



KRAKOWSKA AKADEMIA
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Wydział Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych
NAUKI PRAWNE

mgr Maciej Świder

**REALIZACJA PRAWA DO RZETELNEGO PROCESU
W ŚWIETLE ZMIAN PROCEDURY CYWILNEJ W DOBIE
PANDEMII COVID-19**

Rozprawa doktorska
przygotowana pod kierunkiem
prof. dr. hab. Mariusza Załuckiego

Kraków 2022

SPIS TREŚCI

WSTĘP	1
-------------	---

ROZDZIAŁ I – PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU NA GRUNCIE EUROPEJSKIEJ KONWENCJI PRAW CZŁOWIEKA ORAZ W PRAWIE UNII EUROPEJSKIEJ	8
--	----------

1. KONWENCJA O OCHRONIE PRAW CZŁOWIEKA I PODSTAWOWYCH WOLNOŚCI	8
1.1. UWAGI WSTĘPNE.....	8
1.2. ZAKRES ZASTOSOWANIA ART. 6 UST. 1 EKPCZ	10
1.3. PRAWO DOSTĘPU DO SĄDU	13
1.4. DOSTĘP DO BEZSTRONNEGO I NIEZAWISŁEGO SĄDU USTANOWIONEGO USTAWĄ	16
1.5. RZETELNY PROCES SĄDOWY	18
1.6. ZASADA JAWNOŚCI POSTĘPOWANIA.....	22
1.7. ZASADA SPRAWNOŚCI POSTĘPOWANIA	25
2. OCHRONA PRAWA DO RZETELNEGO PROCESU W PRAWIE UNII EUROPEJSKIEJ	29
2.1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE.....	29
2.2. ZAKRES ZASTOSOWANIA KARTY PRAW PODSTAWOWYCH UNII EUROPEJSKIEJ.....	33
2.3. PROTOKÓŁ NR 30 W SPRAWIE STOSOWANIA KARTY PRAW PODSTAWOWYCH.....	36
2.4. PRAWA I ZASADY ZAWARTE W KARCIE PRAW PODSTAWOWYCH UNII EUROPEJSKIEJ	39
2.5. DOPUSZCZALNOŚĆ OGRANICZANIA PRAW PODSTAWOWYCH	40
2.6. PRAWO DO SKUTECZNEGO ŚRODKA PRAWNEGO I DOSTĘPU DO BEZSTRONNEGO SĄDU	44
2.7. RELACJA POMIĘDZY ART. 47 KPP A ART. 19 UST. 1 AKAPIT 2 TUE	56
2.8. ZASADA EFEKTYWNEJ OCHRONY SĄDOWEJ JAKO OGÓLNA ZASADA PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ.....	58
2.9. PRZYSTĄPIENIE UNII EUROPEJSKIEJ DO EUROPEJSKIEJ KONWENCJI PRAW CZŁOWIEKA	60

ROZDZIAŁ II – PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU W KRAJOWYM PORZĄDKU PRAWNYM	64
--	-----------

1. KONSTITUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.....	64
1.1. PRAWO DO SĄDU – ZAGADNIENIA WSTĘPNE.....	64
1.2. KONSTITUCYJNE PRAWO DO SĄDU A STANDARD EUROPEJSKI PRAWA DO RZETELNEGO PROCESU	69
1.3. DOSTĘP DO SĄDU	76
1.4. SĄD W ROZUMIENIU ART. 45 UST. 1 KONSTITUCJI RP.....	79
1.5. PRAWO DO RZETELNEJ (SPRAWIEDLIWEJ) PROCEDURY	81
1.6. ZASADA JAWNOŚCI POSTĘPOWANIA.....	85
1.7. SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO JAKO ELEMENT PRAWA DO SĄDU	90
2. WPLYW WYBRANYCH ZASAD NACZELNYCH POSTĘPOWANIA CYWILNEGO NA REALIZACJĘ PRAWA DO SĄDU.....	92
2.1. UWAGI WSTĘPNE.....	92
2.2. ZASADA RÓWNOŚCI.....	95
2.3. ZASADA SZYBKOŚCI POSTĘPOWANIA	100
2.4. ZASADA JAWNOŚCI POSTĘPOWANIA.....	118

ROZDZIAŁ III – PANDEMIA COVID-19 JAKO PRZESŁANKA OGRANICZENIA PRAW I WOLNOŚCI OBYWATELSKICH.....	131
---	------------

1. WPROWADZENIE NA TERYTORIUM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ STANU EPIDEMII I STANU ZAGROŻENIA EPIDEMICZNEGO	131
2. ZASADA PROPORCJONALNOŚCI W KONTEKŚCIE RAM CZASOWYCH OBOWIĄZYWANIA OGRANICZEŃ PRAWA DO SĄDU W DOBIE PANDEMII COVID-19	136
3. WPLYW PANDEMII COVID-19 NA POSTĘPOWANIE CYWILNE W PAŃSTWACH CZŁONKOWSKICH UNII EUROPEJSKIEJ.....	149
3.1. UWAGI WSTĘPNE.....	149

3.2.	POSIEDZENIA ZDALNE	150
3.3.	ZAWIESZENIE TERMINÓW.....	155
3.4.	EKSMISJE I LICYTACJE NIERUCHOMOŚCI	157
3.5.	NARZĘDZIA KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ.....	158

ROZDZIAŁ IV – INSTYTUCJE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO PRZYJĘTE W SPECUSTAWIE COVID-19 ORAZ K.P.C. W OKRESIE PANDEMII A PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU 160

1.	POSIEDZENIA ZDALNE	160
1.1.	UWAGI WSTĘPNE.....	160
1.2.	POSIEDZENIE ZDALNE SĄDU PO 3 LIPCA 2021 ROKU	162
1.3.	PRZEPROWADZENIE POSIEDZENIA ZDALNEGO.....	169
1.4.	POSIEDZENIA „HYBRYDOWE”	182
1.5.	UDZIAŁ PUBLICZNOŚCI W POSIEDZENIU ZDALNYM	186
1.6.	POSIEDZENIA ZDALNE A PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU	190
1.7.	POSTULATY <i>DE LEGE FERENDA</i> W ZAKRESIE POSIEDZEŃ ZDALNYCH	198
2.	ROZPOZNANIE SPRAWY NA POSIEDZENIU NIEJAWNYM.....	204
2.1.	ART. 15ZZS ¹ SPECUSTAWY COVID-19 – STAN PRAWNY PRZED 3 LIPCA 2021 ROKU	204
2.2.	STAN PRAWNY OD 3 LIPCA 2021 ROKU	206
2.3.	POSIEDZENIE NIEJAWNE W TRYBIE ART. 15ZZS ² SPECUSTAWY COVID-19	213
2.4.	ROZPOZNANIE SPRAWY NA POSIEDZENIU NIEJAWNYM A PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU	222
2.5.	POSTULATY <i>DE LEGE FERENDA</i> W ZAKRESIE POSIEDZEŃ NIEJAWNYCH.....	228
3.	SKŁAD SĄDU W POSTĘPOWANIU CYWILNYM W DOBIE PANDEMII COVID-19	233
3.1.	REGULACJE KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO W ZAKRESIE SKŁADU SĄDU	233
3.2.	SKŁAD SĄDU W SPECUSTAWIE COVID-19.....	236
3.3.	JEDNOOSOBOWY SKŁAD SĄDU A PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU.....	244
3.4.	POSTULATY <i>DE LEGE FERENDA</i> W ZAKRESIE SKŁADU SĄDU W OKRESIE PANDEMII	254
4.	DORĘCZENIA PISM SĄDOWYCH ZA POŚREDNICTWEM PORTALU INFORMACYJNEGO SĄDÓW APELACYJNYCH	256
4.1.	WPROWADZENIE	256
4.2.	ZAKRES PRZEDMIOTOWY ZASTOSOWANIA PRZEPISU ART. 15ZZS ⁹ SPECUSTAWY COVID-19	258
4.3.	ODSTĄPIENIE OD DORĘCZENIA PISMA SĄDOWEGO ZA POŚREDNICTWEM PORTALU INFORMACYJNEGO	261
4.4.	ZAKRES PODMIOTOWY DORĘCZEŃ ZA POŚREDNICTWEM PORTALU INFORMACYJNEGO	266
4.5.	SKUTEK DORĘCZENIA PISMA SĄDOWEGO	271
4.6.	DORĘCZENIE PISMA SĄDOWEGO W TRYBIE ART. 15ZZS ⁹ SPECUSTAWY COVID-19 A PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU	278
4.7.	POSTULATY <i>DE LEGE FERENDA</i> W ODNIESIENIU DO DORĘCZEŃ ELEKTRONICZNYCH.....	283
5.	ZAWIESZENIE BIEGU TERMINÓW W DOBIE PANDEMII COVID-19	287
5.1.	OKRES OBOWIAZYWANIA ART. 15ZZS SPECUSTAWY COVID-19	287
5.2.	ZAKRES PRZEDMIOTOWY ZASTOSOWANIA ART. 15ZZS	290
5.3.	WSTRZYMANIE BIEGU TERMINÓW PROCESOWYCH A PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU	296
6.	WPLYW NA BIEG POSTĘPOWANIA EGZEKUCYJNEGO	301
6.1.	WSTRZYMANIE LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI SŁUŻĄCYCH ZASPOKAJANIU POTRZEB MIESZKANIOWYCH....	301
6.2.	WSTRZYMANIE WYKONANIA TYTUŁÓW WYKONAWCZYCH NAKAZUJĄCYCH OPRÓŻNIENIE LOKALU MIESZKALNEGO	305
6.3.	WSTRZYMANIE LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI MIESZKALNYCH ORAZ TYTUŁÓW WYKONAWCZYCH NAKAZUJĄCYCH OPRÓŻNIENIE LOKALU MIESZKALNEGO A PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU	306
	WNIOSKI.....	312
	BIBLIOGRAFIA	322
	ZAŁĄCZNIK – KWESTIONARIUSZ ANKIETY	348

Wykaz skrótów

CEPEJ	Komisja Europejska do spraw Efektywności Wymiaru Sprawiedliwości
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.U.UE.	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
EJN	Europejska Sieć Sądowa w sprawach cywilnych i handlowych
EKPCz	Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 roku (Dz.U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 z późn. zm.)
ETPCz	Europejski Trybunał Praw Człowieka
FTK	Federalny Trybunał Konstytucyjny Niemiec
instrukcja biurowości	Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 19 czerwca 2019 roku w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej, (Dz.Urz.MS z 2019 roku, poz. 138, z późn. zm.)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. z 1997 roku, Nr 78, poz. 483)
k.c.	Ustawa z 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tekst jednolity z 2022 roku, poz. 1360)
k.p.c.	Ustawa z 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku, poz. 1805)
KPP	Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U.UE C 202, 7.6.2016)
niepubl.	niepublikowane.
p.u.s.p.	Ustawa z 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity Dz.U. z 2020 roku, poz. 2072)
r.u.s.p.	Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 roku – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku, poz. 2046)
RPO	Rzecznik Praw Obywatelskich
specustawa COVID-19	Ustawa z 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku, poz. 2095)
TFUE	Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 roku, Nr 90, poz. 864/2)
TUE	Traktat o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 roku, Nr 90, poz. 864/30)
TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
UE	Unia Europejska

u.z.ch.z.	Ustawa z 5 grudnia 2008 roku o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (tekst jednolity Dz.U. z 2022 roku poz. 1657)
Zasady techniki prawodawczej	Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (tekst jednolity Dz.U. z 2016 roku, poz. 283)

WSTĘP

Począwszy od pierwszych miesięcy 2020 roku Świat mierzy się z wyzwaniem o nieznanych do tej pory w XXI wieku zasięgu i skali, jakim był gwałtowny rozwój epidemii wirusa SARS-CoV-2. W Polsce pierwszy przypadek choroby COVID-19 wywołanej przez ten patogen odnotowano 4 marca 2020 roku. Z kolei 11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia uznała epidemię COVID-19 za pandemię. Sytuacja epidemiologiczna wymusiła szereg istotnych zmian społecznych. Konieczne było ograniczenie do minimum bezpośrednich kontaktów międzyludzkich, co wiązało się z zamknięciem wielu instytucji publicznych oraz przejściem na pracę zdalną tam, gdzie było to możliwe. Niezbędne było wprowadzenie wielu daleko idących modyfikacji w obowiązującym porządku prawnym, w tym dostosowanie przepisów regulujących funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, na którym pandemia odcisnęła również wyraźne piętno.

Sądownictwo poddane zostało istotnym obostrzeniom. Regulacje mające największe znaczenie dla modelu postępowania cywilnego zostały przyjęte w tzw. specustawie COVID-19, czyli ustawie z 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Na początkowym etapie pandemii wstrzymano bieg wszystkich terminów procesowych, co oznaczało faktyczne zamrożenie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Budynki sądów zostały częściowo zamknięte dla obywateli, a nacisk położono na informatyzację postępowania cywilnego w celu umożliwienia zdalnego uczestnictwa w posiedzeniach sądu oraz wprowadzenia rozwiązań pozwalających na elektroniczną komunikację ze stronami postępowań. Niewątpliwie nowe instrumenty, które miały w założeniu ustawodawcy przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się koronawirusa, miały też niebagatelny wpływ na pracę sądów powszechnych.

W dyskursie publicznym przedstawiciele nauki oraz praktycy prawa zgłaszali do wprowadzanych rozwiązań szereg zastrzeżeń. Podnoszone one były zresztą także przez sądy oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Najistotniejsze z odnotowanych wątpliwości dotyczyły możliwego wpływu nowych regulacji na prawo do sądu. Prawo to, nazywane również prawem do rzetelnego procesu, uregulowane przede wszystkim w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w szeregu innych aktów prawnych o charakterze międzynarodowym, jest podstawowym środkiem ochrony jednostki przed arbitralnością władzy publicznej oraz jedną z najważniejszych zasad demokratycznego państwa prawnego. Ze względu na istotność

materii, której dotyczą sygnalizowane w debacie publicznej wątpliwości, wymagają one dogłębnego rozważenia.

Problemem badawczym, którego próbę rozstrzygnięcia podjęto w niniejszej pracy, jest wpływ wybranych regulacji specustawy COVID-19 z jednej strony na model postępowania cywilnego, z drugiej natomiast na prawo jednostki do rzetelnego procesu. Ożywiona debata publiczna i dyskurs naukowy oraz doniosłość podnoszonych w ich toku kwestii prawnych wymagających dalszej analizy sprawia, że postawiony problem zasługuje na poświęcenie mu miejsca w osobnej rozprawie. Do tej pory sygnalizowana tematyka była bowiem przedmiotem pojedynczych prac naukowych oraz opracowań, mających charakter komentarzy lub przewodników po znowelizowanych przepisach. Na przestrzeni ostatnich dwóch lat pojawiło się kilkanaście artykułów naukowych, które jednak mogą stanowić wyłącznie przyczynek do dalszej dyskusji na temat zmienionego modelu postępowania cywilnego w dobie pandemii COVID-19. Brak jest przy tym pracy o charakterze monograficznym, która do wprowadzonych zmian odnosiłaby się kompleksowo, a zarazem systemowo. Żadne z dotychczasowych opracowań nie zgłębia wprowadzonych specustawą COVID-19 zmian w kontekście problematyki prawa do rzetelnego procesu. Pomimo upływu ponad 2,5 roku od wejścia w życie specustawy COVID-19 dorobek orzeczniczy dotyczący omawianych w niniejszej pracy instytucji nie jest bogaty.

Problematyka przedstawiona w pracy ma również wymiar praktyczny, gdyż stanowi próbę omówienia zróżnicowanego podejścia sądów do stosowania instrumentów przewidzianych przez specustawę COVID-19 oraz zwraca uwagę na potrzebę wypracowania jednolitego modelu postępowania w celu zagwarantowania odpowiedniego poziomu ochrony praw procesowych stron. W pracy postawiono również szereg postulatów *de lege ferenda*, których realizacja pozwoliłaby na wprowadzenie części omawianych instytucji do modelu postępowania cywilnego na stałe oraz uregulowania ich w sposób kompleksowy. Wyczerpujące omówienie poruszanej w niniejszej pracy tematyki wydaje się potrzebne dla określenia statusu strony w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19, porównania go ze statusem, jaki strona posiadała przed wprowadzeniem do porządku prawnego szeregu nowych instytucji procesowych, a także przedstawienie prognozy co do pozycji jednostki po zakończeniu pandemii COVID-19.

Głównym celem pracy jest analiza najważniejszych zmian w modelu postępowania cywilnego wprowadzonych przez specustawę COVID-19 oraz weryfikacja, czy przyjęte przepisy realizują w pełni wzorzec prawa do rzetelnego procesu. Osiągnięcie tego jest możliwe po określeniu i porównaniu standardów prawa do sądu wynikającego z Konstytucji RP,

Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Karty Praw Podstawowych. Celem pomocniczym pracy jest więc wykazanie różnic między modelami ochrony prawa do rzetelnego procesu określonymi w porządku konstytucyjnym, europejskim i unijnym. W pracy dążono także do rozstrzygnięcia zasadniczych problemów wyłaniających się w praktyce stosowania omawianych przepisów przez sądy. Dodatkowo zamierzeniem pracy jest dokonanie oceny, czy któraś z omówionych instytucji powinna zostać wprowadzona na stałe do Kodeksu postępowania cywilnego, a jeżeli tak, to pod jakimi warunkami.

Badaniu poddane zostaną regulacje wprowadzone do modelu postępowania cywilnego w ramach walki z COVID-19 dotyczące następujących kwestii:

- 1) posiedzeń zdalnych (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 i 2 specustawy COVID-19),
- 2) rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 oraz art. 15zsz² specustawy COVID-19),
- 3) składu sądu (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19),
- 4) doręczeń elektronicznych (art. 15zsz⁹ ust. 2-5 specustawy COVID-19),
- 5) wstrzymania biegu terminów procesowych (art. 15zsz specustawy COVID-19),
- 6) wstrzymania publicznych licytacji w toku egzekucji z nieruchomości (art. 952¹ § 5 k.p.c.) oraz realizacji tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego (15zzu specustawy COVID-19).

Powyższe regulacje zawarte w specustawie COVID-19 (a w jednym przypadku także bezpośrednio w k.p.c.) miały największy wpływ na przebieg postępowania cywilnego w dobie pandemii, a także na realizację prawa jednostki do rzetelnego procesu. Niniejsza praca koncentruje się na regulacji dotyczącej sądów powszechnych, swoim zakresem pomijając postępowanie przed Sądem Najwyższym.

Główną tezę badawczą stawianą w niniejszej pracy jest stwierdzenie, że przyjęte przez ustawodawcę, a wyliczone powyżej rozwiązania normatywne nie realizują w pełni deklarowanego celu mającego uzasadniać ich wprowadzenie oraz nie są zgodne z minimalnym standardem prawa do rzetelnego procesu gwarantowanego jednostce, a przez to pozostają w sprzeczności z art. 45 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 KPP.

Wskazany powyżej problem badawczy pozwala także na określenie hipotezy badawczej, zawierającej się w stwierdzeniu, że posiedzenia zdalne sądu oraz możliwość rozstrzygania spraw na posiedzeniu niejawnym, a także doręczenia elektroniczne pism sądowych mogą po zakończeniu pandemii COVID-19 stanowić trwały element modelu postępowania cywilnego, istotnie przyczyniający się do zwiększenia jego efektywności, przy

założeniu przyjęcia zmian normatywnych pozwalających na dostosowanie tych instytucji do minimalnego standardu prawa do rzetelnego procesu.

Weryfikacja tezy badawczej musi zostać poprzedzona odpowiedzią na następujące pytania:

- 1) W jaki sposób zostało określone prawo do rzetelnego procesu w Konstytucji RP, EKPCz i KPP oraz czy standardy wynikające z tych aktów prawnych są tożsame, a także jaki jest ich zakres zastosowania?
- 2) Jaki jest rzeczywisty cel wprowadzenia w drodze specustawy COVID-19 zmian w modelu postępowania cywilnego oraz czy cel ten jest zgodny z deklarowanym przez ustawodawcę celem ochrony zdrowia?

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia postawionego w pracy problemu badawczego ma metoda formalno-dogmatyczna. Jak wskazano powyżej jednym z celów stawianych w niniejszej pracy jest zbadanie wybranych przepisów specustawy COVID-19, k.p.c. oraz aktów rangi ponadustawowej, przede wszystkim przy pomocy analizy logiczno-językowej oraz metody analizy dogmatycznej. Równolegle wykorzystano metodę aksjologicznego badania prawa, identyfikując i opisując konflikt prawnie chronionych wartości, takich jak prawo do sądu (przede wszystkim w aspekcie zasady jawności i sprawności postępowania), z drugiej zaś strony ochrony zdrowia i życia obywateli. W ramach tej metody posłużono się analizą krytyczną, próbując znaleźć odpowiedź na pytanie o zasadność wprowadzonych rozwiązań normatywnych. Posiłkowo w pracy posłużono się również metodą historyczno-opisową, analizując kształtowanie się instytucji prawnych będących przedmiotem badania oraz metodą komparatystyczną, ukazującą zestawienie rozwiązań przyjętych przez polskiego prawodawcę z instrumentami funkcjonującymi w innych państwach UE w ramach walki z pandemią COVID-19. Badając wpływ instytucji posiedzenia przygotowawczego na sprawność postępowania cywilnego, w wąskim zakresie posłużono się również metodą statystyczną poprzez przeprowadzenie ankiety. Metodę statystyczną wykorzystano również pomocniczo, analizując funkcjonowanie sądów w trakcie pandemii COVID-19.

Należy jednocześnie podkreślić, że niniejsza praca nie ma charakteru prawoporównawczo. Założeniem pracy było uczynienie przedmiotem badań zmian w polskim porządku prawnym, wynikających w głównej mierze z regulacji specustawy COVID-19, co było uzasadnione przede wszystkim chęcią nadania niniejszej pracy wymiaru praktycznego. Jednocześnie szeroki zakres zmian legislacyjnych polskiego porządku prawnego w dobie pandemii COVID-19 nie pozwolił na uczynienie osiã rozważań kwestii ustawodawstwa państw obcych i przesądził o wykorzystaniu metody komparatystycznej jedynie pomocniczo.

Całość rozważań podzielona jest na cztery rozdziały. Przedmiotem rozdziału I jest analiza modelu ochrony prawa do rzetelnego procesu w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Karcie Praw Podstawowych UE. Nie budzi wątpliwości, że rozstrzygnięcie przedstawionego na wstępie problemu badawczego wymaga w pierwszej kolejności szczegółowego wyjaśnienia pojęcia prawa do rzetelnego procesu. W tym celu w rozdziale I podjęto próbę określenia zakresu prawa do rzetelnego procesu w sprawie cywilnej wynikającego z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poprzez analizę poszczególnych części składowych tego prawa, tj. prawa dostępu do sądu, prawa dostępu do sądu bezstronnego, niezawisłego i ustanowionego ustawą, prawa do rzetelnej procedury przed sądem oraz zasady jawności i szybkości postępowania. W drugiej części rozdziału omówiony został standard prawa do rzetelnego procesu wynikający z Karty Praw Podstawowych UE. Z uwagi na charakter tego aktu prawnego, rozważania poprzedzono zarysowaniem tła historycznego związanego z nadaniem mu mocy obowiązującej, a także wyjaśnieniem zakresu zastosowania KPP. Zmierza to do ustalenia, w jakich sprawach jednostka może powoływać się na prawo do rzetelnego procesu wynikającego z Karty Praw Podstawowych.

Rozdział II dotyczy prawa do rzetelnego procesu w krajowym porządku prawnym. Rozważania zawarte w tym rozdziale koncentrują się przede wszystkim na prawie do rzetelnego procesu w porządku konstytucyjnym. Przeprowadzona analiza służy określeniu pojęcia prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, dlatego też podobnie jak w rozdziale I, rozważania w rozdziale II dotyczą prawa dostępu do sądu, pojęcia sądu właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego, prawa do sprawiedliwej procedury przed sądem oraz zasady jawności i szybkości postępowania. Omówienie to otwiera drogę do porównania standardu konwencyjnego oraz unijnego ze standardem konstytucyjnym. To z kolei pozwoli na wypracowanie jednolitego standardu prawa do rzetelnego procesu, co wydaje się niezbędne dla późniejszych rozważań szczegółowych zawartych w kolejnych rozdziałach pracy. Drugą część rozdziału poświęcono zagadnieniom realizacji prawa do sądu na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego. W tej części przedstawiono pojęcie zasad postępowania oraz omówiono zasady równości, szybkości oraz jawności postępowania, wskazując także na podstawowe przejawy ich realizacji tych w k.p.c. Zasady te mają podstawowe znaczenie dla konkretyzacji prawa do rzetelnego procesu w postępowaniu cywilnym. Ponadto wprowadzenie omawianych w niniejszej pracy regulacji specustawy COVID-19 odcisnęło piętno na realizacji właśnie wskazanych powyżej zasad procesowych, z tego względu niezbędne jest ich szczegółowe omówienie.

Rozdział III zatytułowany „*Pandemia COVID-19 jako przesłanka ograniczenia praw i wolności obywatelskich*” stanowi wprowadzenie do problematyki zmian normatywnych istotnych dla modelu postępowania cywilnego w dobie pandemii COVID-19. W rozdziale tym w pierwszej kolejności omówiono kwestię obowiązywania ograniczeń wynikających ze specustawy COVID-19 w czasie. W tym celu niezbędne było ustalenie swego rodzaju kalendarium zmian legislacyjnych wprowadzanych w dobie pandemii COVID-19 w Polsce, w tym zarysowanie, jakiego rodzaju instrumenty wprowadzone zostały do porządku prawnego. W rozdziale tym poddano analizie kwestię obowiązywania poszczególnych regulacji specustawy COVID-19 w czasie, w kontekście ich zgodności z zasadą proporcjonalnego ograniczania praw i wolności obywatelskich. Wyciągnięcie tych rozważań przed nawias było uzasadnione tym, że sposób uregulowania omawianych kwestii jest wspólny dla większości instytucji specustawy COVID-19 będących przedmiotem badań. Ocena, czy zastosowaną technikę legislacyjną można uznać za prawidłową w świetle zasady proporcjonalności, pozwoliła na wyciągnięcie odpowiednich wniosków dotyczących zgodności regulacji z prawem do rzetelnego procesu. W rozdziale tym przedstawiono także rozwiązania przyjęte w innych krajach Unii Europejskiej w ramach walki z pandemią. Rozważania te stanowią przyczynek do dalszej analizy instrumentów wprowadzonych do porządku prawnego przez polskiego ustawodawcę. Jednocześnie spostrzeżenia dokonane w tej części rozdziału nie mają na celu kompleksowego omówienia obcego prawodawstwa, a jedynie zarysowanie tła, które pozwoli na dostrzeżenie podobieństw i różnic pomiędzy rozwiązaniami przyjętymi w polskim porządku prawnym a regulacjami w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Rozważania przedstawione w rozdziale III tworzą niezbędny kontekst do dalszej szczegółowej analizy rozwiązań legislacyjnych będących przedmiotem badań w niniejszej pracy.

Problematyka podjęta w rozdziale IV dotyczy poszczególnych instytucji specustawy COVID-19 (oraz k.p.c.) przyjętych w ramach walki z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Rozważania zawarte w kolejnych podrozdziałach, poprzez szczegółowe omówienie instrumentów będących przedmiotem badania, zmierzają do zestawienia ich z przedstawionym wcześniej standardem ochrony wyrażonym w EKPCZ, KPP oraz Konstytucji RP. W rozdziale tym w pierwszej kolejności uwagę poświęcono posiedzeniom zdalnym w dobie pandemii COVID-19. Rozważania rozpoczęto od szczegółowego przedstawienia omawianej instytucji, w tym przybliżenia tła historycznego jej wprowadzenia, a także rozstrzygnięcia pojawiających się w praktyce stosowania wątpliwości interpretacyjnych. Następnie na kanwie tych ustaleń dokonano oceny zgodności regulacji ze standardem prawa do rzetelnego procesu oraz przedstawiono własne postulaty legislacyjne o charakterze *de lege ferenda*. Analogiczną

konstrukcję przyjęto w odniesieniu do regulacji specustawy COVID-19 dotyczącej posiedzeń niejawnych oraz składu sądu.

Kolejny podrozdział dotyczy doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. Rozważania rozpoczęto od przybliżenia zakresu przedmiotowego i podmiotowego zastosowania art. 15zsz⁹ ust. 2-5 specustawy COVID-19, a także przesłanek odstąpienia od doręczeń elektronicznych na podstawie omawianego przepisu. Dopiero wypracowanie jednolitego modelu stosowania instytucji doręczeń elektronicznych i wyjaśnienie pojawiających się wątpliwości interpretacyjnych pozwoliło na dokonanie oceny zgodności omawianego przepisu z prawem do rzetelnego procesu. W dalszej części podrozdziału przedstawiono również postulaty *de lege ferenda* w zakresie doręczeń elektronicznych na gruncie postępowania cywilnego.

Ostatni podrozdział został poświęcony wpływowi ustawodawstwa okresu pandemii COVID-19 na bieg postępowania cywilnego. W pierwszej kolejności przedstawiono tam rozwiązania związane ze wstrzymaniem biegu terminów procesowych na mocy art. 15zsz specustawy COVID-19 oraz dokonano oceny zgodności tej instytucji z określonym w rozdziałach I i II standardem prawa do sądu. Następnie analizie według powyższego schematu poddano regulacje dotyczące postępowania egzekucyjnego, tj. zakaz przeprowadzania licytacji nieruchomości służących zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika oraz wstrzymanie wykonania tytułów wykonawczych nakazujących eksmisję z lokalu mieszkalnego. Wyodrębnienie obu tych instytucji w ramach jednego podrozdziału było uzasadnione faktem uchylecia stosownych regulacji specustawy COVID-19 oraz k.p.c. przez ustawodawcę. Rozważania mają zatem charakter historyczny, dlatego też nie zawarto w nich postulatów *de lege ferenda*. Pomimo derogowania wymienionych regulacji z porządku prawnego, ich szczegółowa analiza była niezbędna z uwagi na doniosły wpływ, jaki miały na postępowanie cywilne oraz na realizację prawa jednostki do rzetelnego procesu.

Niniejsza praca zwieńczona została wnioskami, w których weryfikacji poddano postawione na wstępie tezę oraz hipotezę badawczą oraz dokonano zwięzłej syntezy rozważań przedstawionych we wcześniejszych rozdziałach pracy.

Stan prawny w niniejszej pracy jest aktualny na 1 listopada 2022 roku.

ROZDZIAŁ I – Prawo do rzetelnego procesu na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz w prawie Unii Europejskiej

1. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

1.1. Uwagi wstępne

Artykuł 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹ ustanawia prawo do rzetelnego procesu, tj. sprawiedliwego i jawnego postępowania przed sądem. Zgodnie z powołanym przepisem (zdanie pierwsze): „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”. Cytowany przepis przewiduje prawo do rzetelnego procesu sądowego, gwarantując prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie.

Przepis wprowadza szeroki zespół gwarancji rzetelnego procesu, formułując ogólną zasadę wyznaczającą podstawowe elementy wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i karnych². Zdanie drugie ustępu pierwszego art. 6 gwarantuje jawność postępowania przed sądem, wprowadzając jednocześnie dozwolone wyjątki od tej zasady. Ustępy 2 i 3 art. 6 Konwencji wskazują szereg szczegółowych warunków, jakim ma odpowiadać postępowanie karne i pozostają poza zakresem niniejszej pracy. Artykuł 6 ust. 1 Konwencji nie tylko ustanawia szereg samoistnych praw jednostki, ale ma też charakter wtórny – wprowadzając gwarancje proceduralne niezbędne do realizacji pozostałych praw i wolności przewidzianych w Konwencji. W tym znaczeniu prawo do rzetelnego procesu jest wyrazem zasady subsydiarności, w myśl której zadaniem sądów krajowych jest ochrona praw i wolności jednostki wynikających z EKPCz³.

W wyroku w sprawie *Golder przeciwko Wielkiej Brytanii*, Europejski Trybunał Praw Człowieka zauważył, że art. 6 Konwencji jest odbiciem podstawowej zasady rządów prawa leżącej u podstaw Konwencji⁴. Wskazał ponadto, że w sprawach cywilnych rządów prawa nie

¹ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 z późn. zm.), dalej jako: Europejska Konwencja Praw Człowieka, Konwencja lub EKPCz.

² P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, L. Garlicki (red.), Warszawa 2010, s. 246.

³ *Ibidem*, s. 247.

⁴ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013, s. 510.

można sobie wyobrazić bez dostępu do sądu⁵. Państwo prawa nie ma racji bytu, jeżeli brak jest systemu wymiaru sprawiedliwości zdolnego do naprawy naruszeń powszechnie przyjętych norm⁶.

Z uwagi na to, że prawo do rzetelnego procesu jest gwarancją czysto proceduralną, Trybunał, rozpoznając skargi indywidualne, nie bada prawidłowości zastosowania prawa materialnego i procesowego. Trybunał nie jest bowiem sądem „czwartej instancji”, a jego rola sprowadza się do oceny, czy przed organem krajowym doszło do naruszenia prawa do rzetelnego procesu gwarantowanego w Konwencji⁷.

Polska wersja językowa Konwencji używa terminu „sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy”, jednak termin „rzetelne” należy uznać za ekwiwalentny⁸. Z tego względu, na gruncie niniejszej pracy pojęcie „prawo do sprawiedliwego procesu” jest używane w tym samym znaczeniu co pojęcie „prawa do rzetelnego procesu”.

Gwarancje wynikające z przepisu art. 6 ust. 1 EKPCz mają charakter proceduralny, przy czym Konwencja nakłada na państwo-stronę obowiązek osiągnięcia pewnego rezultatu w zakresie sprawiedliwego, jawnego procesu, nie zaś przyjęcia określonych rozwiązań. Państwom-stronom Konwencji pozostawiona została autonomia proceduralna, przy jednoczesnym nałożeniu obowiązku takiego zorganizowania wymiaru sprawiedliwości, aby odpowiadał on standardom określonym przez art. 6 EKPCz⁹.

Na prawo określone art. 6 ust. 1 EKPCz składają się: 1) gwarancje organizacyjne dotyczące niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą; 2) prawo dostępu do sądu; 3) gwarancje rzetelnego procesu w znaczeniu wąskim¹⁰, tj. sprawiedliwość proceduralną¹¹.

Prawo do rzetelnego procesu określone w art. 6 ust. 1 EKPCz nie zawiera w sobie prawa do apelacji¹² (w odniesieniu do spraw karnych taki wymóg wprowadza art. 2 Protokołu nr 7). Jeżeli jednak prawo krajowe przewiduje uprawnienie do zaskarżenia orzeczenia, również postępowanie przed instancją odwoławczą musi spełniać konwencyjne wymogi sprawiedliwego procesu¹³. Stwierdzenie przez Trybunał naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji nie

⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 lutego 1975 roku, skarga nr 4451/70, LEX nr 80789.

⁶ M. A. Nowicki, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego: część „cywilna”*, Palestra 1996/7-8, s. 141.

⁷ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie ...*, s. 328.

⁸ *Ibidem*, s. 326.

⁹ *Ibidem*, s. 248-249.

¹⁰ *Ibidem*, s. 249.

¹¹ *Ibidem*, s. 248.

¹² M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji ...*, s. 512.

¹³ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie ...*, s. 253.

powoduje obowiązku wznowienia postępowania przed sądem krajowym lub wzruszenia prawomocnego orzeczenia¹⁴.

1.2. Zakres zastosowania art. 6 ust. 1 EKPCz

Z brzmienia art. 6 ust. 1 Konwencji wynika wprost, że dotyczy on „rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym”. Pojęcie to jest autonomicznym pojęciem konwencyjnym i powinno być interpretowane w oderwaniu od znaczenia nadawanego mu przez prawo wewnętrzne państwa-strony¹⁵. Gwarancje określone w tym przepisie będą miały zastosowanie wyłącznie w razie kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: 1) postępowanie dotyczy praw lub obowiązków wywodzonych z prawa krajowego; 2) istnieje rzeczywisty i poważny spór, którego wynik oddziałuje na te prawa lub obowiązki; 3) prawo lub obowiązek ma charakter cywilnoprawny¹⁶.

Prawo lub obowiązek musi wynikać z krajowego prawa materialnego, a Trybunał nie może w orzecznictwie kreować nowych praw, nieprzewidzianych w porządku państwa-strony. Powstaje jednak pytanie, czy w przypadku, gdyby ustawodawstwo wewnętrzne pomijało jedno z zasadniczych uprawnień jednostki, przyznawanych powszechnie przez inne systemy krajowe, to Trybunał byłby władny do przyznania jednostce takiego prawa¹⁷. W wyroku w sprawie *Zavoloka przeciwko Łotwie*¹⁸ udzielono odpowiedzi przeczącej, wskazując, że Trybunał, biorąc pod uwagę ogromną różnorodność porządków prawnych układających się stron, nie może wywodzić bezwzględnego i ogólnego prawa do przyznania zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osoby najbliższej, jeżeli nie przewiduje go prawo państwa-strony. Z oceną dokonaną przez Trybunał należy się zgodzić. Prawo do rzetelnego procesu sądowego ma gwarantować, od strony proceduralnej, realizację innych, istniejących praw przewidzianych w wewnętrznym porządku prawnym państwa, a nie ustanawianie w drodze orzecznictwa Trybunału nowych uprawnień materialnoprawnych, gdzie indziej niewyartykułowanych. Z drugiej strony podkreśla się, że Trybunał nie jest związany interpretacją sądu krajowego co do istnienia określonego prawa, a kwalifikacja prawna dokonana przez sąd nie jest rozstrzygająca dla Trybunału, gdyż prowadziłyby to do podporządkowania ochrony konwencyjnej wyłącznie decyzji państwa-strony, co byłoby w konsekwencji sprzeczne z celem Konwencji¹⁹. Trybunał

¹⁴ *Ibidem*, s. 248.

¹⁵ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 513.

¹⁶ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie ...*, s. 254.

¹⁷ *Ibidem*, s. 254-255.

¹⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lipca 2009 roku, skarga nr 58447/00, LEX nr 505225.

¹⁹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 255.

posiada więc autonomię w zakresie stwierdzenia, że jednostka może wywodzić prawo z materialnego przepisu krajowego, chociażby sąd krajowy uznał, że takowe nie przysługuje. Nie może to jednak w żadnym wypadku prowadzić do uznania praw, które nie mają żadnej podstawy materialnoprawnej w porządku wewnętrznym państwa²⁰.

Dla uznania istnienia prawa lub obowiązku o charakterze cywilnym nie ma znaczenia kwalifikacja do określonej gałęzi prawa (prawo cywilne, administracyjne, publiczne) ani rodzaj organu uprawnionego do orzekania (sąd powszechny, organ administracyjny). Nie jest istotne również to, czy organ władzy publicznej wykonuje swoje kompetencje w sferze władczej (*imperium*), czy niewładczej (*dominium*). Nie można wykluczyć, że prawo lub roszczenie będzie miało charakter cywilny, nawet jeżeli wywodzone jest z przepisów, które w prawie krajowym uznawane są za publiczne. Ustalenie cywilnego charakteru prawa lub obowiązku wymaga odniesienia się do ich materialnej treści oraz skutków wynikających z nich dla jednostki²¹. Prawa i obowiązki muszą stanowić przedmiot lub jeden z przedmiotów sporu, a wynik spornego postępowania musi bezpośrednio decydować o takim prawie lub obowiązku, przy czym nie może być to związek odległy²². Jeżeli postępowanie dotyczyć będzie praw lub obowiązków o naturze pieniężnej, osobistej lub prywatnej, wówczas co do zasady sprawa będzie miała charakter cywilny²³. Z drugiej jednak strony, spod działania art. 6 ust. 1 wyłączone będą sprawy należące wyłącznie do sfery prawa publicznego, np. grzywny lub zobowiązania wynikające z przepisów podatkowych lub innych obowiązków obywatelskich²⁴, pomimo że mają charakter pieniężny.

Trybunał uznaje, że jeżeli państwo-strona przyznaje jednostce prawo oraz środek prawny o charakterze sądowym służący jego egzekwowaniu, to co do zasady prawo to należy uznać za cywilne²⁵. Za sprawę dotyczącą rozstrzygnięcia o obowiązkach cywilnych Trybunał uznał m.in. sprawy: dotyczące ochrony dobrego imienia, rodzinnych, dotyczące zmiany nazwiska, z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz pomocy społecznej, sprawy patentowe²⁶.

²⁰ *Ibidem*, s. 255.

²¹ Wytyczne w zakresie stosowania artykułu 6 wydane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, dostępne na stronie www.echr.coe.int, s. 8.

²² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 października 2006 roku, skarga nr 1855/02, LEX nr 265193.

²³ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 263-264.

²⁴ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 515-516.

²⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 października 2006 roku, skarga nr 1855/02, LEX nr 265193.

²⁶ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 517-518.

Natomiast charakteru takiego nie mają zdaniem Trybunału sprawy dotyczące: prawa do azylu²⁷, praw wyborczych²⁸, zakazu stowarzyszania się w organizacjach²⁹.

Spór dotyczący prawa lub obowiązku o charakterze cywilnym musi być rzeczywisty i poważny. Może dotyczyć samego istnienia prawa lub obowiązku, ale też zakresu i sposobu jego wykonywania. Wynik postępowania musi być bezpośrednio decydujący dla danego prawa³⁰. Należy domniemywać, że spór ma charakter rzeczywisty i poważny, chyba że istnieją wyraźne przesłanki, że jest inaczej³¹. Spór jest „poważny”, kiedy ma zasadnicze znaczenie dla istnienia lub sposobu wykonywania prawa. Natomiast „rzeczywisty” charakter sporu oznacza, że musi istnieć obiektywnie. Spór musi być możliwy do rozstrzygnięcia bezpośrednio na drodze sądowej³². Ponieważ spór ma być rzeczywisty, z zakresu zastosowania art. 6 ust. 1 EKPCz należałoby wykluczyć więc sprawy hipotetyczne. Powaga sporu oznacza, że art. 6 ust. 1 EKPCz nie dotyczy sytuacji, w których naruszenie praw jest minimalne³³.

Artykuł 6 ust. 1 EKPCz ma zastosowanie do postępowań cywilnych, nie tylko we właściwej (rozpoznawczej) fazie, ale także w stadium poprzedzającym jego wszczęcie³⁴ oraz w postępowaniu egzekucyjnym, które jest naturalnym przedłużeniem procesu³⁵. W przeciwnym razie, gdyby prawo do rzetelnego procesu nie obejmowało etapu wykonawczego, miałoby wyłącznie charakter iluzoryczny³⁶. Państwo musi więc gwarantować realne wykonanie wyroku, gdyż w przeciwnym razie nie będzie można mówić o ochronie sądowej praw jednostki.

Z uwagi na to, że prawo do rzetelnego procesu sądowego zajmuje niebagatelne miejsce w demokratycznym społeczeństwie, ma ono szczególne znaczenie dla prawidłowości działania mechanizmów demokracji i dlatego nie może być interpretowane zawężająco. Przyjmuje się, że w razie wątpliwości, czy art. 6 EKPCz powinien mieć zastosowanie, odpowiedź powinna być pozytywna³⁷. Jak wskazał Trybunał, wąska interpretacja art. 6 ust. 1 Konwencji – odnośnie

²⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 5 października 2000 roku, skarga nr 39652/98, LEX nr 76717.

²⁸ Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25 stycznia 2000 roku, skarga nr 51501/99, LEX nr 148833.

²⁹ Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 czerwca 2012 roku, skarga nr 31098/08, LEX nr 1260860.

³⁰ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 5 października 2000 roku, skarga nr 33804/96, LEX nr 76718.

³¹ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 515.

³² *Ibidem*, s. 515.

³³ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 256.

³⁴ *Ibidem*, s. 252.

³⁵ M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo. Tom 1 Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 27.

³⁶ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 254.

³⁷ M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał ...*, s. 23.

do przestrzegania fundamentalnej zasady bezstronności sądów – nie byłaby zgodna z przedmiotem i celem tego postanowienia. Dokonując wykładni tego przepisu, należy uwzględnić istotne miejsce, jakie prawo do sprawiedliwego procesu zajmuje w społeczeństwie demokratycznym w rozumieniu Konwencji³⁸.

1.3. Prawo dostępu do sądu

Prawo dostępu do sądu oznacza możliwość przedstawienia roszczenia cywilnoprawnego sądowi do rozpatrzenia. Stanowi ono nieodłączny element prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz i jest przejawem jednej z podstawowych zasad prawa międzynarodowego, które zakazuje „odmowy sprawiedliwości”³⁹.

Dostęp do sądu musi być przy tym rzeczywisty. Konwencja nie gwarantuje bowiem jednostkom praw iluzorycznych i hipotetycznych, lecz takie, które są praktyczne i skuteczne⁴⁰. Formalne przyznanie jednostce dostępu do sądu, przy jednoczesnym ustanowieniu takich ograniczeń, które czynią to prawo jedynie teoretycznym, nie spełnia wymogów stawianych przez art. 6 ust. 1 Konwencji. Prawo dostępu do sądu należy postrzegać w znaczeniu prawnym i faktycznym. Przykładowo, jeżeli jednostka ma możliwość formalnego wszczęcia postępowania, ale odmawia się jej korzystania z pomocy obrońcy, to faktyczny dostęp do sądu jest ograniczony⁴¹. Samo przyznanie drogi sądowej nie jest więc wystarczające dla stwierdzenia realizacji dostępu do sądu. Niezbędne jest również zapewnienie, że dostęp do sądu będzie rzeczywisty, co oznacza, że jednostka musi mieć możliwość skutecznego przedstawienia swojej sprawy przed sądem. Efektywny i rzeczywisty dostęp do sądu wymaga, aby istniał spójny system prawny regulujący dostęp do środków zaskarżenia przed sądem, których przesłanki dopuszczalności są wystarczająco jasne i pewne.

Prawo dostępu do sądu nie wymaga przyznania jednostce uprawnienia do zaskarżenia orzeczenia. Tego rodzaju prawo nie może być wywodzone z art. 6 ust. 1 EKPCz. Jeśli jednak prawo krajowe przewiduje zaskarżenie orzeczenia, dostęp do środka odwoławczego nie może być ograniczony, a wszystkie gwarancje rzetelnego procesu mają zastosowanie⁴².

Konieczność zapewnienia skutecznego dostępu do sądu wymaga, aby w niektórych sytuacjach przyznać jednostce bezpłatną pomoc prawną. Do naruszenia prawa dostępu do sądu

³⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 października 1984 roku, skarga nr 9186/80, LEX nr 80956.

³⁹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 288.

⁴⁰ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15 lutego 2000 roku, skarga nr 38695/97, LEX nr 76901.

⁴¹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 289.

⁴² *Ibidem*, s. 289-290.

w związku z odmową przyznania prawa pomocy może dojść zasadniczo w dwóch przypadkach: po pierwsze, ze względu na skomplikowany charakter sprawy, po drugie natomiast, z uwagi na przymusowe zastępstwo przez zawodowego pełnomocnika⁴³. Wobec faktu, że pomoc prawna jest finansowana ze środków publicznych, państwo może ograniczyć lub nawet wyłączyć to uprawnienie w niektórych kategoriach spraw. Prawo pomocy nie musi być bowiem przyznawane w każdym przypadku, a jedynie tam, gdzie istnieją do tego podstawy. Dla ustalenia, czy bezpłatna pomoc prawna jest niezbędna dla zapewnienia skutecznego dostępu do sądu należy badać okoliczności sprawy, tj. jej wagę, stopień skomplikowania, ale też prognozę powodzenia w postępowaniu, a także możliwość samodzielnego reprezentowania się przez stronę. Nie jest przy tym obowiązkiem państwa zapewnienie absolutnej równości broni, a jedynie zapewnienie możliwości odpowiedniego zaprezentowania swojego stanowiska w sposób, który nie stawia jednostki w sytuacji rażąco niekorzystnej w porównaniu z drugą stroną⁴⁴. Jeżeli jednak pomoc profesjonalisty jest niezbędna dla zapewnienia efektywnego dostępu do sądu (z uwagi na obowiązkową reprezentację przez pełnomocnika albo z powodu skomplikowanego charakteru postępowania), wówczas państwo ma obowiązek zapewnienia nieodpłatnego udziału pełnomocnika w postępowaniu⁴⁵. Wprowadzenie przymusu adwokackiego w sprawach wymagających szczególnej wiedzy profesjonalnej nie stoi w sprzeczności z art. 6 ust. 1 EKPCz, natomiast wymaga wówczas stworzenia efektywnego mechanizmu bezpłatnej pomocy prawnej⁴⁶.

Trybunał podkreślał wielokrotnie w swoim orzecznictwie, że prawo dostępu do sądu nie jest wartością absolutną i może podlegać pewnym ograniczeniom. Ponieważ to do państwa-strony należy określenie regulacji dotyczących prawa do sądu, musi korzystać ono z pewnego marginesu swobody w tym zakresie. Niemniej jednak zastosowane ograniczenia nie mogą reglamentować dostępu jednostki w taki sposób, który naruszałby samą istotę tego prawa⁴⁷. Ponadto muszą być one proporcjonalne i realizować uzasadniony prawnie cel⁴⁸. W przypadku ograniczenia prawa do sądu z reguły takim celem będzie dobro wymiaru sprawiedliwości, jego prawidłowe funkcjonowanie, przeciwdziałanie nadmiernemu obciążeniu sądów, pewność prawa⁴⁹.

⁴³ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 536-537.

⁴⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15 lutego 2005 roku, skarga nr 68416/01, LEX nr 148018.

⁴⁵ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 293.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 294.

⁴⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 listopada 2002 roku, skarga nr 46129/99, LEX nr 423685.

⁴⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19 maja 2009 roku, skarga nr 18353/03, LEX nr 496624.

⁴⁹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 295.

Najczęściej wskazywanymi przejawami ograniczania dostępu do sądu, które jednak Trybunał co do zasady uznaje za dopuszczalne, są: terminy zawite i przedawnienia, obowiązek ponoszenia opłat sądowych, wspomniane już wcześniej ustanowienie przymusu adwokackiego, a także immunitety osób pozwanych.

Potrzeba stabilności prawa oraz interes prawidłowo funkcjonującego wymiaru sprawiedliwości może wymagać wprowadzenia terminów zawitych do wszczęcia postępowania. W interesie wymiaru sprawiedliwości może leżeć wprowadzenie ograniczenia czasowego do zainicjowania postępowania, nawet w razie pojawienia się później nowych faktów rzutujących na jego zasadność. Ograniczenia te muszą być jednak proporcjonalne do realizowanych celów⁵⁰. Należy zatem dążyć do sprawiedliwej równowagi pomiędzy ochroną pewności prawa leżącą w interesie społecznym a prawem jednostki do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Z tego względu należy przyjąć, że nadmiernie krótkie terminy zawite naruszają prawo dostępu do sądu.

Analogicznie ocenić trzeba dopuszczalność wprowadzenia przez ustawodawcę krajowego terminów przedawnienia roszczeń. Mają one na celu zapewnienie pewności prawa, służą ochronie potencjalnych pozwanych przed ciągłymi roszczeniami. Zastosowanie terminów przedawnienia musi być jednak proporcjonalne, jak każde ograniczenie dostępu do sądu, a nadto realizować cel, dla którego zostało wprowadzone⁵¹.

Wysokość kosztów sądowych oraz możliwość ich poniesienia przez jednostkę ma zasadnicze znaczenie przy ocenie, czy osoba korzysta z prawa dostępu do sądu, czy też takiego prawa została pozbawiona. Sądy mają obowiązek zapewnienia należytej równowagi pomiędzy interesami fiskalnymi państwa i jednostki poszukującej ochrony na drodze sądowej. Obciążenie powoda obowiązkiem wniesienia zbyt wygórowanej opłaty od pozwu może stanowić nieproporcjonalne naruszenie prawa dostępu do sądu⁵². Dlatego sądy mają obowiązek zapewnić, aby dostęp do sądu nie był dla strony niemożliwy ze względów ekonomicznych. Koszty sądowe nie mogą kształtować się na zbyt wysokim poziomie, a ocena proporcjonalności musi być dokonywana w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy⁵³.

Ograniczeniem prawa do sądu może być także nadmierny formalizm organów sądowych oraz przeszkody natury proceduralnej. Nałożenie na jednostkę obowiązku dopełnienia określonych czynności, których niewykonanie powoduje nierozpoznanie sprawy

⁵⁰ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 538.

⁵¹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 300-301.

⁵² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20 stycznia 2009 roku, skarga nr 32971/03, LEX nr 478307.

⁵³ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 298-299.

przez sąd prowadzi do braku realizacji prawa dostępu do sądu. Ograniczenia formalne są przy tym jednak dopuszczalne, jeżeli nie są nadmierne i pozostają w proporcji do celu, jaki przepisy proceduralne mają osiągnąć⁵⁴.

Dostęp do sądu to nie tylko możliwość zainicjowania postępowania przed sądem, ale również prawo do wykonania orzeczenia. Prawo dostępu do sądu nie jest bowiem jedynie teoretycznym prawem do uzyskania uznania prawa jednostki w drodze prawomocnego orzeczenia, ale obejmuje także uzasadnione oczekiwanie, że wiążąca decyzja sądu zostanie wykonana. Zdaniem Trybunału postępowanie egzekucyjne stanowi integralną część procesu, a prawo do sądu w równym stopniu chroni prawo dostępu do postępowania egzekucyjnego⁵⁵. Z takim stanowiskiem należy się zgodzić. W przeciwnym razie, gdyby jednostce nie zostały zapewnione mechanizmy egzekucji wyroku, prawo do rzetelnego procesu byłoby niekompletne⁵⁶. Dlatego też dostęp do sądu w sprawach cywilnych musi zostać zagwarantowany również w postępowaniu egzekucyjnym.

1.4. Dostęp do bezstronnego i niezawisłego sądu ustanowionego ustawą

Dostęp jednostki do sądu będzie zagwarantowany jedynie wówczas, gdy będzie to sąd niezawisły i bezstronny. „Sądem” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji jest organ sprawujący funkcję sądowniczą, czyli rozstrzygający spory w ramach przyznanych kompetencji, zgodnie z przewidzianą przepisami prawa procedurą⁵⁷. Rozstrzygnięcie tego organu musi być prawnie wiążące i nie może istnieć możliwość jego uchylecia przez organ inny niż sąd. Organ ten musi ponadto zostać ustanowiony przez ustawę, co wyklucza uznanie za sąd wszelkich organów powołanych *ad hoc*⁵⁸. Wyrażenie „sąd ustanowiony ustawą” oznacza „ustanowiony zgodnie z ustawą”, przy czym nie chodzi wyłącznie o istnienie podstawy prawnej powołania „sądu”, ale ustanowienie sądu zgodnie z konkretnymi przepisami regulującymi jego funkcjonowanie oraz skład orzekający w danej sprawie. Nie oznacza to jednak narzucenia jednolitości praktykom powoływania sędziów w państwach-stronach, lecz obowiązek zapewnienia, by

⁵⁴ O. Piaskowska, *Prawo do sądu a oddalenie oczywiście bezzasadnego powództwa w świetle projektu zmian z 27.11.2017 r. do Kodeksu postępowania cywilnego*, *Studia Prawnicze* 2018/1, s. 34.

⁵⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 28 listopada 2006 roku, skarga nr 40765/02, LEX nr 199069.

⁵⁶ T. Koncewicz, *Prawo do egzekucji wyroku jako element prawa do rzetelnej procedury w prawie europejskim*, *Palestra* 2014/7-8, s. 218.

⁵⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 1 grudnia 2020 roku, skarga nr 26374/18, LEX nr 3087749.

⁵⁸ J. Kociubiński, *Dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu jako element prawa do rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*. Tom XXVII, Wrocław 2011, s. 133.

prawo krajowe uniemożliwiało arbitralne ingerencje władzy wykonawczej w proces powoływania sędziów⁵⁹.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku *Ástráðsson przeciwko Islandii* przypomniał, że organ sądowy, który nie spełnia wymogów niezawisłości (zwłaszcza w stosunku do władzy wykonawczej) nie jest sądem w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz. Niezawisłość sędziowska oznacza osobistą i instytucjonalną niezależność konieczną dla bezstronnego procesu decyzyjnego, a tym samym stanowi warunek konieczny bezstronności. Niezawisłość sędziowska składa się z elementu wewnętrznego, który przejawia się w „stanie umysłu” sędziego, który wykazuje odporność na zewnętrzną presję oraz zewnętrznego, tj. zestawu instytucjonalnych i operacyjnych cech, które mają chronić przed nieprawidłowym wpływem na sąd⁶⁰. Dokonując oceny czy organ sądowy jest niezawisły, należy brać pod uwagę: sposób powoływania członków organu, czas sprawowania urzędu, istnienie gwarancji przed naciskami z zewnątrz, postrzeganie organu jako niezawisłego⁶¹.

Sąd „bezstronny” to taki, który pozbawiony jest uprzedzeń lub niechęci, nie jest stronniczy i nie poddaje się wpływowi informacji pochodzących spoza sali sądowej, np. presji opinii publicznej, lecz opiera swoje decyzje na obiektywnych przesłankach ujawnionych w toku procesu⁶². Trybunał podkreślał, że bezstronność sędziego ma dwa aspekty: subiektywny – dotyczący osobistych przekonań sędziego w konkretnej sprawie oraz obiektywny – wyrażający się w istnieniu gwarancji pozwalających wykluczyć uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego⁶³. Kryterium obiektywne dotyczy tego czy sposób, w jaki sąd jest zorganizowany może budzić wątpliwości co do bezstronności członka organu lub całego sądu. Przy podejściu obiektywnym nie jest rozstrzygające przekonanie strony, lecz to, czy jej obawy są obiektywnie uzasadnione. Znaczenie mają „pozory” i kwestia zaufania, jakie sąd ma budzić wśród społeczeństwa⁶⁴. Bezstronność sędziego należy przy tym domniemywać, dopóki nie ma dowodu przeciwnego⁶⁵. Nie jest przy tym konieczne wykazanie samego braku bezstronności sędziego, lecz wystarczające jest wystąpienie uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności.

⁵⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 1 grudnia 2020 roku, skarga nr 26374/18, LEX nr 3087749.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 314.

⁶² *Ibidem*, s. 318-319.

⁶³ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 października 1982 roku, skarga nr 8692/79, LEX nr 80829.

⁶⁴ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 321.

⁶⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 października 1982 roku, skarga nr 8692/79, LEX nr 80829.

Każda z opisanych powyżej gwarancji dotycząca sądu, a więc jego „ustanowienie ustawą”, niezawisłość oraz bezstronność stanowią odrębne gwarancje rzetelnego procesu, którym przyświeca jednak wspólny cel zachowania podstawowych gwarancji zasady rządów prawa oraz trójpodziału władzy. Trybunał podkreśla, że potrzeba zachowania publicznego zaufania do sądownictwa oraz ochrony jego niezawisłości stanowi fundament tych zasad⁶⁶.

1.5. Rzetelny proces sądowy

Prawo do sądu w sprawie cywilnej zagwarantowane w art. 6 ust. 1 Konwencji składa się, oprócz prawa dostępu do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego zgodnie z ustawą, także z prawa do rzetelnego postępowania zgodnego ze sprawiedliwością proceduralną, a więc prawa do rzetelnego (sprawiedliwego) procesu *sensu stricto*. Jak wskazano powyżej, prawo do rzetelnego procesu sądowego zawiera w sobie szereg jednostkowych gwarancji i praw proceduralnych, których wspólnym mianownikiem jest właśnie rzetelność procedury sądowej⁶⁷. Skoro prawo do rzetelnego procesu to w istocie wiązka uprawnień jednostki, które łącznie warunkują rzetelny proces, to należy w tym miejscu odpowiedzieć na pytanie, jakie są główne prawa składające się na ten standard.

Najogólniej rzecz ujmując, prawo do rzetelnego procesu składa się z zasady równości broni oraz prawa do kontradyktoryjnego postępowania⁶⁸. Ponadto już z samego brzmienia przepisu art. 6 ust. 1 EKPCz wynika, że prawo do rzetelnego procesu obejmuje jawne (ustne) rozpoznanie sprawy oraz gwarancję sprawnego (w rozsądnym terminie) jego zakończenia.

Z kolei katalog gwarancji szczegółowych zawiera m.in. prawo wglądu do akt sprawy, prawo do bycia wysłuchanym, prawo do uzasadnienia orzeczenia, prawo do uczestnictwa w procesie, prawo do kontradyktoryjnego postępowania dowodowego, zasadę *res iudicata*. Powyższe wyliczenie ma charakter otwarty i obejmuje najważniejsze elementy prawa do rzetelnego procesu. Katalog ten może podlegać dalszej ewolucji w orzecznictwie ETPCz⁶⁹.

Prawo do kontradyktoryjnego procesu oznacza, że każda ze stron musi posiadać takie same możliwości zapoznania się ze stanowiskiem drugiej strony i ustosunkowania się do niego⁷⁰. O postępowaniu kontradyktoryjnym można mówić wówczas, gdy strona posiada wiedzę i ma możliwość wyrażenia stanowiska dotyczącego wszelkich przedstawionych

⁶⁶ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 1 grudnia 2020 roku, skarga nr 26374/18, LEX nr 3087749.

⁶⁷ T. Koncewicz, *Prawo do egzekucji wyroku...*, s. 209.

⁶⁸ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 329.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 329-330.

⁷⁰ M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał ...*, s. 40.

w sprawie dowodów lub zgłoszonych uwag (nie tylko przez stronę przeciwną, ale też przez sąd) w celu wywarcia wpływu na decyzję sądu⁷¹. To czy kontradiktoryjność procesu jest wartością absolutną, czy też może podlegać pewnym ograniczeniom, było kwestią dyskusyjną⁷² w orzecznictwie strasburskim. Początkowo przyjmowano, że strona przeciwna ma prawo do zapoznania się ze wszystkimi materiałami sprawy, niezależnie od ich znaczenia dla sprawy, gdyż to do strony przeciwnej należy decyzja, czy chce odpowiedzieć na stanowisko przeciwnika⁷³. Koncepcja ta uległa jednak modyfikacji i obecnie Trybunał podkreśla, że zasada kontradiktoryjności nie ma charakteru absolutnego i jego zakres może różnić się w zależności od indywidualnego charakteru konkretnej sprawy⁷⁴. Kontradiktoryjność postępowania w orzecznictwie Trybunału nie jest rozumiana tak jak kontradiktoryjność procesu na gruncie procedury cywilnej w polskim porządku prawnym, gdzie oznacza, że ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach⁷⁵.

Zasada „równości broni” stanowiąca element prawa do rzetelnego procesu oznacza wymóg „sprawiedliwej równowagi”, a więc zapewnienie każdej ze stron rozsądnej możliwości przedstawienia swojej sprawy w warunkach niestawiających jej w zasadniczo gorszej sytuacji w stosunku do drugiej strony⁷⁶. Równość broni może być traktowana jako element kontradiktoryjności, lecz w orzecznictwie Trybunału podkreślana jest odrębność tych dwóch pojęć⁷⁷. Kontradiktoryjność kładzie nacisk na umożliwienie stronie kwestionowania dowodów i argumentów przedstawionych przez przeciwnika, natomiast równość broni odnosi się do aspektu pozycji i sytuacji procesowej stron, które nie powinny być rozbieżne w takim stopniu, że uniemożliwia lub utrudnia to jednej ze stron przedstawienie swojego stanowiska. Różnica pomiędzy tymi dwoma gwarancjami wyraża się ponadto w tym, że zgodnie z zasadą równości broni obie strony mają być traktowane równo, zaś prawo do kontradiktoryjnego procesu oznacza, że strona musi mieć zagwarantowany dostęp do wszystkich materiałów sprawy, bez względu na to, czy taki dostęp został udzielony przeciwnikowi⁷⁸.

Z zasady kontradiktoryjności wynika, że strona musi mieć możliwość wypowiedzenia się co do każdego dokumentu znajdującego się w aktach sprawy, w tym także uzyskanego

⁷¹ Wytyczne w zakresie stosowania artykułu 6..., s. 50.

⁷² P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 333.

⁷³ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lutego 1996 roku, skarga nr 17358/90, LEX nr 80214.

⁷⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 27 kwietnia 2010 roku, skarga nr 23083/05, LEX nr 567512.

⁷⁵ A. Jakubecki, *Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7-9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 358.

⁷⁶ Wytyczne w zakresie stosowania artykułu 6..., s. 52.

⁷⁷ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 343.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 346.

z inicjatywy sądu⁷⁹. Konsekwencją powyższego musi być prawo do wglądu w akta sprawy. Zasada równości broni zakłada, że dostęp do akt i innych dokumentów sprawy musi być równy dla obu stron⁸⁰. Strona musi być przy tym informowana z urzędu, na bieżąco o zawartości akt i wpływających do nich nowych dokumentach czy dowodach, nawet jeśli jest zastępowana przez pełnomocnika, od którego nie można oczekiwać, że będzie z własnej inicjatywy, w regularnych odstępach czasu zasięgał informacji, czy do akt sprawy wpłynęły nowe dokumenty⁸¹.

Kolejną gwarancją rzetelnego procesu sądowego jest prawo do osobistego udziału w nim. Prawo to wywodzone jest po pierwsze z zasady kontradyktoryjności, po drugie natomiast z zasady jawności postępowania, z której wynika także jego ustność. W sprawach cywilnych standard w tym zakresie jest niższy niż w sprawach karnych i w konsekwencji prawo do osobistego uczestnictwa w posiedzeniu sądu nie jest absolutne⁸². Inaczej będzie jednak w sprawach, gdzie osobisty udział strony będzie miał kluczowe, decydujące znaczenie, np. w sprawach o ubezwłasnowolnienie⁸³. Co do zasady w postępowaniach odwoławczych osobisty udział strony nie ma takiego znaczenia, jak w posiedzeniach przed sądem pierwszej instancji. Trybunał, badając czy w konkretnej sprawie osobisty udział strony w posiedzeniu był niezbędny, zwraca uwagę na indywidualny charakter sprawy, przedmiot sporu, jego znaczenie dla skarżącego oraz sposób, w jaki są wykonywane i ochraniające prawa strony⁸⁴.

W sprawach karnych standard konwencyjny dopuszcza jako środek zastępczy udział w rozprawie w drodze wideokonferencji⁸⁵. Wydaje się zatem, że na gruncie postępowania cywilnego udział strony w posiedzeniu sądu w trybie wideokonferencji, będzie tym bardziej wystarczający i co do zasady nie będzie stanowił naruszenia prawa do rzetelnego procesu. Tak też uznał Trybunał w wyroku w sprawie *Jallow przeciwko Norwegii*⁸⁶, wskazując, że dopuszczalna jest obecność strony na posiedzeniu sądu za pomocą łącza internetowego umożliwiającego bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku, jeżeli środek ten w danym przypadku służy uzasadnionemu celowi, a rozwiązania techniczne nie stoją w sprzeczności z prawem do rzetelnego procesu. Trybunał zauważył jednak, że w niektórych przypadkach strona, która jest

⁷⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 18 lutego 1997 roku, skarga nr 18990/91, LEX nr 79810.

⁸⁰ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 347.

⁸¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 11 lipca 2002 roku, skarga nr 36590/97, LEX nr 75474.

⁸² *Ibidem*, s. 348.

⁸³ A. Pagiela, *Zasada „fair trial” w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2003/2, s. 138.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 138.

⁸⁵ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 347.

⁸⁶ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2 grudnia 2021 roku, skarga nr 36516/19, LEX nr 3264350.

fizycznie obecna w sądzie może znajdować się w lepszej sytuacji niż osoba uczestnicząca w posiedzeniu zdalnie (utrudnione może być na przykład konsultowanie się z pełnomocnikiem w sposób poufny w toku przesłuchania świadków).

Należy przy tym pamiętać, że prawo do uczestnictwa w procesie gwarantowane przez art. 6 ust. 1 EKPCz oznacza udział efektywny (odpowiedni)⁸⁷. Chodzi zatem nie tylko o samą obecność w posiedzeniu, ale także prawo do śledzenia posiedzenia (przykładowo Trybunał w sprawie *Stanford przeciwko Wielkiej Brytanii* uznał, że prawo do rzetelnego procesu zostało naruszone z uwagi na to, że strona miała problemy ze słyszeniem z uwagi na złą akustykę)⁸⁸.

Prawo do rzetelnego procesu nie kończy się z chwilą wydania wyroku, rozciągając się także na czynności sądu następujące po tym momencie. Wynika z tego, że elementem prawa do rzetelnego procesu jest także prawo do uzasadnienia wyroku. Uzasadnienie decyzji sądu nie tylko umożliwia stronie złożenie środka zaskarżenia, co byłoby niemożliwe albo przynajmniej znacznie utrudnione bez zapoznania się ze sposobem rozumowania sądu, ale też pozwala przekonać społeczeństwo, że postępowanie sądowe było sprawiedliwe, a wyrok trafny. Uzasadnienie wyroku wzmacnia także prawo do bycia wysłuchanym, gdyż pozwala stwierdzić, czy argumenty podnoszone przez stronę w toku procesu zostały wzięte pod uwagę⁸⁹. Prawo do uzasadnienia dotyczy nie tylko wyroku, ale też innych orzeczeń o charakterze incydentalnym⁹⁰.

Biorąc pod uwagę istotną rolę uzasadnienia orzeczenia, które ma umożliwiać społeczną kontrolę nad wymiarem sprawiedliwości oraz gwarantować świadomość samych stron postępowania co do motywów decyzji sądu, stwierdzić należy, że prawo do sądu gwarantuje nie tylko prawo do otrzymania jakiegokolwiek uzasadnienia, lecz uzasadnienia o odpowiednich cechach i jakości⁹¹. Sąd co prawda nie ma obowiązku drobiazgowo odnosić się do każdego z podniesionych argumentów, nie może jednak pomijać tych kwestii, które mają zasadnicze znaczenie dla wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Treść i zakres uzasadnienia różnić się będą w zależności od rodzaju orzeczenia oraz charakteru postępowania. Inny standard należy przyjąć dla orzeczeń sądów pierwszoinstancyjnych, inny natomiast dla orzeczeń sądów odwoławczych, w których co do zasady dopuszczalne jest ograniczenie się do potwierdzenia argumentacji sądu pierwszej instancji. Dopuszczalne są wyjątki od zasady uzasadniania wszystkich orzeczeń zapadłych w toku postępowania, szczególnie w tych o charakterze uproszczonym.

⁸⁷ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 348.

⁸⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 lutego 1994 roku, skarga nr 16757/90, LEX nr 80545.

⁸⁹ A. Lach, *Werdykt ławy przysięgłych w świetle prawa do rzetelnego procesu*, *Palestra* 2011/1-2, s. 45.

⁹⁰ I. Rzucidło-Grochowska, *Brak obowiązku uzasadnienia i uzasadnienie skrócone a prawo do sądu*, *Studia Prawnicze* 2014/4, s. 62.

⁹¹ *Ibidem*, s. 62-63.

Ograniczanie prawa do sporządzenia uzasadnienia może przyczyniać się bowiem do efektywności tego postępowania, w szczególności zaś jego sprawności, co również jest elementem prawa do rzetelnego procesu sądowego. Zgodnie jednak z zasadą proporcjonalności należy poszukiwać równowagi pomiędzy celami uzasadnienia oraz możliwościami organizacyjnymi sądownictwa⁹².

1.6. Zasada jawności postępowania

Sądownictwo pełni w społeczeństwie ważną funkcję, będąc gwarantem sprawiedliwości – fundamentalnej wartości w państwie rządów prawa. Istotne jest zatem, aby korzystało z publicznego zaufania, w przeciwnym razie nie będzie mogło realizować swoich zadań⁹³. Jednym ze sposobów zachowania zaufania do wymiaru sprawiedliwości jest publiczny charakter postępowania, które poddawane jest w ten sposób kontroli społecznej, przyczyniając się do osiągnięcia celu art. 6 ust. 1 EKPCz, tj. rzetelnego procesu⁹⁴.

Art. 6 ust. 1 EKPCz przewiduje prawo do „publicznego rozpatrzenia sprawy”. Zdanie drugie ustępu pierwszego wskazuje, że „postępowanie przed sądem jest jawne”. Brzmienie przepisu różni się od innych wersji językowych (w języku angielskim konsekwentnie używa się wyrażenia *public hearing* oraz *publicly*, w przeciwieństwie do polskiej wersji, gdzie najpierw operuje się pojęciem „publicznego rozpatrzenia”, później „jawnego postępowania”)⁹⁵.

Funkcją prawa do publicznego rozpatrzenia sprawy jest przede wszystkim ochrona strony przed arbitralnością sądu. Nie jest to jednak jedyny cel wprowadzenia tej gwarancji. Zasada jawności służy również umocnieniu niezależności i niezawisłości sędziego i jest środkiem zapewniającym prawo strony do sprawiedliwego postępowania⁹⁶.

Konwencja nie definiuje „jawności” postępowania i nie wskazuje, na czym ma ona polegać. Jest to zabieg celowy, charakterystyczny dla Konwencji. Ma on na celu uelastycznienie umożliwiające państwom-stronom wywiązanie się z nałożonych zobowiązań. Trybunał unika określania sztywnych granic, orzekając w oparciu o konkretne okoliczności danej sprawy. Orzecznictwo ETPCz wypracowało jednak pewien minimalny standard, z którego wynika, że prawo do jawności postępowania obejmuje co najmniej trzy szczegółowe

⁹² *Ibidem*, s. 63-64.

⁹³ M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka – Przegląd orzecznictwa (styczeń-marzec 2021 r.)*, Palestra 2021/4, s. 101.

⁹⁴ M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji ...*, s. 599-600.

⁹⁵ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 350.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 351-352.

uprawnienia: prawo do uczestnictwa w posiedzeniu, prawo wglądu w akta sprawy oraz prawo do zapoznania się z orzeczeniem sądu⁹⁷.

Prawo do udziału w posiedzeniu sądu nie sprowadza się wyłącznie do zapewnienia wstępu na salę sądową, ale obejmuje również skuteczne poinformowanie o dacie i miejscu posiedzenia, z odpowiednim wyprzedzeniem umożliwiającym przygotowanie się do wzięcia w nim udziału oraz umożliwienie przedstawienia ustnego stanowiska (tzw. prawo do bycia wysłuchanym)⁹⁸. Z utrwalonego orzecznictwa ETPCz wynika bowiem, że zasada jawności zawiera w sobie prawo do ustnego postępowania⁹⁹, co oczywiście nie wyklucza pisemności w niektórych jego fazach.

Prawo do jawnego postępowania nie ma charakteru absolutnego i dopuszczalne są sytuacje, w których zachowanie zasady ustności nie jest wymagane. Chodzi przede wszystkim o postępowania, gdzie nie ma sporu co do stanu faktycznego lub nie powstał problem wiarygodności dowodów, a sprawa może rozstrzygnięta na podstawie oświadczeń stron lub pisemnych dokumentów¹⁰⁰. W wyroku z 6 listopada 2018 w sprawie *Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii*¹⁰¹ Trybunał podsumował dopuszczalne wyjątki od zasady ustności postępowania. Oprócz wskazanych powyżej kwestii dotyczącej braku sporu co do faktów lub wiarygodności dowodów, ETPCz wskazał na brak konieczności publicznego posiedzenia w sytuacji, gdy w sprawie podnoszone są jedynie argumenty dotyczące prawa lub gdy dotyczy ona kwestii wyłącznie technicznych. W niektórych sprawach względ na zasadę sprawności oraz ekonomii procesowej może uzasadniać odstępnie od publicznej rozprawy, w szczególności tam, gdzie charakter sprawy przemawia za nadaniem prymatu zasadzie rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. W powołanym orzeczeniu Trybunał zwrócił uwagę, że przeprowadzenie publicznego posiedzenia jest niezbędne w sprawach: 1) gdzie należy ocenić prawidłowość ustalenia faktów przez władze państwowe; 2) w których wymagane jest, aby sędzia wyrobił sobie osobiste wrażenie dotyczące strony, przyznając jej prawo do osobistego wyjaśnienia swojej sytuacji; oraz 3) w sprawach, w których sąd musi uzyskać wyjaśnienia w pewnych kwestiach w drodze rozprawy. Okoliczności uzasadniające odstępnie od zasady jawnego postępowania sprowadzają się do charakteru kwestii, które mają być rozstrzygnięte w sprawie. Nie jest tak, że odmowa przeprowadzenia rozprawy może mieć miejsce jedynie

⁹⁷ J. Roszkiewicz, *Jawność postępowania sądowego w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2021/2, s. 13-14.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 14-15.

⁹⁹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 356.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 357.

¹⁰¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 6 listopada 2018 roku, skargi nr 55391/13, 57728/13, 74041/13, LEX nr 2594533.

w rzadkich przypadkach, gdyż przesłanką uzasadniającą odstępianie od rozpoznania sprawy na jawnym posiedzeniu nie jest częstotliwość występowania wskazanych sytuacji, a wspomniana istota sprawy. Kluczowym czynnikiem jednak ma być zawsze nadrzędna zasada sprawiedliwości (rzetelności)¹⁰².

Strona sama może zrzec się prawa do przeprowadzenia publicznej rozprawy. Rezygnacji z prawa do rozprawy można dokonać w sposób zarówno wyraźny, ale też dorozumiany, na przykład poprzez powstrzymanie się od złożenia lub podtrzymania wniosku o przesłuchanie. Intencje strony nie mogą jednak budzić wątpliwości i muszą być jednoznaczne. Przeciwno odstępianiu od przeprowadzenia jawnego posiedzenia nie może przemawiać jednak wzgląd na interes publiczny¹⁰³.

Prawo do udziału w posiedzeniu może być również zagwarantowane w drodze wideokonferencji, co samo w sobie nie jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwego i rzetelnego procesu¹⁰⁴. Konieczne jest jednak zapewnienie takich warunków technicznych, które zapewniają odpowiednią jakość oraz bezpieczeństwo połączenia, aby strona korzystająca z wideokonferencji mogła w należyty sposób śledzić przebieg postępowania, miała możliwość wypowiedzania się oraz żeby zapewniona była jej poufna komunikacja z pełnomocnikiem¹⁰⁵.

Postępowanie sądowe musi być też jawne dla publiczności. Standard określony w art. 6 ust. 1 EKPCz jest wypełniony, jeżeli publiczność może uzyskać informację o dacie i miejscu postępowania i gdy jest to dla niej miejsce łatwo dostępne¹⁰⁶. W razie przeprowadzenia posiedzenia w sposób zdalny, z wykorzystaniem urządzeń służących do bezpośredniego przekazu obrazu i dźwięku, również osoby trzecie powinny mieć możliwość w posiedzeniu albo przez połączenie internetowe, albo przez umożliwienie wstępu na salę, z której sędzia łączy się ze stronami¹⁰⁷.

Na zasadę publicznego rozpoznania sprawy składa się również prawo do publicznego ogłoszenia orzeczenia. Prawo to nie zostało *expressis verbis* wskazane w polskim tłumaczeniu Konwencji, natomiast wynika wprost z innych wersji językowych, które wskazują, że orzeczenie ma być ogłoszone publicznie¹⁰⁸. W przeciwieństwie do prawa do publicznego rozpoznania sprawy, prawo do publicznego ogłoszenia orzeczenia nie może być ograniczone

¹⁰² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 9 kwietnia 2019 roku, skarga nr 11236/09, LEX nr 2642098.

¹⁰³ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 lipca 2011 roku, skarga nr 58222/09, LEX nr 863837.

¹⁰⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2 października 2018 roku, skarga nr 66580/12, LEX nr 2602656.

¹⁰⁵ J. Roszkiewicz, *Jawność postępowania sądowego...*, s. 16-17.

¹⁰⁶ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 350.

¹⁰⁷ J. Roszkiewicz, *Jawność postępowania sądowego...*, s. 17.

¹⁰⁸ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 359.

z powodów wskazanych art. 6 ust. 1 zd. 2 Konwencji.¹⁰⁹ Ogłoszenie samej sentencji wyroku nie jest wystarczające dla realizacji celu art. 6 ust. 1 EKPCz, jakim jest zapewnienie społecznej kontroli wymiaru sprawiedliwości i musi dotyczyć także uzasadnienia orzeczenia¹¹⁰. Wbrew dosłownemu brzmieniu przepisu (w angielskiej wersji językowej: *judgement shall be pronounced publicly; wyrok powinien być ogłoszony publicznie*), Trybunał przyjmuje, że wymaganie ogłoszenia orzeczenia musi być traktowane z pewną elastycznością. Inne środki upublicznienia wyroku również mogą pozostawać w zgodzie z art. 6 Konwencji¹¹¹. W szczególności dopuszczalne jest opublikowanie wyroku w zbiorze urzędowym lub udostępnienie kopii orzeczenia zainteresowanej osobie¹¹². Wydaje się, w świetle przytoczonego orzecznictwa, że wymóg ogłoszenia orzeczenia będzie również spełniony poprzez udostępnienie jego treści stronom w systemie teleinformatycznym lub na stronie internetowej sądu po odpowiedniej anonimizacji danych osobowych.

Przepis art. 6 ust. 1 zd. 2 Konwencji wskazuje na przypadki, w których dopuszczalne jest wyłącznie jawności rozprawy sądowej. Będą to względy obyczajowe, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe, wzgląd na dobro małoletnich, ochronę życia prywatnego stron oraz okoliczności szczególne, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, gdy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości. Chociaż przepis wprost mówi o wyłączeniu jawności „całości lub części rozprawy sądowej”, chodzi o utajnienie postępowania, a nie samej rozprawy¹¹³.

Wyłączenie jawności dotyczy tylko publiczności oraz przedstawicieli mediów (przepis odnosi się wprost do „prasy”, jednak nie ma powodów, żeby nie objąć zastosowaniem tego przepisu również innych przedstawicieli środków masowego przekazu¹¹⁴). Nie jest zatem dopuszczalne ograniczenie jawności postępowania w stosunku do stron, których postępowanie dotyczy.

1.7. Zasada sprawności postępowania

Artykuł 6 ust. 1 Konwencji przewiduje prawo do rozpoznania sprawy „w rozsądnym terminie”. Powstaje pytanie, dlaczego wymóg ten jest tak istotny, że został wyrażony *explicite*

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 359.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 361.

¹¹¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 września 2006 roku, skarga nr 12643/02, LEX nr 192766.

¹¹² P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 360.

¹¹³ *Ibidem*, s. 363.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 363.

w treści powołanego przepisu. Jak wskazuje Vincent De Gaetano, sędzia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w latach 2010-2019, przewlekłe postępowanie sądowe zagraża skuteczności (efektywności) każdego systemu prawnego. Brak skuteczności przekłada się natomiast na brak wiarygodności sądów. Taki brak zaufania z kolei podważa samą ideę rządów prawa¹¹⁵. Zgodnie z angielską maksymą „*justice delayed is justice denied*”, sprawiedliwość opóźniona jest odmową sprawiedliwości.

Orzecznictwo ETPCz nie wypracowało jednolitej definicji postępowania przewlekłego, posługując się szerokim sformułowaniem „rozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie”. Stwierdzenie, że postępowanie w sprawie jest przewlekłe będzie zatem wymagało ustalenia, że w sposób nieuzasadniony przekroczony został racjonalny termin prowadzenia postępowania¹¹⁶.

Chociaż Trybunał nie podjął próby ostatecznego zdefiniowania sprawy przewlekłej, podkreśla jednak, że niektóre kategorie spraw ze swojej istoty powinny być traktowane jako pilne. Są to m.in. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczące praw stanu cywilnego, ochrony dóbr osobistych, czy odszkodowania za wypadki komunikacyjne¹¹⁷.

Dokonując oceny czy postępowanie zostało ukończone „w rozsądnym terminie”, należy co do zasady brać pod uwagę okres od wniesienia pozwu do prawomocnego orzeczenia sądu instancji odwoławczej. Niekiedy również, w przypadkach, gdy konieczne jest uprzednie uzyskanie decyzji administracyjnej, pod uwagę należy brać również okres trwania postępowania administracyjnego poprzedzającego proces. Do czasu trwania postępowania doliczyć należy w niektórych przypadkach także procedurę przed sądem konstytucyjnym – pod warunkiem, że wynik postępowania może wpłynąć na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy, tzn. jest rozstrzygający dla praw i obowiązków o charakterze cywilnym¹¹⁸. Stanowisko to zostało potwierdzone przez ETPCz w wyroku z 21 lipca 2022 roku w sprawie *Bieliński przeciwko Polsce*, gdzie Trybunał doszedł do wniosku, że zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wyrok Trybunału Konstytucyjnego przyczyniło się do przewlekłości w sprawie¹¹⁹. Okres badania obejmuje również postępowanie egzekucyjne, które jest integralną

¹¹⁵ V. De Gaetano, *Reasonable time and hasty decisions – the article 6 and dilemma for domestic courts*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, O. Piaskowska, P. Piesiewicz (red.), Warszawa 2018, s. 26.

¹¹⁶ P. Piesiewicz, *Korzystanie z uprawnień procesowych przez stronę a przewlekłość postępowania sądowego*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, O. Piaskowska, P. Piesiewicz (red.), Warszawa 2018, s. 46.

¹¹⁷ O. Piaskowska, P. Piesiewicz, *Instytucja przewlekłości postępowania. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, O. Piaskowska, P. Piesiewicz (red.), Warszawa 2018, s. 15-16.

¹¹⁸ M. A. Nowicki, „*Rzetelny proces w rozsądnym terminie*” w *orzecznictwie europejskim*, *Studia Europejskie* 1997/2, s. 2-4.

¹¹⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 lipca 2022 roku, skarga nr 48762/19, LEX nr 3368217.

częścią procesu sądowego. Dopiero wówczas dochodzi do definitywnego rozstrzygnięcia o prawie o charakterze cywilnym i staje się ono dla powoda skuteczne¹²⁰.

Oceny czy zachowany został rozsądny termin rozpoznania sprawy dokonywać należy w oparciu o konkretne okoliczności indywidualnej sprawy, biorąc pod uwagę takie kryteria jak stopień jej skomplikowania, zachowanie się stron i organu prowadzącego postępowanie oraz znaczenie przedmiotu sporu dla powoda¹²¹. Trybunał w swoim orzecznictwie wypracował wytyczne pozwalające na ocenę rozsądnego terminu postępowania. Nie wskazuje jednak wprost, kiedy (po ilu miesiącach lub latach) postępowanie można uznać za przewlekłe¹²². Podstawową zasadą dokonywania oceny przewlekłości postępowania przez Trybunał jest obowiązek wzięcia pod uwagę całego postępowania, a nie jego poszczególnych etapów. Poszczególne fazy trwania postępowania mogą, oceniane osobno, nie wskazywać na problem przewlekłości, a łącznie przesądzać o przekroczeniu rozsądnego czasu trwania postępowania. Niezależnie od tego, nawet pojedyncze, dłuższe okresy nieuzasadnionej bezczynności mogą same w sobie uzasadniać ocenę, że doszło do naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie¹²³, jeżeli prowadzą do wyraźnego wniosku, że postępowanie nie jest prowadzone bez zwłoki.

Skomplikowany charakter sprawy może uzasadniać długotrwałość postępowania, jeżeli wiąże się z rozbudowanym postępowaniem dowodowym, np. z dużą ilością dowodów rzeczowych lub wielością świadków niezbędnych do przesłuchania¹²⁴. Co do zasady „skomplikowanie” sprawy nie powinno dotyczyć kwestii prawnych, gdyż sąd krajowy ma obowiązek posiadania pełnej świadomości prawa, nawet jeżeli ma ono złożony charakter¹²⁵. Nie zawsze jednak skomplikowanie faktyczne sprawy będzie uzasadniało długi czas trwania postępowania, w szczególności, jeżeli charakter sprawy będzie wymagał ze swojej istoty szybkiego rozpoznania¹²⁶.

Na długość postępowania może mieć wpływ zachowanie samej strony, chociażby w sytuacji ponawianych przez nią wniosków o odroczenie terminu posiedzenia lub

¹²⁰ M. A. Nowicki, „*Rzetelny proces w rozsądnym terminie*”..., s. 5-6.

¹²¹ O. Piaskowska, P. Piesiewicz, *Instytucja przewlekłości postępowania. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, O. Piaskowska, P. Piesiewicz (red.), Warszawa 2018, s. 15-16.

¹²² V. De Gaetano, *Reasonable time*..., s. 31.

¹²³ *Ibidem*, s. 33.

¹²⁴ A. Pagiela, *Zasada „fair trial”*..., s. 136.

¹²⁵ V. De Gaetano, *Reasonable time*..., s. 33.

¹²⁶ O. Piaskowska, P. Piesiewicz, *Instytucja przewlekłości*..., s. 16-17.

niedostarczenia wymaganych dokumentów lub dowodów¹²⁷. Państwo może bowiem ponosić odpowiedzialność wyłącznie za te okresy przewlekłości, które mają charakter zawiniony¹²⁸.

Państwo nie ponosi jednak odpowiedzialności tylko za działania organów sądowych. Sąd ma obowiązek czuwać nad sprawnością postępowania, nie pozwalając na jego przedłużanie przez stronę przeciwną, np. poprzez udzielanie zgody na niezasadne odroczenie posiedzenia czy uwzględniając wnioski dowodowe niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a przy tym prowadzące do nadmiernego wydłużenia postępowania. Zasada ta ma zastosowanie również w systemach, gdzie inicjatywa procesowa należy wyłącznie do stron¹²⁹. Sąd odpowiada także za inne podmioty, nieposiadające statusu strony, które realizują w toku postępowania zadania poboczne na zlecenie sądu. Chodzi m.in. o biegłych sądowych, którzy wykonują swoje obowiązki pod kontrolą sądu¹³⁰. Sąd jest odpowiedzialny za sposób i termin przeprowadzenia opinii i ma obowiązek czuwać, żeby przy jej wydawaniu przez biegłych sądowych nie dochodziło do okresów beczynności.

To na państwie ciąży obowiązek zorganizowania sprawnego systemu wymiaru sprawiedliwości. Państwo może być uznane za odpowiedzialne nie tylko za zwłokę przy rozpoznawaniu konkretnej sprawy, lecz także za niezwiększanie środków podejmowanych w przypadku narastania liczby spraw w sądach lub za strukturalne braki w systemie sądowniczym, które powodują opóźnienia. Rozwiązanie systemowego problemu przewlekłości postępowań może wymagać od państwa podjęcia środków zaradczych w aspekcie legislacyjnym, organizacyjnym, budżetowym i innych¹³¹. Jakkolwiek nadmierne obciążenie pracą ekskulpuje sędziego, który nawet przy prawidłowym zaplanowaniu przebiegu postępowania nie jest w stanie zakończyć go w rozsądnym terminie, nie zwalnia to jednak z odpowiedzialności państwa-strony¹³².

W sprawach cywilnych strona ma obowiązek powstrzymywania się od składania wniosków i odwołań mających na celu przedłużenie postępowania. Ponadto spoczywa na niej ciężar podjęcia wszelkich niezbędnych kroków umożliwiających sprawny przebieg postępowania¹³³. Nie oznacza to jednak, że strona ma zrezygnować ze swoich praw procesowych, a celem nadrzędnym ma być dążenie do maksymalnego skrócenia czasu

¹²⁷ A. Pagiela, *Zasada „fair trial”* ..., s. 136.

¹²⁸ M. A. Nowicki, *„Rzetelny proces w rozsądnym terminie”* ..., s. 7-8.

¹²⁹ P. Piesiewicz, *Korzystanie z uprawnień*..., s. 50.

¹³⁰ M. A. Nowicki, *„Rzetelny proces w rozsądnym terminie”* ..., s. 9.

¹³¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lipca 2015 roku, skargi nr 72287/10, 13927/11, 46187/11, LEX nr 1749574.

¹³² P. Piesiewicz, *Korzystanie z uprawnień*..., s. 48.

¹³³ M. A. Nowicki, *„Rzetelny proces w rozsądnym terminie”* ..., s. 8.

postępowania. Co do zasady nie można czynić stronie zarzutu, że skorzystała ze swoich uprawnień, niemniej jednak musi mieć ona świadomość, że swoim zachowaniem może spowodować wydłużenie się czasu postępowania¹³⁴. Strona może ponosić odpowiedzialność za przewlekłość tylko wtedy, gdy swoich uprawnień procesowych nadużywa¹³⁵. Pamiętać należy, że stosowanie przez stronę taktyki przedłużania postępowania, nie zwalnia sądu z obowiązku przeciwdziałania przewlekłości¹³⁶.

Jakkolwiek wymóg rozsądnego czasu trwania postępowania jest kluczowy dla wiarygodności każdego systemu wymiaru sprawiedliwości, to jednak jakość wyroków wydawanych przez sądy jest także istotna. Orzeczenie oparte na nieprawidłowo ustalonych faktach lub wydane przy zastosowaniu błędnie zastosowanego prawa materialnego w równym stopniu może naruszać zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Co więcej, może w ostatecznym rozrachunku prowadzić do wydłużenia postępowania jako całości, w sytuacjach, gdy doprowadzi to do uchylecia orzeczenia pierwszej instancji oraz konieczności przeprowadzenia postępowania na nowo¹³⁷.

W wyroku w sprawie *Nideröst-Huber przeciwko Szwajcarii*¹³⁸ Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że jakkolwiek dążenie do zaoszczędzenia czasu i przyspieszenia postępowania jest wartością, do której Trybunał przywiązuje dużą wagę, nie uzasadnia ono jednak braku poszanowania dla fundamentalnej zasady, jaką jest kontrydiktoryjność postępowania. Celem art. 6 ust. 1 Konwencji jest bowiem przede wszystkim zabezpieczenie interesów stron i prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

2. Ochrona prawa do rzetelnego procesu w prawie Unii Europejskiej

2.1. Zagadnienia wstępne

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej¹³⁹ została proklamowana 7 grudnia 2000 roku podczas szczytu Rady Europejskiej w Nicei. W latach 2003-2004 podjęto starania na rzecz wcielenia KPP do „Konstytucji dla Europy” (Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy podpisany 29 października 2004 roku w Rzymie). Karta Praw Podstawowych miała stanowić II część Konstytucji dla Europy, która jednak nie została ratyfikowana przez wszystkie państwa

¹³⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10 października 2006 roku, skarga nr 69129/01, LEX nr 195838.

¹³⁵ P. Piesiewicz, *Korzystanie z uprawnień...*, s. 50.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 50-51.

¹³⁷ V. De Gaetano, *Reasonable time...*, s. 27.

¹³⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 18 lutego 1997 roku, skarga nr 18990/91, LEX nr 79810.

¹³⁹ Dz.U.UE. C 202, 7.6.2016, dalej jako: Karta Praw Podstawowych, Karta lub KPP.

Unii Europejskiej¹⁴⁰. W konsekwencji Karta Praw Podstawowych nie uzyskała charakteru wiążącego, stając się jedynie zobowiązaniem o charakterze politycznym¹⁴¹. Pomimo tego Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu (obecnie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) wielokrotnie¹⁴² odwoływał się do Karty Praw Podstawowych, po raz pierwszy w wyroku z 27 czerwca 2006 roku w sprawie C-540/03. Oceniając skargę Parlamentu Europejskiego przeciwko Radzie Unii Europejskiej o stwierdzenie nieważności dyrektywy Rady 2003/86/WE z dnia 22 września 2003 roku w sprawie prawa do łączenia rodzin, Trybunał odwołał się do art. 7 KPP regulującego prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Wskazał ponadto, że chociaż KPP nie stanowi wiążącego aktu prawnego, to należy podkreślić jej znaczenie. Trybunał zauważył, że prawodawca wspólnotowy uznał wagę KPP, potwierdzając w motywie drugim dyrektywy, że przestrzega ona zasad uznanych nie tylko przez art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, lecz również przez Kartę¹⁴³.

Stanowisko Trybunału zostało potwierdzone w kolejnych orzeczeniach, m.in. C-303/05 (odesłanie prejudycjalne złożone przez belgijski Sąd Arbitrażowy), gdzie wskazano, że Trybunał musi przystąpić do analizy ważności decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania w świetle zasad wymienionych w art. 49, 20 i 21 KPP. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym opinia Rzecznika Generalnego Trybunału Damasa Ruiza-Jaraba Colomera, przedstawiona w dniu 12 września 2006 roku, w której wskazano, że jakkolwiek proklamacja Karty jest jedynie deklaracją polityczną, pozbawioną jakiegokolwiek wartości prawnej, to jednak trudno to wydarzenie przemilczeć. Karta Praw Podstawowych, jak zauważył Rzecznik Generalny, nie jest martwą literą i nie wyłoniła się z próżni, lecz potwierdza prawa wywodzące się ze wspólnego dziedzictwa państw członkowskich zarówno na płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej. Zdaniem Rzecznika Karta stanowić ma główne narzędzie interpretacji w zakresie ochrony gwarancji obywatelskich¹⁴⁴.

Sytuacja dotycząca mocy wiążącej Karty uległa zmianie 1 grudnia 2009 roku, z chwilą wejścia w życie Traktatu lizbońskiego¹⁴⁵, którym nadano aktualne brzmienie art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej¹⁴⁶. Zgodnie z ust. 1 powołanego przepisu „Unia uznaje prawa, wolności

¹⁴⁰ Z. Brodecki, T. Koncewicz, *Karta Praw Podstawowych i zasady ogólne prawa wspólnotowego*, [w:] *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, A. Wróbel (red.), Warszawa 2009, s. 16.

¹⁴¹ R. Mazur, *Karta Praw Podstawowych*, [w:] *Ochrona Praw Podstawowych w Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, A. Florczak (red.), Warszawa 2009, s. 43.

¹⁴² Z. Brodecki, T. Koncewicz, *Karta...*, s. 27.

¹⁴³ Wyrok TSUE z 27 czerwca 2006 roku, C-540/03, ECLI:EU:C:2006:429.

¹⁴⁴ Opinia rzecznika generalnego Ruiz-Jarabo Colomer przedstawiona 12 września 2006 roku, *Advocaten voor de Wereld VZW przeciwko Leden van de Ministerraad*, EUR-LEX 62005CC0303.

¹⁴⁵ Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 roku, Dz. U. z 2009 roku, Nr 203, poz. 1569.

¹⁴⁶ Traktat o Unii Europejskiej, Dz. U. z 2004 roku, Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm., dalej jako TUE.

i zasady określone w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 roku, w brzmieniu dostosowanym 12 grudnia 2007 roku w Strasburgu, która ma taką samą moc prawną jak Traktaty”. Traktat z Lizbony nie tylko zatem przyznał Karcie Praw Podstawowych moc wiążącą, ale umiejscowił ją na równi z Traktatami, nadając rangę prawa pierwotnego. Ma to o tyle doniosłe znaczenie, że prawo pochodne Unii Europejskiej (a więc akty prawne uchwalane nie przez państwa członkowskie, lecz instytucje unijne) musi być bezwzględnie zgodne z prawem pierwotnym. Ocena, że akt prawa pochodnego jest sprzeczny z prawem pierwotnym – a więc także z Kartą – prowadzi do uznania, że jest on nieważny, co może stwierdzić Trybunał Sprawiedliwości w trybie skargi o stwierdzenie nieważności (art. 263 TFUE¹⁴⁷) bądź w trybie pytania prejudycjalnego (art. 267 TFUE)¹⁴⁸. Charakter prawny Karty Praw Podstawowych sprawia, że również krajowy porządek państwa członkowskiego musi pozostawać w zgodzie z postanowieniami Karty, jednak tylko w takim zakresie, w jakim znajduje ona zastosowanie. Działania państw członkowskich muszą spełniać wymagania wynikające z KPP, jeżeli podlegają prawu Unii Europejskiej, ale nie poza nim¹⁴⁹. Antonio Tizzano, były sędzia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz jego wiceprezes w latach 2015-2018, w referacie wygłoszonym w czasie wizyty delegacji Trybunału Sprawiedliwości w Warszawie w dniu 10 kwietnia 2014 roku podkreślił wyjątkowy charakter Karty, wskazując, że w pewnym sensie Karta Praw Podstawowych mogłaby plasować się nawet ponad samymi Traktatami, w zakresie w jakim wyraża podstawowe zasady Unii¹⁵⁰. Z kolei Koen Lenaerts, prezes Trybunału Sprawiedliwości, podczas wystąpienia wygłoszonego 12 listopada 2019 roku z okazji dziesiątej rocznicy Karty Praw Podstawowych jako źródła prawa pierwotnego, wyraził opinię, że wejście w życie Karty na mocy Traktatu lizbońskiego, z perspektywy czasu, jest jednym z największych osiągnięć w historii integracji europejskiej, gdyż pokazuje, że Unia Europejska „jest unią demokracji, unią sprawiedliwości oraz unią praw i wartości, która opiera się na tradycjach konstytucyjnych wspólnych dla praw członkowskich”¹⁵¹.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej składa się z preambuły oraz siedmiu rozdziałów (tytułów). Pierwsze sześć zawiera pogrupowane prawa podstawowe potwierdzone

¹⁴⁷ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.U. z 2004 roku, Nr 90, poz. 864/2, dalej jako TFUE.

¹⁴⁸ P. Marcisz, [w:] *Podręcznik prawa Unii Europejskiej*, A. Zawadzka-Łojek, A. Łazowski (red.), Warszawa 2018, s. 100-101.

¹⁴⁹ Wyrok TSUE z 26 lutego 2013 roku, C-617/10 *Fransson*, Dz.U.UE C 114, 20.4.2013.

¹⁵⁰ A. Tizzano, *Stosowanie Karty Praw Podstawowych UE w państwach członkowskich (art. 51 ust. 1 Karty)*, Europejski Przegląd Sądowy 2014/9, s. 29.

¹⁵¹ K. Lenaerts, *Aby Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej była rzeczywistością dla wszystkich: 10 lat, odkąd Karta jest prawnie wiążąca*, Europejski Przegląd Sądowy 2020/2, s. 8.

w Karcie: I – Godność, II – Wolności, III – Równość, IV – Solidarność, V – Prawa obywatelskie, VI – Wymiar Sprawiedliwości. Ostatni, VII tytuł określa zasady zastosowania Karty oraz odnosi się do kwestii związanych z jej wykładnią. Są to tak zwane postanowienia horyzontalne¹⁵².

Prawa podstawowe usystematyzowane w Karcie nie wprowadzają nowych kategorii praw człowieka chronionych przez prawo Unii Europejskiej i gdzie indziej niezapisanych, lecz potwierdzają istniejące już prawa wynikające z tradycji konstytucyjnych państw członkowskich, zobowiązań międzynarodowych zawartych m.in. w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zasad ogólnych prawa Unii oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości¹⁵³. Powyższe wynika wprost z Preambuły KPP. Postanowienia Karty Praw Podstawowych, zgodnie z art. 6 ust. 1 TUE, w żaden sposób nie rozszerzają kompetencji Unii określonych w Traktatach. Rolą Karty jest więc wyszczególnienie i potwierdzenie praw podstawowych, uczynienie ich bardziej widocznymi¹⁵⁴.

Niezwykle istotnym dokumentem związanym z KPP są Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych¹⁵⁵ opracowane przez Prezydium Konwentu. Konwent Europejski to ciało powołane do życia podczas szczytu Rady Europejskiej w dniach 14-15 grudnia 2001 roku, na mocy sporządzonej wówczas Deklaracji o przyszłości Unii Europejskiej¹⁵⁶. Konwent odpowiadał m.in. za opracowanie tekstu Karty Praw Podstawowych. Jak wskazano w samym dokumencie, Wyjaśnienia nie mają mocy prawnej, lecz są „cennym narzędziem wykładni przeznaczonym do wyjaśnienia postanowień Karty”. Jakkolwiek Wyjaśnienia nie stanowią samodzielnego źródła prawa, to ich charakter nie jest jednoznaczny, gdyż uwzględnienie treści tego dokumentu nakazuje wprost Traktat o Unii Europejskiej, który w art. 6 ust. 1 stanowi, że prawa, wolności i zasady zawarte w Karcie są interpretowane zgodnie z postanowieniami ogólnymi określonymi w tytule VII Karty regulującymi jej interpretację i stosowanie oraz z należyтым uwzględnieniem wyjaśnień, o których mowa w Karcie, które określają źródła tych postanowień. Do wyjaśnień odwołuje się również wprost KPP, która w art. 52 ust. 7 przewiduje, że wyjaśnienia sporządzone w celu wskazania wykładni niniejszej Karty są należycie uwzględniane przez sądy Unii i Państw Członkowskich. Odwołanie do Wyjaśnień odnaleźć można również już w samej preambule Karty. Wskazuje się, że Wyjaśnienia zbliżone są

¹⁵² A. Wyrozumska, *Znaczenie prawne zmiany statusu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w traktacie Lizbońskim oraz Protokołu polsko-brytyjskiego*, Przegląd Sejmowy 2008/2, s. 26.

¹⁵³ Z. Warso, [w:] *Podręcznik prawa Unii Europejskiej*, A. Zawidzka-Łojek, A. Łazowski (red.), Warszawa 2018, s. 62.

¹⁵⁴ A. Wyrozumska, *Znaczenie...*, s. 25.

¹⁵⁵ Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz.U.UE C 303, 14.12.2007.

¹⁵⁶ F. Jasiński, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Warszawa 2003, s. 175.

najbardziej do wykładni doktrynalnej, gdyż nie ma wiążącego prawnie charakteru, a sądy państw członkowskich nie są zwolnione z obowiązku dokonania samodzielnej wykładni przepisów Karty, nawet gdyby miało odbyć się to wbrew Wyjaśnieniom¹⁵⁷. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że zarówno TUE jak i KPP nakazują „należyte uwzględnianie” treści Wyjaśnień przy wykładni Karty, wobec czego nie sposób sprowadzać ich roli wyłącznie do niewiążącej wykładni doktrynalnej. Wydaje się zatem, że Wyjaśnieniom bliżej do unijnego prawa miękkiego, tzw. *soft law* niż do zwykłego instrumentu służącego wykładni. Choć Wyjaśnienia nie mają mocy wiążącej, to z pewnością mają pewien walor prawny.

2.2. Zakres zastosowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej

Zakres zastosowania Karty Praw Podstawowych określa art. 51 ust. 1, w świetle którego postanowienia Karty mają zastosowanie do instytucji, organów i jednostek organizacyjnych Unii Europejskiej przy uwzględnieniu zasady pomocniczości oraz do państw członkowskich „wyłącznie w zakresie, w jakim stosują one prawo Unii”. Zakres związania instytucji unijnych Kartą Praw Podstawowych nie jest przedmiotem niniejszego opracowania.

Użyty w powołanym przepisie zwrot „stosować” od początku budził kontrowersje i problemy wykładnicze, co dodatkowo potęgowała niespójność terminologiczna w różnych wersjach językowych¹⁵⁸. Niektóre z nich mówią o „wykonywaniu” prawa UE, inne właśnie o „stosowaniu”¹⁵⁹, jeszcze inne zaś odwołują się do „implementowania”. Pojęcie „stosowanie” użyte w polskiej wersji językowej, na gruncie KPP ma autonomiczne znaczenie i nie może być rozumiane w sposób tożsamy jak na gruncie polskiego języka prawnego. Powinno ono być rozumiane dużo szerzej, jako „implementowanie” prawa unijnego, przy czym chodzi nie tylko o implementację legislacyjną, ale też implementowanie prawa przez sądy¹⁶⁰. „Stosowanie prawa Unii” obejmuje wszystkie sytuacje, w których państwo członkowskie jest zobowiązane do wypełnienia zobowiązania nałożonego przez Traktaty lub prawo wtórne UE, przy czym nie oznacza to wyłącznie zobowiązania do implementacji dyrektyw unijnych. Chodzi o te wszystkie sytuacje, w których prawo krajowe stanowi przeszkodę w korzystaniu ze swobód ustanowionych w Traktatach, a państwo członkowskie ograniczenie swobody uzasadnia

¹⁵⁷ A. Wróbel, *O niektórych problemach sądowego stosowania Karty Praw Podstawowych*, [w:] *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, A. Wróbel (red.), Warszawa 2009, s. 104.

¹⁵⁸ N. Półtorak, *Zakres związania państw członkowskich Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Europejski Przegląd Sądowy 2014/9, s. 19.

¹⁵⁹ A. Tizzano, *Stosowanie Karty...*, s. 30.

¹⁶⁰ A. Wróbel, *O niektórych problemach...*, s. 88.

nadrzędnymi względami interesu publicznego¹⁶¹. Stosowanie prawa Unii Europejskiej w rozumieniu art. 51 ust. 1 KPP oznacza także jego wykładnię, co prowadzi do wniosku, że wykładnia prawa krajowego musi być dokonywana przez sądy krajowe w zgodzie z postanowieniami Karty¹⁶². Sąd krajowy ma więc obowiązek uwzględniać przy wykładni prawa wewnętrznego prawa podstawowe określone w Karcie, o ile stosowanie prawa krajowego w danym przypadku znajduje się w zakresie regulacji unijnych.

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku w sprawie *Yoshikazu Iida v. Stadt Ulm* wskazał, że badając czy organ państwa członkowskiego stosuje prawo Unii, należy przede wszystkim ocenić, czy przepis krajowy „ma na celu wykonanie przepisu prawa Unii, jaki jest charakter tego uregulowania oraz to, czy zmierza ono ku realizacji celów innych niż te objęte prawem Unii, nawet jeżeli może ono w sposób pośredni wpływać na to ostatnie, a także to, czy istnieją przepisy prawa Unii regulujące daną dziedzinę w sposób szczególny lub mogące mieć dla niej znaczenie”¹⁶³.

Problemem wykładni art. 51 ust. 1 KPP zajął się TSUE m.in. w wyroku w sprawie *Fransson*¹⁶⁴. Orzeczenie to zapadło wskutek pytania prejudycjalnego zadanego przez Haparanda tingsrätt (szwedzki sąd rejonowy), który zwrócił się o dokonanie wykładni powołanego przepisu KPP. Pytanie dotyczyło wykładni zasady *ne bis idem* w prawie unijnym. Hans Åkerberg Fransson został oskarżony o popełnienie poważnych przestępstw skarbowych dotyczących obowiązków podatkowych za lata 2004 i 2005. Wcześniej jednak szwedzki organ podatkowy wydał w stosunku do niego decyzję, określającą jego należności podatkowe i nakładającą dodatkowe zobowiązanie oraz obowiązek zapłaty odsetek. Szwedzki sąd powziął wątpliwości, czy dopuszczalne jest prowadzenie wobec oskarżonego postępowania karnego, w sytuacji, w jakiej nałożono na niego uprzednio sankcję administracyjną i czy nie jest to sprzeczne m.in. z art. 50 KPP, zakazującym ponownego karania za ten sam czyn.

Komisja Europejska oraz rządy pięciu państw członkowskich zakwestionowały dopuszczalność pytania prejudycjalnego sądu szwedzkiego, podnosząc, że ani przepisy stanowiące podstawę dodatkowych zobowiązań podatkowych, ani przepisy, na podstawie których toczy się postępowanie karne nie stanowiły stosowania prawa unijnego. Trybunał Sprawiedliwości zauważył jednak, że nałożone na Hansa A. Franssona dodatkowe zobowiązania podatkowe oraz postępowanie karnoskarbowe stanowią wykonanie art. 2,

¹⁶¹ K. Lenaers, *Aby Karta Praw...*, s. 4-5.

¹⁶² *Ibidem*, s. 4-5.

¹⁶³ Wyrok TSUE z 8 listopada 2012 roku, C-40/11, Dz.U.UE C 9, 12.1.2013.

¹⁶⁴ Wyrok TSUE z 26 lutego 2013 roku, C-617/10 *Fransson*, Dz.U.UE C 114, 20.4.2013.

art. 250 ust. 1 i art. 273 dyrektywy 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 roku w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej. Ponadto na podstawie art. 325 TFUE państwa członkowskie mają obowiązek zwalczania nadużyć finansowych naruszających interesy finansowe Unii za pomocą takich samych środków, jakie stosują one w celu zwalczania przestępczości powodującej naruszenie ich własnych interesów. Zatem środki takie jak stosowane wobec oskarżonego w sprawie głównej z powodu nieprawdziwych informacji podanych przez niego w odniesieniu do podatku VAT, stanowią akt stosowania prawa UE w rozumieniu art. 51 ust. 1 KPP.

Na tle powyższego stanu faktycznego TSUE zauważył, że po pierwsze poszanowanie praw podstawowych chronionych na mocy Karty jest konieczne, gdy przepisy krajowe mieszczą się w zakresie zastosowania prawa Unii. Nie może zatem dojść do takiej sytuacji podlegającej prawu Unii, w której prawa podstawowe nie miałyby zastosowania. Innymi słowy, stosowanie prawa unijnego zawsze wymusza zastosowanie Karty Praw Podstawowych. Z drugiej jednak strony, kiedy stan prawny nie jest objęty zakresem zastosowania prawa Unii, Trybunał Sprawiedliwości nie ma kompetencji do oceny jego zgodności z KPP. TSUE przypomniał, że zgodnie z art. 51 ust. 2 KPP, Karta nie rozszerza zakresu zastosowania prawa Unii poza jej kompetencje, nie ustanawia nowych kompetencji i zadań Unii ani też nie zmienia kompetencji i zadań powierzonych jej w Traktatach. Jak wskazywał Antonio Tizzano¹⁶⁵, Trybunał Sprawiedliwości wykląda art. 51 KPP rygorystycznie i z pewną ostrożnością, stojąc na straży, obwarowanej w wielu istotnych aktach prawnych, zasady kompetencji powierzonych. Zgodnie z tą zasadą Unia Europejska może podejmować działania tylko w obszarach, w których została do tego upoważniona przez państwa członkowskie. Konsekwencją powyższego jest przyjęcie, że również i Trybunał Sprawiedliwości może dokonywać wykładni prawa unijnego, w kontekście praw podstawowych tylko w granicach kompetencji przyznanych Unii Europejskiej¹⁶⁶. Zatem Karta Praw Podstawowych będzie miała zastosowanie wszędzie tam, gdzie swoje zastosowanie będzie miało prawo Unii. Podnosi się, że jakkolwiek wyrok w sprawie *Fransson* wytyczył pewien standard stosowania Karty¹⁶⁷, to jednak nakreślenie jasnej granicy pomiędzy zakresem zastosowania wyłącznie prawa krajowego, a prawem unijnym jest wciąż zadaniem niezwykle trudnym i często kontrowersyjnym¹⁶⁸.

¹⁶⁵ A. Tizzano, *Stosowanie Karty...*, s. 30.

¹⁶⁶ Wyrok TSUE z 15 listopada 2011 roku, C-256/11, ECLI:EU:C:2011:734.

¹⁶⁷ J. Skrzydło, *Karta Praw Podstawowych UE w praktyce brytyjskiej*, Europejski Przegląd Sądowy 2015/10, s. 27.

¹⁶⁸ *Ibidem*, s. 28.

Powyższe rozważania pozostają aktualne również w kontekście prawa do rzetelnego procesu sądowego. Art. 47 KPP gwarantuje prawo do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu. Strona będzie mogła powołać się na naruszenie tego prawa tylko wtedy, gdy sprawa ma charakter unijny. Powstaje zatem potrzeba, aby każdorazowo w toku postępowania przed sądem krajowym, rozważył on czy sprawa ma „charakter unijny”, tj. czy stan faktyczny, na który powołują się strony jako podstawę roszczenia, mieści się w zakresie prawa Unii Europejskiej, czy też wyłącznie prawa krajowego¹⁶⁹. W przypadku udzielenia odpowiedzi pozytywnej, Sąd ma obowiązek zapewnić ochronę praw podstawowych gwarantowanych w Karcie, w tym prawa do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu. Jeżeli sprawa nie ma charakteru unijnego, to strona nie ma prawa domagać się dostępu do sądu na gruncie art. 47 KPP. Karta Praw Podstawowych nie gwarantuje bowiem prawa do sądu jako takiego, lecz wyłącznie wtedy, kiedy ma ono służyć ochronie roszczeń mających swoje źródło w prawie Unii¹⁷⁰. Wynika to zresztą wprost z samego brzmienia art. 47 KPP („Każdy, kogo prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone...”). Powyższe oczywiście nie oznacza, że w takiej sytuacji prawo do rzetelnego procesu nie będzie chronione przez inne systemy prawne (przede wszystkim system krajowy i strasburski).

2.3. Protokół nr 30 w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych

Dodatkowe wątpliwości co do zakresu zastosowania Karty Praw Podstawowych przez sądy polskie mogą budzić postanowienia Protokołu numer 30 w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych do Polski i Zjednoczonego Królestwa¹⁷¹, zwanego również protokołem polsko-brytyjskim. Zgodnie z postanowieniami art. 1 protokołu, Karta nie rozszerza zdolności Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ani żadnego sądu lub trybunału Polski lub Zjednoczonego Królestwa do uznania, że przepisy ustawowe, wykonawcze lub administracyjne, praktyki lub działania administracyjne Polski lub Zjednoczonego Królestwa są niezgodne z podstawowymi prawami, wolnościami i zasadami, które są w niej potwierdzone (ust.1). W szczególności i w celu uniknięcia wszelkich wątpliwości nic, co zawarte jest w tytule IV Karty nie tworzy praw, które mogą być dochodzone na drodze sądowej, mających zastosowanie do Polski lub Zjednoczonego Królestwa, z wyjątkiem przypadków, gdy Polska lub Zjednoczone Królestwo przewidziały takie prawa w swoim prawie krajowym (ust. 2).

¹⁶⁹ M. Kożuch, *Karta Praw Podstawowych – samoistne źródło prawa czy zbiór zasad interpretacyjnych*, Europejski Przegląd Sądowy 2015/10, s. 31-32.

¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 33.

¹⁷¹ Dz.U. C 115, 9.5.2008, s. 313-314.

Z kolei art. 2 protokołu stanowi: Jeżeli dane postanowienie Karty odnosi się do ustawodawstw i praktyk krajowych, ma ono zastosowanie do Polski lub Zjednoczonego Królestwa wyłącznie w zakresie, w jakim prawa i zasady zawarte w tym postanowieniu są uznane przez ustawodawstwo lub praktyki Polski lub Zjednoczonego Królestwa.

Protokół nr 30 został przygotowany przez Zjednoczone Królestwo w ramach negocjacji Traktatu lizbońskiego. Miał on na celu ograniczenie zastosowania Karty, w szczególności uniemożliwienie dochodzenia przed sądami przez obywateli brytyjskich praw o charakterze socjalnym, czego nie dopuszczał krajowy porządek prawny. Protokół miał więc dla Wielkiej Brytanii znaczenie prawne. Oprócz tego rząd brytyjski chciał przekonać opinię publiczną, że Traktat lizboński i Karta Praw Podstawowych nie doprowadzą do zmiany konstytucyjnego porządku prawnego. Z kolei Polska wyraziła wolę przyłączenia się do protokołu w drugiej połowie 2007 roku, jednak z innych względów niż te, dla których Zjednoczone Królestwo przygotowało ten dokument. Okoliczność tę uważa się za przyczynę niedopasowania brzmienia protokołu do warunków polskich¹⁷². Plany związane z nadaniem Karcie charakteru prawnie wiążącego doprowadziły do powstania w Polsce dyskusji na temat zagrożeń, które Karta za sobą pociąga. Głosy krytyki podnoszone były głównie przez środowiska pravicowe oraz Kościół Katolicki i wiązały się z obawą naruszenia przez Kartę oraz Trybunał Sprawiedliwości określonego standardu, niezgodnego z moralnością publiczną. Zastrzeżenia budził przede wszystkim art. 21 KPP dotyczący zakazu dyskryminacji m.in. ze względu na płeć i orientację seksualną. Obawiano się, że nadanie Karcie charakteru źródła prawa będzie pierwszym krokiem do legalizacji małżeństw jedнопłciowych oraz adopcji dzieci przez takie pary¹⁷³. Przeciwnicy Karty obawiali się, że będzie ona stanowić podstawę do narzucenia Polsce zmiany porządku krajowego i wprowadzenia prawa do eutanazji i aborcji. Kolejnym argumentem przeciwko Karcie było wyobrażenie, że stanowić będzie ona podstawę do dochodzenia roszczeń przez obywateli niemieckich w stosunku do mienia pozostawionego na Ziemiach Odzyskanych¹⁷⁴.

Przystąpienie Polski do protokołu nr 30 było zatem „rodzajem manifestu wstrzeźliwości w stosunku do Unii Europejskiej”¹⁷⁵ i miało podłoże polityczne, a nie

¹⁷² S. Biernat, *Czy Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej obowiązuje w Polsce*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla, t. I*, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), Warszawa 2012, s. 62-63.

¹⁷³ R. Mazur, *Karta...*, s. 51-52.

¹⁷⁴ M. Wyrzykowski, [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, J. Barcz (red.), Warszawa 2008, s. 29-30.

¹⁷⁵ J. Barcz, *Odniesienia do Karty Praw Podstawowych w toku procedury ratyfikacyjnej Traktatu z Lizbony w Polsce*, [w:] *60 lat Rady Europy. Tworzenie i stosowanie standardów prawnych*, H. Machińska (red.), Warszawa 2009, s. 70.

prawne. Krok ten rząd argumentował groźbą zablokowania procedury ratyfikacji Traktatu lizbońskiego m.in. przez Prezydenta RP¹⁷⁶. Z uwagi na ostrą krytykę decyzji o przystąpieniu do protokołu brytyjskiego przez Polskę, szczególnie ze strony związków zawodowych¹⁷⁷, Polska dodała jednostronną deklarację – Deklaracja (nr 62) Rzeczypospolitej Polskiej dotycząca Protokołu w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej w odniesieniu do Polski i Zjednoczonego Królestwa, w której oświadczone, że „ze względu na tradycję ruchu społecznego Solidarność i jego znaczący wkład w walkę o prawa społeczne i pracownicze, [Rzeczpospolita Polska] w pełni szanuje prawa społeczne i pracownicze ustanowione prawem Unii Europejskiej, w szczególności prawa potwierdzone w tytule IV Karty praw podstawowych Unii Europejskiej”.

W zamierzeniu części elit politycznych protokół polsko-brytyjski miał stanowić mechanizm derogacji postanowień Karty (klauzula *opt-out*)¹⁷⁸. Tymczasem większość doktryny przyjmuje, że jego celem nie jest w żadnym razie wyłączenie działania Karty Praw Podstawowych w stosunku do Polski¹⁷⁹, która jest jej postanowieniami w pełni związana. Protokół należy raczej rozumieć w ten sposób, że ma on stanowić gwarancję, że na prawa podstawowe wskazane w Karcie jednostka będzie mogła powołać się wtedy, gdy zostały one potwierdzone w prawie polskim¹⁸⁰. Teoretyczna przeszkoda w powołaniu się na postanowienia Karty powstać może zatem tylko wówczas, gdy takie same prawa nie będą wynikały z innej podstawy prawnej, tj. z polskiego porządku konstytucyjnego lub standardów Europejskiej konwencji praw człowieka. W praktyce zatem będą to sytuacje nieczęste, gdyż wszystkie trzy systemy ochrony zapewniają podobny standard¹⁸¹.

Jak wynika z treści protokołu Karta „nie rozszerza zdolności Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej” ani „nie tworzy praw, które mogą być dochodzone na drodze sądowej. Protokół nr 30 nie przewiduje zatem „wyłączenia” zastosowania Karty do Polski. Powyższe wynika również z preambuły do protokołu, gdzie wskazano po pierwsze, że protokół ma na celu sprecyzowanie pewnych aspektów stosowania Karty oraz po drugie, że pozostaje on bez uszczerbku dla jej stosowania.

¹⁷⁶ *Ibidem*, s. 70.

¹⁷⁷ *Ibidem*, s. 70.

¹⁷⁸ J. Skrzydło, *Karta Praw Podstawowych...*, s. 25. Podobnie: A. Wyrozumska, [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, J. Barcz (red.), Warszawa 2008, s. 89.

¹⁷⁹ Anna Wyrozumska, [w:] *Ochrona praw podstawowych...*, s. 89.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 91.

¹⁸¹ A. Bodnar, [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, J. Barcz (red.), Warszawa 2008, s. 147.

Ostatecznie znaczenie protokołu polsko-brytyjskiego wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 21 grudnia 2011 roku¹⁸², w którym wskazał, że art. 1 ust. 1 protokołu nie podważa zastosowania Karty wobec Zjednoczonego Królestwa czy wobec Polski, co znajduje potwierdzenie w motywach tego protokołu. Karta jest stosowana i interpretowana przez sądy polskie i brytyjskie w ścisłej zgodności z Wyjaśnieniami, a art. 1 ust. 1 protokołu „potwierdza treść art. 51 Karty dotyczącego jej zakresu stosowania, a nie ma na celu zwolnienia Rzeczypospolitej Polskiej i Zjednoczonego Królestwa z obowiązku przestrzegania postanowień karty ani uniemożliwienia sądom i trybunałom w tych państwach członkowskich czuwania nad przestrzeganiem tych postanowień”.

2.4. Prawa i zasady zawarte w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej

Preambuła Karty Praw Podstawowych kończy się stwierdzeniem, że „Unia uznaje (...) prawa, wolności i zasady wymienione poniżej”. Kategoryzacja praw podstawowych określonych w Karcie do powyżej wskazanych grup odgrywa istotne znaczenie dla sądowego stosowania prawa. „Prawa” określone w Karcie będą mogły być powoływane bezpośrednio przez jednostki. Z kolei „zasady” wymagać będą uprzedniej implementacji w aktach prawa unijnego lub krajowego. „Wolnościom” bliżej będzie z kolei do reguł ramowych, a niekiedy aspiracji Unii¹⁸³. Karta zakłada więc zróżnicowany poziom ochrony poszczególnych praw podstawowych w niej zagwarantowanych.

Pojęcia „prawo”, „wolność” i „zasada” mają autonomiczne znaczenie w prawie Unii, co oznacza, że nie mogą być wykładane według znaczenia, jakie przypisuje się im w prawie krajowym¹⁸⁴. KPP nie daje jasnej odpowiedzi, które przepisy zawierają prawa, a które zasady. Precyzyjnego i wyczerpującego wskazania nie zawierają także Wyjaśnienia, chociaż w niektórych przypadkach uznają dane prawo podstawowe za prawo lub zasadę (np. w wyjaśnieniach do art. 25, 26, 37 KPP wprost wskazano, że chodzi o zasadę, z kolei art. 23 33, i 34 KPP zgodnie z Wyjaśnieniami zawierają równocześnie prawo i zasadę)¹⁸⁵.

Postanowienie Karty będzie zawierało prawa, jeżeli jego intencją jest przyznanie jednostce ochrony lub przedmiotem ochrony są korzyści jednostki¹⁸⁶. Prawa są zatem roszczeniem indywidualnym (prawem podmiotowym), co potwierdza art. 54 KPP

¹⁸² Wyrok TSUE z 21 grudnia 2011 roku, C-411/10 N.S., ECLI:EU:C:2011:865.

¹⁸³ A. Wyrozumska, *Znaczenie prawne...*, s. 30.

¹⁸⁴ A. Wróbel, *O niektórych problemach...*, s. 90-91.

¹⁸⁵ A. Wyrozumska, *Znaczenie prawne...*, s. 30-31.

¹⁸⁶ A. Wróbel, *O niektórych problemach...*, s. 92.

wprowadzający zakaz nadużywania praw¹⁸⁷. Zasady chronią jednostkę w sposób odmienny od praw, gdyż muszą być implementowane do prawa krajowego stosownie do wymagań konstytucyjnych państw członkowskich¹⁸⁸. Poziom realizacji tych praw może być więc różny. Zgodnie z art. 52 ust. 5 KPP na zasady wynikające z Karty można powoływać się przed sądem wyłącznie w celu wykładni i kontroli legalności aktów państw członkowskich, gdy wykonują one prawo Unii, korzystając ze swoich odpowiednich uprawnień. Przyjmuje się, że charakter zasad mają głównie prawa socjalne z rozdziału IV Karty, które nie wymagają tego samego poziomu ochrony co prawa polityczne¹⁸⁹. Sąd krajowy, zobowiązany do pronunijnej wykładni, ma jednak obowiązek zapewnienia pełnej efektywności praw socjalnych określonych w Karcie¹⁹⁰.

Adam Bodnar proponuje wyróżnienie dwóch kategorii, dokonując podziału na „prawa i wolności” oraz „zasady”. Pierwsza kategoria to postanowienia Karty, które przypominają typowe prawa i wolności spotykane w konstytucjach krajowych i mogą być powoływane bezpośrednio przed sądami, gdyż można na ich podstawie stworzyć skuteczną normę prawną. Zasady z kolei wskazują na ogólne wartości, których przestrzega Unia¹⁹¹. Andrzej Wróbel jako osobną kategorię traktuje „wolności”, wskazując jednocześnie, że z wyróżnieniem tym nie wiążą się inne konsekwencje w zakresie zastosowania niż związane z „prawami”¹⁹². Cezary Mik również zalicza prawa i wolności do jednej kategorii, argumentując, że różnica między nimi jest normatywnie nieistotna¹⁹³.

Podział na prawa i zasady ma istotne znaczenie, gdyż te pierwsze co do zasady mogą być bezpośrednio stosowane przed organami i instytucjami Unii oraz sądami krajowymi, co oznacza, że dla bezpośredniego zastosowania normy prawnej nie ma potrzeby odwoływania się do dodatkowych podstaw. Typowym przykładem prawa zawartego w Karcie jest prawo do sądu¹⁹⁴.

2.5. Dopuszczalność ograniczania praw podstawowych

Kolejną ważną konsekwencją wyodrębnienia w Karcie praw oraz zasad odnaleźć można w art. 52 KPP. W myśl ust. 1, „wszelkie ograniczenia w korzystaniu z praw i wolności uznanych

¹⁸⁷ Cezary Mik, [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, J. Barcz (red.), Warszawa 2008, s. 66-67.

¹⁸⁸ A. Wróbel, *O niektórych problemach...*, s. 93.

¹⁸⁹ *Ibidem*, s. 93.

¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 94.

¹⁹¹ A. Bodnar, [w:] *Ochrona praw podstawowych...*, s. 147.

¹⁹² A. Wróbel, *O niektórych problemach...*, s. 92-93.

¹⁹³ Cezary Mik, [w:] *Ochrona praw podstawowych...*, s. 66-67.

¹⁹⁴ A. Bodnar, [w:] *Ochrona praw podstawowych...*, s. 148.

w niniejszej Karcie muszą być przewidziane ustawą i szanować istotę tych praw i wolności. Z zastrzeżeniem zasady proporcjonalności, ograniczenia mogą być wprowadzone wyłącznie wtedy, gdy są konieczne i rzeczywiście odpowiadają celom interesu ogólnego uznawanym przez Unię lub potrzebom ochrony praw i wolności innych osób”. Z kolei ust. 3 stanowi, że: „w zakresie, w jakim niniejsza Karta zawiera prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ich znaczenie i zakres są takie same jak praw przyznanych przez tę konwencję. Niniejsze postanowienie nie stanowi przeszkody, aby prawo Unii przyznawało szerszą ochronę”. Celem powołanych przepisów jest określenie zakresu wprowadzania możliwych ograniczeń praw zawartych w Karcie. Skoro termin „prawo” ma charakter specyficznie unijny, należy przyjąć, że art. 52 ust. 1 i 3 KPP nie odnosi się do zasad określonych w Karcie.

Przepis ustępu 1 przewiduje ogólną klauzulę dopuszczalności wprowadzenia ograniczeń praw podstawowych, co jest możliwe wyłącznie przy kumulatywnym spełnieniu następujących przesłanek: 1) dotyczą praw i wolności uznanych przez Kartę, 2) są przewidziane ustawą, 3) szanują istotę ograniczonego prawa, 4) są konieczne, 5) rzeczywiście odpowiadają celom interesu ogólnego uznawanego przez UE lub potrzebom ochrony praw i wolności innych osób, 6) są proporcjonalne¹⁹⁵.

Pojęcie „ustawa” również ma charakter specyficznie unijny i dotyczy aktów o charakterze generalno-abstrakcyjnym rangi ustawowej w prawie krajowym, ale też prawa unijnego, zarówno aktów prawa pierwotnego (a w zasadzie jedynie Traktatów), jak i pochodnego (rozporządzeń i dyrektyw). Ograniczenia muszą być wyraźnie przewidziane w tych aktach i należy przyjąć, że zakazane są wszelkie upoważnienia blankietowe¹⁹⁶. Zauważyć należy jednak, że zasadniczo regulacja ust. 1 będzie miała znaczenie wyłącznie dla ograniczeń przewidzianych w prawie pochodnym UE, gdyż art. 52 ust. 2 KPP wprowadza *lex specialis* w stosunku do ust. 1. Zgodnie z tym przepisem, prawa uznane w niniejszej Karcie, które są przedmiotem postanowień Traktatów, są wykonywane na warunkach i w granicach w nich określonych. O ile wymagane przewidziane w Karcie, aby wszelkie ograniczenia praw i wolności były dokonywane w drodze ustawy, jest tożsame z przepisem art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, to w innych porządkach konstytucyjnych (np. niemieckim i holenderskim) dopuszczalne jest wprowadzanie takich ograniczeń w drodze aktu podustawowego¹⁹⁷.

¹⁹⁵ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, A. Wróbel (red.) Warszawa 2020, s. 1291.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 1295.

¹⁹⁷ *Ibidem*, s. 1294-1295.

Ograniczenia mogą dotyczyć wyłącznie praw i wolności „uznanych w niniejszej Karcie”, a zatem nie mają zastosowania do praw podstawowych będących zasadami ogólnymi prawa Unii Europejskiej¹⁹⁸. Ograniczeniom nie mogą podlegać również prawa absolutne, takie jak prawo do życia czy godności¹⁹⁹.

Konieczność uszanowania „istoty” prawa oznacza, że ograniczenia z punktu widzenia funkcji danego prawa nie mogą stanowić ingerencji nie do zaakceptowania, która zagrażałaby samej racji bytu tego prawa²⁰⁰. Zdaniem A. Wróbla, Karta opowiada się za koncepcją absolutną istoty prawa, zgodnie z którą istnieje sztywna i abstrakcyjna granica, która nigdy i w żadnych okolicznościach nie może zostać przekroczona²⁰¹. Tymczasem we wcześniejszym orzecznictwie²⁰² Trybunał zauważył, że prawa podstawowe nie mają charakteru absolutnego, ale należy je rozpatrywać w odniesieniu do ich funkcji socjalnej. Korzystanie z tych praw może podlegać ograniczeniom, pod warunkiem, że ingerencja ta nie jest nieproporcjonalna i naruszająca samą istotę prawa. Ograniczenia muszą przy tym być „konieczne” i odpowiadać celom interesu ogólnego (wyrażonymi przede wszystkim w Traktatach), a nadto pozostawać w zgodzie z zasadą proporcjonalności, która jest ogólną zasadą prawa UE. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału „zasada proporcjonalności wymaga, aby akty prawne instytucji Unii były odpowiednie do realizacji zgodnych z prawem celów zamierzonych przez dane uregulowanie i nie wykraczały poza to, co jest konieczne do osiągnięcia tych celów”²⁰³.

W Wyjaśnieniach do art. 52 KPP wskazano, że celem cytowanego powyżej ustępu 3 jest zapewnienie spójności pomiędzy Kartą Praw Podstawowych a Europejską Konwencją Praw Człowieka. Niewątpliwie *ratio legis* tego przepisu jest zagwarantowanie standardu minimalnego ochrony, który nie może być niższy niż wynikający z Konwencji²⁰⁴. W zakresie, w jakim prawa podstawowe zagwarantowane w Karcie odpowiadają prawom określonym w Konwencji, dopuszczalne ograniczenia praw podstawowych są takie same jak przewidziane przez Konwencję. Określając ograniczenia praw, ustawodawca unijny (jak również organy państwa członkowskiego, w zakresie w jakim stosują prawo Unii), musi przestrzegać norm dotyczących ograniczeń zawartych w Konwencji oraz jej protokołach. Dotyczy to również obowiązku respektowania wykładni Konwencji dokonanej w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Autorzy Wyjaśnień podkreślili przy tym, że przepis art. 52 ust. 3

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 1292.

¹⁹⁹ *Ibidem*, s. 1291.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 1296.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 1295.

²⁰² Wyrok TSUE z 13 lipca 1989 roku, C-5/88 *Wachauf*, ECLI:EU:C:1989:321.

²⁰³ Wyrok TSUE z 16 czerwca 2015 roku, C-62/14, Dz.U.UE C 279, 24.8.2015.

²⁰⁴ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1305.

KPP nie wpływa jednak w żaden sposób na autonomię Trybunału Sprawiedliwości UE do dokonywania wiążącej wykładni prawa unijnego. Artykuły Karty, których zakres pokrywa się z przepisami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zostały enumeratywnie wymienione w Wyjaśnieniach do art. 52.

Zgodnie z art. 53 KPP, żadne z postanowień Karty nie będzie interpretowane jako ograniczające lub naruszające prawa człowieka i podstawowe wolności uznane, we właściwych im obszarach zastosowania, przez prawo Unii i prawo międzynarodowe oraz konwencje międzynarodowe, których Unia lub wszystkie Państwa Członkowskie są stronami, w szczególności przez europejską Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz przez konstytucje Państw Członkowskich. Powołany przepis wprowadza standard minimalny ochrony praw podstawowych potwierdzonych w Karcie. W 2005 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał wyrok w sprawie *Bosphorus*²⁰⁵, w którym wskazał, że UE przestrzega standardu praw człowieka porównywalnego do tego zawartego w Konwencji, dlatego też ETPCz przyjmuje domniemanie, że państwo członkowskie, wykonując akty prawa Unii, działa w zgodzie z Konwencją. Uznano, że prawo unijne gwarantuje standard konwencyjny i co do zasady nie podlega kontroli. Domniemanie to może jednak zostać obalone²⁰⁶. W wyroku w sprawie *Fransson* TSUE wskazał, że prawo unijne nie reguluje stosunków między Europejską Konwencją Praw Człowieka, a porządkami prawnymi państw członkowskich ani nie określa skutków, jakie sąd krajowy powinien łączyć ze sprzecznością między normą prawa krajowego a prawami chronionymi na mocy tej konwencji.

Przepis art. 53 KPP przewiduje standard minimalny ochrony, jednak w pewnych sprawach standard minimalny będzie zarazem maksymalnym i zastosowanie innych (krajowych) systemów ochrony praw podstawowych nie będzie możliwe²⁰⁷. W wyroku w sprawie *Melloni*²⁰⁸, Trybunał Sprawiedliwości uznał, że w niektórych przypadkach przyznanie w krajowym systemie konstytucyjnym szerszego zakresu ochrony, stałoby w sprzeczności z zasadą jednolitości i skuteczności prawa unijnego. Minimalny standard ochrony wyznacza więc Karta Praw Podstawowych, a standard maksymalny zasada pierwszeństwa, jednolitości i skuteczności prawa Unii²⁰⁹. W niektórych sytuacjach wyższy

²⁰⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 30 czerwca 2005 roku, skarga nr 45036/98, LEX nr 154344.

²⁰⁶ N. Półtorak, *Przystąpienie Unii Europejskiej do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka – projekt umowy akcesyjnej a prawo UE*, Europejski Przegląd Sądowy 2012/9, s. 12.

²⁰⁷ M. Taborowski, *Poziom ochrony praw podstawowych wynikający z Karty Praw Podstawowych UE jako przeszkoda dla przystąpienia Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Europejski Przegląd Sądowy 2015/12, s. 29.

²⁰⁸ Wyrok TSUE z 26 lutego 2013 roku, C-399/11 *Melloni*, Dz.U.UE C 114, 20.4.2013.

²⁰⁹ M. Taborowski, *Poziom ochrony...*, s. 29.

standard ochrony musi ulec ograniczeniu, aby system prawa unijnego mógł zachować pełną skuteczność²¹⁰.

Prawo dostępu do sądu, będące przedmiotem tego opracowania, gwarantowane przez art. 6 EKPCZ nie jest prawem absolutnym i może podlegać pewnym ograniczeniom, o ile sama istota prawa do sądu nie będzie naruszona²¹¹. Zatem prawo gwarantowane w art. 47 KPP będzie mogło, na warunkach określonych w art. 52 KPP podlegać ograniczeniom, jeżeli służyć będą one zagwarantowaniu innych praw podstawowych²¹².

2.6. Prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu

Art. 47 Karty Praw Podstawowych, zamieszczony w tytule VI – Wymiar sprawiedliwości, przewiduje „prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu”. Zgodnie z akapitem 1, „każdy, kogo prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem, zgodnie z warunkami przewidzianymi w niniejszym artykule”. Z kolei akapit 2 stanowi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy. Każdy ma możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela”. W myśl akapitu 3, „pomoc prawna jest udzielana osobom, które nie posiadają wystarczających środków, w zakresie w jakim jest ona konieczna dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości”.

Zgodnie z Wyjaśnieniami, akapit 1 art. 47 KPP odpowiada art. 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka ustanawiającemu prawo do skutecznego środka odwoławczego, z kolei akapit 2 odpowiada art. 6 ust. 1 Konwencji regulującemu prawo do rzetelnego procesu sądowego, przy czym ochrona wynikająca z Karty jest szersza, gdyż art. 6 ust. 1 Konwencji przewiduje prawo do sądu jedynie w sprawie cywilnej i karnej, zaś Karta nie zawiera tego ograniczenia²¹³. Art. 47 KPP zawiera trzy odrębne prawa podmiotowe: prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem, prawo dostępu do bezstronnego sądu oraz prawo do pomocy prawnej²¹⁴. Wszystkie trzy akapity art. 47 KPP tworzą razem zasadę skutecznej ochrony

²¹⁰ *Ibidem*, s. 30.

²¹¹ P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] *Konwencja o Ochronie...*, s. 295.

²¹² N. Półtorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, A. Wróbel (red.), Warszawa 2020, s. 1169-1170.

²¹³ R. Wieruszewski, [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, J. Barcz (red.), Warszawa 2008, s. 140.

²¹⁴ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1128.

sądowej²¹⁵, która jednocześnie jest uznana za ogólną zasadę prawa Unii wynikającą ze wspólnej tradycji konstytucyjnej państw członkowskich i chronioną na mocy art. 6 i 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka²¹⁶.

Art. 47 KPP przyznaje jednostkom prawo (zgodnie ze wskazanym wcześniej podziałem na prawa i zasady), na które mogą się one bezpośrednio powoływać przed sądami krajowymi, bez konieczności ustanowienia szczegółowych norm w przepisach prawa Unii lub prawa krajowego²¹⁷, oczywiście wyłącznie w zakresie, w jakim ten sąd stosuje prawo unijne. Prawo do ochrony sądowej jest zaliczane do tzw. „metapraw”, gdyż od jego realizacji zależy realizacja innych praw podstawowych gwarantowanych przez prawo Unii²¹⁸. Zapewnienie jednostce efektywnej ochrony sądowej jej praw wynikających z prawa Unii „należy do jądra zasady praworządności w rozumieniu art. 2 TUE określającego wartości, na których opiera się Unia Europejska”²¹⁹. Przestrzeganie prawa podstawowego do rzetelnego procesu jest również fundamentem wzajemnego zaufania i uznawania orzeczeń państw członkowskich²²⁰.

W kwestii terminologii zauważyć należy, że TSUE korzysta z niejednolitej nomenklatury, zgodnie z którą prawa zawarte w art. 47 KPP nazywane są zbiorowo przede wszystkim prawem do „skutecznej ochrony sądowej” lub „skutecznej ochrony prawnej”. Niekiedy w swoim orzecznictwie TSUE wskazuje na prawo „do rzetelnego procesu sądowego”²²¹. Pojęcia te są używane przez Trybunał w sposób niekonsekwentny jako równoważne. Zasada skutecznej ochrony sądowej obejmuje gwarancje proceduralne i instytucjonalne, takie jak prawo dostępu do sądu, rzetelnego postępowania przed sądem, prawo do orzeczenia sądu²²². Nie ma przeszkód, aby pojęcie skutecznej ochrony sądowej utożsamiać z prawem do rzetelnego procesu. Oba te pojęcia odnoszą się do tego samego zbioru zasad, które mają na celu urzeczywistnienie ochrony praw jednostki gwarantowanych przez prawo Unii. Trybunał Sprawiedliwości podkreślał, że w swoim orzecznictwie, że na zasadę skutecznej ochrony sądowej zawartą w art. 47 Karty składają się różne elementy,

²¹⁵ *Ibidem*, s. 1128.

²¹⁶ Wyrok TSUE z 22 grudnia 2010 roku, C-279/09 *DEB*, ECLI:EU:C:2010:811.

²¹⁷ Wyrok TSUE z 17 kwietnia 2018 roku, C-414/16 *Egenberger*, ECLI:EU:C:2018:257.

²¹⁸ M. Safjan, *Prawo do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu – art. 47 Karty Praw Podstawowych w relacjach horyzontalnych – kilka uwag w związku z wyrokiem TSUE w sprawach połączonych C-585/18; C-624/18, C-625/18*, Palestra nr 2020/5, s. 7.

²¹⁹ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1110.

²²⁰ P. Filipek, *Rozproszona europejska kontrola przestrzegania prawa do rzetelnego procesu sądowego w świetle zasady wzajemnego zaufania i wyroku C-216/18 PPU, LM*, Europejski Przegląd Sądowy 2019/2, s. 15-16.

²²¹ Wyrok TSUE z 6 listopada 2012 roku, C-199/11, Dz.U. C 9, 12.1.2013.

²²² A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1111.

w szczególności prawo do obrony, prawo dostępu do sądu oraz prawo do uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela²²³.

Prawo do skutecznej ochrony sądowej obejmować będzie następujące uprawnienia szczególne: prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy, prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, prawo do rozpatrzenia sprawy przez niezawisły sąd, prawo do rozpatrzenia sprawy przez bezstronny sąd, prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd ustanowiony uprzednio na podstawie ustawy, prawo do uzyskania pomocy prawnej i prawo do uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej²²⁴.

Jeżeli chodzi o zakres podmiotowy zastosowania art. 47 KPP, zauważyć należy, że przepis posługuje się pojęciem „każdy”. Z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wynika, że prawo do skutecznego środka prawnego przysługuje – co oczywiste – każdej osobie fizycznej, przy czym nie można ograniczać tego pojęcia do obywateli Unii. Prawo do skutecznej ochrony sądowej przysługuje również obywatelom państw trzecich, gdy są podmiotami praw i wolności gwarantowanych przez Unię²²⁵. Na ochronę może powołać się jednak także osoba prawna w celu zakwestionowania przed sądem aktu wywołującego niekorzystne dla niej skutki²²⁶. Z zakresu pojęcia „każdy” należałoby jednak wykluczyć jednostki organizacyjne należące do struktury władzy publicznej, ale też osoby prawne nienależące do tej struktury, ale wykonujące zadania z zakresu władzy publicznej²²⁷.

Wyrażone w akapicie 1 pojęcie „skutecznego środka prawnego” jest pojęciem unijnym, zatem zgodnie z zasadą jednolitego stosowania prawa Unii, należy mu nadać autonomiczne znaczenie, oderwane od wykładni nadawanej przez sądy lub doktrynę danego państwa członkowskiego²²⁸. Należy je interpretować zgodnie ze znaczeniem nadanym pojęciu „efektywny środek odwoławczy” z art. 13 EKPCz oraz w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Art. 47 ust. 1 KPP jest bowiem wzorowany właśnie na tym przepisie²²⁹. „Środek odwoławczy” to każdy środek prawny, który umożliwia rozpoznanie sprawy (w tym możliwość zgłoszenia roszczenia, środek tymczasowy, odwoławczy,

²²³ Wyrok TSUE, C-199/11.

²²⁴ K. Szczepankowska-Kozłowska, *Prawo do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu – art. 47 Karty Praw Podstawowych w relacjach horyzontalnych – kilka uwag w związku z wyrokiem TSUE w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18, C-625/18*, Palestra 2020/5, s. 105.

²²⁵ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1140.

²²⁶ Wyrok TSUE z 6 października 2020 roku, C-245/19 i C-246/19, Dz.U.UE C 414, 30.11.2020.

²²⁷ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1139-1140.

²²⁸ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1135.

²²⁹ *Ibidem*, s. 1135.

odszkodowawczy czy restytucyjny)²³⁰. Istnienie skutecznego środka odwoławczego oznacza, że z jednej strony władze krajowe muszą zapewnić możliwość przedstawienia im istoty zarzutu opartego na Konwencji, a z drugiej – konieczność zapewnienia możliwości naprawienia takiego naruszenia²³¹.

Na prawo do sądu w rozumieniu art. 47 KPP składa się nie tylko prawo do skargi, ale przede wszystkim prawo dostępu do sądu ustanowionego zgodnie z prawem. Odmienne niż art. 13 Konwencji, art. 47 KPP wprost wskazuje, że „każdy (...) ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem”. Zasada jednolitej wykładni prawa UE wymaga, by „sąd” uznać za pojęcie prawa unijnego. Zgodnie z nim za sąd może być uważana tylko taka instytucja, która została powołana jako organ wymiaru sprawiedliwości zgodnie z regułami danego systemu prawnego²³². Kontrola naruszenia art. 47 KPP polegać będzie zatem na sprawdzeniu, czy został zapewniony dostęp do organu o odpowiednich cechach ustrojowych, spełniającego przesłanki do powierzenia mu sprawowania wymiaru sprawiedliwości²³³. Kwestia pojęcia sądu oraz odróżnienia go od organu administracyjnego była wielokrotnie przedmiotem analizy ze strony TSUE. W wyroku w sprawie *Wilson*²³⁴ TSUE wskazał na minimalne wymogi, które spełnić musi sąd krajowy w rozumieniu prawa unijnego. Są to: „powołanie na podstawie ustawy, stały charakter, wyłączna właściwość do rozpatrywania określonego rodzaju sporów, kontradictoryjność postępowania i stosowanie przepisów prawa, a także niezawisłość i bezstronność”. Na gruncie przytoczonej sprawy Trybunał uznał, że izba adwokacka w Luksemburgu jako organ rozpoznający sprawy o prawo do wykonywania zawodu adwokata nie jest sądem, gdyż składa się wyłącznie z osób wykonujących ten zawód. W interesie tych osób mogłoby być niedopuszczenie nowych podmiotów do wykonywania usług na rynku, co przemawia za przyjęciem, że organ ten nie jest wystarczająco bezstronny. Niezawisłość sądu oznacza przede wszystkim, że organ ten jest „trzecią stroną” w tym sensie, że nie istnieje organizacyjny i funkcjonalny związek pomiędzy sądem a stroną (np. organem, którego decyzja jest przedmiotem odwołania do sądu)²³⁵. Na pojęcie niezawisłości sądu składają się dwa elementy: zewnętrzny, zakładający ochronę organu przed ingerencją i naciskami zewnętrznymi oraz wewnętrzny, dotyczący bezstronności i jednakowego dystansu do stron sporu i ich

²³⁰ *Ibidem*, s. 1136.

²³¹ *Ibidem*, s. 1136.

²³² M. Safjan, *Prawo do skutecznego środka...*, s. 20.

²³³ R. Grzeszczak, M. Krajewski, „Sąd” w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE, Europejski Przegląd Sądowy 2014/6, s. 10.

²³⁴ Wyrok TSUE z 19 września 2006 roku, C-506/04 *Wilson*, ECLI:EU:C:2006:587.

²³⁵ Wyrok TSUE z 30 maja 2002 roku, C-516/99, ECLI:EU:C:2002:313.

interesów²³⁶. Gwarancje niezawisłości wymagają istnienia zasad w szczególności co do składu organu, procedury jego mianowania, okresu trwania kadencji, powodów wyłączenia i odwołania członków organu, które pozwalają wykluczyć jakąkolwiek wątpliwość co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych oraz neutralności w stosunku do stron²³⁷. Gwarancjami instytucjonalnymi niezawisłości są według TSUE m.in. nieusuwalność sędziów, odpowiedni poziom ich wynagrodzenia²³⁸, czy istnienie systemu dyscyplinarnego w stosunku do sędziów, który wyklucza ryzyko wykorzystywania takiego systemu do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych²³⁹. Przy wykładni pojęcia „sąd” na gruncie art. 47 KPP pomocne może być orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka²⁴⁰.

Zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej, państwo członkowskie ma kompetencję do uregulowania właściwości sądów i procedur sądowych służących do rozpoznania roszczeń opartych na prawie unijnym. Nie oznacza to jednak, że zagadnienia ustrojowe i proceduralne związane z dochodzeniem roszczeń opartych na prawie unijnym są zupełnie wyłączone z kompetencji Unii²⁴¹. Określenie zasad proceduralnych dotyczących środków prawnych służących zapewnieniu ochrony praw wywodzonych z prawa unijnego przez państwa członkowskie jest możliwe tylko w dziedzinie, w której brak jest uregulowań unijnych²⁴². Zasada autonomii proceduralnej ustępuje zasadzie pierwszeństwa prawa unijnego. Ponadto zgodnie z zasadą ekwiwalentności ustanowionej w formule *Rewe/Comet*²⁴³, krajowy środek prawny służący rozstrzygnięciu sprawy unijnej nie może być mniej korzystny niż środek ustanowiony dla podobnego roszczenia krajowego²⁴⁴.

Autonomia proceduralna państwa członkowskiego doznaje znaczącego ograniczenia w dziedzinie procedury cywilnej w odniesieniu do spraw o charakterze transgranicznym. Zgodnie z art. 81 TFUE, Unia posiada kompetencje prawodawcze w zakresie współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Ponadto, niekiedy przepisy unijnego prawa pochodnego nakładają na państwo członkowskie standardy proceduralne, które ograniczają autonomię krajową i narzucają przyjęcie określonych rozwiązań procesowych mających na celu zapewnienie efektywności prawa unijnego (por. przykładowo art. 10 dyrektywy ustanawiającej

²³⁶ Wyrok TSUE C-506/04 *Wilson*.

²³⁷ Postanowienie TSUE z 14 maja 2008 roku, C-109/07, ECLI:EU:C:2008:274.

²³⁸ Wyrok TSUE z 27 lutego 2018 roku, C-64/16 *Associação Sindical dos Juizes Portugueses przeciwko Tribunal de Contas, Sprawa sędziów portugalskich*, ECLI:EU:C:2018:117.

²³⁹ Wyrok TSUE z 25 lipca 2018 roku, C-216/18, ECLI:EU:C:2018:586.

²⁴⁰ R. Grzeszczak, M. Krajewski, „Sąd” w świetle przepisów..., s. 11.

²⁴¹ A. Wróbel, *Autonomia proceduralna państw członkowskich. Zasada efektywności i zasada efektywnej ochrony sądowej w prawie Unii Europejskiej*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2005/1, s. 35-36.

²⁴² Wyrok TSUE z 16 grudnia 1976 roku, 33/76 *Rewe*, ECLI:EU:C:1976:188.

²⁴³ Wyrok TSUE 33/76 *Rewe* oraz Wyrok TSUE z 16 grudnia 1976 roku, 45/76 *Comet*, ECLI:EU:C:1976:191.

²⁴⁴ R. Grzeszczak, M. Krajewski, „Sąd” w świetle przepisów..., s. 4.

ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy²⁴⁵, który nakazuje przyjęcie przez państwa członkowskie określonych rozwiązań w zakresie ciężaru dowodu w sprawach dotyczących równego traktowania). Zasada autonomii proceduralnej ustępuje również zasadzie efektywności, zgodnie z którą przepisy proceduralne państwa członkowskiego nie mogą w praktyce czynić niemożliwym dochodzenia roszczeń opartych na prawie UE²⁴⁶. Zasada autonomii proceduralnej jest ściśle powiązana z zasadą efektywnej ochrony sądowej, gdyż państwa członkowskie ponoszą odpowiedzialność za zapewnienie skutecznej ochrony praw przyznanych przez prawo unijne²⁴⁷. Zasada autonomii proceduralnej nie może zatem ograniczać zasady skutecznej ochrony sądowej, gdyż stałoby to w sprzeczności z zasadą efektywności. Ta z kolei jest ideą przewodnią systemu prawa unijnego i zgodnie z nią przepisy prawa Unii muszą mieć zapewnioną praktyczną skuteczność²⁴⁸.

Akapit 2 art. 47 KPP konkretyzuje prawo do skutecznego środka prawnego zagwarantowane w akapicie 1. Prawo do sprawiedliwego procesu w rozumieniu akapitu 2 art. 47 KPP („Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy...”) musi być interpretowane w odniesieniu do standardu wynikającego z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, co wprost wynika z art. 52 ust. 3 KPP, który wskazuje, że zakres i znaczenie praw zagwarantowanych przez Kartę są takie same jak praw przyznanych przez Konwencję. Dla określenia standardu ustanowionego w Karcie niezbędne będzie zatem odwołanie się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 EKPCz. Gwarancje przewidziane w obu systemach należy rozumieć co do zasady analogicznie (przy czym Trybunał Sprawiedliwości jest władny ukształtować wyższy poziom ochrony w prawie UE).

Zasadniczym elementem zasady efektywnej ochrony sądowej jest prawo dostępu do sądu. Według TSUE²⁴⁹, „Unia Europejska jest Unią prawa, w której jednostki mają prawo zakwestionować przed sądem zgodność z prawem każdej decyzji lub każdego innego aktu krajowego dotyczącego zastosowania wobec nich aktu Unii”. Zagwarantowanie dostępu do bezstronnego sądu w celu ochrony uprawnień wywodzonych z prawa UE jest obowiązkiem państw członkowskich²⁵⁰. Oznacza to istnienie wymogu umożliwienia kontroli każdej decyzji władzy publicznej opartej na prawie unijnym. Nawet jeżeli prawodawstwo krajowe nie

²⁴⁵ Dyrektywa Rady Unii Europejskiej nr 2000/78/WE z 27 listopada 2000 roku, Dz.U. L 303, 2.12.2000.

²⁴⁶ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1122.

²⁴⁷ Wyrok TSUE z 15 kwietnia 2008 roku, C-268/06, ECLI:EU:C:2008:223.

²⁴⁸ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1124.

²⁴⁹ Wyrok TSUE, C-64/16 *Sprawa sędziów portugalskich*.

²⁵⁰ Wyrok TSUE z 19 czerwca 1990 roku, C-213/89 *Factortame*, ECLI:EU:C:1990:257.

przewiduje środka prawnego w danej sytuacji, sądy krajowe muszą tak interpretować rozwiązania proceduralne, aby zapewnić drogę sądową dla dochodzenia roszczeń unijnych w każdym wypadku, a nawet stosować rozwiązania, które nie są wprost przewidziane w prawie krajowym²⁵¹. Nie oznacza to jednak, że kontroli sądowej musi podlegać każde jednostkowe rozstrzygnięcie władzy publicznej²⁵², lecz końcowa decyzja zamykająca postępowanie w przedmiocie uprawnienia przyznanego przez prawo unijne²⁵³.

Warunki realizacji prawa do rzetelnego procesu nie zostały w art. 47 KPP szczegółowo wskazane, a Trybunał Sprawiedliwości także nie definiuje tego prawa w sposób wyczerpujący²⁵⁴. Przyjmuje się jednak, że obejmuje ono m.in. zasadę kontrydiktoryjności i „równości broni”, prawo do bycia wysłuchanym oraz do uczestniczenia w postępowaniu sądowym, prawo wglądu do akt postępowania, prawo do uzasadnienia orzeczenia sądu, a także zasadę *res iudicata* i prawo do skutecznej obrony²⁵⁵.

Jak wskazywał Trybunał Sprawiedliwości m.in. w orzeczeniach w sprawach C-514/07 oraz C-199/11²⁵⁶, „zasada równości broni, która jest konsekwencją samego pojęcia rzetelnego procesu, wiąże się z obowiązkiem przyznania każdej ze stron rozsądnej możliwości przedstawienia swojej sprawy, w tym również swoich dowodów, w warunkach niestawiających jej w wyraźnie mniej korzystnej sytuacji w stosunku do strony przeciwnej. Równość broni ma zatem na celu zachowanie równowagi między stronami postępowania, gwarantując, by każda ze stron procesu mogła ocenić i zakwestionować każdy dokument przedstawiony sądowi”. Zasada kontrydiktoryjności oznacza, że strona musi mieć rzeczywistą możliwość udziału w postępowaniu, tj. znając i rozumiejąc jego przedmiot i przebieg, móc się do nich odnosić. Strona powinna mieć prawo do zaznajomienia się ze wszelkimi dokumentami i uwagami przedłożonymi przez przeciwnika w celu wpłynięcia na decyzję sądu oraz posiadać możliwość odniesienia się do nich²⁵⁷.

Prawo do obrony, które w orzecznictwie TSUE nie ogranicza się tylko do oskarżonego w sprawach karnych, lecz odnosi się do każdego postępowania, które może negatywnie oddziaływać na jednostkę²⁵⁸, oznacza przede wszystkim prawo do bycia wysłuchanym

²⁵¹ N. Półtorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1156.

²⁵² *Ibidem*, s. 1157.

²⁵³ Wyrok TSUE z 28 lipca 2011 roku, C-69/10, ECLI:EU:C:2011:524.

²⁵⁴ N. Półtorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1191.

²⁵⁵ M. Górski, *Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty Praw Podstawowych UE – znaczenie i deficyty*, Europejski Przegląd Sądowy 2016/8, s. 40.

²⁵⁶ Wyrok TSUE z 21 września 2010 roku, C-514/07, ECLI:EU:C:2010:541, wyrok TSUE z 6 listopada 2012 roku, C-199/11.

²⁵⁷ M. Górski, *Prawo do skutecznego...*, s. 40.

²⁵⁸ N. Półtorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1192.

(przedstawienia stanowiska co do okoliczności mających znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia)²⁵⁹. Według Trybunału²⁶⁰ prawo do obrony obejmuje możliwość przedstawienia swoich uwag właściwemu organowi przed wydaniem jakiegokolwiek decyzji, która mogłaby negatywnie wpłynąć na interesy jednostki. Konsekwencją prawa do obrony jest również to, że organ ma obowiązek odnieść się do uwag podniesionych przez osobę zainteresowaną, ocenić je starannie i w sposób bezstronny i uzasadnić swoją decyzję w sposób szczegółowy, tak aby umożliwić zrozumienie powodów ewentualnej odmowy uwzględnienia zgłaszanych wniosków. Poszanowanie prawa do obrony jako elementu prawa do skutecznej ochrony sądowej obowiązuje także wówczas, gdy uregulowanie krajowe nie przewiduje formalnie takiej procedury. Zasada skutecznej ochrony sądowej wymaga przestrzegania obowiązku informowania o motywach uzasadniających daną decyzję w celu obrony praw jednostki w najlepszych możliwych warunkach i podjęcia decyzji, czy celowe jest dochodzenie ich przed sądem unijnym²⁶¹.

Trybunał Sprawiedliwości nie uznaje jednak prawa do obrony za wartość absolutną, przyjmując, że zagwarantowanie rzetelności i skuteczności wymiaru sprawiedliwości może uzasadniać jego ograniczenie²⁶². Ograniczenia takie powinny faktycznie odpowiadać celom interesu ogólnego, które osiągnąć ma rozpatrywany środek i nie stanowić, w świetle wyznaczonego celu, oczywistego i nieproporcjonalnego ograniczenia tak gwarantowanych praw. Celem takim, zdaniem Trybunału, może być przeciwdziałanie taktyce polegającej na odwlekaniu postępowania, „która ostatecznie prowadzi do obrazy wymiaru sprawiedliwości”. Dopuszczalne jest zatem wydanie wyroku zaocznego pod nieobecność pozwanego w postępowaniu cywilnym, zasadniczo ukształtowanym jako kontradiktoryjne²⁶³. W celu uniknięcia sytuacji, w której to powód jest pozbawiony dostępu do wymiaru sprawiedliwości, dopuszczalne jest wprowadzenie krajowych przepisów proceduralnych, na mocy których postępowanie, przeciwko osobie, której miejsce zamieszkania nie jest znane, jest prowadzone pod jej nieobecność, jednak tylko wówczas, gdy sąd rozpoznający sprawę upewnił się, że podjęto wszelkie poszukiwania w celu odnalezienia pozwanego, jakich wymaga zasada staranności i dobrej wiary²⁶⁴. Zdaniem TSUE strona może w sposób wyraźny lub nawet milcząco zrezygnować z udziału w procesie i nie dojdzie wówczas do naruszenia prawa do

²⁵⁹ *Ibidem*, s. 1192.

²⁶⁰ Wyrok TSUE z 11 grudnia 2014 roku, C-249/13, Dz.U.UE C 46, 9.2.2015.

²⁶¹ Wyrok TSUE z 3 września 2008 roku, C-402/05 *Kadi*, ECLI:EU:C:2008:461.

²⁶² N. Półtorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1195.

²⁶³ Wyrok TSUE z 2 kwietnia 2009 roku, C-394/07, ECLI:EU:C:2009:219.

²⁶⁴ Wyrok TSUE z 17 listopada 2011 roku, C-327/10, ECLI:EU:C:2011:745.

sprawiedliwego procesu, jeżeli została ona poinformowana o wyznaczonym terminie i miejscu rozprawy lub jeżeli była reprezentowana przez obrońcę, któremu strona udzieliła pełnomocnictwa²⁶⁵.

Trybunał Sprawiedliwości dopuszcza ograniczenie prawa do obrony w celu ochrony zdrowia publicznego, wskazując, że dopuszczalne jest podjęcie niezbędnych działań przez władze publiczne (w celu ochrony zdrowia) bez wysłuchania zainteresowanego. Tego rodzaju ograniczenie może stanowić nieproporcjonalną i niedopuszczalną ingerencję w samą istotę prawa do obrony tylko wówczas, gdy zainteresowane osoby zostałyby pozbawione możliwości zaskarżenia wspomnianych działań w późniejszym postępowaniu i przedstawienia w sposób użyteczny swojego stanowiska w ramach tego postępowania²⁶⁶.

Art. 47 ust. 2 KPP gwarantuje prawo do „jawnego” rozpatrzenia sprawy. Prawo to jest immanentną cechą rzetelnego procesu sądowego, a jego celem jest poddanie postępowania sądowego publicznej kontroli, co ma wzmocnić pozostałe gwarancje prawa do sądu²⁶⁷. Zauważyć należy, że art. 47 KPP, w przeciwieństwie do art. 6 ust. 1 EKPCz, nie przewiduje wprost ograniczeń prawa do jawnego rozpoznania sprawy. Natomiast Konwencja dopuszcza takie wyjątki („prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”). Należy zatem odpowiedzieć na pytanie, czy Karta rzeczywiście nie przewiduje żadnych ograniczeń jawności postępowania, czy też dopuszczalne są ograniczenia prawa do publicznego rozpoznania sprawy na wzór tych ustanowionych w Konwencji.

Wydaje się, że choć Karta nie określa *expressis verbis* wyjątków od zasady jawności, to jednak nie można uznać prawa do jawnego procesu za wartość absolutną i należy dopuścić wprowadzenie wyjątków²⁶⁸. Skoro prawo do skutecznej ochrony sądowej odpowiada w swojej istocie prawu do rzetelnego procesu określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz, to zakres tego prawa należy rozumieć tak samo (art. 52 ust. 3 KPP ma na celu zapewnienie koniecznej spójności

²⁶⁵ Wyrok TSUE, C-399/11 *Melloni*.

²⁶⁶ Wyrok TSUE z 15 czerwca 2006 roku, C-28/05, ECLI:EU:C:2006:408.

²⁶⁷ M. Górski, *Prawo do skutecznego...*, s. 41.

²⁶⁸ A. Skowron, *Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Prokuratura i Prawo 2017/11, s. 18.

między tymi dwoma standardami, przy poszanowaniu autonomii prawa Unii²⁶⁹). Jakkolwiek przepisy Karty mogą przyznawać szerszą ochronę niż przepisy Konwencji, to jednak przyjęcie, że zasada jawności ma charakter absolutny nie byłoby rozwiązaniem racjonalnym. Konwencja dopuszcza ograniczanie jawności postępowania sądowego wówczas, gdy ma to na celu ochronę innych, nadrzędnych wartości takich jak bezpieczeństwo publiczne, czy ochrona życia prywatnego. Niedopuszczalność ograniczenia jawności postępowania sądowego mogłaby w niektórych przypadkach stać w sprzeczności z innymi prawami i zasadami gwarantowanymi w Karcie, takimi jak prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 7 KPP), czy zasadą nakazującą uwzględnianie interesu dziecka przez władze państwowe (art. 24 ust. 2 KPP). Przypomnieć należy, że ewentualne ograniczenia zasady jawności – w myśl art. 52 ust. 1 KPP – muszą być wprowadzone ustawą oraz szanować istotę prawa do rzetelnego procesu, a nadto być proporcjonalne i konieczne, a także rzeczywiście odpowiadać celom interesu ogólnego uznawanym przez Unię lub potrzebom ochrony praw i wolności innych osób. Niewątpliwie przewidziane w art. 6 ust. 1 EKPCz odstępstwa od zasady jawności zgodne są z interesem ogólnym Unii, do którego należy między innymi ochrona bezpieczeństwa czy praw dziecka (art. 2 TUE, art. 3 ust. 5 TUE). Ostatecznie zatem należy przyjąć, że postanowienia art. 47 KPP nie stoją na przeszkodzie wprowadzeniu pewnych ograniczeń jawności postępowania, ale nie szerszych niż to przewiduje art. 6 ust. 1 EKPCz.

Zwrócić należy uwagę, że TSUE w swoim orzecznictwie zasadniczo nie podjął się zdefiniowania wyjątków od zasady jawności, poprzestając na odwołaniu do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i zauważając, że treść i zakres prawa do skutecznej ochrony sądowej (w tym również prawo do jawnego procesu) powinny być interpretowane tak samo, jak w Konwencji (o ile nie szerzej)²⁷⁰. W wyroku z 26 lipca 2017 roku²⁷¹ Trybunał Sprawiedliwości wskazał, odwołując się do wyroku ETPCz w sprawie *Jusilla przeciwko Finlandii*, że art. 47 KPP nie nakłada bezwzględnego obowiązku przeprowadzenia rozprawy jawnej i nie wymaga koniecznie przeprowadzenia rozprawy we wszystkich postępowaniach. Naruszenie prawa do skutecznej ochrony sądowej należy oceniać jednak przy uwzględnieniu szczególnych okoliczności danej sprawy, w szczególności charakteru rozpatrywanego aktu, okoliczności jego przyjęcia oraz przepisów prawa regulujących daną dziedzinę. W orzeczeniu²⁷², na które powołał się TSUE, wskazano, że jakkolwiek ustna i publiczna

²⁶⁹ Wyrok TSUE z 29 marca 2022 roku, C-132/20, ECLI:EU:C:2022:235.

²⁷⁰ Wyrok TSUE z 30 czerwca 2016 roku, C-205/15, ECLI:EU:C:2016:499.

²⁷¹ Wyrok TSUE z 26 lipca 2017 roku, C-348/16, Dz.U. C 309, 18.9.2017.

²⁷² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2006 roku, skarga nr 73053/01, LEX nr 199099.

rozprawa jest podstawową zasadą chronioną w art. 6 ust. 1 Konwencji (szczególnie w sprawach karnych), to jednak mogą istnieć postępowania, w których nie jest ona wymagana: na przykład wówczas, gdy nie pojawia się kwestia wiarygodności lub zakwestionowania faktów, które uzasadniają przeprowadzenie rozprawy, a sądy mogą rzetelnie i rozsądnie rozstrzygnąć sprawę na podstawie oświadczeń stron i innych materiałów na piśmie. ETPCz podkreślił jednocześnie, że fakt dużego znaczenia osobistego jawnej i publicznej rozprawy dla skarżącego, nie jest rozstrzygające dla niezbędności jej przeprowadzenia.

Prawo do efektywnej ochrony sądowej w art. 47 KPP obejmuje także prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie²⁷³. Na gruncie postępowania przed Sądem UE Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że ocena, czy postępowanie przed sądem jest nadmiernie długotrwałe powinno opierać się przede wszystkim na kryteriach takich, jak: całkowity czas trwania postępowania, znaczenie sprawy dla uczestników postępowania, liczba wniesionych odwołań i języków postępowania, objętość dokumentacji oraz stopień złożoności kwestii faktycznych i prawnych, ewentualne zachowania stron wnoszących odwołania i właściwych organów, które mogły wpłynąć na przedłużenie postępowania, okres między zakończeniem procedury pisemnej i postanowieniem o otwarciu procedury ustnej, ewentualne zastosowane tymczasowe środki organizacji postępowania i dowodowe, okres między zakończeniem postępowania a wydaniem wyroku²⁷⁴.

W wyroku z 19 grudnia 2012 roku²⁷⁵, który zapadł w wyniku wystąpienia przez polski sąd z pytaniem prejudycjalnym, Trybunał Sprawiedliwości dokonał wykładni art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 1393/2007 dotyczącego doręczania dokumentów²⁷⁶, uznając, że należy wskazany przepis interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które przewiduje, że dokumenty sądowe przeznaczone dla strony, której miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu znajduje się w innym państwie członkowskim, są złożone do akt postępowania ze skutkiem doręczenia, gdy strona ta nie ustanowiła pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w owym pierwszym państwie członkowskim, gdzie toczy się postępowanie sądowe. Trybunał uznał, że mechanizm fikcyjnego doręczenia przewidziany art. 1135⁵ k.p.c. jest niezgodny z realizacją celów ochrony prawa do obrony, o której mowa w rozporządzeniu nr 1393/2007. Trybunał podkreślił, że cel, jakim jest

²⁷³ N. Półtorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1201.

²⁷⁴ Wyrok TSUE z 25 stycznia 2007 roku, C-403/04 P, ECLI:EU:C:2007:52.

²⁷⁵ Wyrok TSUE z 19 grudnia 2012 roku, C-325/11, Dz.U.UE C 46 z 16.2.2013.

²⁷⁶ Rozporządzenie nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 13 listopada 2007 roku dotyczące doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000, Dz.U.UE L 324 z 10.12.2007.

zagwarantowanie sprawności postępowania sądowego, nie może być osiągnięty kosztem osłabienia w jakikolwiek sposób prawa do obrony, które przysługuje jego adresatom i które jest pochodną prawa do rzetelnego procesu sądowego. Zdaniem TSUE należy dążyć do pogodzenia skuteczności i sprawności postępowania z wymogiem zapewnienia odpowiedniej ochrony prawa do obrony adresatów i to w szczególności poprzez gwarancję faktycznego i skutecznego otrzymania dokumentów sądowych.

Prawo do sądu gwarantowane w art. 47 KPP obejmuje również prawo do uzyskania pomocy prawnej, w zakresie w jakim jest to niezbędne dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości²⁷⁷. Powyższe wynika wprost z akapitu 3 powołanego artykułu Karty („Pomoc prawna jest udzielana osobom, które nie posiadają wystarczających środków, w zakresie w jakim jest ona konieczna dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości.”).

Jak już wskazano wcześniej, prawo do sądu nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom. Jednym z ograniczeń prawa do sądu może być obowiązek ponoszenia kosztów sądowych. Trybunał Sprawiedliwości uznaje, że co do zasady pobieranie opłat sądowych jest zjawiskiem pożądanym, gdyż przyczynia się do dobrego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, stanowiąc źródło finansowania działalności sądowej państw członkowskich oraz zniechęca do składania wniosków oczywiście bezzasadnych lub mających na celu wyłącznie opóźnienie postępowania²⁷⁸. Opłaty sądowe w sprawach skarg mających na celu zapewnienie ochrony praw, które jednostki wywodzą z prawa Unii nie mogą być mniej korzystne niż w przypadku postępowań o charakterze wewnętrznym, zgodnie z zasadą ekwiwalentności. Nie mogą również powodować, że korzystanie z praw przyznanych w porządku prawnym Unii stanie się w praktyce niemożliwe lub nadmiernie utrudnione²⁷⁹. Oznacza to, że państwo członkowskie, które ma co do zasady autonomię w ustanawianiu przepisów proceduralnych dotyczących obowiązku wnoszenia opłat sądowych, ma obowiązek zagwarantować, po pierwsze, aby opłaty sądowe nie były zbyt wygórowane, po drugie natomiast – uwzględnić możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych.

Kolejną gwarancją realizacji zasady skutecznej ochrony sądowej jest możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy. W orzecznictwie Trybunału wskazuje się, że prawo to nie jest ograniczone wyłącznie do osób fizycznych, a art. 47 KPP należy interpretować w ten

²⁷⁷ N. Półtorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1202-1203.

²⁷⁸ Wyrok TSUE z 6 października 2015 roku, C-61/14, ECLI:EU:C:2015:655.

²⁷⁹ Wyrok TSUE, C-205/15.

sposób, że nie jest wykluczone, by powoływały się na nie osoby prawne²⁸⁰. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z kolei podnosi się, że nie jest wymagane, aby prawo pomocy było przyznawane skarżącemu w każdym przypadku, a jedynie tam, gdzie pomoc jest rzeczywiście niezbędna. Ponadto muszą istnieć określone kryteria jego przyznawania, przy czym uprawnienie to musi być konkretne, a nie jedynie teoretyczne²⁸¹. Standard ten będzie odnosił się także do prawa pomocy potwierdzonego w art. 47 ust. 3 KPP. W ramach kryteriów, które powinien badać sąd krajowy przy ustalaniu, czy przesłanki udzielenia prawa pomocy prawnej stanowią ograniczenie prawa dostępu do sądu, TSUE wskazał: przedmiot sporu, racjonalne szanse wygrania sprawy, znaczenie, jakie sprawa ma dla strony, złożoność przepisów mających zastosowanie w sprawie, możliwość skutecznego poprowadzenia sprawy przez powoda. Sąd krajowy w odniesieniu do osób prawnych powinien badać również ich sytuację, tj. formę i charakter działalności (zarobkowy bądź niezarobkowy), możliwości finansowe jej wspólników lub akcjonariuszy oraz możliwość uzyskania kwot koniecznych dla wytoczenia powództwa²⁸².

Wyrazem dążenia ustawodawcy unijnego do realizacji prawa do sądu w zakresie prawa pomocy prawnej jest dyrektywa Rady nr 2003/8/WE z 27 stycznia 2003 roku²⁸³, transponowana do polskiego porządku prawnego poprzez ustawę z 17 grudnia 2004 roku o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonych w państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz o prawie pomocy w celu ugodowego załatwienia sporu przed wszczęciem takiego postępowania²⁸⁴. Ustawa określa warunki i tryb przyznawania prawa pomocy, obejmującego zwolnienie od kosztów sądowych, ustanowienie radcy prawnego lub adwokata oraz ponoszenie przez Skarb Państwa niezbędnych kosztów podróży wnioskodawcy związanych z nakaznym przez sąd jego osobistym stawiennictwem.

2.7. Relacja pomiędzy art. 47 KPP a art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE

We wcześniejszych rozważaniach wyjaśniono zakres zastosowania Karty Praw Podstawowych, w tym również art. 47 KPP. Zgodnie z art. 51 ust. 1 KPP, ma ona zastosowanie do państw członkowskich, o ile stosują one prawo Unii Europejskiej. Dla możliwości

²⁸⁰ Wyrok TSUE, C-279/09 *DEB*.

²⁸¹ N. Póltorak, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1204.

²⁸² Wyrok TSUE, C-279/09 *DEB*.

²⁸³ Dyrektywa Rady 2003/8/WE z dnia 27 stycznia 2003 roku w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze, Dz.U.UE L 26 z 31.1.2003.

²⁸⁴ Tekst jednolity Dz.U. z 2022 roku, poz. 284.

powołania się na zasadę skutecznej ochrony sądowej będzie więc konieczne uznanie przez sąd krajowy, że stan prawny, będący podstawą rozstrzygnięcia przy ustalonym stanie faktycznym, znajduje się w zakresie prawa Unii²⁸⁵, tj. sprawa ma charakter unijny. Prawo do skutecznej ochrony sądowej stanowi element unijnej zasady praworządności wyrażonej w art. 2 TUE²⁸⁶. Do skutecznej ochrony sądowej odnosi się także art. 19 TUE, która również jest konkretyzacją zasady państwa prawnego określonej w art. 2 TUE²⁸⁷. W myśl drugiego z powołanych przepisów „państwa członkowskie ustanawiają środki zaskarżenia niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii”.

W tym miejscu należy się odnieść do relacji pomiędzy art. 47 KPP a art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości, art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE stanowi zasadę ogólną Unii, obecnie potwierdzoną w art. 47 Karty Praw Podstawowych. Oznacza to, że art. 47 KPP musi być uwzględniany przy wykładni art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE²⁸⁸. Postanowienie powołanego przepisu Traktatu odnosi się do „dziedzin objętych prawem Unii”²⁸⁹. Chociaż oba przepisy wyrażają zasadę skutecznej ochrony sądowej, to art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE ma charakter kompetencyjny²⁹⁰, nakładając na państwo członkowskie obowiązek zapewnienia systemu środków odwoławczych w dziedzinach objętych prawem Unii, odpowiadających wymogom skutecznej ochrony sądowej²⁹¹. Z kolei art. 47 KPP zawiera prawo podmiotowe do skutecznego środka prawnego przed sądem²⁹².

W wyroku w sprawie sędziów portugalskich²⁹³²⁹⁴ Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skoro sąd ma uprawnienia do rozstrzygania kwestii dotyczących stosowania i wykładni prawa UE, to państwo członkowskie ma obowiązek zapewnienia, że spełnia integralne wymogi skutecznej ochrony sądowej zgodnie z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Przepis ten powierza zadanie zapewnienia kontroli sądowej w porządku prawnym UE nie tylko Trybunałowi, ale

²⁸⁵ K. Szczepankowska-Kozłowska, *Prawo do skutecznego...*, s. 108.

²⁸⁶ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1130.

²⁸⁷ Wyrok TSUE z 16 listopada 2021 roku, C-748/19 do C-754/19, ECLI:EU:C:2021:931.

²⁸⁸ Wyrok TSUE, C-132/20.

²⁸⁹ Wyrok TSUE, C-132/20.

²⁹⁰ A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1130.

²⁹¹ Wyrok TSUE, C-64/16.

²⁹² A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, s. 1130.

²⁹³ Wyrok TSUE C-64/16.

²⁹⁴ Stan faktyczny sprawy dotyczył czasowego obniżenia wynagrodzenia na mocy ustawy portugalskiej nr 75/2014 osobom zatrudnionym w sektorze publicznym, w tym sędziom trybunału obrachunkowego. Stowarzyszenie sędziów portugalskich (Associação Sindical dos Juizes Portugueses) wniosło skargę na te przepisy, podnosząc, że naruszają one nie tylko portugalską konstytucję, ale też zasadę niezawisłości sędziowskiej zapisaną w prawie Unii. Najwyższy Trybunał Administracyjny w Portugalii wystąpił z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczącego wykładni art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE i art. 47 KPP. Komisja Europejska podniosła, że sąd odsyłający nie wykazał związku spornych przepisów krajowych z prawem Unii. TSUE nie zgodził się z zarzutem niedopuszczalności pytania prejudycjalnego.

także sądom krajowym²⁹⁵. Trybunał wyjaśnił, że art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE dotyczy „dziedzin objętych prawem Unii, niezależnie od tego, w jakiej sytuacji państwa członkowskie stosują to prawo, w rozumieniu art. 51 ust. 1 Karty”. Trybunał rozszerzył więc zakres zasady skutecznej ochrony sądowej z art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE w stosunku do jej zakresu wynikającego z art. 47 w zw. z art. 51 ust. 1 KPP²⁹⁶, gdyż sąd krajowy, będący sądem unijnym musi spełniać wymogi skutecznej ochrony sądowej nie tylko w sprawie o charakterze unijnym, ale jako sąd potencjalnie stosujący prawo UE²⁹⁷. Trybunał Sprawiedliwości uznał, że art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE jest samodzielną podstawą pozwalającą na ocenę zarzutów związanych z naruszeniem zasady skutecznej ochrony sądowej, także w zakresie niezwiązanym ze stosowaniem prawa Unii, ale „w dziedzinie objętej prawem UE”²⁹⁸. Tym „łącznikiem unijnym” jest zdaniem TSUE zasada rządów prawa jako wartość nadrzędna UE (art. 2 TUE) oraz zasada lojalnej współpracy UE i państw członkowskich²⁹⁹. Trybunał otworzył możliwość badania, czy państwo członkowskie wypełnia swoje zobowiązanie do zapewnienia skutecznej ochrony sądowej, a kryterium oceny, czy występuje łącznik unijny sprawy, jest okoliczność, czy sąd jest sądem unijnym, tj. czy może potencjalnie stosować i dokonywać wykładni prawa UE³⁰⁰. Nie wydaje się jednak zasadnym rozszerzanie powyższej wykładni dokonanej przez TSUE na przepis art. 47 KPP, który jak wskazano ma inny charakter i – w przeciwieństwie do art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE – może być bezpośrednio stosowany w relacjach horyzontalnych (w sporach pomiędzy jednostkami).

2.8. Zasada efektywnej ochrony sądowej jako ogólna zasada prawa Unii Europejskiej

W prawie unijnym wyróżnia się podział na akty prawa pierwotnego i pochodnego. Prawem pierwotnym są akty prawa międzynarodowego ustanowione przez państwa członkowskie, zaś prawo pochodne jest stanowione przez organy Unii. Do prawa pierwotnego zalicza się Traktaty założycielskie oraz ogólne zasady prawa Unii, a także Kartę Praw Podstawowych.

²⁹⁵ A. Sikora, *Glosa do wyroku TSUE z 27.02.2018 r., C-64/16, Associação Sindical dos Juizes Portugueses (art. 19 TUE jako autonomiczny i samodzielny wzorzec kontroli legalności)*, Państwo i Prawo 2018/11, s. 138.

²⁹⁶ *Ibidem*, s. 138.

²⁹⁷ K. Szczepankowska-Kozłowska, *Prawo do skutecznego...*, s. 110.

²⁹⁸ J. Barcik, *Niezawisłość sędziowska jako wartość konstytucyjna Unii Europejskiej – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 27.02.2018 r., C-64/16, Associação Sindical dos Juizes Portugueses*, Europejski Przegląd Sądowy 2018/5, s. 25.

²⁹⁹ *Ibidem*, s. 28.

³⁰⁰ *Ibidem*, s. 29.

Ogólne zasady prawa Unii zostały sformułowane przez Trybunał Sprawiedliwości, który inspirację czerpał z Traktatów, umów międzynarodowych, których stronami są państwa członkowskie (w szczególności Europejskiej Konwencji Praw Człowieka) oraz wspólnych tradycji konstytucyjnych państw członkowskich³⁰¹. Wyodrębnienie zasad ogólnych jako źródeł prawa miało służyć wypełnianiu luk w prawie unijnym oraz uzupełnieniu porządków prawnych państw członkowskich. Zasady ogólne stanowią wskazówkę interpretacyjną przy wykładni pochodnego prawa unijnego³⁰². Wśród zasad ogólnych wymienia się najbardziej podstawowe reguły funkcjonowania Unii, takie jak: zasada pierwszeństwa prawa UE, zasada bezpośredniego skutku, zasada proporcjonalności, zasada efektywności, zasada niedyskryminacji, zasada ochrony praw podstawowych, czy wreszcie zasada skutecznej ochrony sądowej.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej już w latach 80-tych XX wieku podkreślał, że zasada skutecznej ochrony sądowej jest zasadą ogólną prawa Unii, „wynikającą ze wspólnej tradycji konstytucyjnej państw członkowskich, chronioną na mocy art. 6 i 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka”³⁰³. Po proklamowaniu Karty Praw Podstawowych w 2000 roku, Trybunał często uzupełniał powyższą formułę o stwierdzenie, że zasada ta jest obecnie „potwierdzona również w art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej”³⁰⁴. Również po nadaniu Karcie mocy prawnie wiążącej, Trybunał Sprawiedliwości powołuje w swoich orzeczeniach zasadę efektywnej ochrony sądowej jako „zasadę ogólną prawa Unii, potwierdzoną w Karcie”³⁰⁵. Trybunał najpierw odwołuje się więc do zasady ogólnej prawa Unii, a dopiero później wskazuje, że to prawo jest „potwierdzone” w art. 47 KPP, uznając Kartę niejako za źródło wtórne³⁰⁶.

W myśl art. 6 ust. 3 TUE, prawa podstawowe, zagwarantowane w Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych Państwom Członkowskim, stanowią część prawa Unii jako zasady ogólne prawa. Wobec nadania Karcie Praw Podstawowych charakteru źródła prawa pierwotnego (zatem równego zasadom ogólnym), powstaje pytanie o sens wyróżniania i ochrony praw podstawowych (w tym zasady efektywnej ochrony sądowej) jako ogólnych

³⁰¹ A. Wróbel, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, A. Wróbel (red.), Warszawa 2005, s. 37.

³⁰² *Ibidem*. s. 39-40.

³⁰³ Wyrok TSUE z 15 maja 1986 roku, 222/84, LEX nr 130212.

³⁰⁴ Wyrok TSUE z 13 marca 2007 roku, C-432/05, ECLI:EU:C:2007:163.

³⁰⁵ zob. przykładowo: Wyrok TSUE z 23 stycznia 2020 roku, C-578/18, ECLI:EU:C:2020:35, wyrok TSUE z 18 kwietnia 2013 roku, C-463/11, ECLI:EU:C:2013:247.

³⁰⁶ T. Jurczyk, *Zasady ogólne prawa Unii Europejskiej a Karta Praw Podstawowych*, [w:] *Rządy prawa i europejska kultura prawna*, A. Bator, J. Helios, W. Jedlecka (red.), Wrocław 2014, s. 201.

zasad prawa Unii w art. 6 ust. 3 TUE, skoro wystarczające wydaje się odwołanie do Karty. Prowadzi to bowiem do istnienia w ramach jednego systemu dwóch różnych źródeł prawa – i to o zróżnicowanym charakterze (pisanym i niepisanym)³⁰⁷.

Mając na względzie, że nadanie Karcie Praw Podstawowych mocy wiążącej miało na celu „uczynienie praw podstawowych bardziej widocznymi”, co wynika już z samej preambuły, należałoby się raczej opowiedzieć za stanowiskiem, zgodnie z którym zasady ogólne powinny pełnić rolę pomocniczą i ewentualnie stanowić podstawę rozstrzygnięć Trybunału tam, gdzie brak jest odpowiedniej regulacji Karty³⁰⁸. Trybunał, korzystając z zasad ogólnych, pozostawia sobie „otwartą furtkę” co do katalogu możliwych do zdefiniowania praw. Skoro zasady ogólne nie są skodyfikowane, to możliwości wykładni są zdecydowanie szersze niż w sytuacji ograniczenia się wyłącznie do Karty³⁰⁹.

Należy przypomnieć, że to przepisy Karty potwierdzają prawa podstawowe wynikające m.in. z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, a nie na odwrót. Dalsze przemiany społeczne i ewolucja praw podstawowych mogą w teorii prowadzić do sytuacji, w której Trybunał wyodrębni nowe prawa podstawowe, niezapisane w Karcie. Wówczas wyodrębnienie praw podstawowych jako ogólnych zasad prawa Unii może okazać się przydatne. W odniesieniu jednak do praw podstawowych, które są potwierdzone w Karcie, ich dodatkowe wyróżnienie jako zasad ogólnych prowadzi do braku wyraźnego zhierarchizowania źródeł prawa i przez to obniża transparentność systemu ochrony praw podstawowych i osłabia pozycję Karty Praw Podstawowych³¹⁰, której założenie było przecież wprost przeciwne.

Niezależnie od intencji ustawodawcy unijnego należy przyjąć, że Trybunał Sprawiedliwości akceptuje pluralistyczny system ochrony praw podstawowych i nie dąży do wewnętrznej hierarchizacji³¹¹.

2.9. Przystąpienie Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

Próby przystąpienia Wspólnoty Europejskiej do Konwencji były po raz pierwszy podejmowane w 1979 i 1990 roku, następnie propozycja była ponowiona i skonkretyzowana w 1993 roku. W 1996 roku Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał, że Wspólnota

³⁰⁷ *Ibidem*, s. 201.

³⁰⁸ *Ibidem*, s. 201-202.

³⁰⁹ *Ibidem*, s. 200.

³¹⁰ *Ibidem*, s. 202.

³¹¹ *Ibidem*, s. 203.

Europejska nie ma kompetencji do przystąpienia do EKPCz, co wymagałoby zmiany Traktatów³¹².

Zmianę taką przewidziano w Traktacie lizbońskim. Art. 6 ust. 2 TUE (w brzmieniu ustalonym w Traktacie z Lizbony) stanowi, że Unia przystępuje do Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Przystąpienie do Konwencji nie narusza kompetencji Unii określonych w Traktatach. Wraz z Traktatem z Lizbony podpisano protokół nr 8 dotyczący art. 6 ust. 2 TUE w sprawie przystąpienia Unii do Europejskiej konwencji praw człowieka i podstawowych wolności. Dokument ten zawiera trzy artykuły, które przewidują warunki, jakie musi spełniać umowa akcesyjna. Protokół miał gwarantować, że przystąpienie Unii do EKPCz nie wpłynie na kompetencje UE, w szczególności Trybunału Sprawiedliwości.

Zasadniczym celem przystąpienia Unii do Konwencji miało być zwiększenie jej wiarygodności jako organizacji, której zasadniczą wartością są prawa podstawowe. Krok ten miał podkreślić znaczenie i szacunek dla praw podstawowych i poddać Unię kontroli zewnętrznej, wykonywanej przez Europejski Trybunał Praw Człowieka³¹³. Uzasadnieniem przystąpienia UE do Konwencji było też stworzenie jednolitego systemu ochrony praw podstawowych poprzez połączenie dwóch współistniejących systemów, w których kompetencje orzecznicze dwóch trybunałów się nakładają³¹⁴.

Przystąpienie Unii do EKPCz wymagało także zmian w samej Konwencji, co nastąpiło na mocy protokołu nr 14, obowiązującego od 1 czerwca 2010 roku. Obecnie, zgodnie z art. 59 ust. 2 EKPCz, „Unia Europejska może przystąpić do niniejszej Konwencji”. Ze strony Unii, procedura przystąpienia do Konwencji została określona w art. 218 TFUE, który przewiduje procedurę negocjacji i przystąpienia Unii do umów lub organizacji międzynarodowych.

Po wejściu w życie przepisu art. 6 ust.2 TUE rozpoczęły się negocjacje umowy akcesyjnej. W lipcu 2011 roku przedstawiono projekt umowy międzynarodowej, która miała umożliwić przystąpienie Unii do EKPCz³¹⁵.

W opinii z 18 grudnia 2014 roku³¹⁶ Trybunał Sprawiedliwości uznał, że wynegocjowane porozumienie w sprawie przystąpienia Unii Europejskiej do Konwencji nie jest zgodne z art. 6 ust. 2 TUE i z protokołem nr 8. W ocenie Trybunału przystąpienie Unii Europejskiej do Konwencji mogłoby stanowić zagrożenie dla ograniczeń wskazanych w orzeczeniu *Melloni*³¹⁷

³¹² N. Półtorak, *Przystąpienie...*, s 5.

³¹³ *Ibidem*, s. 6.

³¹⁴ *Ibidem*, s. 6

³¹⁵ *Ibidem*, s. 4.

³¹⁶ Opinia TSUE nr 2/13 z 18 grudnia 2014 roku w sprawie przystąpienia Unii Europejskiej do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, EU:C:2014:2454.

³¹⁷ Wyrok TSUE, C-399/11.

w odniesieniu do art. 53 KPP. Przypomnieć należy, że w wyroku tym TSUE uznał, że standard krajowy nie może być niższy niż wynikający z KPP, ale też nie może ograniczać pierwszeństwa, jednolitości i skuteczności prawa Unii³¹⁸. Zasadniczym problemem było jednak to, że wykładnia dokonana przez TSUE w wyroku w sprawie *Melloni* odnośnie do standardu ochrony praw podstawowych nie jest wiążąca dla ETPCz. Wskazane przez TSUE zagrożenia są zatem w rzeczywistości zagrożeniami dla skuteczności orzecznictwa samego TSUE, które – jakkolwiek wiążące dla państw członkowskich i instytucji Unii – nie jest wiążące dla ETPCz. Powstaje więc asymetria pomiędzy wiążącą mocą orzeczeń ETPCz dla TSUE i brakiem mocy wiążącej orzeczeń TSUE dla ETPCz³¹⁹. Trybunał Sprawiedliwości zauważył konieczność „zapewnienia koordynacji” pomiędzy art. 53 KPP, a art. 53 EKPCz³²⁰ (zgodnie z którym: „żadne z postanowień niniejszej konwencji nie będzie interpretowane jako ograniczające lub wyłączające jakiegokolwiek prawa człowieka lub podstawowe wolności, które mogą być zagwarantowane przez ustawę każdej Wysokiej Układającej się Strony lub jakiegokolwiek inną umowę, której państwo to jest Stroną”). Trybunał Sprawiedliwości domagał się, aby art. 53 EKPCz uwzględnił ograniczenia w standardzie ochrony praw podstawowych wynikający z art. 53 KPP (w rozumieniu orzeczenia *Melloni*). Obawy Trybunału Sprawiedliwości dotyczą sytuacji, w której państwo członkowskie, uwzględniając standard minimalny wyznaczony przez art. 53 EKPCz, nie weźmie pod uwagę standardu maksymalnego określonego przez art. 53 KPP³²¹, co stanowiłoby zagrożenie dla pierwszeństwa, jednolitości i skuteczności prawa UE. Podkreślić jednak trzeba, że prawo Unii zawiera przecież mechanizmy pozwalające na egzekwowanie Karty Praw Podstawowych przez Trybunał Sprawiedliwości, a przystąpienie Unii Europejskiej nie zmieni niczego w tym względzie³²². Obawy TSUE należy więc uznać za nieuzasadnione. Ponadto problem zarysowany przez TSUE ma charakter jedynie potencjalny i trudno wyobrazić sobie, żeby miał doniosłe znaczenie praktyczne.

Realizacja postulatu TSUE wymagałaby zmian w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, które gwarantowałyby moc wiążącą orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości wobec Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Taka zmiana pozycji ETPCz wydaje się trudna lub w ogóle niemożliwa do wprowadzenia³²³. Zauważyć przy tym należy, że art. 6 ust. 2 TUE jest kategoriyczny w swoim brzmieniu i nakłada na Unię obowiązek przystąpienia do Europejskiej

³¹⁸ A. Wróbel, *Dekalog akcesyjny, czyli dziesięć argumentów Trybunału Sprawiedliwości przeciwko przystąpieniu Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Europejski Przegląd Sądowy 2015/12, s. 5.

³¹⁹ M. Taborowski, *Poziom ochrony...*, s. 32.

³²⁰ *Ibidem*, s. 33.

³²¹ *Ibidem*, s. 33.

³²² *Ibidem*, s. 33.

³²³ *Ibidem*, s. 33-34.

Konwencji Praw Człowieka. Problem konkurencji standardów ochrony praw podstawowych powinien zatem zostać jak najszybciej rozwiązany w celu pełnej realizacji obowiązków traktatowych Unii przewidzianych w art. 6 TUE.

ROZDZIAŁ II – Prawo do rzetelnego procesu w krajowym porządku prawnym

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

1.1. Prawo do sądu – zagadnienia wstępne

Prawo do rzetelnego procesu ma swoje źródło, oprócz aktów prawa międzynarodowego, również w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej³²⁴. Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Jedną z podstawowych funkcji wskazanego uregulowania jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy³²⁵. Drugą rolą prawa do sądu jest rozstrzyganie sporu o prawo w sytuacji, w której przynajmniej jedną ze stron stosunku prawnego jest jednostka³²⁶. Funkcją prawa do sądu nie jest jednak zapewnienie podmiotowi poszukującemu ochrony prawnej korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, lecz jedynie możliwości zwrócenia się do sądu o rozpoznanie jego sprawy i wydanie prawnie wiążącego orzeczenia po przeprowadzeniu rzetelnego postępowania dowodowego³²⁷.

Prawo do sądu z jednej strony ma charakter instrumentalny – umożliwiając jednostce wykonywanie innych praw i wolności potwierdzonych w Konstytucji RP. Z drugiej strony prawo to ma charakter autonomiczny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych gwarantowanych praw³²⁸. Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki, stanowiąc zarazem gwarancję praworządności. Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nakłada na państwo obowiązek stworzenia odpowiedniego systemu wymiaru sprawiedliwości, pozwalającego na rozpoznanie sprawy jednostki w postępowaniu odpowiadającym konstytucyjnym standardom³²⁹.

Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP mówi o prawie każdego do sprawiedliwego i jawnego „rozpatrzenia sprawy”. Granice przedmiotowe prawa do sądu będą wyznaczały zatem pojęcia „rozpatrzenia” i „sprawy”. Uprawnienie jednostki przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP będzie aktualne jedynie wówczas, gdy chodzić będzie o „sprawę” w rozumieniu tego

³²⁴ Dz.U. z 1997 roku, nr 78, poz. 483.

³²⁵ E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo do sądu jako jedna z najważniejszych gwarancji praw człowieka w państwie demokratycznym. Aspekt teoretyczny*, Studia Prawnicze i Administracyjne 2017/2, s. 40.

³²⁶ M. Kutwin, *Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Studia Iuridica, tom LXXVI, s. 272.

³²⁷ E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo do sądu...*, s. 44.

³²⁸ *Ibidem*, s. 40-41.

³²⁹ *Ibidem*, s. 45.

przepisu³³⁰. Pierwsze ze wskazanych sformułowań, tj. rozpatrzenie oznacza „ingerencję władczą sądu, zbadanie przez sąd i rozstrzygnięcie czy zachowanie innych podmiotów narusza prawem chronione interesy”³³¹. Rozpatrzeniem sprawy jest prawna kwalifikacja danego stanu faktycznego, zawarta w konkretnej i indywidualnej normie, z której wynikają określone skutki prawne, tj. uprawnienia lub obowiązki³³². Według Trybunału Konstytucyjnego³³³ „sprawa” to „określone zadanie sądu polegające na prawnej kwalifikacji konkretnego stanu faktycznego, celem wydania indywidualnej normy rozstrzygającej o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu (adresata)”. Termin „sprawa” obejmuje spory wynikające ze stosunków cywilnoprawnych, administracyjnych, rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych, ale nie tylko³³⁴. Chodzi zatem o każde rozstrzygnięcie o prawach danego podmiotu, niezależnie od dziedziny stosunków prawnych, z którego wynikają. Jest to przejaw do objęcia zastosowaniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP możliwie jak najszerszego zakresu spraw³³⁵.

Prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest rozwinięte w art. 77 ust. 2, zgodnie z którym ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw. Art. 45 ust. 1 formułuje prawo do sądu od strony pozytywnej, natomiast art. 77 ust. 2 dopełnia prawo do sądu od strony „negatywnej”, zakazując zamykania drogi sądowej. Przepis art. 77 ust. 2 Konstytucji RP pełni zatem funkcję gwarancyjną w stosunku prawa do sądu³³⁶. Powstaje przy tym pytanie o zakres tego zakazu, tj. czy dotyczy on wyłącznie praw i wolności gwarantowanych konstytucyjnie, czy też tych, które wywodzone są ze źródeł prawa niższego rzędu³³⁷. Z jednej strony podnosi się, że przepis art. 77 został umiejscowiony wśród przepisów dotyczących środków ochrony praw i wolności konstytucyjnych i nie może on być rozumiany jako proste powtórzenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Stanowisko drugie zakłada, że art. 77 ust. 2 nie jest ograniczony wyłącznie do praw i wolności gwarantowanych w Konstytucji RP. Przeprowadzenie prostej linii podziału pomiędzy prawami i wolnościami konstytucyjnymi i niemającymi takiego charakteru byłoby jednak bardzo trudne i mogłoby

³³⁰ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP. Komentarz. Tom I*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, s. 1105.

³³¹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Ogólna charakterystyka)*, Państwo i Prawo 1997/11-12, s. 93.

³³² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 maja 2008 roku, SK 57/06, LEX nr 380075.

³³³ *Ibidem*.

³³⁴ G. Zalizowski, *Prawo do sądu na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] *Duch praw w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2016, s. 23.

³³⁵ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1106.

³³⁶ *Ibidem*, s. 1093.

³³⁷ *Ibidem*, s. 1777.

prowadzić do arbitralnych rozstrzygnięć³³⁸. Z tego względu należy zgodzić się ze stanowiskiem drugim. Pomiędzy prawem do sądu w aspekcie pozytywnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a zakazem zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji RP) zachodzi symetria. Zatem wszędzie tam, gdzie istnieje „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1, Konstytucja RP zapewnia zakaz zamykania drogi sądowej³³⁹. Należy zatem przyjąć, że art. 77 ust. 2 Konstytucji RP nie może dotyczyć wyłącznie konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu zagwarantowane art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje przede wszystkim: 1) prawo do uruchomienia postępowania sądowego, 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z zasadami sprawiedliwości i jawności, 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia³⁴⁰. A. Łazarska jako osobny, czwarty element prawa do sądu wskazuje również prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę³⁴¹. Podnosi się również, że kolejną składową prawa do sądu jest prawo do wyegzekwowania orzeczenia sądowego³⁴². Brak stworzenia przez ustawodawcę warunków do skutecznego wykonania wyroku czyniłby bowiem prawo do sądu iluzorycznym³⁴³.

Sporne jest, czy prawo do sądu obejmuje swoim zakresem prawo do zaskarżenia orzeczenia. Według jednego z poglądów, wyrażonego przez Trybunał Konstytucyjny m.in. w wyroku z 12 września 2006 roku zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego stanowi jeden z istotnych elementów wyznaczających treść prawa do sądu³⁴⁴. Pogląd przeciwny zakłada, że prawo do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP) i zasada dwuinstancyjności postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) nie są składnikami prawa do sądu, jakkolwiek są z tym prawem ściśle związane. Możliwość poddania orzeczenia kontroli instancyjnej zwiększa w oczywisty sposób prawdopodobieństwo, że przebieg postępowania będzie realizował gwarancje prawa do sądu. Art. 78 Konstytucji RP, zawierający w sobie prawo podmiotowe do zaskarżenia orzeczenia, ma funkcję wzmacniającą i uzupełniającą prawo do sądu. Prawo do sądu, wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w żadnym z trzech wskazanych elementów (prawem do uruchomienia postępowania, odpowiedniej procedury i uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia) nie jest źródłem prawa do zaskarżenia orzeczenia. W tym sensie art. 78 Konstytucji RP stanowi źródło odrębnego prawa

³³⁸ *Ibidem*, s. 1778.

³³⁹ *Ibidem*, s. 1778.

³⁴⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 roku, SK 7/06, LEX nr 322157.

³⁴¹ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 259.

³⁴² G. Zalizowski, *Prawo do sądu ...*, s. 20.

³⁴³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2003 roku, K 28/02, LEX nr 76811.

³⁴⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 września 2006 roku, SK 21/05, LEX nr 208363.

jednostki. Art. 176 ust. 1 Konstytucji RP z kolei nie ma charakteru prawa podmiotowego i zawiera w sobie wyłącznie normę ustrojową³⁴⁵ kierowaną do ustawodawcy. Art. 176 ust. 1 nie ustanawia prawa strony do rozpatrzenia sprawy w dwóch instancjach. Skoro przepis ten nie jest źródłem prawa podmiotowego, a charakter taki ma art. 78 Konstytucji RP, uznać należy, że co prawda jednostka ma prawo do zaskarżenia każdego orzeczenia sądu, jednak nie oznacza to, że koniecznie musi być ono realizowane w toku instancji³⁴⁶. Gwarantowany w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP dostęp do sądu nie jest zatem równoznaczny z dostępem do sądu drugiej instancji. Problem zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji powstaje bowiem dopiero wówczas, gdy dostęp do sądu został już zrealizowany, a jedynie strona nie jest zadowolona z jego rezultatów. Jak wskazano wcześniej, prawo do sądu nie oznacza, że jednostka ma prawo do rozstrzygnięcia konkretnej treści, a jedynie, że może domagać się rozpatrzenia swojej sprawy przez sąd. Źródłem prawa do zaskarżenia orzeczenia nie jest prawo do rzetelnie ukształtowanej procedury, gdyż nie można twierdzić, że postępowanie jednoinstancyjne automatycznie nie odpowiada wymogowi sprawiedliwości³⁴⁷. W konsekwencji, prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd należy wyraźnie rozgraniczyć z prawem do zaskarżenia orzeczenia. W sytuacji, w której ustawodawca zwykły nie przewidział możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, wzorcem kontroli konstytucyjności powinien być więc art. 78, a nie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP³⁴⁸. Powyższą argumentację wzmacnia ponadto to, że prawo do rzetelnego procesu w ujęciu art. 6 ust. 1 EKPCz również nie zawiera w sobie prawa do odwołania od orzeczenia sądu pierwszej instancji³⁴⁹.

Prawo do sądu uregulowane na gruncie Konstytucji RP, podobnie jak w przypadku Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Karty Praw Podstawowych, nie ma charakteru absolutnego. Ma ono bowiem charakter gwarancji formalnej, a więc jest instrumentem ochrony innych praw i wolności. Przyjęcie, że prawo do sądu nie może podlegać ograniczeniom wynikającym z zastosowania art. 31 ust. 3 Konstytucji RP prowadziłoby do wewnętrznej sprzeczności regulacji konstytucyjnych. Skoro inne prawa i wolności mogą – na warunkach określonych we wskazanym powyżej przepisie art. 31 ust. 3 – podlegać pewnym ograniczeniom, to tym bardziej prawo do sądu, mające charakter instrumentalny w stosunku do

³⁴⁵ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1093-1094.

³⁴⁶ *Ibidem*, s. 1095-1096.

³⁴⁷ *Ibidem*, s. 1094-1095.

³⁴⁸ *Ibidem*, s. 1095.

³⁴⁹ *Ibidem*, s. 1095.

pozostałych praw i wolności, może podlegać takim ograniczeniom³⁵⁰. Trybunał Konstytucyjny zauważa, że w żadnym systemie prawnym nie istnieje bezwzględne i absolutne prawo do sądu, które nie podlegałoby żadnym ograniczeniom i które dawałoby nieograniczoną możliwość ochrony praw jednostki na drodze sądowej. Już samo ukształtowanie procedury sądowej stanowi istotne i rzeczywiste ograniczenie prawa do sądu, co przejawia się m.in. w zasadach inicjowania postępowania przed sądem, terminach procesowych, obowiązku wnoszenia opłat, reprezentacji stron przed sądem, czy rygorach postępowania dowodowego³⁵¹.

Ograniczenie prawa do sądu jest możliwe jedynie w zakresie wskazywanym przez art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w zgodzie z zasadą proporcjonalności. Zasada ta składa się z trzech szczegółowych reguł, które razem tworzą tzw. test proporcjonalności. Pierwsza z nich, zasada konieczności oznacza, że ograniczenie prawa do sądu może mieć miejsce tylko za pomocą środków, za pomocą których możliwa jest realizacja celu usprawiedliwiającego to ograniczenie. Druga, czyli zasada przydatności (zasada najłagodniejszego środka) oznacza, że jeżeli istnieje kilka możliwych sposobów ograniczenia danego prawa ze względu na zakładany cel, należy wybrać środek najmniej uciążliwy. Trzecim elementem jest zasada proporcjonalności *sensu stricto*, która nakazuje dokonanie oceny, która z dwóch lub więcej kolidujących ze sobą zasad ma pierwszeństwo³⁵². Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że ocena zachowania zasady proporcjonalności wymaga odpowiedzi na trzy pytania: 1) czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych skutków, 2) czy regulacja jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana, 3) czy efekty wprowadzanej regulacji pozostaną w proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela³⁵³. Zasada proporcjonalności nie jest adresowana jedynie do ustawodawcy na płaszczyźnie stanowienia prawa, ale znajduje też zastosowanie na etapie stosowania prawa, a więc także do sądów³⁵⁴, co oznacza, że mają one obowiązek czuwać nad tym, aby wszelkie ograniczenia prawa do sądu realizowane były w zgodzie z zasadą proporcjonalności.

Ograniczenie dostępu do sądu jest niedopuszczalne w czasie stanu wojennego i wyjątkowego, gdyż jest ono ujęte w katalogu praw silniej chronionych (art. 233 ust. 1

³⁵⁰ J. Juchniewicz, *O granicach swobody ustawodawcy w kształtowaniu standardów prawa do sądu*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2016/3, s. 33-34.

³⁵¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 maja 2000 roku, K 21/99, LEX nr 40330.

³⁵² P. Tuleja, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, P. Tuleja (red.), Warszawa 2019, s. 116-117.

³⁵³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 kwietnia 1995 roku, K 11/94, LEX nr 25538.

³⁵⁴ P. Tuleja, [w:] *Konstytucja...*, s. 118.

Konstytucji RP) i nie może być ograniczane w czasie stanu klęski żywiołowej, gdyż nie zostało wskazane w katalogu praw słabiej chronionych. (art. 233 ust. 2 Konstytucji RP)³⁵⁵.

1.2. Konstytucyjne prawo do sądu a standard europejski prawa do rzetelnego procesu

Na tle uregulowania art. 45 ust. 1 Konstytucji RP utrwaliło się określenie „prawo do sądu”, które akcentuje przede wszystkim element dostępu do sądu. Ugruntowany sposób rozumienia tej formuły obejmuje jednak również inne gwarancje procesowe, w szczególności dotyczące organizacji i składu sądu oraz przebiegu postępowania. Należy zatem przyjąć, że używane na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka czy Karty Praw Podstawowych UE pojęcie „prawa do rzetelnego (sprawiedliwego) procesu” jest odpowiednikiem „prawa do sądu” uregulowanego w Konstytucji RP³⁵⁶.

Konstytucyjne prawo do sądu, według Trybunału Konstytucyjnego, zapewnia te same gwarancje co prawo do rzetelnego procesu wynikające z art. 6 ust. 1 EKPCz. Ze względu na zbieżność treściową obu tych przepisów, standardy konwencyjne powinny być wykorzystywane przy konstruowaniu wzorca konstytucyjnego. Zarówno standard konstytucyjny, jak i konwencyjny obejmuje aspekt organizacyjno-ustrojowy, gwarancję dostępu do sądu, rzetelność postępowania, w szczególności rozsądny czas uzyskania rozstrzygnięcia oraz jego efektywność. Prawo do rzetelnego postępowania sądowego, tak na gruncie Konwencji, jak i Konstytucji RP obejmuje jawność postępowania, równość broni, prawo do wysłuchania i kontradiktoryjność postępowania, a także prawo do poznania uzasadnienia orzeczenia i zasadę *res iudicata*. W konsekwencji wszystkie te gwarancje na gruncie polskiego porządku prawnego uzyskują podwójną podstawę obowiązywania (konstytucyjną i konwencyjną)³⁵⁷. W sprawach o charakterze unijnym podstawa prawa do rzetelnego procesu będzie nawet potrójna, gdyż wynikać będzie również z art. 47 Karty Praw Podstawowych UE. Mamy zatem do czynienia z nakładaniem się na siebie autonomicznych porządków prawnych, tj. ze zjawiskiem multicentryczności prawa.

Przepisy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie są jednak identyczne, a ich zakres różni się *in concreto*, szczególnie jeżeli chodzi o zakres ich zastosowania³⁵⁸. Prawo do sądu uregulowane w Konstytucji RP nie zawiera ograniczenia przewidzianego w Konwencji, zgodnie z którym art. 6 ust. 1 EKPCz ma

³⁵⁵ M. Florczak-Wątor, *Prawo do sądu jako prawo jednostki i jako gwarancja horyzontalnego działania praw i wolności*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego, 2016/3, s. 50-51.

³⁵⁶ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1088.

³⁵⁷ *Ibidem*, s. 1089-1090.

³⁵⁸ *Ibidem* s. 1090.

zastosowanie wyłącznie przy rozstrzyganiu o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym. W tym aspekcie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest zbliżony bardziej do art. 47 ust. 2 KPP, który również nie zawiera takiego ograniczenia. Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w przeciwieństwie do art. 6 ust. 1 EKPCz, nie przewiduje również warunku, aby sprawa leżąca w zakresie zastosowania tego przepisu była rzeczywista i wystarczająco poważna³⁵⁹.

W tym miejscu zasygnalizować należy problematykę relacji pomiędzy Konstytucją RP a Konwencją i prawem Unii Europejskiej w kontekście hierarchii źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej, przede wszystkim zaś cechy prawa unijnego, do których zaliczyć należy przede wszystkim zasadę pierwszeństwa i bezpośredniego skutku, wymuszają dyskusję na temat tradycyjnie rozumianej zasady nadrzędności Konstytucji RP nad innymi źródłami prawa. Jak wskazuje R. Grzeszczak członkostwo Polski w Unii Europejskiej wzrusza dominujący paradygmat, że konstytucja zajmuje najwyższe miejsce w hierarchii źródeł prawa. Prawo unijne proponuje (w odniesieniu do spraw unijnych) nowy punkt odniesienia jakim są Traktaty UE (TUE i TFUE)³⁶⁰. Jak wspomniano, jedną z podstawowych zasad Unii Europejskiej jest zasada pierwszeństwa prawa unijnego przed prawem państw członkowskich. Tymczasem, w świetle polskiego porządku prawnego to Konstytucja RP zachowuje nadrzędność i pierwszeństwo wobec wszystkich aktów prawnych obowiązujących w polskim porządku konstytucyjnym, w tym także wobec prawa unijnego. Taka pozycja Konstytucji RP wynika z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP³⁶¹.

Badając zgodność z Konstytucją RP Traktatu akcesyjnego, Trybunał Konstytucyjny zastrzegł status Konstytucji RP jako najwyższego prawa Rzeczypospolitej Polskiej. TK zauważył jednak, że regulacji tej towarzyszy wynikający z art. 9 nakaz respektowania i przychylności wobec właściwie ukształtowanych oraz obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej norm prawa międzynarodowego. TK podkreślił przy tym, że prawo unijne nie jest tworzone w sposób arbitralny przez instytucje europejskie, lecz stanowi efekt wspólnych działań państw członkowskich. Prawo Unii Europejskiej jest oparte na wspólnej dla wszystkich państw członkowskich aksjologii. Mając to na uwadze, nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której dojdzie do nieusuwalnej sprzeczności pomiędzy normą Konstytucji RP a normą prawa wspólnotowego, której nie będzie dało się usunąć przy pomocy wykładni respektującej względną autonomię prawa unijnego i porządku krajowego. Trybunał

³⁵⁹ *Ibidem*, s. 1090.

³⁶⁰ R. Grzeszczak, „Mapa” judykatury Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej członkostwa Polski w Unii Europejskiej, [w:] *Wokół kryzysu praworządności, demokracji i praw człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Mirosława Wyrzykowskiego*, A. Bodnar, A. Płoszka (red.), Warszawa 2020, s. 786-787.

³⁶¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 listopada 2011 roku, SK 45/09, LEX nr 1027531.

Konstytucyjny wskazał, że z uwagi na wspomnianą wspólność założeń i wartości porządku – taka sprzeczność może pojawić się zupełnie wyjątkowo. Wykładnia przyjazna prawu unijnemu ma jednak swoje granice i nie może w żadnym wypadku polegać na przekroczeniu minimalnego progu, który wyznaczają normy Konstytucji RP w dziedzinie praw i wolności jednostki. Trybunał Konstytucyjny wskazał przy tym, jak powinien wyglądać model postępowania w przypadku wystąpienia takiej nieusuwalnej sprzeczności. Polski ustawodawca powinien wówczas albo podjąć decyzję o zmianie Konstytucji RP w celu dostosowania jej do prawa unijnego albo podjąć kroki mające na celu odpowiednie zmiany w prawie unijnym, albo – w ramach ostateczności – podjąć decyzję o wystąpieniu z Unii Europejskiej³⁶².

Również badając zgodność Traktatu z Lizbony z Konstytucją RP, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wartości znajdujące wyraz w Konstytucji RP i Traktacie lizbońskim wyznaczają tożsamość aksjologiczną Polski i Unii Europejskiej. Ustrój gospodarczy, społeczny i polityczny wynikający z Traktatu, zakładający poszanowanie godności i wolności jednostki oraz respektowania tożsamości narodowej krajów członkowskich są w pełni zgodne z podstawowymi wartościami Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny podkreślił przy tym, że podstawą tej tożsamości jest identyczność inspiracji aksjologicznej wynikająca z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. TK zauważył jednak, że przynależność do Unii Europejskiej dla każdego państwa członkowskiego wiąże się z wystąpieniem problemu konstytucyjnego dotyczącego relacji między prawem krajowym a prawem unijnym. Na terenie RP obowiązują w ocenie Trybunału podsystemy regulacji prawnej, pochodzące z różnych centrów prawodawczych, które powinny ze sobą koegzystować na zasadzie obopólnej przyjaznej wykładni i kooperatywnego współstosowania. Niezależnie od powyższego Trybunał podkreślił, że poglądy wyrażone w wyroku z 11 maja 2005 roku (K 18/04) dotyczące nadrzędności Konstytucji RP zachowują pełną aktualność. Podkreślenie roli Konstytucji RP nie może jednak zagrozić jednolitemu obowiązywaniu i stosowaniu prawa unijnego oraz harmonijnemu wykonywaniu obowiązków Polski jako państwa członkowskiego³⁶³.

W wyroku z 16 listopada 2011 roku³⁶⁴ Trybunał Konstytucyjny uznał, wbrew zasadzie pierwszeństwa wynikającej z prawa unijnego, swoją kompetencję do badania prawa pochodnego UE, przyznając jednocześnie, że ma ona charakter wtórny w stosunku do traktatowych kompetencji TSUE. Trybunał stwierdził przy tym, że ze względu na brzmienie art. 8 Konstytucji RP musi zachować pozycję „sądu ostatecznego słowa” w odniesieniu do

³⁶² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2005 roku, K 18/04, LEX nr 155502.

³⁶³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2010 roku, K 32/09, LEX nr 621758.

³⁶⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 listopada 2011 roku, SK 45/09, LEX nr 1027531.

polskiej Konstytucji. Przy badaniu zgodności aktów prawa unijnego z Konstytucją konieczne jest według TK zachowanie powściągliwości przy założeniu domniemania zgodności prawa UE z Konstytucją, a Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Sprawiedliwości UE nie mogą być ustawiane jako sądy konkurujące ze sobą³⁶⁵. Trybunał, kierując się szczególną specyfiką aktów prawa Unii Europejskiej, wskazał, że od podmiotu wnoszącego skargę kasacyjną wymagać należy uprawdopodobnienia, że kwestionowany akt prawa pochodnego UE istotnie obniża poziom ochrony praw i wolności w porównaniu z poziomem konstytucyjnym. Bez spełnienia tego wymogu Trybunał w przyszłości uznawać będzie, że nie zostały spełnione konstytucyjne i ustawowe wymagania skargi konstytucyjnej, co będzie prowadziło do odmowy nadania skardze dalszego biegu³⁶⁶.

We wcześniejszym orzeczeniu z 17 grudnia 2009 roku³⁶⁷ TK uznał jednak, że nie ma kompetencji do badania zgodności z Konstytucją RP prawa pochodnego UE, z uwagi na to, że prawo stanowione przez organizacje międzynarodowe nie zostało zawarte w enumeratywnym katalogu z art. 188 Konstytucji RP. Na gruncie orzeczenia w sprawie SK 45/09 TK, nie odstępując od tego poglądu, uznał, że badając skargę konstytucyjną nie jest związany katalogiem wskazanym w tym przepisie i ma kompetencję do badania prawa pochodnego UE.

Nie tylko polski Trybunał Konstytucyjny dopuszcza badanie aktów prawa unijnego pod kątem zgodności z konstytucją krajową. Już w orzeczeniu z 29 maja 1974 roku, znanym jako *Solange I*³⁶⁸, Federalny Trybunał Konstytucyjny Niemiec (FTK) wskazał, że pierwszeństwo prawa unijnego (wówczas wspólnotowego) może być zakwestionowane przez FTK, a badanie konstytucyjności prawa pochodnego będzie dopuszczalne i konieczne, dopóki proces integracji Wspólnoty Europejskiej nie postąpi na tyle, że zostaną ustanowione własne gwarancje ochrony praw podstawowych. Pogląd ten został później zrewidowany przez FTK, który w orzeczeniu *Solange II* z 22 października 1986 roku³⁶⁹ wskazał, że prawo wspólnotowe zapewnia ochronę praw podstawowych na należytych poziomach (w szczególności gwarantuje prawo do rzetelnego procesu sądowego), równoważnym z ochroną gwarantowaną przez niemiecką ustawę zasadniczą. Dopóki poziom ochrony praw podstawowych we Wspólnocie Europejskiej zostanie utrzymany, FTK nie będzie dokonywał kontroli tego prawa pod kątem zgodności

³⁶⁵ R. Grzeszczak, „*Mapa*” *judykatury*..., s. 794-795.

³⁶⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 listopada 2011 roku, SK 45/09, LEX nr 1027531.

³⁶⁷ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2009 roku, U 6/08, LEX nr 562830.

³⁶⁸ Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 29 maja 1974 roku, dostępny pod adresem: <https://www.servat.unibe.ch/dfr/bv037271.html> (w języku niemieckim, tłumaczenie własne), dostęp: 10 października 2022 roku.

³⁶⁹ Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 1986 roku, dostępny pod adresem: <https://www.servat.unibe.ch/dfr/bv073339.html> (w języku niemieckim, tłumaczenie własne), dostęp: 10 października 2022 roku.

z niemiecką ustawą zasadniczą. Z kolei w orzeczeniu z 15 grudnia 2015 roku (zwanym też *Solange III*) FTK uznał, że kontrola przestrzegania ochrony praw podstawowych musi być dokonywana bez ograniczeń, niezależnie od ochrony udzielanej przez prawo UE³⁷⁰. FTK, wbrew orzeczeniu TSUE w sprawie *Melloni*, uznał zatem swoją kompetencję do badania zgodności z konstytucją przepisów prawa Unii Europejskiej, wskazując, że każdorazowo to niemiecka konstytucja wyznacza minimalny poziom ochrony praw podstawowych.

Również inne sądy konstytucyjne państw członkowskich potwierdziły swoją kompetencję do badania zgodności z konstytucją krajową aktów prawa pochodnego UE. Tytułem przykładu wskazać można wyrok czeskiego Trybunału Konstytucyjnego z 13 stycznia 2012 roku w sprawie *Landtova*, w którym organ ten odmówił zastosowania unijnego rozporządzenia w kształcie nadanym mu przez interpretację TSUE, wskazując, że przekroczył on swoją kompetencję. W orzeczeniu z 19 kwietnia 2016 roku duński Trybunał Konstytucyjny odmówił zastosowania zasady ogólnej prawa UE wyrażonej przez TSUE w sprawie *Mangold*, uznając, że w momencie akcesji Danii do Unii Europejskiej, prawo unijne nie zawierało takiej zasady³⁷¹.

Tymczasem na mocy art. 267 TFUE wyłączna kompetencja do badania ważności aktów prawa UE została przyznana Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej, co TSUE potwierdził dodatkowo w orzeczeniu w sprawie *Foto-Frost*³⁷², uznając, że jest to warunek niezbędny dla zapewnienia jednolitości prawa unijnego. Korzenie zasady pierwszeństwa prawa unijnego sięgają lat 60-tych XX wieku i orzeczenia w sprawie *COSTA przeciwko ENEL*³⁷³, w którym TSUE wskazał, że prawa wynikające z Traktatu nie mogą być uchylane przez prawo krajowe, nawet jeżeli zostało ustanowione później (zasada *lex posteriori derogat legi priori*), a skuteczność prawa UE wymaga, aby było ono jednolicie stosowane we wszystkich państwach członkowskich, co byłoby zagrożone, gdyby jego skutki mogły być jednostronnie cofnięte przez ustawodawstwo państwa członkowskiego. W orzeczeniu w sprawie *Internationale Handelsgesellschaft*³⁷⁴ TSUE wskazał, że prawo wynikające z Traktatu ma pierwszeństwo przed prawem krajowym niezależnie od jego rangi. Z kolei w orzeczeniu z 8 czerwca 2000 roku

³⁷⁰ Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 15 grudnia 2015 roku, dostępny pod adresem: https://www.bundesverfassungsgericht.de/SharedDocs/Entscheidungen/DE/2015/12/rs20151215_2bvr273514.html (w języku niemieckim, tłumaczenie własne), dostęp: 10 października 2022 roku.

³⁷¹ M. Krajewski, [w:] *Podręcznik prawa Unii Europejskiej*, A. Zawidzka-Łojek, A. Łazowski (red.), Warszawa 2018, s. 21-22.

³⁷² Wyrok TSUE z 22 października 1987 roku, C-314/85 *Foto-Frost*, ECLI:EU:C:1987:452.

³⁷³ Wyrok TSUE z 15 lipca 1964 roku, C-6/64 *COSTA przeciwko ENEL*, ECLI:EU:C:1964:66.

³⁷⁴ Wyrok TSUE z 17 grudnia 1970 roku, C-11/70 *Internationale Handelsgesellschaft*, ECLI:EU:C:1970:114.

w sprawie *Giovanni Carra i inni*³⁷⁵ TSUE zastrzegł, że zasada pierwszeństwa obowiązuje w stosunku do wszystkich aktów prawa UE, także wydanych przed datą akcesji państwa członkowskiego do UE.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że problematyka zasady pierwszeństwa prawa unijnego w odniesieniu do Konstytucji RP pozostaje nierozwiązana. Do tej pory Trybunał Konstytucyjny prezentował w stosowaniu prawa UE stanowisko zachowawcze, eksponując znaczenie Konstytucji RP jako najwyższego prawa³⁷⁶. TK zastrzegał jednak, że porządek wynikający z prawa UE nie powinien być stawiany w opozycji do przepisów polskiej Konstytucji, przeciwnie – w pierwszej kolejności, z uwagi na aksjologiczną tożsamość obu porządków, powinno poszukiwać się rozwiązań pozwalających na wykładnię przyjazną prawu unijnemu³⁷⁷. Do tej pory spór ten miał charakter głównie ideologiczny, polityczny, a jego wymiar praktyczny był ograniczony. Jak wskazuje E. Łętowska dotyczył kwestii suwerenności, gdzie kwestionowany był sam fakt dopuszczalności „oddania pola”³⁷⁸.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 października 2021 roku³⁷⁹, niejako odrzucając dalszy dialog z TSUE w ramach przyjaznej wykładni, orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 1 akapitu 1 i 2 w związku z art. 4 ust. 3 TUE m.in. w zakresie, w którym Konstytucja RP nie jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej mającym pierwszeństwo obowiązywania i stosowania, a także art. 19 ust. 1 akapit 2 TFUE oraz art. 2 TUE w zakresie, w jakim sądom krajowym przyznana jest kompetencja do pomijania w procesie orzeczenia przepisów Konstytucji RP. Ponieważ omówienie tego orzeczenia wykracza znacznie poza ramy niniejszej pracy, wskazać jedynie należy, że pytanie o hierarchiczne pierwszeństwo norm wydaje się obecnie bezcelowe, a powinno być zastępowane pytaniem o pierwszeństwo w ich zastosowaniu³⁸⁰.

Na gruncie prawa do rzetelnego procesu trudno natomiast wyobrazić sobie sprzeczność pomiędzy unijnym porządkiem prawnym a ramami określonymi przez Konstytucję RP, wymagającą interwencji Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do aktów prawa unijnego. Jak wskazano powyżej, co zresztą potwierdzają wyroki TK w sprawach K 18/04 oraz K 32/09, standardy ochrony praw i wolności jednostki wyrażone w prawie unijnym i Konstytucji RP

³⁷⁵ Wyrok TSUE z 8 grudnia 2000 roku, C-258/98 *Postępowanie karne przeciwko Giovanni Carra i innym*, LEX nr 82834.

³⁷⁶ R. Grzeszczak, „*Mapa*” *judykatury*..., s. 794-795.

³⁷⁷ E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, Państwo i Prawo 2005/4, s. 9.

³⁷⁸ *Ibidem*, s. 4.

³⁷⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 roku, K 3/21, LEX nr 3231776.

³⁸⁰ R. Grzeszczak, „*Mapa*” *judykatury*..., s. 785.

ukształtowane są na tym samym poziomie, wywodzącym się zresztą z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Jeżeli natomiast chodzi o stosunek Europejskiej Konwencji Praw Człowieka do Konstytucji RP, stwierdzić należy, że sytuacja kształtuje się odmiennie. Konwencja jest wielostronną umową międzynarodową, której Rzeczpospolita Polska ma obowiązek przestrzegać jako wiążącego prawa międzynarodowego (art. 9 Konstytucji RP). Istotna różnica sprowadza się jednak do tego, że kontrola przestrzegania praw człowieka przez Europejski Trybunał Praw Człowieka nie polega na ocenie prawa krajowego, lecz obejmuje badanie naruszenia praw i wolności człowieka ujętych podmiotowo (w odniesieniu do jednostki). Orzeczenie ETPCz dotyczy władczego ukształtowania powinności państwa względem skarżącego, nie dotyka natomiast wprost prawa krajowego ani aktów jego stosowania. Kontrola dokonywana przez Trybunał dotyczy naruszenia praw człowieka *in concreto*, chociaż w pewnych przypadkach (gdy naruszenie Konwencji spowodowane było wyłącznie przez wadliwie sformułowane prawo krajowe) zastosowanie ocenianej normy prawnej *pro futuro* może prowadzić do dalszych naruszeń Konwencji³⁸¹.

Z drugiej strony nie można tracić z pola widzenia, że rozwinięte orzecznictwo ETPCz, mające znaczenie *erga omnes* wykraczające poza konkretną sprawę i wyznaczające paneuropejski standard ochrony praw człowieka, upodabnia ten organ do krajowych trybunałów konstytucyjnych³⁸². Precedensowy charakter orzecznictwa ETPCz nie ma jednak efektu normatywnego, można natomiast w niektórych sprawach zaobserwować efekt pośredni³⁸³.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 Konwencji, jej strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, których są stronami. Wyrok ETPCz jest zatem wiążący jedynie dla państwa, które było stroną postępowania. Konwencja nie wskazuje przy tym, jakie znaczenie mają wyroki wydane w stosunku do państw trzecich³⁸⁴. Ratyfikując Konwencję, państwa-strony zobowiązały się jednak do zapewnienia wewnętrznych systemów prawnych zgodnych z nią. W rezultacie mają obowiązek usuwać z porządku prawnego przeszkody, które mogłyby uniemożliwić odpowiednią poprawę sytuacji. Przyjąć zatem należy, że ETPCz może nakładać na państwa obowiązki w zakresie przyjęcia środków

³⁸¹ E. Łętowska, *Multicentryczność...*, s. 6.

³⁸² A. Wiśniewski, *Europejski Trybunał Praw Człowieka trybunałem konstytucyjnym Europy?*, Prawo i Wiąż 2020/4, s. 324-325.

³⁸³ M. Balcerzak, *The Doctrine of Precedent in the International Court of Justice and the European Court of Human Rights*, Polish Yearbook of International Law, 2004-2005, s. 138.

³⁸⁴ A. Bodnar, *Zmiana konstytucji jako konsekwencja wykonania wyroku ETPCz*, Europejski Przegląd Sądowy 2010/10, s. 43-44.

ogólnych, mających jednak charakter deklaratoryjny (pozostawiający swobodę w zakresie wykonania orzeczenia i usunięcia skutków naruszenia). Obowiązki państwa mogą wiązać się z koniecznością zmian ustawodawczych, a niekiedy nawet konstytucyjnych³⁸⁵, natomiast orzeczenia ETPCz nie wpływają w sposób konstytutywny na obowiązywanie krajowych przepisów.

W przeszłości zdarzały się przypadki odmowy wykonania wyroku ETPCz z powołaniem na krajowe prawo konstytucyjne. Przykładem może być wyrok rosyjskiego Trybunału Konstytucyjnego z 19 stycznia 2017 roku nr 1-P/2017³⁸⁶ lub wyrok polskiego Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 roku, w którym uznano art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji za sprzeczny z szeregiem norm konstytucyjnych, m.in. art. 8, 176, 178 i 190 Konstytucji RP. Orzeczenie było pokłosiem wydania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka orzeczeń w sprawach *Ástráðsson* przeciwko Islandii oraz *Xero-Flor* przeciwko Polsce dotyczących gwarancji bezstronności i niezawisłości sądu³⁸⁷. Szczegółowe omówienie wskazanego orzeczenia TK wykracza poza ramy niniejszej pracy.

1.3. Dostęp do sądu

Warunkiem *sine qua non* rzetelnego procesu jest zapewnienie jednostce dostępu do sądu³⁸⁸. Uzyskanie dostępu do sądu aktualizuje bowiem pozostałe aspekty prawa do rzetelnego procesu³⁸⁹. Prawo do sądu oznacza obowiązek ustanowienia regulacji prawnej, która zapewni rozpatrzenie sprawy przez sąd na żądanie zainteresowanego³⁹⁰.

Ukształtowanie procedury przed sądem, która przewiduje wymagania, jakie spełnić musi jednostka w celu jej uruchomienia (np. zdolność procesowa, jurysdykcja krajowa, warunki formalne pism procesowych) samo w sobie stanowi ograniczenie prawa do sądu, konieczne jednak ze względu na inne wartości szanowane w państwie prawnym³⁹¹, takie jak sprawne funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Ograniczenia muszą pozostawać proporcjonalne do celu, jaki ma zostać osiągnięty poprzez ich wprowadzenie, tj. realizacja prawa do sądu nie może doznawać nadmiernych ograniczeń³⁹². W doktrynie prezentowane jest

³⁸⁵ M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021, s. 282-283.

³⁸⁶ A. Wiśniewski, *Europejski Trybunał...*, s. 322-323.

³⁸⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 maja 2021 roku, skarga nr 4907/18, LEX nr 3170326.

³⁸⁸ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 260.

³⁸⁹ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1111.

³⁹⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 czerwca 1998 roku, K 28/97, LEX nr 33151.

³⁹¹ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1111.

³⁹² *Ibidem*, s. 1111.

także inne stanowisko, w myśl którego warunki dopuszczalności zainicjowania postępowania przed sądem nie tyle są „ograniczeniami” dostępu do sądu, lecz współkształtują jego treść, zapewniając jego prawidłową realizację. Nie oznacza to przy tym, że warunki te – mimo, że nie są ograniczeniami prawa do sądu – nie podlegają ocenie zgodności z Konstytucją RP³⁹³.

Obecnie praktycznie nie występują sytuacje, w których ustawodawca zwykły wprost zamyka drogę sądową, częściej natomiast pojawia się problem tego, że droga sądowa nie została wyraźnie przewidziana. W takich sytuacjach należy przyjąć, że istnieje domniemanie drogi sądowej wywodzone z art. 2 i art. 45 ust. 1, a także z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Skoro w ostatnim ze wskazanych przepisów został przewidziany zakaz zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności i praw, to w konsekwencji należy uznać, że droga sądowa istnieje niezależnie od tego, czy w konkretnym przypadku ustawodawca wyraźnie ją przewidział³⁹⁴.

Naruszenie dostępu do sądu może przybrać nie tylko charakter bezpośredni, poprzez całkowite wyłączenie drogi sądowej, czego zabrania art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, ale także pośredni, polegający na takim ukształtowaniu wymagań proceduralnych, które czynią uruchomienie postępowania nadmiernie utrudnionym³⁹⁵. Dostęp do sądu oznaczać musi nie tylko samą dostępność drogi sądowej, ale też faktyczną możliwość dochodzenia swoich praw. Prawo do sądu nie może mieć charakteru wyłącznie czysto formalnego, ale musi być rzeczywiście gwarantowane³⁹⁶. Dostęp do sądu nie może być nadmiernie skomplikowany i obciążony trudnościami technicznymi, a sąd powinien być dostępny dla jednostki bez zbędnych barier³⁹⁷.

Jednym z takich ograniczeń, na które zwraca uwagę Trybunał Konstytucyjny, jest kwestia przeszkód natury ekonomicznej. Trybunał Konstytucyjny, podobnie zresztą jak Europejski Trybunał Praw Człowieka, wskazuje, że co do zasady nie jest wykluczone wprowadzenie wymogu uiszczania opłat celem wszczęcia postępowania przed sądem. Koszty sądowe są bowiem tradycyjnie uznanym instrumentem polityki państwa, służącym m.in. osiągnięciu należytej sprawności organizacyjnej i orzeczniczej sądów oraz selekcji roszczeń szyskanujących przeciwnika i oczywiście niezasadnych. Koszty sądowe pełnią ponadto inne funkcje, w tym fiskalne (uzyskanie przynajmniej częściowego zwrotu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości), społeczne (ograniczenie pieniąctwa, minimalizacja zachęt do

³⁹³ *Ibidem*, s. 1111.

³⁹⁴ M. Florczak-Wątor, *Prawo do sądu...*, s. 54-55.

³⁹⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 lipca 2003 roku, K 25/01, LEX nr 80203.

³⁹⁶ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 260.

³⁹⁷ *Ibidem*, s. 263.

ochrony fikcyjnych interesów czy chęci niesłusznego wzbogacenia się kosztem przeciwnika) oraz służebne wobec wymiaru sprawiedliwości (chodzi przede wszystkim o wpływ kosztów na zachowanie się stron procesu). Niewątpliwie zasada odpłatności postępowania może mieć także negatywny wpływ na dostęp do sądu, szczególnie jeżeli jej realizacja przeradza się w nadmierny fiskalizm, który może utrudniać dostęp do wymiaru sprawiedliwości czy prowadzić do zaburzenia funkcjonowania zasady równości stron. Z tego względu istotne znaczenie dla zapewnienia stronom dostępu do sądu ma instytucja zwolnienia od kosztów sądowych, która gwarantuje jednostkom gorzej sytuowanym uzyskanie ochrony sądowej. Nie oznacza to jednak, że Konstytucja RP wymaga przyznawania zwolnienia od kosztów sądowych każdemu, nawet osobie najuboższej. W sytuacji bowiem oczywistej bezzasadności powództwa lub obrony nie jest to uzasadnione żadnymi względami społecznymi ani procesowymi³⁹⁸.

Inną barierą w dostępie do sądu może być nadmierny formalizm procesowy. Jakkolwiek nie budzi wątpliwości, że formalizm co prawda może ograniczać swobodę co do treści i formy czynności procesowych, a także terminów ich dokonywania, to jest jednak nieodzownym elementem każdego postępowania sądowego, niezbędnym z uwagi na konieczność ochrony innych powszechnie szanowanych wartości takich jak zaufanie do prawa czy bezpieczeństwo prawne. E. Łętowska wskazuje, że formalizm procesowy jest niezbędnym elementem dyscyplinowania uczestników postępowania i instrumentem wpływania na efektywność postępowania sądowego³⁹⁹. Swoboda ustawodawcy nie jest przy tym jednak nieograniczona, a jej zasady wyznacza zawsze zasada proporcjonalności⁴⁰⁰. Co do zasady rygory proceduralne muszą być stosowane w równym stopniu do obu stron postępowania⁴⁰¹. Trybunał Konstytucyjny wskazuje jednak, że inaczej należy oceniać sytuację, kiedy podmiot poszukujący ochrony prawnej przed sądem działa sam, a inaczej, gdy jest zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika. W tym drugim przypadku co do zasady nie można mówić o nadmiernym rygoryzmie ograniczającym prawo do sądu. Z samej istoty zastępstwa procesowego wynika bowiem uprawnione założenie, że pełnomocnik będzie działał fachowo, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą oraz należytą starannością⁴⁰².

Jeszcze inną przeszkodą w realizacji prawa do sądu może być czasowe wyłączenie drogi sądowej ze względu na obowiązek wyczerpania drogi postępowania przedsądowego. Chodzi

³⁹⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 września 2004 roku, P 4/04, LEX nr 122364.

³⁹⁹ E. Łętowska, *Prawo do sądu – różnice perspektywy*, [w:] *Aurea praxis Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego. Tom II*, J. Gudowski, K. Weitz (red.), Warszawa 2011, s. 2858.

⁴⁰⁰ J. Juchniewicz, *O granicach swobody ustawodawcy...*, s. 44.

⁴⁰¹ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1113.

⁴⁰² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 listopada 2008 roku, SK 33/07, LEX nr 463347.

m.in. o różnego rodzaju postępowania reklamacyjne (np. przewidziane w art. 75 ustawy z 15 listopada 1984 roku – Prawo przewozowe⁴⁰³), czy postępowanie rozgraniczeniowe (art. 34 ustawy z 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne⁴⁰⁴). Takie regulacje co do zasady nie naruszają prawa dostępu do sądu, o ile obowiązujące regulacje zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia⁴⁰⁵. Obligatoryjne postępowanie przedsądowe nie może ponadto prowadzić do obniżenia standardów przewidzianych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w tym przede wszystkim nadmiernie opóźnić momentu rozpoznania sprawy przez sąd⁴⁰⁶.

1.4. Sąd w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP

Realizacja prawa do sądu wymaga, aby sprawę rozpoznawał sąd o cechach wskazanych w Konstytucji RP, tj. sąd „właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły”. Jeżeli tych właściwości brak organowi, nie będzie on sądem w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, nawet jeżeli ustawodawca go tak nazwie⁴⁰⁷. Tylko wówczas, gdy sprawa jest rozpatrywana przez organ legitymujący się cechami wskazanymi w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, można mówić o prawidłowej realizacji prawa do sądu. Wymagania te nawiązują do pojęcia sądu określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz i częściowo się pokrywają⁴⁰⁸.

Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP mówi o sądzie niezależnym i niezawisłym. Niezależność sądów to organizacyjne i funkcjonalne oddzielenie ich od struktury innych władz⁴⁰⁹. Odrębność sądownictwa od innych władz wynika z art. 173 Konstytucji RP i oznacza, że władza sądownicza posiada osobną strukturę w systemie organów państwa, a na wymierzanie sprawiedliwości nie ma wpływu władza ustawodawcza ani wykonawcza. Nie oznacza to, że władza sądownicza jest całkowicie odizolowana od pozostałych⁴¹⁰.

Z kolei niezawisłość sędziowska oznacza, że sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem. Na niezawisłość sędziowską składają się następujące elementy: 1) bezstronność w stosunku do stron, 2) niezależność wobec organów pozasądowych, 3) samodzielność wobec innych władz

⁴⁰³ Tekst jednolity DZ.U. z 2020 roku, poz. 8.

⁴⁰⁴ Tekst jednolity Dz.U. z 2020 roku, poz. 1990.

⁴⁰⁵ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 270.

⁴⁰⁶ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1113.

⁴⁰⁷ M. Florczak-Wątor, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, P. Tuleja (red.), Warszawa 2019, s. 163.

⁴⁰⁸ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1119.

⁴⁰⁹ S. Dąbrowski, *Niezależność sędziowska a podział władz*, *Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa* 2004/1, s. 15.

⁴¹⁰ J. Sobczak, *Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów. Problem ważny i ciągle aktualny*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2015/4, s. 84.

i organów, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego⁴¹¹. Niezawisłość sędziego jest ściśle powiązana z niezależnością sądów – bez niezależnego sądownictwa postulat niezawisłości sędziego pozostawałby w formalnej i instytucjonalnej próżni. Wskazać przy tym należy, że niezawisłość nie jest przywilejem sędziów⁴¹², lecz ich konstytucyjnym obowiązkiem. Obowiązek zachowania niezawisłości kierowany jest nie tylko do samego sędziego, ale także do ustawodawcy i organów administracji sądowej⁴¹³. Niezawisłość sędziowska nie dotyczy wyłącznie funkcji orzekania, a rozciąga się na wszystkie inne czynności sądu mieszczące się w sprawowaniu urzędu przez sędziego, tj. dotyczy wszystkich działań sędziego związanych z procesem orzekania. Wymaga tego bowiem konieczność zagwarantowania swobody podejmowania decyzji, niezależnie od etapu, na jakim znajduje się sprawa⁴¹⁴. Gwarancjami niezależności sądów i niezawisłości sędziów wynikającymi z Konstytucji RP są m.in. rozwiązania dotyczące powoływania sędziów na czas nieoznaczony (art. 179), nieusuwalności sędziów (art. 180 ust. 1), nieprzenoszalności sędziego (art. 180 ust. 2), zasada godnego wynagradzania sędziego (art. 178 ust. 2) oraz immunitet sędziowski (art. 181)⁴¹⁵.

Pomimo wskazania w treści art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – i to na pierwszym miejscu przed wymogami niezależności, bezstronności i niezawisłości – że sąd rozpoznający ma być „właściwy”, pojęcie to nie zostało do tej pory dostatecznie wyjaśnione w doktrynie prawa konstytucyjnego lub w orzecznictwie. Trybunał Konstytucyjny nie rozstrzygał do tej pory o niekonstytucyjności ustaw z uwagi na kolizję z tym aspektem prawa do sądu. W Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Karcie Praw Podstawowych również brakuje odniesienia do tej cechy sądu⁴¹⁶. Wskazuje się, że wymóg sądu właściwego oznacza, że ustawodawca ma obowiązek uregulować w drodze ustawy kwestie właściwości miejscowej, rzeczowej, funkcjonalnej oraz personalnej w sposób kompletny⁴¹⁷. Takie ujęcie uznać należy za zbyt wąskie. W przepisie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie chodzi o przyznanie jednostce prawa do rozpoznania jej sprawy przez sąd w granicach jego właściwości, w tym znaczeniu, że naruszenie przepisów o właściwości *in casu* prowadziłyby do naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu. Wydaje się, że takie rozumienie prawa do sądu właściwego nie miałyby

⁴¹¹ S. Dąbrowski, *Niezależność sędziowska ...*, s. 15.

⁴¹² *Ibidem*, s. 15.

⁴¹³ J. Sobczak, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 83.

⁴¹⁴ *Ibidem*, s. 88.

⁴¹⁵ S. Dąbrowski, *Niezależność sędziowska...*, s. 16.

⁴¹⁶ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1120.

⁴¹⁷ P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, L. Garlicki, M. Zubik (red.), Warszawa 2016, s. 240.

racjonalnego uzasadnienia. W przepisach ustaw zawierających normy proceduralne nie przywiązuje się do skutków naruszenia właściwości tak dużego znaczenia. Tym bardziej niezrozumiałe byłoby nadanie skutkom naruszenia właściwości rangi naruszenia Konstytucji RP⁴¹⁸. Gwarancja sądu właściwego oznacza natomiast, że *ex ante* i w sposób abstrakcyjny ustawodawca ma obowiązek określenia właściwości sądu, tak aby jednostka miała możliwość uprzedniego ustalenia, jaki sąd jest właściwy do rozpoznania jej sprawy. Chodzi przede wszystkim o zapewnienie przewidywalności kompetencji sądów oraz wykluczenie wszelkich manipulacji właściwością w odniesieniu do konkretnej sprawy. Właściwość sądu ma być określona z góry, w sposób możliwie stabilny i przewidywalny, bez możliwości dyskrecjonalnej ingerencji władz publicznych w to, jaki sąd rozpozna daną sprawę⁴¹⁹. Sąd właściwy oznacza nie tylko rodzaj konkretnego sądu właściwego miejscowo lub rzeczowo. Gwarancja ta oznacza również obowiązek ustawodawcy do uprzedniego określenia w drodze ustawy, w sposób abstrakcyjny, rodzaju składu orzekającego, który powinien rozpatrzyć sprawę określonej kategorii i w danej instancji⁴²⁰.

Trybunał Konstytucyjny wskazuje ponadto, że określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu właściwego zawiera w sobie gwarancję rozpoznania sprawy przez sędziego legitymowanego do orzekania w określonym sądzie. Jeżeli sędzia przekracza zakres władzy, zarówno w aspekcie miejscowym, jak i rzeczowym i np. orzeka w sądzie, który nie jest jego siedzibą, to staje się sędzią (sądem) niewłaściwym w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Nie oznacza to jednak, że akt delegowania sędziego od innego sądu za jego zgodą nasuwa zastrzeżenia z punktu widzenia prawa do sądu. Akt delegacji legitymizuje bowiem sędziego do czasowego orzekania w innym niż macierzysty sądzie⁴²¹. Powyższe stanowisko odpowiada standardowi wskazywanemu przez ETPCz, który podkreśla, że wymóg należytej obsady sądu jest elementem prawa do sądu ustanowionego ustawą. ETPCz nie sprzeciwia się jednak delegowaniu sędziego do pełnienia obowiązków w innym sądzie⁴²².

1.5. Prawo do rzetelnej (sprawiedliwej) procedury

Prawo do sądu obejmuje również prawo do sprawiedliwie ukształtowanej procedury przed sądem. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że na zasadę

⁴¹⁸ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1121.

⁴¹⁹ *Ibidem*, s. 1121.

⁴²⁰ *Ibidem*, s. 1122.

⁴²¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 stycznia 2009 roku, K 45/07, LEX nr 469915.

⁴²² P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1122.

sprawiedliwości proceduralnej składają się przede wszystkim następujące uprawnienia: 1) prawo do bycia wysłuchanym, 2) prawo do poznania motywów rozstrzygnięcia (co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności), 3) prawo do przewidywalności przebiegu postępowania⁴²³. A. Łazarska definiuje sprawiedliwość (rzetelność) procesu odmiennie, wskazując, że warunkiem rzetelności procesu jest jego transparentność. Pod tym pojęciem kryje się jasna, pewna i przewidywalna procedura dochodzenia do wydania orzeczenia oraz jasność, zrozumiałość i jawność samego orzeczenia. Transparentność postępowania składa się z takich elementów, jak określoność proceduralna, jawność postępowania, jego formalizm oraz obowiązek uzasadniania orzeczeń sądowych⁴²⁴.

Prawo do bycia wysłuchanym zakłada istnienie szczegółowych uprawnień, takich jak prawo do składania wniosków i żądań, podnoszenia twierdzeń co do kwestii faktycznych i prawnych oraz wypowiedzania się co do nich, do bycia informowanym o postępowaniu i jego przebiegu, do zapoznania się ze stanowiskiem przeciwnika lub okolicznościami ustalonymi przez sąd z urzędu oraz prawo do rozważenia przez sąd stanowiska zaprezentowanego przez stronę⁴²⁵.

Przesłanką efektywnego korzystania z prawa do bycia wysłuchanym jest jawność wewnętrzna postępowania. Jawność wewnętrzna oznacza, że strony mają wiedzę o tym, że postępowanie się toczy, o jego przebiegu oraz mogą brać w nim udział. Zakłada ona m.in. uprawnienie stron do wglądu w akta sprawy, prawo do bycia informowanym o przebiegu postępowania oraz prawo do uczestniczenia w czynnościach procesowych sądu. Jawność wewnętrzna może być realizowana przede wszystkim przez uczestnictwo stron w postępowaniu (zarówno w jawnych rozprawach, jak i w posiedzeniach niejawnym), ale nie tylko. Korzystanie z prawa do bycia wysłuchanym może być realizowane również w formie pisemnej za pośrednictwem instytucji doręczeń sądowych⁴²⁶. Forma realizacji prawa do bycia wysłuchanym pozostawiona jest decyzji ustawodawcy, przy czym musi on uwzględniać charakter danego postępowania. Załatwianie spraw na publicznej rozprawie jest jednak rozwiązaniem najbardziej preferowanym z punktu widzenia pełnej realizacji prawa do sądu. Nie oznacza to jednak, że strona automatycznie jest pozbawiona prawa do bycia wysłuchanym tylko z tego względu, że sąd orzeka na posiedzeniu niejawnym⁴²⁷. To, że sąd ma zapewnić jednostce prawo do bycia wysłuchanym, nie oznacza jeszcze, że strona nie może z prawa tego

⁴²³ E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo do sądu...*, s. 41.

⁴²⁴ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 327-328.

⁴²⁵ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1133.

⁴²⁶ *Ibidem*, s. 1134.

⁴²⁷ *Ibidem*, s. 1134-1135.

zrezygnować. Rezygnacja ta musi być jednak świadoma, w tym sensie, że stronie musi być uprzednio przedstawiona możliwość rzeczywistego uczestnictwa w czynnościach sądu⁴²⁸. Dlatego rozpatrzenie sprawy pod nieobecność strony bez wcześniejszego wysłuchania, nie stoi w sprzeczności z konstytucyjnym prawem do sądu, o ile udział w posiedzeniu lub przedstawienie stanowiska na piśmie były stronie umożliwiające i miały charakter rzeczywisty, a to strona podjęła decyzję o rezygnacji ze swoich uprawnień.

Równość broni oznacza, że każdej ze stron udzielone są jednakowe „środki walki” i zapewniona jest tożsama możliwość ich używania. Postępowanie przed sądem powinno gwarantować stronom jednakowe możliwości korzystania z uprawnień procesowych takich jak składanie żądań i wniosków, przedstawianie twierdzeń i dowodów⁴²⁹. W postępowaniach, gdzie występują dwie przeciwstawne strony musi zostać przyznane równe prawo do bycia wysłuchanym. W tym aspekcie zasada równości broni jest ściśle powiązana z prawem do bycia wysłuchanym. Zasada równości ma jednak zdecydowanie szerszy wymiar i dotyczy również tożsamego traktowania stron w innych aspektach, np. jeżeli chodzi o zasady ponoszenia kosztów procesu, wymogów formalnych i skutków ich niedochowania, czy prawa do uzyskania informacji o motywach rozstrzygnięcia⁴³⁰. Zasada równości broni nie oznacza, że postępowanie musi być ukształtowane w sposób kontradiktoryjny. Na gruncie nauki procesu cywilnego kontradiktoryjność oznacza, że na stronach zajmujących względem siebie pozycję przeciwstawną spoczywa odpowiedzialność za gromadzenie materiału procesowego. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie można skutecznie wywieść prawa do ukształtowania postępowania w ten sposób, a to od woli ustawodawcy zależeć będzie, czy nada modelowi postępowania charakter inkwizycyjny, kontradiktoryjny, czy też łączyć będzie elementy obu tych zasad⁴³¹. Na gruncie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zasada kontradiktoryjności postępowania rozumiana jest odmiennie i oznacza, że każda ze stron ma możliwość zapoznania się ze stanowiskiem przeciwnika i ustosunkowania się do niego. W tym znaczeniu zasada kontradiktoryjności jest traktowana jako składowa prawa do rzetelnego procesu.

Kolejną gwarancją służącą realizacji zasady sprawiedliwości proceduralnej jest zasada przewidywalności postępowania. Oznacza ona wymóg istnienia jasnych, czytelnych i z góry określonych reguł proceduralnych, mających zastosowanie w poszczególnych postępowaniach

⁴²⁸ *Ibidem*, s.1133-1134.

⁴²⁹ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 452-453.

⁴³⁰ P. Grzegorzec, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1136.

⁴³¹ *Ibidem*, s. 1138.

od początku aż do ich zakończenia. Wiąże się to z zasadą formalizmu, która ma służyć ochronie przed dowolnością sądu w toku postępowania⁴³². Spór przed sądem ma być rozstrzygany w ramach określonej procedury wskazującej na reguły i zasady jego prowadzenia, co sprzyja realizacji postulatu rzetelności postępowania. Określoność procedury ma zapobiegać samowoli sędziowskiej i pełni funkcję gwarancyjną⁴³³. Regulacje dotyczące przebiegu postępowania powinny być zredagowane w sposób komunikatywny i precyzyjny – tak, aby adresat miał możliwość ustalenia, jakie są jego prawa i obowiązki procesowe. Brak tej precyzji, ale też błędna praktyka stosowania przepisów mogą ograniczać prawo jednostki do rzetelnego procesu⁴³⁴. Zasada przewidywalności postępowania jest wzmocniona przez wskazany w art. 176 ust. 2 Konstytucji RP warunek, że postępowanie przed sądem ma być uregulowane w drodze ustawy, co z pewnością sprzyja pewności prawa i stabilizacji przebiegu postępowania⁴³⁵ ze względu na miejsce, jakie ustawa zajmuje w hierarchii źródeł prawa.

Uzasadnienie orzeczeń sądowych jest, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, jednym z decydujących komponentów prawa do sprawiedliwej procedury. Pełni ono następujące funkcje: 1) wymusza na sędzię samokontrolę, gdyż musi on wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe i odpowiada wymogom sprawiedliwości, 2) dokumentuje argumenty przemawiające za wydanym rozstrzygnięciem, 3) jest podstawą kontroli zewnętrznej przez sądy wyższych instancji, 4) służy indywidualnej akceptacji orzeczenia, 5) umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości, 6) wzmacnia bezpieczeństwo prawne⁴³⁶.

Sąd ma obowiązek nie tylko wydać orzeczenie, ale również uzasadnić je w taki sposób, aby strona mogła poznać motywy leżące u podstaw decyzji. Rzetelny proces powinien być przede wszystkim transparentny, a działania sądu zrozumiałe dla jego uczestników⁴³⁷. Obowiązek uzasadniania orzeczeń stanowi również element omówionego wcześniej prawa do bycia wysłuchanym. Sąd ma bowiem obowiązek uwzględnienia stanowisk stron i odniesienia się do nich⁴³⁸. Uzasadnienie, które zupełnie pomija ocenę zgłaszanych przez strony zarzutów i twierdzeń nie będzie spełniało swojej funkcji, w szczególności w aspekcie przekonania stron do słuszności stanowiska sądu. Takie uzasadnienie będzie miało charakter pozorny⁴³⁹ i nie

⁴³² *Ibidem*, s. 1140.

⁴³³ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 328-329.

⁴³⁴ *Ibidem*, s. 329-330.

⁴³⁵ *Ibidem*, s. 329.

⁴³⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 stycznia 2006 roku, SK 30/05, LEX nr 182438.

⁴³⁷ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 370.

⁴³⁸ *Ibidem*, s. 371.

⁴³⁹ *Ibidem*, s. 372.

będzie stanowiło dostatecznej gwarancji ochrony przed arbitralnością wydanej decyzji, a w konsekwencji naruszać będzie prawo strony do sądu. Niewątpliwie takie wadliwe uzasadnienie nie wpłynie pozytywnie na budowanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Nie oznacza to jednak, że sąd ma obowiązek szczegółowego odnoszenia się do każdego pojedynczego argumentu podnoszonego przez stronę w toku całego postępowania. Wystarczającym wydaje się odniesienie się do tych argumentów, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wówczas spełniona będzie funkcja uzasadnienia, jaką jest wywołanie u jednostki poczucia, że została wysłuchana, bo jej argumenty zostały rozważone przez sąd przed wydaniem rozstrzygnięcia. Obowiązek uzasadnienia orzeczenia nie oznacza również, że sąd musi uzasadniać każdą incydentalną decyzję wydaną w toku postępowania. Wydaje się, że nie narusza standardu konstytucyjnego rozwiązanie dopuszczające uzasadnianie wyłącznie tych decyzji, które podlegają dalszemu zaskarżeniu. Nie stoi również na przeszkodzie realizacji prawa do poznania motywów rozstrzygnięcia regulacja obligująca sąd do sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyłącznie na wniosek strony czy wymóg uiszczenia opłaty sądowej od takiego wniosku. Nie można jednak procedury uzyskania uzasadnienia nadmiernie formalizować ani komplikować w tym celu, aby uniemożliwić stronie poznanie motywów rozstrzygnięcia⁴⁴⁰.

1.6. Zasada jawności postępowania

Jawność postępowania przed sądem została wpisana wprost w treść wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa do sądu. Analizowany przepis mówi o prawie każdego do „jawnego rozpatrzenia sprawy”. Jawność postępowania jest warunkiem prawidłowego działania wymiaru sprawiedliwości, gdyż jest istotną gwarancją zachowania wymogów proceduralnych, niezawisłości i bezstronności sądu, a także społecznego poczucia sprawiedliwości⁴⁴¹.

Pod względem podmiotowym jawność postępowania może być rozpatrywana jako jawność wewnętrzna (w stosunku do uczestników postępowania) oraz jawność zewnętrzna (względem publiczności). Powstaje pytanie, czy zasada jawności wyrażona w art. 45 ust. 1 dotyczy tylko jawności zewnętrznej, czy też standard konstytucyjny obejmuje również jawność wewnętrzną⁴⁴². P. Grzegorzyc i K. Weitz wskazują, że ten wyraźnie wyodrębniony element

⁴⁴⁰ *Ibidem*, s. 369-370.

⁴⁴¹ P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja...*, s. 241.

⁴⁴² A. Kościółek, *Zasada jawności w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018, s. 39.

prawa do sądu obejmuje wyłącznie jawność zewnętrzną i nie dotyczy jawności wewnętrznej, która jest elementem prawa do bycia wysłuchanym. Chodzi więc wyłącznie o jawność postępowania w stosunku do osób trzecich, usytuowanych poza postępowaniem⁴⁴³. Część przedstawicieli doktryny, w tym A. Kościółek, ujmuje jednak konstytucyjną zasadę jawności szerzej, jako jawność nie tylko wobec osób postronnych, ale też samych uczestników postępowania. Wskazuje się, że przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie zawiera wskazówek co do zakresu pojęciowego jawności, dlatego nie ma przeszkód, aby rozumieć ją szeroko (zarówno w aspekcie zewnętrznym, jak i wewnętrznym). Jawność wewnętrzna nie jest tylko elementem zasady sprawiedliwego ukształtowania procedury, lecz także wartością samą w sobie. Takie stanowisko nie stoi na przeszkodzie dostrzeżenia związków zasady jawności wewnętrznej z prawem do bycia wysłuchanym⁴⁴⁴.

Na jawne rozpatrzenie sprawy składają się trzy elementy: jawność posiedzeń sądowych (a przede wszystkim rozprawy), jawność postępowania sądowego (a więc możliwość uzyskiwania informacji o postępowaniu oraz jego przebiegu), publiczne ogłoszenie orzeczenia⁴⁴⁵.

Jawność posiedzeń sądowych oznacza przede wszystkim obowiązek zapewnienia publiczności możliwości wstępu na rozprawę sądową⁴⁴⁶. Nie do zaakceptowania jest jednak stanowisko, zgodnie z którym nakaz jawnego rozpatrzenia sprawy jest aktualny jedynie wówczas, gdy sąd rozpoznaje sprawę na rozprawie, natomiast nie obowiązuje, gdy ustawodawca przewidział rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym. Przy przyjęciu takiej argumentacji o konstytucyjnym wymogu jawności przesądzałby ustawodawca zwykły, decydując, czy dana kategoria spraw podlega rozpoznaniu na rozprawie czy na posiedzeniu niejawnym. Wymóg jawności przewidziany w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP należy rozumieć w taki sposób, że posiedzenia sądu, niezależnie od ich charakteru, powinny być otwarte dla publiczności. Nie oznacza to jednak, że każde posiedzenie sądu musi być jawne, gdyż zasada jawności może podlegać pewnym ograniczeniom⁴⁴⁷.

Zasada jawności postępowania wiąże się także z prawem osób trzecich do uzyskiwania wiadomości o toczącym się postępowaniu. Nie oznacza to jednak nakazu udzielania informacji w stopniu równym, co przysługujący stronom. Zakres udzielanych informacji może być określany stosunkowo wąsko i powinien ograniczać się do dostępu do podstawowych

⁴⁴³ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1140-1141.

⁴⁴⁴ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 40-41.

⁴⁴⁵ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1141.

⁴⁴⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 czerwca 2002 roku, SK 5/02, LEX nr 54901.

⁴⁴⁷ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1142.

informacji, dotyczących terminów posiedzeń czy zapadłego rozstrzygnięcia. W żadnym razie konstytucyjna zasada jawności nie oznacza, że osoby postronne mają prawo wglądu w akta sprawy, gdyż w wielu przypadkach mogłoby to naruszać prawo do ochrony prywatności stron (art. 47 Konstytucji RP) lub inne chronione wartości. Postulat jawności postępowania w stosunku do osób trzecich dostatecznie realizuje m.in. wokanda sądowa⁴⁴⁸.

W myśl art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP, „wyrok ogłaszany jest publicznie”. Przez wyrok należy rozumieć każde orzeczenie merytoryczne dotyczące przedmiotu postępowania i nie należy go rozumieć w sensie technicznoprawnym⁴⁴⁹. P. Sarnecki wskazuje, że zasada jawnego ogłoszenia wyroku ma charakter bezwzględny, niedopuszczający żadnych wyjątków, a przez „ogłoszenie” należy rozumieć wypowiedzenie treści orzeczenia przez przewodniczącego składu sędziowskiego⁴⁵⁰. Z kolei P. Grzegorzcyk i K. Weitz prezentują stanowisko przeciwne, wskazując, że co prawda podstawową formą upublicznienia wyroku jest jego ustne ogłoszenie na otwartym dla publiczności posiedzeniu, lecz nie jest to jedyna forma ogłoszenia orzeczenia spełniająca standardy konstytucyjne. Za wystarczające należy uznać także udostępnienie orzeczenia do wglądu w siedzibie sądu, czy umieszczenie jego treści w dostępnym publicznie rejestrze lub zbiorze orzeczeń⁴⁵¹. Należy opowiedzieć się za zasadnością drugiego stanowiska. Art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP nie wprowadza koniecznego wymogu ustnego ogłoszenia wyroku. Skoro w pewnych przypadkach możliwe jest ograniczenie jawności postępowania, to wydaje się, że dopuszczalne jest także ograniczenie (ale nie wyłączenie) zasady ustnego ogłoszenia orzeczenia na posiedzeniu jawnym. Odstąpienie od publicznego ogłoszenia wyroku może być uzasadnione w sprawach cywilnych, których rozpoznanie na posiedzeniu niejawnym jest dopuszczalne. Standard konstytucyjny wydaje się przy tym być w tym aspekcie niższy niż w sprawach karnych⁴⁵².

Niezależnie od przyjętego poglądu, zdecydowanie należy się jednak zgodzić ze stanowiskiem, że z przepisu art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP wyprowadzić można zakaz wyrokowania tajnego, bez upublicznienia treści rozstrzygnięcia sądu, gdyż jest to konieczny element demokratycznego państwa prawnego, a wyrokowanie stanowi realizację funkcji publicznej państwa, jaką jest wymierzenie sprawiedliwości⁴⁵³.

⁴⁴⁸ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 255.

⁴⁴⁹ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1143 oraz P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja...*, s. 242.

⁴⁵⁰ P. Sarnecki, *Konstytucja...*, s. 242.

⁴⁵¹ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1143.

⁴⁵² *Ibidem*, s. 1144.

⁴⁵³ P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja...*, s. 242.

Dyskusyjne jest, czy wymóg jawności postępowania dotyczy wyłącznie sądu pierwszej instancji, czy też jawne ma być również postępowanie odwoławcze. Standard wynikający z orzecznictwa ETPCz dopuszcza odstępianie od zasady jawności postępowania przed sądem drugiej instancji lub sądem kasacyjnym w szczególności, jeżeli w sprawie występuje jedynie problem prawny, a nie dotyczący faktów. Powstaje zatem pytanie, czy takie rozwiązanie dopuszczalne jest na gruncie Konstytucji RP⁴⁵⁴. Biorąc jednak pod uwagę, że standard rzetelnego procesu określony w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje również postępowanie przed sądem drugiej instancji⁴⁵⁵, nie wydaje się dopuszczalne zaakceptowanie generalnej zasady wyłączenia jawności postępowania odwoławczego. Wymóg jawności postępowania dotyczy zatem każdego etapu postępowania, z wyłączeniem jednak narady sędziowskiej⁴⁵⁶. Nie oznacza to, że ustawodawca zwykły nie może wprowadzić takich rozwiązań, które uwzględniając charakter danego postępowania, ograniczać będą jawność postępowania przed sądem drugiej instancji w niektórych rodzajach spraw, mając na względzie np. zasadę szybkości postępowania. Zasada jawności postępowania w ujęciu konstytucyjnym, tak jak ogólnie ujmowane prawo do sądu, nie ma charakteru absolutnego.

Jawność rozprawy pozwala wyłączyć art. 45 ust. 2 Konstytucji RP. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ograniczenie prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy jest dopuszczalne również na zasadach ogólnych, tj. wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁴⁵⁷. Z tego względu ustawodawca może dopuścić ograniczenie jawności niektórych rodzajów postępowań, jeżeli rozwiązanie to pozostanie w zgodzie z zasadą proporcjonalności. Nie do zaakceptowania natomiast byłoby generalne wyłączenie jawności postępowania motywowane wyłącznie potrzebą zwiększenia jego efektywności⁴⁵⁸.

Jak zasygnalizowano powyżej, w stosunku do zasady jawności postępowania – oprócz generalnej klauzuli dopuszczającej jej ograniczenie, wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przewidziana została w art. 45 ust. 2 dodatkowa klauzula szczegółowa, zgodnie z którą „wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny”. Zasada jawności doznaje ograniczeń z uwagi na potrzebę ochrony innych, nie mniej ważnych wartości i nie powinna być realizowana w sposób bezwarunkowy⁴⁵⁹.

⁴⁵⁴ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 357.

⁴⁵⁵ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1114.

⁴⁵⁶ P. Tuleja, [w:] *Konstytucja...*, s. 162.

⁴⁵⁷ Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2 października 2006 roku, SK 34/06, LEX nr 210785.

⁴⁵⁸ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 358.

⁴⁵⁹ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 429.

Ograniczenia, które ustrojodawca uznał za dopuszczalne we wskazanym przepisie dotyczą tylko wyłączenia jawności zewnętrznej. W Konstytucji RP nie znalazło miejsca wyraźne przyzwolenie na ograniczenie jawności wewnętrznej, co jednak nie oznacza, że nie jest ono potencjalnie możliwe na zasadach ogólnych (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)⁴⁶⁰.

Wyłączenie „jawności rozprawy”, o którym mowa w cytowanym przepisie powinno być wykładane w szerszym znaczeniu, tj. jako wyłączenie jawności „rozpatrzenia sprawy”, a nie samego tylko posiedzenia wyznaczonego na przeprowadzenie rozprawy. Zasadne jest przyjęcie jednolitego rozwiązania dotyczącego kwestii jawności w odniesieniu do jej różnych aspektów, przede wszystkim do posiedzeń sądowych, ale także np. co do możliwości uzyskiwania informacji o przebiegu procesu. Nie ma podstaw do różnicowania przesłanek wyłączenia jawności samej rozprawy od innych elementów postępowania. Reprezentowane jest przy tym również przeciwne stanowisko, w myśl którego klauzula przewidziana w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP dotyczy wyłącznie jawności rozprawy, a inne ograniczenia jawności są możliwe wyłącznie na gruncie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁴⁶¹. Poglądu tego nie można uznać za zasadny ze względów celowościowych. Wyłączenie jawności rozprawy powinno pociągać za sobą również uniemożliwienie pozyskiwania informacji o jej przebiegu – w przeciwnym razie ochrona wartości, które spowodowały wyłączenie jawności mogłaby okazać się nadmiernie osłabiona.

Jakkolwiek nie zostało to wskazane wyraźnie w przepisie art. 45 ust. 2 Konstytucji RP, podstawa do wyłączenia jawności może zostać przyjęta wyłącznie w drodze ustawy, podobnie jak to ma miejsce na gruncie art. 31 ust. 3. Różnica pomiędzy tymi dwoma przepisami sprowadza się do tego, że art. 45 ust. 2 mówi wyraźnie o „wyłączeniu” jawności rozprawy, a nie tylko o jej ograniczeniu. Możliwe jest zatem całkowite zniesienie jawności rozprawy, nawet w stopniu ingerującym w istotę prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy. Względ na ochronę praw obywatelskich nakazuje przestrzeganie jednak ogólnego kryterium proporcjonalności, rozumianego analogicznie jak na gruncie art. 31 ust. 3⁴⁶². Odmienne kwestię tę przedstawia P. Sarnecki, który wskazuje, że wyłączenie jawności rozprawy na podstawie art. 45 ust. 2 Konstytucji RP powinno zachowywać wszystkie ogólne wymogi ograniczeń praw i wolności, tj. wymóg ustawy, proporcjonalności, ale także zachowania istoty prawa⁴⁶³.

⁴⁶⁰ *Ibidem*, s. 431.

⁴⁶¹ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1143-1144.

⁴⁶² *Ibidem*, s. 1144-1145.

⁴⁶³ P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja...*, s. 242.

1.7. Sprawność postępowania sądowego jako element prawa do sądu

Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przyznaje jednostce prawo do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”. Rozstrzygnięcie spraw w sposób sprawny – obok jawnego i rzetelnego – jest więc nieodzownym elementem konstytucyjnego prawa do sądu. Tymczasem problem długotrwałości postępowań jest aktualnie jednym z głównych problemów wymiaru sprawiedliwości⁴⁶⁴. Wymóg rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi wyraz podniesienia do rangi konstytucyjnej zasad szybkości, sprawności i efektywności postępowania⁴⁶⁵. W myśl łacińskiej paremii „*iustitiae dilatio est quaedam negatio*” (zwlekkanie ze sprawiedliwością jest swego rodzaju jej odmową), wymiar sprawiedliwości nie może być sprawowany z opóźnieniem prowadzącym do osłabienia ochrony sądu i zaufania do niego⁴⁶⁶.

Analizę zagadnienia należy rozpocząć od zdefiniowania pojęcia „sprawności” i zestawienia go z pojęciem „szybkości” oraz „efektywności”. Sprawność postępowania nie może być utożsamiana wyłącznie z jego szybkością, chociaż niewątpliwie oba te pojęcia pozostają w ścisłym związku, a szybkość postępowania jest funkcją sprawności. Szybkość postępowania odnosi się jedynie do czasu jego trwania. Postępowanie szybkie będzie charakteryzować się krótkim czasem trwania⁴⁶⁷. Z kolei sprawność oznacza właściwe zorganizowanie postępowania⁴⁶⁸. Oceniając to kryterium, należy brać pod uwagę zasadność, prawidłowość i terminowość podejmowania czynności. Oba te pojęcia pozostają w takim stosunku, że nawet postępowanie długotrwałe, a więc niespełniające wymogu szybkości może okazać się sprawne, jeżeli terminowość i celowość podejmowanych czynności zostaną ocenione jako prawidłowe⁴⁶⁹. Z drugiej strony nawet maksymalna szybkość postępowania nie będzie świadczyć o jego sprawności, jeżeli cel postępowania nie zostanie osiągnięty⁴⁷⁰.

Pojęcie efektywności postępowania należy rozumieć szerzej niż pojęcie sprawności – jako osiągnięcie celów postępowania i zrealizowanie jego funkcji w możliwie najkrótszym czasie, przy wykorzystaniu proporcjonalnych środków⁴⁷¹. Dla zapewnienia realizacji prawa do

⁴⁶⁴ M. Załucki, *Nowe technologie a sprawność i przyszłość sądownictwa w Polsce*, Przegląd Sądowy 2021/11-12, s. 7.

⁴⁶⁵ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1146.

⁴⁶⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 lutego 2008 roku, SK 89/06, LEX nr 347185.

⁴⁶⁷ S. Rożek, *Sprawność postępowania cywilnego na tle rozstrzygnięcia spraw spadkowych*, Warszawa 2022, s. 11-12.

⁴⁶⁸ *Ibidem*, s. 15.

⁴⁶⁹ *Ibidem*, s. 11.

⁴⁷⁰ K. Flaga-Gieruszyńska, *Problem sprawności i efektywności postępowania arbitrażowego*, Kwartalnik ADR 2011/4, s. 160.

⁴⁷¹ P. Pogonowski, *Efektywność filarem sprawiedliwego postępowania cywilnego*, Polski Proces Cywilny 2021/3, s. 360.

sądu znaczenie ma szybkość postępowania, jego sprawność (a więc sposób zorganizowania), ale z zachowaniem nadrzędności celu tego postępowania, a więc wydania trafnego rozstrzygnięcia. Efektywność postępowania nie polega bowiem wyłącznie na rozstrzygnięciu sporu i wydaniu orzeczenia w jak najkrótszym czasie, lecz na wydaniu słusznego rozstrzygnięcia po przeprowadzeniu rzetelnego postępowania⁴⁷². Efektywność postępowania cywilnego jest zatem podstawowym założeniem i warunkiem koniecznym rzetelnego procesu. Efektywność postępowania zakłada pogodzenie celu procesu, jakim jest wydanie sprawiedliwego orzeczenia, z postulatem rozpatrzenia sprawy w jak najkrótszym czasie. Skuteczność ochrony sądowej w dużej mierze zależy od tego, jak szybko zostanie udzielona. To na sądzie spoczywa obowiązek zapewnienia najszybszego postępowania, które jednak będzie respektować gwarancje procesowe strony⁴⁷³.

W świetle powyższych definicji przyjąć należy, że konstytucyjny wymóg „rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki” nie oznacza, że w każdym wypadku postępowanie ma zostać przeprowadzone szybko. Szybkość postępowania nie jest wartością bezwzględną, lecz ma znaczenie tylko wówczas, gdy zapewnione zostanie osiągnięcie zasadniczego celu postępowania⁴⁷⁴. Zwraca na to uwagę również Trybunał Konstytucyjny, podkreślając, że zasada szybkości postępowania jest ograniczona zastrzeżeniem, że dążenie do sprawnego zakończenia postępowania może mieć miejsce tylko wówczas, o ile jest to możliwe bez szkody dla rzetelności postępowania, a przede wszystkim zasady prawdy materialnej, która jest dominująca⁴⁷⁵. Trybunał Konstytucyjny nadaje więc prymat zasadzie rzetelności postępowania, sugerując, że jego sprawność – jakkolwiek istotna – ma znaczenie drugorzędne. W innych orzeczeniach jednak, Trybunał Konstytucyjny nakazuje zachowanie *optimum* pomiędzy wymogami sprawiedliwości i sprawności postępowania⁴⁷⁶.

Z pierwszym z przedstawionych stanowisk Trybunału Konstytucyjnego dotyczących stosunku zasady rzetelności postępowania do jego sprawności nie zgadzają się P. Grzegorzcyk i K. Weitz, uznając je za powierzchowne. Autorzy wskazują, że zasada rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest konstytucyjnym prawem jednostki i nie ma podstaw, aby traktować je jako słabsze w porównaniu do innych uprawnień składających się na prawo do

⁴⁷² P. Pogonowski, *Efektywność...*, s. 358.

⁴⁷³ K. Flaga-Gieruszyńska, *Influence of informatization on the effectiveness and reliability of civil proceedings on the example of Polish solutions*, *Fiat Iustitia* 2018/1, s. 116.

⁴⁷⁴ K. Flaga-Gieruszyńska, *Szybkość, sprawność i efektywność postępowania cywilnego – zagadnienia podstawowe*, *Zeszyty Naukowe KUL* 2017/3, s. 6-7.

⁴⁷⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 2002 roku, SK 32/01, LEX nr 54065.

⁴⁷⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 lipca 2002 roku, P 4/01, LEX nr 54912.

sądu⁴⁷⁷. Postępowanie przed sądem ma być na równi sprawiedliwe, jawne i przeprowadzone bez zwłoki. W konsekwencji należały uznać, że rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki to nie po prostu jej szybkie rozpoznanie, lecz załatwienie jej w sposób efektywny, tj. możliwie szybkie, ale przy zachowaniu rzetelności postępowania i jakości wydanego orzeczenia je kończącego.

Nie jest możliwe abstrakcyjne określenie, ile powinno trwać postępowanie sądowe, gdyż zależy to od wielu czynników, takich jak charakter sprawy, jej skomplikowanie, obszerność materiału dowodowego. Do naruszenia prawa jednostki do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” dojdzie, gdy nie ma dostatecznych powodów do dalszego przedłużania postępowania albo powody te nie zasługują na akceptację z punktu widzenia skutecznej ochrony sądowej. Zatem ocena, czy został zrealizowany standard konstytucyjny wymaga zbadania, czy postępowanie mogło być przeprowadzone w krótszym czasie, a jeżeli tak – to z jakich względów (usprawiedliwionych czy nie) się to nie stało⁴⁷⁸.

Nakaz rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest adresowany zarówno do ustawodawcy, jak i do władzy wykonawczej, a wreszcie do sądów. To państwo ma obowiązek zapewnienia warunków organizacyjnych, kadrowych i legislacyjnych pozwalających na sprawne rozpatrywanie spraw przed sądami. Sądy z kolei muszą mieć na względzie taki sposób działania, aby jak najpełniej realizować postulat prowadzenia postępowań bez nieuzasadnionej zwłoki⁴⁷⁹. Obowiązek ustawodawcy sprowadza się do przyjęcia przepisów z jednej strony organizacyjnych, które stworzą warunki do optymalnego działania wymiaru sprawiedliwości, a z drugiej proceduralnych, które pozwolą na możliwe usprawnienie postępowania przed sądami. Wyrazem dążenia ustawodawcy do realizacji konstytucyjnej zasady sprawności jest ustawa o skardze na przewlekłość postępowania⁴⁸⁰.

2. Wpływ wybranych zasad naczelnych postępowania cywilnego na realizację prawa do sądu

2.1. Uwagi wstępne

W poprzednich rozważaniach omówione zostało pojęcie prawa do rzetelnego procesu, na które składa się szereg uprawnień jednostki związanych przede wszystkim z rzeczywistym

⁴⁷⁷ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, s. 1147.

⁴⁷⁸ *Ibidem*, s. 1146-1147.

⁴⁷⁹ *Ibidem*, s. 1146.

⁴⁸⁰ Ustawa z 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, tekst jednolity Dz.U. z 2018 roku, poz. 75.

dostępem do sądu, jego ukształtowaniem w aspekcie organizacyjno-ustrojowym oraz regulacjami proceduralnymi gwarantującymi sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy. Źródłem prawa do rzetelnego procesu jest Konstytucja RP oraz akty prawne rangi międzynarodowej. Natomiast realna implementacja, będąca „przekuciem woli ustrojodawcy na literę prawa pozytywnego i jego stosowanie”⁴⁸¹, leży w gestii ustawodawcy zwykłego, którego zadaniem jest uregulowanie modelu proceduralnego postępowania przed sądem w taki sposób, aby prawo do rzetelnego procesu było realizowane na gruncie konkretnej sprawy rozpoznawanej przez sąd. Na gruncie postępowania cywilnego ustawodawca wprowadza gwarancje realizacji prawa do rzetelnego procesu między innymi dzięki określeniu naczelnych zasad procesowych rządzących tym postępowaniem.

Przez zasady procesowe (nazywane również zasadami postępowania cywilnego⁴⁸²) należy rozumieć uogólnione sposoby i kierunki rozwiązywania podstawowych zagadnień prawa procesowego⁴⁸³, kształtujące strukturę postępowania cywilnego w najbardziej istotnych elementach składowych⁴⁸⁴. Są to przewodnie idee (dyrektywy) postępowania, akceptowane i realizowane w postanowieniach Kodeksu postępowania cywilnego⁴⁸⁵ lub niewyrażone wprawdzie wprost w przepisach, ale wynikające z samej istoty procesu i determinujące jego budowę⁴⁸⁶. Kodeks realizuje dyrektywy składające się na prawo do rzetelnego procesu poprzez zasady sprawiedliwości, prawdy, równości, jawności, instancyjności, efektywności, kontradiktoryjności⁴⁸⁷. Istnienie danej zasady procesowej przyjmuje się na podstawie analizy konkretnych rozwiązań ustawowych. Niektóre zasady odpowiadają konkretnemu przepisowi Kodeksu postępowania cywilnego, który formułuje zasadę w sposób wyraźny (np. art. 6 § 1 k.p.c. przewiduje zasadę szybkości postępowania). W innych przypadkach o istnieniu zasady procesowej świadczy szereg przepisów normujących pewne instytucje lub regulujących prawa i obowiązki podmiotów występujących w procesie. W ten sposób dochodzi do identyfikacji cząstkowych przejawów pewnego założenia, których suma pozwala mówić o zasadzie procesowej⁴⁸⁸ (np. wyrazem realizacji zasady równości stron jest art. 5 k.p.c. dotyczący

⁴⁸¹ P. Pogonowski, *Wpływ wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r. na sądowe postępowanie cywilne*, [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7-9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 227.

⁴⁸² A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 93.

⁴⁸³ A. Jakubecki, *Naczelne zasady postępowania...*, s. 350.

⁴⁸⁴ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 93.

⁴⁸⁵ P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 55.

⁴⁸⁶ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 93.

⁴⁸⁷ P. Pogonowski, *Wpływ wejścia...*, s. 243-244.

⁴⁸⁸ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 99-100.

udzielania pouczeń stronie występującej bez zawodowego pełnomocnika, czy szereg przepisów dotyczących przebiegu rozprawy, tj. art. 210, 212, 214 k.p.c. i inne⁴⁸⁹).

Wśród zasad procesowych można wyróżnić takie, które mają charakter zasad naczelnych. Zasady „naczelne”, w przeciwieństwie do zasad o charakterze techniczno-procesowym, mają charakter ogólny i wiodący, co przejawia się w ukierunkowaniu całej działalności procesowej sądu na ich realizację, mając na uwadze pełnioną przez sąd funkcję ochrony praw podmiotowych⁴⁹⁰. Niektórzy autorzy, w tym A. Kościółek, nie przywiązują do przymiotnika „naczelny” większego znaczenia, wskazując, że określenie to nie ma większej doniosłości w kontekście definiowania pojęcia zasad procesowych⁴⁹¹. Należy jednak opowiedzieć się za zasadnością wyodrębnienia kategorii zasad naczelnych. Przymiotnik „naczelny” w słowniku języka polskiego⁴⁹² definiowany jest jako „wysuwający się na pierwszy plan”. Takie właśnie znaczenie należy nadać pojęciu „naczelne zasady procesu”, przyjmując, że niektóre zasady mają dla modelu procesu cywilnego znaczenie zasadnicze, nadrzędne. Będą to przede wszystkim te zasady, które znajdują swoje źródło w konstytucyjnym prawie do rzetelnego procesu, takie jak zasada równości stron czy zasada jawności. Z całą pewnością zasady te realizują w postępowaniu cywilnym doniosłą funkcję gwarancyjną, której nie sposób przypisywać wszystkim możliwym do wyodrębnienia zasadom.

Do (naczelných) zasad procesowych powszechnie zaliczane są zasady: dyspozycyjności, kontradiktoryjności, równości (równouprawnienia) stron, ustności, bezpośredniości, koncentracji materiału procesowego, formalizmu procesowego, a także zasada prawdy i jawności⁴⁹³.

Omówienie wszystkich naczelných zasad postępowania cywilnego wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Dlatego spośród zasad zwyczajowo wyodrębnianých w nauce procesu cywilnego, szczegółowej analizie zostały poddane zasady równości stron, szybkości i jawności postępowania. Uzasadnione jest to po pierwsze faktem, że nie wszystkie z wymienionych zasad procesowych stanowią wyraz prawa do rzetelnego procesu (przykładowo zasada kontradiktoryjności w znaczeniu odpowiedzialności za wynik procesu nie jest składową prawa do rzetelnego procesu, gdyż ustawodawca równie dobrze mógłby się zdecydować na nadanie prymatu zasadzie inkwizycyjności). Po drugie natomiast, to z realizacją

⁴⁸⁹ J. Bodio, W. Graliński, *Znaczenie zasady równouprawnienia strony w procesie cywilnym*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016/1, s. 258.

⁴⁹⁰ *Ibidem*, s. 257.

⁴⁹¹ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 93.

⁴⁹² Słownik języka polskiego PWN, wersja internetowa dostępna pod adresem sjp.pwn.pl.

⁴⁹³ J. Bodio, W. Graliński, *Znaczenie zasady równouprawnienia...*, s. 257.

wymienionych powyżej zasad łączy się wprowadzenie w dobie pandemii COVID-19 (poddanych analizie w niniejszej pracy) instytucji procesowych. Instrumenty te nie mają natomiast decydującego wpływu na realizację pozostałych zasad.

2.2. Zasada równości

Zasada równości stron (nazywana też zasadą równouprawnienia) oznacza wymóg posiadania przez obie strony postępowania równych uprawnień i gwarancji procesowych oraz możliwości jednakowej obrony swoich interesów⁴⁹⁴. Zasada równouprawnienia stron nie została wyrażona wprost w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, poza wyjątkiem wynikającym z art. 1183 k.p.c., odnoszącym się jednak do postępowania przed sądem polubownym⁴⁹⁵ („W postępowaniu przed sądem polubownym strony powinny być traktowane równoprawnie. Każda ze stron ma prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie.”). Pomimo to, równość stron jest zaliczana do podstawowych zasad postępowania cywilnego, wynikających z samej jego istoty⁴⁹⁶, której źródło należy upatrywać w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Zasada równouprawnienia jest składową prawą do rzetelnego procesu wynikającą z art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 47 KPP oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i stanowi warunek *sine qua non* sprawiedliwości proceduralnej⁴⁹⁷. Przypomnieć należy, że gwarancje prawa do rzetelnego procesu obejmują prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, a więc takie ukształtowanie środków proceduralnych, aby pozycja procesowa stron była zrównana. Sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia odpowiednie do przedmiotu prowadzonego postępowania, co oznacza dostosowanie jego zasad do specyfiki rozpoznawanej sprawy. Z uwagi na to, że spory cywilnoprawne charakteryzują się równorzędnością podmiotów biorących w nich udział, logiczną tego konsekwencją jest odpowiednie ukształtowanie procedury cywilnej, która zakłada równowagę uprawnień stron⁴⁹⁸. Zasada równouprawnienia nie oznacza, że wszyscy uczestnicy postępowania powinni mieć takie same prawa i obowiązki, lecz zakłada zróżnicowanie jednostek według określonych reguł – zasada ta nie wyklucza różnego traktowania podmiotów różniących się między sobą, jednak

⁴⁹⁴ *Ibidem*, s. 258.

⁴⁹⁵ K. Lichoń, *Obowiązywanie zasady równości stron w postępowaniu przed sądem polubownym*, [w:] *Folia Iuridica Wratislaviensis*, L. Górnicki (red.), Wrocław 2013, s. 161.

⁴⁹⁶ A. Jakubecki, *Naczelne zasady postępowania...*, s. 371.

⁴⁹⁷ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 425.

⁴⁹⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lipca 2004 roku, P 2/04, LEX nr 121582.

zróznicowanie to musi być uzasadnione i oparte na określonych kryteriach⁴⁹⁹. Wobec faktu, że sprawy cywilne nie mają jednorodnego charakteru, a ich zakres przedmiotowy obejmuje szerokie spektrum, determinuje to zróznicowanie procesowe⁵⁰⁰. Pewne przejawy uprzywilejowania jednej ze stron można dostrzec przykładowo w postępowaniu odrębnym z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 462, 464, 466, 467, 477¹ k.p.c.). Ustawodawca przyznaje pewnej kategorii podmiotów szczególne uprawnienia procesowe, uznając je za „stronę słabszą”⁵⁰¹, bez względu na to, czy w konkretnej sprawie sytuacja danego podmiotu rzeczywiście wymaga udzielenia takiej ochrony⁵⁰².

Na zasadę równouprawnienia na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego składają się dwa aspekty: równość broni, czyli równą dla stron możliwość korzystania ze środków procesowych oraz prawo do wysłuchania strony, czyli możliwość przedstawienia swojego stanowiska i twierdzeń (w równym stopniu)⁵⁰³.

Równouprawnienie stron gwarantuje oparcie procesu cywilnego na zasadzie kontrydiktoryjności, w którym strony prowadzą spór, mając jednakowe możliwości przedstawiania twierdzeń i dowodów⁵⁰⁴. Zasada równouprawnienia realizowana jest na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego poprzez umożliwienie stronom wypowiedzenia się co do stanowiska przeciwnika w drodze odpowiedzi na pozew (art. 205¹ k.p.c.), sprzeciwu lub zarzutów od nakazu zapłaty (art. 505 k.p.c., art. 493 k.p.c.), sprzeciwu od wyroku zaocznego (art. 344 k.p.c.), odpowiedzi na apelację (art. 373¹ k.p.c.), odpowiedzi na zażalenie (art. 395 § 1 k.p.c.). Podczas rozprawy obie strony – najpierw powód, a później pozwany – przedstawiają ustnie swoje stanowisko (art. 210 § 1 k.p.c.). Gwarancją tego, że stanowisko obu stron zostanie zaprezentowane w toku rozprawy jest przepis art. 211 k.p.c., stanowiący, że w razie nieobecności strony na rozprawie przewodniczący lub wyznaczony przez niego sędzia sprawozdawca przedstawia jej wnioski, twierdzenia i dowody znajdujące się w aktach sprawy.

⁴⁹⁹ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 427-428.

⁵⁰⁰ *Ibidem*, s. 430-431.

⁵⁰¹ T. Pietrzykowski, B. Wojciechowski, *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c.*, Palestra 2004/9-10, s. 15.

⁵⁰² Tendencja do wzmacniania pozycji procesowej określonych grup podmiotów widoczna jest również w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Projektodawca proponuje wprowadzenie nowego typu postępowania odrębnego, tj. postępowania z udziałem konsumentów. W uzasadnieniu projektu (s. 3) wskazano, że zwiększenia wymaga zakres ochrony praw konsumenta. Druk sejmowy nr 2650, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2650> (dostęp: 17 października 2022 roku).

⁵⁰³ J. Bodio, W. Graliński, *Znaczenie zasady równouprawnienia...*, s. 257.

⁵⁰⁴ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 453.

Przejawem dążenia ustawodawcy do zachowania zasady rzetelności procesu, także w aspekcie równości stron, są dwie instytucje wprowadzone przez nowelizację z 2019 roku⁵⁰⁵, uregulowane w art. 156¹ k.p.c. oraz art. 156² k.p.c. Pierwszy z przepisów dotyczy pouczenia stron o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych dotychczas twierdzeń i dowodów. Z kolei drugi z nich stanowi o uprzedzeniu stron o możliwości wydania rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej niż dotychczas wskazana przez stronę. Założeniem obu wskazanych przepisów jest to, że sąd nie powinien wydawać niespodziewanych rozstrzygnięć, które są oparte na stanowisku, którego strona nie brała dotychczas pod uwagę i na które w toku postępowania sąd nie zwrócił uwagi stron⁵⁰⁶. Obowiązki sądu uregulowane w art. 156¹ oraz 156² k.p.c. stanowią realizację prawa strony do przewidywalności rozstrzygnięcia, w konsekwencji służąc zagwarantowaniu rzeczywistej realizacji prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy⁵⁰⁷. Należy przy tym zwrócić uwagę na znaczenie obu tych przepisów dla zasady równouprawnienia stron. Regulacje te mają istotny wpływ na realizację prawa do bycia wysłuchanym i zasadę równości broni. Zakaz zaskakiwania stron rozstrzygnięciem i obowiązki informacyjne sądu w tym zakresie pozwalają obu stronom odnieść się do zapatrywania wyrażonego przez sąd i odpowiednio przygotować się do przedstawienia swojego stanowiska procesowego. Celem działania sądu ma być zagwarantowanie stronom wysłuchania i rozważenia ich racji i wyeliminowanie sytuacji, w której są one zaskakiwane rozstrzygnięciem, którego nie były w stanie przewidzieć nawet przy zachowaniu należytej staranności⁵⁰⁸. Z drugiej strony wskazuje się, że pouczenie, o którym mowa w art. 156¹ k.p.c. nie może wykraczać poza przeciętną miarę, poza którą strony mogłyby uznać, że sąd naruszył zasadę równouprawnienia. Strona może poczuć się bowiem pokrzywdzona sposobem prowadzenia postępowania przez przewodniczącego i uznać, że sąd nie jest bezstronny w sprawie⁵⁰⁹.

Zasada równości broni znajduje swój wyraz również w przepisie art. 232 k.p.c., w myśl którego – co do zasady – to na stronach spoczywa obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. To strony są dysponentami procesu i ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Nie jest zadaniem sądu prowadzenie dochodzenia

⁵⁰⁵ Ustawa z 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 roku poz. 1469.

⁵⁰⁶ H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2021, s. 57.

⁵⁰⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 roku, III CZP 108/15, LEX nr 1977618.

⁵⁰⁸ I. Gromska-Szuster, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, s. 684.

⁵⁰⁹ K. Gajda-Roszczyńska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, T. Zembrzusi (red.), Warszawa 2020, s. 369.

w celu wykrycia dowodów mających na celu uzupełnienie lub wyjaśnienie twierdzeń stron. Sąd nie ma również obowiązku dopuszczania dowodów z urzędu⁵¹⁰. Na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. sąd może co prawda dopuścić dowód niewskazany przez stronę, jednak powszechnie przyjmuje się restrykcyjną wykładnię tego przepisu, zgodnie z którą inicjatywa dowodowa sądu musi być ograniczona, gdyż jej nadużycie mogłoby prowadzić do naruszenia zasady równości stron. Sąd powinien angażować się w poszukiwanie dowodów jedynie w wyjątkowych wypadkach⁵¹¹.

Aspekt formalny zasady równości stron, który przyznaje im formalne równouprawnienie w zakresie korzystania z jednakowych środków procesowych, nie gwarantuje zawsze rzeczywistej równości stron (aspekt materialny)⁵¹². W niektórych przypadkach może dojść do sytuacji, w której – ze względu na uwarunkowania socjologiczne, psychologiczne, czy ekonomiczne – rzeczywista równość stron będzie zaburzona. Strona nieposiadająca zdolności do samodzielnego prowadzenia procesu lub obarczona trudnościami w jego prowadzeniu nazywana jest stroną nieporadną⁵¹³. Rolą ustawodawcy jest zagwarantowanie w przepisach proceduralnych takich rozwiązań, które łagodzić będą skutki nierówności wywołanych nieporadnością strony, tak aby miała ona możliwość właściwego przedstawienia swojego stanowiska lub obrony swoich interesów.

Instrumentami mającymi na celu łagodzenie nierówności stron są: możliwość ubiegania się o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego z urzędu (art. 117 i następane k.p.c.) oraz zwolnienie od kosztów sądowych (uregulowane poza k.p.c.). W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd powinien ustanowić dla strony pełnomocnika procesowego, jeżeli uzna jego udział za potrzebny, a sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym albo gdy strona wykazuje nieporadność prowadzącą do tego, że nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prowadzenia postępowania⁵¹⁴. Prawo domagania się ustanowienia pełnomocnika z urzędu jest niewątpliwie jednym z narzędzi wyrównywania szans stron procesu. Tak samo należy ocenić możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych, będącą instytucją gwarantującą równość broni stronie, która ze względu na uwarunkowania ekonomiczne nie będzie w stanie uczestniczyć w procesie na takich samych warunkach jak przeciwnik.

⁵¹⁰ J. Paszkowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Szanciło (red.), Warszawa 2019, s. 895.

⁵¹¹ J. Misztal-Konecka, *O obowiązywaniu zasady kontradiktoryjności w postępowaniu nieprocesowym: przyczynek do dyskusji*, *Zeszyty Prawnicze* 2016/3, s. 157.

⁵¹² A. Skorupka, *Realizacja zasady równości w aspekcie materialnym na przykładzie osób niewidomych*, *Polski Proces Cywilny* 2018/3, s. 149.

⁵¹³ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 438-439.

⁵¹⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2022 roku, II USK 596/21, LEX nr 3342281.

Niwelowaniu nierówności w aspekcie sytuacji procesowej stron służy również udzielanie pouczeń przez sąd. Zgodnie z art. 5 k.p.c., w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Gdy jedna ze stron jest zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaś druga występuje w postępowaniu samodzielnie, może dojść do zachwiania równowagi pomiędzy stronami. W takich przypadkach sąd może udzielić tej stronie niezbędnych pouczeń, jednak tylko „w razie uzasadnionej potrzeby”. Przepis ten nie wprowadza bowiem ogólnego obowiązku udzielenia pouczeń w każdym przypadku, w którym osoba staje przed sądem bez pełnomocnika. Udzielenie pouczenia staje się jednak powinnością sądu, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów postępowania, a więc przede wszystkim, gdy strona nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosownych czynności procesowych⁵¹⁵. Zakres przedmiotowy pouczeń obejmuje wyłącznie niezbędne czynności determinowane przebiegiem postępowania, a nie pouczenia co do wszystkich możliwych zachowań, które strona może podjąć w danej sytuacji. Powinność udzielenia pouczenia nie obejmuje przestrzegania strony przed lekkomyślnym postępowaniem czy brakiem troski o własne interesy⁵¹⁶. Udzielanie niezbędnych pouczeń ma bowiem na celu zagwarantowanie stronom rzetelnego procesu w oparciu o zasady sprawiedliwości proceduralnej, w tym zasadę równości broni, nie zaś „prowadzenie za rękę” w toku procesu strony, która nie wykazuje dbałości o własne interesy. Z art. 5 k.p.c. koresponduje regulacja art. 212 § 2 k.p.c., w myśl której na rozprawie w razie uzasadnionej potrzeby przewodniczący może udzielić stronom niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwraca uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego. Inaczej niż ma to miejsce w art. 5 i art. 212 k.p.c., obowiązek udzielenia pouczeń stronie niezastępowanej przez profesjonalnego pełnomocnika przewiduje art. 210 § 2¹ k.p.c., który w każdym wypadku nakazuje pouczyć na rozprawie o treści art. 162 § 1, art. 205¹² § 2, art. 229 i art. 230 k.p.c. Obu stronom doręcza się ponadto pouczenia, o których mowa w art. 205² k.p.c. Obowiązek udzielenia pouczeń co do przysługujących środków zaskarżenia przewidują także przepisy art. 327 § 1 i 4 k.p.c., art. 343 § 1 k.p.c., art. 357 § 2 k.p.c.

⁵¹⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2021 roku, I USK 89/21, LEX nr 3122707.

⁵¹⁶ P. Feliga, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Szancilo (red.), Warszawa 2019, s. 34-35.

2.3. Zasada szybkości postępowania

Wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, z art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 ust. 2 Karty Praw Podstawowych prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie znajduje na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego odzwierciedlenie w postaci wyrażonej w art. 6 k.p.c. zasady szybkości postępowania. Zgodnie z przepisem wskazanym w § 1 sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Z kolei § 2 stanowi, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie fakty i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Już tylko pobieżna analiza powołanego przepisu prowadzi do wniosku, że obowiązek przeciwdziałania przewlekaniu postępowania nałożony został przez ustawodawcę na sąd, którego rola w tym zakresie jest pierwszoplanowa. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że obowiązki mające na celu sprawne i szybkie rozpoznanie sprawy ustawodawca kieruje także w stosunku do stron postępowania. W praktyce bowiem istotny wpływ na przebieg postępowania (w tym na czas jego trwania) mają również strony, które nierzadko i z różnych przyczyn zwlekają z prezentacją materiału procesowego⁵¹⁷, przyczyniając się do przewlekłości postępowania. Przepis art. 6 k.p.c. zakłada, że sposobem realizacji zasady szybkości postępowania jest należyte współdziałanie sądu i stron⁵¹⁸.

Na przestrzeni ostatnich lat głównym celem kolejnych nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego było przyspieszenie postępowania cywilnego. Osiągnięcie zamierzonego celu wiąże się z koniecznością wyważenia wartości, jakie Kodeks ma realizować – rozwiązania odpowiadające postulatowi szybkości postępowania, choć nie powinno mieć to zasadniczo miejsca – wiążą się bardzo często z pewnymi ograniczeniami innych zasad procesowych i gwarancji⁵¹⁹. Ze względu na to, że uwaga ustawodawcy w ostatnich latach skupiała się na rozwiązaniach mających na celu przyspieszenie postępowania, tematyka dotycząca realizacji zasady szybkości jest niezwykle obszerna. Poniżej zostaną omówione wybrane regulacje, za pośrednictwem których na gruncie k.p.c. realizowana jest zasada szybkości postępowania.

Postulat przyspieszenia postępowania jest realizowany przede wszystkim przez zasadę koncentracji materiału procesowego, która polega na możliwości ograniczenia toku

⁵¹⁷ A. Jakubecki, *Naczelnne zasady postępowania...*, s. 376.

⁵¹⁸ P. Feliga, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 38.

⁵¹⁹ J. May, *Rozwiązania usprawniające proces cywilny (zagadnienia wybrane)*, [w:] *Postępowanie cywilne w dobie przemian*, I. Gil (red.), Warszawa 2017, s. 143.

postępowania cywilnego poprzez system prekluzji. Prekluzja może być realizowana w modelu dyskrecjonalnej władzy sędziego lub modelu ewentualności. Pierwszy z nich polega na pozostawieniu sądowi kompetencji do uchylania i pozostawiania bez uwzględnienia podnoszonych przez strony okoliczności i dowodów w przypadku uznania, że strona przedstawiła je z opóźnieniem w celu spowodowania zwłoki w postępowaniu. Model ewentualności oznacza, że strona ma obowiązek jednoczesnego zaofiarowania wszystkich środków obrony, jakie tylko może wysunąć, nawet jeżeli zastosowanie jednego z nich czyni zbędnymi kolejne⁵²⁰.

Zasada prekluzji dowodowej ma przede wszystkim na celu dyscyplinowanie stron w celu realizacji postulatu szybkości i sprawności. Chodzi o to, aby skłonić strony do przedstawienia koniecznych twierdzeń i dowodów na jak najwcześniejszym etapie postępowania w celu zapewnienia sądowi dostępu do kompletnego materiału procesowego i umożliwienia wydania prawidłowego rozstrzygnięcia możliwie jak najszybciej⁵²¹. Prekluzja nie może być stosowana jednak w sposób nazbyt formalistyczny, kosztem możliwości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Strona powinna mieć możliwość podniesienia objętych prekluzją twierdzeń lub zgłoszenia dowodów, jeżeli okaże się, że ich wcześniejsze powołanie nie było możliwe⁵²². Zbyt rygorystyczne podejście do prekluzji materiału procesowego może doprowadzić do wydania orzeczenia wadliwego, w przypadku, gdy pominięte przez sąd twierdzenia i dowody miałyby znaczenie rozstrzygające dla wyniku sprawy⁵²³. Należy przy tym pamiętać, że przepis art. 6 k.p.c. nakazuje prowadzenie postępowania w sposób sprawny i szybki, jednak bez „szkody dla wyjaśnienia sprawy”. Konieczność szybkiego rozpoznania sprawy nie może prowadzić do tak daleko idących uproszczeń, które będą miały niekorzystny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy niezgodnie z prawdą⁵²⁴.

System koncentracji materiału procesowego na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego uległ znaczącemu przemodelowaniu w drodze nowelizacji z 2019 roku. Przed wejściem w życie tej ustawy, kwestię tę regulował w pierwszym rzędzie art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym sąd pomijał spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona

⁵²⁰ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 388-389.

⁵²¹ K. Gajda-Roszczyńska, *System koncentracji materiału procesowego po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w postępowaniu zwyczajnym*, Polski Proces Cywilny 2020/1, s.70.

⁵²² Wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2007 roku, I CSK 295/07, LEX nr 382064.

⁵²³ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 390.

⁵²⁴ H. Dolecki, T. Radkiewicz, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, s. 105.

uprawdopodobniła, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub w dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W tym systemie dominował model ewentualności, zgodnie z którym strona już w pierwszym piśmie procesowym miała obowiązek przytoczyć wszystkie twierdzenia i dowody, a obowiązkiem sądu było pominięcie tych, które zostały zgłoszone za późno („sąd pomija”). System ten był uzupełniany zasadą dyskrecjonalnej władzy sędziego, która pozwalała na odstąpienie od pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, jeżeli zdaniem sądu strona nie przytoczyła ich bez swojej winy lub jeżeli ich uwzględnienie nie prowadziło do zwłoki w rozpoznaniu sprawy bądź też wystąpiły inne szczególne okoliczności.

Obecnie zagadnienia związane koncentracją materiału procesowego reguluje rozdział 2a Organizacja postępowania, zamieszczony w dziale II tytułu VI Postępowanie przed sądami pierwszej instancji (art. 205¹ i następne k.p.c.). Pierwszą z wprowadzonych zmian, mającą w założeniu przyczynić się do przyspieszenia rozpoznania sprawy, jest obowiązek wniesienia odpowiedzi na pozew (art. 205¹ § 1 k.p.c.). Dotychczas wniesienie odpowiedzi na pozew było prawem, a nie obowiązkiem (uchylony art. 207 k.p.c.), przy czym, jeżeli strona pozwana w odpowiedzi na pozew nie zgłosiła wszystkich twierdzeń i dowodów, sąd zobligowany był je pominąć na dalszym etapie postępowania. Takiego rygoru ustawodawca nie przewidział w znowelizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Brak powołania wszystkich twierdzeń i dowodów w pierwszym piśmie procesowym nie prowadzi aktualnie do utraty prawa do ich powoływania⁵²⁵. Obowiązek wniesienia odpowiedzi na pozew – pomimo że uchybienie mu nie prowadzi obecnie do prekluzji twierdzeń i dowodów – jest rozwiązaniem przyczyniającym się do poprawy sprawności postępowania. Pozwany, już na wczesnym etapie procesu, jest zobowiązany do ustosunkowania się do twierdzeń powoda, co pozwala na odpowiednią organizację postępowania dostosowaną do stanowiska obu stron. Niewniesienie odpowiedzi na pozew pociąga za sobą jeszcze jeden istotny skutek, a mianowicie możliwość wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym (art. 339 § 1 k.p.c.). Dotychczas (przed nowelizacją z 2019 roku) wydanie wyroku zaocznego było możliwe tylko na rozprawie. Wprowadzone rozwiązanie niewątpliwie przyczynia się do realizacji zasady szybkości postępowania, gdyż pozwala na jego zakończenie od razu po stwierdzeniu, że pozwany pomimo prawidłowego doręczenia odpisu pozwu i zobowiązania do wniesienia odpowiedzi na pozew, nie jest zainteresowany wzięciem w nim udziału. Na marginesie wskazać w tym miejscu należy, że

⁵²⁵ P. Feliga, [w:] *Kodeks postępowania...*, s. 788.

w przypadku, gdyby pomimo niewydania wyroku zaocznego po niewniesieniu odpowiedzi na pozew, sprawa została skierowana na rozprawę, a pozwany nie stawił się na posiedzeniu wyznaczonym na tę rozprawę lub też mimo fizycznej obecności, nie brał w niej udziału, wydanie wyroku zaocznego jest obligatoryjne (art. 340 § 1 k.p.c.).

Zasada koncentracji materiału procesowego uwidoczniła jest w treści art. 205³ k.p.c. Zgodnie z § 1, przewodniczący może zarządzić wymianę dalszych pism procesowych, oznaczając porządek i terminy ich składania, a także okoliczności, które mają być wyjaśnione. Co istotne, z punktu widzenia omawianej zasady, zarządzenie wymiany pism przygotowawczych powinno mieć miejsce „w uzasadnionych przypadkach”. Pojęcie to należy rozumieć przez pryzmat celu pisma przygotowawczego, którym jest przygotowanie sprawy do rozstrzygnięcia (art. 127 § 1 k.p.c.)⁵²⁶. Wymiana dalszych pism przygotowawczych będzie zatem pożądana tam, gdzie będą się one mogły przyczynić do sprawniejszego rozpoznania sprawy przez sąd. Ustawodawca wskazuje przy tym, że będzie to miało miejsce w szczególności w sprawach zawiłych lub obrachunkowych. W innych przypadkach, gdy nie wymagają tego okoliczności sprawy, wnoszenie kolejnych pism przygotowawczych przyczynić się może do wydłużenia trwania postępowania (z uwagi na czas potrzebny na kilkukrotną, lecz zbędną wymianę pism między stronami). Z tego względu, przepis art. 205 § 5 k.p.c. przewiduje, że przewodniczący zarządza zwrot pisma złożonego bez zarządzenia przewodniczącego dotyczącego wymiany pism przygotowawczych.

Kolejnym przejawem koncentracji materiału procesowego jest przepis art. 205³ § 2 k.p.c., stosownie do którego przewodniczący może zobowiązać stronę, by w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Rygorem niedopełnienia tego obowiązku jest utrata prawa do ich późniejszego powoływania w toku dalszego postępowania. W takim przypadku twierdzenia i dowody zgłoszone z naruszeniem tego obowiązku podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie w piśmie przygotowawczym nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikała później. Regulacja ta nawiązuje do omawianego wcześniej przepisu uchylonego art. 207 § 6 k.p.c. Różnica polega jednak na tym, że w poprzednim stanie prawnym prekluzja twierdzeń i dowodów obowiązywała zawsze wtedy, kiedy strona nie zawarła wszystkich twierdzeń i dowodów w pozwie lub odpowiedzi na pozew. Obecnie natomiast, zgodnie z art. 205¹² § 2 k.p.c., strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń przeciwnika aż do zamknięcia rozprawy,

⁵²⁶ *Ibidem*, s. 793-794.

chyba że przewodniczący zobowiązał stronę do ich podania w piśmie przygotowawczym pod rygorem utraty na dalszym etapie postępowania bądź też, gdy wyznaczono posiedzenie przygotowawcze. Moment koncentracji materiału procesowego będzie się zatem różnił w zależności od tego, czy przewodniczący wyznaczy posiedzenie przygotowawcze lub też zobowiąże stronę do podniesienia wszystkich twierdzeń i dowodów w piśmie przygotowawczym pod rygorem ich późniejszej utraty albo też, bez podejmowania wskazanych wcześniej czynności, skieruje sprawę do rozpoznania na rozprawie⁵²⁷. Nowelizacja z 2019 roku zwiększyła zatem kierownicze i organizacyjne uprawnienia przewodniczącego, od uznania którego zależy obecnie, na jakim etapie dojdzie do prekluzji nowych twierdzeń i dowodów.

Usprawnienie postępowania cywilnego jest głównym motywem nowelizacji z 2019 roku, które ma być realizowane w szczególności poprzez zmianę zasad organizacji postępowania. W literaturze z zakresu postępowania cywilnego wielokrotnie podkreślano istotne znaczenie fazy przygotowawczej dla należytego wyjaśnienia sprawy, wskazując brak odpowiedniego uregulowania postępowania wstępnego za istotny mankament regulacji procedury cywilnej⁵²⁸. Sztandarową instytucją wprowadzoną na mocy nowelizacji z 2019 roku, która w założeniu ma zapewnić realizację celu w postaci przyspieszenia rozpatrzenia sprawy, jest posiedzenie przygotowawcze⁵²⁹. Instytucja ta służy przede wszystkim pozyskaniu od stron informacji istotnych z punktu rozstrzygnięcia sprawy na wczesnym etapie postępowania, ustaleniu istoty sporu, koncentracji materiału dowodowego i jego krytycznej analizy pod kątem istotności dla rozstrzygnięcia sprawy. Celem posiedzenia przygotowawczego jest – jeżeli nie uda się rozwiązać sporu w sposób polubowny – ustalenie planu rozprawy, tak aby rozprawa mogła zostać przeprowadzona na jednym terminie⁵³⁰. Powyższe dążenia ustawodawca artykułuje wprost w treści art. 205⁵ § 1 k.p.c.

Wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego jest możliwe po złożeniu odpowiedzi na pozew lub po bezskutecznym upływie terminu do jej wniesienia, o ile nie został wydany wyrok zaoczny. Termin pierwszego posiedzenia przygotowawczego powinien przypadać nie później niż dwa miesiące od daty wniesienia odpowiedzi na pozew lub upływu terminu do jej wniesienia (art. 205⁴ § 1 i 2 k.p.c.). Termin ten ma charakter instrukcyjny, i jakkolwiek sąd powinien dążyć do jego zachowania, to przekroczenie terminu nie wiąże się z negatywnymi

⁵²⁷ K. Gajda-Roszczyńska, *System koncentracji...*, s. 72.

⁵²⁸ E. Gapska, *Przygotowanie rozprawy cywilnej – niewykorzystana szansa*, [w:] *Postępowanie cywilne w dobie przemian*, Warszawa 2017, s. 115-116.

⁵²⁹ A. Machnikowska, *Organizacja procesu cywilnego przed sądem pierwszej instancji z perspektywy posiedzenia przygotowawczego*, *Palestra* 2019/11-12, s. 53.

⁵³⁰ *Ibidem*, s. 60.

skutkami procesowymi. Mając na względzie obowiązek sądu dążenia do szybkiego rozpoznania sprawy, wprowadzenie terminu, w przeciągu którego powinno odbyć się posiedzenie przygotowawcze, należy ocenić pozytywnie. Skoro instytucja ta ma służyć koncentracji materiału procesowego na jak najwcześniejszym etapie postępowania, to pożądane jest, aby odbyło się ono w najszybszym możliwym terminie.

Jeżeli posiedzenie przygotowawcze nie doprowadzi do polubownego zakończenia sporu, sporządzany jest plan rozprawy, który obowiązkowo zawiera rozstrzygnięcia co do wniosków dowodowych stron (art. 205⁹ § 1 k.p.c.). Plan rozprawy może zawierać także inne elementy, wskazane w art. 205⁹ § 2 k.p.c., w szczególności dokładne określenie żądań stron i zarzutów, ustalenie okoliczności spornych i bezstronnych pomiędzy stronami, porządek i terminy przeprowadzania czynności procesowych, a nawet termin zamknięcia rozprawy i ogłoszenia wyroku. Co istotne z punktu widzenia koncentracji materiału procesowego oraz szybkości postępowania, plan rozprawy, który na posiedzeniu przygotowawczym zatwierdza przewodniczący (art. 205¹⁰ § 3 k.p.c.) wiąże strony w toku dalszego postępowania i co do zasady pozostaje niezmienny. Plan rozprawy można zmienić jedynie w drodze postanowienia sądu i tylko jeżeli stał się nieaktualny. Natomiast sporządzenie nowego planu rozprawy jest możliwe jedynie „w razie istotnej potrzeby” (art. 205¹¹ k.p.c.). Zmiana planu rozprawy będzie uzasadniona w przypadku, gdy bieżący plan rozprawy nie zapewnia już sprawnej organizacji postępowania, a jednocześnie zmiany te są niewielkie i nie zdezaktualizują jego całości (np. konieczność wyznaczenia dodatkowego terminu posiedzenia wyznaczonego na rozprawę z uwagi na nieobecność świadka). W przypadku dezaktualizacji planu rozprawy w całości lub w znacznej części, niezbędne będzie sporządzenie nowego planu rozprawy. Może to mieć miejsce na przykład w sytuacji zmian podmiotowych w procesie (art. 194-196 k.p.c.)⁵³¹. Po zatwierdzeniu planu rozprawy strony nie mają możliwości podnoszenia nowych twierdzeń i wskazywania nowych dowodów, a zgłoszone później podlegają co do zasady pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynika później (art. 205¹² § 1 k.p.c.). Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy są zatem istotnym instrumentem pozwalającym na realizację zasady koncentracji materiału procesowego oraz na ustalenie organizacji całego postępowania na wczesnym jego etapie. Zatwierdzenie planu rozprawy zamyka stronom drogę do składania nowych wniosków dowodowych i podnoszenia dotychczas niezgłoszonych twierdzeń, co w oczywisty sposób wpływa na sprawność postępowania, uniemożliwiając tym samym stronom dążenie do jego

⁵³¹ P. Feliga, [w:] *Kodeks postępowania...*, s. 821-822.

przewlekania. Posiedzenie przygotowawcze, którego zasadniczym celem jest rozstrzygnięcie o zgłoszonych wnioskach dowodowych, pozwala także na pominięcie tych dowodów, które nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym ograniczenie zakresu postępowania dowodowego i przez to skrócenie czasu rozpoznania sprawy.

Przyspieszeniu rozpoznania sprawy sprzyja również regulacja art. 205⁷ k.p.c. dotycząca odroczenia posiedzenia przygotowawczego. Możliwość odroczenia posiedzenia przygotowawczego jest reglamentowana do przypadków ściśle wskazanych w powołanym artykule, a w pozostałych przypadkach jest niedopuszczalna (§ 4). Obligatoryjnie należy odroczyć posiedzenie przygotowawcze w razie skierowania stron do mediacji (§ 1). Natomiast fakultatywne odroczenie jest możliwe jedynie „w razie potrzeby”, a zwłaszcza gdy: 1) istnieją widoki na ugodowe załatwienie sprawy, 2) zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności istotnych, 3) w przypadku usprawiedliwionego niestawiennictwa strony, 3) na zgodny wniosek stron (przy czym na zgodny wniosek stron posiedzenie przygotowawcze można odroczyć jedynie dwukrotnie, każdorazowo na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzy miesiące).

Chociaż z brzmienia art. 205⁴ § 1 k.p.c. wynika, że wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego jest obowiązkowe („przewodniczący wyznacza”), to ustawa dopuszcza odstępianie od jego przeprowadzenia i nadanie sprawie innego właściwego biegu (art. 205⁴ § 3 k.p.c.). Będzie to możliwe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego nie przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy. Takie rozwiązanie miało na celu uelastycznienie norm dotyczących organizacji postępowania i dostosowanie ich do potrzeb wynikających z aktualnego obciążenia obowiązkami sędziów⁵³².

Pojawia się pytanie, w jakich sytuacjach (w sprawach o jakim charakterze) przeprowadzenie postępowania przygotowawczego może przyczynić się do sprawniejszego rozpoznania sprawy, a kiedy wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego może przynieść skutek wręcz odwrotny. Z całą pewnością posiedzenie przygotowawcze będzie miało pozytywny wpływ na sprawność postępowania wówczas, kiedy zawarta zostanie ugoda, a postępowanie w konsekwencji umorzone (art. 355 k.p.c.). Forum to sprzyja ugodowemu zakończeniu sporu, na co wpływ ma kilka czynników. Posiedzenie przygotowawcze ułatwia nieformalną „dyskusję sądu ze stronami”, co nie tylko zwiększa efektywność sądu w obszarze koncyliacyjnym, ale też pozwala na zmianę wizerunku sądu jako instytucji przyjaznej stronom⁵³³. Do posiedzenia przygotowawczego stosuje się przepisy o posiedzeniach niejawnych (art. 205⁵ § 2 k.p.c.), zatem wstęp mają wyłącznie osoby wezwane. Nie powstaje

⁵³² A. Machnikowska, *Organizacja procesu cywilnego...*, s. 61.

⁵³³ *Ibidem*, s. 63.

więc ryzyko, że przy ewentualnych rozmowach ugodowych będą obecne osoby trzecie, których stawiennictwo wpływałoby negatywnie na proces uzgadniania wspólnego stanowiska co do ugody. Ugodowemu zakończeniu sporu służy również wymóg obowiązkowej obecności stron i pełnomocników na posiedzeniu (art. 205⁵ § 5 k.p.c.) – niewątpliwie nieobecność na posiedzeniu którejs z stron uniemożliwiłaby zawarcie ugody, zaś jednoczesna osobista obecność stron ułatwia przewodniczącemu nakłanianie do jej zawarcia. Kolejnym rozwiązaniem służącym zawarciu ugody w toku posiedzenia przygotowawczego jest zakaz umieszczania w protokole posiedzenia oświadczeń stron złożonych w ramach prób ugodowego rozwiązania sporu. Ponadto w toku postępowania przed sądem powoływanie się na propozycje ugodowe lub inne oświadczenia jest bezskuteczne. Przebieg posiedzenia przygotowawczego nie jest utrwalany za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk lub obraz, nie może też być utrwalany przez strony (art. 205⁷ k.p.c.).

Poza przypadkiem zakończenia postępowania na posiedzeniu przygotowawczym w drodze ugody, wydaje się, że do przyspieszenia rozpoznania sprawy dzięki sporządzeniu planu rozprawy dojdzie tam, gdzie już na wstępnym etapie możliwe będzie stwierdzenie, że sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym lub też niezbędne jest przeprowadzenie rozbudowanego postępowania dowodowego. W takich sprawach sporządzenie planu rozprawy pozwoli na efektywną organizację postępowania, a nawet określenie konkretnych terminów, w których czynności procesowe mają być dokonywane. Sporządzenie planu rozprawy i doręczenie go z urzędu stronom (art. 205¹⁰ § 5 k.p.c.) zastępuje zawiadamianie o terminach posiedzeń i innych czynności objętych planem, a także wezwania do wykonania określonych obowiązków. Pozwala to na zaoszczędzenie czasu niezbędnego na doręczenia, co często jest czynnikiem wpływającym na wydłużenie się postępowania (zgodnie z art. 149 § 2 k.p.c. wezwanie na posiedzenie powinno być doręczone co najmniej na tydzień przed jego terminem, należy jednak doliczyć czas niezbędny na przygotowanie pisemnego wezwania i jego doręczenie za pośrednictwem operatora pocztowego). Opracowanie planu rozprawy we współpracy ze stronami obecnymi na posiedzeniu pozwoli ponadto na weryfikację, które okoliczności są pomiędzy stronami bezsporne (a przez to w ogóle nie będą wymagały przeprowadzenia dowodu), a także które dowody mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które natomiast należy pominąć. Sporządzenie planu rozprawy pozwoli na precyzyjne określenie faktów, na jakie mają być przeprowadzone zawarte w nim dowody, co pozwoli z kolei na sprawniejsze ich przeprowadzenie na rozprawie. Plan rozprawy jest instrumentem, który pozwala na ograniczenie zakresu postępowania dowodowego, przy jednoczesnym zapewnieniu, że wszystkie istotne okoliczności sprawy zostaną wyjaśnione.

Należy zatem go uznać za istotną instytucję mogącą wpływać na zwiększenie efektywności postępowania.

Z drugiej strony posiedzenie przygotowawcze nie odniesie zamierzonego rezultatu w postaci przyspieszenia postępowania we wszystkich kategoriach spraw. Tam, gdzie rozstrzygnięcie może zapaść na pierwszym terminie posiedzenia wyznaczonym na rozprawę lub nawet na posiedzeniu niejawnym, wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego będzie zbędne i przyczyni się do przedłużenia czasu trwania postępowania. Na posiedzeniu przygotowawczym nie ma możliwości wydania wyroku, co oznacza, że nawet po wyjaśnieniu wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności na posiedzeniu niejawnym, konieczne jest wyznaczenie rozprawy. Co prawda można wyobrazić sobie skierowanie przez sąd sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym bezpośrednio po przeprowadzeniu posiedzenia przygotowawczego (art. 148¹ k.p.c.), ale nie będzie to możliwe w każdym przypadku, przede wszystkim, gdy strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Posiedzenie przygotowawcze będzie również zbędne, gdy strony nie zgłosiły dowodów ze źródeł osobowych lub z opinii biegłego, lecz wyłącznie z dokumentów albo też zgłoszone dowody ze świadków można przeprowadzić podczas jednego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę. Posiedzenie przygotowawcze nie spełni swojej roli w sprawach „szablonowych”, które rozpoznawane są według pewnego określonego z góry schematu oraz sprawach prostych pod kątem dowodowym i prawnym, gdzie oczekiwanie na wydanie wyroku zwykle jest krótkie.

Powyższą zależność zdaje się dostrzegać ustawodawca, wskazując, że w postępowaniu uproszczonym nie przeprowadza się posiedzenia przygotowawczego (art. 505² k.p.c.). W postępowaniu uproszczonym, według zamierzeń ustawodawcy rozpoznawane miały być sprawy „drobne”, występujące w obrocie powszechnym, o niebudzącym wątpliwości faktycznych i prawnych okolicznościach⁵³⁴. Jednocześnie kryterium kwalifikującym sprawę do postępowania uproszczonego jest wartość przedmiotu sporu (do 20.000 złotych – art. 505¹ k.p.c.), w związku z czym nie można automatycznie wykluczyć, że nawet sprawa o niskiej wartości przedmiotu sporu nie będzie zawiła. Z tego względu, jakkolwiek zasadą jest nieprzeprowadzanie posiedzenia przygotowawczego, sąd może przeprowadzić je nawet w postępowaniu uproszczonym, jeżeli może się to przyczynić do sprawniejszego rozwiązania sporu.

⁵³⁴ P. Pogonowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, s. 1037.

Dotychczasowa praktyka pokazuje jednak, że nie jest to instytucja często wykorzystywana przez sądy, a bardziej popularną alternatywą jest wydawanie zarządzeń zobowiązujących strony do składania pism przygotowawczych. Nagminnie wręcz jest także składanie w pozwie lub odpowiedzi na pozew przez zawodowych pełnomocników wniosków „o niewyznaczenie posiedzenia przygotowawczego, gdyż nie przyczyni się ono do przyspieszenia rozpoznania sprawy”.

W badaniu dotyczącym częstotliwości wyznaczania posiedzenia przygotowawczego⁵³⁵ przeprowadzonym na potrzeby niniejszej pracy wśród sędziów i asesorów sądowych orzekających w pionie cywilnym sądów rejonowych ponad połowa pytanym (54,1%) wskazała, że nigdy nie przeprowadziła posiedzenia przygotowawczego, 32,7%, że posiedzeń przygotowawczych nie wyznacza prawie nigdy (dotychczas mniej niż w dziesięciu sprawach), 9,5% wyznacza posiedzenia przygotowawcze bardzo rzadko (w mniej niż 15% spraw). Ponadto 1,8% respondentów (4 osoby) wskazało, że wyznacza posiedzenia przygotowawcze rzadko (od 15 do 25% spraw), 1,4% badanych (3 osoby) zadeklarowało, że wyznacza je często (w 25-50% spraw). Tylko jedna osoba (0,5%) wskazała, że wyznacza posiedzenie przygotowawcze prawie zawsze. Nikt nie wskazał na odpowiedzi „bardzo często (50-75% spraw)”. Wśród przyczyn rezygnacji z przeprowadzania posiedzenia przygotowawczego najczęściej wskazywaną odpowiedzią było, że posiedzenie przygotowawcze nie przyczyni się do przyspieszenia rozpoznania sprawy (70% badanych – 176 osób). Kolejno (61,8% – 136 osób) badani wskazywali, że wolą korzystać z innych narzędzi służących koncentracji materiału procesowego oraz że charakter rozpoznawanych spraw nie nadaje się do skierowania na posiedzenie przygotowawcze (41,8% - 92 osoby). Konieczność zmiany planu rozprawy była przeszkodą w korzystaniu z omawianej instytucji dla 40% badanych (88 osób), a zbyt duże obciążenie innymi obowiązkami służbowymi dla 27,7% (61 osób). Kolejno badani wskazywali również, że: przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego jest zbyt czasochłonne (21,4% – 47 osób), rezygnują z jego wyznaczania na wniosek stron (15% – 33 osoby). Ponadto 10% osób (22) wskazało, że w sądzie brakuje odpowiednich warunków lokalowych. Jedynie 7 ankietowanych (3,2%) wskazało, że chętnie korzysta z instytucji posiedzenia

⁵³⁵ Internetowa ankieta przeprowadzona przez autora niniejszej pracy w dniach od 11 do 30 czerwca 2022 roku pt. „Częstotliwość wyznaczania posiedzenia przygotowawczego” za pośrednictwem narzędzia Google Forms. Kwestionariusz ankiety został zamieszczony w załączniku do niniejszej pracy. Udział w ankiecie był dla uczestników anonimowy. W badaniu wzięło udział 220 sędziów i asesorów sądowych orzekających w sądzie rejonowym, spośród osób, którym udostępniono link do ankiety. Wśród badanych 70% (154 osoby) orzeka w wydziale cywilnym, 20,9% (46 osób) w wydziale gospodarczym, 6,4% (14 osób) w wydziale pracy i ubezpieczeń społecznych, 1,4% (3 osoby) w wydziale rodzinnym. Pozostałe 3 osoby wskazały, że orzekają w więcej niż jednym wydziale, przy czym co najmniej jeden z nich to wydział cywilny.

przygotowawczego. Badani wskazywali również, że taki sam cel, jakiemu ma służyć posiedzenie przygotowawcze, może być z powodzeniem zrealizowany na rozprawie, ale bez konieczności wiązania się sztywnym planem rozprawy (np. w drodze wysłuchania informacyjnego stron). Zauważono również problem z odległymi terminami posiedzeń – w takich przypadkach lepszym rozwiązaniem jest wykorzystanie wolnego terminu na przeprowadzenie rozprawy. Część respondentów wskazywała, że postępowanie przygotowawcze może spełniać swoją rolę w sprawach o skomplikowanym stanie faktycznym i rozbudowanym materiale dowodowym (jako przykład podawano postępowania działowe, tj. o dział spadku, podział majątku wspólnego byłych małżonków, zniesienie współwłasności oraz sprawy budowlane rozpoznawane w postępowaniu gospodarczym). Osoby badane zwracały uwagę, że przy wykorzystaniu innych instrumentów służących koncentracji materiału procesowego większość rozpoznawanych spraw można zakończyć na pierwszym posiedzeniu, zatem przeznaczenie go na posiedzenie przygotowawcze jest niecelowe. Pojawiały się też opinie, że założenie przeprowadzenia postępowania bez konieczności aktualizacji planu rozprawy jest nierealistyczne, co często prowadzi do konieczności ponownego skierowania sprawy na posiedzenie przygotowawcze.

Powyższe dane wyraźnie wskazują, że instytucja posiedzenia przygotowawczego nie jest chętnie wykorzystywana przez sądy. W niektórych wydziałach posiedzenie nie zostało przeprowadzone ani razu. Przedstawione wyniki ankiety sugerują, że posiedzenie przygotowawcze w odczuciu sędziów nie spełnia swojego celu, jakim jest przyspieszenie rozpatrzenia sprawy przed sądem. Inne instrumenty koncentracji materiału procesowego, takie jak wymiana pism przygotowawczych, wydają się spełniać ten cel w lepszym stopniu. Mając na uwadze, że posiedzenie przygotowawcze miało być podstawową instytucją z zakresu organizacji postępowania, która w założeniu ustawodawcy miała znacząco się przyczynić do poprawy sprawności rozpoznawania spraw przed sądami, stwierdzić należy, że nie spełnia ona swojej funkcji. Skala odstępstw od przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, które co do zasady jest obligatoryjne, prowadzi do wniosku, że zamiast reguły staje się rzadkim wyjątkiem⁵³⁶.

Jeżeli nie przeprowadzono posiedzenia przygotowawczego i plan rozprawy nie został sporządzony, zarządzenia mające na celu przygotowanie rozprawy wydaje się na podstawie pozwu i innych pism procesowych (art. 208 § 3 k.p.c.). W takiej sytuacji przepis art. 206 k.p.c.

⁵³⁶ J. May, *Usprawnienie i przyspieszenie procesu cywilnego: nowe rozwiązania prawne czy stare sprawdzone metody? – wybrane zagadnienia*, [w:] *Rozstrzyganie spraw cywilnych. Aktualne wyzwania i perspektywy*, M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, J. Słyk, E. Szczepanowska (red.), Warszawa 2022, s. 305.

obliguje przewodniczącego i sąd do podejmowania czynności tak, aby sprawa przebiegła w najwcześniejszych możliwych terminach. Zasadą jest, że rozprawa powinna być przygotowana tak, aby możliwe było rozstrzygnięcie sprawy na pierwszym posiedzeniu na nią wyznaczonym (art. 206¹ k.p.c.). Więcej posiedzeń wyznacza się tylko w razie konieczności, zwłaszcza, gdy przeprowadzenie dowodów na jednym posiedzeniu nie jest możliwe. Ustawodawca wskazuje, że w razie konieczności wyznaczenia więcej niż jednego posiedzenia przeznaczonego na rozprawę powinny one odbywać się w kolejnych dniach, a jeżeli nie jest to możliwe – tak, aby upływ czasu pomiędzy posiedzeniami nie był nadmierny. Przepis art. 206¹ k.p.c. ma charakter postulacyjny. Stanowi on dyrektywę interpretacyjną, będącą wyraźnym uszczegółowieniem zasady rozpatrzenia sprawy w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 206 k.p.c.)⁵³⁷ i wyrazem zasady szybkości postępowania z art. 6 k.p.c. Osiągnięcie założonego celu w dużej mierze zależy będzie od właściwej organizacji postępowania na jego wstępnym etapie (niezależnie od tego czy sporządzony został plan rozprawy, czy też przygotowanie rozprawy nastąpiło na podstawie pozwu i innych pism przygotowawczych). Należy jednak zwrócić uwagę, że nie zawsze – nawet przy prawidłowym przygotowaniu rozprawy w oparciu o omówione wyżej zasady związane z koncentracją materiału procesowego – możliwe będzie rozstrzygnięcie sprawy na pierwszym posiedzeniu bądź też wyznaczenie kolejnych posiedzeń w nieodległych terminach. Wpływ na realizację zasady szybkości postępowania ma bowiem szereg innych czynników, takich jak kwestia organizacji sądu (np. dostępność sal rozpraw), czy obciążenie danego sędziego innymi obowiązkami służbowymi, czy wreszcie znaczne deficyty kadrowe w sądach.

Realizacji celu w postaci przyspieszenia postępowania służyć mają przepisy dotyczące odraczania posiedzeń sądu (ograniczające tę możliwość). Zgodnie z art. 156 k.p.c. sąd, nawet na zgodny wniosek stron, może odroczyć posiedzenie tylko z ważnej przyczyny. Poza zgodnym wnioskiem stron przyczyną odroczenia rozprawy może być stwierdzenie przez sąd nieprawidłowości w doręczeniu wezwania lub jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną przeszkodą nie do przewyciężenia (art. 214 § 1 k.p.c.). Rozprawa ulega odroczeniu również w razie konieczności dokonania przekształceń podmiotowych po stronie powodowej lub pozwanej i wezwania do wzięcia udziału w sprawie lub zawiadomienia o toczącym się procesie (art. 215 k.p.c.). Omawiane przepisy dotyczące wyznaczania posiedzeń i możliwości ich odraczania świadczą o dużej wadze, jaką ustawodawca przywiązuje do zasady szybkości postępowania. Ustawodawca ogranicza

⁵³⁷ P. Feliga, [w:] *Kodeks postępowania...*, s. 831.

bowiem sytuacje, w których w ogóle może dojść do odroczenia posiedzenia, nadając pierwszorzędne znaczenie zasadzie rozpoznania sprawy na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę.

Zasada szybkości postępowania na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego nie jest realizowana tylko w drodze przepisów dotyczących koncentracji materiału procesowego. Na przyspieszenie postępowania ma również wpływ sposób komunikacji stron z sądem, przede wszystkim jego uproszczenie⁵³⁸. Kwestia doręczeń pism sądowych jest jednym z czynników mających wpływ na długotrwałość postępowań sądowych. Czas pomiędzy wysyłką korespondencji sądowej a złożeniem do akt potwierdzenia jej odbioru niewątpliwie przyczynia się do przedłużenia postępowania. Przyspieszeniu postępowania, przy jednoczesnym obniżeniu jego kosztów, mają służyć rozwiązania wykorzystujące narzędzia informatyczne, np. elektroniczne potwierdzenie odbioru (EPO)⁵³⁹. Takiemu celowi sprzyja również regulacja art. 132 § 1³ k.p.c. dotycząca bezpośredniego dokonywania doręczeń w toku postępowania między profesjonalnymi pełnomocnikami w postaci elektronicznej⁵⁴⁰. Warunkiem dopuszczalności doręczeń elektronicznych jest uprzednie złożenie zgodnych oświadczeń wyrażających na to zgodę i podanie do wiadomości sądu danych kontaktowych (adresu poczty elektronicznej lub numeru faksu). Niewątpliwie komunikacja elektroniczna, która pozwala na bezpośrednie przesłanie pisma niemal w czasie rzeczywistym, jest ważnym narzędziem służącym przyspieszeniu postępowania. Uprawnieniu komunikacji – chociaż ze wskazanych względów nie aż w tak znacznym stopniu jak doręczenia elektroniczne – służy obowiązek doręczania pism procesowych bezpośrednio pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami (art. 132 § 1 k.p.c.). Doręczenie z pominięciem sądu pozwala na zaoszczędzenie czasu, który upłynąłby pomiędzy doręczeniem odpisu pisma do sądu, podjęciem przez ten sąd odpowiednich czynności a następnie doręczeniem pisma stronie przeciwnej. Kodeks postępowania cywilnego dopuszcza doręczenia elektroniczne nie tylko pomiędzy pełnomocnikami, ale też pomiędzy sądem a stroną (art. 131¹ k.p.c.⁵⁴¹). Doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego dokonuje się, jeżeli adresat wniósł pismo poprzez ten system albo wybrał taki sposób wnoszenia pism. W niektórych postępowaniach wnoszenie

⁵³⁸ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 392

⁵³⁹ M. Załucki, *Nowe technologie...*, s. 9-10.

⁵⁴⁰ A. Borys, [w:] *Regulacje służące usprawnieniu cywilnego postępowania rozpoznawczego*, I. Gil (red.), Warszawa 2020, s. 122.

⁵⁴¹ Praktyczne wykorzystanie instytucji doręczeń elektronicznych jest przedmiotem dalszych rozważań w kolejnych rozdziałach.

pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego jest obowiązkowe (np. w elektronicznym postępowaniu upominawczym – art. 505³¹ § 1 k.p.c.).

Innym istotnym instrumentem usprawniającym przebieg postępowania jest możliwość uproszczonego dokonywania wezwań stron, świadków, biegłych i innych osób przewidziana w art. 149¹ k.p.c. Przepis wprowadza wyjątek od zasady oficjalności doręczeń, stanowiąc, że sąd może dokonywać wezwać „w sposób, który uzna za najbardziej celowy”, jeżeli stwierdzi, że jest to niezbędne do przyspieszenia rozpoznania sprawy. Warunkiem skuteczności, a zarazem gwarancją dla osoby wzywanej, jest wymóg, aby wezwanie dotarło do adresata w sposób „niewątpliwy” w terminach przewidzianych dla tradycyjnych wezwań.

Przeciwdziałanie przewlekaniu postępowania jest realizowane przez system dyscyplinowania stron⁵⁴². W toku postępowania może zdarzyć się, że strony korzystają ze swoich uprawnień procesowych w sposób destabilizujący jego przebieg⁵⁴³. Zapobieganiu temu zjawisku służy szereg instytucji, w tym wyartykułowany w przepisach nowelizacji z 2019 roku zakaz nadużywania praw procesowych. Zgodnie z art. 4¹ k.p.c. z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono. Nadużyciem prawa procesowego jest wykonywanie praw procesowych poprzez podejmowanie czynności formalnie dozwolonych, ocenianych jednak w okolicznościach konkretnego przypadku jako użytych niezgodnie z intencjami ustawodawcy. Chodzi o takie postępowanie strony, które uzasadnia przekonanie, że zmierza do zakłócenia przebiegu postępowania⁵⁴⁴. Przejawami nadużycia prawa procesowego mogą być: celowe opóźnianie postępowania, wielokrotne zgłaszanie tych samych wniosków, podnoszenie nieuzasadnionych zarzutów i wnoszenie środków zaskarżenia, kwestionowanie decyzji sądu opartych na prawidłowym stosowaniu norm procesowych⁵⁴⁵.

W przypadku stwierdzenia, że strona nadużywa prawa procesowego, sąd po uprzednim pouczeniu, może zastosować w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie środki przewidziane w art. 226² § 2 k.p.c., w tym skazać stronę na grzywnę lub nałożyć na stronę nadużywającą uprawnień procesowych obowiązek zwrotu kosztów w części większej, niż wskazywałby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości. Powstaje pytanie, czy oprócz skutków wyraźnie przewidzianych w art. 226² k.p.c. istnieje możliwość zastosowania innych

⁵⁴² A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 394.

⁵⁴³ P. Feliga, [w:] *Kodeks postępowania...*, s. 27.

⁵⁴⁴ M. Białecki, *Organizacja postępowania jako próba realizacji postulatu szybkości postępowania cywilnego a nadużycie prawa procesowego przez strony i uczestników postępowania*, [w:] *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową*, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski (red.), Warszawa 2021, s. 35.

⁵⁴⁵ G. Kamiński, *Zakaz nadużycia praw procesowych*, Warszawa 2021, s. 72.

sankcji, choćby brak było przepisu szczególnego, który to przewiduje⁵⁴⁶, np. w postaci pominięcia czynności stanowiących nadużycie prawa procesowego. A. Jakubecki wskazuje, że w procesowym prawie cywilnym nie istnieje ogólna sankcja nadużycia uprawnień procesowych i brak jest podstaw, aby stosować pominięcie czynności procesowej. Ustawodawca zrezygnował bowiem z przyjęcia takiej ogólnej formuły. W przypadku nadużycia prawa procesowego pozostaje jedynie możliwość zastosowania art. 226² k.p.c.⁵⁴⁷. W podobny sposób odpowiedzi na tak postawione pytanie udziela również M. Manowska, wskazując, że przepis art. 4¹ k.p.c. zawiera klauzulę generalną, która ma zastosowanie jedynie pomocnicze, a w żadnym wypadku nie może stanowić samodzielnej podstawy prawnej dla uznania czynności procesowej za bezskuteczną. Norma generalna nie może tworzyć źródła bezpośredniej sankcji, odrębnej od tych przewidzianych w ustawie⁵⁴⁸. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. Pierwotnie projektowany przepis art. 4¹ k.p.c. brzmiał następująco: „Przedsięwzięcie czynności przez stronę z nadużyciem prawa procesowego wyłącza skutki, które ustawa wiąże z tą czynnością”⁵⁴⁹. Ustawodawca ostatecznie zrezygnował ze wskazanej formuły, wprowadzając – poza przepisem art. 226² k.p.c. stanowiącym wyraźną reakcję na nadużycie przez stronę prawa procesowego – również szereg innych konkretnych sankcji mających w założeniu dyscyplinować strony procesu.

Skoro stronę nadużywającą uprawnień procesowych sąd może w zasadzie jedynie skazać na grzywnę lub obciążyć kosztami procesu – i to w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie – to rodzi się pytanie, czy instytucja ta w rzeczywisty sposób może wpływać na sprawność procesu, jeżeli instrumenty przewidziane dla przeciwdziałania nadużywaniu prawa procesowego można zastosować dopiero w momencie jego zakończenia. Wydaje się, że instytucja ta mogłaby mieć zdecydowanie większy wpływ na strony, gdyby sąd był uprawniony do stosowania sankcji za nadużycie prawa procesowego w każdym stadium postępowania.

Wśród instrumentów, których celem jest przeciwdziałanie przedłużaniu postępowania przez strony w wyniku ich nierzetelnego lub nielojalnego postępowania wskazać można też inne sankcje o charakterze majątkowym – np. art. 103 k.p.c. pozwalający na obciążenie strony kosztami wywołanymi jej niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem, art. 214 k.p.c. stanowiący podstawę skazania na grzywnę strony, która powołała się w złej

⁵⁴⁶ K. Weitz, *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, *Polski Proces Cywilny* 2020/1, s. 17.

⁵⁴⁷ A. Jakubecki, *Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w Kodeksie postępowania cywilnego*, *Palestra* 2019/11-12, s. 196.

⁵⁴⁸ M. Manowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, M. Manowska (red.), Warszawa 2021, s. 49-50.

⁵⁴⁹ G. Kamiński, *Zakaz nadużycia praw procesowych...*, s. 114.

wierze na nieprawdziwe okoliczności, które skutkowały odroczeniem rozprawy, czy wreszcie art. 255 k.p.c. dotyczący grzywny za lekkomyślne zgłoszenie zarzutów dotyczących dokumentu.

Ustawodawca wprowadził też szereg rozwiązań szczegółowych, pozwalających na pozostawienie bez rozpoznania czynności podjętych w złej wierze. Do takich instrumentów należeć będą przepisy nakazujące pozostawienie bez żadnych czynności: kolejnego wniosku o wyłączenie sędziego z powołaniem tych samych okoliczności (art. 53¹ k.p.c.), ponownego wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego (art. 117² k.p.c.), wniosku o sprostowanie wyroku złożonego wyłącznie dla zwłoki (art. 350¹ k.p.c.), czy zażalenia wniesionego wyłącznie dla zwłoki w postępowaniu (art. 394³ k.p.c.).

Zasada szybkości postępowania jest realizowana na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego także w przepisach dotyczących przebiegu postępowania dowodowego. Znaczna część przepisów k.p.c. dotyczących postępowania dowodowego, w tym nowych regulacji wprowadzonych na mocy nowelizacji z 2019 roku, dotyczy usprawnienia i zapewnienia odpowiedniego tempa postępowania dowodowego⁵⁵⁰. Ograniczeniu zakresu postępowania dowodowego – co w założeniu ma prowadzić do jego przyspieszenia – służą regulacje art. 210 § 2 k.p.c. oraz 230 k.p.c. Stosownie do pierwszego z przepisów, każda ze stron jest obowiązana do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących faktów. Strona jest przy tym obowiązana wyszczególnić fakty, którym zaprzecza. Przepis ten koresponduje z art. 127 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w piśmie procesowym mającym na celu przygotowanie sprawy do rozstrzygnięcia strona powinna wyszczególnić fakty, które przyznaje, a którym zaprzecza. Z kolei art. 230 k.p.c. przewiduje sankcję za brak spełnienia wskazanego powyżej obowiązku, w postaci uznania faktów niezaprzeczonych za przyznane (a przez to w ogóle niewymagające dowodu – art. 229 k.p.c.). W uzasadnieniu projektu nowelizacji z 2019 roku wskazano, że wymienione regulacje mają na celu przeciwdziałanie nieuzasadnionemu poszerzaniu zakresu postępowania dowodowego, co stanowi obstrukcję procesową. Dotychczas funkcjonowała praktyka polegająca na „hurtowym” zaprzeczaniu wszelkim twierdzeniom przeciwnika z wyjątkiem wyraźnie przyznanych, co w konsekwencji prowadziło do poszerzenia zakresu faktów podlegających dowodzeniu⁵⁵¹. Ustawodawca obarcza obowiązkiem precyzyjnego określenia, jakich faktów spornych ma dotyczyć postępowanie

⁵⁵⁰ P. Gil, [w:] *Regulacje służące usprawnieniu cywilnego postępowania rozpoznawczego*, I. Gil (red.), Warszawa 2020, s. 146.

⁵⁵¹ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3137, s. 53.

dowodowe, co w założeniu ma wpływać na skrócenie czasu jego trwania. Nie tylko strony mają jednak obowiązek czuwania nad tym, aby postępowanie dowodowe dotyczyło wyłącznie faktów istotnych z punktu widzenia podstawy dochodzonego w postępowaniu roszczenia. Stosownymi narzędziami dysponuje również sąd, który może pominąć dowód mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.), nieprzydatny dla wykazania danego faktu (pkt 3), zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania (pkt 5), czy nieodpowiadający wymogom art. 235¹ k.p.c. (pkt 6), który zobowiązuje stronę do oznaczenia dowodu w sposób umożliwiający jego przeprowadzenie oraz wyszczególnienia faktów, które mają być wykazane.

Aktywizacji stron w toku postępowania dowodowego i zarazem realizacji postulatu współdziałania sądu i stron wynikającego z art. 6 § 2 k.p.c. służy przepis art. 242¹ k.p.c., zgodnie z którym strona, która wniosła o wezwanie na rozprawę świadka, biegłego lub innej osoby, powinna dołożyć starań, by osoba ta stawiła się w wyznaczonym czasie i miejscu, w szczególności powinna zawiadomić ją o obowiązku, czasie i miejscu stawiennictwa. W uzasadnieniu projektu nowelizacji z 2019 roku wskazano, że przepis ten czyni stronę współodpowiedzialną za sprawne przeprowadzenie postępowania dowodowego. Celem przepisu, który nie zawiera formalnej sankcji za niewykonanie obowiązku, jest kształtowanie odpowiedniej postawy stron, które mają, obok sądu, współdziałać w zapewnieniu sprawnego przebiegu postępowania⁵⁵². Wskazuje się jednak, że przepis art. 242¹ k.p.c. powinien być rozumiany w ten sposób, że zaniechanie wykonania obowiązku przez stronę może być sankcjonowane jak zmierzające do przedłużenia postępowania, np. na podstawie art. 103 k.p.c.⁵⁵³. Wydaje się również, że można rozważyć zastosowanie tego przepisu – w połączeniu z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. – jako podstawy pominięcia dowodu z przesłuchania świadka, jeżeli w okolicznościach konkretnej sprawy strona celowo, dążąc do przedłużenia postępowania, zaniechałaby wykonania obowiązku nałożonego przez sąd na podstawie art. 242¹ k.p.c.

Innym przejawem zasady szybkości postępowania dowodowego jest przewidziana w art. 242 k.p.c. możliwość oznaczenia przez sąd terminu, po którego upływie dowód może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu. Przesłanką jego zastosowania jest ustalenie, że ujawniły się okoliczności powodujące „przeszkody o nieokreślonym czasie trwania” w przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Mechanizm ten ma na celu dyscyplinowanie stron i jest środkiem przeciwdziałania przewlekaniu

⁵⁵² *Ibidem*, s. 55-56.

⁵⁵³ K. Górski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Szanciło (red.), Warszawa 2019, s. 931.

postępowania⁵⁵⁴. Przepis ten stanowi o uprawnieniu, a nie obowiązku sądu, należy jednak pamiętać, że to na sędzie ciąży takie zorganizowanie postępowania, aby zapewnić stronom prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki⁵⁵⁵. Przepis ten powinien być każdorazowo stosowany w zgodzie z jego celem, którym jest zapewnienie sprawności postępowania, a nie np. z uwagi na zawłość postępowania dowodowego, czy względy ekonomii procesowej.

Urzeczywistnieniu zasady wyrażonej w art. 6 k.p.c. służy instytucja wprowadzona na mocy ustawy z 10 lipca 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵⁵⁶, a dotycząca możliwości rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ k.p.c.). Regulacja ta, zgodnie z założeniami ustawodawcy, miała przyczynić się do usprawnienia postępowania tam, gdzie sąd uzna, że nie jest potrzebne przeprowadzenie rozprawy⁵⁵⁷. Przyspieszeniu postępowania służy także wprowadzona przez nowelizację z 2019 roku zasada wyrażona w art. 148 § 3 k.p.c., że postanowienia mogą być wydawane przez sąd na posiedzeniu niejawnym. Z uwagi na to, że oba te przepisy wpisują się w realizację zasady szybkości, stanowiąc jednak istotny wyjątek od zasady jawności postępowania, są one przedmiotem analizy także w kolejnej części pracy.

Analiza powyższych rozwiązań kodeksowych prowadzi do wniosku, że ustawodawca dostrzega problem przewlekłości postępowań i w odpowiedzi wprowadza szereg rozwiązań mających doprowadzić do przyspieszenia rozpatrywania spraw przez sądy. Szczególne starania ustawodawcy na tym polu widać na gruncie nowelizacji k.p.c. z 2019 roku, która wprowadza szereg mechanizmów omówionych powyżej, takich jak: ogólny zakaz nadużywania praw procesowych i uproszczony tryb postępowania dla tych nadużyć, wprowadzenie fazy przygotowawczej postępowania i obowiązku kumulacji inicjatywy dowodowej, wzmocnienie kierowniczej roli sędziego, szczególnie w aspekcie przygotowania rozprawy⁵⁵⁸. Z uwagi na dużą liczbę regulacji zawartych w k.p.c., mających urzeczywistnić zasadę szybkości postępowania, szczegółowe omówienie każdej z nich byłoby utrudnione i wykraczałoby poza ramy niniejszej pracy. Powyżej zostały omówione najważniejsze instytucje, które mają służyć przyspieszeniu procedowania spraw przed sądami.

⁵⁵⁴ A. Łazarska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Szancilo (red.), Warszawa 2019, s. 930.

⁵⁵⁵ *Ibidem*, s. 930

⁵⁵⁶ Dz.U. z 2015 roku, poz. 1311.

⁵⁵⁷ H. Sarżyński, *Zmiany w art. 148¹ k.p.c. jako środek przyspieszający postępowanie, kosztem zasady jawności i kontradiktoryjności*, [w:] *Postępowanie cywilne w dobie przemian*, Warszawa 2017, s. 299.

⁵⁵⁸ N. Boluk, B. Karolczyk, [w:] *Postępowanie cywilne po nowelizacji*, B. Karolczyk (red.), Warszawa 2020, s. 31-32.

2.4. Zasada jawności postępowania

Zasada jawności została zapisana w art. 42 § 2 i 3 ustawy z 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych⁵⁵⁹, który stanowi, że sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym, a rozpoznanie sprawy w postępowaniu niejawnym lub wyłączenie jawności dopuszczalne jest jedynie na podstawie przepisów ustawy. Na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego zasada jawności postępowania, zarówno w aspekcie zewnętrznym, jak i wewnętrznym została wprost wyartykułowana w art. 9 k.p.c. Stosownie do brzmienia § 1 (zdanie pierwsze i drugie) tego artykułu, „rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy, kopie lub wyciągi z tych akt”.

W tym miejscu przypomnieć należy, że zasada jawności zewnętrznej, nazywanej także publicznością postępowania, oznacza jawność wobec osób postronnych (w tym przedstawicieli środków masowego przekazu), które nie są aktywnymi uczestnikami postępowania, a jedynie biernymi obserwatorami⁵⁶⁰. Jawność wewnętrzna z kolei jest rozumiana jako jawność postępowania w stosunku do stron i uczestników postępowania⁵⁶¹.

Podstawowym przejawem jawności zewnętrznej jest możliwość udziału publiczności oraz przedstawicieli mediów w posiedzeniach sądu. Posiedzenia, zarówno w procesie, jak i innych postępowaniach uregulowanych w Kodeksie postępowania cywilnego, dzielą się na jawne i niejawnie. Posiedzenia jawne z kolei dzielą się na rozprawę, której przedmiotem jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy oraz inne posiedzenia, których przedmiotem jest przeprowadzenie czynności procesowych, takich jak na przykład przeprowadzenie dowodu przed sądem wezwanym (art. 238 k.p.c.). Posiedzenia niejawnie co do zasady dotyczą kwestii formalnych i wypadkowych⁵⁶². Sąd Najwyższy, w uchwale z 26 stycznia 2012 roku⁵⁶³ wskazał odmiennie, przyjmując, że w postępowaniu nieprocesowym nie istnieje kategoria posiedzeń jawnych, a sąd może rozpoznać sprawę albo na rozprawie, albo na posiedzeniu niejawnym. Przez „wysłuchanie uczestników na posiedzeniu sądowym”, o którym mowa w art. 514 k.p.c. należy, zdaniem Sądu Najwyższego, rozumieć posiedzenie niejawne, gdyż drogą do przyspieszenia i uproszczenia postępowania w razie niewyznaczenia rozprawy – co jest ewidentnym celem wprowadzenia tego przepisu – nie może być wyznaczenie posiedzenia

⁵⁵⁹ Tekst jednolity Dz.U. z 2020 roku, poz. 2072.

⁵⁶⁰ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 164.

⁵⁶¹ *Ibidem*, s. 321.

⁵⁶² H. Pietrzkowski, *Metodyka pracy sędziego...*, s. 451.

⁵⁶³ Uchwała Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 roku, III CZP 83/11, LEX nr 1102775.

jawnego, praktycznie nieróżniącego się od rozprawy. Powyższe stanowisko poddaje krytyce K. Górniak, wskazując, że brak jest podstaw do przedstawionej wykładni art. 514 k.p.c. W postępowaniu nieprocesowym, w takim samym zakresie jak w procesie, obowiązuje zasada jawności postępowania i wobec tego należy przyjąć, że pomimo niewyznaczenia rozprawy, sąd może podejmować czynności na posiedzeniu jawnym⁵⁶⁴. Przykładem działania sądu na posiedzeniu jawnym w postępowaniu nieprocesowym jest postępowanie w sprawie otwarcia i ogłoszenia testamentu (art. 649 k.p.c.)⁵⁶⁵.

W myśl art. 148 § 1 k.p.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie. Z drugiej jednak strony, sąd może skierować sprawę na posiedzenie jawne i wyznaczyć rozprawę także wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym (art. 148 § 2 k.p.c.).

W postępowaniu nieprocesowym, odmiennie niż w procesie, zasadą jest rozpoznawanie spraw bez wyznaczania rozprawy. Zgodnie z art. 514 § 1 k.p.c. rozprawa odbywa się w wypadkach wskazanych w ustawie, a w innych wypadkach wyznaczenie rozprawy zależy od uznania sądu. Obowiązkową rozprawę przewiduje np. przepis art. 555 k.p.c. (w sprawach o ubezwłasnowolnienie), czy 669 k.p.c. (w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku).

Do czasu wejścia w życie nowelizacji z 2019 roku w procesie zasadą było rozpoznawanie spraw na rozprawie, zaś posiedzenia niejawne mogły być przeprowadzane wyłącznie w wypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych (np. w razie konieczności odrzucenia pozwu – art. 199 § 3 k.p.c., przekazania sprawy sądowi właściwemu – art. 200 § 1 k.p.c., czy w kwestiach wпадkowych, np. skazanie na grzywnę – art. 123 k.p.c.). Na mocy wskazanej nowelizacji do art. 148 k.p.c. dodany został § 3, zgodnie z którym sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Przepis ten dotyczy każdego postanowienia, również o charakterze merytorycznym⁵⁶⁶, chyba że przepis szczególny przewiduje rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Kolejny wyjątek zasady publicznego rozpoznania sprawy na rozprawie przewiduje art. 148¹ § k.p.c. (przepis wszedł w życie 8 września 2016 roku), dopuszczający wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna, mając na względzie

⁵⁶⁴ K. Górniak, *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu nieprocesowym*, Przegląd Sądowy 2017/11-12, s. 63-64.

⁵⁶⁵ T. Żyznowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, s. 575.

⁵⁶⁶ I. Gromska-Szuster, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 658.

całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Jednocześnie ustawodawca w § 3 wskazanego artykułu zastrzegł, że rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo.

W postępowaniu apelacyjnym również przewidziano możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Stosownie do brzmienia art. 374 k.p.c. sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

Powyżej wskazane regulacje stanowią przejaw pewnej tendencji ustawodawcy do odchodzenia od zasady ustności postępowania⁵⁶⁷. Ustność postępowania jest bezpośrednio powiązana z zasadą jawności⁵⁶⁸. Wprowadzane stopniowo zmiany prowadzą zatem do zniesienia jawności zewnętrznej wielu czynności sądowych⁵⁶⁹. Zauważalna jest jeszcze przy tym jedna zależność. Tam, gdzie ustawodawca odstępuje od zasady jawności postępowania, najczęściej ma na celu jego usprawnienie. W wielu przypadkach, jak chociażby art. 148¹ k.p.c., realizacja zasady jawności postępowania ustępuje więc postulatowi jego przyspieszenia.

Zasady wstępu na posiedzenia sądu reguluje art. 152 k.p.c. Co do zasady wstęp na salę sądową mają wszystkie osoby pełnoletnie. Przepis wprowadza przy tym dodatkowy warunek, że nie mogą być one uzbrojone. Wymóg pełnoletniości nie dotyczy jednak uczestników postępowania (stron, interwenientów ubocznych, przedstawicieli ustawowych, pełnomocników oraz osób wezwanych), a jedynie osób postronnych, które chcą wziąć udział w posiedzeniu sądu w charakterze publiczności. Tak określony warunek wieku nie ma jednak charakteru bezwzględnie, gdyż przewodniczący może zezwolić na udział w posiedzeniu sądu osobom małoletnim. Prawo wstępu na posiedzenia sądowe dla osób postronnych dotyczy tylko posiedzeń jawnych (a więc rozpraw i innych posiedzeń niewyznaczonych na rozprawę), natomiast wstęp na posiedzenia niejawne mają jedynie osoby wezwane (art. 152 § 4 k.p.c.). Z powyższego wynika, że rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym stanowi istotne

⁵⁶⁷ M. Dziurda, *Czy nadchodzi zmierzch zasady ustności w postępowaniu cywilnym?*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s. 136.

⁵⁶⁸ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 351.

⁵⁶⁹ I. Gromska-Szuster, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 659.

ograniczenie jawności zarówno w aspekcie zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Co do zasady na posiedzenie niejawne sądu nie mają bowiem wstępu także uczestnicy postępowania.

Innym ograniczeniem jawności postępowania jest wynikające z art. 152 § 4 k.p.c. zastrzeżenie, zgodnie z którym przy czynnościach sądu nie mogą być obecne osoby w stanie nielicującym z powagą sądu. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „nielicowania z powagą sądu”, ale należy przyjąć, że chodzi przede wszystkim o osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu lub innych środków o podobnym działaniu, a także takie, których ubiór jest niechlujny czy niekompletny. Przepis nie dotyczy przy tym wyłącznie osób postronnych, ale także uczestników postępowania⁵⁷⁰. Możliwość usunięcia publiczności lub uczestników posiedzenia z sali rozpraw, co ma bezpośrednie przełożenie na realizację jawności posiedzenia, przewiduje przepis art. 48 p.u.s.p. W myśl § 2 powołanego artykułu, sąd może wydalić osobę biorącą udział w sprawie. Przepis wprowadza jednak dodatkowy warunek, zgodnie z którym uczestnik postępowania musi być uprzednio pouczone o skutkach prawnych jego nieobecności przy czynnościach sądowych. Z kolei § 3 dopuszcza usunięcie z sali rozpraw publiczności ze względu na jej niewłaściwe zachowanie. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że usunięcie publiczności lub uczestników postępowania z sali sądowej stanowi dozwoloną ingerencję w zasadę jawności, nie naruszając konstytucyjnego prawa do sądu, gdyż ma na celu ochronę innych wartości, takich jak autorytet i powaga sądu⁵⁷¹. Z uprawnienia tego przewodniczący i sąd powinni jednak korzystać tylko wówczas, gdy jest to konieczne i ma na celu rzeczywistą ochronę wskazanych wartości.

Dodatkową gwarancją jawności postępowania jest obowiązek sporządzenia z przebiegu posiedzenia jawnego protokołu, który co do zasady sporządzany jest za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk (art. 157 k.p.c.). Strony i uczestnicy postępowania mają prawo do otrzymywania z akt sprawy zapisu obrazu i dźwięku, pod warunkiem, że nie sprzeciwia się temu ważny interes publiczny lub prywatny (art. 9 § 2 k.p.c.). Nawet zatem, jeżeli strona nie wzięła udziału w posiedzeniu jawnym, przysługuje jej prawo do uzyskania nagrania i odtworzenia zapisu obrazu i dźwięku, a przez to zasięgnięcia wiedzy o jego przebiegu.

Zasady wyłączenia jawności posiedzeń zawiera art. 153 k.p.c. Sąd z urzędu zarządza odbycie całego lub części posiedzenia przy drzwiach zamkniętych, jeżeli publiczne rozpoznanie sprawy zagraża: 1) porządkowi publicznemu, 2) moralności lub 3) jeżeli mogą być ujawnione okoliczności objęte ochroną informacji niejawnych. Z kolei na wniosek strony

⁵⁷⁰ E. Stefańska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, M. Manowska (red.), Warszawa 2021, s. 538-539.

⁵⁷¹ J. Kremer, [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, A. Górski (red.), Warszawa 2013, s. 210.

jawność posiedzenia może być wyłączona, jeżeli: 1) mogą być ujawnione okoliczności stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa, 2) jeżeli podane przez stronę przyczyny sąd uzna za uzasadnione, 3) jeżeli roztrząsane mają być szczegóły życia rodzinnego.

Zestawiając katalog przyczyn uzasadniających wyłączenie jawności posiedzenia z treścią przepisu art. 6 ust. 1 zd. 2 EKPCz, który również zawiera przesłanki wyłączenia jawności postępowania przed sądem, zauważyć należy, że pierwsze dwie przyczyny z art. 153 k.p.c. (porządek publiczny i moralność) zostały wskazane również w powołanym przepisie Konwencji. Z kolei przesłanka „ochrony informacji niejawnych” zdaje się odpowiadać „bezpieczeństwu państwowemu w społeczeństwie demokratycznym”. Przypadki, w których informacjom niejawnym nadaje się poszczególne klauzule tajności wskazuje art. 5 ustawy z 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych⁵⁷². Przepis ten dotyczy w głównej mierze informacji, których ujawnienie może zagrozić bezpieczeństwu wewnętrznemu, obronności, porządkowi konstytucyjnemu Rzeczypospolitej Polskiej, funkcjonariuszy publicznych, czy świadków koronnych, zakłócić funkcjonowanie organów państwa, czy też poważnie zagrozić interesom ekonomicznym Rzeczypospolitej Polskiej.

Analizując zawarte w art. 153 k.p.c. przyczyny wyłączenia jawności posiedzenia na wnioski strony, stwierdzić należy, że kodeksowe „roztrząsanie życia rodzinnego strony” mieści się w przesłance „ochrony życia prywatnego strony” wynikającej tak z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, jak i Konstytucji RP. Wątpliwości w aspekcie realizacji standardu konstytucyjnego i europejskiego mogą budzić jednak dwie pozostałe przesłanki, tj. względ na ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa oraz „uzasadnione przyczyny podane przez stronę”.

Definicję legalną tajemnicy przedsiębiorstwa zawiera art. 11 ust. 2 ustawy z 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁵⁷³. Zgodnie z tym przepisem przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, które jako całość lub w szczególnym zestawieniu i zbiorze ich elementów nie są powszechnie znane osobom zwykle zajmującym się tym rodzajem informacji albo nie są łatwo dostępne dla takich osób, o ile uprawniony do korzystania z informacji lub rozporządzania nimi podjął, przy zachowaniu należytej staranności, działania w celu utrzymania ich w poufności.

O ile należałoby przyjąć, że konieczność ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa mieści się we wskazanej w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP kategorii „innego ważnego interesu

⁵⁷² Tekst jednolity Dz.U. z 2019 roku, poz. 742.

⁵⁷³ Tekst jednolity Dz.U. z 2020 roku, poz. 1913.

prywatnego”⁵⁷⁴, to powstaje problem, w jaki sposób zakwalifikować ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa na gruncie art. 6 ust. 1 zd. 2 EKPCz. Powołany przepis Konwencji dopuszcza wyłączenie jawności m.in. „w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”. Nie budzi zasadniczych wątpliwości, że potrzeba ochrony ważnego interesu przedsiębiorcy może być „szczególną okolicznością” pozwalającą na powzięcie przez sąd decyzji o konieczności wyłączenia jawności. Powstaje natomiast pytanie, czy w takim przypadku spełniona jest przesłanka przeciwdziałania szkodzie interesu wymiaru sprawiedliwości. Interes wymiaru sprawiedliwości jest klauzulą generalną o nieostrym znaczeniu. Wyrażenie „interes” definiowane jest w języku polskim jako „pożytek, korzyść”⁵⁷⁵. Z kolei określenie „wymiar sprawiedliwości” oznacza całość działalności procesowej sądu, podejmowanej w interesie społecznym⁵⁷⁶. Interes wymiaru sprawiedliwości odnosić się będzie zatem do pewnej korzyści, którą ma on odnieść. Nie chodzi tu oczywiście o korzyść jako przysporzenie, lecz o rozumiane abstrakcyjnie wypełnienie celu stawianego przed wymiarem sprawiedliwości, a więc w uproszczeniu, wydanie orzeczenia zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy, w warunkach jego prawidłowego funkcjonowania. Pojęcie „interesu wymiaru sprawiedliwości” jest zbliżone do użytego na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego „dobra wymiaru sprawiedliwości”, które S. Kotas-Turoboyska definiuje jako dążenie do zapewnienia właściwej legitymacji sądu w odbiorze publicznym i w ocenie stron postępowania, a tym samym budowanie prestiżu i zaufania do wymiaru sprawiedliwości⁵⁷⁷. Z punktu widzenia realizacji celów postępowania istotne jest dążenie do prawdy materialnej. Wymaga to ujawnienia przez strony informacji co do okoliczności zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek (art. 3 k.p.c.). Strona w toku postępowania może się jednak obawiać ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa, chcąc uchronić ją przed wykorzystaniem w sposób nieuprawniony. Z tego względu istnieje możliwość, że odmówi przedstawienia przed sądem okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, których ujawnienie narażać będzie tajemnicę przedsiębiorstwa. W interesie wymiaru sprawiedliwości jest, aby strona ujawniła niezbędne fakty, które pozwolą na wydanie trafnego orzeczenia w sprawie, co jednak napotka przeszkodę, jeżeli strona będzie obawiała się ujawnienia tajemnicy jej przedsiębiorstwa osobom trzecim.

⁵⁷⁴ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 528-529.

⁵⁷⁵ Słownik języka polskiego PWN, wersja internetowa dostępna pod adresem sjp.pwn.pl.

⁵⁷⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z 27 września 1980 roku, U 1/80, LEX nr 19661.

⁵⁷⁷ S. Kotas-Turoboyska, *Pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 44¹ k.p.c.*, [w:] *Rozstrzygnięcie spraw cywilnych. Aktualne wyzwania i perspektywy*, M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, J. Słyk, E. Szczepanowska (red.), Warszawa 2022, s. 204.

Dążenie sądu do prawdy uzasadnia więc ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której prowadzenie postępowania przed sądem będzie prowadziło do powstania szkody dla którejś ze stron. Z tego punktu widzenia ochrona uzasadnianego interesu prywatnego leży również w interesie wymiaru sprawiedliwości. Ujawnienie tajemnicy przedsiębiorstwa mogłoby ponadto doprowadzić do utraty zaufania do wymiaru sprawiedliwości, zatem przynieść mu szkodę.

Należy również zwrócić uwagę, że nie powstają przy tym żadne szczególne racje przemawiające za tym, aby kwestie tajemnicy przedsiębiorstwa poddawać społecznej kontroli. Wyłączenie jawności postępowania, w zakresie w jakim może dojść do ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa wydaje się zatem ograniczeniem proporcjonalnym, który nie narusza samej istoty prawa do jawnego postępowania. Dlatego w konsekwencji należy przychylić się do oceny, że art. 153 § 1¹ k.p.c. nie narusza konwencyjnego prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy, gwarantowanego w art. 6 ust. 1 EKPCz.

Niezależnie od powyższego, przypomnieć należy, że sam fakt znajdowania się w aktach materiału o charakterze tajnym nie uzasadnia automatycznie zamknięcia całego procesu dla publiczności⁵⁷⁸. Wyłączenie jawności powinno następować tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla ochrony innych wartości. Jawność postępowania powinna zatem być ograniczona wyłącznie w takim zakresie, w jakim rozpoznanie sprawy dotyczy kwestii newralgicznych (wystarczającym może okazać się na przykład ograniczenie dostępu do akt lub wyłączenie jawności rozprawy jedynie w części).

Kolejno należy odnieść się do przesłanki „uzasadnionej przyczyny wskazanej przez stronę”, określonej w art. 153 § 2 k.p.c. Tożsama przyczyna nie została wskazana ani w Konwencji, ani w Konstytucji RP. Podejmując decyzję w kwestii uznania przyczyny podanej przez stronę za uzasadnioną, sąd musi mieć na względzie przepisy umiejscowione wyżej w strukturze źródeł prawa, tj. akty prawa międzynarodowego i Konstytucję RP. Dlatego też oceniając, czy dopuszczalne jest wyłączenie jawności postępowania na wniosek strony, sąd powinien uznać za uzasadnione tylko takie przyczyny, które mieszczą się w katalogu przesłanek wskazanych w art. 6 ust. 1 zd. 2 EKPCz oraz art. 45 ust. 2 Konstytucji RP. Tylko takie rozumienie przepisu art. 153 § 2 k.p.c. nie będzie nasuwało wątpliwości co do jego konstytucyjności (i zgodności z Konwencją)⁵⁷⁹. Skoro jednak „uzasadnione przyczyny” z art. 153 § 2 k.p.c. muszą być wykładane przez pryzmat przesłanek zawartych w Konwencji i Konstytucji RP, to powstaje pytanie o sens takiego ujęcia w Kodeksie postępowania

⁵⁷⁸ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 710.

⁵⁷⁹ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 529.

cywilnego tej podstawy wyłączenia jawności. Konstytucja RP w art. 45 ust. 2 przewiduje wyłączenie jawności ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub ważny interes prywatny. Pierwsze cztery podstawy są wprost powtórzone w art. 153 k.p.c. Jedynie „ważny interes prywatny” nie został wskazany wprost w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Wydaje się zatem, że „uzasadnione przyczyny wskazane przez stronę” mogą dotyczyć wyłącznie „ważnego interesu prywatnego”. Sformułowanie użyte w art. 153 § 2 k.p.c. należy przy tym uznać co najmniej za niefortunne. Zdecydowanie lepszym zabiegiem byłoby po prostu powtórzenie zwrotu użytego przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP. Wówczas, nie powstałoby pole do interpretacji przepisu rangi ustawowej w sprzeczności z Konstytucją RP.

Jawność postępowania sądowego nie ogranicza się tylko do jawności posiedzeń, ale dotyczy także jawności rozpatrzenia sprawy, co zakłada, że strony, a w ograniczonym zakresie także inne osoby, mają prawo uzyskiwać informacje o przebiegu postępowania. W tym kontekście najważniejszym przejawem jawności postępowania jest prawo dostępu do akt sprawy⁵⁸⁰. Generalną zasadę przewidującą dostęp do akt sprawy zawiera art. 9 k.p.c., stanowiąc w § 1, że strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy, kopie lub wyciągi z tych akt. W postępowaniu nieprocesowym materię tę reguluje art. 525 k.p.c., zgodnie z którym akta sprawy dostępne są dla uczestników postępowania, a za zgodą przewodniczącego dla każdego, kto dostatecznie usprawiedliwi potrzebę przejrzenia akt. Na tych samych zasadach możliwe jest sporządzanie i otrzymywanie odpisów i wyciągów z akt oraz otrzymywanie zapisu dźwięku i obrazu. W postępowaniu nieprocesowym, z uwagi na jego specyfikę, krąg podmiotów uprawnionych do przeglądania akt sprawy jest szerszy. W procesie dotyczy on w zasadzie tylko stron postępowania.

Zasady udostępniania akt oraz uzyskiwania z nich dokumentów regulują przepisy § 126 i następnego Regulaminu urzędowania sądów powszechnych⁵⁸¹. Podmioty wskazane w art. 9 oraz 525 k.p.c. mają możliwość samodzielnego przeglądania akt i utrwalania ich obrazu (§ 129 r.u.s.p.), a także zapoznania się z zapisami obrazu lub dźwięku z posiedzenia lub innej czynności procesowej (§ 130 r.u.s.p.). Możliwe jest również przesłanie akt do sądu rejonowego właściwego dla miejsca zamieszkania strony w celu ułatwienia jej przejrzenia akt i sporządzenia odpisów (§ 136 ust. 1 r.u.s.p.). Przewidziana jest także możliwość dostępu do

⁵⁸⁰ *Ibidem*, s. 332.

⁵⁸¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych, tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku, poz. 2046.

akt przez stronę pozbawioną wolności poprzez zarządzenie ich przesłania do odpowiedniego zakładu karnego lub aresztu śledczego (ust. 2).

Strona zainteresowana uzyskaniem informacji o przebiegu postępowania nie zawsze musi zabiegać o bezpośredni dostęp do akt sprawy w budynku sądu. Zasady udostępniania informacji o sprawach regulują przepisy § 123 i następne r.u.s.p. Co do zasady, zgodnie z § 123 r.u.s.p., pracownicy sądów udzielają interesantom telefonicznie informacji 1) o terminie i sposobie rozstrzygnięcia sprawy, 2) tożsamy z udostępnianymi na wokandzie sądowej. Dodatkowo strona lub inny uczestnik postępowania może uzyskiwać informacje o toku postępowania drogą elektroniczną, bez konieczności osobistego stawiennictwa w sądzie, po spełnieniu warunków wskazanych w § 124 ust. 1 r.u.s.p. dotyczących wymogu potwierdzenia tożsamości.

Dodatkowym wzmocnieniem jawności wewnętrznej postępowania związanym z dostępem do informacji o przebiegu postępowania jest Portal Informacyjny Sądów Powszechnych, będący systemem teleinformatycznym służącym do udostępniania informacji o stanie sprawy, dzięki któremu strona uzyskuje dostęp do danych takich jak: stan sprawy, czynności podjętych przez sąd, daty wyznaczonych posiedzeń, dokumentów wygenerowanych przez sąd w postaci elektronicznej⁵⁸². Zgodnie z § 132 r.u.s.p. można zarządzić udostępnienie danych o sprawie, treści protokołów, pism sądowych oraz procesowych stronom, uczestnikom oraz ich przedstawicielom i pełnomocnikom za pomocą kont w systemie teleinformatycznym. Celem Portalu Informacyjnego jest usprawnienie dostępu do sprawy, w tym informowanie o stanie spraw, czynnościach podejmowanych w sprawach oraz o treści dokumentów wytworzonych przez sądy. Za pośrednictwem tego systemu realizowane jest więc przewidziane w art. 9 k.p.c. prawo dostępu do uzyskiwania informacji o sprawie. Niezwykle ważną funkcjonalnością Portalu jest moduł e-protokołu, dzięki któremu strona może uzyskać dostęp do protokołu posiedzenia utrwalonego za pomocą rejestracji obrazu i dźwięku⁵⁸³. Strona nieobecna na posiedzeniu ma dzięki temu możliwość dokładnego prześledzenia jego przebiegu. Na marginesie jedynie odnotować wypada, że funkcjonowanie Portalu Informacyjnego przyczynia się nie tylko do realizacji zasady jawności (wewnętrznej), lecz niejako przy okazji wpływa na sprawność postępowania, pozwalając na szybkie uzyskanie istotnych informacji

⁵⁸² S. Kotecka-Kral, *Informatyzacja działalności korporacji prawniczych na przykładzie postępowania cywilnego*, [w:] *Prawo nowych technologii*, K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2021, s. 213.

⁵⁸³ T. Januszkiewicz, [w:] *Jawność i jej ograniczenia. Tom VIII. Postępowania sądowe*, J. Gołaczyński (red.), G. Szpor (red.), Warszawa 2015, s. 211.

o przebiegu postępowania zamiast korzystania z tradycyjnych (i bardziej długotrwałych) metod komunikacji z sądem⁵⁸⁴.

Zapewnieniu zewnętrznej jawności w aspekcie przebiegu postępowania służy wokanda sądowa pozwalająca na udostępnianie podstawowych informacji o sprawie⁵⁸⁵. Wokanda jest to spis posiedzeń odbywających się w danym dniu. Zakres informacji podawanych na wokandzie wskazuje § 93 r.u.s.p. Wokanda zawiera imiona i nazwiska orzeczników oraz ławników, sygnatury akt spraw wyznaczonych do rozpoznania w danym dniu, oznaczenie godzin, na które sprawy wyznaczono, imiona i nazwiska, nazwy lub firmy stron lub uczestników postępowania nieprocesowego. W razie wezwania na posiedzenie lub rozprawę świadków, biegłych i tłumaczy na wokandzie wskazuje się ich imiona i nazwiska wraz z oznaczeniem godziny, na którą są wezwani. Informacje podawane na wokandzie sądowej mogą podlegać ograniczeniom, które wymienia § 93 ust. 3 i 4 r.u.s.p. Ma to miejsce w sprawach opiekuńczych osób małoletnich, rozpoznawanych przy drzwiach zamkniętych – wówczas nie podaje się na wokandzie danych małoletniego. Przewodniczący wydziału, przewodniczący posiedzenia lub sędzia referent sprawy może także zdecydować o odstąpieniu od podania na wokandzie imion i nazwisk stron lub wezwanych osób z uwagi na ochronę moralności, bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego oraz ze względu na ochronę życia prywatnego lub inny ważny interes prywatny. Również wokanda publikowana na stronie internetowej sądu nie zawiera danych osobowych (§ 94 ust. 2 r.u.s.p.).

Skoro wokanda sądowa stanowi przejaw realizacji zasady jawności postępowania, to powstaje pytanie, czy ograniczenia jawności postępowania powinny być regulowane aktem rangi podustawowej⁵⁸⁶. Wydaje się wątpliwym, że w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP dopuszczalne jest uregulowanie tej kwestii w drodze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, gdyż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane jedynie w ustawie.

Poza jawnością posiedzeń sądu oraz jawnością rozpoznania sprawy, standard konstytucyjny i konwencyjny obejmuje również jawne ogłaszanie orzeczeń sądu. Na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego zasadę jawnego ogłaszania wyroku przewiduje art. 326 § 2 i 3 k.p.c., stanowiąc, że ogłoszenie wyroku następuje na posiedzeniu jawnym i dokonuje się przez odczytanie jego sentencji. Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący lub sędzia

⁵⁸⁴ S. Kotecka, [w:] *Jawność i jej ograniczenia. Tom VIII. Postępowania sądowe*, J. Gołaczyński (red.), G. Szpor (red.), Warszawa 2015, s. 42-43.

⁵⁸⁵ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 218.

⁵⁸⁶ *Ibidem*, s. 218.

sprawozdawca podaje ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia lub też wygłasza uzasadnienie.

W nauce postępowania cywilnego pojawiają się rozbieżności co do tego, co należy rozumieć pod pojęciem „ogłoszenia wyroku”. Z jednej strony wskazuje się na literalną treść przepisu art. 326 § 3 k.p.c., podnosząc, że ogłoszenie odnosi się wyłącznie do sentencji orzeczenia, zaś ustne podanie powodów rozstrzygnięcia jest odrębną czynnością o charakterze następczym. Stanowisko przeciwne zakłada, że na czynność ogłoszenia wyroku składa się po pierwsze odczytanie jego sentencji, a po drugie podanie ustnie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia⁵⁸⁷. Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy⁵⁸⁸, wskazując wprost, że zasadnicze powody rozstrzygnięcia są częścią ogłoszenia wyroku. Przychylić należy się do drugiego z zaprezentowanych stanowisk, które zgodne jest ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie ETPCz⁵⁸⁹, który – jak już sygnalizowano we wcześniejszych rozważaniach – wskazywał, że przez wymóg ogłoszenia orzeczenia rozumieć należy także podanie powodów przemawiających za rozstrzygnięciem, a samo odczytanie sentencji nie jest wystarczające dla realizacji zasady jawności.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje wyjątki od zasady publicznego ogłaszania orzeczeń. Pierwszy z nich wynika z treści art. 326 § 4 k.p.c., zgodnie z którym można odstąpić od odczytania sentencji i podania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia, jeżeli na ogłoszeniu wyroku nikt (w tym także publiczność) się nie stawił. Odstąpienie od jawnego ogłoszenia orzeczenia w tym przypadku nie budzi wątpliwości. Skoro strony oraz osoby postronne nie stawiły się na ogłoszenie orzeczenia, to nie może być w tym przypadku mowy o naruszeniu ich prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy. Powyższa uwaga pozostaje jednak aktualna o tyle, o ile strony miały obiektywną możliwość wzięcia udziału w posiedzeniu wyznaczonym na publikację orzeczenia, czego podstawowym warunkiem była możliwość powzięcia informacji o terminie i miejscu ogłoszenia orzeczenia. Zgodnie z przepisem art. 326 § 2 k.p.c. nieobecność stron nie wstrzymuje ogłoszenia wyroku. Jeżeli ogłoszenie wyroku nastąpi bezpośrednio po zamknięciu rozprawy (art. 326 § 1 k.p.c.), a więc na tym samym na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę, a o którego terminie strona została zawiadomiona – należy przyjąć, że umożliwiono stronie wzięcie udziału w ogłoszeniu wyroku. W takim przypadku strona była zawiadomiona o terminie posiedzenia wyznaczonego na rozprawę i w związku z tym mogła

⁵⁸⁷ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 302-303.

⁵⁸⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 roku, III CZP 160/06, LEX nr 224581.

⁵⁸⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 17 stycznia 2008 roku, skarga nr 14810/02, LEX nr 337205.

spodziewać się, że może dojść do ogłoszenia orzeczenia. Wątpliwości może budzić jednak sytuacja, w której strona nie wzięła udziału w posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę, a sąd na podstawie art. 326 § 1 k.p.c. odroczył ogłoszenie wyroku na inny termin. W takiej sytuacji sąd nie zawiadamia w drodze pisemnego wezwania o tym terminie strony nieobecnej na rozprawie, także wtedy, gdy termin ogłoszenia orzeczenia został odroczone ponownie⁵⁹⁰. Należy przyjąć, że strona rezygnująca świadomie z udziału w rozprawie powinna liczyć się z tym, że rozprawa może zostać zamknięta, a ogłoszenie orzeczenia zostać wyznaczone na inny termin. Nie bez znaczenia jest także, że strona zainteresowana przebiegiem sprawy może z łatwością uzyskać informację o planowanym terminie publikacji orzeczenia.

Dopuszczalne odstępstwo od jawnego ogłoszenia orzeczenia, ale jedynie w odniesieniu do podania motywów rozstrzygnięcia, przewiduje art. 326 § 3 k.p.c., który dozwala na odstępianie od ich wygłoszenia w sprawie, która była rozpoznawana przy drzwiach zamkniętych. W takim przypadku nie jest jednak możliwe zaniechanie odczytania samej sentencji orzeczenia.

Z natury rzeczy, publiczne ogłoszenie orzeczenia nie będzie miało miejsca w tych sprawach, które zostały rozstrzygnięte na posiedzeniu niejawnym (np. w trybie art. 148¹ k.p.c. lub w przypadku wydania wyroku zaocznego – art. 339 § 1 k.p.c.). W takich wypadkach przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują wyznaczenia posiedzenia jawnego przeznaczonego na ogłoszenie orzeczenia. Zasadą jest jednak, że sąd z urzędu doręcza wyrok wydany na posiedzeniu niejawnym wszystkim stronom (art. 327 § 3 k.p.c. oraz 343 § 1 k.p.c.).

Zgodnie z art. 357 § 2 k.p.c. również postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym sąd doręcza z urzędu stronom, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Przykładem przepisu szczególnego jest art. 357 § 4 k.p.c., zgodnie z którym postanowień odnoszących się wyłącznie do innych osób nie doręcza się stronom. Będzie to dotyczyło chociażby postanowienia w przedmiocie ukarania świadka grzywną. Innym przykładem postanowienia, którego nie doręcza się wszystkim stronom jest postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia (zgodnie z art. 740 § 1 k.p.c. doręcza się go wyłącznie uprawnionemu). Jakkolwiek oba te przepisy stanowią pewien przejaw ograniczenia zasady jawności w stosunku do stron, to jednak ich funkcje są zasadniczo różne. Pierwszy z nich ma na względzie zasady ekonomiki procesowej i odstępianie od doręczania stronom postanowień, które w żaden sposób nie wpływają na ich prawa i obowiązki. Celem art. 740 § 1 k.p.c. z kolei jest realizacja funkcji postępowania zabezpieczającego i zapewnienie uprawnionemu realnej

⁵⁹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2008 roku, II CSK 613/07, LEX nr 420867.

możliwości wykonania postanowienia o zabezpieczeniu. Uzyskanie przez obowiązane informacji o udzieleniu zabezpieczenia przed przystąpieniem do jego wykonania mogłoby wpłynąć na jego skuteczność⁵⁹¹ (chodzi o sytuację, w której sąd odwoławczy zmieni decyzję sądu pierwszej instancji o odmowie udzielenia zabezpieczenia). Takie częściowe (tymczasowe) ograniczenie zasady jawności ma tu więc na celu ochronę innych wartości uznawanych przez ustawodawcę za istotne. W tym przypadku jest to konieczność zagwarantowania rzeczywistego wykonania orzeczenia sądu.

⁵⁹¹ D. Zawistowski, [w:] *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz. Tom IV.*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, s. 78.

ROZDZIAŁ III – Pandemia COVID-19 jako przesłanka ograniczenia praw i wolności obywatelskich

1. Wprowadzenie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego

Dynamiczny wzrost liczby zakażeń wirusem SARS-CoV-2 na całym Świecie i ogłoszeniem 11 marca 2020 roku przez Światową Organizację Zdrowia pandemii COVID-19⁵⁹², a także pierwsze przypadki zachorowań na terenie Polski spowodowały konieczność podjęcia przez władze publiczne działań mających na celu przeciwdziałanie rozprzestrzeniania się koronawirusa.

W związku z powyższym, na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 roku⁵⁹³, z dniem 14 marca 2020 roku ogłoszono na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stan zagrożenia epidemicznego. Następnie od 20 marca 2020 roku obowiązywał na obszarze kraju stan epidemii wprowadzony na mocy rozporządzenia Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 roku⁵⁹⁴. Stan epidemii obowiązywał do 16 maja 2022 roku⁵⁹⁵. Z dniem 16 maja 2022 roku do odwołania⁵⁹⁶ ogłoszono ponownie stan zagrożenia epidemicznego⁵⁹⁷.

Podstawą ogłoszenia zarówno stanu epidemii, jak i stanu zagrożenia epidemicznego na terenie całego kraju był art. 46 ust. 2 ustawy z 5 grudnia 2008 roku o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi⁵⁹⁸. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, jeżeli zagrożenie epidemiczne lub epidemia występuje na obszarze więcej niż jednego województwa, stan zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii ogłasza i odwołuje w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, na wniosek Generalnego Inspektora Sanitarnego. Definicja legalna stanu epidemii została zawarta w art. 2 pkt 22 u.z.ch.z. Przez stan epidemii należy rozumieć sytuację prawną wprowadzoną na danym obszarze w związku z wystąpieniem epidemii w celu podjęcia określonych w ustawie działań przeciwepidemicznych

⁵⁹² P. Kowalski, [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, T. Gardocka, D. Jagiełło (red.), Warszawa 2020, s. 1.

⁵⁹³ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. z 2020 roku, poz. 433.

⁵⁹⁴ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. z 2020 roku, poz. 340.

⁵⁹⁵ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 12 maja 2022 roku w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. z 2022 roku, poz. 1027.

⁵⁹⁶ Na dzień 1 listopada 2022 roku stan zagrożenia epidemicznego obowiązuje nadal.

⁵⁹⁷ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 12 maja 2022 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. z 2022 roku, poz. 1028.

⁵⁹⁸ Tekst jednolity z 2022 roku, poz. 1657.

i zapobiegawczych dla zminimalizowania skutków epidemii. Z kolei stanem zagrożenia epidemicznego jest sytuacja prawna wprowadzona na danym obszarze w związku z ryzykiem wystąpienia epidemii w celu podjęcia określonych w ustawie działań zapobiegawczych (art. 2 pkt 23 u.z.ch.z.).

Różnica pomiędzy tymi dwoma stanami sprowadza się zatem do tego, czy na danym terytorium ma miejsce epidemia, czy też zachodzi jedynie ryzyko jej wystąpienia. W stanie epidemii ponadto podejmowane są działania w celu zminimalizowania jej skutków, zaś w stanie zagrożenia epidemicznego działania mają charakter zapobiegawczy. Przez epidemię, zgodnie z art. 2 pkt 9 u.z.ch.z., należy rozumieć wystąpienie na danym obszarze zakażeń lub zachorowań na chorobę zakaźną w liczbie wyraźnie większej niż we wcześniejszym okresie albo wystąpienie zakażeń lub chorób zakaźnych dotychczas niewystępujących. Z powyższej definicji wynika zatem, że „wyraźny” wzrost zachorowań na COVID-19 powinien prowadzić do odwołania stanu epidemicznego i wprowadzenia w jego miejsce stanu epidemii. Ustawodawca nie precyzuje jednak co należy rozumieć pod pojęciem „wyraźnie” większej liczby ani „wcześniejszego okresu”, pozostawiając ocenę konieczności wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie stanu epidemii właściwemu inspektorowi sanitarnemu.

Jak wskazuje L. Bosek, *de lege ferenda* definicja epidemii wymaga korekty, gdyż pojęcie to ma zbyt szeroki zakres i dotyczy zarówno szczególnie niebezpiecznych masowych zachorowań na ostre choroby zakaźne, jak i zachorowań sezonowych (definicja obejmuje przykładowo sezonową grypę, co budzi uzasadnione wątpliwości)⁵⁹⁹. Zdaniem Autora obiektywnym wskaźnikiem wprowadzenia lub odwołania stanu epidemii powinna być wysoka śmiertelność, nie zaś sama zaraźliwość danej choroby zakaźnej. Brak ofiar w dłuższym okresie powinien z kolei prowadzić do odwołania stanu epidemii. Z definicji stanu epidemii zawartej w art. 2 pkt 22 u.z.ch.z. wyprowadzić można zakaz blankietowego ogłaszania stanu epidemii, jak również jego nieodwoływania w sytuacji, w której nie ma podstaw faktycznych do uznania, że w dalszym ciągu występuje zagrożenie⁶⁰⁰. Stan epidemii wprowadzany jest bowiem w celu podjęcia działań przeciwepidemicznych i zminimalizowania skutków epidemii, zatem ustanie ryzyka powinno dezaktualizować potrzebę obowiązywania tego specjalnego reżimu prawnego.

Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi nie przewiduje przy tym wyraźnych wytycznych odwołania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego. W szczególności ustawa nie wprowadza obowiązku odwołania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego, co budzi zasadnicze wątpliwości, gdyż swoboda organu

⁵⁹⁹ L. Bosek, *Stan epidemii. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2022, s. 182.

⁶⁰⁰ *Ibidem*, s. 184-185.

(Ministra Zdrowia lub Rady Ministrów, która również może uchylić rozporządzenie w przedmiocie wprowadzenia stanu epidemii na podstawie art. 149 ust. 2 Konstytucji RP) powinna podlegać jednoznacznym ograniczeniom ustawowym⁶⁰¹. Ustawa nie przewiduje również obowiązku określenia z góry czasu trwania stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego z ewentualną możliwością jego przedłużenia.

Należy również zaznaczyć, że stan epidemii i zagrożenia epidemicznego są ogłaszane na terytorium kraju przez ministra właściwego do spraw zdrowia, na wniosek Głównego Inspektora Sanitarnego. Minister Zdrowia działa zawsze na wniosek i nie może z własnej inicjatywy ogłosić stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego. Minister właściwy do spraw zdrowia nie jest jednak związany kwalifikacją danej sytuacji faktycznej dokonanej przez Głównego Inspektora Sanitarnego⁶⁰². Rozporządzenie Ministra Zdrowia jest wydawane w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, co oznacza, że w ramach współdziałania administracyjnego oba organy muszą uzgodnić między sobą treść rozporządzenia (osiągnąć porozumienie w sprawie treści aktu normatywnego – § 74 ust. 1 pkt rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”⁶⁰³). Analogicznie wygląda procedura odwołania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego. Wydanie przez ministra właściwego do spraw zdrowia stosownego rozporządzenia wymaga po pierwsze wniosku Głównego Inspektora Sanitarnego, po drugie zaś współdziałania z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej.

Na marginesie jedynie wskazać warto, że jeżeli zagrożenie epidemiczne lub epidemia występuje na obszarze tylko jednego województwa, stan zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii ogłasza i odwołuje wojewoda w drodze rozporządzenia na wniosek państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego (art. 46 ust. 1 ustawy). Jeżeli któryś ze stanów „przeciwepidemicznych” dotyczy terytorium więcej niż jednego województwa, niedopuszczalne jest ogłaszanie równoległe stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego przez dwóch wojewodów w odniesieniu do obszaru każdego z województw osobno. Wówczas wyłączna kompetencja do wydania rozporządzenia na podstawie art. 46 ust. 2 ustawy przechodzi na ministra właściwego do spraw zdrowia⁶⁰⁴.

⁶⁰¹ *Ibidem*, s. 203.

⁶⁰² L. Bosek, [w:] *Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Komentarz.*, L. Bosek (red.), komentarz do art. 46, Nb 21, Legalis.

⁶⁰³ Tekst jednolity Dz.U. z 2016 roku, poz. 283., dalej jako „Zasady techniki prawodawczej”.

⁶⁰⁴ M. Radajewski, *Stan zagrożenia epidemicznego oraz stan epidemii jako formy prawne ochrony zdrowia publicznego*, Przegląd Legislacyjny 2021/4, s. 63.

Ogłoszenie na terenie kraju stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii daje ministrowi właściwemu do spraw zdrowia upoważnienie, wynikające z art. 46 ust. 4 u.z.ch.z., do ustanowienia określonych nakazów i zakazów, w tym np. czasowego ograniczenia przemieszczania się, zakazu organizowania zgromadzeń czy obowiązku przeprowadzenia szczepień ochronnych. Podobne upoważnienie dla Rady Ministrów do wprowadzenia określonych nakazów i zakazów w trakcie stanu epidemii i zagrożenia epidemicznego zawierają art. 46a i 46b u.z.ch.z. Wskazywano przy tym, że taka blankietowa delegacja stanowi naruszenie art. 92 ust. 1 Konstytucji RP i nie może być podstawą ograniczania praw i wolności obywatelskich, co powinno być domeną ustawową⁶⁰⁵. Podnoszono przy tym, że jakkolwiek rozporządzenia mogą współkształtować ingerencję w określone prawa i wolności konstytucyjne, to większość przyjętych ograniczeń w związku z pandemią COVID-19 nie miała dostatecznej podstawy prawnej⁶⁰⁶.

Sytuacja epidemiczna na terenie kraju skutkowałą koniecznością wprowadzenia daleko idących zmian w porządku prawnym również w zakresie innych aktów prawnych niż wymienione powyżej. Dotychczasowe regulacje prawne w obliczu pandemii COVID-19 okazały się bowiem niewystarczające. W pierwszych dniach pandemii ujawniły się znaczne niedostatki w zakresie obowiązującego porządku prawnego⁶⁰⁷. Na szczególną uwagę zasługuje ustawa z 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁶⁰⁸. Przedmiotem regulacji tej ustawy (art. 1 ust. 1) są zasady i tryb zapobiegania oraz zwalczania zakażeń wirusem SARS-CoV-2 i rozprzestrzeniania się choroby COVID-19, zadania organów administracji publicznej w tym zakresie, uprawnienia i obowiązki świadczeniodawców i świadczeniobiorców oraz innych osób przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasady pokrywania kosztów zadań, o których mowa powyżej. Ustawa reguluje ponadto szereg kwestii istotnych dla przebiegu postępowania cywilnego w trakcie stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego.

W dniu 31 marca 2020 roku przyjęto ustawę o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw⁶⁰⁹. Ustawa ta, nazywana Tarczą Antykryzysową, wprowadzała zmiany w 64 ustawach,

⁶⁰⁵ P. Tuleja, *Pandemia COVID-19 a konstytucyjne stany nadzwyczajne*, *Palestra* 2020/9, s. 14.

⁶⁰⁶ M. Radajewski, *Stan zagrożenia epidemicznego...*, s. 74-75.

⁶⁰⁷ *Ibidem*, s. 80.

⁶⁰⁸ Tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku, poz. 2095, dalej również jako „specustawa COVID-19”.

⁶⁰⁹ Dz.U. z 2020 roku, poz. 568.

w tym nowelizowała specustawę COVID-19⁶¹⁰. Na mocy powołanej ustawy doszło do dodania do specustawy COVID-19 m.in. art. 15zsz dotyczącego zawieszenia biegu terminów procesowych i sądowych w postępowaniach sądowych oraz art. 15zsu dotyczącego wstrzymania wykonywania tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego, które to regulacje są przedmiotem dalszych rozważań w niniejszej pracy.

Kolejna nowelizacja specustawy COVID-19 nastąpiła na mocy tzw. Tarczy Antykryzysowej 2.0.⁶¹¹, czyli ustawy z 16 kwietnia 2020 roku o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2⁶¹². Na mocy art. 73 ust. 46 tej ustawy zmieniono powołane powyżej art. 15zsz i 15zsu specustawy COVID-19. Wskazaną ustawą znówelizowano również 60 innych ustaw⁶¹³.

Tzw. Tarcza Antykryzysowa 3.0., czyli ustawa z 14 maja 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2⁶¹⁴ zawierała ponowną nowelizację specustawy COVID-19. Na mocy tej ustawy uchylono przepis art. 15zsz (art. 46 pkt 20), a dodano m.in. (art. 46 pkt 21): art. 15zsz¹ (dotyczący posiedzeń zdalnych oraz rozpoznawania spraw na posiedzeniu niejawnym), art. 15zsz² (dotyczący posiedzeń niejawnych), art. 15zsz³ (dotyczący rozpoznania apelacji w postępowaniu cywilnym na posiedzeniu niejawnym). Na mocy art. 2 tej ustawy dodano również do Kodeksu postępowania cywilnego art. 952¹ § 5 k.p.c. przewidujący zakaz przeprowadzania licytacji lokali mieszkalnych lub nieruchomości gruntowych zabudowanych budynkiem mieszkalnym w stanie epidemii.

Specustawa COVID-19 była następnie wielokrotnie nowelizowana. Z punktu widzenia przedmiotu rozważań niniejszej pracy kolejną istotną zmianą było wprowadzenie do niej art. 15zsz⁹ (przepis dotyczył przede wszystkim doręczania pism sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego) oraz istotnej zmiany brzmienia art. 15zsz¹ dokonanych na podstawie ustawy z 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁶¹⁵.

W debacie naukowej podnoszone były głosy, że seria specustaw i innych aktów rangi podustawowej (od marca do sierpnia 2020 roku uchwalonych zostało 11 ustaw bezpośrednio związanych z COVID-19, 9 rozporządzeń Ministra Zdrowia i 24 rozporządzenia Rady

⁶¹⁰ P. Kowalski, [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa...*, s. 2-5.

⁶¹¹ *Ibidem*, s. 5.

⁶¹² Dz.U. z 2020 roku, poz. 695.

⁶¹³ P. Kowalski, [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa...*, s. 5-7.

⁶¹⁴ Dz.U. z 2020 roku, poz. 875.

⁶¹⁵ Dz.U. z 2021 roku, poz. 1090.

Ministrów⁶¹⁶) przyjętych w dobie pandemii COVID-19 nie spełnia standardów prawidłowej legislacji przede wszystkim z uwagi na chaotyczność i niedookreśloność regulacji, zamieszczenie w tych aktach prawnych części przepisów niemających powiązania ani czasowego, ani merytorycznego z pandemią COVID-19⁶¹⁷ oraz częste zmiany wchodzące w życie niejednokrotnie w dniu ogłoszenia bądź kilka godzin po ogłoszeniu⁶¹⁸. Główne zastrzeżenia do legislacji w czasie pandemii związane były jednak z ustanawianiem określonych nakazów i zakazów, niejednokrotnie ograniczających fundamentalne prawa i wolności jednostki w drodze rozporządzeń, na podstawie blankietowych upoważnień zawartych w znowelizowanych art. 46a i 46 b u.z.ch.z.⁶¹⁹ Z uwagi na fakt, że ograniczenia te dotyczyły przede wszystkim zakazów przemieszczania się, obowiązku poddania się kwarantannie, czy ograniczania prowadzenia działalności gospodarczej kwestia zgodności tych przepisów z prawem pozostaje poza zakresem niniejszej pracy.

Również w stosunku do specustawy COVID-19 zgłaszano szereg zastrzeżeń. Wskazywano między innymi, że ustawodawca w kolejnych uzasadnieniach projektu nie poświęcił wystarczająco miejsca wyjaśnieniom dotyczącym zastosowania możliwości alternatywnych, a także rozważeniu skutków regulacji, co pozwoliłoby na wybór bardziej optymalnych rozwiązań⁶²⁰.

2. Zasada proporcjonalności w kontekście ram czasowych obowiązywania ograniczeń prawa do sądu w dobie pandemii COVID-19

W nauce prawa podnoszono, że ogłoszony na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stan epidemii nosi znamiona określonego w art. 232 Konstytucji RP stanu klęski żywiołowej. Rada Ministrów, poprzestając na ogłoszonym w drodze rozporządzenia Ministra Zdrowia stanie epidemii, świadomie zrezygnowała z formalnego wprowadzenia stanu klęski żywiołowej, uznając, że dostępne zwykle środki konstytucyjne będą wystarczające do walki z pandemią⁶²¹. Wskazywano, że organy władzy publicznej podejmują działania według reguł przewidzianych dla stanu nadzwyczajnego, jednak bez jego formalnego wprowadzenia⁶²². Taką sytuację

⁶¹⁶ H. Izdebski, [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, T. Gardocka, D. Jagiełło (red.), Warszawa 2020, s. 32-33.

⁶¹⁷ *Ibidem*, s. 29-30.

⁶¹⁸ *Ibidem*, s. 34.

⁶¹⁹ S. Trociuk, *Prawa i wolności w stanie epidemii*, Warszawa 2021, s. 15-16.

⁶²⁰ H. Izdebski, [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa...*, s. 46.

⁶²¹ S. Trociuk, *Prawa i wolności...*, s. 12-13.

⁶²² S. Czarnow, *Między stanem epidemii a stanem klęski żywiołowej – COVID-19 a niektóre prawa człowieka*, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2021/3, s. 13.

P. Tuleja określa jako „hybrydowy stan nadzwyczajny”⁶²³. M. Radajewski zauważa jednak, że jakkolwiek obecna pandemia COVID-19 spełnia definicję klęski żywiołowej, to pamiętać należy, że walka z epidemią choroby zakaźnej może przybrać formę stanu klęski żywiołowej jedynie w ostateczności, gdy zwykłe środki konstytucyjne nie są wystarczające. W warunkach zwykłego funkcjonowania państwa ustawodawca dysponuje specjalnymi instytucjami mającymi na celu przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii, tj. możliwością ogłoszenia stanu epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego, na których wprowadzenie, zamiast stanu klęski żywiołowej, po wybuchu pandemii COVID-19 zdecydował się rząd⁶²⁴.

Taki wybór drogi prawnej zwalczania epidemii determinuje, że nie można powoływać się na nadzwyczajne okoliczności uzasadniające rozwiązania ograniczające prawa i wolności jednostki. Skoro zwykłe środki konstytucyjne uznano za wystarczające, brak jest uzasadnienia do nadzwyczajnego ograniczania praw obywatelskich. Organy państwa nie decydując się na wprowadzenie stanu nadzwyczajnego, muszą w konsekwencji respektować przewidziany w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wymóg wprowadzenia ograniczeń w formie ustawy, konieczność poszanowania zasady proporcjonalności oraz zakaz naruszenia istoty praw i wolności podlegających ograniczeniu⁶²⁵. Podobny pogląd wyraził P. Tuleja, wskazując, że brak ogłoszenia stanu nadzwyczajnego oznacza, że organy władzy publicznej nie mogą powoływać się na wynikającą z art. 228 ust. 5 Konstytucji RP zasadę odpowiedniości ingerencji do stopnia zagrożenia, a związane są klauzulami limitacyjnymi określonymi w art. 31 ust. 3⁶²⁶.

Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko wówczas, gdy są konieczne w demokratycznym państwie. Ograniczenia te muszą być przydatne dla osiągnięcia zakładanego celu, dolegliwe w niezbędnym stopniu, a wynikające z nich korzyści muszą być proporcjonalne do ciężarów nakładanych na obywateli. Spośród dostępnych możliwości należy wybrać tę, która będzie najmniej uciążliwa dla jednostki, nie zaś tę, która pozwoli jak najszybciej osiągnąć zakładany cel⁶²⁷.

Jak już wskazywano ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności mogą być ustanawiane wyłącznie w ustawie. Oznacza to, że ustawa ma określać

⁶²³ P. Tuleja, *Pandemia COVID-19 a konstytucyjne...*, s. 15.

⁶²⁴ M. Radajewski, [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, T. Gardocka, D. Jagiełło (red.), Warszawa 2020, s. 88.

⁶²⁵ S. Trociuk, *Prawa i wolności...*, s. 12-13.

⁶²⁶ P. Tuleja, *Pandemia COVID-19 a konstytucyjne...*, s. 16.

⁶²⁷ M. Florczak-Wątor, *Niekonstytucyjność ograniczeń praw i wolności jednostki wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, *Państwo i Prawo* 2020/12, s. 17.

podstawowe elementy ograniczenia danego prawa lub wolności. Powyższe nie wyklucza jednak zawarcia w ustawie upoważnienia do wydania przez odpowiedni organ rozporządzenia uszczegóławiającego niektóre kwestie dotyczące ograniczanych praw i wolności. Kompletność i szczegółowość regulacji ustawowej muszą być przy tym znacznie zwiększone, zaś w rozporządzeniach powinny być regulowane wyłącznie kwestie techniczne, niemające zasadniczego znaczenia z punktu widzenia danego prawa lub wolności⁶²⁸. Trybunał Konstytucyjny, wyjaśniając znaczenie zawartej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasady wyłączności ustawy w zakresie ograniczania konstytucyjnych praw i wolności, wskazał, że nie wyklucza ona przekazywania pewnych spraw związanych z urzeczywistnieniem praw i wolności konstytucyjnych do unormowania w drodze rozporządzenia. Do uregulowania w rozporządzeniu mogą jednak zostać przekazane wyłącznie takie sprawy, które nie mają istotnego znaczenia dla korzystania z wolności i praw człowieka, przy czym upoważnienie do wydania rozporządzenia musi spełniać wymagania określone w art. 92 Konstytucji RP, tj. być szczegółowe i wydane w celu wykonania ustawy, a także określać organ właściwy do wydania rozporządzenia, zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu. Ustawa musi w sposób wyczerpujący i zupełny regulować wszystkie istotne kwestie mające znaczenie dla korzystania z praw i wolności⁶²⁹.

Nie ulega wątpliwości, że wzgląd na ochronę zdrowia obywateli oraz konieczność przeciwdziałania pandemii COVID-19 wymagały podjęcia przez ustawodawcę stosownych kroków legislacyjnych mających wpływ także na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, w tym na realizację prawa do rzetelnego procesu. Chronione dobro w postaci zdrowia (zarówno publicznego, jak i indywidualnego) przedstawia co najmniej taką samą, jeśli nie większą wartość niż prawo do sądu. Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wśród wartości, dla ochrony których można podjąć kroki prowadzące do ograniczenia praw i wolności jednostki wymienia zdrowie. Prowadzi to do wniosku, że ingerencja w chronione konstytucyjnie prawo do sądu mogła być w związku z pandemią COVID-19 uzasadniana koniecznością ochrony zdrowia.

Omawiane w kolejnym rozdziale ograniczenia mające wpływ na przebieg postępowania cywilnego w dobie pandemii COVID-19 w zdecydowanej większości przypadków zostały ustanowione na podstawie ustawy. Przydatność i niezbędność regulacji zawartych (przede wszystkim) w specustawie COVID-19 będzie przedmiotem rozważań w dalszych rozdziałach. W tym miejscu należy jednak poświęcić uwagę kwestii proporcjonalności tych ograniczeń w aspekcie ich czasowego obowiązywania.

⁶²⁸ S. Czarnow, *Między stanem epidemii...*, s. 20-21.

⁶²⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 lipca 2003 roku, P 10/02, LEX nr 80205.

Wspólnym mianownikiem większości instytucji prawnych będących przedmiotem omówienia w kolejnym rozdziale jest okres ich obowiązywania wyrażający się w następującym sformułowaniu: „w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich (...)”. Takie rozwiązanie przyjęto m.in. w art. 15zsz¹ oraz 15zsz⁹ specustawy COVID-19. Z kolei w uchylonym obecnie art. 15zsz ustawyodawca zdecydował się określić czas obowiązywania przepisu nieco odmiennie („w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID”), rezygnując z dodatkowego okresu jednego roku po zakończeniu ostatniego z tych stanów (oraz pomijając oznaczenie „19”, co samo w sobie świadczy o braku dbałości o zasady poprawnej legislacji). W art. 952¹ § 5 k.p.c. (dodanym w ramach jednej z ustaw „przeciwpandemicznych”, a następnie uchylonym z mocą wsteczną na 24 lutego 2022 roku) ustawodawca posłużył się sformułowaniem „w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz 90 dni po jego zakończeniu”, pomijając jednocześnie warunek, że epidemia ma być wywołana przez COVID-19. Natomiast w art. 15zsz² specustawy COVID-19 w ogóle nie wskazano okresu obowiązywania, co należy odczytać w ten sposób, że przepis obowiązywać będzie do czasu jego derogacji, niezależnie od odwołania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego.

W kontekście powyższych uwag, w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy określenie czasu obowiązywania wskazanych przepisów poprzez odwołanie się przez ustawodawcę do odpowiedniego rozporządzenia ministra właściwego do spraw zdrowia w przedmiocie ogłoszenia i odwołania stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego spełnia warunek „ustanowienia tylko w ustawie” wynikający z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Po drugie ustalenia wymaga, czy takie określenie zakresu czasowego działania tych przepisów spełnia wymogi niezbędności, skoro nie został wprost wskazany konkretny termin końcowy obowiązywania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego. Po trzecie natomiast należy odpowiedzieć na pytanie, czy wymogi proporcjonalności spełnia brak powiązania zakresu obowiązywania omawianych ograniczeń w czasie z rzeczywistym przebiegiem pandemii COVID-19, w szczególności biorąc pod uwagę, że ustawodawca nie różnicuje wprowadzonych rozwiązań z uwagi na aktualną sytuację epidemiczną (liczbę zachorowań) ani nawet pomiędzy stanem epidemii a stanem zagrożenia epidemicznego.

Jak już wskazano wcześniej, ustawodawca nie przewiduje ograniczenia czasowego stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego, co prowadzi do wniosku, że są one wprowadzane bezterminowo („do odwołania”). Do ich zakończenia niezbędne jest podjęcie czynności konwencjonalnej w postaci odwołania odpowiedniego stanu w drodze

rozporządzenia⁶³⁰. W efekcie brak jest możliwości ustalenia, kiedy stan epidemii lub zagrożenia epidemicznego zostanie odwołany. Z uwagi na fakt, że ustawa nie przewiduje obowiązku weryfikacji zasadności obowiązywania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego, potencjalnie ich trwanie jest nieograniczone w czasie i jest zależne od podjęcia stosownych kroków przez Głównego Inspektora Sanitarnego, z którego inicjatywy minister właściwy do spraw zdrowia może odwołać stan epidemii lub zagrożenia epidemicznego.

To z kolei prowadzi do wniosku, że okres zastosowania wskazanych przepisów specustawy COVID-19 uzależniony jest od wydania rozporządzenia w przedmiocie odwołania stanu epidemii i zagrożenia epidemicznego oraz w części przypadków upływu dodatkowego okresu. Faktyczna derogacja przepisu ustawy jest w omawianym przypadku powiązana z wydaniem aktu o charakterze podustawowym.

W opozycji do zaprezentowanego powyżej poglądu można zauważyć, że zakres czasowy obowiązywania przepisów art. 15zszs, 15zszs¹ i 15zszs⁹ specustawy COVID-19 nie został powiązany *stricte* ze stanem epidemii (zagrożenia epidemicznego), lecz z innym zdarzeniem, jakim jest upływ jednego roku od odwołania ostatniego z tych stanów. Można zatem twierdzić, że to nie wydanie rozporządzenia determinuje utratę mocy obowiązującej przez ustawę (co wydaje się niedopuszczalne z uwagi na konstytucyjną hierarchię źródeł prawa powszechnie obowiązującego), lecz to sama ustawa określa czas swojego obowiązywania, uzależniając go od warunku w postaci odwołania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego.

Prima facie takie stanowisko wydaje się uzasadnione w świetle reguł przyjętych w Zasadach techniki prawodawczej. Stosownie do § 29b ust. 1 tego rozporządzenia w przepisach epizodycznych okres obowiązywania regulacji określa się w szczególności przez: 1) wymienienie roku kalendarzowego albo lat kalendarzowych; 2) oznaczenie początku i końca obowiązywania regulacji, wyrażone dniami oznaczonymi kalendarzowo; 3) wskazanie liczby, tygodni, miesięcy albo lat, które upływają od dnia wejścia w życie ustawy albo jej poszczególnych przepisów. Zwrot „w szczególności” zawarty w ust. 1 sugeruje, że powyższe wyliczenie stanowi katalog otwarty, po drugie natomiast, że wskazane powyżej formy są preferowanymi przez prawodawcę sposobami wprowadzania okresu obowiązywania regulacji określonych w przepisach epizodycznych. Zgodnie jednak z brzmieniem § 29b ust. 2, w przepisach epizodycznych początku i końca obowiązywania regulacji nie uzależnia się od wystąpienia zdarzenia przyszłego, chyba że jest to konieczne ze względu na zakres regulacji ustawy albo jej poszczególnych przepisów, a termin wystąpienia zdarzenia przyszłego można

⁶³⁰ M. Radajewski, *Stan zagrożenia epidemicznego...*, s. 82.

ustalić w sposób niebudzący wątpliwości i zostanie on urzędowo podany do wiadomości publicznej. Ustawa powinna przy tym określać formę urzędowego podania do wiadomości publicznej terminu wystąpienia zdarzenia przyszłego oraz organ właściwy do dokonania tej czynności.

Warto jednak odnotować, że wspomniane przepisy specustawy COVID-19 nie odwołują się do terminu jako zdarzenia przyszłego, lecz do warunku, czyli zdarzenia przyszłego i niepewnego. Nie ma bowiem możliwości apriorycznego ustalenia, kiedy odwołany zostanie ostatni ze stanów przeciwepidemicznych, a zatem nie można określić również terminu końca obowiązywania przepisu. Jak wskazuje M. Florczak-Wątor na gruncie rozporządzenia w sprawie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego, przepis działający „do odwołania” nie może być uznany za przepis czasowy, gdyż to wymagałoby określenia jasnych ram czasowych, w szczególności zaś terminu końcowego obowiązywania danego przepisu⁶³¹. Takich ram nie zakreśla żaden ze wskazanych przepisów specustawy COVID-19.

Należy jednak przy tym rozważyć czy omawiane regulacje mają w ogóle charakter przepisów epizodycznych w rozumieniu § 29a Zasad techniki prawodawczej. W myśl powołanego przepisu rozporządzenia, przepisy epizodyczne zawierają regulacje, które wprowadzają odstępstwa od określonych przepisów, a których okres obowiązywania jest wyraźnie określony. W odniesieniu do przepisów art. 15zsz, 15zsz¹ i 15zsz⁹ specustawy COVID-19 podkreślić należy, że nadejście zdarzenia, od którego uzależnione jest obowiązywanie przepisu (rok po odwołaniu ostatniego ze stanów epidemicznych) nie prowadzi do jego uchylenia i usunięcia z porządku prawnego. Wystąpienie tego zdarzenia powoduje natomiast, że dezaktualizuje się przesłanka zastosowania przepisu. Formalnie regulacje te są zatem w dalszym ciągu częścią ustawowego porządku prawnego, lecz ustaje możliwość ich zastosowania po upływie roku od odwołania ostatniego ze stanów przeciwepidemicznych określonych w art. 46 u.z.ch.z. W przypadku, gdyby po upływie roku od zniesienia stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego doszło do ponownego jego ogłoszenia, regulacje art. 15zsz, 15zsz¹ i 15zsz⁹ specustawy COVID-19 ponownie znalazłyby zastosowanie i to bez konieczności ich ponownego uchwalania. W konsekwencji przyjąć należy, że powołane przepisy nie mają wyraźnie wskazanego okresu obowiązywania, lecz zawierają przesłankę zastosowania uzależnioną od wystąpienia określonego zdarzenia (ogłoszenia stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego). Omawiane regulacje nie są zatem przepisami epizodycznymi w rozumieniu Zasad techniki prawodawczej.

⁶³¹ M. Florczak-Wątor, *Niekonstytucyjność ograniczeń...*, s. 13.

Należy zatem w tym miejscu zrewidować pierwotne twierdzenie, zgodnie z którym moc obowiązująca wskazanych przepisów specustawy COVID-19 jest determinowana wydaniem aktu prawnego niższego rzędu. Nie powinno natomiast budzić wątpliwości, że obowiązek zastosowania przez sąd tych przepisów (zaistnienie przesłanki do ich zastosowania) jest powiązany z wydaniem odpowiedniego rozporządzenia. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia sprzeczności w zakresie hierarchicznego porządku źródeł prawa, skoro rozporządzenie nie dochodzi do uchylenia przepisu ustawy w drodze rozporządzenia. Wydaje się bowiem, że nie ma przeszkód, aby ustawa określała przesłanki zastosowania danego przepisu poprzez odwołanie do aktu prawnego niższego rzędu.

W dalszej kolejności należy jednak odpowiedzieć na pytanie, czy dopuszczalna jest taka sytuacja, w której stan epidemii lub zagrożenia epidemicznego może zostać ogłoszony na bliżej nieokreślony czas „do odwołania”, a właściwe organy nie są formalnie zobowiązane do weryfikacji zasadności utrzymywania takiego stanu. Przypomnieć należy, że po raz pierwszy stan zagrożenia epidemicznego z powodu COVID-19 ogłoszono z dniem 14 marca 2020 roku, następnie stan epidemii trwał od 20 marca 2020 roku do 16 maja 2022 roku, obecnie natomiast od 16 maja 2022 roku do odwołania ponownie obowiązuje stan zagrożenia epidemicznego⁶³². Stany przeciwepidemiczne obowiązują zatem nieprzerwanie od 32 miesięcy⁶³³ i brak jest widoków na ich odwołanie, pomimo stale zmieniającej się sytuacji faktycznej. Jak wskazywano, ustawodawca nie przewidział terminu końcowego obowiązywania stanów przeciwepidemicznych, co zapewne powiązane jest z faktem, że dynamiczny rozwój epidemii (w tym COVID-19) nie pozwala z góry założyć jak długo może się ona utrzymywać na terytorium kraju.

Niezależnie od powyższego ustawodawca nie przewidział również *expressis verbis* obowiązku okresowej weryfikacji zasadności dalszego utrzymywania stanów przeciwepidemicznych. Powyższe nie oznacza jednak, że taka powinność nie istnieje po stronie organów władzy publicznej. Wynika to przede wszystkim z faktu, że podstawowym celem ogłoszenia stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego jest ustanowienie szczególnych ograniczeń praw i wolności, które mają służyć walce z rozprzestrzenianiem się epidemii⁶³⁴. Wystąpienie epidemii, a tym bardziej zagrożenie epidemią nie uzasadnia samo w sobie ograniczenia danego prawa lub wolności. Restrykcje wprowadzone przez prawodawcę muszą służyć realizacji konkretnego celu, jakim jest przeciwdziałanie lub zapobieganie epidemii.

⁶³² Na dzień 1 listopada 2022 roku stan zagrożenia epidemicznego obowiązuje nadal.

⁶³³ Według stanu na październik 2022 roku.

⁶³⁴ M. Radajewski, [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa...*, s. 89.

W konsekwencji organy władzy publicznej muszą stale monitorować czy sytuacja faktyczna uzasadnia dalsze utrzymywanie stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego. Powyższe ma także uzasadnienie konstytucyjne. Z art. 7 Konstytucji RP wynika zasada legalizmu, którą władze publiczne mają obowiązek się kierować, z kolei z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP przewiduje zasadę niezbędności przy ograniczaniu w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. W świetle powyższych zasad niedopuszczalne jest utrzymywanie stanu, w którym na jednostki nałożone są restrykcje niemające jednak uzasadnienia w realnej potrzebie walki z epidemią.

Z rozdziału XI Konstytucji RP wynika zasada epizodyczności stanów nadzwyczajnych, która oznacza nakaz uchylecia szczególnych rozwiązań po ustaniu zagrożenia⁶³⁵. Dla przykładu wskazać należy, że stan klęski żywiołowej (art. 232 Konstytucji RP) może być wprowadzony na czas oznaczony, nie dłuższy niż 30 dni, a następnie w razie potrzeby przedłużony za zgodą Sejmu. Wydaje się, że stany epidemii i zagrożenia epidemicznego, niemające bezpośredniego umocowania konstytucyjnego, również powinny podlegać podobnej reglamentacji. W przeciwnym razie władze publiczne mogą podejmować decyzję o omijaniu przepisów o stanach nadzwyczajnych i wykorzystaniu bardziej elastycznych, a przy tym nieograniczonych czasowo, ustawowych stanów przeciwepidemicznych. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, w myśl którego to ustawa powinna określać ramy czasowe funkcjonowania ograniczeń. Skoro takie ramy czasowe Konstytucja RP narzuca w odniesieniu do stanów nadzwyczajnych, to tym bardziej należałoby je określić w przypadku stanu epidemii⁶³⁶. J. Roszkiewicz, na przykładzie ograniczeń wolności gospodarczej w dobie pandemii COVID-19, wskazuje, że delegacja ustawowa powinna bezwzględnie określać maksymalne ramy czasowe funkcjonowania obostrzeń, z możliwością ich przedłużenia w drodze kolejnego rozporządzenia⁶³⁷.

Warto przy tym odnotować, że władze publiczne pomimo istotnego spadku nowych zakażeń koronawirusem w okresie od czerwca 2021 roku do października 2021 roku (pomiędzy III a IV falą zakażeń)⁶³⁸ nie podjęły decyzji o odwołaniu stanu epidemii, co miało miejsce dopiero w maju 2022 roku, niemal dwa miesiące po zakończeniu V fali i po zniesieniu w marcu 2022 roku większości obostrzeń związanych z obowiązkiem kwarantanny i izolacji oraz

⁶³⁵ P. Tuleja, *Pandemia COVID-19 a konstytucyjne...*, s. 7.

⁶³⁶ J. Roszkiewicz, *Granice ograniczeń wolności gospodarczej wprowadzonych w celu przeciwdziałania epidemii (uwagi na tle orzecznictwa sądów administracyjnych)*, *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego* 2022/2, s. 43.

⁶³⁷ *Ibidem*, s. 44.

⁶³⁸ Dane statystyczne obejmujące dzienny przyrost zakażeń od marca 2020 dostępne są na stronie internetowej www.koronawirusunas.pl, dostęp: 8 października 2022 roku.

zakrywania ust i nosa (z wyjątkiem placówek leczniczych i aptek)⁶³⁹. Odwołanie stanu epidemii i wprowadzenie na jego miejsce stanu zagrożenia epidemicznego doprowadziło do powstania wątpliwości co do zasadności dalszego utrzymywania obostrzeń w zakresie postępowania cywilnego. Zastrzeżenia w tym zakresie wyrażał m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich, który w wystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości pytał, czy dalsze ograniczenia zasady jawności postępowania oraz utrzymywanie zasady orzekania w składach jednoosobowych są niezbędne w dotychczasowym kształcie. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazywał, że pozostawienie dotychczasowych ograniczeń związanych z funkcjonowaniem sądów wymaga weryfikacji pod kątem konieczności odnośnie do ochrony zdrowia⁶⁴⁰.

Widoczne na powyższym przykładzie oderwanie obowiązujących w specustawie COVID-19 ograniczeń wpływających na przebieg postępowania cywilnego od rzeczywistego przebiegu pandemii stawia pod znakiem zapytania ich proporcjonalność w kontekście zasady niezbędności. Ustawodawca, pomimo zmieniającej się stale rzeczywistości związanej z poziomem ryzyka rozprzestrzeniania się COVID-19, od przeszło dwóch lat utrzymuje na tym samym poziomie ograniczenia mające bezpośredni wpływ na prawo do rzetelnego procesu. To z kolei przemawia za przyjęciem, że dalsze obowiązywanie regulacji ustawowej, która nie jest niezbędna dla ochrony zdrowia stoi w sprzeczności z zasadą proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Organy władzy publicznej związane zakazem nadmiernej ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności jednostki powinny stale monitorować konieczność utrzymywania obostrzeń mających przełożenie na realizację prawa do sądu.

Nie znajduje również uzasadnienia obowiązywanie tych samych restrykcji w postępowaniu cywilnym zarówno w stanie epidemii, jak i zagrożenia epidemicznego. W tym miejscu przypomnieć należy, że stan epidemii jest ogłaszany w związku z wystąpieniem epidemii na danym terytorium, w celu podjęcia określonych działań przeciwepidemicznych i zapobiegawczych dla zminimalizowania skutków epidemii. Stan zagrożenia epidemicznego to sytuacja, w której epidemia nie występuje, jednak zachodzi takie ryzyko. Wydaje się, że zastosowanie obostrzeń właściwych dla stanu epidemii również w trakcie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego (który cechuje się w sposób oczywisty występowaniem zagrożenia dla zdrowia publicznego w niższym stopniu) może być oceniane jako nadmierne.

⁶³⁹Rozporządzenie Rady Ministrów z 25 marca 2022 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem zagrożenia epidemicznego, Dz.U. z 2022 roku, poz. 679.

⁶⁴⁰ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z 30 maja 2022 roku, dostępne na stronie internetowej RPO: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-05/Do_MS_sady_dostep_30.05.2022_1.pdf, dostęp: 8 października 2022 roku.

Sprzecznosc z konstytucyjna zasada proporcjonalnosci dostrzega rowniez L. Bosek. Autor wskazuje, ze krytycznie nalezy ocenic konstrukcje przedluzonego obowiazywania restrykcji w stosunkach procesowych obowiazujacych po ustaniu epidemii, a nawet po odwołaniu stanu epidemii. Uregulowania te, nawet gdyby uznac je za zgodne z określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawem do sądu (co jest jednak zdaniem Autora wątpliwe wobec braku dostatecznego uzasadnienia w wartościach wskazanych w art. 31 ust. Konstytucji RP), powinny podlegac zmianie⁶⁴¹. W podobny sposob wypowiada sie K. Gajda-Roszczyńska, która trafnie zauważa, ze ogólnym celem środków nadzwyczajnych jest powrót do normalności, a regulacje szczegolne powinny zostac wyeliminowane natychmiast po zakonczeniu stanu pandemii. Tymczasowosc ograniczen oznacza, ze środki nadzwyczajne moga obowiazowac tylko do czasu, gdy panstwo doświadcza wyjątkowej sytuacji i powinny zostac rozwiązane natychmiast po jej zakonczeniu. Takie regulacje powinny byc zawsze wprowadzane na czas określony z jednoczesna mozliwoscia ich przedluzenia w razie koniecznosci. Uzalenie przez ustawodawce w analizowanych przepisach mozliwosci stosowania specjalnych rozwiązań od wystapienia stanu epidemii lub zagrozenia epidemicznego oraz w ciągu roku od odwołania kazdego z nich naraża na ryzyko postawienia skutecznego zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁶⁴². A. Machnikowska rowniez wskazuje, ze przepisy szczegolne, które powołuja sie na stan zagrozenia epidemia mają obowiazowac takze po jej zakonczeniu, co prowadzi do ignorowania klauzuli koniecznosci, która jest jednym z konstytucyjnych mierników umocowania organów panstwa do ograniczania wolnosci i praw obywateli⁶⁴³.

Jeszcze istotniejsze wątpliwosci w tym zakresie budzi przyjete w przepisach art. 15zsz¹ oraz 15zsz⁹ specustawy COVID-19 rozwiązanie, zgodnie z którym regulacje te mają zastosowanie takze w okresie roku po odwołaniu ostatniego ze stanów przeciwepidemicznych. Odwołanie stanu zagrozenia epidemicznego, zgodnie z definicja zawarta w art. 2 pkt 23 u.z.ch.z., oznacza, ze na danym obszarze nie istnieje ryzyko wystapienia epidemii. Brak zagrozenia epidemia powinien prowadzic do wniosku, ze brak jest potrzeby obowiazywania regulacji, które mają na celu przeciwdziałac epidemii, a które jednoczesnie prowadzą do ograniczania praw i wolnosci obywatelskich. M. Krakowiak, na gruncie regulacji dotyczacej posiedzen zdalnych z art. 15zsz¹ specustawy COVID-19, wskazuje, ze takie rozwiązanie nalezy

⁶⁴¹ L. Bosek, *Stan epidemii...*, s. 249-250.

⁶⁴² K. Gajda-Roszczyńska, *Przebudowa wymiaru sprawiedliwosci w czasach pandemii COVID-19 ze szczegolnym uwzględnieniem postępowania cywilnego*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s. 18-19.

⁶⁴³ A. Machnikowska, *Zasada jawnosci w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s.81.

uznać za zasadne z uwagi na dynamiczny charakter sytuacji epidemicznej. Możliwość dalszego korzystania przez sądy ze szczególnego przepisu o posiedzeniach zdalnych może być środkiem procesowym stopniowego powrotu do rozprawy tradycyjnej⁶⁴⁴.

Takiego podejścia nie sposób jednak zaaprobować. Jak wskazywano powyżej, w literaturze trafnie przyjęto, że nadzwyczajne środki przyjęte w związku z koniecznością przeciwdziałania epidemii powinny obowiązywać wyłącznie w okresie epidemii lub co najmniej realnego zagrożenia jej wystąpieniem. Korzystanie ze szczególnych przepisów przyjętych w trakcie pandemii i w celu jej zwalczania nie ma uzasadnienia po jej ustaniu. Brak jest bowiem jakichkolwiek zasługujących na uwzględnienie powodów, dla których ustawodawca decyduje się na ograniczenie praw i wolności obywatelskich, w tym prawa do sądu, w okresie, który nie wymaga podejmowania szczególnych kroków. Pamiętać należy, że stan epidemii czy zagrożenia epidemicznego z natury rzeczy wiążą się z pewną reglamentacją tych praw i wolności. Nie można przy tym zaakceptować poglądu, że ograniczenia te mogą obowiązywać dłużej niż to niezbędnie konieczne, nawet jeżeli miałyby to na celu zapewnienie płynnego przejścia pomiędzy funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w warunkach szczególnych a normalną sytuacją. Ustawodawca nie może przyjmować regulacji ograniczających prawa i wolności jednostki „na zapas”. Pamiętać przy tym trzeba, że w przypadku pojawienia się zagrożenia epidemią, na wniosek stosownych organów może dojść do ponownego ogłoszenia stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego, co pozwoli na „reaktywację” niezbędnych rozwiązań. Przepisy specustawy COVID-19 nie powinny służyć trwałej zmianie modelu postępowania cywilnego czy organizacji sądownictwa, lecz powinny mieć na celu wyjście ze stanu pandemii⁶⁴⁵. Jeżeli ustawodawca planuje wprowadzić określone zmiany na stałe, powinien to uczynić poprzez nowelizację odpowiednich ustaw procesowych.

Powyżej zauważono, że treść części przepisów specustawy COVID-19 dotyczących postępowania cywilnego (wspomniane wcześniej art. 15zżs, 15zżs¹ i 15zżs⁹) jest współkształtowana przez odesłanie do odpowiednich rozporządzeń ministra właściwego do spraw zdrowia w przedmiocie ogłoszenia i odwołania stanu epidemii bądź stanu zagrożenia epidemicznego. Przyjęto, że jakkolwiek rozporządzenia te, jako akty prawne niższej rangi, nie wpływają na derogację przepisów ustawy, jednak mają istotne znaczenie dla określenia zakresu czasowego obowiązywania tych przepisów. Stosownie do art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji

⁶⁴⁴ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna w polskim postępowaniu cywilnym*, [w:] *Rozstrzyganie spraw cywilnych*, M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, E. Szczepanowska (red.), Warszawa 2022, s. 221.

⁶⁴⁵ K. Gajda-Roszczyńska, *Przebudowa wymiaru sprawiedliwości...*, s. 19.

i ustawom. Z przepisu tego wynika sędziowska podległość prawu, ograniczona jednak wyłącznie do Konstytucji RP i ustaw. Sprawując wymiar sprawiedliwości, sędziowie mają obowiązek stosowania tych aktów prawnych, także gdy akty prawne niższego rzędu (w tym rozporządzenia) są z nimi sprzeczne wprost lub jedynie pośrednio⁶⁴⁶. Sądy powszechne mogą zatem dokonywać incydentalnej oceny legalności rozporządzeń, w tym tych wydanych na podstawie upoważnienia zawartego w art. 46 u.z.ch.z.⁶⁴⁷ Kontrola ta nie prowadzi jednak do wyeliminowania danego rozporządzenia z porządku prawnego, lecz do odmowy jego zastosowania w konkretnej sprawie z uwagi na sprzeczność z aktami wyższego rzędu.

W kontekście tych uwag powstaje zatem pytanie, czy sąd powszechny może odmówić zastosowania przepisu specustawy COVID-19, uznając, że rzeczywista sytuacja epidemiologiczna, pomimo utrzymywanego przez władze publiczne stanu zagrożenia epidemicznego, nie wymaga konsekwentnego stosowania obostrzeń wpływających na realizację prawa do sądu, a dalsze obowiązywanie odpowiedniego przepisu szczególnego zawartego w specustawie COVID-19 prowadzi do nieproporcjonalnego naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Na tak postanowione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Wydaje się, że nawet w przypadku dostrzeżenia przez sąd sprzeczności pomiędzy przepisami rozporządzenia w przedmiocie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego a art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, odmowa zastosowania przepisów specustawy COVID-19 byłaby niedopuszczalna, gdyż w konsekwencji prowadziłyby do incydentalnej oceny legalności nie samego rozporządzenia, a przepisów o randze ustawowej. Należy przy tym opowiedzieć się za stanowiskiem, w myśl którego obowiązek podległości sędziego Konstytucji i ustawom oznacza zakaz incydentalnej kontroli konstytucyjności ustaw, nawet w przypadku powzięcia wątpliwości, na podstawie wewnętrznego przekonania, co do ich zgodności z Konstytucją RP⁶⁴⁸. Oceny tej nie zmienia obowiązek bezpośredniego stosowania Konstytucji RP, wynikający z jej art. 8 ust. 2.

Nie wydaje się przy tym, aby sąd powszechny był władny oceniać decyzje władz publicznych co do zasadności wprowadzenia lub odwołania odpowiedniego stanu przeciwepidemicznego, co jest domeną właściwego ministra, działającego na wniosek Głównego Inspektora Sanitarnego. Sąd powszechny, dostrzegając ewentualną sprzeczność pomiędzy przepisami specustawy COVID-19 a Konstytucją RP (w szczególności art. 45 ust. 1

⁶⁴⁶ P. Karlik, P. Wiliński, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*, M. Safjan, L. Bosek (red.) Warszawa 2016, komentarz do art. 178, Nb 64, Legalis.

⁶⁴⁷ M. Radajewski, *Stan zagrożenia epidemicznego...*, s. 69.

⁶⁴⁸ P. Karlik, P. Wiliński, [w:] *Konstytucja RP...*, Nb 62, Legalis.

w związku z art. 31 ust. 3), ma obowiązek dokonać takiej wykładni przepisu ustawy, co do którego powziął wątpliwości, aby zapewnić jak najpełniejszą realizację konstytucyjnego standardu prawa do sądu. Ponownie podkreślić należy, że zasada proporcjonalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności obowiązuje nie tylko ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, lecz także sądy na etapie jego stosowania. Gdyby pogodzenie przepisu ustawy z normami wyższego rzędu okazało się niemożliwe, sąd powszechny powinien skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 193 Konstytucji RP do wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego ze stosownym pytaniem prawnym.

Nie oceniając w tym miejscu zasadności rozwiązań przyjętych w przepisach specustawy COVID-19 dotyczących postępowania cywilnego (co będzie przedmiotem rozważań w kolejnym rozdziale), należy negatywnie odnieść się do kwestii obowiązywania tych przepisów w czasie. Niewątpliwie obowiązek stosowania tych przepisów niezależnie od rzeczywistego zagrożenia epidemicznego, także po formalnym odwołaniu stanu epidemii i zagrożenia epidemicznego budzi uzasadnione wątpliwości w kontekście zgodności z konstytucyjną zasadą proporcjonalności. *De lege ferenda* postulować należy zmianę w dwóch zasadniczych kwestiach związanych z omawianą tematyką. Przede wszystkim zasadnym wydaje się wprowadzenie do upoważnienia ustawowego zawartego w art. 46 u.z.ch.z. obowiązku oznaczenia okresu, na jaki wprowadzany jest stan epidemii lub stan zagrożenia epidemicznego, na wzór konstytucyjnych stanów nadzwyczajnych. Stan przeciwepidemiczny, stosownie do rzeczywistych potrzeb związanych z przebiegiem danej epidemii, mógłby być przedłużany przez właściwy organ na dalsze oznaczone okresy. Wprowadzenie możliwości ogłoszenia przez ministra właściwego do spraw zdrowia stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego bez jednoczesnego obowiązku kontroli czy przesłanki jego wprowadzenia pozostają aktualne, wydaje się nieuzasadnione.

Po drugie natomiast w przepisach art. 15zsz¹ oraz 15zsz⁹ specustawy COVID-19 wprowadzić należy niezbędną zmianę, stosownie do której zakres ich obowiązywania ograniczony zostanie wyłącznie do stanu epidemii. Skoro w aktualnie obowiązującym stanie zagrożenia epidemicznego zniesiono większość obostrzeń epidemiologicznych, to brak jest wyraźnych podstaw do utrzymywania przepisów regulujących w sposób szczególny postępowanie cywilne. Tym bardziej nie znajduje uzasadnienia obowiązek stosowania wskazanych przepisów w ciągu roku po odwołaniu ostatniego ze stanów przeciwepidemicznych, gdy zagrożenie związane z COVID-19 nie występuje.

3. Wpływ pandemii COVID-19 na postępowanie cywilne w państwach członkowskich Unii Europejskiej

3.1. Uwagi wstępne

W związku z rozprzestrzenianiem się COVID-19 na terenie Europy konieczne było wprowadzenie środków prawnych służących walce z pandemią również w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. W szeregu krajów europejskich wprowadzone zostały stany nadzwyczajne. Stan wyjątkowy został ogłoszony m.in. w Czechach, Portugalii, Rumunii i na Litwie. We Francji wprowadzono stan zagrożenia zdrowia, w Hiszpanii – stan alarmowy. Stan nadzwyczajny ogłoszono w Estonii i Słowacji, w Luksemburgu stan kryzysu, a na Węgrzech stan zagrożenia. W pozostałych krajach europejskich kryzys związany z rozwojem pandemii nie wymagał wprowadzenia konstytucyjnego stanu nadzwyczajnego. W Niemczech działania związane z przeciwdziałaniem pandemii były oparte na obowiązującym dotychczas prawie. Z kolei w Belgii i Austrii przyjęto przepisy dotyczące przeciwdziałania COVID-19 o charakterze incydentalnym⁶⁴⁹.

W państwach członkowskich Unii Europejskiej przyjęto szereg rozwiązań prawnych mających wpływ na przebieg postępowań cywilnych, wśród których można wyróżnić przede wszystkim wprowadzenie posiedzeń zdalnych sądu (za pośrednictwem wideokonferencji), zawieszenie biegu terminów procesowych i przedawnienia, wstrzymanie licytacji publicznych nieruchomości i wykonywania eksmisji oraz instrumenty związane z elektroniczną komunikacją z sądami. W niektórych państwach, m.in. w Niemczech, Szwecji, Finlandii nie wprowadzono nowych regulacji dotyczących przebiegu postępowania cywilnego, uznając, że obowiązujące przepisy są wystarczające dla przeciwdziałania skutkom pandemii. W Szwecji i Finlandii zintensyfikowano wykorzystanie narzędzi komunikacji elektronicznej pozwalających na zdalne uczestnictwo w postępowaniach⁶⁵⁰. Również na Litwie nie wprowadzono żadnych nowych przepisów proceduralnych, gdyż dotychczasowe narzędzia uznano za wystarczające, chociaż w pierwszych tygodniach lock down'u działalność sądów w praktyce została zawieszona⁶⁵¹.

⁶⁴⁹ A. Stawicka, R. Stawicki, *Pandemia COVID-19. Sytuacja w wybranych krajach europejskich*, Raport Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji Kancelarii Senatu, Warszawa 2020, s. 9.

⁶⁵⁰ A. Sanders, *Video-Hearings in Europe Before, During and After the COVID-19 Pandemic*, *International Journal for Court Administration* 2020/12, s. 5.

⁶⁵¹ V. Mikèlenas, *A Lithuanian Experience of Coronavirus and the Law*, [w:] *Coronavirus and the law in Europe*, E. Hondius, M. Santos Silva, A. Nicolussi, P. Salvador Coderch, C. Wendehorst, F. Zoll (red.), Cambridge 2021, s. 214.

Poniżej zostaną przedstawione, w celach porównawczych, wybrane regulacje prawne w państwach członkowskich Unii Europejskiej dotyczące wskazanych obszarów mających wpływ na postępowanie cywilne. Zebrane informacje w przeważającej części zostały udostępnione przez EJN⁶⁵² za pośrednictwem europejskiego portalu „e-Sprawiedliwość”⁶⁵³. Informacje na temat przyjętych w danym państwie członkowskim regulacji związanych z pandemią COVID-19 zostały przekazane przez właściwy punkt kontaktowy EJN. W pozostałym zakresie informacje zamieszczone poniżej zostały udostępnione na stronach rządowych poszczególnych państw członkowskich oraz pochodzą z dostępnej literatury. Analizie poddano rozwiązania przyjęte w Austrii, Belgii, Bułgarii, Chorwacji, Cyprze, Francji, Hiszpanii, Holandii, Litwie, Łotwie, Luksemburgu, Niemczech, Rumunii, Słowenii i we Włoszech.

3.2. Posiedzenia zdalne

W Hiszpanii rozprawy zdalne były wykorzystywane w postępowaniu cywilnym i karnym jeszcze przed pandemią. Dopuszczalne było wyłącznie zdalne uczestnictwo w posiedzeniu sądu, jednak tylko w przypadkach określonych przez ustawodawcę. Zgodę na udział w rozprawie za pośrednictwem wideokonferencji wydawał sąd, gdy było to niezbędne ze względu na porządek publiczny, ekonomię procesową lub bezpieczeństwo bądź też, gdy osobiste uczestnictwo w rozprawie w budynku sądu mogłoby okazać się utrudnione lub szkodliwe na danej osoby. W związku z pandemią COVID-19 przesłanki dopuszczalności przeprowadzenia rozprawy zdalnej zostały rozszerzone, wprowadzona została zasada priorytetu trybu zdalnego⁶⁵⁴.

W art. 14 aktu nr 3/2020 z 18 września 2020 roku w sprawie środków proceduralnych i organizacyjnych w celu przeciwdziałania COVID-19 i jego wpływu na wymiar sprawiedliwości⁶⁵⁵ przyjęto, że do 20 czerwca 2021 roku w postępowaniu cywilnym wszystkie czynności procesowe, w tym rozprawy, powinny odbywać się za pośrednictwem

⁶⁵² Europejska Sieć Sądowa w sprawach cywilnych i handlowych utworzona na mocy Decyzji Rady UE z 28 maja 2001 roku (2001/470/WE), Dz.U.UE. L 174 z 27 czerwca 2001 roku, składająca się z sądowych organów krajowych, które za pośrednictwem punktów kontaktowych ułatwiają współpracę pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej w sprawach transgranicznych.

⁶⁵³ www.e-justice.europa.eu.

⁶⁵⁴ K. Jarzmus, [w:] *Nowe technologie. nowa Sprawiedliwość. Nowe pytania. Wdrażanie nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości*, Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, P. Kładoczny, K. Wiśniewska (red.), Warszawa 2021, s. 121.

⁶⁵⁵ <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-10923> (w języku hiszpańskim, tłumaczenie własne), dostęp: 2 października 2022 roku.

wideokonferencji, pod warunkiem, że sąd dysponuje odpowiednimi środkami technicznymi. Przepis ten (ust. 5) przewidywał ponadto obowiązek podjęcia niezbędnych środków w celu zagwarantowania praw wszystkich stron procesu podczas korzystania z wideokonferencji. Sąd mógł podjąć decyzję o obowiązkowym uczestnictwie w rozprawie w budynku sądu tych stron, których obecność uznał za konieczną (ust. 6). Co istotne, art. 15 powołanego aktu przewidywał dostęp publiczności do sal rozpraw podczas wszystkich postępowań ustnych – sąd mógł zarządzić udział publiczności w posiedzeniu sądu na sali rozpraw, mając na uwadze konieczność zagwarantowania ochrony zdrowia bądź też wyrazić zgodę na transmisję przebiegu posiedzenia za pomocą wideokonferencji.

Stały Komitet hiszpańskiej Generalnej Rady Sądownictwa przyjął dokument zawierający wytyczne w zakresie przeprowadzania posiedzeń zdalnych⁶⁵⁶. W powołanych wytycznych przewidziano obowiązek zapewnienia ochrony poufności danych (punkt 36) poprzez wykorzystanie środków technicznych uniemożliwiających rejestrowanie przebiegu posiedzenia (poza oficjalnym nagraniem dokonanym przez uprawniony organ). Pełnomocnicy zawodowi zostali z kolei zobowiązani do podjęcia koniecznych środków zapewniających, że ich udział w posiedzeniu sądu odbywa się w miejscu gwarantującym zachowanie tych standardów oraz przy użyciu odpowiednich środków technicznych. Sąd miał obowiązek weryfikować, czy powyższe wymagania zostały spełnione, zarówno przed rozpoczęciem czynności, jak i w ich trakcie. Z drugiej strony wytyczne zapewniały dostęp do jawnych posiedzeń sądu dla publiczności (punkty 39-41). Za najbardziej odpowiedni sposób zapewnienia jawności postępowań uznano uczestnictwo publiczności na sali rozpraw lub w innym pomieszczeniu w sądzie, przy czym wskazano na konieczność podjęcia niezbędnych środków w celu uniemożliwienia nagrywania przebiegu posiedzenia przez osoby postronne. W sytuacji, gdy udział publiczności w budynku sądu był niemożliwy, należało zapewnić dostęp do obserwacji posiedzenia za pośrednictwem wideokonferencji poprzez udostępnienie hasła lub odpowiedniego zaproszenia przesłanego po weryfikacji osoby zainteresowanej oraz po pouczeniu, że nagrywanie przebiegu posiedzenia jest niedozwolone. O udziale publiczności w posiedzeniu sądu należało poinformować strony. Ponadto informacje dotyczące daty, godziny, rodzaju czynności należało umieścić na „wirtualnej tablicy ogłoszeń” w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi przez osoby trzecie. Wytyczne przewidywały również

⁶⁵⁶ Przewodnik po przeprowadzaniu zdalnych postępowań sądowych z maja 2020 roku (Guía para la celebración de actuaciones judiciales telemáticas), <https://www.poderjudicial.es/cgpj/en/Services/Information-COVID-19/Guides-and-Protocols/Guia-para-la-celebracion-de-actuaciones-judiciales-telematicas> (w języku hiszpańskim, tłumaczenie własne), dostęp: 2 października 2022 roku.

szczególne warunki techniczne, jakim musi odpowiadać posiedzenie zdalne oraz procedurę weryfikacji ich spełnienia (punkty 51 i następne).

W ustawodawstwie niemieckim przepisy dopuszczające przeprowadzenie rozprawy za pomocą bezpośredniego przekazu obrazu i dźwięku funkcjonują od 2001 roku (§ 128a niemieckiego Kodeksu postępowania cywilnego). Udział w posiedzeniu zdalnym przez strony lub ich pełnomocników jest możliwy po uzyskaniu zgody sądu udzielonej na wniosek lub z urzędu. Również świadkowie, biegli i strony mogą przebywać poza salą rozpraw podczas przesłuchania po uzyskaniu zgody sądu. Wówczas obraz i dźwięk są transmitowane bezpośrednio do sali rozpraw oraz do miejsca, w którym osoby te przebywają⁶⁵⁷. W związku z pandemią COVID-19 nie wprowadzono dodatkowych regulacji proceduralnych, gdyż obowiązujące przepisy prawa procesowego zapewniały sądom niemieckim szeroki wachlarz instrumentów pozwalających na elastyczne reagowanie na sytuację epidemiczną, m.in. postępowanie pisemne, odstąpienie od przeprowadzenia dowodu lub jego przeprowadzenie w drodze wideokonferencji⁶⁵⁸.

W prawie włoskim dopuszczalne było przeprowadzenie dowodu w postępowaniu cywilnym za pośrednictwem wideokonferencji. Brak było jednak ogólnej regulacji wprowadzającej rozprawę zdalną⁶⁵⁹. Sytuacja ta zmieniła się wraz z wprowadzeniem art. 83 ust. 7 lit. f dekretu z mocą ustawy nr 18 z 17 marca 2020 roku⁶⁶⁰, stosownie do którego posiedzenia sądu, które nie wymagają osobistej obecności stron mogą odbywać się zdalnie. Posiedzenie miało odbywać się przy obecności sędziego w budynku sądu, w sposób zapewniający efektywne uczestnictwo stron. Przepis precyzował, że miejsce, z którego łączą się pełnomocnicy jest uważane za salę sądową, a posiedzenie zdalne jest równoważne posiedzeniu w formie tradycyjnej. Ustawodawca włoski przesądził przy tym, że strona może uczestniczyć w posiedzeniu zdalnym wyłącznie z tego samego miejsca co jej pełnomocnik⁶⁶¹. Odnotowania wymaga kwestia jawności zewnętrznej postępowania w prawie włoskim. Zgodnie z art. 84 przepisów wprowadzających włoski kodeks postępowania cywilnego posiedzenia przygotowawcze (wstępne) oraz posiedzenia dowodowe nie mają charakteru jawnego. Co do zasady posiedzenia cywilne nie są zatem dostępne dla publiczności,

⁶⁵⁷ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 214.

⁶⁵⁸ Informacje udostępnione przez Europejską Sieć Sądową w sprawach cywilnych i handlowych dostępne na stronie www.e-justice.europa.eu, stan na 25 lipca 2022 roku.

⁶⁵⁹ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 215.

⁶⁶⁰ <https://def.finanze.it/DocTribFrontend/getAttoNormativoDetail.do?ACTION=getSommario&id={CADE4535-01D4-4283-8D59-2D08D563CE69}> (w języku włoskim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁶¹ K. Jarzmus, [w:] *Nowe technologie...*, s. 124.

z wyjątkiem etapu prezentowania stanowisk końcowych. Podczas pandemii nie przyjęto żadnych środków gwarantujących dostęp publiczności do posiedzeń sądowych⁶⁶², co w konsekwencji prowadziło do ograniczenia zasady jawności.

Na Łotwie Minister Sprawiedliwości wydał na podstawie dekretu Rady Ministrów z 6 listopada 2020 roku w sprawie ogłoszenia sytuacji nadzwyczajnej Wytyczne dotyczące organizacji pracy sądów rejonowych (miejskich) i sądów okręgowych w sytuacji nadzwyczajnej⁶⁶³. W dokumencie tym zalecono, aby postępowania cywilne odbywały się w formie pisemnej, jeżeli sąd uzna to za dopuszczalne i nie doprowadzi to do naruszenia praw stron. W przypadku, gdy przeprowadzenie postępowania pisemnego nie jest możliwe (tj. gdy konieczne jest przeprowadzenie rozprawy, występuje pilna konieczność rozpoznania sprawy lub istnieje poważne ryzyko naruszenia praw strony) rozprawę przeprowadza się zdalnie. Jeżeli przeprowadzenie rozprawy zdalnej nie jest możliwe, wówczas posiedzenie może odbyć się w budynku sądu przy zachowaniu środków ostrożności. W przypadku posiedzeń zdalnych urzędnik sądowy monitoruje na bieżąco jakość dźwięku przesyłanego do uczestników. Gdyby okazała się ona niedostateczna, a podjęte środki zaradcze nie przynosiły efektu, sporządzana jest transkrypcja nagrania, która następnie jest udostępniana stronom, które mogą zapoznać się w ten sposób z przebiegiem posiedzenia i wnosić do niego uwagi na piśmie. Publiczność (w tym przedstawiciele mediów) mogą brać udział w jawnych posiedzeniach sądu po zgłoszeniu tego zamiaru sekcji prasowej sądu. W przypadkach, gdyby ze względów epidemiologicznych nie było to możliwe, informacje o możliwości zdalnego połączenia wysyłane są do podmiotów zainteresowanych, które zgłosiły z wyprzedzeniem stosowny wniosek.

W Rumunii w okresie trwania stanu wyjątkowego w razie możliwości posiedzenia sądu miały być przeprowadzane za pośrednictwem wideokonferencji (zgodnie z art. 42 ust. 3 dekretu prezydenckiego nr 195 z 16 marca 2020 roku w sprawie wprowadzenia stanu wyjątkowego na terytorium Rumunii⁶⁶⁴). Stan wyjątkowy trwał w Rumunii od 16 marca 2020 roku i zakończył się 15 maja 2020 roku.

⁶⁶² *Ibidem*, s. 118-119 oraz odpowiedź z 18 grudnia 2020 roku udzielona przez D. Ferrero, I. D'Anselmo (Włochy) na kwestionariusz udostępniony przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, dostępny pod adresem: https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2021/05/Italy_CC_Clean.pdf, dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁶³ <https://www.ta.gov.lv/lv/jaunums/vadlinijas-rajona-pilsetu-un-apgabaltiesu-darba-organizesanai-arkartejas-situacijas-laika-no-2020gada-9novembra-precizetas-uz-2021gada-15martu> (w języku łotewskim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁶⁴ <https://legislatie.just.ro/Public/DetaliiDocumentAfis/223831> (w języku rumuńskim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

Na Litwie nie przyjęto szczególnych rozwiązań mających wpływ na bieg postępowania cywilnego. Litewska Rada Sądownictwa wydała zalecenia w kwestii organizacji pracy sądów, jednak ich wdrożenie pozostawiono uznaniu prezesów sądów. Zalecano przede wszystkim, by postępowania cywilne odbywały się w miarę możliwości w trybie pisemnym. W sprawach, gdzie zachodziła konieczność przeprowadzenia rozprawy, a strony wyraziły wolę uczestniczenia w niej, rozprawy były odraczane. Rozpoznawanie spraw w budynku sądu ograniczono do spraw pilnych, przy czym zalecaną formą były posiedzenia zdalne (jeżeli sąd dysponował możliwościami technicznymi ich przeprowadzenia). Posiedzenia zdalne w sprawach cywilnych zostały wprowadzone do litewskiego porządku prawnego już w 2011 roku⁶⁶⁵, natomiast nie były przed pandemią wykorzystywane na tak szeroką skalę, głównie ze względu na niewystarczające zaplecze techniczno-organizacyjne litewskich sądów⁶⁶⁶.

W Holandii w okresie od 17 marca do 11 maja 2020 roku budynki sądów nie były dostępne dla publiczności (co nie dotyczyło rozpoznawania spraw pilnych). Od 24 marca 2020 roku wprowadzono możliwość przeprowadzenia rozprawy w całości za pośrednictwem narzędzi komunikacji elektronicznej, jeżeli osobiste stawiennictwo w budynku sądu było niemożliwe z uwagi na COVID-19. Co do zasady jednak posiedzenia sądu miały odbywać się stacjonarnie. Decyzję co do trybu przeprowadzenia rozprawy podejmował każdorazowo sąd. W okresie obowiązywania obostrzeń sądy pozostawały zamknięte dla publiczności, z wyjątkiem spraw o istotnym znaczeniu dla interesu publicznego. Sąd mógł zwrócić się również do Rady Sądownictwa o wprowadzenie usługi streamingowej w celu transmisji przebiegu posiedzenia, gdy leżało to w interesie publicznym. Organy wymiaru sprawiedliwości zostały jednak zobowiązane do podjęcia kroków w celu zwiększenia liczby orzeczeń publikowanych w Internecie. Wszystkie ograniczenia dotyczące dostępu do wymiaru sprawiedliwości zostały zniesione 23 marca 2022 roku, jednak możliwość przeprowadzania posiedzeń zdalnych sądu pozostawiono⁶⁶⁷.

W Słowenii w okresie od 29 marca do 1 lipca 2020 roku posiedzenia sądu odbywały się przy zachowaniu środków ostrożności, zalecane było jednak przeprowadzanie ich w trybie wideokonferencji, jeżeli było to możliwe ze względów technicznych. Na podstawie art. 5 ustawy z 20 marca 2020 roku o środkach tymczasowych w obszarze sądowym i administracyjnym oraz w innych obszarach publicznych służących ograniczeniu szkód

⁶⁶⁵ A. Sanders, *Video-Hearings...*, s. 6.

⁶⁶⁶ V. Mikèlenas, *A Lithuanian Experience*, s. 214.

⁶⁶⁷ <https://www.rechtspraak.nl/online-zittingen-en-overleggen> (w języku niderlandzkim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

spowodowanych rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2⁶⁶⁸ dopuszczalne było wykluczenie publiczności z udziału w posiedzeniu ze względów ochrony zdrowia.

Ustawodawca austriacki przyjął ustawę federalną o środkach towarzyszących COVID-19 w sądownictwie⁶⁶⁹. Zgodnie z § 3 powołanego aktu prawnego do 31 grudnia 2022 roku sąd za zgodą stron może przeprowadzić posiedzenie bez osobistej obecności stron lub ich przedstawicieli, przy użyciu odpowiednich środków komunikacji zapewniających przekaz obrazu i dźwięku. Strona w terminie wyznaczonym przez sąd może sprzeciwić się przeprowadzeniu posiedzenia zdalnego. Strona, świadek, biegły lub tłumacz, a także inna osoba biorąca udział w postępowaniu może ponadto złożyć wniosek o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego, jeżeli zachodzi podwyższone ryzyko związane z COVID-19. Zgody stron nie wymaga przeprowadzenie posiedzenia zdalnego w sprawach dotyczących mieszkalnictwa, opieki instytucjonalnej i ochrony dorosłych, które musiałyby być mieć miejsce poza siedzibą sądu (na przykład w odpowiednim zakładzie leczniczym), jeżeli zdrowie uczestnika posiedzenia lub osoby trzeciej byłoby poważnie zagrożone. Odnotowania wymaga, że w Austrii podjęto natychmiastowe działania w zakresie poprawy działania infrastruktury technicznej w celu zapewnienia możliwości przeprowadzania wideokonferencji⁶⁷⁰.

3.3. Zawieszenie terminów

W Hiszpanii na mocy drugiego przepisu dodatkowego dekretu królewskiego nr 463/2020⁶⁷¹ z dniem 14 marca 2020 roku zawieszono bieg terminów procesowych na terytorium całego kraju⁶⁷². Sąd mógł jednak wyrazić zgodę na przeprowadzenie postępowania sądowego, jeżeli było to konieczne w celu uniknięcia nieodwracalnego naruszenia praw i uzasadnionych interesów stron. Bieg terminów miał zostać wznowiony z chwilą utraty mocy

⁶⁶⁸ <http://www.pisrs.si/Pis.web/pregledPredpisa?id=ZAKO8183> (w języku słoweńskim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁶⁹ <https://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=20011087> (w języku niemieckim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁷⁰ Tabela „Wykorzystywanie narzędzi cyfrowych przez organy wymiaru sprawiedliwości” dostępna na portalu „e-Sprawiedliwość”, https://e-justice.europa.eu/37147/PL/impact_of_covid19_on_the_justice_field#tocHeader2, dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁷¹ Dekret królewski nr 463/2020 z 14 marca 2020 roku wprowadzający stan alarmowy dla zarządzania zdrowotną sytuacją kryzysową wywołaną przez COVID-19 (w języku hiszpańskim, tłumaczenie własne), <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-3692>, dostęp: 2 października 2022 roku.

⁶⁷² Raport z działań podjętych w związku z kryzysem COVID-19 dostępny na stronach internetowych hiszpańskiej Rady Generalnej Sądownictwa (w języku hiszpańskim, tłumaczenie własne), <https://www.poderjudicial.es>, dostęp: 2 października 2022 roku.

obowiązującej dekretu. Przepis ten został uchylony na mocy dekretu królewskiego nr 537/2020 z 22 maja 2020 roku ze skutkiem na 4 czerwca 2020 roku⁶⁷³.

Na Cyprze doszło do zawieszenia wszystkich terminów procesowych i sądowych w okresie od 16 marca do 30 kwietnia 2022 roku z wyjątkiem dotyczących postępowań o wydanie nakazu tymczasowego w sprawach pilnych oraz zażaleń na postanowienia sądu o udzieleniu przyzbycia w toku licytacji publicznej nieruchomości.

Podobne rozwiązania przyjęto w prawie włoskim. Na mocy art. 83 ust. 2 dekretu z mocą ustawy nr 18 z 17 marca 2020 roku doszło do wstrzymania w okresie od 9 marca do 15 kwietnia 2020 roku biegu wszystkich terminów w postępowaniach cywilnych i karnych. Ponadto wszystkie posiedzenia sądu zostały odroczone na okres po 15 kwietnia 2020 roku (ust. 1). Powyższa regulacja nie dotyczyła jednak spraw rodzinnych i opiekuńczych dotyczących m.in. przysposobienia, alimentów, leczenia przymusowego, a także postępowań zabezpieczających i prowadzonych w trybie wyborczym. Na mocy art. 36 dekretu z mocą ustawy nr 23 z 8 kwietnia 2020 roku⁶⁷⁴ zawieszenie terminów zostało następnie przedłużone do 11 maja 2020 roku.

W Belgii terminy przedawnienia, terminy wnoszenia środków zaskarżenia oraz terminy procesowe, których upływ mógłby prowadzić do wygaśnięcia prawa lub powstania innych negatywnych konsekwencji dla strony, a które upływały pomiędzy 8 kwietnia a 17 maja 2020 roku, zostały przedłużone do 17 czerwca 2020 roku. Z kolei rozprawy w sprawach cywilnych, których terminy przypadały na okres pomiędzy 10 kwietnia a 17 czerwca 2020 roku zostały odwołane. W tych przypadkach dopuszczalne było wydanie orzeczenia zaocznego wyłącznie na podstawie twierdzeń zgłoszonych na piśmie, chyba że strona wniosła sprzeciw. W takim przypadku sąd był zobowiązany odroczyć rozpoznanie sprawy na rozprawie.

W Bułgarii na mocy ustawy o środkach i działaniach podjętych w stanie wyjątkowym ogłoszonym decyzją Zgromadzenia Narodowego z 13 marca 2020 roku oraz o przeciwdziałaniu skutkom pandemii wprowadzono stan wyjątkowy, który początkowo miał trwać od 13 marca do 13 kwietnia 2020 roku, następnie został jednak przedłużony do 13 maja 2020 roku. W okresie stanu wyjątkowego doszło do zawieszenia wszystkich terminów procesowych z wyjątkiem spraw dotyczących m.in. środków zabezpieczających związanych z wykonywaniem władzy rodzicielskiej oraz objętych zakresem ustawy o ochronie przed

⁶⁷³ Dekret królewski nr 537/2020 z 22 maja 2020 roku, <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-5243#a8> (w języku hiszpańskim, tłumaczenie własne), dostęp: 2 października 2022 roku.

⁶⁷⁴ <https://def.finanze.it/DocTribFrontend/getAttoNormativoDetail.do?ACTION=getSommaro&id=%7B7B68E1A7-5491-47CB-B855-96BDEA610D75%7D> (w języku włoskim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

przemocą w rodzinie, postępowań zabezpieczających i zabezpieczenia dowodów. Terminy ustawowe, które upływały w okresie stanu wyjątkowego zostały przedłużone o miesiąc od dnia jego zakończenia. Doszło również do zawieszenia terminów przedawnienia.

W Rumunii na podstawie art. 41 dekretu prezydenckiego nr 195 z 16 marca 2020 roku w okresie od 16 marca do 15 maja 2020 roku wstrzymano bieg terminów procesowych oraz terminów przedawnienia. Zawieszono działalność sądów we wszystkich sprawach cywilnych, z wyjątkiem spraw pilnych. Określenie, które sprawy mają charakter pilny pozostawiono władzom Najwyższego Sądu Kasacyjnego⁶⁷⁵.

W Słowenii 29 marca 2020 roku weszła w życie ustawa z 20 marca 2020 roku o środkach tymczasowych w obszarze sądowym i administracyjnym oraz w innych obszarach publicznych służących ograniczeniu szkód spowodowanych rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2⁶⁷⁶. Począwszy od 29 marca 2020 roku zawieszeniu uległy wszystkie terminy procesowe (z wyjątkiem spraw pilnych określonych w odrębnych przepisach) i materialnoprawne. Powyższe środki obowiązywały do 1 lipca 2020 roku.

W Niemczech nie przyjęto nowych rozwiązań mających na celu wstrzymanie biegu terminów w postępowaniach cywilnych. Dotychczas obowiązujące regulacje przewidują możliwość elastycznego przedłużania terminów, zawieszenia postępowania oraz przywrócenia terminów, które to środki są wykorzystywane podczas pandemii COVID-19. Szczególnych rozwiązań w zakresie zawieszenia biegu terminów nie przyjęto również w Czechach, Irlandii, Litwie, Węgrzech, Holandii, Danii, Estonii, Grecji, Szwecji oraz Finlandii⁶⁷⁷.

3.4. Eksmisje i licytacje nieruchomości

Hiszpania na mocy art. 1 bis dekretu królewskiego z mocą ustawy nr 11/2020 z 31 marca 2020 roku w sprawie przyjęcia dodatkowych społecznych i gospodarczych nadzwyczajnych środków przeciwdziałania COVID-19⁶⁷⁸ zawiesiła wykonanie eksmisji osób znajdujących się w trudniej sytuacji ekonomicznej do 31 grudnia 2022 roku. Przepis dotyczy wyłącznie właścicieli lokali będących osobami prawnymi lub osobami fizycznymi, które posiadają więcej

⁶⁷⁵ C. Alunaru, L. Bojin, *Coronavirus and the law in Romania*, [w:] *Coronavirus and the law in Europe*, E. Hondius, M. Santos Silva, A. Nicolussi, P. Salvador Coderch, C. Wendehorst, F. Zoll (red.), Cambridge 2021, s. 190.

⁶⁷⁶ <http://www.pisrs.si/Pis.web/pregledPredpisa?id=ZAKO8183> (w języku słoweńskim, tłumaczenie własne), dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁷⁷ https://e-justice.europa.eu/37147/PL/impact_of_covid19_on_the_justice_field, dostęp: 2 października 2022 roku.

⁶⁷⁸ <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-4208> (w języku hiszpańskim, tłumaczenie własne), dostęp: 2 października 2022 roku.

niż dziesięć lokali. Wstrzymanie wykonania eksmisji może odbyć się wyłącznie na wniosek dłużnika, po zweryfikowaniu jego trudnej sytuacji ekonomicznej. O wstrzymaniu eksmisji decyduje sąd po rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy. W przypadku uwzględnienia wniosku właściwe organy administracji publicznej mają obowiązek podjęcia odpowiednich kroków w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych dłużnika, zaś po przyjęciu tych środków sąd w terminie trzech dni od zawiadomienia przez organ podejmuje decyzję o wyrażeniu zgody na zniesienie zawieszenia eksmisji i wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Przepis przewiduje również przesłanki negatywne udzielenia dłużnikowi ochrony, m.in. w przypadku uzasadnionego przypuszczenia, że lokal jest wykorzystywany do prowadzenia nielegalnej działalności, gdy wejście w posiadanie lokalu nastąpiło w wyniku użycia groźby lub przemocy oraz gdy miało miejsce po wejściu w życie dekretu królewskiego.

W Austrii wprowadzono możliwość wstrzymania na wniosek dłużnika przymusowej licytacji nieruchomości, jeżeli z powodu pandemii COVID-19 dłużnik znalazł się w trudnej sytuacji ekonomicznej, a wskutek eksmisji stanie się bezdomny.

W Bułgarii na mocy wspomnianej wyżej ustawy z 13 marca 2020 roku, po zakończeniu stanu wyjątkowego trwającego do 13 maja 2020 roku, w okresie dwóch miesięcy od tej daty doszło do zawieszenia wszystkich licytacji publicznych i przymusowego zajęcia majątku przeciwko osobom fizycznym.

Podobne rozwiązania przewidziano w prawie chorwackim. W związku z pandemią COVID-19 odroczone zostały wszystkie elektroniczne licytacje w postępowaniach egzekucyjnych i upadłościowych, z wyjątkiem tych, dla których termin składania ofert rozpoczął się do 24 marca 2020 roku.

W Luksemburgu wstrzymane zostało wykonywanie nakazów eksmisji w sprawach dotyczących najmu lokali mieszkalnych. Zawieszony zostały również bieg terminów egzekucji z nieruchomości i sprzedaży przymusowej.

3.5. Narzędzia komunikacji elektronicznej

W niektórych państwach członkowskich, w związku z ryzykiem rozprzestrzeniania się COVID-19 przy okazji pocztowego obiegu korespondencji sądowej, wprowadzono szereg środków ułatwiających komunikację stron z wymiarem sprawiedliwości przy użyciu narzędzi elektronicznych.

We Francji w okresie trwania stanu wyjątkowego strony były zawiadamiane o orzeczeniach sądu za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji, w szczególności przy

użyciu poczty elektronicznej lub telefonicznie, przy czym orzeczenia takie nie były uznawane za doręczone.

Również na Litwie przyjęto rozwiązania dotyczące komunikacji z sądem drogą elektroniczną. Doręczenia bezpośrednie zostały zawieszane, zaś zarządzenia sądowe w kwestiach proceduralnych doręczane były drogą elektroniczną, przede wszystkim przy wykorzystaniu sądowego systemu informacyjnego. W wyjątkowych sytuacjach korespondencja kierowana była do stron nieposiadających dostępu do tego systemu za pośrednictwem poczty elektronicznej oraz tradycyjnej.

W Rumunii na mocy art. 42 ust. 3 dekretu prezydenckiego nr 195 z 16 marca 2020 roku w czasie obowiązywania stanu wyjątkowego wprowadzono komunikację elektroniczną pomiędzy sądami i stronami. Wnoszenie pism procesowych przez strony odbywało się wyłącznie elektronicznie. Również doręczania pism sądowych miało miejsce za pośrednictwem faksu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji, które zapewniają transmisję tekstu oraz poświadczenie odbioru.

Holandia wprowadziła możliwość bezpośredniej komunikacji z wymiarem sprawiedliwości za pomocą bezpiecznych skrzynek e-mail (Secure Mail)⁶⁷⁹. W dniu 15 października 2020 roku przyjęto Dekret o zasadach postępowania elektronicznego w prawie cywilnym i administracyjnym⁶⁸⁰ (obowiązuje od 1 stycznia 2021 roku). Zgodnie z postanowieniami tego aktu dokument przesłany drogą elektroniczną za pośrednictwem bezpiecznej skrzynki e-mail uważa się za podpisany odręcznie w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli przed umieszczeniem tego dokumentu w odpowiednim systemie został podpisany ręcznie (art. 5 dekretu). Przesyłanie i odbieranie dokumentów tą drogą jest dobrowolne.

W Chorwacji funkcjonuje system ePremet (eAkta) zapewniający stronom dostęp do informacji na temat przebiegu postępowania, jednak nie posiada funkcjonalności wglądu w treść dokumentów sądowych. Podczas pandemii COVID-19 pisma do sądu mogły być przesyłane wyłącznie przez pełnomocników zawodowych, biegłych, rzeczoznawców, zarządców sądowych i osoby prawne. Komunikacja ze stronami odbywa się w miarę możliwości przy wykorzystaniu środków elektronicznych⁶⁸¹.

⁶⁷⁹ <https://www.rechtspraak.nl/veilig-mailen-met-de-rechtspraak> (w języku niderlandzkim), dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁸⁰ <https://wetten.overheid.nl/BWBR0044275/2021-01-01> (w języku niderlandzkim), dostęp: 3 października 2022 roku.

⁶⁸¹ Tabela „Wykorzystywanie narzędzi cyfrowych...”.

ROZDZIAŁ IV – Instytucje postępowania cywilnego przyjęte w specustawie COVID-19 oraz k.p.c. w okresie pandemii a prawo do rzetelnego procesu

1. Posiedzenia zdalne

1.1. Uwagi wstępne

Pierwsze przejawy informatyzacji postępowania cywilnego pojawiły się w Kodeksie postępowania cywilnego już w 2008 roku wraz z wprowadzeniem art. 235 § 2 i 3 k.p.c., który pozwalał na przeprowadzenie dowodu przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość, jeżeli charakter dowodu się temu nie sprzeciwiał. Postulaty wprowadzenia możliwości przesłuchania świadków na odległość podnoszone były jednak w nauce już wcześniej⁶⁸². Następnie na mocy ustawy z 10 lipca 2015 roku⁶⁸³ wprowadzony został art. 151 § 2 k.p.c., zgodnie z którym posiedzenie jawne może odbyć się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość. Wówczas uczestnicy postępowania mogą wziąć udział w posiedzeniu sądu, przebywając w budynku innego sądu. Ustawodawca nie pozostawił uczestnikom posiedzenia zdalnego dowolności odnośnie do tego, w jakim miejscu mogą oni przebywać, łącząc się z salą sądową, w której odbywa się posiedzenie. Z uwagi na kwestie logistyczne związane przede wszystkim z niską dostępnością sal rozpraw tryb ten nie wszedł do powszechnego użytku. Wskazywano nawet, że od wejścia w życie przepisu w 2016 roku tryb ten nie był wykorzystany przez żaden sąd w Polsce⁶⁸⁴.

Daleko idącą zmianą, wymuszoną przez sytuację epidemiczną na terenie kraju, która zagroziła bezpiecznemu funkcjonowaniu sądów, było wprowadzenie z dniem 16 maja 2020 roku⁶⁸⁵ do porządku prawnego posiedzeń zdalnych, tj. posiedzeń przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku. Wprowadzenie posiedzeń zdalnych było podyktowane koniecznością ograniczenia bezpośrednich kontaktów między ludźmi, które w przypadku posiedzeń stacjonarnych polegały niejednokrotnie na wielogodzinnym przebywaniu w zamkniętym pomieszczeniu bez dostępu do świeżego

⁶⁸² M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 213 oraz A. Kościółek, A. Arkuszewska, *Zdalne posiedzenia sądowe – ewolucja czy rewolucja*, [w:] *Prawo Nowych Technologii. Księga jubileuszowa z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022, s. 63.

⁶⁸³ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1311.

⁶⁸⁴ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna i doręczenia elektroniczne w dobie pandemii COVID-19 po wejściu w życie nowelizacji z 28.5.2021 r.*, *Monitor Prawniczy* 2021/13, s. 685-686.

⁶⁸⁵ Na mocy art. 46 ustawy z 14 maja 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2020 roku, poz. 875).

powietrza, co potencjalnie mogło ułatwiać transmisję koronawirusa w przypadku uczestnictwa w posiedzeniu osoby zakażonej. Jednocześnie dotychczas obowiązujące przepisy (art. 151 § 2 k.p.c.) nie zawierały wystarczających instrumentów umożliwiających odbycie posiedzenia zdalnego bez obecności jego uczestników w budynku sądu⁶⁸⁶. Zgodnie z brzmieniem art. 15zsz¹ pkt 1 specustawy COVID-19 (w brzmieniu obowiązującym od 16 maja 2020 roku) rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w nich uczestniczące nie muszą przebywać w budynku sądu, chyba że przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego bez użycia powyższych urządzeń nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. Powyższy przepis umożliwiał uczestnikom posiedzenia (poza członkami składu orzekającego) wzięcie w nim udziału w dowolnym miejscu poza budynkiem sądu i zdalne połączenie z salą rozpraw. Jedynie ze względu na szczególne okoliczności prezes sądu mógł zarządzić udział członków składu orzekającego, poza przewodniczącym i referentem, w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu, co nie dotyczyło jednak posiedzenia, na którym miało dojść do zamknięcia rozprawy. Co do zasady więc wymagana była obecność członków składu orzekającego w budynku sądu, a wyjątki od tej reguły określono w sposób ścisły.

Kategoryczne brzmienie przepisu („przeprowadza się”) sugerowało obowiązek sądu przeprowadzenia każdego posiedzenia jawnego w formie zdalnej, przewidując jednocześnie możliwość odstąpienia od tej zasady po spełnieniu określonych w przepisie przesłanek⁶⁸⁷. W praktyce jednak przepis art. 15zsz¹ pkt 1 specustawy COVID-19 nie był oceniany jako bardzo restrykcyjny, lecz jako rozsądna alternatywa dla posiedzeń stacjonarnych, które poprawiały dostęp do sądu w dobie rosnącej liczby zachorowań na koronawirusa⁶⁸⁸. Oznaczało to, że co prawda istniało domniemanie na korzyść posiedzenia zdalnego, ale sąd mógł odstąpić od tej formy, jeżeli posiedzenie stacjonarne nie wywołałoby nadmiernego zagrożenia dla zdrowia jego uczestników⁶⁸⁹.

W tym miejscu należy poczynić pewne uwagi o charakterze terminologicznym. Przepis art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 posługuje się sformułowaniem „rozprawa lub posiedzenie zdalne”. Przypomnienia wymaga, że posiedzenia jawne sądu dzielą się na rozprawę i inne

⁶⁸⁶ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenie niejawne, składanie pism procesowych*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022, s. 108-109.

⁶⁸⁷ J. Litowski, *Ograniczenie jawności postępowania cywilnego z uwagi na stan epidemii wywołany wirusem COVID-19*, *Monitor Prawniczy* 2021/2, s. 70.

⁶⁸⁸ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 110.

⁶⁸⁹ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 687.

posiedzenia. Przedmiotem rozprawy jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, natomiast posiedzenia jawne przeznaczone są na przeprowadzenie innych czynności procesowych⁶⁹⁰. Mając powyższe na uwadze, można dojść do wniosku, że posługiwanie się przez ustawodawcę w treści art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 pojęciem „rozprawy lub posiedzenia jawnego” jest nieprawidłowe. Posiedzenie jawne zawiera w swoim zakresie znaczeniowym również rozprawę (która jest rodzajem posiedzenia jawnego). Ustawodawca powinien zatem posłużyć się terminem „posiedzenie jawne”, chcąc objąć zakresem zastosowania zarówno rozprawę, jak i inne posiedzenia jawne, które mają odbywać się w trybie zdalnym.

W poniższych rozważaniach pojawia się również wyrażenie „uczestnik posiedzenia”. Pojęcia uczestnika nie należy w tym kontekście utożsamiać z uczestnikiem postępowania nieprocesowego. Na potrzeby niniejszej części pracy przez uczestnika należy rozumieć osobę biorącą udział w posiedzeniu zdalnym, niezależnie od jej roli procesowej (np. strona, pełnomocnik, świadek, biegły).

1.2. Posiedzenie zdalne sądu po 3 lipca 2021 roku

Z dniem 3 lipca 2021 roku⁶⁹¹ art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 uległ istotnej zmianie. Treść art. 15zsz¹ rozbudowano, rozszerzając o cztery ustępy (wcześniej artykuł ten zawierał jedynie trzy punkty). Dotychczasową treść pkt 1 i 2 przeniesiono do ustępu 1 pkt 1-3, dodano również pkt 4 oraz trzy kolejne ustępy zawierające treść dotychczas nieuregulowaną w specustawie COVID-19⁶⁹². Problematyki posiedzeń zdalnych dotyczy obecnie ust. 1 pkt 1 i 2, ust. 2 i 3, z kolei w ust. 1 pkt 3 i 4 przewidziano rozwiązania dotyczące posiedzeń niejawnych i składu sądu. Stosownie do znowelizowanego brzmienia art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), z tym że osoby w nim uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu. Z kolei zgodnie z brzmieniem art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2, od

⁶⁹⁰ H. Pietrzkowski, *Metodyka pracy sędziego...*, s. 451.

⁶⁹¹ Na mocy art. 4 ustawy z 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 roku, poz. 1090).

⁶⁹² J. Litowski, *Zakres zmian art. 15zsz[1] ustawy z 2.3.2020 r. – uwagi na tle stanu prawnego obowiązującego od 3.7.2021 r.*, Monitor Prawniczy 2022/2, s. 72.

przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu zdalnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących.

W pierwszej kolejności odnotować należy charakterystyczny dla specustawy COVID-19 termin obowiązywania przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19, przewidujący obowiązek przeprowadzania posiedzeń w formie zdalnej⁶⁹³. Ma on obowiązywać nie tylko w trakcie stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego, lecz także rok po odwołaniu ostatniego z nich. W praktyce niemożliwe do określenia jest, kiedy odwołany zostanie stan epidemii lub stan zagrożenia epidemicznego, a w konsekwencji, kiedy ustanie obowiązek przeprowadzania posiedzeń zdalnych. O ile w takim rozwiązaniu upatruje się zagrożenia dla zasady konieczności wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁶⁹⁴ (co było przedmiotem wcześniejszych rozważań), o tyle przypomnieć należy, że część przedstawicieli doktryny opowiadała się za jego zasadnością, wskazując, że dynamiczny charakter sytuacji epidemicznej wymaga dalszego korzystania z posiedzeń zdalnych i stopniowego przywracania rozprawy tradycyjnej⁶⁹⁵.

Redakcja art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 nie nasuwa wątpliwości, że posiedzenie zdalne ma obecnie charakter obligatoryjny, a odstąpienie od tej formy na rzecz posiedzenia stacjonarnego warunkowane jest zaistnieniem ściśle określonych przesłanek⁶⁹⁶. Przepis ten, w porównaniu do poprzednio obowiązującego art. 15zsz¹ pkt 1, wprowadził dodatkową przesłankę odstąpienia od posiedzenia zdalnego.

Dotychczas, jak już sygnalizowano, ustawa wprowadzała domniemanie zdalnej formy posiedzenia, od której przewodniczący mógł odstąpić na podstawie dyskrecjonalnej decyzji, po uznaniu, że posiedzenie stacjonarne nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. Po nowelizacji, która weszła w życie 3 lipca 2021 roku odstąpienie od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego jest możliwe na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 specustawy COVID-19 wyłącznie wówczas, „gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących”. Przepis został zatem wzbogacony o dodatkową przesłankę „konieczności” przeprowadzenia posiedzenia jawnego.

⁶⁹³ *Ibidem*, s. 72.

⁶⁹⁴ K. Gajda-Roszczyńska, *Przebudowa wymiaru ...*, s. 19 oraz A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 81.

⁶⁹⁵ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 221.

⁶⁹⁶ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 117.

Sformułowanie powyższej przesłanki w ten sposób uznać należy za co najmniej niefortunne. Konieczność (obowiązek) przeprowadzenia rozprawy wynika bowiem wprost z przepisu art. 42 § 2 i 3 p.u.s.p., zgodnie z którym sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym, a rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym dopuszczalne jest jedynie wyjątkowo w oparciu o przepis rangi ustawowej. Zasadę tę powieliła art. 148 § 1 k.p.c., w świetle którego posiedzenia sądowe są jawne, a sąd rozpoznaje sprawy na rozprawie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Powyższe regulacje prowadzą do prostego wniosku, że co do zasady w każdej sprawie sąd ma obowiązek orzekać po przeprowadzeniu rozprawy, a ewentualne wyjątki wymagają istnienia wyraźnego przepisu rangi ustawowej. Skierowanie sprawy na rozprawę co do zasady zawsze jest zatem „konieczne”.

W kontekście powyższego wydaje się, że przesłankę „konieczności przeprowadzenia posiedzenia jawnego lub rozprawy”, pomimo nieprecyzyjnego sformułowania, należy rozumieć inaczej niż zgodnie z jej dosłownym brzmieniem. J. Litowski zauważa, że „konieczność” powinna być w tym wypadku rozumiana jako celowość (faktyczna potrzeba) przeprowadzenia rozprawy lub posiedzenia jawnego⁶⁹⁷, a nie jako wymóg normatywny (powinność). Z kolei M. Krakowiak wskazuje, że przesłanka „konieczności” oznacza, że musi dojść do bezpośredniego kontaktu sądu ze stronami (uczestnikami postępowania) lub innymi podmiotami⁶⁹⁸. Z powyższym należy się zgodzić, uzupełniając zaprezentowane stanowiska o stwierdzenie, że chodzi o konieczność przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego, a nie posiedzenia jawnego w ogóle. Konieczność rozpoznania sprawy na posiedzeniu jawnym w formie stacjonarnej zaistnieje wówczas, gdy odstąpienie od jego przeprowadzenia uniemożliwi lub utrudni prawidłową realizację celów postępowania, do których należy pełne ustalenie stanu faktycznego sprawy i wydanie poprawnego merytorycznie orzeczenia. Konieczność przeprowadzenia posiedzenia jawnego zajdzie również wówczas, gdy w razie jego pominięcia dojdzie do narażenia strony na pozbawienie jej możliwości obrony swoich praw⁶⁹⁹. Dotyczyć to będzie więc przede wszystkim tych sytuacji, w których zachodzi potrzeba osobistej styczności sądu z dowodami lub osobami uczestniczącymi w posiedzeniu. Tytułem przykładu można wskazać na wymóg osobistego stawiennictwa celem zawarcia ugody, złożenia przed sądem oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku, konieczności przymusowego doprowadzenia świadka czy dłużnika.

⁶⁹⁷ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 74.

⁶⁹⁸ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 225.

⁶⁹⁹ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 74.

Konieczność przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego może wynikać również z potrzeby zachowania zasady bezpośredniości w przypadkach, gdy niezbędna będzie osobista styczność członków składu orzekającego z materiałem dowodowym. Zdaniem A. Kościółek przeprowadzenie czynności postępowania dowodowego w sposób zdalny nie narusza zasady bezpośredniości, a jedynie wymaga jej przedefiniowania. W przypadku wykorzystania urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość, dochodzi do rozdzielenia miejsca przeprowadzenia dowodu między siedzibę sądu a miejsce, gdzie znajduje się źródło dowodowe. Wykorzystanie nowoczesnych technik bezpośredniego przekazu obrazu i dźwięku pozwala na zachowanie tej osobistej styczności ze stronami, świadkami, biegłymi czy dowodami rzeczowymi, a zatem na poczynienie osobistych spostrzeżeń przez skład orzekający, co jest istotą zasady bezpośredniości⁷⁰⁰. Z powyższym stwierdzeniem można zgodzić się jedynie częściowo. Posiedzenie zdalne przeprowadzane za pomocą wideokonferencji w niektórych przypadkach może bowiem prowadzić do osłabienia zasady bezpośredniości, ze względu na pogorszoną możliwość spostrzegania reakcji osób przesłuchiwanym przy bezpośrednim przekazie obrazu i dźwięku.

Przeprowadzenie posiedzenia w tradycyjnej formie może być konieczne również w wypadku wykluczenia cyfrowego jej uczestników, tj. braku umiejętności lub możliwości posługiwania się narzędziami informatycznymi, które są niezbędne w celu uzyskania połączenia z sądem⁷⁰¹.

Nie sposób jednak zgodzić się ze stwierdzeniem, że przesłanką odstąpienia od posiedzenia zdalnego jest brak możliwości technicznych jego przeprowadzenia po stronie sądu lub uczestników⁷⁰². Takie rozumienie przesłanki „konieczności” wydaje się nieuprawnione. Ustawodawca nakazuje bowiem sądom przeprowadzanie posiedzeń zdalnych jako zasadę. Skoro tak, to konsekwentnie uznać trzeba, że obowiązek zapewnienia warunków technicznych niezbędnych do przeprowadzenia posiedzeń zdalnych spoczywa na sądach (na ich administracji), a brak odpowiednich możliwości technicznych nie jest dostatecznym usprawiedliwieniem pozwalającym na odstąpienie od tej formy. W przypadku braku możliwości udziału w posiedzeniu zdalnym przez jego uczestników, ustawodawca nakazuje zapewnienie tego udziału w budynku sądu (art. 15z¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19). W takim przypadku strona lub osoba wezwana, która zgłosiła stosowną potrzebę bierze udział

⁷⁰⁰ A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 301-302.

⁷⁰¹ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 120.

⁷⁰² J. Płaziuk, *Konieczność odstąpienia od przeprowadzania posiedzenia zdalnego w przypadku wyznaczenia rozprawy i posiedzenia jawnego w czasach COVID-19*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s. 251.

w posiedzeniu zdalnym za pomocą urządzeń umożliwiających bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku w budynku sądu, lecz poza salą rozpraw, na której przebywa skład orzekający. Brak konieczności przeprowadzenia posiedzenia jawnego jest ponadto tylko jedną z dwóch przesłanek, które spełnione muszą być kumulatywnie, aby możliwe było przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego.

Drugą przesłanką odstąpienia od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego jest uznanie, że przeprowadzenie posiedzenia w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. Ocena spełnienia powyższego warunku pozostawiona została przewodniczącemu składu, który pod uwagę powinien brać nadmierne ryzyko zarażenia koronawirusem, a nie ogólny stan zdrowia danej osoby⁷⁰³. Kryteriami, które powinien uwzględnić przewodniczący będą przede wszystkim: aktualna sytuacja epidemiczna na terenie kraju i w regionie siedziby sądu, środki ochronne wprowadzone w budynku sądu, przewidywaną liczbę osób, które mają wziąć udział w posiedzeniu⁷⁰⁴, ale także przewidywany czas trwania rozprawy czy rozmiar sali rozpraw, w tym odległość pomiędzy uczestnikami posiedzenia. Podkreślić należy przy tym, że przepis wskazuje, że przesłanką odstąpienia od posiedzenia zdalnego jest brak „nadmiernego” zagrożenia. Nie sposób zatem zgodzić się z J. Litowskim, który wskazuje, że jedynie pewność co do braku zagrożenia umożliwia przeprowadzenie rozprawy w tradycyjny sposób, natomiast jakiegokolwiek wątpliwości powinny skutkować przeprowadzeniem posiedzenia zdalnego⁷⁰⁵. Zauważyć należy, że pomimo dynamicznie zmieniającej się na przestrzeni kolejnych miesięcy sytuacji epidemicznej, nawet w przypadku niskiej liczby zachorowań, zakażenie koronawirusem wciąż jest zagrożeniem realnym. Przyjęcie zatem, że odstąpienie od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego jest możliwe wyłącznie przy zaistnieniu pewności co do braku zagrożenia zakażeniem, prowadziłoby do wniosku, że w zdecydowanej większości przypadków brak jest możliwości odbycia posiedzenia stacjonarnego.

W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej, na mocy której doszło do zmiany art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 wskazano, że celem regulacji jest wzgląd na bezpieczeństwo uczestników postępowania oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości oraz zapobieżenie paraliżowi sądownictwa⁷⁰⁶. Należy zatem przyjąć, że *ratio legis* wprowadzonych z dniem 3 lipca 2021 roku obowiązkowych posiedzeń zdalnych i zaostrenie przesłanek pozwalających

⁷⁰³ J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 72.

⁷⁰⁴ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 224-225.

⁷⁰⁵ J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 72.

⁷⁰⁶ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 899, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=899>.

na odstąpienie od ich przeprowadzania była ochrona zdrowia uczestników posiedzenia oraz ochrona zdrowia publicznego poprzez zapobieganie rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Odnotować jednak trzeba, że cel ten realizowała już regulacja art. 15zsz¹ pkt 1 specustawy COVID-19 w poprzednim brzmieniu. Przepis ten przewidywał bowiem możliwość odstąpienia od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego, jeżeli posiedzenie stacjonarne nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. Przesłanka ta została powtórzona w znowelizowanym brzmieniu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1.

Wobec powyższego należy postawić pytanie, czy wprowadzenie dodatkowej przesłanki w postaci „konieczności przeprowadzenia posiedzenia jawnego” było niezbędne, a ponadto czy realizuje deklarowany przez projektodawcę cel ochrony zdrowia oraz czy jest to cel rzeczywisty. Powstaje bowiem wątpliwość, w jaki sposób zmiana przepisu poprzez dodanie omawianej przesłanki do treści art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 realizuje cel ochrony zdrowia, skoro już poprzednie brzmienie przepisu uwzględniało przesłankę epidemiczną (nadmiernego zagrożenia dla zdrowia). W konsekwencji należy ustalić, czy zmiana ma wyłącznie charakter redakcyjny, czy też zabieg ustawodawcy ma realizować jeszcze inny cel, niewskazany w uzasadnieniu projektu. W szczególności nasuwa się pytanie, czy celem ustawodawcy nie było przesunięcie granicy pomiędzy formami przeprowadzania posiedzeń sądu i w konsekwencji odwrócenie zasady, w myśl której podstawową formą działania sądu jest posiedzenie stacjonarne, a posiedzenie zdalne jedynie wyjątkiem⁷⁰⁷.

Próbę udzielenia odpowiedzi na powyższe wątpliwości należy rozpocząć od odnotowania, że w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy wskazano, że absolutny priorytet należy nadać rozprawie zdalnej, a w zderzeniu dwóch konstytucyjnych wartości – jawności postępowania oraz prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki – nie ma wątpliwości, której z nich należy nadać pierwszeństwo⁷⁰⁸. Choć nie zostało to wyartykułowane wprost, oczywistym jest, że dla projektodawcy ważniejsza jest zasada sprawności postępowania, która usprawiedliwia nawet rozwiązania mające wpływ na ograniczenie zasady jawności. W świetle powyższego wydaje się, że rzeczywistym celem nowelizacji była nie tyle ochrona zdrowia uczestników posiedzeń sądowych, lecz przyspieszenie postępowań w sprawach cywilnych w dobie pandemii COVID-19. Jak wskazano powyżej, jeżeli jedynym celem regulacji art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 miałyby

⁷⁰⁷ T. Zembrzuski, *Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwale rozwiązanie?*, Forum Prawnicze 2021/3, s. 6.

⁷⁰⁸ Druk sejmowy nr 889.

być ochrona zdrowia, wówczas wprowadzenie dodatkowej przesłanki byłoby zbędne, skoro cel ten ustawa wyrażała wprost w poprzednim brzmieniu.

Wskazuje się, że art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 po nowelizacji z 28 maja 2021 roku zyskał bardziej kategoriyczny charakter⁷⁰⁹. Nie można jednak zgodzić się ze stwierdzeniem, że zmianę tę należy rozpatrywać wyłącznie w kategoriach redakcyjnych. Analiza uzasadnienia projektu ustawy prowadzi do wniosku, że intencją ustawodawcy było wyraźne odwrócenie proporcji pomiędzy posiedzeniami stacjonarnymi i zdalnymi. Nowelizacja z 28 maja 2021 roku miała doprowadzić do zerwania z dotychczasowym podejściem, zgodnie z którym posiedzenie zdalne było wygodną alternatywą dla posiedzenia stacjonarnego⁷¹⁰, a decyzja o wyborze odpowiedniej formy była pozostawiona swobodnemu uznaniu przewodniczącego, który nie był skrupowany zbyt rygorystycznymi warunkami odstąpienia od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego. Ustawodawca wprowadził w to miejsce sztywną zasadę, że wszystkie posiedzenia sądu mają odbywać się zdalnie, z wyjątkiem tych tylko sytuacji, gdy przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego jest niezbędnie konieczne.

Rzeczywistym celem nowelizacji było zatem dążenie przyspieszenia postępowań cywilnych, co jest szczególnie widoczne, biorąc pod uwagę, że przesłanka „konieczności przeprowadzenia posiedzenia jawnego” pozostaje oderwana od rzeczywistego rozwoju pandemii. Przeprowadzenie posiedzenia zdalnego jest w świetle art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 obligatoryjne nawet w przypadku uznania, że nie występuje zagrożenie epidemiczne. W takim przypadku nie sposób uznać, że jest to uzasadnione względami ochrony zdrowia, skoro przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego nie zależy wyłącznie od przebiegu pandemii. Obie przesłanki („konieczności” i epidemiczna) pozwalające na przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego muszą być spełnione kumulatywnie. Podkreślić należy, że z dniem 28 marca 2022 roku zniesiony został obowiązek kwarantanny i izolacji w przypadku zakażenia koronawirusem, a także obowiązek zakrywania ust i nosa⁷¹¹, a z dniem 16 maja 2020 roku odwołany został stan epidemii, w którego miejsce wprowadzono stan zagrożenia epidemicznego⁷¹². Z powyższego należy wnioskować, że przeprowadzenie posiedzenia sądu w budynku sądu nie wywołuje obecnie nadmiernego zagrożenia epidemicznego (jakkolwiek sytuację epidemiczną na terenie kraju należy ocenić jako dynamiczną i w przyszłości można

⁷⁰⁹ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 117.

⁷¹⁰ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 110.

⁷¹¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z 25 marca 2022 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2022 roku, poz. 679).

⁷¹² Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 12 maja 2022 roku w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2022 roku, poz. 1027).

spodziewać się ponownego wzrostu zakażeń). Pomimo tego obowiązek przeprowadzania posiedzeń zdalnych obowiązuje w dalszym ciągu i w założeniu ma obowiązywać do odwołania stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego oraz rok po odwołaniu ostatniego z nich.

1.3. Przeprowadzenie posiedzenia zdalnego

Art. 15zżs¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 przewiduje odbycie posiedzenia zdalnego „przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie go na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku”. Uczestnicy posiedzenia, w tym członkowie składu orzekającego nie muszą przebywać w budynku sądu. Ustawodawca nie wprowadził w tym zakresie żadnych ograniczeń, co oznacza, że uczestnicy posiedzenia mogą łączyć się z sądem w dowolnym miejscu, nie wykluczając możliwości przebywania poza granicami kraju⁷¹³. Zaznaczyć jednak należy, że względem powagi czynności urzędowej jaką jest posiedzenie sądu, nakazuje przyjąć, że uczestnik nie powinien znajdować się w miejscu (i w sytuacji) z nią nielicującym, np. na zatłoczonym dworcu kolejowym lub podróżując samochodem. Uczestnik powinien zapewnić, że miejsce, w którym przebywa zagwarantuje odpowiedni porządek i formalny charakter posiedzenia sądu.

Brzmienie omawianego przepisu wskazuje, że posiedzenie zdalne odbywać musi się z bezpośrednim przekazem zarówno obrazu, jak i dźwięku. Niedopuszczalne jest zatem odbycie posiedzenia przy zapewnieniu transmisji jedynie fonii, a bez przekazu wizji. Wynika to z konieczności dokonania przez sąd weryfikacji tożsamości osób uczestniczących w posiedzeniu, a niejednokrotnie także stwierdzenia czy uczestnik posiedzenia nie znajduje się w sytuacji, w której wypowiedziane przez niego treści są wynikiem wpływu innych osób, co ma istotne znaczenie przy ocenie wiarygodności osób przesłuchiwanym przez sąd. Bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku ma również stworzyć warunki porównywalne do tradycyjnego posiedzenia przeprowadzonego na sali rozpraw⁷¹⁴. Ponadto wymóg ten ma niebagatelne znaczenie dla zachowania zasady bezpośredniości. Dopuszczenie przeprowadzenia posiedzenia zdalnego przy pomocy przekazu samego dźwięku prowadziłoby w konsekwencji do sytuacji, w której osłabienia doznaje bezpośrednia styczność sądu z uczestnikami posiedzenia. K. Klimas zasadnie wskazuje, że niedopuszczalne jest wyłączenie widoku z kamery, którą posługuje się uczestnik z uwagi na niską jakość połączenia, gdy przekaz obrazu i dźwięku jest utrudniony, nawet po dokonaniu weryfikacji tożsamości osób uczestniczących w posiedzeniu.

⁷¹³ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 113.

⁷¹⁴ *Ibidem*, s. 116.

W przypadku wystąpienia problemów technicznych uniemożliwiających jednoczesny przekaz obrazu i dźwięku, posiedzenie powinno zostać odroczone. Niedopuszczalna byłaby natomiast rezygnacja z przekazu obrazu, nawet jeżeli prowadziłyby to do poprawy jakości dźwięku⁷¹⁵.

Przepis art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 nie zawiera żadnych dalszych wskazówek co do sposobu przeprowadzenia posiedzenia zdalnego. W szczególności ustawodawca nie przewidział upoważnienia do wydania przepisów wykonawczych, które regulowałyby procedurę odbywania posiedzeń sądu w tej formie. M. Krakowiak wskazuje⁷¹⁶, że w tej sytuacji należy odwołać się do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24 lutego 2010 roku w sprawie urządzeń i środków technicznych umożliwiających przeprowadzenie dowodu na odległość w postępowaniu cywilnym⁷¹⁷, wydanych na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w art. 235 § 3 k.p.c. Rozporządzenie, w § 2 ust. 1, przewiduje, że przeprowadzenie dowodu na odległość następuje przy zastosowaniu urządzeń technicznych analogowych lub cyfrowych umożliwiających przekaz telekomunikacyjny w rozumieniu art. 2 pkt 27a ustawy z 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne⁷¹⁸, a w szczególności urządzeń umożliwiających dwukierunkową łączność w czasie rzeczywistym pozwalających na przesył dźwięku lub obrazu i dźwięku pomiędzy uczestnikami czynności procesowej. Rozporządzenie nie przewiduje jednak szczegółowej procedury przeprowadzenia dowodu na odległość.

Nie można zgodzić się z zaprezentowanym stanowiskiem, że powyższy akt prawny znajduje zastosowanie do posiedzeń zdalnych przeprowadzanych na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 specustawy COVID-19. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że delegacja ustawowa zawarta w art. 235 § 3 k.p.c. upoważnia Ministra Sprawiedliwości do określenia rodzajów urządzeń i środków technicznych umożliwiających przeprowadzenie dowodu na odległość. Przepis dotyczy więc jedynie postępowania dowodowego, a nie posiedzenia sądu. Przepisy art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 mają charakter *lex specialis* w stosunku do przepisów k.p.c. i podobnego upoważnienia nie zawierają. Ponadto rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 lutego 2010 roku zostało wydane przed wprowadzeniem szczególnej regulacji dotyczącej posiedzeń zdalnych, nie sposób więc przyjąć, że może mieć zastosowanie do późniejszej regulacji ustawowej. W konsekwencji uznać należy, że brak jest przepisów wykonawczych, które mogłyby znaleźć zastosowanie w przypadku posiedzeń zdalnych. Brak szczegółowych wymagań w zakresie sposobu przeprowadzania posiedzeń zdalnych prowadzi

⁷¹⁵ *Ibidem*, s. 116-117.

⁷¹⁶ M. Krakowiak, *Rozprawa elektroniczna...*, s. 222-223.

⁷¹⁷ Dz.U. z 2010 roku, nr 34, poz. 185.

⁷¹⁸ Tekst jednolity z 2022 roku, poz. 1648.

do wniosku, że katalog dopuszczalnych rozwiązań technicznych jest szeroki. Z jednej strony pozwoliło to na szybkie zapewnienie sądom podstawy do procedowania na posiedzeniach zdalnych, szczególnie w początkowej fazie trwania pandemii⁷¹⁹, z drugiej natomiast prowadzi do wielu wątpliwości natury praktycznej.

Brak szczegółowych przepisów technicznych dotyczących sposobu przeprowadzania posiedzeń zdalnych powoduje, że w odpowiedni sposób nie zostały zabezpieczone prawa stron na wypadek wadliwego działania urządzeń służących do przeprowadzania wideokonferencji⁷²⁰. Dotychczasowa praktyka stosowania przepisu art. 15zszs¹ ust. 1 specustawy COVID-19 wskazuje, że problemy techniczne występują w przypadku posiedzeń zdalnych bardzo często. Było to szczególnie dotkliwe przede wszystkim na początkowym etapie obowiązywania przepisu, kiedy sądy nie były dostatecznie przystosowane do prowadzenia posiedzeń w formie wideokonferencji. W badaniu przeprowadzonym w kwietniu 2021 roku ponad połowa sędziów wskazała, że zdarzyło im się odwołać rozprawę z powodu problemów technicznych, a 14,91% badanych wskazało, że ma to miejsce regularnie⁷²¹. Również w 2022 roku problemy ze słyszalnością uczestników są stałym elementem posiedzeń zdalnych⁷²². Nagminne występowanie trudności natury technicznej i powiązana z tym konieczność odraczania posiedzeń, zamiast deklarowanego przyspieszenia postępowania, może prowadzić do skutków odwrotnych.

Przepisy nie regulują schematu postępowania w przypadku, gdy problemy techniczne leżą po stronie uczestników posiedzenia. W szczególności ustawodawca nie przesądził, czy na stronach (lub innych uczestnikach posiedzenia, np. świadkach) ciąży obowiązek zapewnienia odpowiedniej jakości połączenia i jakie są konsekwencje jego niedopełnienia. Przepisy w żaden sposób nie regulują, na ile aktywna ma być rola sądu w zapewnieniu wszystkim uczestnikom posiedzenia zdalnego odpowiedniego dostępu do niego. W niektórych sądach wykształciła się praktyka telefonicznego kontaktu z uczestnikami posiedzenia celem wyjaśnienia występujących problemów technicznych⁷²³. Należy jednak podkreślić, że taki obowiązek sądu nie wynika wprost z przepisów. W wielu przypadkach sąd nie będzie dysponował zresztą danymi kontaktowymi stron. O ile bowiem art. 15zszs⁹ ust. 1 specustawy COVID-19 przewiduje

⁷¹⁹ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 115-116.

⁷²⁰ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 115.

⁷²¹ A. Begier, A. Wypych-Knieć, Ł. Małecki-Tepicht, Raport Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, *Sądownictwo w czasie COVID-19 – raport z badania oceny wpływu pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 2021, s. 37.

⁷²² B. Plitowski, R. Sitniewska, P. Sołowij, *Obywatelski Monitoring Sądów 2022*, Raport Fundacji Court Watch Polska, Toruń 2022, s. 38.

⁷²³ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 124.

obowiązek podania w pierwszym piśmie procesowym danych kontaktowych (e-mail, numer telefonu do kontaktu z sądem) przez pełnomocnika zawodowego, o tyle brak jest takiego przepisu w stosunku do stron postępowania występujących w postępowaniu samodzielnie.

Wątpliwości mogą pojawiać się w sytuacji, w której sąd dysponuje informacją, że uczestnik posiedzenia podejmuje próbę połączenia z sądem, jednak z przyczyn technicznych jest to utrudnione bądź też jakość połączenia uniemożliwia stabilny przekaz obrazu i dźwięku. Często w praktyce jest również sytuacja, w której sąd nie ma wiedzy, że uczestnik posiedzenia próbuje się połączyć z sądem i kontynuuje posiedzenie (podczas gdy uczestnikowi wyświetlany jest komunikat, że trwa oczekiwanie na rozpoczęcie posiedzenia) – sąd nie ma w tej sytuacji narzędzi do stwierdzenia, czy strona bądź inny uczestnik posiedzenia dobrowolnie rezygnuje z udziału w nim, czy też wystąpiły problemy techniczne. Co istotne, brak jest obecnie jakichkolwiek narzędzi pozwalających na stwierdzenie, z jakich przyczyn dana osoba nie połączyła się, żeby wziąć udział w posiedzeniu. Powyższe kwestie mają dużą doniosłość praktyczną. Nieodroczenie posiedzenia, w którym strona chciała wziąć udział, lecz okazało się to niemożliwe, może prowadzić do ograniczenia przysługujących jej praw procesowych. Z drugiej strony natomiast, odroczenie posiedzenia w każdej sytuacji, w której nie doszło do skutecznego połączenia z wszystkimi uczestnikami rodzi pole do nadużyć przez strony, które mogą być zainteresowane przedłużaniem postępowania. Odroczenie posiedzenia w takiej sytuacji przełoży się na wydłużenie czasu postępowania w związku z koniecznością oczekiwania na kolejny termin posiedzenia.

Uregulowanie kwestii posiedzeń zdalnych na wysokim poziomie ogólności oraz brak wytycznych co do procedury przeprowadzania tych posiedzeń prowadzi do stosowania przez sądy wielu różnorodnych rozwiązań technicznych. Zalecanym oprogramowaniem służącym do prowadzenia wideokonferencji przez sądy powszechne jest JITS⁷²⁴, jednak w praktyce wykorzystywane są również takie programy jak MS Teams, Scopia, czy Zoom. Brak jednolitego oprogramowania powoduje, że nie we wszystkich sądach jest ono zintegrowane z systemem ReCourt służącym do utrwalania przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk (art. 157 § 1 k.p.c.). Protokół sporządzony w ten sposób powinien przy tym obejmować obraz i dźwięk odbierany od uczestników łączących się w sposób zdalny. W przeciwnym razie może dojść do konieczności powtórzenia czynności postępowania dowodowego (art. 241 k.p.c.). Jak zauważył Sąd Najwyższy z uchwały z 23 marca 2016 roku⁷²⁵, jeżeli protokół sporządzony za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk nie pozwala

⁷²⁴ *Ibidem*, s. 126.

⁷²⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z 23 marca 2016 roku, III CZP 102/15, LEX nr 200576.

w części obejmującej czynność dowodową na ustalenie jej treści, sąd powtarza tę czynność w odpowiednim zakresie. W przypadku zatem, gdy w toku postępowania dowodowego nie zostanie należycie utrwalony dźwięk i obraz odbierany od uczestnika posiedzenia zdalnego (np. świadka), czynność ta powinna zostać powtórzona. Ryzyko takie zachodzi w szczególności przy użyciu przez sąd oprogramowania, które nie jest w odpowiedni sposób zintegrowane z protokołem elektronicznym.

Odnotować również trzeba, że niektóre narzędzia wykorzystywane przez sądy nie współpracują ze wszystkimi systemami operacyjnymi (np. macOS), co może stawiać ich użytkowników w gorszej sytuacji⁷²⁶, a w skrajnych przypadkach uniemożliwić wzięcie udziału w posiedzeniu zdalnym. Wykorzystywanie różnych narzędzi pozwalających na prowadzenie posiedzeń zdalnych prowadzi do braku jednolitych standardów, szczególnie, że niektóre z systemów nie są przystosowane do realiów wymiaru sprawiedliwości⁷²⁷.

Posiedzenia zdalne mogą wpływać na realizację zasady bezpośredniości w postępowaniu cywilnym, w myśl której sąd rozpoznający sprawę powinien osobiście zetknąć się z materiałem dowodowym, aby móc poczynić odpowiednie spostrzeżenia istotne przede wszystkim dla oceny dowodów⁷²⁸. Już sama forma przeprowadzania posiedzeń zdalnych za pomocą wideokonferencji może ograniczać możliwość dokonywania rzetelnej oceny dowodów z osobowych źródeł, ze względu na utrudnione spostrzeganie odruchów i innych reakcji ciała za pośrednictwem przekazu obrazu i dźwięku. Nie ulega wątpliwości, że w toku wideokonferencji ułatwiony jest wpływ osób trzecich na zeznania⁷²⁹. W praktyce mogą pojawiać się również problemy z zapewnieniem samodzielności relacji osób przesłuchiwanymi, niekiedy trudne lub wręcz niemożliwe do wykrycia (np. odczytywanie zeznań z uprzednio przygotowanych materiałów lub korzystanie z pomocy osób trzecich znajdujących się poza zasięgiem kamery). Wykorzystywane oprogramowanie nie daje jednak możliwości skutecznej weryfikacji czy w pomieszczeniu, w którym zeznaje świadek nie przebywają osoby nieuprawnione, w tym świadkowie, którzy mają zeznawać później. Zauważyć należy, że zgodnie z art. 264 zd. 2 k.p.c. świadkowie, którzy nie złożyli jeszcze zeznań, nie mogą być obecni przy przesłuchaniu innych świadków. A. Michór wskazuje, że każdorazowo przewodniczący powinien upewnić się, kto przebywa w jednym pomieszczeniu ze świadkiem, który ma składać zeznania przed sądem, a także wnikliwie obserwować dynamikę

⁷²⁶ A. Begier, A. Wypych-Knieć, Ł. Małecki-Tepicht, *Sądownictwo w czasie COVID-19...*, s. 41.

⁷²⁷ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 126.

⁷²⁸ H. Dolecki, T. Radkiewicz, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1112.

⁷²⁹ K. Jasińska, *E-rozprawa w postępowaniu cywilnym a prawo do sądu i możliwość obrony swoich praw*, *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały* 2021/2, s. 38.

przesłuchania (np. aby wykluczyć sytuację, w której świadek celowo zrywa połączenie, nie potrafiąc odpowiedzieć na pytanie)⁷³⁰.

Odbycie posiedzenia zdalnego bez jednoczesnej obecności jego uczestników w budynku sądu może prowadzić do wystąpienia problemów z obiegiem dokumentów i pism sądowych, zarówno na etapie przygotowania posiedzenia zdalnego, jak i w jego toku. Przeprowadzenie posiedzenia zdalnego wymaga udostępnienia z wyprzedzeniem jego uczestnikom danych dostępowych, najczęściej w postaci adresu wideokonferencji (linku). Również w tym aspekcie widoczny jest brak uregulowań określających sposób komunikacji sądu z uczestnikami posiedzenia⁷³¹. Pożądanym jest, chociaż obowiązujące przepisy nie przewidują takiego wymogu, przekazanie uczestnikom posiedzenia zdalnego instrukcji odpowiedniej dla danego oprogramowania, a także informacji o sposobie komunikacji (w tym przykładowo co do kolejności łączenia w przypadku wezwania na posiedzenie większej liczby świadków) i możliwości wykonania połączenia testowego celem weryfikacji czy posiadany przez uczestnika sprzęt spełnia wymogi techniczne pozwalające na odpowiednie połączenie się z sądem⁷³².

Co do zasady wezwania i zawiadomienia o terminie posiedzenia sądu wysyłane są do uczestników w formie papierowej. Rodzi to dodatkowe trudności w zakresie konieczności ręcznego przepisywania do okna przeglądarki niejednokrotnie skomplikowanego adresu wideokonferencji (linku)⁷³³ i sprzyja wystąpieniu pomyłek. Zasadnym wydaje się w tej sytuacji – oprócz przesłania tradycyjnego zawiadomienia lub wezwania o terminie posiedzenia zdalnego – przekazanie dodatkowo informacji o linku do wideokonferencji za pomocą środków elektronicznych, przede wszystkim za pośrednictwem e-mail. Podstawą takiego działania może być art. 149¹ k.p.c., który przewiduje możliwość kierowania wezwań do stron, świadków, biegłych lub innych osób „w sposób, który sąd uzna za najbardziej celowy”, z pominięciem sposobów doręczeń przewidzianych w przepisach k.p.c. Należy jednak podkreślić, że takie wezwanie wywołuje skutki procesowe tylko wówczas, gdy jest niewątpliwe, że doszło ono do wiadomości adresata co najmniej na tydzień przed posiedzeniem, a w wypadkach pilnych na trzy dni (art. 149 § 2 k.p.c.). Należy jednak ponownie podkreślić, że obowiązujące przepisy nie wymagają od stron oraz od innych uczestników podawania do wiadomości sądu danych kontaktowych w postaci adresu e-mail oraz numeru telefonu (z wyjątkiem pełnomocników

⁷³⁰ A. Michór, *Postępowanie cywilne w okresie epidemii COVID-19*, *Bussiness Law Journal* 2021/9, s. 40.

⁷³¹ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 124.

⁷³² *Ibidem*, s. 124.

⁷³³ *Ibidem*, s. 125.

zawodowych – art. 15zszs⁹ ust. 1 specustawy COVID-19). W wielu przypadkach sąd nie będzie zatem dysponował inną metodą komunikacji z uczestnikami posiedzenia zdalnego niż tradycyjna korespondencja.

W zakresie przekazywania informacji dotyczących dostępu do posiedzenia zdalnego wykształciły się dwie praktyki. Stosownie do pierwszej z nich informacja o trybie posiedzenia oraz link do wideokonferencji są przesyłane wraz z zawiadomieniem o terminie posiedzenia. Druga z kolei zakłada, że link umożliwiający połączenie się z sądem jest udostępniany uczestnikom posiedzenia zdalnego bezpośrednio przed rozpoczęciem posiedzenia za pośrednictwem wiadomości e-mail. W drugim przypadku sąd musi z wyprzedzeniem dysponować adresami e-mail wszystkich uczestników, którzy mają wziąć udział w posiedzeniu zdalnym. O ile przekazanie danych umożliwiających połączenie się z sądem równocześnie z wezwaniem lub zawiadomieniem o jego terminie nie budzi większych wątpliwości, o tyle drugi ze wskazanych sposobów polegający na przesłaniu adresu wideokonferencji bezpośrednio przed jego rozpoczęciem powoduje nie tylko problemy natury praktycznej, ale nasuwa także pytanie o skuteczność takiego wezwania (zawiadomienia). Stosownie do treści art. 150 k.p.c. w wezwaniu na posiedzenie oznacza się imię, nazwisko i miejsce zamieszkania wezwanego, sąd oraz miejsce i czas posiedzenia, strony i przedmiot sprawy, cel posiedzenia oraz skutki niestawiennictwa. W tym miejscu dodatkową uwagę należy poświęcić wskazanemu w art. 150 pkt 2 k.p.c. wymogowi wskazania miejsca posiedzenia. W przypadku posiedzeń zdalnych będzie on spełniony poprzez wskazanie, że posiedzenie odbędzie się bez obecności jego uczestników w budynku sądu, za pośrednictwem urządzeń umożliwiających bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku (zamiast informacji o adresie, pod jakim mieści się budynek sądu i wskazania odpowiedniego numeru sali rozpraw). W kontekście powyższego nasuwa się pytanie, czy samo wskazanie w wezwaniu lub zawiadomieniu, że posiedzenie odbędzie się zdalnie, bez jednoczesnego poinformowania jego uczestnika o tym, z jakiego oprogramowania będzie korzystał sąd oraz podania adresu wideokonferencji, spełnia wymóg podania miejsca posiedzenia i czy wystosowanie takiego wezwania (zawiadomienia) może zostać uznane za skuteczne.

Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. stwierdzona nieprawidłowość w doręczeniu wezwania skutkuje odroczeniem rozprawy. Nie każde odstępstwo od wymogów wskazanych w art. 150 k.p.c. będzie jednak oznaczało konieczność jej odroczenia. Sąd powinien zbadać, czy w okolicznościach konkretnej sprawy błędne zawiadomienie mogło pozbawić adresata

możliwości udziału w posiedzeniu i wpływać na wynik sprawy⁷³⁴. Mając powyższe na względzie, należy opowiedzieć się za stanowiskiem, że wystarczającym dla skutecznego zawiadomienia o terminie posiedzenia zdalnego w rozumieniu art. 150 k.p.c. będzie wskazanie trybu, w jakim będzie się ono odbywać. Taka informacja powinna zostać doręczona adresatowi co najmniej na tydzień przed terminem posiedzenia (art. 149 § 2 k.p.c.). Brak podania do wiadomości uczestnika posiedzenia konkretnych danych dostępowych na tym etapie nie powoduje, że zawiadomienie można uznać za nieskuteczne. Uczestnik, dysponując informacją, że posiedzenie odbędzie się zdalnie, ma możliwość podjęcia odpowiednich kroków w celu zabezpieczenia udziału w posiedzeniu zdalnym, niezależnie od tego, że nie ma wiedzy za pomocą jakiego oprogramowania ani pod jakim adresem wideokonferencja będzie przeprowadzona. Niezależnie bowiem od przyjętych przez sąd rozwiązań technicznych, udział w posiedzeniu zdalnym wymagać będzie co do zasady zawsze tych samych narzędzi, tj. komputera z dostępem do Internetu, kamery internetowej, mikrofonu i głośnika (ewentualnie może być to smartfon wyposażony w te urządzenia).

Z tych względów uznać należy, że link do wideokonferencji może zostać przesłany uczestnikowi posiedzenia zdalnego bezpośrednio przed jego rozpoczęciem, a termin określony w art. 149 § 2 k.p.c. nie znajdzie zastosowania. Należy jednak mieć na uwadze, że doręczenie takiej informacji powinno być potwierdzone poprzez ustalenie w sposób niewątpliwy, że dotarło do uczestnika posiedzenia (art. 149¹ k.p.c.). W przeciwnym razie nie można przyjąć, że uczestnik miał możliwość połączenia z sądem, a jego niestawiennictwo nie może prowadzić do stosowania rygorów procesowych (na przykład do ukarania świadka grzywną – art. 274 § 1 k.p.c.). Pojawia się przy tym problem, w jaki sposób udokumentować doręczenie uczestnikowi posiedzenia zdalnego linku do rozprawy. Zgodnie z § 44 ust. 1 instrukcji biurowości sekretariatów sądowych⁷³⁵ dowody doręczenia wezwań i zawiadomień zamieszcza się przed protokołem rozprawy lub posiedzenia, którego dotyczą. W przypadku przesłania linku do rozprawy zdalnej za pośrednictwem wiadomości e-mail brak jest jednak dowodu jej doręczenia do adresata. Wydaje się jednak, że niezbędnym jest w tym wypadku złożenie do akt wydruku wystosowanej do uczestnika wiadomości.

Biorąc pod uwagę powyższe wątpliwości praktyczne, które mogą mieć jednak przełożenie na prawidłowość doręczeń zawiadomień i wezwań, pożądaną wydaje się praktyka,

⁷³⁴ E. Stefańska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, M. Manowska (red.), art. 150, pkt 6, LEX 2022.

⁷³⁵ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 19 czerwca 2019 roku w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej, Dz.Urz.MS z 2019 roku, poz. 138.

zgodnie z którą wszystkie informacje niezbędne do uzyskania połączenia z sądem powinny być zawarte w piśmie sądowym obejmującym zawiadomienie i wezwanie. Wówczas sąd dysponować będzie dowodem doręczenia odpowiedniego zawiadomienia lub wezwania, które nie pozostawia wątpliwości, że pismo sądowe dotarło do adresata z odpowiednim wyprzedzeniem. W celu ułatwienia komunikacji z sądem i wykluczenia możliwych problemów z połączeniem dobrą praktyką będzie dodatkowe przesłanie uczestnikom adresu wideokonferencji za pośrednictwem wiadomości e-mail, o ile sąd dysponuje adresem poczty elektronicznej adresata. W przypadku pełnomocników zawodowych co do zasady zawiadomienie o terminie posiedzenia powinno zostać opublikowane w Portalu Informacyjnym, co wyklucza konieczność przesyłania linku do rozprawy zdalnej dodatkowo w formie wiadomości e-mail. Kwestia doręczeń pism sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego jest przedmiotem dalszych rozważań.

Brak jednoznacznych przepisów wykonawczych określających istotne kwestie organizacyjne prowadzi do konieczności wypracowania przez sądy własnych metod przygotowania i prowadzenia posiedzeń zdalnych⁷³⁶. Standardy te różnią się w poszczególnych sądach, co przekłada się na brak jasno określonych obowiązków oraz uprawnień procesowych stron oraz innych uczestników posiedzeń zdalnych.

Przeprowadzenie posiedzenia zdalnego może prowadzić do innych jeszcze problemów związanych z obiegiem dokumentów. Wątpliwości tych nie rozstrzygają obowiązujące przepisy. W tym aspekcie należy przede wszystkim zwrócić uwagę na kwestie związane z doręczeniami pism podlegających złożeniu do akt na posiedzeniu, wykazywaniem umocowania przez pełnomocnika czy też przedłożeniem załącznika do protokołu. W praktyce może zdarzyć się, że strona będzie chciała złożyć pismo przygotowawcze lub zawierające wnioski dowodowe w toku posiedzenia. Formuła w jakiej odbywa się posiedzenie zdalne uniemożliwia bezpośrednio przekazywanie dokumentów sądowi. Z drugiej strony obowiązujące przepisy co do zasady nie pozwalają na wnoszenie do sądu pism procesowych w postaci elektronicznej. Stanowi to istotne ograniczenie dla stron, które nie pozostaje bez wpływu na tok postępowania, gdyż wymusza wnoszenie tych pism z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby sąd mógł zapoznać się z nimi najpóźniej w toku posiedzenia. Stosownie do § 99 r.u.s.p. jeżeli pismo podlegające doręczeniu zostało złożone w czasie uniemożliwiający doręczenie przed terminem posiedzenia lub rozprawy, pismo to doręcza się na posiedzeniu lub rozprawie, odnotowując fakt doręczenia w protokole lub notatce. Przepis

⁷³⁶ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 124.

ten nie znajdzie jednak zastosowania na posiedzeniu zdalnym, co w konsekwencji może powodować konieczność odroczenia rozprawy celem umożliwienia zapoznania się stronie ze stanowiskiem przeciwnika wniesionym do sądu bez odpowiedniego wyprzedzenia umożliwiającego jego doręczenie przez sąd jeszcze przed terminem posiedzenia.

Osobne miejsce należy poświęcić kwestii składania w toku posiedzenia dokumentów wykazujących umocowanie pełnomocnika do zastępowania strony. Często praktyką jest wstępowanie do postępowania przez pełnomocnika dopiero w toku posiedzenia. W przypadku posiedzenia stacjonarnego pełnomocnik ma możliwość złożenia odpowiedniego dokumentu pełnomocnictwa bezpośrednio do akt sprawy. Z natury rzeczy jest to niemożliwe podczas posiedzenia zdalnego. Nie można przy tym wymagać przedłożenia pełnomocnictwa w sądzie z odpowiednim wyprzedzeniem, gdyż ustanowienie pełnomocnika procesowego nie jest obwarowane żadnym terminem i może być dokonane bezpośrednio przed posiedzeniem. Powyższa sytuacja dotyczy również udzielania przez pełnomocników zawodowych pełnomocnictw substytucyjnych. Chociaż w praktyce funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości podczas pandemii COVID-19 wykształcił się zwyczaj przesyłania skanów dokumentu pełnomocnictwa za pośrednictwem e-mail, należy zauważyć, że obowiązujące przepisy k.p.c. nie przewidują takiej formy dokonania czynności. Bardzo często jest to jednak połączone z oświadczeniem pełnomocnika, że oryginał pełnomocnictwa lub jego urzędowo poświadczony odpis zostały nadane przed terminem posiedzenia do sądu za pośrednictwem przesyłki poleconej. Należy w tym miejscu ocenić, jak powinien postąpić sąd, mając do czynienia z taką sytuacją, w szczególności czy zastosowanie może znaleźć art. 97 k.p.c.

W myśl § 1 zd. 1 powołanego powyżej artykułu, po wniesieniu pozwu sąd może dopuścić tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej osobę niemogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa. Przez nagłą czynność procesową należy rozumieć sytuację, gdy brak udziału tej osoby w czynności procesowej pociągnie za sobą uszczerbek dla strony. Przepis ten dotyczy jednak wypadku, gdy jest prawdopodobne, że pełnomocnictwo zostało udzielone, ale pełnomocnik nie może go w danej chwili przedstawić. Przykładem naglącej czynności procesowej może być udział w rozprawie, szczególnie jeżeli ma dojść do jej zamknięcia i wydania wyroku⁷³⁷. Nie powinna zatem budzić wątpliwości możliwość tymczasowego dopuszczenia pełnomocnika do udziału w posiedzeniu zdalnym, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że został on umocowany do działania w imieniu strony, szczególnie, jeżeli skan pełnomocnictwa został przesłany do sądu z wyprzedzeniem bądź też

⁷³⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2020 roku, IV CSK 520/18, LEX nr 3039810.

pełnomocnik okazuje jego oryginał do kamery. Powstaje jednak pytanie, czy tak samo należy ocenić sytuację, w której pełnomocnik oświadcza, że pełnomocnictwo zostało przesłane do sądu przesyłką poleconą, jednak nie wpłynęło jeszcze do akt sprawy. Zgodnie bowiem z art. 165 § 2 k.p.c. oddanie pisma w formie przesyłki poleconej w placówce pocztowej jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Z chwilą nadania pełnomocnictwa do sądu we wskazanej formie powstaje zatem fikcja prawna, że zostało ono wniesione do sądu. Wątpliwość sprowadza się zatem do tego, czy sąd może wymagać okazania dokumentu pełnomocnictwa lub wniosku pełnomocnika o warunkowe dopuszczenie do udziału w sprawie w sytuacji, w której pełnomocnictwo zostało skutecznie wniesione do sądu, jednak nie zostało dołączone do akt sprawy. Na podstawie art. 97 § 2 k.p.c., dopuszczając warunkowo do udziału w sprawie pełnomocnika, sąd zobowiązany jest wyznaczyć termin, w ciągu którego pełnomocnictwo powinno zostać złożone w sądzie. Tymczasem w opisywanej sytuacji pełnomocnictwo zostało już wniesione do sądu.

Pomimo kategorycznego brzmienia przepisu art. 165 § 2 k.p.c. należy opowiedzieć się za stanowiskiem, w myśl którego dopuszczenie do udziału w sprawie pełnomocnika, którego pełnomocnictwo zostało nadane w placówce pocztowej, ale nie wpłynęło do akt sprawy przed rozpoczęciem posiedzenia zdalnego, wymaga wydania przez sąd postanowienia w trybie art. 97 § 1 k.p.c. Wynika to z faktu, że chociaż zostało ono skutecznie wniesione do sądu, pełnomocnik nie może w toku posiedzenia „przedstawić pełnomocnictwa”, a sąd nie ma możliwości zapoznania się z jego treścią. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie zakresu umocowania pełnomocnika, co zgodnie z art. 92 k.p.c. wymaga oceny treści pełnomocnictwa. Przemawia za tym również wzgląd na ryzyko wystąpienia nieważności postępowania. Stosownie do treści art. 379 pkt 2 k.p.c. zachodzi ona, gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Kwestia ta powinna jednak być każdorazowo badana przez sąd, którego zadaniem jest ocena, czy w okolicznościach danej sprawy warunkowe dopuszczenie pełnomocnika do udziału w sprawie jest niezbędne. W sytuacji, w której obok pełnomocnika procesowego na posiedzeniu stawi się strona, celem uniknięcia wątpliwości co do umocowania pełnomocnika, zasadnym może okazać się udzielenie pełnomocnictwa bezpośrednio do protokołu posiedzenia.

Formuła posiedzenia zdalnego stawia pod znakiem zapytania również instytucję załącznika do protokołu, o której mowa w art. 161 k.p.c. Przepis ten stanowi, że „w toku posiedzenia” wnioski, oświadczenia, uzupełnienia i sprostowania wniosków i oświadczeń można zamieścić w załączniku do protokołu. Załącznik do protokołu stanowi integralną część protokołu i może być złożony najpóźniej bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia, chyba że

przewodniczący oznaczy inny termin jego złożenia na wniosek strony⁷³⁸. Z uwagi na pomocniczy charakter załącznika do protokołu należy wykluczyć jego złożenie przed posiedzeniem, gdyż obejmować on może wyłącznie te wnioski i oświadczenia, które zostały złożone uprzednio na posiedzeniu. Załącznik do protokołu powinien ograniczać się do zreferowania ustnych wywodów podniesionych w toku posiedzenia⁷³⁹. Przeprowadzenie rozprawy na posiedzeniu zdalnym w zasadzie wyklucza możliwość złożenia załącznika do protokołu z uwagi na wskazywaną już wcześniej okoliczność, że obowiązujące przepisy nie przewidują wnoszenia pism drogą elektroniczną. Wobec powyższego jedyną możliwością złożenia takiego dokumentu jest wyznaczenie w tym celu przez przewodniczącego dodatkowego terminu, co z kolei może bezpośrednio wpływać na wydłużenie trwania postępowania w sprawie. Należy przy tym zauważyć, że na posiedzeniu zdalnym, na którym dochodzi do zamknięcia rozprawy, złożenie załącznika do protokołu nie będzie dopuszczalne. Zamknięcie rozprawy wyklucza bowiem składanie dalszych pism zawierających stanowisko strony.

W toku posiedzenia zdalnego, szczególnie na etapie postępowania dowodowego, mogą powstawać jeszcze inne trudności natury praktycznej, związane z przeprowadzaniem przesłuchania świadków lub stron. Zasygnalizować należy między innymi wątpliwości związane ze sprawdzaniem przez przewodniczącego tożsamości przesłuchiwanego. Stosownie do § 113 r.u.s.p. przed przesłuchaniem sprawdza się dane osobowe przesłuchiwanego na podstawie dowodu osobistego lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość, czyniąc o tym wzmiankę w protokole. W razie braku dokumentu o przeprowadzeniu czynności z udziałem tej osoby decyduje przewodniczący składu orzekającego. Informację o braku dokumentu pozwalającego stwierdzić tożsamość należy odnotować w protokole. W sytuacji, gdy posiedzenie odbywa się stacjonarnie w budynku sądu kwestia sprawdzenia tożsamości osoby przesłuchiwanej nie nasuwa wątpliwości w aspekcie naruszenia prawa do prywatności oraz ochrony danych osobowych. W takim przypadku bowiem dokument tożsamości jest okazywany bezpośrednio przewodniczącemu, a pozostali uczestnicy posiedzenia nie mają do niego wglądu. Inaczej przedstawia się to w toku posiedzenia zdalnego, podczas którego stwierdzenie tożsamości – w braku innych rozwiązań – polega na okazaniu tego dokumentu do kamery, przy czym brak jest możliwości, aby dokument ten okazać wyłącznie do wglądu przewodniczącego składu orzekającego. Ponieważ bezpośredni przekaz obrazu z kamery osoby przesłuchiwanej jest transmitowany równocześnie do

⁷³⁸ E. Stefańska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 563.

⁷³⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2003 roku, I CK 229/02, LEX nr 106587.

wszystkich uczestników, a ponadto co do zasady powinien być utrwalany w protokole elektronicznym sporządzanym zgodnie z art. 157 § 1 zd. 2 k.p.c., zachodzi obawa, że z danymi wrażliwymi zawartymi w dokumencie tożsamości zapoznają się inni uczestnicy, którzy mogą dodatkowo utrwalić przekazywany obraz. Wydaje się zatem, że ryzyko ujawnienia danych zawartych w dokumencie tożsamości powinno przemawiać za odstąpieniem od sprawdzania tożsamości świadka poprzez okazanie dokumentu tożsamości do kamery, w szczególności, gdy nie budzi ona uzasadnionych wątpliwości przewodniczącego.

Odnosić należy, że przepisy k.p.c. nie przewidują wymogu stwierdzenia tożsamości świadka, a obowiązek ten wynika z przepisów rangi podstawowej. Tym bardziej względem na ochronę danych osobowych powinien przemawiać za ostrożnym podejściem do kwestii okazywania dokumentów tożsamości w toku posiedzenia zdalnego. W Wytycznych dotyczących wideokonferencji w postępowaniach sądowych⁷⁴⁰ stworzonych przez CEPEJ⁷⁴¹ podkreślono, że sąd powinien sprawdzić tożsamość wszystkich uczestników posiedzenia zdalnego, przy czym środki identyfikacji powinny pozostawać w granicach obowiązującego prawa i nie mogą być nadmiernie inwazyjne i uciążliwe. Ponadto sąd powinien chronić prywatność uczestników posiedzenia, eliminując potencjalne zagrożenia dla prywatności poprzez podjęcie odpowiednich środków.

Innym problemem natury technicznej, na który zwraca uwagę CEPEJ w Wytycznych jest kwestia okazywania osobom przesłuchiwanym materiałów z akt sprawy. W toku posiedzenia stacjonarnego przyjętą praktyką jest, jeżeli wymagają tego okoliczności sprawy, okazanie świadkowi dokumentów znajdujących się w aktach. Przyjmuje się, że wówczas zarówno osoba przesłuchiwana, jak i pełnomocnicy podchodzą do stołu sędziowskiego w celu obserwacji, które karty akt sprawy sąd okazuje świadkowi. Rozwiązania techniczne przyjęte przez większość sądów w zasadzie uniemożliwiają okazanie akt sprawy osobie przesłuchiwanej. Większość systemów służących do przeprowadzania wideokonferencji pozwala co prawda udostępniać obraz z ekranu sędziego, jednak z uwagi na brak digitalizacji akt w postępowaniu cywilnym, nie daje to możliwości należytego okazania dokumentów znajdujących się w aktach. We wspomnianych Wytycznych CEPEJ zauważa, że sąd powinien przedsięwziąć kroki w celu zapewnienia, że wszyscy uczestnicy mogą obserwować materiał dowodowy prezentowany podczas przesłuchania na odległość.

⁷⁴⁰ Guidelines on videoconferencing in judicial proceedings, dokument przyjęty przez CEPEJ na 36. zebraniu plenarnym w czerwcu 2021 roku, <https://rm.coe.int/cepej-2021-4-guidelines-videoconference-en/1680a2c2f4>, dostęp: 13 września 2022 roku.

⁷⁴¹ Europejska Komisja ds. Efektywności Wymiaru Sprawiedliwości ustanowiona 18 września 2002 roku na podstawie Rezolucji Res(2002)12 Komitetu Ministrów Rady Europy.

Brak szczegółowego uregulowania kwestii związanych z procedurą przeprowadzania posiedzeń zdalnych, wielość rozwiązań stosowanych przez sądy, a także daleko idące odmienności względem posiedzenia stacjonarnego powodują, że przewidziane w przepisie art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 rozwiązania mają charakter prowizoryczny, nie stanowią kompleksowego uregulowania omawianej materii. W konsekwencji zachodzi niebezpieczeństwo, że udział w posiedzeniu zdalnym doprowadzi do obniżenia poziomu gwarancji procesowych stron, a ich obowiązki i uprawnienia w toku posiedzenia nie będą precyzyjnie określone.

1.4. Posiedzenia „hybrydowe”

Wśród sądów wykształciła się praktyka przeprowadzania posiedzeń w tzw. trybie „hybrydowym”, czyli mieszanym, gdzie część uczestników posiedzenia łączy się z sądem zdalnie, natomiast pozostali przebywają na sali sądowej, w której odbywa się posiedzenie. Taki tryb prowadzenia posiedzeń upowszechnił się w praktyce stosowania przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 specustawy COVID-19. Tytułem przykładu wskazać można na Sąd Rejonowy w Opocznie⁷⁴², gdzie dopuszczono bezpośrednie stawiennictwo na sali sądowej w przypadku braku możliwości technicznych do wzięcia udziału w posiedzeniu zdalnym. W takim przypadku to uczestnik posiedzenia decyduje czy weźmie w nim udział za pośrednictwem wideokonferencji, czy też stawi się na sali sądowej osobiście. W praktyce częste są sytuacje, w których posiedzenie pierwotnie wyznaczone jest jako stacjonarne, natomiast na wniosek uczestnika udostępniany jest link do połączenia zdalnego, dzięki któremu strona ma możliwość połączenia się z sądem. Równie powszechne są sytuacje, w których posiedzenie zaplanowane zostało w formie zdalnej, natomiast po wywołaniu sprawy na sali sądowej bez uprzedzenia stawia się uczestnik, chcąc wziąć udział w posiedzeniu osobiście.

Jak już podkreślano, przepis art. 15zsz¹ ust. 1 specustawy COVID-19 (szczególnie w brzmieniu obowiązującym po 3 lipca 2021 roku) wprowadza zasadę, że wszystkie posiedzenia mają odbywać się w trybie zdalnym, a przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego wymaga kumulatywnego zaistnienia dwóch przesłanek: konieczności przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego oraz braku nadmiernego zagrożenia dla zdrowia uczestników. Jak się wydaje, kategoryczne brzmienie omawianego przepisu wyklucza tryb hybrydowy. Z drugiej jednak strony art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 wskazuje, że osoby uczestniczące w posiedzeniu zdalnym, w tym członkowie składu orzekającego, „nie muszą” przebywać

⁷⁴²<https://opoczno.sr.gov.pl/wideokonferencje,m,mg,235>, dostęp 20 września 2022 roku.

w budynku sądu. Ustawodawca nie wskazał zatem wprost, że uczestnicy posiedzenia zdalnego „przebywają poza budynkiem sądu”. Należy zatem podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy ustawodawca dopuszcza tryb hybrydowy, a jeżeli tak, to w jakich sytuacjach.

W tym miejscu zauważyć należy, że zgodnie z art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19 na wnioski strony lub osoby wezwanej zgłoszony na co najmniej 5 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, jeśli strona lub osoba wezwana wskaże we wniosku, że nie posiada urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu. Cytowany przepis ma na celu zapewnienie równości stron, w sytuacji, w której występuje zagrożenie wykluczenia cyfrowego jednej z nich⁷⁴³. A. Machnikowska zauważa, że wprowadzenie tego przepisu jeszcze bardziej wzmacnia pozycję posiedzenia zdalnego, sprowadzając formę stacjonarną do rangi wyjątku⁷⁴⁴. Z kolei K. Klimas wskazuje, że przepis ten przemawia za dopuszczalnością trybu hybrydowego, przy czym zdaniem Autorki nie jest to jedyna podstawa dla organizowania posiedzenia z mieszaną formą obecności⁷⁴⁵.

Należy przychylić się do stanowiska, zgodnie z którym art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19 nie stanowi przejawu dopuszczalności posiedzeń hybrydowych. Przepis ten zezwala na udział w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, gdyż przewiduje, że uczestnicy biorą w nim udział poprzez udostępnienie im odpowiednich narzędzi teleinformatycznych poza salą sądową, na której odbywa się posiedzenie. Innymi słowy uczestnicy, którzy zgłoszą brak urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym, mogą wziąć w nim udział w budynku sądu, jednak w dalszym ciągu będą łączyć się z sądem zdalnie, bez fizycznej obecności na sali rozpraw. Wprowadzenie art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19 świadczy zatem o tym, że ustawodawca nie dopuszcza prowadzenia posiedzeń w formie hybrydowej, skoro nawet w przypadku braku dysponowania przez uczestnika odpowiednimi środkami technicznymi nie zezwala na udział w posiedzeniu na sali rozpraw, przewidując udostępnienie takiemu uczestnikowi tych środków w budynku sądu, lecz poza salą sądową.

Odnotować jednak trzeba, że w praktyce funkcjonowania przepis art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19 okazał się martwy. Główną przeszkodą są względy organizacyjne, związane przede wszystkim z potrzebą wydzielenia dodatkowych pomieszczeń, na których obsługiwane będą posiedzenia zdalne, jak również zapewnienie ich obsługi przez pracowników sekretariatu. Postulat wyodrębnienia większej liczby pomieszczeń, biorąc pod uwagę warunki

⁷⁴³ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 689.

⁷⁴⁴ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 114.

⁷⁴⁵ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 121.

lokalowe z jakimi zмага się wiele sądów (brak odpowiedniej liczby sal rozpraw), wydaje się nierealny⁷⁴⁶.

Powyższej sygnalizowano, że K. Klimas zdaje się dopuszczać możliwość przeprowadzenia posiedzenia w formie hybrydowej, wskazując, że przepis art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19 stanowi raczej gwarancję zapewnienia obu stronom dostępu do posiedzenia zdalnego, a nie wymóg, by wszyscy uczestnicy posiedzenia brali w nim udział w jednakowy sposób. Zdaniem Autorki przewodniczący może w każdym przypadku, uwzględniając okoliczności konkretnej sprawy, wyrazić zgodę na przebywanie na sali sądowej przez uczestników postępowania, także z przyczyn niezwiązanych z brakiem możliwości technicznych⁷⁴⁷. Wydaje się jednak, że takie podejście jest sprzeczne zarówno z dosłownym brzmieniem art. 15zsz¹ ust. 1 i 2 specustawy COVID-19, jak też nie ma uzasadnienia celowościowego.

Przyczyną wprowadzenia posiedzeń zdalnych w dobie pandemii koronawirusa było zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom, a także przyspieszenie postępowań cywilnych poprzez zapobieganie paraliżowi wymiaru sprawiedliwości na wypadek zakłócenia funkcjonowania sądów związanego z nadmierną liczbą zakażeń. K. Jasińska zauważa, że procedowanie w trybie hybrydowym jest wątpliwe przede wszystkim z punktu widzenia celu wprowadzenia przepisu, jakim jest zapewnienie funkcjonowania sądów przy jak najmniejszym zagrożeniu epidemicznym⁷⁴⁸. Wbrew użyciu przez ustawodawcę w treści art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 niejednoznacznego sformułowania „osoby w nim uczestniczące (...) nie muszą przebywać w budynku sądu”, wypowiedzieć należy się za stanowiskiem, w myśl którego zamiarem ustawodawcy nie było pozostawienie dowolności w zakresie decyzji co do sposobu uczestnictwa w posiedzeniu zdalnym. W tym kontekście zauważyć należy, że obecność części uczestników posiedzenia w budynku sądu w jaskrawy sposób kłóci się z założonym przez ustawodawcę celem. Skoro bowiem uczestnik bierze udział w posiedzeniu w budynku sądu, to zachodzi jednocześnie podwyższone ryzyko rozprzestrzeniania się COVID-19. Przypomnieć trzeba, że co prawda ustawodawca zwalnia sąd z obowiązku przeprowadzenia posiedzenia zdalnego na wypadek uznania, że przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących, jednak powyższa przesłanka musi wystąpić obok omawianej wcześniej przesłanki

⁷⁴⁶ K. Jasińska, *E-rozprawa w postępowaniu cywilnym...*, s. 37.

⁷⁴⁷ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 121.

⁷⁴⁸ K. Jasińska, *E-rozprawa w postępowaniu cywilnym...*, s. 35-36.

„konieczności”. Sam brak nadmiernego zagrożenia epidemicznego nie upoważnia zatem sądu do przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego.

Treść art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 należy odczytywać zatem łącznie z pkt 2, który wyraźnie wskazuje, że od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić „tylko w przypadku (...)” konieczności przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego oraz braku nadmiernego zagrożenia epidemicznego. We wcześniejszym fragmencie rozważań wskazano, jakie względy mogą przemawiać za koniecznością przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego. Będzie to związane przede wszystkim z potrzebą zachowania zasady bezpośredniości. W świetle powyższego wydaje się, że należałoby dopuścić posiedzenie hybrydowe w tych przypadkach, w których sąd byłby uprawniony do przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego. Udział w posiedzeniu na sali rozpraw byłby wówczas możliwy jedynie w stosunku do tego uczestnika, którego bezpośrednia obecność jest niezbędna w budynku sądu. Wówczas pozostali uczestnicy, których nie dotyczą w konkretnej sytuacji przesłanki odstąpienia od posiedzenia zdalnego, mogliby łączyć się z sądem za pośrednictwem wideokonferencji. Taka interpretacja omawianego przepisu pozwala na elastyczne podejście do kwestii posiedzeń zdalnych, pozwalając na wybór odpowiedniej formy udziału w posiedzeniu dostosowanej do potrzeb danego uczestnika, zwalniając przewodniczącego od obowiązku podjęcia zero-jedynkowej decyzji co do przeprowadzenia posiedzenia zdalnie lub stacjonarnie. W podobny sposób wypowiada się K. Jasińska, która dopuszcza zarządzenie przeprowadzenia posiedzenia w trybie hybrydowym, jeżeli konieczność przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego będzie dotyczyła tylko jednej strony i jednocześnie nie będzie spełniona przesłanka negatywna dotycząca nadmiernego zagrożenia dla zdrowia⁷⁴⁹. Brak jest przy tym podstaw do stosowania szerokiej wykładni omawianych przepisów, dającej uczestnikom posiedzenia swobodny wybór co do sposobu udziału w posiedzeniu sądu. Każdorazowo decyzja o przeprowadzeniu posiedzenia hybrydowego powinna być uzależniona od oceny przewodniczącego, że zachodzą przesłanki do odstąpienia od zdalnego uczestnictwa w stosunku do części uczestników. Tylko takie rozumienie pozwala respektować założony przez ustawodawcę cel wprowadzenia art. 15zszs¹ specustawy COVID-19, którym – abstrahując od ewentualnej krytyki tego rozwiązania – było wprowadzenie zasady, że posiedzenia sądu odbywać się mają zdalnie.

Niezależnie od przyjętego modelu, nie może budzić wątpliwości, że dopuszczenie posiedzeń hybrydowych każdorazowo wymaga zapewnienie wszystkim ich uczestnikom – zarówno tym

⁷⁴⁹ *Ibidem*, s. 38.

przebywającym na sali sądowej, jak i łączącym się za pośrednictwem wideokonferencji – równej możliwości aktywnej partycypacji w posiedzeniu sądu. Każdemu z uczestników posiedzenia hybrydowego należy umożliwić zabieranie głosu w takim samym stopniu (szczególnie stronom postępowania). Wszyscy uczestnicy muszą mieć także zapewnioną równą możliwość obserwacji przebiegu posiedzenia, co biorąc pod uwagę występujące często problemy techniczne, może okazać się wyzwaniem. Nie we wszystkich sądach zastosowane rozwiązania techniczne pozwalają na takie uczestnictwo w posiedzeniu hybrydowym, które zapewni przekaz obrazu i dźwięku zarówno osobom przebywającym na sali sądowej, jak i uczestnikom łączącym się zdalnie (w tym zakresie często zgłaszanym problemem był brak słyszalności osób biorących udział w posiedzeniu na sali rozpraw, a które znajdowały się w oddaleniu od komputera przewodniczącego). Na powszechnie występujące problemy ze słyszalnością podczas posiedzeń hybrydowych zwracano uwagę w raporcie Fundacji Court Watch Polska za 2022 rok. Wskazywano, że uczestnicy biorący udział w posiedzeniu za pośrednictwem wideokonferencji mieli problemy z płynnym przekazem dźwięku z sali rozpraw⁷⁵⁰.

1.5. Udział publiczności w posiedzeniu zdalnym

Stosownie do art. 148 § 1 k.p.c. posiedzenia sądowe są jawne, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie. Z powyższego wynika, że w posiedzeniu sądu co do zasady mogą wziąć udział strony oraz inne podmioty wezwane oraz publiczność.

W maju 2020 roku Ministerstwo Sprawiedliwości, w związku z koniecznością dostosowania funkcjonowania sądów do postępującego na terenie kraju zagrożenia epidemicznego, skierowało do prezesów sądów rekomendacje dotyczące procedur zapewniających bezpieczeństwo zdrowotne pracowników sądów i interesantów w trakcie pandemii. Wśród zaleceń znalazł się zakaz wstępu do budynku sądu osób innych niż wezwane do udziału w posiedzeniu, a także rekomendacja ograniczenia dostępu publiczności do sal rozpraw⁷⁵¹. Spośród 392 sądów funkcjonujących na terenie kraju⁷⁵², w przypadku 345 sądów (88%) prezes sądu wydał zarządzenie w przedmiocie ograniczenia lub wręcz zakazu wstępu

⁷⁵⁰ B. Plitowski, R. Sitniewska, P. Sołowij, *Obywatelski Monitoring...*, s. 62.

⁷⁵¹ A. Kościółek, *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19*, Przegląd Sądowy 2021/5, s. 23.

⁷⁵² Według stanu na czerwiec 2020 roku.

publiczności do sądu⁷⁵³. W okresie od 4 września 2021 roku do 30 kwietnia 2022 roku zakaz wstępu obowiązywał nadal w co najmniej 25 sądach w Polsce. Z kolei ograniczenia wstępu dla publiczności występowały w 60 sądach⁷⁵⁴. Przykładowo w Sądzie Okręgowym w Krakowie dostęp do budynku został przywrócony dopiero w maju 2022 roku⁷⁵⁵.

Wprowadzenie na mocy wewnętrznych zarządzeń ograniczeń w dostępie do budynku sądu miało ten skutek, że doszło do faktycznego wyłączenia udziału publiczności w posiedzeniach sądu. Jawność postępowania nie została co prawda formalnie wyłączona, lecz w praktyce osoba postronna, zainteresowana uczestnictwem w posiedzeniu, nie miała możliwości wejścia do budynku sądu⁷⁵⁶.

Ponieważ w dobie pandemii COVID-19 całkowite otwarcie sądów dla publiczności może stanowić zagrożenie dla zdrowia obywateli, zapewnienie jawności posiedzeń sądowych powinno odbywać się przy wykorzystaniu nowoczesnych rozwiązań technicznych⁷⁵⁷, tj. posiedzeń zdalnych. W praktyce jednak potencjał nie był wykorzystywany przez sądy. W art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 nie określono szczególnych zasad związanych z udziałem w posiedzeniu zdalnym publiczności, co w konsekwencji powinno prowadzić do przyjęcia, że obowiązują w tej mierze takie same zasady, jak przy posiedzeniach stacjonarnych⁷⁵⁸. Zdalny dostęp do posiedzenia sądu powinny mieć zatem nie tylko strony oraz inne osoby związane z danym postępowaniem (świadkowie, biegli, pełnomocnicy), ale też osoby postronne. Brak jest bowiem ustawowej podstawy do ograniczenia jawności posiedzenia względem publiczności. Przeciwnie, jak zauważa A. Kościółek, ustawodawca, posługując się pojęciem „rozprawy oraz posiedzenia jawnego”, przesądza automatycznie o zakresie jawności oraz o dostępie do nich dla osób trzecich⁷⁵⁹. Autorka już na gruncie regulacji zawartej w art. 151§ 2 k.p.c. wskazywała, że przeprowadzenie posiedzenia zdalnego nie może wpływać ujemnie na możliwość jego obserwowania przez jego uczestników, ale też publiczność⁷⁶⁰. Nie można nie dostrzec przy tym, że specyfika posiedzeń zdalnych wiąże się z szeregiem

⁷⁵³ B. Pilitowski, B. Kociołowicz-Wiśniewska, *Raport z przestrzegania w Polsce zasady jawnego procesu i publicznego ogłoszenia wyroku w czerwcu 2020 roku*, Toruń 2020, s. 3, <https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2020/06/FCWP-Monitoring-jawności-2020-06-25.pdf>, dostęp 20 września 2022 roku.

⁷⁵⁴ P. Sołowij, [w:] *Obywatelski Monitoring Sądów 2022*, Raport Fundacji Court Watch Polska, Toruń 2022, s. 123.

⁷⁵⁵ Por. zarządzenie nr 28 Prezesa i Dyrektora Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 23.05.2022 r., Adm.SO.-0212-28/22.

⁷⁵⁶ J. Płaziuk, *Konieczność odstąpienia od przeprowadzania posiedzenia zdalnego w przypadku wyznaczenia rozprawy i posiedzenia jawnego w czasach COVID-19*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s. 257.

⁷⁵⁷ A. Kościółek, *Jawność posiedzeń...*, s. 32.

⁷⁵⁸ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 128.

⁷⁵⁹ A. Kościółek, *Jawność posiedzeń...*, s. 32-33.

⁷⁶⁰ A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w świetle nowelizacji z 10.7.2015 r.*, *Prawo Mediów Elektronicznych* 2017/1, s. 8.

problemów natury organizacyjnej i technicznej, które mogą wpływać na realizację dostępu publiczności do udziału w posiedzeniu sądu⁷⁶¹.

W pierwszej kolejności odnotować należy, że brak przepisów technicznych dotyczących procedury przeprowadzania posiedzenia zdalnego w zasadzie wyklucza realną możliwość udziału publiczności w posiedzeniach zdalnych. Przepisy te nie przewidują obowiązku umieszczenia informacji o możliwości zdalnego połączenia z sądem, co w konsekwencji prowadzi do tego, że osoba postronna będąca zainteresowana wzięciem udziału w posiedzeniu nie będzie mogła uzyskać z odpowiednim wyprzedzeniem informacji o jego terminie oraz o adresie wideokonferencji (w szczególności w sytuacji braku dostępu do budynku sądu). W tym zakresie sądy przyjęły różną praktykę. Dla przykładu Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wprowadził tzw. elektroniczne karty wstępu udostępniane na wniosek kierowany przez osobę zainteresowaną udziałem w posiedzeniu zdalnym⁷⁶². W niektórych sądach przewidziano możliwość udziału publiczności w posiedzeniu zdalnym poprzez zwrócenie się z wnioskiem o udostępnienie adresu wideokonferencji⁷⁶³. Natomiast w wielu przypadkach udział publiczności nie został w żaden sposób uregulowany, czy wręcz został wprost wykluczony. Fundacja Court Watch Polska prowadząca obywatelski monitoring sądów zwracała uwagę również na chaos informacyjny związany z brakiem oznaczeń rozpraw zdalnych na wokandach oraz niejasną procedurą ubiegania się o udostępnienie linku do wideokonferencji oraz samym dołączeniem do posiedzenia zdalnego. W razie problemów technicznych z połączeniem publiczność jest pozbawiona jakiegokolwiek możliwości skomunikowania się z przewodniczącym składu orzekającego lub pracownikiem sądu w celu ustalenia przyczyn problemów⁷⁶⁴.

Udział publiczności w posiedzeniach zdalnych sądu za pośrednictwem wideokonferencji wiąże się jednak z szeregiem zagrożeń bądź utrudnień dla poprawnego przebiegu czynności sądu. Wątpliwości w zakresie udziału publiczności w posiedzeniach zdalnych zgłaszał Rzecznik Praw Obywatelskich, który w piśmie do prezesa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi (sąd ten jako pierwszy wprowadził elektroniczne karty wstępu na posiedzenia zdalne) pytał o to, jakie rozwiązania techniczne oraz proceduralne zostały przyjęte w celu minimalizacji zagrożenia dla prywatności uczestników postępowań. RPO zwrócił uwagę na możliwość utrwalania i przekazywania przebiegu posiedzenia zdalnego przez

⁷⁶¹ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 128.

⁷⁶² *Ibidem*, s. 128.

⁷⁶³ Np. Sąd Okręgowy w Warszawie, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, por. przykładowo: <https://bip.warszawa.so.gov.pl/artukul/1921/7376/rozprawy-zdalne>, dostęp 20 września 2022 roku.

⁷⁶⁴ B. Plitowski, R. Sitniewska, P. Sołowij, *Obywatelski Monitoring...*, s. 38.

osoby postronne⁷⁶⁵. Kwestia ta ma doniosłe znaczenie w kontekście omawianej wcześniej procedury weryfikacji tożsamości osób przesłuchiwanym przez sąd. Należy zgodzić się z A. Kościółek, która zauważa, że rozwiązania umożliwiające publiczności zdalny dostęp do posiedzeń zdalnych muszą stanowić kompromis pomiędzy realizacją zasady jawności postępowania a potrzebą ochrony innych wartości, zwłaszcza prywatności uczestników postępowania⁷⁶⁶. Obowiązujące przepisy nie pozwalają jednak na jednoznaczne określenie, na czym ma polegać zachowanie tego kompromisu.

Innym pojawiającym się w praktyce problemem może być kwestia ograniczeń technicznych związanych z udziałem w posiedzeniu dużej liczby osób, przede wszystkim w związku z pojawiającymi się obciążeniami sieci⁷⁶⁷. Doświadczenie posiedzeń zdalnych wskazuje, że istotne problemy pojawiają się przede wszystkim w sprawach ze znaczną liczbą uczestników⁷⁶⁸. W przypadku udziału publiczności w posiedzeniu zdalnym, problemy te mogą się jeszcze potęgować. Znaczna liczba osób biorących udział w wideokonferencji, za pośrednictwem której transmitowane jest posiedzenie zdalne, może powodować również trudności z panowaniem nad przebiegiem posiedzenia⁷⁶⁹. W tym kontekście należy jednak wskazać, że możliwe bariery techniczne nie powinny stanowić wystarczającego usprawiedliwienia dla odmowy dopuszczenia publiczności do udziału w posiedzeniu zdalnym. Obowiązek organizacji posiedzenia zdalnego w taki sposób, aby zainteresowana osoba miała możliwość obserwacji jego przebiegu spoczywa na sądzie. Należy również pamiętać, że przewodniczący posiada w trakcie wideokonferencji szereg możliwości jej moderacji, w tym wyciszenie uczestnika lub nawet jego usunięcie ze spotkania. W tym aspekcie obowiązują jednak sąd ogólne przepisy o policji sesyjnej (art. 48-49 p.u.s.p.). Wideokonferencję należy traktować przy tym jak wirtualną salę rozpraw⁷⁷⁰. Przewodniczący może zatem wydaląc publiczność z posiedzenia zdalnego z powodu jej niewłaściwego zachowania. Dlatego też nie powinno budzić wątpliwości, że publiczność oraz uczestników posiedzenia zdalnego obowiązują takie rygory, jeżeli chodzi o konieczność zachowania spokoju i porządku czynności procesowych, jak podczas tradycyjnego posiedzenia sądu. Wszystkich uczestników

⁷⁶⁵ P. Rojek-Socha, *Jawność kontra prywatność – RPO krytykuje tryb „publiczności online”, sąd go broni*, prawo.pl, 29 czerwca 2020 roku, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/e-rozprawy-publicznosc-online-naruszajakonstytucje-opinie-rpo-i,501276.html>, dostęp 20 września 2022 roku.

⁷⁶⁶ A. Kościółek, *Jawność posiedzeń...*, s. 34.

⁷⁶⁷ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 130.

⁷⁶⁸ A. Begier, A. Wypych-Knieć, Ł. Małecki-Tepicht, *Sądownictwo...*, s. 39.

⁷⁶⁹ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 130.

⁷⁷⁰ *Ibidem*, s. 131.

posiedzenia zdalnego obowiązuje także wymóg pozostawania w stanie licującym z powagą sądu (art. 152 § 4 k.p.c.).

Posiedzenia zdalne przeprowadzane za pomocą urządzeń technicznych umożliwiających bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku stwarzają zupełnie nowe możliwości w dostępie publiczności do posiedzeń sądu. W teorii nieograniczona liczba osób ma możliwość wzięcia udziału w posiedzeniu, co byłoby niemożliwe w formie tradycyjnej⁷⁷¹. Praktyka funkcjonowania sądów w dobie pandemii okazała się być zupełnie odwrotna. Brak przejrzystych procedur oraz przepisów wykonawczych przewidujących udział publiczności w posiedzeniu w praktyce uniemożliwia lub znacznie utrudnia realizację zasady jawności zewnętrznej. Analizując praktyczne stosowanie regulacji dotyczącej posiedzeń zdalnych na obszarze wybranych sądów apelacji warszawskiej, krakowskiej, wrocławskiej i poznańskiej, K. Rogala zwróciła uwagę na znaczną rozbieżność dotyczącą wewnętrznych regulacji w zakresie dopuszczania do udziału w posiedzeniach publiczności⁷⁷². Autorka zauważa, że jakkolwiek na stronach internetowych tych sądów zamieszczona została ogólna informacja zawierająca instrukcję uczestnictwa w posiedzeniu zdalnym, to jednak w przeważającej mierze sądy nie udostępniały konkretnej informacji o organizacji posiedzeń zdalnych ani praktycznych wskazówek co do sposobu uzyskania dostępu do posiedzenia zdalnego w konkretnej sprawie⁷⁷³. Powyższe przekłada się na realną możliwość uzyskania przez zainteresowaną osobę informacji o terminie i sposobie przeprowadzenia posiedzenia zdalnego, a przez to na realizację prawa do uczestnictwa w nim.

1.6. Posiedzenia zdalne a prawo do rzetelnego procesu

Jeden z podstawowych zarzutów stawianych posiedzeniom zdalnym dotyczy ich wpływu na realizację jawności zewnętrznej postępowania, przede wszystkim poprzez uniemożliwienie lub znaczne utrudnienie udziału publiczności w posiedzeniach. Ograniczenia te nie mają swojego źródła w przepisach o randze ustawowej, lecz mają charakter faktyczny⁷⁷⁴. Ustawodawca ma jednak pełną świadomość ułomności regulacji art. 15zsz¹ ust. 1 specustawy COVID-19 w aspekcie zasady jawności. Jak wskazywano we wcześniejszych rozważaniach, w uzasadnieniu projektu ustawy z 28 maja 2021 roku podkreślono wyraźnie, że biorąc pod

⁷⁷¹ A. Kościółek, *Jawność posiedzeń...*, s. 33.

⁷⁷² K. Rogala, [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenie niejawnie, składnie pism procesowych*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022, s. 151.

⁷⁷³ *Ibidem*, s. 138.

⁷⁷⁴ J. Płaziuk, *Konieczność odstąpienia...*, s. 252.

uwagę kolizję dwóch wartości – jawności postępowania i jego szybkości – nie ma wątpliwości, której z nich należy nadać priorytet.

Umożliwienie publiczności udziału w posiedzeniu nie sprowadza się wyłącznie do wpuszczenia zainteresowanej osoby na salę rozpraw (czy też w przypadku posiedzeń zdalnych zezwolenie na połączenie się w drodze wideokonferencji), lecz polega na skutecznym poinformowaniu o czasie i miejscu posiedzenia z odpowiednim wyprzedzeniem w taki sposób, aby każda osoba postronna mogła podjąć decyzję, czy chce wziąć udział w posiedzeniu⁷⁷⁵. W przypadku posiedzeń zdalnych będzie to polegało na umieszczeniu powszechnie dostępnej informacji o terminie posiedzenia oraz o wyborze systemu teleinformatycznego, za którego pośrednictwem będzie odbywać się połączenie, a także podanie do wiadomości danych dostępowych do wideokonferencji.

W związku z wprowadzeniem do porządku prawnego posiedzeń zdalnych w trybie art. 15zżs¹ specustawy COVID-19 dostrzegano również zmniejszenie standardu ochrony jednostki w egzekwowaniu należnych jej praw. Nie zostało zabezpieczone prawo strony do pełnoprawnego udziału w posiedzeniu zdalnym przy wykorzystaniu należytej jakości obrazu i dźwięku⁷⁷⁶. Brak szczegółowych regulacji wykonawczych o charakterze technicznym oznacza brak zapewnienia jednostce gwarancji, że jej udział w posiedzeniu zdalnym będzie należyty, a jakość procedowania przez sąd nie będzie obniżona z uwagi na konieczność odbycia posiedzenia w formie zdalnej. W konsekwencji omawianą regulację należy ocenić nie tylko w kontekście realizacji jawności postępowania, ale też w odniesieniu do innych składowych prawa do rzetelnego procesu, tj. prawa dostępu do sądu oraz prawa do sprawiedliwego ukształtowania procedury.

W pierwszej kolejności należy jednak zastanowić się, czy w ogóle można dopuścić przeprowadzenie posiedzeniu sądu bez bezpośredniego udziału jego uczestników, którzy łączą się z sądem zdalnie z dowolnego miejsca poza budynkiem sądu. Na to pytanie odpowiedział Europejski Trybunał Praw Człowieka m.in. w wyroku w sprawie *Bivolaru przeciwko Rumunii*⁷⁷⁷, wskazując, że udział w posiedzeniu sądu może zostać zagwarantowany w drodze wideokonferencji. Samo w sobie nie jest to sprzeczne ze standardem rzetelnego procesu, jednak niezbędne jest zapewnienie takich warunków technicznych, które pozwolą na uzyskanie połączenia odpowiedniej jakości oraz bezpieczeństwa. Strona uczestnicząca w posiedzeniu zdalnie powinna mieć zagwarantowaną możliwość śledzenia przebiegu posiedzenia oraz

⁷⁷⁵ J. Roszkiewicz, *Jawność postępowania...*, s. 14.

⁷⁷⁶ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 115.

⁷⁷⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2 października 2018 roku, skarga nr 66580/12.

aktywnego uczestnictwa w nim na takich samych zasadach jak pozostali uczestnicy posiedzenia. Stronie należy nadto zapewnić możliwość poufnej komunikacji ze swoim pełnomocnikiem⁷⁷⁸. Posiedzenie sądu, niezależnie od tego w jakiej formule jest przeprowadzane (stacjonarnie lub zdalnie), musi być dostępne dla publiczności, której należy umożliwić albo wstęp na salę rozpraw, z której łączy się skład sędziowski, albo też poprzez połączenie zdalne w trybie wideokonferencji.

W świetle uwag poczynionych we wcześniejszej części rozważań nie powinno budzić wątpliwości, że przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19 wpłynął na realizację zasady jawności postępowania. Nie przewidując żadnych rozwiązań gwarantujących obowiązkowe zapewnienie publiczności możliwości wzięcia udziału w posiedzeniu zdalnym, faktycznie wyłączył jakikolwiek udział osób postronnych w posiedzeniach jawnych. W zdecydowanej części przypadków osoba trzecia nie ma bowiem w praktyce możliwości powzięcia informacji o terminie posiedzenia zdalnego sądu oraz o adresie wideokonferencji, gdyż dane takie nie są udostępniane do wiadomości publicznej. W niektórych sądach przyjęto praktykę, zgodnie z którą osoba zainteresowana udziałem w posiedzeniu sądu może zwrócić się o udostępnienie linku do posiedzenia zdalnego, natomiast nierozwiązana pozostała kwestia tego, skąd osoba taka ma powziąć informację o terminie i trybie zaplanowanego posiedzenia – szczególnie w przypadku, gdy w danym sądzie nie funkcjonuje e-wokanda pozwalająca na śledzenie posiedzeń, które odbywają się konkretnego dnia. Powyższe ograniczenia należy zestawić z omawianym wcześniej zakazem wstępu do budynków większości sądów, ustanowionych na podstawie zarządzeń prezesów sądów. A. Kościółek trafnie zauważa, że naruszenie przepisu art. 152 § 1 k.p.c., który przewiduje możliwość wstępu na posiedzenie sądowe wszystkich osób nieuzbrojonych i pełnoletnich, następuje nie tylko wtedy, gdy osoba postronna nie zostanie dopuszczona do obserwacji przebiegu posiedzenia, ale także wówczas, gdy realizacja uprawnienia do wstępu na salę posiedzeń związana jest z koniecznością podjęcia dodatkowych czynności, których nie wymaga ten przepis. Może tu chodzić o konieczność złożenia wniosku o wyrażenie zgody na udział w charakterze publiczności z zachowaniem określonego terminu, podania dodatkowych informacji (sygnatury akt), czy wskazania przyczyn, dla których dana osoba chce wziąć udział w posiedzeniu oraz limitowanie liczby osób, które mogą wziąć udział w posiedzeniu⁷⁷⁹. Powyższe ograniczenia należy ocenić jako niedopuszczalne również w przypadku posiedzeń zdalnych uregulowanych w art. 15zsz¹ specustawy COVID-19.

⁷⁷⁸ J. Roszkiewicz, *Jawność postępowania...*, s. 16-17.

⁷⁷⁹ A. Kościółek, *Zasada jawności...*, s. 29.

Prawo do rzetelnego procesu, w tym również zasada jawności postępowania mająca umocowanie konstytucyjne, nie ma charakteru absolutnego. Dopuszczalne są odstępstwa od pełnej realizacji tej zasady. Ograniczenie jawności zewnętrznej postępowania możliwe jest jednak tylko przy zachowaniu ogólnych wymogów ograniczeń praw i wolności wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W szczególności oznacza to, że ograniczenie jawności zewnętrznej może nastąpić tylko na podstawie ustawy⁷⁸⁰. Już tylko z tego względu należy uznać wszelkie obowiązujące ograniczenia związane z udziałem publiczności w posiedzeniach (w tym posiedzeniach zdalnych) za niezgodne z Konstytucją RP. Obowiązujące przepisy rangi ustawowej nie przewidują możliwości ograniczenia jawności zewnętrznej postępowań (poza wypadkami zarządzenia odbycia posiedzenia przy drzwiach zamkniętych, określonych w art. 153 k.p.c.), a przepisy specustawy COVID-19 również nie wprowadziły rozwiązań pozwalających na odstępianie od tej reguły. Jak już wskazywano, ograniczenia zasady jawności zewnętrznej w dobie pandemii (w odniesieniu do posiedzeń zdalnych) wynikają z uwarunkowań natury faktycznej bądź też zarządzeń wewnętrznych prezesów sądów czy regulaminów organizacyjnych. Takie wewnętrzne akty nie mogą jednak stanowić podstawy do odmowy dopuszczenia publiczności do udziału w posiedzeniu sądu.

Ponownego podkreślenia wymaga, że w obowiązującym stanie prawnym brak jest podstawy do odmowy osobom postronnym udziału w posiedzeniu sądu, a takie decyzje należy traktować w kategoriach naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że pełne otwarcie sądów dla publiczności w dobie pandemii COVID-19 stanowiłoby zagrożenie dla zdrowia obywateli⁷⁸¹. Należy zastanowić się, czy ograniczenie jawności zewnętrznej postępowania byłoby dopuszczalne z uwagi na potrzebę ochrony zdrowia publicznego, gdyby ustawodawca zdecydował się przyjąć taki przepis w drodze ustawy. Odpowiedź na tak postawione pytanie musi być negatywna. Jakkolwiek nie powinno budzić wątpliwości, że ograniczenie dostępu do posiedzeń stacjonarnych jest obiektywnie uzasadnione z uwagi na konieczność ochrony zdrowia jego uczestników⁷⁸², to jednak wątpliwości budzą pozostałe elementy tzw. testu proporcjonalności. Zgodnie z zasadą najłagodniejszego środka, wynikającą z zasady proporcjonalności określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ustawodawca ma obowiązek spośród kilku dostępnych rozwiązań prowadzących do ograniczenia danego prawa lub wolności wybrać to najmniej uciążliwe. Skoro w czasie trwania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego (oraz jeszcze rok po odwołaniu ostatniego z nich)

⁷⁸⁰ *Ibidem*, s. 28.

⁷⁸¹ *Ibidem*, s. 31-32.

⁷⁸² A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 101.

posiedzenia co do zasady mają odbywać się zdalnie, chyba że zachodzi konieczność przeprowadzenia posiedzenia stacjonarnego, a dodatkowo nie występuje nadmierne zagrożenie epidemiczne, to brak jest podstaw do wyłączenia udziału publiczności w tych posiedzeniach. Ustawodawca, wybierając z perspektywy ograniczanego prawa środek najbardziej łagodny, nie powinien zatem decydować się na całkowite wyłączenie jawności zewnętrznej posiedzeń sądu, lecz zamiast tego dopuścić publiczność do udziału w nich w formie zdalnej, na takich zasadach jak pozostałych uczestników. Stanowi to bowiem wybór łagodniejszego środka, pozwalającego na ochronę zdrowia w równym stopniu, co wyłączenie jawności zewnętrznej.

Z kolei tam, gdzie nie ma zagrożenia epidemicznego, a posiedzenie przeprowadzane jest w budynku sądu, nie powinno się w ogóle ograniczać udziału publiczności, gdyż nie jest to w takim przypadku uzasadnione celami ochrony zdrowia. W takiej sytuacji osoby postronne powinny mieć prawo do wzięcia udziału w posiedzeniu w budynku sądu na tych samych zasadach co strony. Podkreślić przy tym należy, że skoro ustawodawca nie przewidział określonych regulacji gwarantujących udział publiczności w posiedzeniu, to ciężar zapewnienia jawności zewnętrznej spoczywa na sądach, do których również, na etapie stosowania prawa, adresowany jest zakaz ograniczania prawa do sądu w sposób sprzeczny z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Sposób regulacji posiedzeń zdalnych w specustawie COVID-19 budzi również uzasadnione wątpliwości co do zgodności z zasadami sprawiedliwości proceduralnej, na którą składa się m.in. prawo do przewidywalności przebiegu postępowania⁷⁸³. Procedura przeprowadzenia posiedzenia zdalnego nie została w ogóle określona przez prawodawcę, co skutkuje przyjęciem odmiennych modeli postępowania w różnych sądach, które niekiedy nawet różnią się nawet pomiędzy sędziami orzekającymi w tym samym wydziale. Lakoniczność omawianego przepisu art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 prowadzi do wniosku, że w należyty sposób nie zostały zabezpieczone prawa stron do należytego udziału w posiedzeniu zdalnym.

Przepisy nie regulują bowiem tego, na kim ciąży obowiązek zapewnienia odpowiedniego dostępu do posiedzenia (tj. przy prawidłowym działaniu przekazu obrazu i dźwięku) oraz jakie są konsekwencje niezapewnienia przez stronę odpowiednich narzędzi technicznych pozwalających na stabilne połączenie z sądem. Powstaje pytanie, czy wówczas problemy techniczne leżące po stronie uczestnika posiedzenia należy traktować jako nieusprawiedliwione niestawiennictwo na posiedzeniu, przyjmując, że z własnej winy nie zapewniono odpowiedniego sprzętu lub odpowiedniej jakości łącza internetowego, czy też sąd

⁷⁸³ E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo do sądu...*, s. 41.

powinien odroczyć posiedzenie w celu umożliwienia uczestnikowi połączenia się z sądem w kolejnym terminie. Nie sposób również jednoznacznie ocenić, czy powtarzające się problemy techniczne na kolejnych posiedzeniach należy następnie oceniać jako próbę obstrukcji procesowej (w sytuacji, w której posiedzenie po raz kolejny nie może odbyć się z winy uczestnika), czy też procedowanie pod nieobecność powinno być odczytane jako pozbawienie możliwości wzięcia udziału w posiedzeniu. Niewątpliwie odraczanie posiedzenia w każdej takiej sytuacji może rodzić pole do znacznych nadużyć przez podmioty, które mogą być zainteresowane przedłużaniem postępowania

Obowiązek przeprowadzania posiedzeń zdalnych, który został określony w przepisach specustawy COVID-19 w sposób niezwykle ogólny nie pozwala również jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, jak dalece aktywna powinna być rola sądu w ustaleniu czy uczestnik ma zamiar wziąć udział w posiedzeniu zdalnym, czy też jego nieobecność jest spowodowana problemami z połączeniem (praktyka niektórych sądów – nie mająca jednak oparcia w obowiązujących przepisach – polega na telefonowaniu do nieobecnych uczestników). W konsekwencji uczestnik nie jest w stanie ocenić z wyprzedzeniem, jakie konsekwencje dla przebiegu postępowania będzie miała jego nieobecność wywołana trudnościami o charakterze technicznym. Bez trudu można bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której sąd wydaje wyrok zaoczny w stosunku do pozwanego, któremu nie udało się połączyć na posiedzenie zdalne bądź też sąd nakłada na nieobecnego świadka grzywnę. Z drugiej strony sąd musi mieć możliwość zabezpieczenia się przed obstrukcją procesową na wypadek, gdyby uczestnik posiedzenia zdalnego celowo nie korzystał z odpowiednich urządzeń technicznych, udając jedynie, że nie może się połączyć⁷⁸⁴. Powyższe kwestie powinny stać się przedmiotem rozstrzygnięcia przez ustawodawcę w taki sposób, aby przebieg posiedzenia zdalnego był dla uczestnika przewidywalny.

Nałożenie na sąd obowiązku przeprowadzania posiedzeń w formie zdalnej w znaczący sposób może wpływać również na realizację prawa dostępu do sądu. Dostęp do sądu, czyli prawo do przedstawienia swojej sprawy przez jednostkę przed sądem musi być rzeczywisty i skuteczny. Samo formalne przyznanie tego uprawnienia, przy jednoczesnym wprowadzeniu takich ograniczeń, które powodują, że staje się on iluzoryczny, prowadzi do naruszenia prawa jednostki do rzetelnego procesu.

Z jednej strony nie sposób nie zgodzić się z J. Gołaczyńskim i M. Dymitruk, którzy wskazują, że umożliwienie zdalnego połączenia z sądem może przyczynić się do włączenia

⁷⁸⁴ J Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 73.

w proces sądowy tych osób, które dotychczas ze względu na konieczność osobistego stawiennictwa w sądzie rezygnowały z dochodzenia roszczeń na drodze sądowej lub też nie brały aktywnego udziału w postępowaniu. Dotyczyć to może osób wykluczonych ze względu na swój stan zdrowia, niepełnosprawność lub wiek, czy też osób, które z uwagi na uwarunkowania geograficzne nie były w stanie uczestniczyć w posiedzeniu⁷⁸⁵. Z drugiej strony obowiązek udziału w posiedzeniu zdalnym może okazać się barierą dla osób dotkniętych wykluczeniem cyfrowym związanym z brakiem umiejętności lub możliwości technicznych skorzystania z narzędzi niezbędnych do połączenia z sądem⁷⁸⁶. Narzucenie takim osobom obowiązku uczestniczenia w posiedzeniu sądu w sposób zdalny prowadziłoby do pozbawienia możliwości realizacji prawa do sądu. Z tego względu warunkiem przeprowadzenia posiedzenia zdalnego powinien być po pierwsze dostęp uczestnika do odpowiednich urządzeń, po drugie zaś umiejętność skorzystania z nich w stopniu umożliwiającym aktywny udział w posiedzeniu zdalnym⁷⁸⁷.

Zasada równouprawnienia wymaga stworzenia odpowiedniej infrastruktury w celu zabezpieczenia równości stron oraz realizacji uczestnikom realizacji ich uprawnień procesowych. W tym kontekście A. Zalesińska zwraca uwagę na dwa problemy: równości stron w kontekście wykluczenia informatycznego oraz konieczności zapewnienia jednolitych uprawnień niezależnie od tego, czy postępowanie jest prowadzone tradycyjnie, czy za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej. Autorka wskazuje, że ustawodawca powinien dopuszczać hybrydowość postępowania. Z drugiej strony trafnie zauważa, że niedopuszczalne jest różnicowanie sytuacji procesowej stron, a tym bardziej ich odmienne traktowanie w zależności od wyboru drogi komunikacji z sądem⁷⁸⁸.

W tym aspekcie należy pozytywnie ocenić regulację art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19, która nakazuje zapewnienie stronie lub innej osobie wezwanej zapewnienie udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu. Jest to niewątpliwie instrument niwelujący bariery w dostępie do sądu⁷⁸⁹ oraz sprzyjający realizacji zasady równouprawnienia. Podobnie należy odnieść się do przewidzianej w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 specustawy COVID-19 możliwości odstąpienia od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego w razie, gdy przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego okaże się konieczne. Przesłankę tę należy uznać

⁷⁸⁵ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 686.

⁷⁸⁶ K. Klimas, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 120.

⁷⁸⁷ K. Jasińska, *E-rozprawa w postępowaniu cywilnym...*, s. 32-33.

⁷⁸⁸ A. Zalesińska, *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa 2016, s. 82-83.

⁷⁸⁹ J. Litowski, *Rozprawa zdalna...*, s. 689.

za spełnioną w tych wypadkach, w których przeprowadzenie posiedzenia zdalnego będzie dla jej uczestnika stanowiło ograniczenie dostępu do sądu.

Osobne miejsce należy poświęcić posiedzeniom hybrydowym i ich możliwemu wpływowi na zachowanie zasady równości broni. Oznacza ona konieczność zapewnienia „sprawiedliwej równowagi”, czyli możliwości przedstawienia sądowi swojej sprawy w warunkach niestawiających jej w sytuacji gorszej niż druga strona⁷⁹⁰. Nie ulega wątpliwości, że udział w posiedzeniu przez obie strony na sali rozpraw bądź jednoczesne połączenie się ich za pośrednictwem wideokonferencji co do zasady daje im taką samą możliwość aktywnego uczestniczenia w posiedzeniu, zabierania głosu, reagowania na bieżącą sytuację, czy też oceny wiarygodności przeprowadzanych dowodów, która niejednokrotnie wymaga wyjścia poza samą tylko stronę werbalną⁷⁹¹. W toku posiedzenia hybrydowego strona obecna na sali sądowej słyszy wypowiedzi przeciwnika procesowego łączącego się zdalnie z głośników. Z kolei strona łącząca się za pośrednictwem wideokonferencji widzi osoby obecne na sali sądowej z pewnego oddalenia związanego z ustawieniem kamer na sali, przy czym zwykle obraz ten jest mniej wyraźny⁷⁹². Z uwagi na to, że udział w posiedzeniu zdalnym i obserwowanie z ekranu komputera czynności procesowych podejmowanych bezpośrednio na sali rozpraw nigdy nie będą mogły równać się z uczestnictwem w posiedzeniu stacjonarnie, jedna ze stron (łącząca się zdalnie) może dysponować gorszymi możliwościami aktywnego uczestnictwa w posiedzeniu, szczególnie w razie zakłóceń występujących w przekazie obrazu i dźwięku. Gorsza pozycja strony łączącej się zdalnie może wynikać nie tylko z utrudnionego śledzenia przebiegu posiedzenia, ale także aktywnego zabierania głosu (osoba przebywająca na sali rozpraw ma ułatwioną możliwość zwrócenia się bezpośrednio do składu sędziowskiego), czy też dynamicznego reagowania na przebieg postępowania i dostrzeżone uchybienia. W praktyce mogą pojawiać się też sytuacje odwrotne, w których to osoba łącząca się zdalnie nie ma problemów z należytyym odbiorem treści przekazywanych na sali rozpraw, a to u przeciwnika przebywającego w budynku sądu pojawiają się trudności z odbiorem komunikatów w związku z oddaleniem od komputera przewodniczącego, przez który odbierany jest obraz i dźwięk.

W tym zakresie nie powinno budzić wątpliwości, że minimalnym standardem w przypadku posiedzeń hybrydowych powinno być bezwzględne zapewnienie, aby wszyscy uczestnicy posiedzenia mogli się nawzajem widzieć i słyszeć. W praktyce często zdarzają się

⁷⁹⁰ Wytyczne w zakresie stosowania artykułu 6 wydane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, dostępne na stronie www.echr.coe.int, s. 52.

⁷⁹¹ K. Jasińska, *E-rozprawa w postępowaniu cywilnym...*, s. 38.

⁷⁹² A. Michór, *Postępowanie cywilne...*, s. 39.

sytuacje, w których jedynie skład sądu widzi wszystkie osoby uczestniczące w posiedzeniu (przebywające na sali rozpraw – bezpośrednio, zaś łączące się zdalnie – na ekranie komputera przewodniczącego). Strony, zarówno ta przebywająca na sali, jak i łącząca się zdalnie, powinny mieć taką samą możliwość obserwowania osób przesłuchiowanych, niezależnie od tego czy łączą się one zdalnie, czy też przebywają na sali sądowej. Uchybienie wskazanym powyżej zasadom może prowadzić do tego, że uprawnienia procesowe stron nie będą realizowane w sposób jednakowy, co w skrajnych sytuacjach może oznaczać naruszenie zasady równości broni, a w konsekwencji pozbawienie prawa do rzetelnego procesu. Sam fakt przeprowadzenia posiedzenia hybrydowego nie może jednak automatycznie prowadzić do konkluzji, że doszło do naruszenia zasady równości broni. Rolą przewodniczącego składu jest jednak czuwanie, aby każda ze stron miała takie same szanse prezentowania i obrony swojego stanowiska procesowego w toku całego posiedzenia.

1.7. Postulaty *de lege ferenda* w zakresie posiedzeń zdalnych

J. Płaziuk, rozważając korzyści płynące z posiedzeń zdalnych, wskazywał, że zasadniczo jedyny zarzut, jaki można postawić temu instrumentowi jest to, że ogranicza zewnętrzną jawność postępowania⁷⁹³. Z takim stwierdzeniem nie można się jednak zgodzić. Powyżej wykazano, że posiedzenia zdalne w kształcie nadanym przez przepisy art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 pociągają za sobą ryzyko nie tylko dla jawności postępowania, lecz także dostępu do sądu oraz równouprawnienia stron. Z drugiej jednak strony nie powinno budzić wątpliwości, że wprowadzenie posiedzeń zdalnych w dobie pandemii było koniecznością, która pozwoliła uchronić wymiar sprawiedliwości przed paraliżem. Przyjęte rozwiązanie powinno zostać ocenione również pod względem szeregu korzyści i zalet, które niewątpliwie posiada.

Posiedzenia zdalne mogą przyczyniać się do poprawy sprawności i redukować koszty postępowania. Tytułem przykładu wskazać można, że do niezbędnych kosztów procesu należą m.in. koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 2 i 3 k.p.c.). Przeprowadzenie posiedzenia zdalnego pozwala na ograniczenie lub nawet całkowite wyeliminowanie konieczności ponoszenia wydatków z tym związanych. Posiedzenie zdalne wpływa na ograniczenie potrzeby odraczania posiedzeń z powodu kolizji terminów oraz innych

⁷⁹³ J. Płaziuk, *Konieczność odstąpienia...*, s. 253.

przyczyn losowych. Ta forma pozwala pełnomocnikom zawodowym na udział w wielu posiedzeniach jednego dnia, odbywających się w różnych sądach na terenie kraju⁷⁹⁴.

Posiedzenia zdalne pomagają również niwelować bariery geograficzne, umożliwiając uczestnictwo w posiedzeniu sądu osobom, które z uwagi na zamieszkanie w znacznej odległości od sądu nie mogą się stawić osobiście na posiedzeniu. Szczególne znaczenie może to mieć w sprawach z elementem zagranicznym, np. tam, gdzie zachodzi konieczność przesłuchania obywatela polskiego na stałe zamieszkującego poza granicami kraju. Posiedzenie zdalne pozwala nie tylko przyspieszyć postępowanie w takich sytuacjach (poprzez rezygnację z konieczności wykorzystania długotrwałych instrumentów międzynarodowych związanych z przeprowadzeniem dowodów za granicą), ale też znacznie obniżyć koszty postępowania. Niewątpliwie też wpływa pozytywnie na realizację zasady bezpośredniości, gdyż osoba przesłuchiwana co prawda nie znajduje się w budynku sądu, jednak przekaz obraz i dźwięku pozwala na kontakt z nią w czasie rzeczywistym, co w zestawieniu z przesłuchaniem takiej osoby np. na piśmie za pośrednictwem konsula, niewątpliwie przybliża to rozwiązanie do osobistego stawiennictwa przed sądem.

W tym miejscu odnotować trzeba problem, który pojawił się na gruncie stosowania przepisów o posiedzeniu zdalnym w sprawach z elementem transgranicznym. Zgodnie z art. 20 rozporządzenia 2020/1783⁷⁹⁵ przeprowadzenie wideokonferencji na terenie innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej wymaga wystąpienia przez sąd krajowy z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu, przy czym sąd danego państwa członkowskiego musi uznać w świetle okoliczności sprawy, że skorzystanie z takiej technologii jest odpowiednie. Ponadto bezpośrednio przeprowadzenie dowodu w takiej sytuacji może nastąpić jedynie dobrowolnie i bez użycia środków przymusu (art. 19 ust. 2). Na gruncie regulacji z art. 15zsz¹ ust. 1 specustawy COVID-19 Sąd Okręgowy w Opolu wystąpił z pytaniem prejudycjalnym do TSUE w celu wyjaśnienia, czy odpowiednie przepisy rozporządzenia nr 1206/2001⁷⁹⁶ powinny być wykładane w ten sposób, że sąd, który zamierza przesłuchać świadka zamieszkałego w innym państwie członkowskim, zawsze musi w ramach tego rodzaju dowodów skorzystać z metod przewidzianych przez rzeczony rozporządzenie, czy też jest uprawniony do skorzystania

⁷⁹⁴ M. Uliasz, [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenie niejawnie, składnie pism procesowych*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022, s. 93.

⁷⁹⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2020/1783 z 25 listopada 2020 roku w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych, wersja przekształcona, Dz.U.UE. L 405, 2.12.2020.

⁷⁹⁶ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1206/2001 z 28 maja 2001 roku w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych, Dz.U.UE. L 174, 27.06.2001, które zastąpione zostało rozporządzeniem nr 2020/1783.

z metody przewidzianej w jego krajowym prawie procesowym, takiej jak przesłuchanie świadka na piśmie czy też w trybie wideokonferencji bez pomocy jednostki przyjmującej, a więc bez uzyskania zezwolenia jednostki centralnej lub właściwego organu wezwanego państwa członkowskiego. Odpowiadając na zadane przez polski sąd pytanie, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w postanowieniu z 8 września 2022⁷⁹⁷ roku stanął na stanowisku, że celem rozporządzenia jest proste, skuteczne i szybkie przeprowadzanie dowodów w sprawach transgranicznych. Przeprowadzenie dowodu w innym państwie członkowskim nie powinno skutkować przedłużeniem czasu trwania postępowania przed sądem krajowym. Z tego względu przeprowadzenie dowodu bez stosowania rozporządzenia może okazać się prostsze, skuteczniejsze i szybsze, dlatego też należy dopuścić możliwość przeprowadzenia dowodu w trybie wideokonferencji bez uprzedniego zwracania się o zgodę do innego państwa członkowskiego.

Posiedzenia zdalne pozwalają również na rezygnację z czasochłonnych procedur uzyskania dowodu w drodze pomocy prawnej udzielanej przez inny sąd polski oraz w przynajmniej części przypadków z przesłuchania świadka lub strony w miejscu zamieszkania. W postępowaniach cywilnych posiedzenia zdalne mogą być również wykorzystywane do ograniczania kosztów konwojowania do budynku sądów świadków lub stron przebywających w jednostkach penitencjarnych.

Mając powyższe na uwadze, opowiedzieć należy się za stwierdzeniem, że instytucja posiedzenia zdalnego powinna znaleźć znacznie szersze zastosowanie, również po odwołaniu stanu epidemii i zagrożenia epidemicznego. Jej niewątpliwe zalety pozwalające na przyspieszenie postępowań, a także ograniczenie ich kosztów oraz stopnia skomplikowania procedur przemawiają za wprowadzeniem instytucji posiedzeń zdalnych do Kodeksu postępowania cywilnego na stałe, po dostosowaniu jej do wymogów rzetelnego procesu.

Jednocześnie należy pamiętać, że regulacja pozwalająca na przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość funkcjonuje w Kodeksie postępowania cywilnego od września 2016 roku. Nie można jednak z przekonaniem stwierdzić, że instytucja ta zdała egzamin. W praktyce funkcjonowania sądów nie była ona właściwie wykorzystywana, zatem jej znaczenie jest marginalne. Przeprowadzenie posiedzenia w trybie z art. 151 § 2 k.p.c. wymaga obecności uczestników posiedzenia w budynku innego sądu, co w zasadzie niweluje większość korzyści, które niesie za sobą potencjał posiedzeń zdalnych z art. 15z¹ specustawy COVID-

⁷⁹⁷ Postanowienie TSUE z 8 września 2022 roku, C-188/22, LEX nr 3403185.

19. Zastosowanie regulacji z art. 151 § 2 k.p.c. wymaga podjęcia szeregu czynności przygotowawczych związanych z ustaleniem terminu posiedzenia, koniecznością przeznaczenia sali rozpraw w sądzie wezwanym, a także zaangażowania dodatkowych pracowników sądu do obsługi wideokonferencji. Ponadto udział w posiedzeniu wymaga stawiennictwa w sądzie uczestnika posiedzenia, podczas gdy takiej konieczności nie niesie za sobą tryb posiedzenia zdalnego z art. 15zsz¹ specustawy COVID-19.

W świetle powyższych uwag należy zaproponować zmianę brzmienia art. 151 § 2 k.p.c. poprzez zastąpienie go następującym przepisem: „§ 2. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), jeżeli przyczyni się to do sprawniejszego rozpoznania sprawy”. Postulowany przepis rezygnuje z wymogu przebywania uczestników w budynku innego sądu, co pozwoli na wyeliminowanie szeregu przeszkód natury organizacyjnej związanej z koniecznością zapewnienia dodatkowego pomieszczenia w sądzie wezwanym oraz jego obsługi przez pracowników sądu. Z drugiej strony przepis ten różni się od regulacji przewidzianej w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 i 2 specustawy COVID-19, rezygnując z aktualnie obowiązującego obligatoryjnego charakteru posiedzenia zdalnego, wprowadzając w to miejsce alternatywę dla przewodniczącego, który pełni kierowniczą rolę w zakresie organizacji i przeprowadzania posiedzenia sądu.

Wybór formuły, w jakiej przeprowadzone będzie posiedzenie pozostawione powinno być swobodnemu uznaniu przewodniczącego składu orzekającego, do którego powinna należeć decyzja czy względy ekonomii procesowej przemawiają za przeprowadzeniem posiedzenia zdalnego, czy też zasada bezpośredniości lub inne istotne względy nakazują odbycie się posiedzenia w budynku sądu. Priorytet należy przy tym nadać posiedzeniom tradycyjnym, przede wszystkim z uwagi na konieczność zachowania odpowiedniego formalizmu czynności procesowych oraz powagi wymiaru sprawiedliwości. O możliwości zarządzenia przeprowadzenia posiedzenia zdalnego powinno decydować to, czy przyczyni się to do sprawniejszego rozpoznania sprawy. Również A. Kościółek i A. Arkuszewska postulują odzwierciedlenie aktualnego modelu posiedzeń zdalnych w art. 151 § 2 k.p.c., wskazując, że posiedzenia zdalne powinny pozostać alternatywą, a nie wypierać posiedzenia tradycyjne⁷⁹⁸.

Ujęcie przesłanek przeprowadzenia posiedzenia zdalnego w sposób uniwersalny pozwoli na wykorzystanie tego instrumentu również w przypadku wystąpienia okoliczności

⁷⁹⁸ A. Kościółek, A. Arkuszewska, *Zdalne posiedzenia sądowe...*, s. 63.

zewnątrznych, przez które odbycie posiedzenia w budynku sądu nie będzie możliwe. Przepis ten z powodzeniem może mieć zastosowanie także podczas trwającej obecnie pandemii koronawirusa, pozwalając na jego elastyczne stosowanie wówczas, gdy wymaga tego sytuacja epidemiczna. Obecne brzmienie art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 uniezależnia natomiast obowiązek przeprowadzenia posiedzenia zdalnego od przebiegu (nasilenia) pandemii, znacznie ograniczając tradycyjne posiedzenia nie tylko w okresie stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego, lecz także rok po odwołaniu ostatniego z nich.

Wprowadzenie posiedzeń zdalnych do Kodeksu postępowania cywilnego wymaga przy tym jednak zapewnienia rzetelności postępowania, bezpieczeństwa przesyłu danych, odpowiedniego poziomu prywatności uczestników postępowania oraz należytego formalizmu i powagi czynności sądu. Niezbędne jest również zagwarantowanie odpowiednich uprawnień procesowych na wypadek problemów technicznych lub braku możliwości uzyskania połączenia. W szczególności strona powinna mieć gwarancję, że niezawiniony brak połączenia będzie traktowany podobnie jak usprawiedliwione niestawiennictwo na posiedzeniu sądu i skutkować będzie odroczeniem, nie zaś kontynuowaniem czynności procesowych pod nieobecność strony lub innego uczestnika posiedzenia. Niezbędne jest w tym celu przyjęcie przepisów wykonawczych, które w kompleksowy sposób unormują kwestie techniczno-organizacyjne.

Ustawodawca powinien zagwarantować również uczestnikom posiedzenia równy dostęp do sądu. W szczególności w przypadku braku możliwości skorzystania z urządzeń technicznych pozwalających na zdalne połączenie z sądu – z uwagi na brak takich urządzeń lub z innych względów, np. z powodu braku umiejętności posługiwania się nimi – uczestnikowi powinien być zagwarantowany udział w posiedzeniu w innej formie. Z tego względu należy postulować dodanie do art. 151 k.p.c. (na wzór regulacji z art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19) przepisu o następującym brzmieniu: „§ 3. Na wniosek strony lub innej osoby wezwanej zgłoszony przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w posiedzeniu w budynku sądu”. Wydaje się, że konieczność zapewnienia szerokiego dostępu do sądu wyklucza uzależnienie uwzględnienia takiego wniosku od obowiązku zachowania określonego terminu. Niezbędna jest również rezygnacja z aktualnie obowiązującego wymogu wskazania we wniosku, że przyczyną braku możliwości wzięcia udziału w posiedzeniu sądu jest nieposiadanie odpowiednich urządzeń technicznych.

Wprowadzenie do postępowania cywilnego posiedzeń zdalnych na szeroką skalę wymaga wyposażenia sądów w niezbędną infrastrukturę techniczną pozwalającą na obsługiwanie zarówno posiedzeń zdalnych, jak i hybrydowych. W celu ujednoczenia

standardów prowadzenia tych posiedzeń sądy powinny wykorzystywać oprogramowanie, które uwzględnia specyfikę posiedzenia sądu. System obsługujący wideokonferencje powinien być sprzężony z systemem pozwalającym na utrwalanie przebiegu posiedzenia i tworzenie protokołu elektronicznego w ten sposób, aby przebieg posiedzenia zdalnego mógł być następnie odtwarzany.

Jak już wskazywano we wcześniejszych rozważaniach, przeprowadzenie posiedzenia w formie zdalnej nie zwalnia z obowiązku zapewnienia możliwości śledzenia jego przebiegu przez publiczność. Z punktu widzenia standardu rzetelnego procesu zagwarantowanie dostępu publiczności do posiedzeń jawnych sądu ma charakter pierwszoplanowy. Z tego względu należy opowiedzieć się za potrzebą wyraźnego uregulowania tej kwestii w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Postulować należy zatem dodanie do art. 152 k.p.c. przepisu o brzmieniu: „§ 2¹. W przypadku posiedzenia jawnego, o którym mowa w art. 151 § 2 k.p.c. dostęp do posiedzenia zdalnego mają za pośrednictwem urządzeń technicznych umożliwiających bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku wszystkie osoby pełnoletnie, z zastrzeżeniem § 4.”.

Umożliwienie publiczności udziału w posiedzeniu sądu to nie tylko zezwolenie na jej wejście na salę rozpraw (bądź na zdalne połączenie), ale też umożliwienie uzyskania informacji o terminie i miejscu (formie) posiedzenia z odpowiednim wyprzedzeniem. Z tego względu należy zaproponować rozwiązanie polegające na obowiązku umieszczania danych pozwalających na dostęp do posiedzenia zdalnego na stronie internetowej sądu w ramach e-wokandy. Należy jednak pamiętać o konieczności zagwarantowania ochrony innych wartości takich jak prywatność i bezpieczeństwo danych osobowych uczestników posiedzenia zdalnego. Z tego względu postulować należy wprowadzenie bezwnioskowej procedury weryfikacji tożsamości osoby biorącej w posiedzeniu w charakterze publiczności, przede wszystkim w zakresie wymogu pełnoletniości, poprzez wprowadzenie konieczności złożenia odpowiednich oświadczeń lub wprowadzenia danych (np. numeru PESEL) bezpośrednio przed dołączeniem do zdalnego posiedzenia sądu⁷⁹⁹. Nietrudno wyobrazić sobie również możliwość udostępniania przebiegu posiedzenia sądu na żywo przy wykorzystaniu technologii streamingu, tym bardziej, że przebieg posiedzeń sądowych jest już utrwalany za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk⁸⁰⁰.

Postępująca informatyzacja wymiaru sprawiedliwości w zakresie posiedzeń zdalnych pociąga za sobą ogromny potencjał w zakresie przyspieszenia postępowań, ale także otwarcia

⁷⁹⁹ A. Kościółek, *Jawność posiedzeń...*, s. 34.

⁸⁰⁰ *Ibidem*, s. 37.

ich na osoby postronne zainteresowane śledzeniem jego przebiegu. Ustawodawca musi przy tym pamiętać o obowiązku zachowania minimalnego standardu rzetelnego procesu w zakresie jawności zewnętrznej postępowania, równości stron oraz dostępu do sądu.

Trafnie zauważa A. Jarocho, że elektronizacja postępowania cywilnego dla zagwarantowania równości stron wymaga przede wszystkim wewnątrz i zewnętrznie spójnego modelu przeprowadzania zmian, które powinny następować w sposób ewolucyjny, nie zaś rewolucyjny. Przyjęcie takich rozwiązań wymaga stałego monitoringu funkcjonowania oraz okresowej modyfikacji modelu i sposobu działania poszczególnych elementów postępowania (w oparciu o wady stwierdzone w praktyce oraz teoretyczny dorobek judykatury i doktryny). Po drugie prawidłowe funkcjonowanie zelektronizowanego postępowania cywilnego wymaga zabezpieczenia gwarancji procesowych stron. Wreszcie, niezbędne jest podejmowanie konsekwentnych działań o charakterze edukacyjnym i popularyzatorskim (zarówno wśród społeczeństwa, jak i praktyków prawa) w celu minimalizowania naturalnego lęku przed korzystaniem z nowych form zelektronizowanego postępowania cywilnego⁸⁰¹. Wprowadzenie do postępowania cywilnego posiedzeń zdalnych w formule określonej w art. 15zszs¹ specustawy COVID-19 miało charakter nagły i skokowy. Sądy, na które został nałożony obowiązek przeprowadzania posiedzeń zdalnych nie były do tego przygotowane od strony organizacyjnej. Brak szczegółowych wytycznych prowadził do powstania wielu wątpliwości natury praktycznej. W pewnym stopniu można to jednak usprawiedliwić dynamiczną sytuacją epidemiczną w roku 2020. Pomimo jednak upływu dwóch lat od wprowadzenia posiedzeń zdalnych ustawodawca nie podjął na obecną chwilę żadnych kroków mających na celu ich usprawnienie i dostosowanie do standardu rzetelnego procesu.

2. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym

2.1. Art. 15zszs¹ specustawy COVID-19 – stan prawny przed 3 lipca 2021 roku

Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych z dniem 16 maja 2020 roku⁸⁰² rozszerzyła możliwość orzekania przez sąd na posiedzeniu niejawnym. Dotychczas katalog przypadków, w których sąd nie był

⁸⁰¹ A. Jarocho, *Zasada równości stron w kontekście elektronizacji postępowania cywilnego*, [w:] *E-wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim*, B. Śliwczyński, L. Łuczak-Noworolnik (red.), Poznań 2016, s. 25-28.

⁸⁰² Ustawa z 14 maja 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, Dz.U. z 2020 roku, poz. 875.

zobowiązany w postępowaniu rozpoznawczym do orzekania na rozprawie był ograniczony i obejmował sytuacje wskazane m.in. w art. 148¹ k.p.c. (gdy przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, a strona w pierwszym piśmie procesowym nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy), art. 148 § 3 k.p.c. (w zakresie postanowień), art. 339 k.p.c. (w odniesieniu do wyroku zaocznego), art. 514 k.p.c. (w postępowaniu nieprocesowym, jeżeli ustawa nie wymaga przeprowadzenia rozprawy). Specustawa COVID-19, w brzmieniu obowiązującym do 2 lipca 2021 roku, pozwoliła na znaczne rozszerzenie katalogu spraw, które mogły zostać skierowane do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, a właściwie zniosła ten katalog, pozwalając na rozpoznanie każdej sprawy z pominięciem rozprawy, po spełnieniu przesłanek określonych w art. 15zsz¹ pkt 2. W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 nie poświęcono miejsca na wskazanie przyczyn i celów wprowadzenia regulacji art. 15zsz¹ specustawy COVID-19⁸⁰³.

Zgodnie z powołanym przepisem, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c., przewodniczący mógł zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli: 1) uznał rozpoznanie sprawy za konieczne, 2) przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia, 3) nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, 4) żadna ze stron nie sprzeciwiła się przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w terminie 7 dni od doręczenia zawiadomienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne. Z powyższego przepisu wynika, że posiedzenie niejawne miało charakter subsydiarny w stosunku do rozprawy przeprowadzonej jako posiedzenie zdalne. Dopiero w razie braku możliwości przeprowadzenia rozprawy za pomocą urządzeń służących do bezpośredniego przekazu obrazu i dźwięku, dopuszczalne było wyznaczenie posiedzenia niejawnego, jednak po uznaniu przez przewodniczącego, że posiedzenie jawne (w tradycyjnej formule) mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia uczestników. Strony mogły jednak w ustawowym terminie sprzeciwić się skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne.

Wątpliwości budzi pierwsza z wymienionych przesłanek, zgodnie z którą skierowanie przez przewodniczącego sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym wymagało uznania „rozpoznania sprawy za konieczne”. Powstaje bowiem pytanie, w jakich sytuacjach

⁸⁰³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, druk sejmowy nr 334 dostępny na www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=344.

przewodniczący mógłby uznać, że rozpoznanie sprawy konieczne nie jest. Jeżeli ustawodawca przewidział dla określonej sprawy drogę cywilną i strona wszczęła postępowanie, względ na prawo jednostki do dostępu do sądu, nakazuje przecież rozpoznanie jej sprawy. Co więcej, rozpoznanie sprawy powinno nastąpić bez nieuzasadnionej zwłoki. Brak jest przepisu, który przewidywałby możliwość zupełnego „powstrzymania się” od rozpoznania sprawy. Rozpoznanie sprawy przez sąd jest zatem zawsze „konieczne” i nie ma możliwości odstąpienia od niego. Chcąc nadać brzmieniu przepisu art. 15zsz¹ pkt 2 rozsądne znaczenie, należałoby przyjąć, że zwrot użyty przez ustawodawcę rozumiany powinien być w ten sposób, że przewodniczący może uznać, że rozpoznanie sprawy nie jest konieczne na danym etapie i zasadnym jest czasowe wstrzymanie rozpoznania sprawy, na przykład do chwili, w której przeprowadzenie posiedzenia jawnego (zdalnego lub stacjonarnego) będzie możliwe. Na konieczność takiej wykładni omawianej przesłanki zwraca uwagę A. Machnikowska, wskazując, że należało ją interpretować jako przypadek sprawy lub czynności o wysokim stopniu pilności⁸⁰⁴. Odmienne przyjęcie prowadziłoby do konkluzji, że przesłanka „uznania rozpoznania sprawy za konieczne” ma charakter pusty i w rzeczywistości nie wpływa w żaden sposób na możliwość skierowania sprawy na posiedzenie niejawne, gdyż nie jest możliwe odstąpienie od rozpoznania sprawy. Uznanie z kolei, że rozpoznanie sprawy jest konieczne (w znaczeniu braku możliwości oczekiwania na zmianę sytuacji uniemożliwiającej przeprowadzenie posiedzenia jawnego) pozwalałoby dopiero na skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne.

2.2. Stan prawny od 3 lipca 2021 roku

Z dniem 3 lipca 2021 roku przepis art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 został znowelizowany, a przesłanki skierowania sprawy na posiedzenie niejawne uległy zmianie. W obecnym stanie prawnym, zgodnie z art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Podobnie jak w pierwotnym brzmieniu, przepis ma obowiązywać w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich.

Skierowanie sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym będzie dopuszczalne jedynie wtedy, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia posiedzenia zdalnego. Przepis jako

⁸⁰⁴ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 111.

zasadę przyjmuje rozpoznanie sprawy na posiedzeniu jawnym w formule zdalnej. Przyjąć należy jednak, że skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne będzie dopuszczalne nie tylko wtedy, gdy posiedzenie zdalne nie może się odbyć, ale dopiero wówczas, gdy nie zachodzą przesłanki odstąpienia od posiedzenia zdalnego na rzecz stacjonarnego określone w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 specustawy COVID-19. Chodzi przy tym o brak możliwości o charakterze obiektywnym. Co do zasady nie dotyczy to jednak kwestii związanych z dostępem do niezbędnych urządzeń technicznych przez strony, gdyż art. 15zsz¹ ust. 2 specustawy COVID-19 nakazuje zapewnienie stronie lub innej osobie wezwanej na posiedzenie udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, lecz poza salą rozpraw⁸⁰⁵. Wachlarz sytuacji, w których przeprowadzenie posiedzenia jawnego (w formule zdalnej bądź też stacjonarnej) nie będzie obiektywnie możliwe, wydaje się być stosunkowo wąski. Przede wszystkim objąć to może sytuacje, w których to sąd nie dysponuje zapleczem technicznym pozwalającym na przeprowadzenie posiedzenia zdalnego. Skoro jednak wolą ustawodawcy jest, aby posiedzenie zdalne było podstawowym forum rozpoznawania spraw, taka sytuacja nie powinna mieć w ogóle miejsca – szczególnie wobec upływu ponad dwóch lat od chwili wprowadzenia posiedzeń zdalnych do porządku prawnego w maju 2020 roku, w ciągu których można było z całą pewnością zapewnić odpowiednie warunki organizacyjne pozwalające na przeprowadzanie posiedzeń zdalnych w sądach. Może dojść również do sytuacji, w której nie będzie możliwe przeprowadzenie posiedzenia zdalnego z uwagi na nieporadność strony lub jej wykluczenie cyfrowe. W takim przypadku, przeprowadzenie posiedzenia stacjonarnego nie będzie możliwe, jeżeli nie zostanie spełniona przesłanka epidemiczna, tj. gdy przeprowadzenie posiedzenia w budynku sądu wywoła nadmierne zagrożenie dla zdrowia uczestników. Dopiero wówczas otwarta zostanie możliwość skierowania sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19. Konieczność rezygnacji z przeprowadzenia posiedzenia zdalnego może wiązać się również z brakiem możliwości nawiązania komunikacji ze stroną z innych względów, takich jak niepełnosprawność, podeszły wiek, co może wiązać się z ograniczonymi możliwościami osobistego stawiennictwa w budynku sądu. Również wówczas, nawet gdyby względy epidemiczne na to pozwalały, dopuszczalne wydaje się skierowanie sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym.

Na temat skutków rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym pomimo braku spełnienia przesłanek wypowiedział się m.in. Sąd Okręgowy w Katowicach. W wyroku z 9 czerwca 2022 roku⁸⁰⁶ uznał, że skierowanie sprawy do rozpoznania na posiedzeniu

⁸⁰⁵ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 73.

⁸⁰⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 9 czerwca 2022 roku, IV Ca 167/22, niepubl.

niejawnym przez sąd pierwszej instancji bez wykazania, że przeprowadzenie posiedzenia zdalnego nie było w danej sytuacji możliwe, stanowi naruszenie art. 15zsz¹ pkt 3 specustawy COVID-19 i prowadzi do pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw, a przez to do nieważności postępowania. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że zasadą w procedurze cywilnej jest rozpoznanie sprawy na rozprawie, a jakiegokolwiek odstępstwa uzasadnione są jedynie wyjątkami rangi ustawowej.

Kolejną przesłanką organizacji posiedzenia niejawnego w miejsce rozprawy jest „brak konieczności” jej przeprowadzenia. Jedynie z pozoru przypomina ona obowiązującą do 3 lipca 2021 roku przesłankę „konieczności rozpoznania sprawy” z art. 15zsz¹ pkt 2 specustawy COVID-19. Obie te przesłanki, pomimo zbliżonego brzmienia, są od siebie zasadniczo różne⁸⁰⁷. O ile „konieczność rozpoznania sprawy” związana była z jej pilnością, o tyle „konieczność przeprowadzenia rozprawy” dotyczy celowości skierowania sprawy na posiedzenie jawne. Konieczność przeprowadzenia rozprawy nie powinna być rozumiana jako prawny obowiązek jej wyznaczenia (gdyż co do zasady – poza wskazanymi wcześniej wyjątkami – rozpoznanie sprawy na rozprawie jest obowiązkiem wynikającym tak z art. 42 § 2 i 3 p.u.s.p., jak i z art. 148 § 1 k.p.c.), lecz jako potrzeba (niezbędność) przeprowadzenia rozprawy celem wyjaśnienia okoliczności spornych. W tym znaczeniu przesłanka „konieczności” powinna być rozumiana analogicznie jak na gruncie art. 148¹ k.p.c.⁸⁰⁸. O braku konieczności rozpoznania sprawy na rozprawie będzie można mówić zatem wyłącznie wówczas, gdy rezygnacja z jej przeprowadzenia nie spowoduje naruszenia prawa strony do udziału w postępowaniu. Minimalną gwarancją jest umożliwienie stronom zapoznania się z całym materiałem procesowym zgromadzonym w sprawie⁸⁰⁹. W świetle powyższego, jeżeli stan faktyczny sprawy będzie wymagał bezpośredniego przeprowadzenia dowodów przed sądem, rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 będzie niedopuszczalne.

Powstaje zatem pytanie, jaki jest stosunek przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 do art. 148¹ k.p.c., w szczególności czy pierwszy z nich ma charakter *lex specialis* wyłączający zastosowanie art. 148¹ k.p.c., czy też stosunek zakresowy tych przepisów nie pokrywa się. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku⁸¹⁰ przyjęto, że przepis art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 ma charakter przepisu szczególnego w stosunku do art. 148¹ k.p.c.,

⁸⁰⁷ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 115.

⁸⁰⁸ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 73.

⁸⁰⁹ E. Stefańska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 526.

⁸¹⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29 października 2020 roku, III AUa 506/20, LEX nr 3089291.

a niezachowanie trybu w nim przewidzianego prowadzi do pozbawienia możliwości obrony praw strony, w tym prawa do zapoznania się z aktami i dowodami zebranymi w sprawie, a przez to prowadzi do nieważności postępowania z przyczyny, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. W orzeczeniu tym, zapadłym na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed 3 lipca 2021 roku, Sąd Apelacyjny zarzucił Sądowi Okręgowemu, że skorzystał z trybu przewidzianego w art. 148¹ k.p.c. i wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, chociaż co do zasady sąd jest uprawniony do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne na podstawie art. 148¹ k.p.c., Sąd Okręgowy powinien uwzględnić szczególną regulację wprowadzoną na mocy specustawy COVID-19 i przed wydaniem wyroku zawiadomić strony o skierowaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym i umożliwić im wyrażenie ewentualnego sprzeciwu. Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że regulacja specustawy stanowi *lex specialis* i wyłącza zastosowanie art. 148¹ k.p.c.

Odmienne stanowisko, z którym należy się zgodzić, prezentuje A. Michór⁸¹¹, wskazując, że przesłanki zastosowania obu przepisów są odmienne i należy je stosować równolegle. Przyjęcie, że przepis specustawy wyłącza zastosowanie art. 148¹ k.p.c. oznaczałoby, że w każdej sprawie należałoby w pierwszej kolejności podjąć próbę skierowania sprawy do rozpoznania na posiedzeniu zdalnym, a dopiero wówczas, gdyby okazało się to niemożliwe, dopuszczalne byłoby skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne. Taka sytuacja dotyczyłaby wszystkich spraw, nawet więc tych, których rozpoznanie na posiedzeniu niejawnym było możliwe na podstawie art. 148¹ k.p.c. przed wejściem w życie przepisów szczególnych o posiedzeniach niejawnych. Wykładnia ta prowadziłaby do nieuzasadnionego wydłużenia postępowania w sprawach, w których spełnione są przesłanki rozpoznania na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c.

Przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 nie tylko nie wyłącza zastosowania art. 148¹ k.p.c., ale także innych przepisów dopuszczających rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym⁸¹² (np. 191¹ k.p.c., art. 374 k.p.c.). Oznacza to, że znajduje on zastosowanie wyłącznie tam, gdzie przeprowadzenie rozprawy jest obligatoryjne i dopuszcza, po spełnieniu przesłanek wskazanych powyżej, odstąpienie od rozprawy i skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne. Omawiany przepis będzie mógł mieć zastosowanie również w postępowaniu nieprocesowym, ale wyłącznie w przypadkach, w których ustawa nakazuje przeprowadzenie rozprawy (np. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku – art. 669 k.p.c.).

⁸¹¹ A. Michór, *Postępowanie cywilne...*, s. 42.

⁸¹² J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 73.

Należy zwrócić uwagę na różnice pomiędzy przesłankami skierowania sprawy na posiedzenie niejawne na podstawie art. 15zsz¹ pkt 2 obowiązującym przed 3 lipca 2021 roku oraz art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 w aktualnym brzmieniu. W poprzednim stanie prawnym ustawodawca uzależnił możliwość obycia posiedzenia niejawnego od wystąpienia dwóch przeszkód: niemożności organizacji posiedzenia zdalnego oraz nadmiernego zagrożenia zdrowia w związku z organizacją posiedzenia stacjonarnego. Ponadto musiała wystąpić przesłanka pozytywna w postaci stwierdzenia „konieczności rozpoznania sprawy”. Po 3 lipca 2021 roku do przeprowadzenia posiedzenia niejawnego wystarczy uznanie, że nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie posiedzenia jawnego „nie jest konieczne”. Ustawodawca zrezygnował również z możliwości wniesienia sprzeciwu przez strony przeciwko skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne.

A. Machnikowska zauważa, że pokazuje to tendencję do ograniczania tradycyjnych posiedzeń jawnych na rzecz możliwości wyznaczenia posiedzeń niejawnych⁸¹³. Ze stanowiskiem tym można polemizować. Z jednej strony oczywistym jest bowiem, że rezygnacja z wymogu uzyskania zgody strony na wyznaczenie posiedzenia niejawnego, ułatwia sądowi wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym (przyspiesza rozpoznanie sprawy), gdyż w takiej sytuacji organizacja posiedzenia niejawnego zależy wyłącznie od decyzji przewodniczącego. Znacznie rozszerza to katalog spraw, w których przeprowadzenie posiedzenia niejawnego będzie możliwe. Z drugiej jednak strony nie można tracić z pola widzenia, że aktualnie obowiązująca przesłanka „braku konieczności przeprowadzenia posiedzenia jawnego” różni się od tej wskazanej w art. 15zsz¹ specustawy we wcześniejszym brzmieniu. Obecne brzmienie „przesłanki konieczności” powinno być wykładane bardziej restrykcyjnie w porównaniu z poprzednim stanem prawnym. Jak już wcześniej sygnalizowano, „brak konieczności wyznaczenia posiedzenia jawnego” (przesłanka obowiązująca obecnie) zostanie spełniona wtedy, gdy rezygnacja z jego przeprowadzenia nie naruszy prawa strony do udziału w postępowaniu. Będzie to miało miejsce jedynie tam, gdzie brak przeprowadzenia rozprawy nie wpłynie na możliwość wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – tj. przede wszystkim tam, gdzie stan faktyczny sprawy będzie niesporny lub ustalenie okoliczności spornych będzie możliwe w oparciu o dowody z dokumentów i przy braku wniosków o przeprowadzenie osobowych środków dowodowych⁸¹⁴. W sprawach o skomplikowanym stanie faktycznym, w których niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków lub stron, nie będzie możliwości odstąpienia od przeprowadzenia

⁸¹³ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 113-114.

⁸¹⁴ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 73.

rozprawy, a w konsekwencji skierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Zakres zastosowania tego przepisu odpowiada zakresowi przepisu art. 148¹ k.p.c. i jest wyraźnie węższy od przepisu art. 15zsz¹ pkt 2 specustawy COVID-19 w brzmieniu obowiązującym przed 3 lipca 2021 roku. Wówczas charakter sprawy i zakres niezbędnego do przeprowadzenia postępowania dowodowego nie ograniczał możliwości skierowania sprawy na posiedzenie niejawne, gdyż było to zależne od „konieczności rozpoznania sprawy”, czyli celowości wydania rozstrzygnięcia pomimo braku możliwości wyznaczenia rozprawy na danym etapie, co związane było z kwestią pilności załatwienia sprawy. W konsekwencji, na gruncie poprzedniego stanu prawnego, na posiedzeniu niejawnym rozpoznać można było każdą sprawę, niezależnie od rodzaju twierdzeń zgłaszanych przez strony i dowodów na ich poparcie, jeżeli tylko wymagał tego jej nagły charakter. Oczywiście możliwość ta była ograniczona poprzez przyznanie stronom uprawnienia do zgłoszenia sprzeciwu. Ł. Goździaszek zauważa jednak, że obecne brzmienie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 jest wewnętrznie sprzeczne. Jeżeli bowiem dojdzie do stwierdzenia, że brak jest możliwości zorganizowania posiedzenia zdalnego, oznacza to jednocześnie, że zorganizowanie tego posiedzenia było konieczne, a zatem nie zostanie zrealizowana przesłanka braku konieczności przeprowadzenia rozprawy⁸¹⁵.

Skoro, jak ustalono wcześniej, przesłanka wyznaczenia w sprawie posiedzenia niejawnego w trybie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 powinna być interpretowana analogicznie jak na gruncie art. 148¹ k.p.c. (brak konieczności wyznaczenia rozprawy), należy zadać pytanie o sens wprowadzenia do specustawy COVID-19 przepisu szczególnego pozwalającego na skierowanie do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym tych spraw, w stosunku do których możliwe było zastosowanie również art. 148¹ k.p.c. Przy przyjęciu, że oba te przepisy mają taki sam zakres zastosowania, wprowadzenie przepisu szczególnego należałoby ocenić jako *superfluum* ustawowe. Omawiane przepisy, pomimo podobnego rozumienia jednej z przesłanek, nie są jednak tożsame, a zakresy ich zastosowania krzyżują się. Zasadnicza różnica pomiędzy tymi dwoma instytucjami sprowadza się do tego, że w przypadku art. 148¹ k.p.c. sąd jest co do zasady związany żądaniem przeprowadzenia rozprawy zgłoszonym przez stronę w pierwszym piśmie procesowym. Z kolei kierując sprawę do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19, przewodniczący nie jest związany ani żądaniem przeprowadzenia rozprawy przez strony, ani ewentualnym sprzeciwem.

⁸¹⁵ Ł. Goździaszek, [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022, s. 183.

J. Litowski ocenia tę zmianę pozytywnie, wskazując, że obecne brzmienie przepisu pozwala zapobiegać nadmiernemu przewlekaniu zakończenia sprawy przez stronę zainteresowaną jak najdłuższym jej prowadzeniem, w sytuacji nadmiernego zagrożenia epidemicznego i niemożności odbycia posiedzenia zdalnego. Ponadto uzależnienie przeprowadzenia posiedzenia niejawnego od braku sprzeciwu stron upodabniałoby nadto ten przepis do art. 148¹ k.p.c.⁸¹⁶. Z kolei A. Machnikowska zdaje się krytycznie odnosić do rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę, wskazując, że jest to zmiana standardu dostępu do zasady jawności, w której zmniejszona została ochrona strony w egzekwowaniu należnych jej praw⁸¹⁷. Również J. Płaziuk dokonuje jednoznacznie negatywnej oceny obecnego uregulowania art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19, podnosząc, że rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym powinno być wyjątkiem od jawnego rozpatrzenia sprawy, zastrzeżonym wyłącznie do tych przypadków, w których nie ma wątpliwości, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. O sytuacji takiej nie może być mowy, jeżeli strona sprzeciwiła się rezygnacji z rozprawy⁸¹⁸. Autor pomija jednak, że niedopuszczalność zgłoszenia sprzeciwu przez stronę nie oznacza automatycznie, że każdą sprawę można obecnie rozpoznać na posiedzeniu niejawnym. Sąd jest bowiem ograniczony dwoma przesłankami – brakiem możliwości wyznaczenia posiedzenia jawnego oraz brakiem konieczności przeprowadzenia rozprawy. Obie te przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie i jak się wydaje, nie będą to sytuacje częste, gdyż możliwość rozstrzygnięcia sprawy na posiedzeniu niejawnym wydaje się obecnie mocno ograniczona. Nie sposób również zgodzić się ze stwierdzeniem, że wszędzie tam, gdzie strona domaga się przeprowadzenia rozprawy, nie można mówić o braku wątpliwości co do konieczności przeprowadzenia posiedzenia jawnego. Należy przychylić się do poglądu wyrażonego przez J. Litowskiego, zgodnie z którym strona może nie być zainteresowana sprawnym zakończeniem postępowania i w tym celu zgłosić sprzeciw, żądając przeprowadzenia rozprawy. Jak już wskazano, brak konieczności przeprowadzenia rozprawy należy łączyć z charakterem okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś z wolą strony wzięcia udziału w rozprawie. Jakkolwiek może zdarzyć się tak, że strona będzie domagała się wyznaczenia rozprawy, chcąc przedstawić swoje stanowisko bezpośrednio przed sądem, to jednak w niektórych sytuacjach może okazać się, że okoliczności podnoszone przez stronę nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W pierwszym przypadku zasadnym będzie skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie, gdyż nie wystąpi „brak konieczności”

⁸¹⁶ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 73.

⁸¹⁷ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 115.

⁸¹⁸ J. Płaziuk, *Konieczność odstąpienia...*, s. 256-257.

jej przeprowadzenia. W drugim natomiast, jeżeli strona nie podnosi istotnych okoliczności z punktu widzenia podstawy faktycznej i prawnej sporu, będzie możliwe wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym. Ocena, jaka sytuacja zaistniała w danej sprawie słusznie została przez ustawodawcę pozostawiona przewodniczącemu w ramach jego uprawnień związanych z organizacją postępowania oraz sędzi, który podejmuje decyzje co do zasadności wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony.

Kolejna różnica w zakresie zastosowania przepisów art. 148¹ k.p.c. oraz art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 polega na tym, że pierwszy z nich znajdzie zastosowanie wyłącznie w procesie, natomiast drugi ma zastosowanie do wszystkich postępowań rozpoznawanych na podstawie przepisów k.p.c. Oznacza to, że odstąpienie od przeprowadzenia rozprawy na rzecz rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym będzie możliwe także w postępowaniu nieprocesowym (tam, gdzie ustawa wymaga przeprowadzenia rozprawy) oraz w innych postępowaniach, np. w postępowaniu egzekucyjnym (w postępowaniu tym rozprawę przeprowadza się przykładowo w sprawach o ponowne wydanie tytułu wykonawczego w miejsce utraconego – art. 794 k.p.c.).

2.3. Posiedzenie niejawne w trybie art. 15zsz² specustawy COVID-19

Specustawa COVID-19 przewiduje w art. 15zsz² dodatkowy tryb rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie. Przepis ten został dodany do ustawy z dniem 16 maja 2020 roku⁸¹⁹ i nie był dotychczas nowelizowany.

Inaczej niż w przypadku art. 15zsz¹ specustawy COVID-19, w przepisie art. 15zsz² nie wskazano okresu jego obowiązywania. Nie zdecydowano się zatem na rozwiązanie przyjęte w pierwszym ze wskazanych przepisów, zgodnie z którym ma on obowiązywać w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich. Wobec tego przyjąć należy, że moc obowiązująca

⁸¹⁹ Ustawa z 14 maja 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, Dz.U. z 2020 roku, poz. 875.

przepisu będzie wiązać do momentu jego wyraźnego uchylecia przez ustawodawcę, co może mieć miejsce nawet po ustaniu stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego⁸²⁰.

Zastosowanie przepisu art. 15zsz² uwarunkowane jest zaistnieniem tylko jednej przesłanki, a mianowicie przeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości. Przepis ten ma bowiem zastosowanie wyłącznie do etapu rozstrzygania sprawy, tj. wydania orzeczenia kończącego postępowanie w instancji (wyrokiem lub postanowieniem co do istoty sprawy)⁸²¹. Analizę zagadnienia należy zatem rozpocząć od wyjaśnienia pojęcia „przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”. Przyjąć należy, że będzie ono miało miejsce, gdy sąd wypowie się pozytywnie lub negatywnie odnośnie do wszystkich zgłoszonych przez strony wniosków dowodowych⁸²², a następnie dopuszczone dowody zostaną przeprowadzone w sposób adekwatny do rodzaju środka dowodowego, tj. wprowadzone do procesu w celu zapoznania się z ich treścią przez strony i sąd.

Z powyższego wynika, że dopuszczalność rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz² specustawy COVID-19 nie będzie zależała od charakteru sprawy, jak w przypadku art. 15zsz¹, lecz od etapu postępowania. Należy zatem postawić pytanie, w jakich przypadkach możliwe będzie skorzystanie z tej instytucji, tj. na jakim najwcześniejszym etapie będzie to dozwolone. W szczególności konieczne jest udzielenie odpowiedzi czy przepis wymaga uprzedniego skierowania na rozprawę, czy też możliwe jest zakończenie postępowania dowodowego na posiedzeniu niejawnym po zakończeniu wymiany pism przygotowawczych przez strony (na przykład w sprawach, w których strony zgłosiły wyłącznie dowody z dokumentów). Przypomnieć w tym miejscu należy, że stosownie do przepisu art. 243² k.p.c. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia.

W celu znalezienia odpowiedzi na postawione powyżej pytania należy w pierwszej kolejności zauważyć, że rozprawa, w myśl art. 210 § 1 i 3 k.p.c., rozpoczyna się od wywołania sprawy przez przewodniczącego, a więc zakomunikowania, że sąd przystępuje do jej rozpoznania. Następnie przewodniczący umożliwi stronom zgłaszanie ustnie swoich żądań i wniosków oraz przedstawienie twierdzeń i dowodów na ich poparcie. Rozprawa obejmuje również przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz roztrząsanie jego wyników⁸²³. Postępowanie dowodowe jest więc częścią rozprawy i odbywa się co do zasady przed sądem

⁸²⁰ J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 70.

⁸²¹ *Ibidem*, s. 74.

⁸²² A. Michór, *Postępowanie cywilne...*, s. 42.

⁸²³ E. Stefańska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 822, 825.

(art. 235 § 1 k.p.c.)⁸²⁴. Odnotować należy przy tym stanowisko Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu wyroku z 20 sierpnia 2001 roku⁸²⁵ stwierdził, że rozprawa obejmuje postępowanie dowodowe i roztrząsanie jego wyników także w odniesieniu do dowodów z dokumentów. Brak przeprowadzenia dowodu w toku rozprawy uniemożliwia powołanie się na nie przy ustalaniu stanu faktycznego będącego podstawą rozstrzygnięcia. Powołanie się w uzasadnieniu wyroku na dowody z dokumentów, które nie zostały przeprowadzone stanowi z kolei naruszenie ogólnych zasad prowadzenia postępowania dowodowego, w szczególności zasady bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności. Dowód z dokumentu, nawet jeżeli nie było wymagane wydanie odrębnego postanowienia dowodowego (w myśl art. 243² k.p.c.), powinien zostać zatem przeprowadzony na rozprawie. Przeprowadzenie dowodu z dokumentu polega na jego ujawnieniu. Strony muszą mieć bowiem możliwość pozyskania informacji, jakie dokumenty znajdują się w aktach sprawy i ustosunkowania się do nich.

Z powyższego można wyciągnąć wniosek, że skierowanie sprawy do rozstrzygnięcia na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zszs² specustawy COVID-19 wymaga uprzedniego przeprowadzenia rozprawy. Tylko podczas rozprawy możliwe jest przeprowadzenie postępowania dowodowego, nawet jeżeli miałyby dotyczyć wyłącznie dowodów z dokumentów. Niezależnie od powyższej argumentacji, należy również zwrócić uwagę, że przepis art. 15zszs² pozwala na zamknięcie rozprawy na posiedzeniu niejawnym. Rozprawę zamyka się po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom (art. 224 § 1 k.p.c.). Logicznym wydaje się przyjęcie, że zamknięcie rozprawy wymaga uprzedniego jej otwarcia i przeprowadzenia. Z tego względu, odmiennie niż w przypadku posiedzenia niejawnego w trybie art. 15zszs¹ specustawy COVID-19, niezbędne jest skierowanie sprawy na rozprawę. Tylko w takim układzie procesowym będzie możliwe przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Zauważyć również trzeba, że dopuszczenie skierowania sprawy na posiedzenie niejawne od razu po zakończeniu wymiany przez strony pism przygotowawczych prowadziłyby do wniosku o zbędności uregulowania zawartego w art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19, gdyż każda sprawa, w której nie jest wymagane przeprowadzenie dowodów ze źródeł osobowych – niezależnie od jej charakteru – mogłaby zostać skierowana na posiedzenie niejawne w trybie art. 15zszs² specustawy COVID-19, po uprzednim odebraniu

⁸²⁴ H. Dolecki, T. Radkiewicz, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1113.

⁸²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2001 roku, I PKN 571/00, LEX nr 78998.

od stron stanowisk końcowych na piśmie. W ten sposób zacierałaby się różnica pomiędzy tymi dwoma trybami rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym⁸²⁶.

J. Litowski wskazuje, że przy zastosowaniu przepisu art. 15zsz² specustawy COVID-19 możliwe jest przyjęcie dwóch różnych sekwencji czynności procesowych. Według pierwszego stanowiska sąd może na posiedzeniu jawnym zamknąć rozprawę po jej przeprowadzeniu, następnie odebrać od stron pisemne stanowiska i wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym. Według drugiego chronologia zdarzeń powinna obejmować odebranie stanowisk na piśmie poza rozprawą, następnie zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku, przy czym obie te czynności powinny mieć miejsce na posiedzeniu niejawnym. Autor wskazuje, że bardziej poprawne wydaje się drugie podejście. Stanowisko to należy podzielić, z tym jednak zastrzeżeniem, że pierwsze z zaproponowanych rozwiązań nie tyle jest „mniej poprawne”, co wprost błędne. Odebranie stanowisk końcowych na piśmie jest ekwiwalentem głosów końcowych stron przed zamknięciem rozprawy. Udzielenie głosu końcowego po zamknięciu rozprawy jest tymczasem bezskuteczne⁸²⁷. Sąd bierze bowiem pod rozwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Nie można również tracić z pola widzenia, że co do zasady można przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń przeciwnika aż do zamknięcia rozprawy (art. 205¹² k.p.c.). Nie można więc wykluczyć, że strona podniesie nowe okoliczności lub zgłosi wnioski dowodowe dopiero na etapie pisemnego stanowiska końcowego, jeżeli nie było przeprowadzone posiedzenie przygotowawcze lub zarządzona wymiana pism przygotowawczych pod rygorem pominięcia później zgłoszonych twierdzeń i dowodów. Na taką chronologię czynności procesowych wskazuje już sama dosłowna treść przepisu art. 15zsz², zgodnie z którym „sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie”. Zamknięcie rozprawy ma zatem być poprzedzone odebraniem stanowisk na piśmie, a odwrócenie tej kolejności jest niedopuszczalne. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie⁸²⁸, wobec faktu, że przepis art. 15zsz² stanowi wyjątek od ogólnych zasad rozpoznawania spraw na rozprawie, jego stosowanie musi być ścisłe i niedopuszczalne jest odstępianie od sposobu postępowania przyjętego w tej regulacji. Wszystkie odstępstwa sądu, które ograniczają gwarancje procesowe stron przewidziane w tym przepisie, skutkują rażącym naruszeniem art. 15zsz² specustawy COVID-19 i dlatego należy wykluczyć wykładnię rozszerzającą tego przepisu.

⁸²⁶ J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 75.

⁸²⁷ A. Michór, *Postępowanie cywilne...*, s. 42.

⁸²⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 lipca 2021 roku, VII AGa 658/20, LEX nr 3318281.

Skorzystanie z trybu przewidzianego w art. 15zsz² specustawy COVID-19 wymaga zatem skierowania sprawy na posiedzenie jawne wyznaczone na rozprawę i przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. J. Litowski wskazuje, że następnie sąd powinien odroczyć rozprawę na termin z urzędu (tj. bez jednoczesnego wskazania terminu kolejnego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę), a następnie wyznaczyć stronom termin na zajęcie pisemnych stanowisk⁸²⁹. Wydaje się jednak, że odroczenie rozprawy w takiej sytuacji przez sąd „na termin z urzędu” sugeruje, że planowany jest dodatkowy termin posiedzenia jawnego wyznaczonego na rozprawę. Odroczenie rozprawy oznacza bowiem „odroczenie dokonania wszystkich czynności, które mogły lub powinny być dokonane w tej fazie procesu”⁸³⁰. Tymczasem podjęcie decyzji o skierowaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym oznacza, że czynności te – poza stanowiskami końcowymi – zostały już przeprowadzone. Nie ma zatem konieczności odraczania rozprawy na kolejny termin (choćby miałby być on wyznaczony z urzędu), gdyż żadne nowe czynności na posiedzeniu jawnym wyznaczonym na rozprawę nie będą podejmowane. Z drugiej jednak strony zakończenie posiedzenia jawnego oraz wzgląd na zasadę ciągłości rozprawy wymagają jakiejś formy decyzji, aby dać procesowy wyraz temu, na jakim etapie znajduje się sprawa. Rozprawa nie może bowiem zostać „zawieszona w próżni”. W świetle powyższego postulować można, aby sąd, chcąc rozstrzygnąć sprawę w trybie art. 15zsz² specustawy COVID-19, wydał postanowienie o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne celem odebrania stanowisk końcowych, zamknięcia rozprawy i wydania orzeczenia. Następnie (przy czym z uwagi na zasadę koncentracji materiału procesowego zasadnym jest dokonanie tej czynności podczas tego samego posiedzenia) przewodniczący powinien określić stronom termin za zajęcie stanowiska końcowego na piśmie. Stanowisko to przybiera formę pisma procesowego, które w myśl art. 125 § 1 k.p.c. obejmuje wnioski i oświadczenia składane poza rozprawą⁸³¹. Wymianę pism zarządza właśnie przewodniczący w ramach swojej kierowniczej i organizacyjnej funkcji.

Po wniesieniu przez strony stanowisk końcowych na piśmie i zapoznaniu się z nimi przez sąd (lub po bezskutecznym upływie terminu, gdyż zajęcie stanowiska na piśmie jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem strony) możliwe jest dokonanie definitywnej oceny, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości. Przypomnieć bowiem należy, że co do zasady strona może przytaczać twierdzenia i dowody na ich poparcie aż do zamknięcia rozprawy. Dopiero po uznaniu, że postępowanie dowodowe jest kompletne, możliwe jest

⁸²⁹ J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 75.

⁸³⁰ T. Żyżnowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1039.

⁸³¹ J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 75.

zamknięcie rozprawy. Powstaje jednak pytanie, w jakiej formie rozprawa powinna zostać zamknięta. W tradycyjnej formule rozprawę zamyka przewodniczący (art. 224 § 1 k.p.c.). Przepis art. 15zsz² specustawy COVID-19 posługuje się jednak sformułowaniem „sąd może zamknąć rozprawę”. Formą decyzji procesowej sądu, jeżeli nie wydaje wyroku, zawsze jest postanowienie (art. 354 k.p.c.)⁸³². Oznacza to zatem, że skoro kompetencję do zamknięcia rozprawy ustawodawca w przepisie szczególnym przyznał sądowi, to taka decyzja powinna przyjąć formę niezaskarżalnego postanowienia, które podlega doręczeniu stronom z urzędu (art. 359 § 2 k.p.c.). Nie ma przy tym przeszkód, aby to postanowienie zostało doręczone stronom wraz z orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, a nawet jest to wskazane z uwagi na kwestie ekonomii procesowej. Istotne jest przy tym, aby decyzja o zamknięciu rozprawy została wyartykułowana właśnie w formie postanowienia sądu poprzez spisanie odrębnej sentencji. Nie jest dopuszczalne zamknięcie rozprawy w sposób konkludentny, chociaż nie wydaje się, aby to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Można wyobrazić sobie przy tym zawarcie postanowienia o zamknięciu rozprawy w wyroku (jako pierwszy z jego punktów). Solenna forma wyroku przemawia jednak za tym, aby sentencję postanowienia spisać na odrębnym druku.

Jak już wspomniano, pisemne stanowisko końcowe strony stanowi pismo procesowe. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że podlega doręczeniu przeciwnikowi procesowemu na zasadach ogólnych. Na tym tle powstaje istotne zagadnienie, czy dopuszczalne jest doręczenie odpisu stanowiska końcowego drugiej strony wraz z odpisem orzeczenia końcowego (oraz odpisem postanowienia o zamknięciu rozprawy). Z całą pewnością przepis art. 15zsz² specustawy COVID-19 nie przewiduje wprost doręczenia takiego pisma przed zamknięciem rozprawy. Takie stanowisko reprezentowane jest również w doktrynie⁸³³. Zakłada ono, że nie zachodzi potrzeba wcześniejszego doręczania stanowiska końcowego, skoro podobnie jak w przypadku głosów końcowych na posiedzeniu jawnym, nie przewiduje się wdawania w polemikę przez strony czy zajmowania stanowiska *ad vocem*. Z takim stanowiskiem nie można jednak się zgodzić z poniższych względów.

Różnica pomiędzy głosem końcowym podczas rozprawy a stanowiskiem na piśmie sprowadza się do tego, że przy mowie końcowej obecna jest druga strona. Przeciwnik ma więc możliwość reakcji na podniesione w toku tej wypowiedzi wnioski i twierdzenia. W przypadku pisemnego stanowiska końcowego, przy przyjęciu, że będzie ono doręczone przeciwnikowi

⁸³² A. Jakubecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, s. 1482-1483.

⁸³³ J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 75.

wraz z orzeczeniem końcowym, strona nie ma możliwości zapoznania się z nim przed wydaniem orzeczenia. Tymczasem pisemne stanowisko bądź też mowa końcowa nie jest wyłącznie formalnością, lecz ostatnią fazą postępowania rozpoznawczego przed wydaniem wyroku, pozwalającą na usunięcie dostrzeżonych uchybień i uwzględnienie wniosków stron⁸³⁴, a w skrajnych przypadkach nawet zgłoszenie nowych dowodów, co w niektórych układach procesowych strona może uczynić aż do zamknięcia rozprawy (art. 205¹² § 2 k.p.c.). Głosy (stanowiska) końcowe są bowiem nadal częścią rozprawy. Nie można przy tym zgodzić się ze stwierdzeniem, że w toku posiedzenia jawnego nie jest przyjęte wdawanie się w polemikę z przeciwnikiem procesowym w trakcie głosów końcowych. W praktyce wystąpienia *ad vocem* są bowiem częste, a przewodniczący może uznać dodatkowe zajęcie stanowiska za potrzebne⁸³⁵. Nieudzielenie głosu stronie może prowadzić do pozbawienia możliwości obrony swoich praw i w konsekwencji do nieważności postępowania⁸³⁶. Z tego względu brak doręczenia stanowisk końcowych stronom przed zamknięciem rozprawy w niektórych sytuacjach może prowadzić do przedwczesności wydania postanowienia o zamknięciu rozprawy. Strona ma ponadto obowiązek złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczącej faktów (art. 210 § 2 k.p.c.). Nie będzie to jednak możliwe, w sytuacji, w której strona nie ma możliwości zapoznania się ze stanowiskiem przeciwnika przed zamknięciem rozprawy. W konsekwencji należałoby zatem przychylić się do stanowiska, w myśl którego przed zamknięciem rozprawy i wydaniem orzeczenia końcowego w sprawie pismo procesowe zawierające stanowisko końcowe jest doręczane drugiej stronie w celu zapoznania się ze stanowiskiem przeciwnika i umożliwienia ewentualnej reakcji.

Omawiany przepis może budzić wątpliwości również w kontekście zasady niezmienności składu wyrażonej w art. 323 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku. Należy postawić pytanie, czy art. 323 k.p.c. stoi na przeszkodzie skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne w trybie art. 15z² specustawy COVID-19 przez inny skład sędziowski niż ten, który brał udział w rozprawie wyznaczonej na posiedzenie jawne bezpośrednio poprzedzające zamknięcie rozprawy (w przypadku konieczności zmiany składu orzekającego po odbyciu tego posiedzenia).

Przepis art. 323 k.p.c. ustala nieprzekraczalne granice zasady bezpośredniości, która polega na tym, że sąd, który wydaje orzeczenie w sprawie powinien bezpośrednio zapoznać

⁸³⁴ T. Żyznowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1060.

⁸³⁵ A. Stefaniak, *Wygłaszanie mowy w procesie cywilnym*, Palestra 1974/7, s. 24.

⁸³⁶ *Ibidem*, s. 25.

się z żądaniami stron i twierdzeniami uczestników oraz dowodami. Realizuje on konstytucyjne prawo do rzetelnego procesu, gdyż zapewnia, że sędzia wydający orzeczenie, bierze udział co najmniej w rozprawie poprzedzającej jego wydanie. Przepis art. 323 k.p.c. musi być bezwzględnie przestrzegany i nie ma charakteru wyłącznie instrukcyjnego, a jego naruszenie prowadzi do nieważności postępowania z uwagi na sprzeczność składu orzekającego z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.)⁸³⁷. Zasada bezpośredniości wyrażona w art. 323 k.p.c. wymaga, aby wyrok został wydany przez sędziego, przed którym odbyła się rozprawa bezpośrednio poprzedzająca wydanie wyroku, przy czym chodzi o rozprawę w znaczeniu pojedynczego posiedzenia jawnego wyznaczonego na jej przeprowadzenie, poprzedzającego zamknięcie rozprawy, nie zaś w znaczeniu ciągu czynności stron i sądu dokonywanych na jednym lub większej liczbie posiedzeń jawnych⁸³⁸. Co do zasady, w świetle art. 323 k.p.c., niedopuszczalne byłoby wydanie orzeczenia końcowego na posiedzeniu niejawnym przez inny skład niż ten, przed którym odbyła się rozprawa. Należy jednak rozważyć, czy przepis art. 15zsz² specustawy COVID-19 jako *lex specialis*, nie wyłącza zastosowania art. 323 k.p.c.

Na gruncie art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 odpowiedzi przeczącej udzielił Sąd Apelacyjny w Krakowie⁸³⁹, podkreślając, że istnienie stanu pandemii i wprowadzenie szczegółowych regulacji prawnych umożliwiających wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym nie zmienia podstawowych przesłanek, którymi powinien kierować się sąd, podejmując decyzję o wydaniu wyroku bez wyznaczenia rozprawy. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że trwałość składu sądu jest kluczowa dla realizacji postulatu sprawności postępowania, dążenia do wydania w nim trafnego rozstrzygnięcia, a przede wszystkim z punktu widzenia gwarancji rzetelności postępowania. Fakt, że w sprawie nie została przeprowadzona rozprawa nie oznacza, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że nie ma zastosowania art. 323 k.p.c. Przepisy specustawy COVID-19 dają sądowi podstawy do wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym, nie zmienia to jednak oceny, że czynności prowadzące do wydania orzeczenia powinny być poddane procedowaniu we właściwym składzie, zgodnym z przedstawionymi powyżej zapatrywaniami.

Wydaje się, że podobną tezę można postawić w odniesieniu do wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz². Przypomnieć w tym miejscu należy, że wykluczona jest wykładnia rozszerzająca warstwy normatywnej art. 15zsz² specustawy

⁸³⁷ K. Weitz, *W kwestii składu wydającego wyrok (art. 323 k.p.c.)*, *Palestra* 2008/3-4, s. 218.

⁸³⁸ *Ibidem*, s. 219-220.

⁸³⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 lipca 2021 roku, I ACa 174/21, LEX nr 322772.

COVID-19, niezależnie od płaszczyzny, na jakiej jest dokonywana⁸⁴⁰. Z uwagi na to, że przepis ten nie reguluje w odrębny sposób kwestii niezmienności składu, należy przyjąć, że ogólna zasada wyrażona w art. 323 k.p.c. nadal znajduje zastosowanie. Przepis art. 15zsz² specustawy COVID-19 nie stanowi zatem *lex specialis* w stosunku do art. 323 k.p.c., lecz do przepisów związanych z orzekaniem przez sąd na rozprawie (art. 148, art. 149, art. 316, art. 326 k.p.c.). Wyłączenie jednej z podstawowych gwarancji rzetelności postępowania, jaką jest zasada bezpośredniości, której realizację stanowi zasada niezmienności składu, wymagałoby ponadto wyraźnego przepisu rangi ustawowej, a takiej normy nie można odczytać z treści art. 15zsz². Wobec powyższego przyjąć należy, że przepis art. 15zsz² specustawy COVID-19 powinien być interpretowany w ten sposób, że orzeczenie kończące sprawę może być wydane wyłącznie przez ten sam skład sądu, przed którym odbyła się rozprawa poprzedzająca posiedzenie niejawne, na którym doszło do zamknięcia rozprawy.

Kolejno, należy postawić pytanie o *ratio legis* regulacji zawartej w art. 15zsz² specustawy COVID-19. Instytucja ta została wprowadzona do porządku prawnego na mocy ustawy z 14 maja 2020 roku nowelizującej specustawę. W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy⁸⁴¹, tak jak w przypadku art. 15zsz¹, nie wskazano motywów, dla których zdecydowano się na wprowadzenie art. 15zsz². Można jednak wnioskować, że miała to być reakcja na sytuację epidemiczną w kraju i sposób na umożliwienie prawidłowego działania wymiaru sprawiedliwości. Celem nowelizacji był zatem wzgląd na ochronę zdrowia publicznego (zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa SARS-CoV-2 oraz postulat sprawnego funkcjonowania sądów w czasie epidemii). W tym kontekście pojawia się pytanie, czy instrument określony w art. 15zsz² specustawy COVID-19 jest skutecznym środkiem realizacji tego celu – czy rzeczywiście przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa epidemicznego oraz przyspieszenia rozpoznawania spraw. Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest jednoznaczna.

Trafnie wskazuje się, że analizowany przepis wprowadza w istocie quasi-publikację orzeczenia. Stanowi bowiem alternatywę dla jego ogłoszenia na posiedzeniu jawnym. Sąd z jednej strony zakłada brak kolejnego terminu posiedzenia jawnego, a z drugiej strony nie zamyka rozprawy, kierując sprawę na posiedzenie niejawne⁸⁴². Pierwsza wątpliwość polega zatem na tym, czy sąd planując zakończenie postępowania dowodowego na tym samym posiedzeniu jawnym wyznaczonym na rozprawę – które przecież jest warunkiem skorzystania

⁸⁴⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 lipca 2021 roku, VII AGa 658/20, LEX nr 3318281.

⁸⁴¹ Druk sejmowy nr 334.

⁸⁴² J. Litowski, *Ograniczenie jawności...*, s. 76.

z art. 15zszs² specustawy COVID-19 – nie powinien odebrać głosów końcowych i zamknąć rozprawy, w miejsce wyznaczenia stronom terminu na zajęcie stanowiska na piśmie. Wydaje się, że pierwsze rozwiązanie w większym stopniu sprzyja zasadzie sprawności postępowania, gdyż pozwala na zamknięcie rozprawy na tym samym posiedzeniu bez konieczności oczekiwania na wpływ stanowisk końcowych, co często wiąże się z dodatkowym czasem na obieg poczty. W przypadku odroczenia publikacji orzeczenia, co dopuszcza art. 326 § 1 k.p.c., ustawa przewiduje konkretny, oznaczony termin po zamknięciu rozprawy, w ciągu którego ogłoszenie wyroku może mieć miejsce (dwa tygodnie lub wyjątkowo jeden miesiąc). W przypadku skierowania sprawy na posiedzenie niejawne ustawodawca nie wskazał, w jakim terminie musi nastąpić wydanie wyroku. Brak jest zatem w tym przypadku wyraźnej gwarancji procesowej, mającej zabezpieczyć prawo strony do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Przypomnieć należy, że z chwilą podjęcia decyzji o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne, postępowanie dowodowe jest już ukończone – brak jest zatem powodów, dla których orzeczenie w sprawie nie może zapaść niezwłocznie.

Z drugiej jednak strony, nie można tracić z pola widzenia faktu, że publikacja orzeczenia odbywa się na posiedzeniu jawnym (art. 326 § 2 k.p.c.), w którym udział mogą wziąć zarówno strony, jak i osoby postronne. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne i rezygnacja z przeprowadzenia posiedzenia w budynku sądu znacznie ogranicza zagrożenie rozprzestrzeniania się koronawirusa. W tym aspekcie przepis art. 15zszs² specustawy COVID-19 spełnia zatem swoją funkcję. Należy jednak zwrócić uwagę, że ten sam cel ochrony zdrowia mógłby zostać osiągnięty poprzez ogłoszenie orzeczenia na posiedzeniu zdalnym (jawnym). Zauważenia wymaga także, że dopuszczalność wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zszs² specustawy COVID-19 nie jest uzależniona od braku możliwości zorganizowania posiedzenia zdalnego, a zatem przepis może być zastosowany w każdej sprawie, w której postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości. W konsekwencji należałoby się przychylić do stanowiska, w myśl którego co prawda omawiana instytucja pozytywnie wpływa na ograniczenie ryzyka rozprzestrzeniania się koronawirusa, może jednak prowadzić do przedłużenia się czasu trwania postępowania.

2.4. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym a prawo do rzetelnego procesu

Nie powinno budzić wątpliwości, że przepisy art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 3 oraz art. 15zszs² specustawy COVID-19 przyjęte w związku z pandemią koronawirusa wpływają w istotny sposób na realizację prawa do sądu i dotyczą przede wszystkim prawa do jawnego rozpatrzenia

sprawy. Przepisy te poszerzają przesłanki wyznaczania posiedzeń niejawnych, co przekłada się na większą częstotliwość ich wyznaczania w miejsce publicznej rozprawy⁸⁴³. Z natury rzeczy tam, gdzie ustawodawca pozwala na orzekanie przez sąd na posiedzeniu niejawnym, ograniczane jest prawo do jawnego postępowania. Na tym etapie rozważań stwierdzenie, że prawo do rzetelnego procesu nie jest absolutne i może podlegać pewnym ograniczeniom, wydaje się truizmem. Należy więc podjąć próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób te przepisy ograniczają prawo do sądu i czy ograniczenia te zgodne są ze standardami konstytucyjnym i europejskim, których próbę scharakteryzowania podjęto w rozdziałach I i II.

K. Gajda-Roszczyńska wskazuje, że jawność posiedzeń i jawność wyrokowania została praktycznie wyeliminowana w drodze regulacji szczególnych przyjętych w dobie pandemii⁸⁴⁴. Z takim poglądem nie sposób się zgodzić. Ponownie należy wskazać, że prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy obejmuje oprócz prawa do udziału w posiedzeniu sądu, jawność postępowania sądowego i publiczne ogłoszenie orzeczenia. Jawność może być rozpatrywana w aspekcie zewnętrznym i wewnętrznym.

W odniesieniu do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 przypomnieć trzeba, że sprawa w ogóle nie jest kierowana na rozprawę, a po wymianie pism procesowych przez strony następuje wydanie orzeczenia końcowego. W tym przypadku w istocie dochodzi do wyłączenia pierwszego z aspektów zasady jawności, tj. prawa do udziału w posiedzeniu sądu – zarówno w stosunku do stron, jak i publiczności. Na posiedzenie niejawne wstęp mają bowiem wyłącznie osoby wezwane (art. 152 § 2 k.p.c.), a omawiany przepis nie przewiduje wezwania stron ani innych osób na posiedzenie, na którym ma zostać wydany wyrok. Przepis ten nie ma jednak wpływu na drugi z aspektów zasady jawności, tj. prawo do jawnego postępowania, które sprowadza się do możliwości zasięgnięcia informacji o jego przebiegu. W tym zakresie przepisy art. 15zsz¹ oraz art. 15zsz² specustawy COVID-19 w żaden sposób nie modyfikują dotychczasowych regulacji. Przepisy te mają jednak niewątpliwy wpływ na prawo do publicznego ogłoszenia orzeczenia. O ile w zakresie jawności wewnętrznej prawo stron do zapoznania się z orzeczeniem nie doznaje ograniczeń, gdyż wyrok (odpowiednio postanowienie co do istoty sprawy) wydany na posiedzeniu niejawnym jest z urzędu doręczany wszystkim stronom (art. 327 § 3 k.p.c.), co uznać należy za ekwiwalent jego ogłoszenia, to jednak w takiej formie strona nie ma możliwości zapoznania się z zasadniczymi powodami rozstrzygnięcia, co jest przecież elementem ustnego ogłoszenia orzeczenia. Strona nie jest oczywiście pozbawiona prawa do

⁸⁴³ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 101.

⁸⁴⁴ K. Gajda-Roszczyńska, *Przebudowa wymiaru sprawiedliwości...*, s. 26.

zgłoszenia wniosku o pisemne uzasadnienie orzeczenia (art. 328 § 1 i 2 k.p.c.). W aspekcie jawności zewnętrznej natomiast dochodzi do istotnego ograniczenia prawa do zapoznania się z orzeczeniem sądu, skoro nie dochodzi do jego publicznego ogłoszenia na posiedzeniu, na które miałyby wstęp osoby postronne.

W przypadku zastosowania trybu z art. 15zsz² specustawy COVID-19 różnica sprowadza się do tego, że niezbędne jest wyznaczenie posiedzenia jawnego w celu przeprowadzenia rozprawy, na które wstęp mają zarówno strony, jak i publiczność (z tym zastrzeżeniem, że w przypadku posiedzenia zdalnego może dojść do faktycznego wykluczenia publiczności z udziału w posiedzeniu). Zasadnicza część rozprawy, w tym stanowiska stron, a przede wszystkim całość postępowania dowodowego, nie podlega ograniczeniom zasady jawności.

W konsekwencji uznać należy, że przepisy specustawy pozwalające na rozpoznawanie spraw na posiedzeniu niejawnym nie eliminują zupełnie prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy, lecz ograniczają to prawo w niektórych jego aspektach. W dalszej kolejności należy zatem rozważyć, czy opisane powyżej ograniczenia są dopuszczalne w świetle standardów prawa do rzetelnego procesu, a jeżeli nie – to z jakich przyczyn.

Ocenę należy rozpocząć od przypomnienia, że z omawianego wcześniej orzecznictwa ETPCz wprost wynika, że w niektórych rodzajach spraw nie jest bezwzględnie wymagane przeprowadzenie publicznego posiedzenia, a wzgląd na zasadę ekonomii procesowej i obowiązek rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie mogą uzasadniać odstępnie od przeprowadzenia rozprawy. Dotyczy to przede wszystkim tych spraw, w których nie ma sporu co do faktów lub wiarygodności dowodów, a stan faktyczny sprawy może być w całości ustalony na podstawie dowodów z dokumentów lub też samych oświadczeń stron. Trybunał wskazywał również, że prawo do publicznego rozpatrzenia sprawy nie oznacza, że wszystkie etapy postępowania muszą mieć charakter ustny. Przeciwnie, dopuszczalne jest wprowadzenie pisemności w niektórych jego fazach.

W świetle powyższego nie powinno budzić nadmiernych wątpliwości, że omawiane regulacje co prawda wyłączają (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3) lub ograniczają w części (art. 15zsz²) prawo do udziału w posiedzeniu sądu, jednak ograniczenia te mieszczą się w określonym powyższej standardzie wynikającym z orzecznictwa strasburskiego. W odniesieniu do trybu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 ustawodawca ograniczył możliwość skierowania sprawy na posiedzenie niejawne tylko do tych spraw, w których „przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne”. Jak sygnalizowano wcześniej, chodzi przede wszystkim o takie sprawy, gdzie nie ma potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego

w oparciu o dowód z zeznań świadków lub stron oraz takie, gdzie stan faktyczny jest albo bezsporny, albo możliwy do ustalenia na podstawie dowodów z dokumentów. W tym zakresie ustawodawca dostosował więc należycie tę regulację do wymogów wynikających z art. 6 ust. 1 EKPCz, ograniczając katalog spraw, w których wydanie orzeczenia końcowego na posiedzeniu niejawnym jest możliwe. W stanie prawnym obowiązującym przed 3 lipca 2021 roku kwestia rezygnacji z rozprawy na rzecz rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym budziła jeszcze mniejsze zastrzeżenia w kontekście realizacji prawa do rzetelnego procesu. Przesłanką zastosowania ówczesnego przepisu art. 15 zzs¹ pkt 2 był brak sprzeciwu strony co do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Strona niezastępowana przez zawodowego pełnomocnika była pouczana o prawie do zgłoszenia sprzeciwu. W orzecznictwie EPTCz wyrażany jest pogląd, że strona może sama zrzec się prawa do publicznej rozprawy⁸⁴⁵. Jeżeli zatem strona, prawidłowo pouczona o swoim uprawnieniu, nie wniosła sprzeciwu, nie domagając się przeprowadzenia rozprawy, nie można mówić o naruszeniu prawa do rzetelnego procesu. Nie oznacza to jednak, że sprzeciw strony w obecnym stanie sprawy w każdym przypadku będzie stanowił naruszenie jej prawa do sądu. Decyzja odnośnie do tego, czy niezbędne jest przeprowadzenie rozprawy zależy od uznania sądu, który jednak powinien brać pod uwagę (niewiążące) stanowiska stron w tym przedmiocie.

Z kolei w przypadku trybu z art. 15 zzs² specustawy COVID-19 rozpoznanie sprawy co do zasady następuje na posiedzeniu jawnym, a jedynie ostatni etap po zakończeniu postępowania dowodowego obejmujący stanowiska końcowe, zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku ma miejsce na posiedzeniu niejawnym. Jak zauważono powyżej, standard wynikający z EKPCz dopuszcza pisemność postępowania w niektórych jego fazach. Regulacja ta nie powinna zatem budzić większych zastrzeżeń.

Inaczej będzie prezentować się kwestia dotycząca kolejnego aspektu zasady jawności postępowania, jaką jest prawo do publicznego ogłoszenia orzeczenia. Na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przyjmuje się, że publiczne ogłoszenie orzeczenia powinno być traktowane z pewną dozą elastyczności i nie zawsze musi przyjmować formę jego odczytania na jawnym posiedzeniu dostępnym dla publiczności⁸⁴⁶. Również w nauce prawa konstytucyjnego nie ma wątpliwości, że tam, gdzie dopuszczalne jest wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym, upublicznienie orzeczenia może przyjąć inną formę niż jego ogłoszenie na posiedzeniu jawnym. Dotyczy to w szczególności spraw cywilnych, gdzie

⁸⁴⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 lipca 2011 roku, skarga nr 58222/09, LEX nr 863837.

⁸⁴⁶ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 września 2006 roku, skarga nr 12643/02, LEX nr 192766.

standard jest niższy niż w sprawach karnych. Należy jednak zauważyć, że brak konieczności ogłoszenia orzeczenia kończącego w sprawie na posiedzeniu jawnym nie oznacza, że nie jest wymagana żadna inna forma jego upublicznienia. O ile w odniesieniu do stron przepisy k.p.c. przewidują doręczenie orzeczeń wydawanych na posiedzeniu niejawnym, to w stosunku do osób postronnych nie został przewidziany żaden odpowiednik publicznego ogłoszenia orzeczenia.

Regulacja zawarta w art. 15zsz² specustawy COVID-19 może budzić uzasadnione wątpliwości również w kontekście innego elementu prawa do rzetelnego procesu, a mianowicie zasady kontrydktoryjności oraz prawa do bycia wysłuchanym. Na gruncie orzecznictwa ETPCz kontrydktoryjność postępowania oznacza, że każda ze stron powinna mieć zagwarantowaną możliwość pełnego zapoznania się ze stanowiskiem przeciwnika i ustosunkowania się do niego. Prawo do bycia wysłuchanym pozwala na przedstawienie stanowiska strony co do okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak już zauważono, przepis art. 15zsz² specustawy COVID-19 nie przewiduje doręczenia stanowisk końcowych przeciwnikowi przed zamknięciem rozprawy. Nawet wówczas, gdy takie stanowisko pełnomocnicy stron doręczają sobie bezpośrednio w trybie art. 132 § 1 k.p.c., nie jest przewidziana w zasadzie żadna możliwość reakcji na podniesione tam twierdzenia. Może to powodować, że uprawnienie do zajęcia stanowiska końcowego będzie miało charakter iluzoryczny, skoro strona nie będzie miała możliwości zapoznania się z uwagami przeciwnika przed wydaniem wyroku, a tym bardziej ustosunkowania się do niego. Jeżeli stronie pismo procesowe zawierające stanowisko końcowe zostaje doręczone już po wydaniu wyroku, to stanowisko w nim zawarte przestaje pełnić tak istotną rolę, jaką ma głos końcowy w trakcie rozprawy (odniesienie się do stanowiska przeciwnika i przekonanie sądu do swoich racji) i jest zasadniczo sprowadzane do formalności. Zauważyć jednak należy, że zasada kontrydktoryjności w orzecznictwie ETPCz nie ma charakteru absolutnego i nie może prowadzić do dowolnego umożliwienia stronom składania kolejnych stanowisk na piśmie. Tam jednak, gdzie w stanowisku końcowym jednej ze stron pojawiają się nowe twierdzenia lub dowody albo argumenty, które nie były do tej pory podnoszone w trakcie rozprawy, zasada kontrydktoryjności wymaga, aby umożliwić drugiej stronie ustosunkowanie się do niej. Z powyższym wiąże się również inny komponent prawa do rzetelnego procesu, który ulega osłabieniu w przypadku regulacji art. 15zsz² specustawy COVID-19, tj. prawo do bycia wysłuchanym. W nauce prawa konstytucyjnego przyjmuje się, że zawiera ono w sobie przede wszystkim prawo do składania wniosków, podnoszenia twierdzeń, zapoznania się ze stanowiskiem przeciwnika oraz prawo do wzięcia pod rozwagę przez sąd stanowiska strony.

Zamknięcie rozprawy bezpośrednio po uzyskaniu od stron pisemnych stanowisk końcowych może prowadzić do odmowy przyznania stronie prawa do jej wysłuchania. Przede wszystkim regulacja zwiększa ryzyko arbitralności decyzji sądu, którego czynności ograniczają się do zamknięcia rozprawy i dopiero następczego doręczenia stronom stanowisk końcowych wniesionych przez przeciwnika procesowego. Brak konieczności doręczenia wzajemnych stanowisk obu stron przed wydaniem rozstrzygnięcia osłabia gwarancje stron, że sąd zapozna się z nimi i rozważy podniesione w piśmie argumenty.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że wprowadzone rozwiązania prawne w zakresie rozszerzenia możliwości orzekania przez sąd na posiedzeniu niejawnym stanowią pewien wyłom w zasadzie jawności, z którym wiąże się ryzyko naruszenia prawa do rzetelnego procesu. Rodzi to potrzebę precyzyjnego wytyczenia granic stosowania omawianych przepisów⁸⁴⁷. Zarówno art. 15zszs¹, jak i art. 15zszs² specustawy COVID-19 wprowadzają przesłanki dopuszczające możliwość skierowania na posiedzenie niejawne jedynie określonej kategorii spraw. W przypadku pierwszego z wymienionych przepisów ocenić je trzeba jako restrykcyjne. Pozwalają one bowiem kierować na posiedzenie niejawne jedynie wycinek spraw, tj. te, w których przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Tymczasem obserwowana jest praktyka częstego sięgania przez sądy do instrumentów przewidzianych przez specustawę oraz liberalnej wykładni przesłanek dopuszczalności skierowania sprawy na posiedzenie niejawne, które stają się standardem. W sprawach cywilnych 71,90% sędziów deklarowało, że w okresie pandemii COVID-19 zwiększyło liczbę spraw rozpoznawanych na posiedzeniu niejawnym⁸⁴⁸. Tendencja częstszego wykorzystywania posiedzeń niejawnych jest obserwowana niezależnie od aktualnej liczby zachorowań czy obowiązujących obostrzeń⁸⁴⁹. Taką praktykę sądów należy ocenić negatywnie. Przepisy specustawy COVID-19 wprowadziły regulacje szczególne w zakresie posiedzeń niejawnych, które miały na celu zapobiec paraliżowi wymiaru sprawiedliwości. Zasadą wciąż powinno jednak pozostać rozpoznawanie spraw na rozprawie dostępnej dla publiczności. Ponieważ nie jest możliwe wskazanie ścisłej prognozy co do daty zakończenia pandemii można przewidywać, że przepisy specustawy obowiązywać będą o ile nie na stałe, to co najmniej przez kilka lat⁸⁵⁰. Dlatego też w okresach zmniejszonego zagrożenia epidemicznego charakteryzującego się niską liczbą zachorowań i mniejszym ryzykiem

⁸⁴⁷ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 72.

⁸⁴⁸ A. Begier, A. Wypych-Knieć, Ł. Małecki-Tepicht, *Sądownictwo w czasie COVID-19...*, s. 75.

⁸⁴⁹ A. Partyk, P. Rojek-Socha, *COVID odchodzi w niepamięć, a w sądach nadal jednoosobowe składy i posiedzenia niejawne*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/jednoosobowe-sklady-i-posiedzenia-nejawne-pomimo-konca-epidemii,515549.html>, dostęp: 28 lipca 2022 roku.

⁸⁵⁰ J. Litowski, *Zakres zmian...*, s. 72.

rozprzestrzeniania się koronawirusa, postulować należy ostrożne korzystanie przez sądy z instrumentów przewidzianych przez specustawę COVID-19, jedynie tam, gdzie jest to niezbędne dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Tam z kolei, gdzie to możliwe, zasadą powinno być korzystanie z ogólnych regulacji Kodeksu postępowania cywilnego. Z całą pewnością natomiast, omawiane regulacje mające charakter wyjątkowy, nie powinny być stosowane w oparciu o wykładnię rozszerzającą, w myśl zasady *exceptiones non sunt extendendae*.

2.5. Postulaty *de lege ferenda* w zakresie posiedzeń niejawnych

W dotychczasowych rozważaniach wskazano, że określone w art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do rzetelnego procesu w sprawach cywilnych nie sprzeciwia się rozpoznawaniu niektórych kategorii spraw na posiedzeniu niejawnym, szczególnie jeżeli wymaga tego wzgląd na zasadę sprawności postępowania. Zauważono również, że aktualne regulacje art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 oraz art. 15zsz² specustawy COVID-19 nie spełniają w pełni standardów określonych w orzecznictwie ETPCz oraz TK. Wprowadzone środki nie odpowiadają również w pełni zasadzie proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wobec powyższego w dalszej części rozważań zostaną wskazane propozycje zmian w zakresie rozpoznawania spraw na posiedzeniu niejawnym, które pozwolą na pełne dostosowanie obecnych regulacji do standardu rzetelnego procesu.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w nauce prawa krytyce poddawano metodę redagowania norm prawnych o znacznej doniosłości dla prawa jednostki do rzetelnego procesu wśród przepisów regulujących kwestie znacznie mniej istotne⁸⁵¹. Zwracano uwagę na niespójność, doraźność, przyczynkowość i wątpliwą jakość zmian legislacyjnych⁸⁵². Postulowano wprowadzenie abstrakcyjnych i nowoczesnych regulacji procesowych, które byłyby odporne na pandemię, w miejsce obecnych o charakterze sztywnym i kazuistycznym⁸⁵³. Wskazywano również, że jakkolwiek rozwiązania tymczasowe umieszczone w specustawie COVID-19 zasługują na aprobatę, to jednak od ustawodawcy należy wymagać dbałości o to, żeby wprowadzane instytucje nie zagrażały fundamentalnym zasadom postępowania⁸⁵⁴. Powyższym głosom w dyskursie na temat kształtu regulacji odnoszących się do postępowania cywilnego w dobie pandemii COVID-19 należy przyznać rację. Z tego względu należy

⁸⁵¹ A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 114.

⁸⁵² K. Gajda-Roszczyńska, *Przebudowa wymiaru sprawiedliwości...*, s. 19.

⁸⁵³ *Ibidem*, s. 12.

⁸⁵⁴ T. Zembrzuski, *Ograniczenia jawności postępowania...*, s. 15-16.

postulować wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego odpowiednich regulacji, które pozwolą na bezpieczne i sprawne rozpoznawanie spraw nie tylko podczas pandemii, ale również innych sytuacji kryzysowych, które mogą pojawić się w przyszłości. Istotne jest przy tym, aby proponowane regulacje pozostawały w zgodzie z zasadą pewności oraz przewidywalności prawa oraz były na tyle ogólne, aby nie powstawała ciągła konieczność ich nowelizacji. Proponowane regulacje powinny służyć przy tym poprawie efektywności postępowań cywilnych, jednak przy absolutnym priorytecie zachowania pełnego standardu rzetelnego procesu.

Pewien krok w tym kierunku we wrześniu 2022 roku wykonał rząd, wnosząc do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁸⁵⁵. Zgodnie z projektowanym art. 224 § 3 k.p.c., „jeżeli przyczyni się to do sprawniejszego rozpoznania sprawy, a wyznaczanie kolejnych posiedzeń jest zbędne, sąd może zamknąć rozprawę na posiedzeniu niejawnym. Strony należy uprzedzić o możliwości zamknięcia rozprawy i umożliwić im zabranie głosu w piśmie procesowym, w terminie nie krótszym niż 7 dni. Sąd zamyka rozprawę w terminie miesiąca od dnia, w którym upłynął termin do zabrania głosu przez strony. Postanowienie może być wydane jedynie przez sędziów, przed którymi odbyło się ostatnie posiedzenie jawne poprzedzające bezpośrednio zamknięcie rozprawy”. W uzasadnieniu projektu wskazano, że przepis dotyczy głównie sytuacji, w których jedynym powodem wyznaczenia terminu posiedzenia, nierzadko odległego, byłaby konieczność oczekiwania na dokonanie przez strony czynności niemających już wpływu na zakres postępowania dowodowego, zamknięcia rozprawy i wysłuchania stron⁸⁵⁶. Projektodawca proponuje więc zasadniczo przeniesienie regulacji art. 15zsz² specustawy COVID-19 do Kodeksu postępowania cywilnego, precyzując jednocześnie w jakiej formie i terminie ma dojść do zamknięcia rozprawy. W świetle poczynionych wcześniej rozważań, proponowany przepis należy odnotować z aprobatą.

Aktualnie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dopuszczają wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym na podstawie dodanego z dniem 8 września 2016 roku⁸⁵⁷ przepisu art. 148¹ k.p.c. Z uwagi jednak na stosunkowo wąski zakres jego zastosowania, przede wszystkim wobec brzmienia § 3 uzależniającego możliwość skierowania sprawy na posiedzenie niejawne od braku wniosku o przeprowadzenie rozprawy w pierwszym piśmie

⁸⁵⁵ Druk sejmowy nr 2650.

⁸⁵⁶ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2650, s. 25.

⁸⁵⁷ Ustawa z 10 lica 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1311.

procesowym, nie jest to instrument, który może być z powodzeniem wykorzystywany w sytuacjach kryzysowych takich jak obecna pandemia do zapewnienia prawidłowego działania wymiaru sprawiedliwości. Zauważyć jednak należy, że konieczność uzyskania zgody strony na zrzeczenie się prawa do publicznej rozprawy nie jest elementem prawa do rzetelnego procesu w sprawach cywilnych w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Dlatego też nie stanowi naruszenia prawa do sądu regulacja, w myśl której decyzja o rezygnacji z rozpoznania sprawy na rozprawie pozostawiona zostanie wyłącznie sądowi.

Mając na uwadze powyższą argumentację, należy postulować wprowadzenie zmiany w art. 148¹ k.p.c. poprzez nadanie mu następującego brzmienia: „§ 1. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli po złożeniu przez pozwanego odpowiedzi na pozew, zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. § 2. Jeżeli przyczyni się to do sprawniejszego rozpoznania sprawy, a postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron stanowisk na piśmie. Dowód z dokumentu lub dowód z pisemnej opinii biegłego można przeprowadzić na posiedzeniu niejawnym. Przed wydaniem postanowienia o zamknięciu rozprawy sąd doręcza stronom pismo procesowe, o którym mowa w zdaniu pierwszym. Jeżeli w stanowisku końcowym strona przytoczy nowe twierdzenia lub dowody dopuszczalne na podstawie art. 205¹² § 2, zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku jest niedopuszczalne. § 3. Wyrok wydany na posiedzeniu niejawnym podlega udostępnieniu na stronie internetowej sądu po jego anonimizacji.”.

Celem proponowanej zmiany jest przyspieszenie postępowań w sprawach, które w świetle zgłoszonych przez strony twierdzeń i dowodów nie wymagają przeprowadzenia rozprawy (§ 1) oraz w sprawach, gdzie postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości na rozprawie, ale orzeczenie kończące postępowanie w sprawie nie może zapaść na tym samym posiedzeniu, np. z uwagi na konieczność dodatkowego umożliwienia stronom wypowiedzenia się co do przeprowadzonych dowodów na piśmie (§ 2). Przepisy te stanowią istotne odstępstwo od zasady ustności i jawności zewnętrznej postępowania, dopuszczalne jednak w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w celu realizacji innej chronionej wartości, jaką jest prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym ma charakter fakultatywny, a sąd może podjąć decyzję o odstąpieniu od przeprowadzenia rozprawy i jawnego ogłoszenia wyroku wyłącznie po spełnieniu precyzyjnie określonych przesłanek. Chodzi przede wszystkim o sprawy

niebudzące wątpliwości pod względem faktycznym lub bezsporne (§ 1) lub takie, co do których ewentualny spór co do okoliczności faktycznych został uprzednio wyjaśniony w toku postępowania dowodowego (§ 2).

Przepis proponowany w § 1 odpowiada aktualnej regulacji zawartej w art. 148¹ § 1 k.p.c. oraz art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19. Zastosowanie może znaleźć przede wszystkim do spraw powtarzalnych (np. konsumenckich, ubezpieczeniowych), w których spór dotyczy głównie oceny prawnej. W takich sprawach w obecnym stanie prawnym rozprawa bardzo często ogranicza się do podtrzymania dotychczasowego stanowiska na piśmie i jest formalnością, która nie wnosi nowych istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy. W sprawach tego rodzaju bardzo często zasadniczym czynnikiem wpływającym na czas trwania postępowania jest okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy. Tytułem przykładu wskazać można tzw. powodów masowych, którzy skupują wierzytelności konsumenckie celem ich późniejszego dochodzenia przed sądem np. przeciwko ubezpieczycielom. W sprawach tych, nie dotyczących jednostek, prawo do bycia wysłuchanym może być z powodzeniem zrealizowane na piśmie, bez konieczności prowadzenia postępowania ustnego (duży odsetek takich spraw, które stanowią jednak znaczną część spraw wpływających do sądów rejonowych, odbywa się przy pustej sali rozpraw). Możliwość rozpoznawania tego typu spraw na posiedzeniu niejawnym pozwoliłoby nie tylko na skrócenie czasu trwania tych postępowań, ale także poprawiłoby ograniczoną obecnie dostępność terminów posiedzeń jawnych, na których powinny być przede wszystkim rozpoznawane sprawy wymagające bezpośredniej styczności sądu ze stronami i materiałem dowodowym. Ocena, które sprawy wymagają przeprowadzenia rozprawy, a które mogą zostać rozpoznane na posiedzeniu niejawnym bez uszczerbku dla rzetelności postępowania, powinna zostać przy tym pozostawiona uznaniu sądu. Pozwoli to na wyeliminowanie tych sytuacji, w których strona domaga się przeprowadzenia rozprawy wyłącznie w celu przedłużenia postępowania.

Ocenę, zgodnie z którą art. 148¹ k.p.c. w obecnym brzmieniu zawiera zbyt restrykcyjne przesłanki zastosowania i w konsekwencji nie jest zbyt często wykorzystywany przez sądy, zdaje się podzielać projektodawca, proponując zmianę treści art. 148¹ § 3 k.p.c. w rządowym projekcie z września 2022 roku. Po zmianie przepis ma brzmieć: „Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o wysłuchanie jej na rozprawie albo przepis szczególny przewiduje taki obowiązek, chyba że pozwany uznał powództwo”. W uzasadnieniu wskazano, że proponowana zmiana ma na celu zniesienie barier, jakie powstają w związku z możliwością wyrokowania na posiedzeniu niejawnym. Zdaniem projektodawcy konieczna jest zmiana formuły określającej przesłanki uniemożliwiające

rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym w taki sposób, aby odnosiły się one wyłącznie do sytuacji, gdy strona rzeczywiście pragnie być wysłuchana na rozprawie. Wydaje się, że postulowana zmiana nie odniesie zakładanego skutku. Projektodawca powinien zdecydować się na rozwiązanie dalej idące. Oświadczenie strony o woli bycia wysłuchanym nie powinno być jedynym czynnikiem decydującym o konieczności wyznaczenia rozprawy. Wysłuchanie strony na publicznej rozprawie powinno mieć miejsce wtedy, gdy taką konieczność dostrzeże sąd po analizie całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych danej sprawy. Sąd nie powinien przy tym być związany stanowiskiem stron procesu. Samo subiektywne przeświadczenie o potrzebie bycia wysłuchanym może nie znajdować bowiem odzwierciedlenia w rzeczywistym stanie danej sprawy. Strona może przykładowo złożyć taki wniosek wyłącznie z ostrożności procesowej lub chcąc doprowadzić do przedłużenia postępowania.

Proponowane w niniejszej pracy brzmienie art. 148¹ § 2 k.p.c. odpowiada obecnemu uregulowaniu zawartemu w art. 15zsz² specustawy COVID-19. W stosunku do aktualnego brzmienia przepisu wprowadza jednak zastrzeżenie, zgodnie z którym wykorzystanie omawianego trybu byłoby możliwe jedynie w tych sprawach, gdzie wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy. Dotyczy to przede wszystkim tych sytuacji, w których po przeprowadzeniu postępowania dowodowego sąd uzna, że konieczne jest odroczenie rozprawy w celu umożliwienia stronom zajęcia stanowiska na piśmie, w szczególności w sprawach zawiłych lub obrachunkowych. Wzgląd na zasadę sprawności postępowania wymaga przy tym doprecyzowania, że dowody ze źródeł nieosobowych (takich jak pisemna opinia biegłego czy dowody z dokumentów) mogą zostać przeprowadzone przez sąd na posiedzeniu niejawnym. Pozwoliłoby to na odstępianie od konieczności wyznaczenia posiedzenia jawnego w tych przypadkach, w których nie ma potrzeby bezpośredniego przeprowadzenia dowodu na rozprawie. Przeprowadzenie dowodu na posiedzeniu niejawnym polegać może na ujawnieniu jego treści stronom (np. poprzez doręczenie odpisu uzyskanego przez sąd dokumentu lub opinii biegłego i zakreśleniu terminu na zgłaszanie pisemnych zarzutów lub wniosków o zasięgnięcie opinii ustnej). Konieczność zachowania kontrydiktoryjnego postępowania oraz prawo strony do bycia wysłuchanym wymagają, aby przed zamknięciem rozprawy na posiedzeniu niejawnym umożliwić stronom zapoznanie się z pisemnym stanowiskiem końcowym przeciwnika. W sprawach, w których zgłaszanie nowych twierdzeń i dowodów możliwe jest aż do zamknięcia rozprawy (tj. w sprawach, w których nie przeprowadzono posiedzenia przygotowawczego lub przewodniczący nie zarządził wymiany pism przygotowawczych) może dojść do sytuacji,

w której strona dopiero w stanowisku końcowym podniesie nowe okoliczności lub zgłosi wnioski dowodowe. W takim wypadku zamknięcie rozprawy nie powinno być dopuszczalne, a sąd powinien w pierwszej kolejności podjąć czynności mające na celu rozstrzygnięcie zgłoszonych wniosków dowodowych lub umożliwić stronie przeciwnej wypowiedzenie się co do nowych twierdzeń.

Postulowane przepisy, zarówno w § 1, jak i § 2 nie spowodują przy tym ograniczenia zasady jawności postępowania w aspekcie wewnętrznym, gdyż prawo strony do udziału w postępowaniu nie zostanie w żaden sposób naruszone. Niewątpliwie jednak dojdzie do istotnego ograniczenia zasady jawności zewnętrznej w aspekcie prawa do udziału w posiedzeniu. Odstąpienie od udziału publiczności w posiedzeniu jest jednak uzasadnione koniecznością ochrony innych wartości, przede wszystkim zaś prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Gwarancją jawności zewnętrznej będzie natomiast przewidziany w § 3 proponowanej regulacji obowiązek publikacji orzeczeń kończących postępowanie w sprawie na stronie internetowej sądu. Taka forma publicznego ogłoszenia wyroku została dopuszczona zarówno w nauce prawa konstytucyjnego, jak i w orzecznictwie ETPCz. Regulacja nie wpływa również na prawo osób trzecich do zasięgnięcia informacji o toczących się postępowaniach przewidzianych przez odrębne przepisy.

3. Skład sądu w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19

3.1. Regulacje Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie składu sądu

Zgodnie z przepisem art. 47 § 1 k.p.c. zasadą jest, że w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego. Odstępstwo od tej reguły przewidują jednak przepisy szczególne. Pierwszy z nich został zamieszczony w art. 47 § 2 k.p.c., który reguluje tzw. składy ławnicze w niektórych sprawach z zakresu prawa pracy oraz w sprawach ze stosunków rodzinnych, enumeratywnie wskazanych w tym przepisie. Poza tym nieliczne wyjątki na rzecz kolegialności orzekania w pierwszej instancji przewidują: art. 509 k.p.c. (sprawy o przysposobienie rozpoznaje sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników), art. 544 k.p.c. (sprawy o ubezwłasnowolnienie rozpoznaje sąd okręgowy w składzie trzech sędziów), art. 18 k.p.c. (postanowienie sądu okręgowego o odmowie przyjęcia sprawy do rozpoznania przekazanej przez sąd rejonowy z uwagi na zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości). Ponadto przepisy szczególne dotyczące wyjątków od składów jednoosobowych sądu mogą wynikać z regulacji usytuowanych poza samym Kodeksem postępowania

cywilnego. Za przykład może posłużyć art. 3 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 2009 roku o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym⁸⁵⁸.

W art. 47 § 4 k.p.c. przewidziano szczególne uprawnienie prezesa sądu, który może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawłość lub precedensowy charakter sprawy. Takie zarządzenie nie może mieć charakteru ogólnego i dotyczyć wszystkich spraw danej kategorii, lecz może być wydane jedynie co do konkretnej sprawy, która według oceny prezesa sądu spełnia przesłanki szczególnej zawłości lub precedensowego charakteru⁸⁵⁹. Z uwagi na umiejscowienie przepisu wśród regulacji dotyczących postępowania pierwszoinstancyjnego przyjąć należy, że nie dotyczy on składów odwoławczych, nawet w tych sprawach, w których przewidziane jest orzekanie w składzie jednego sędziego. Powyższa regulacja budzi zastrzeżenia natury ustrojowo-konstytucyjnej i może być oceniana jako środek niedopuszczalnej, *quasi*-administracyjnej ingerencji w sferę niezawisłości sędziowskiej z uwagi na fakt, że uprawnienie to jest wykonywane przez prezesa sądu, a więc organ nadzoru administracyjnego w drodze niezaskarżalnej czynności. Potencjalnie wykorzystanie tego instrumentu może prowadzić do manipulacji składami orzekającymi⁸⁶⁰. W doktrynie podnosi się jednak, że rzeczywiste znaczenie instytucji jest marginalne (a wręcz jest ona martwa) z uwagi na jej wyjątkowo rzadkie wykorzystywanie z własnej inicjatywy prezesa sądu⁸⁶¹.

Odmienne reguły dotyczące składu orzekającego zostały przewidziane w postępowaniu apelacyjnym, gdzie co do zasady sąd orzeka w składzie trzech sędziów. Na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego, jednak nie dotyczy to wydania wyroku (art. 367 § 3 k.p.c.). Zasadą są zatem składy kolegialne złożone z trzech sędziów zawodowych, przy czym dotyczy to wydania wyroku zarówno na rozprawie, jak i na posiedzeniu niejawnym. Wyjątek od kolegialnego orzekania w postępowaniu apelacyjnym przewiduje art. 505¹⁰ § 1 k.p.c., w myśl którego w postępowaniu uproszczonym sąd rozpoznaje apelację w składzie jednego sędziego.

Również w postępowaniu zażaleniowym sąd orzeka w składzie trzech sędziów (art. 397 § 1 k.p.c.). Dotyczy to zarówno zażalenia do sądu drugiej instancji (art. 394 k.p.c.), jak i tzw. zażeń poziomych, do których rozpoznania właściwy jest inny skład sądu pierwszej (art. 394^{1a} k.p.c.) lub drugiej instancji (art. 394² k.p.c.). Trzyosobowy skład sądu jest właściwy do

⁸⁵⁸ Tekst jednolity Dz.U. z 2020 roku, poz. 446.

⁸⁵⁹ T. Żyżnowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 277.

⁸⁶⁰ A. Olaś, *Kolegialność a jednoosobowość...*, s. 522-523.

⁸⁶¹ *Ibidem*, s. 522.

rozpoznania zażalenia na postanowienie tego sądu wydane w postępowaniu egzekucyjnym (art. 767⁴ § 1¹ k.p.c.) oraz w postępowaniu zabezpieczającym (art. 741 § 2 k.p.c.). Inaczej jest natomiast w przypadku rozpoznania zażalenia na postanowienie wydane w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz zażalenia na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności tytułowi wykonawczemu wydanemu w tym postępowaniu. W tych przypadkach rozpoznanie zażalenia następuje w składzie jednego sędziego, co wynika z przepisu art. 505³⁸ k.p.c.

Co do zasady zatem sąd odwoławczy rozpoznaje sprawy w składzie trzech sędziów. Oprócz wskazanych powyżej wyjątków od tej reguły należy jednak dodatkowo zasygnalizować, że rozpoznając skargę na orzeczenie referendarza sądowego, sąd orzeka w składzie jednego sędziego jako sąd drugiej instancji (art. 398²³ § 3 k.p.c.). Dotyczy to również przypadku rozpoznawania skargi na orzeczenie referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym (art. 767^{3a} § 3 k.p.c.).

W tym miejscu wskazać należy, że w art. 47b § 1 p.u.s.p. przewidziano zasadę niezmienności składu orzekającego. Stosownie do tego przepisu, zmiana składu sądu może nastąpić tylko w przypadku niemożności albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie. Zasada jednolitości i niezmienności składu nie została natomiast *expressis verbis* przewidziana w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego (jakkolwiek jej przejawy widoczne są w art. 323 k.p.c.). Ma ona natomiast charakter ustrojowy, a więc nadrzędny w stosunku do przepisów k.p.c., będąc przejawem konstytucyjnej zasady prawa do sądu i przez to znajduje zastosowanie także na gruncie postępowania cywilnego⁸⁶². Podkreśla się jednak, że w postępowaniu cywilnym zasada niezmienności składu nie ma charakteru bezwzględnego, a warunkiem prawidłowego wydania wyroku jest to, aby przed składem orzekającym odbyła się rozprawa bezpośrednio poprzedzająca jego wydanie⁸⁶³.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 379 pkt 4 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi w każdym przypadku, w którym skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa. Powszechnie wskazuje się bowiem za Sądem Najwyższym, że „nie ma składu lepszego czy gorszego – jest tylko skład zgodny lub sprzeczny z przepisami prawa”⁸⁶⁴. Nieważność postępowania zachodzi również w przypadku naruszenia zasady niezmienności składu

⁸⁶² Uchwała Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 roku, III UZP 10/19, LEX nr 2746933.

⁸⁶³ Uchwała Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 roku, III CZP 86/22, LEX nr 3347779.

⁸⁶⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1968 roku, III CZP 119/68, LEX nr 4655.

określonej w art. 47b § 1 p.u.s.p., bez względu na to, że przepis ten nie ma charakteru ściśle procesowego⁸⁶⁵.

3.2. Skład sądu w specustawie COVID-19

Z dniem 3 lipca 2021 roku, na mocy ustawy z 28 maja 2021 roku⁸⁶⁶ wprowadzono daleko idące zmiany w zasadach ustalania składów orzekających. W art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 ustawodawca przyjął, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawikłość lub precedensowy charakter sprawy.

Zakres czasowy obowiązywania powołanego przepisu został z jednej strony określony poprzez wskazanie przez ustawodawcę momentu końcowego obowiązywania powołanego przepisu (rok po zakończeniu stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego). Z drugiej strony, ustawodawca w art. 6 ust. 2 ustawy nowelizującej z 28 maja 2021 roku przesądził, że przepis art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 odnosi się do wszystkich spraw, w tym będących w toku. Zakres czasowy zastosowania przepisu nie został zatem ograniczony wyłącznie do spraw wszczętych po 3 lipca 2021 roku, a więc po wejściu przepisu w życie. Sprawy rozpoznawane w składach kolegialnych, po wejściu w życie ustawy nowelizującej, miały być w dalszym ciągu rozpoznawane w składzie jednego sędziego, któremu przydzielono sprawę jako referentowi. Z mocy ustawy doszło zatem do zmiany składu wszystkich spraw będących w toku, które do tej pory rozpoznawane były w składach wieloosobowych. Dotychczasowy skład sądu uległ rozwiązaniu, a w jego miejsce powstał – bez konieczności wydawania jakiegokolwiek zarządzenia lub postanowienia – nowy skład sądu złożony wyłącznie z dotychczasowego referenta⁸⁶⁷. Członkowie składu orzekającego, z wyjątkiem referenta, przestali być zatem sędziami uprawnionymi do zasiadania w tym składzie sądu.

⁸⁶⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 roku, III UZP 10/19, LEX nr 2746933.

⁸⁶⁶ Ustawa z 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2021 roku, poz. 1090.

⁸⁶⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 roku, III CZP 86/22, LEX nr 3347779.

Przepis art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 nawiązuje swoim brzmieniem do wspomnianego wcześniej art. 47 § 4 k.p.c. stanowiącego jego pierwowzór⁸⁶⁸, przewidując tożsame przesłanki zarządzenia rozpoznania sprawy w poszerzonym, trzyosobowym składzie, tj. szczególną zawilłość lub precedensowy charakter sprawy. W związku z tym wydaje się, że oba przepisy powinny być wykładane w analogiczny sposób. Przez „szczególną zawilłość” sprawy należy rozumieć stopień złożoności sprawy przekraczający dla przeciętnego sędziego skomplikowanie ogółu spraw⁸⁶⁹. Przede wszystkim dotyczy to będącej zawilłości prawnej, jednak nie można z góry wyłączyć zawilłości wynikającej ze szczególnie skomplikowanego stanu faktycznego sprawy. Z kolei sprawa precedensowa nie musi być zawilła, lecz wymagać szczególnie wnikliwej i dojrzałej oceny ze względu na powstanie nowych, nieznanych wcześniej i istotnych zagadnień prawnych⁸⁷⁰.

Na gruncie art. 47 § 4 k.p.c. wskazywano, że zarządzenie prezesa sądu ma charakter ustrojowy, gdyż pozwala na odstępianie od regulacji ustawowych. Jednocześnie nie można nie dostrzec charakteru procesowego takiego zarządzenia, które określa tak istotną kwestię, jak skład sądu. Wydanie zarządzenia należy do dyskrecjonalnej władzy prezesa sądu, który samodzielnie ocenia, czy zachodzą przesłanki do zmiany składu sądu⁸⁷¹. Prezes sądu nie może delegować tej kompetencji np. na przewodniczącego wydziału. Również sąd rozpoznający sprawę nie ma uprawnienia do zastosowania art. 47 § 4 k.p.c.⁸⁷². Powyższe uwagi odnieść trzeba również do art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19.

Należy w tym miejscu rozważyć, na jakim etapie możliwe jest wydanie zarządzenia w przedmiocie zmiany (rozszerzenia) składu sądu. W szczególności wątpliwości może budzić to, czy taka decyzja może zapaść wyłącznie przed nadaniem sprawie biegu, tj. na etapie ustalania składu sądu, czy też dopuszczalne jest jego wydanie na każdym etapie postępowania. Odpowiedzi na to pytanie udzielił Sąd Najwyższy⁸⁷³ na gruncie regulacji art. 47 § 4 k.p.c., wskazując, że wydanie przez prezesa sądu zarządzenia o rozpoznaniu w pierwszej instancji sprawy w składzie trzech sędziów jest dopuszczalne w każdej fazie procesu, jeżeli w jego toku okaże się, że sprawa jest szczególnie zawilła lub ma precedensowy charakter. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. O ile co do zasady pożądaną jest sytuacja, w której – zgodnie z zasadą

⁸⁶⁸ *Ibidem*.

⁸⁶⁹ I. Kunicki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A*, A. Góra-Błaszczkowska (red.), Warszawa 2020, art. 47, Nb 32, Legalis.

⁸⁷⁰ J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, T. Erciński (red.), Warszawa 2016, s. 344.

⁸⁷¹ Uchwała Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2014 roku, III SZP 3/14, LEX nr 1554560.

⁸⁷² I. Kunicki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, art. 47, Nb 32, Legalis.

⁸⁷³ Uchwała Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2014 roku, III SZP 3/14, LEX nr 1554560.

niezmienności – skład orzekający nie będzie ulegał przekształceniom w toku całego postępowania, co niewątpliwie może wpływać również na realizację zasady bezpośredniości, o tyle z łatwością można wyobrazić sobie sytuację, w której o precedensowym charakterze sprawy przesądzą okoliczności faktyczne lub prawne, które ujawnią się lub dopiero powstaną na późniejszym etapie postępowania. Ograniczenie możliwości rozszerzenia składu orzekającego do spraw, którym nie został nadany bieg nadmiernie ograniczałoby zakres zastosowania przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 i to w sposób, który nie wynika z jego brzmienia. W dodatku stałoby to w sprzeczności z brzmieniem przepisu przejściowego (art. 6 ust. 2 ustawy z 28 maja 2021 roku), który nakazuje jego stosowanie również do spraw, w których skład orzekający został wyznaczony przed 3 lipca 2021 roku.

W tej samej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, że możliwa jest również sytuacja odwrotna, w której sprawa pierwotnie zawiła lub precedensowa utraci taki charakter ze względu na zmianę okoliczności. Może to mieć miejsce w wyniku przekształceń podmiotowych lub przedmiotowych, częściowego cofnięcia powództwa, w razie uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (gdyż wówczas sąd pierwszej instancji obowiązują wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania w sprawie i związanie wyrażoną przez sąd drugiej instancji oceną prawną), czy wreszcie skutek zmiany stanu prawnego lub podjęcia uchwały powiększonego składu Sądu Najwyższego, wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny lub Trybunał Sprawiedliwości UE. W takiej sytuacji, w razie zmiany okoliczności w toku sprawy, prezes sądu może na podstawie art. 359 § 1 k.p.c. w zw. z art. 362 k.p.c. uchylić wcześniejsze zarządzenie, następstwem czego będzie powrót do rozpoznania sprawy przez skład określony bezpośrednio w ustawie⁸⁷⁴. Tożsamy pogląd został wyrażony również w doktrynie⁸⁷⁵.

Z powyższym stanowiskiem nie sposób się jednak zgodzić na gruncie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z 26 maja 2022 roku przepis ten stanowi wyjątek od zasady niezmienności składu orzekającego i wynika z wyraźnej decyzji ustawodawcy podyktowanej szczególnymi okolicznościami związanymi z pandemią⁸⁷⁶. Jako przepis szczególny powinien być zatem interpretowany zawężająco, a wszelkie odstępstwa od zasad ogólnych dotyczących składu wymagają wyraźnej podstawy ustawowej. Pozostawienie prezesowi sądu decyzji co do składu sądu powinno być zatem ograniczone do tych sytuacji, które wprost wynikają z przepisu o randze ustawowej. O ile

⁸⁷⁴ *Ibidem*.

⁸⁷⁵ I. Kunicki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, art. 47, Nb 32, Legalis.

⁸⁷⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 roku, III CZP 86/22, LEX nr 3347779.

ustawodawca wprost przewidział kompetencję prezesa do poszerzenia składu, to brak jest podstawy prawnej do jego zmniejszenia. Skoro zarządzenie o rozszerzeniu składu sądu w założeniu prowadzi do zapewnienia większego profesjonalizmu oraz wyższego poziomu gwarancji procesowych stron⁸⁷⁷, to uchylene takiej decyzji prowadzić może do skutków przeciwnych, a także zaburzać transparentność zasad przydziału spraw. Sytuacje, w których czynnik administracyjny (prezes sądu) ma pośredni wpływ na standard udzielanej ochrony prawnej⁸⁷⁸ nie powinny występować lub co najmniej być ograniczane do niezbędnego minimum i tylko do przypadków wprost określonych w ustawie. Dopuszczenie możliwości uchylene zarządzenia wydanego na podstawie art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 daje bowiem pole do manipulacji składem sądu wskutek niezaskarżalnej decyzji prezesa sądu. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że taka decyzja ma swoje uzasadnienie celowościowe. Nawet, jeżeli w toku sprawy okaże się, że utraciła ona swój zawili lub precedensowy charakter, żadne względy nie stoją na przeszkodzie dalszemu procedowaniu w rozszerzonym składzie. W szczególności za dostateczną podstawę takiej decyzji nie może być uznany wzgląd na sprawność postępowania. Wreszcie zauważyć należy, że jak wskazano powyżej, zarządzenie prezesa sądu ma charakter ustrojowy i jakkolwiek wywołuje niewątpliwe skutki procesowe, decyzja ta nie ma charakteru zarządzenia, o którym mowa w art. 47 § 3¹ k.p.c. Wątpliwe zatem wydaje się stosowanie do takiej decyzji procesowej przepisu art. 359 § 1 k.p.c. w zw. z art. 362 k.p.c., który dotyczy zarządzeń przewodniczącego składu orzekającego. Mając na względzie powyższą argumentację, należy opowiedzieć się za stanowiskiem, zgodnie z którym prezes sądu nie może uchylene zarządzenia wydanego w trybie art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 i tym samym doprowadzić do ponownej zmiany składu orzekającego na jednoosobowy.

W praktyce może dojść do sytuacji, w której skład złożony pierwotnie z trzech sędziów, w drodze nowelizacji z 28 maja 2021 roku został przekształcony w skład jednoosobowy, a następnie prezes sądu zarządził ponowne rozpoznanie sprawy w rozszerzonym składzie. Powstaje wówczas wątpliwość, jaka powinna być obsada osobowa takiego składu sądu, a mianowicie czy oprócz referenta, który prowadził sprawę w dalszym ciągu, w składzie tym powinni zasiadać dwaj pozostali sędziowie, którzy zostali wyznaczeni do jej rozpoznania przed 3 lipca 2021 roku (zatem czy powinien być to ten sam skład co przed wejściem w życie ustawy

⁸⁷⁷ K. Markiewicz, *Wpływ regulacji „covidowych” na zasadę niezmienności (stabilności) oraz kolegialność składów sądów odwoławczych*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s. 47.

⁸⁷⁸ T. Zembrzusi, *Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii COVID-19 w postępowaniu cywilnym, czyli pożegnanie z kolegialnością orzekania*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s. 67.

z 28 maja 2021 roku), czy też skład sądu w zakresie tych dwóch sędziów należy wyłonić na nowo po wydaniu przez prezesa sądu odpowiedniego zarządzenia. Powyższym zagadnieniem zajął się Sąd Najwyższy⁸⁷⁹, odpowiadając na pytanie prawne zadane przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Sąd Najwyższy wskazał, że taka sprawa powinna zostać rozpoznana przez skład sądu złożony z dotychczasowego referenta, zaś pozostali sędziowie powinni zostać przydzieleni na nowo zgodnie z art. 47a p.u.s.p. (w drodze losowania), nawet gdy w sprawie uprzednio wyznaczony był skład trzyosobowy. W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że nie ma podstaw do przyjęcia, że z chwilą wydania przez prezesa sądu zarządzenia o rozpoznaniu sprawy w składzie trzyosobowym dochodzi do przywrócenia poprzedniego składu, właściwego do rozpoznania sprawy przed 3 lipca 2021 roku. Wynika to z faktu, że dotychczasowy skład sądu uległ rozwiązaniu, a ustawodawca nie wyposażył prezesa sądu w kompetencję do „cofnięcia skutków nowelizacji”. Gdyby taki był zamiar ustawodawcy, to wówczas wyraźny przepis musiałby upoważniać prezesa sądu do rozpoznania sprawy w składzie „dotychczasowym”. Przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 przewiduje natomiast jedynie uprawnienie do zmiany składu orzekającego. Ponadto przyjęcie, że dopuszczalne jest reaktywowanie składu na mocy zarządzenia prezesa, prowadziłoby w istocie do uznania, że jest on uprawniony nie tylko do podjęcia decyzji o rodzaju właściwego składu orzekającego, ale też o konkretnym jego ukształtowaniu osobowym. Sąd Najwyższy podkreślił również, chociaż nie dotyczyło tego wprost pytanie prawne zadane przez Sąd Apelacyjny, że co prawda nie wynika to wyraźnie z przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19, lecz nowoutworzony skład trzyosobowy powinien obejmować dotychczasowego referenta. Za takim rozwiązaniem przemawia to, że zarządzenie prezesa sądu z natury rzeczy musi się wiązać ze zmianą składu orzekającego, jednak powinno to nastąpić w możliwie jak najmniejszym zakresie, tj. obejmującym jedynie dwóch pozostałych członków składu.

Rozwiązanie składów kolejalnych z mocy art. 6 ust. 2 ustawy nowelizującej z 28 maja 2021 roku, *lege non distinguente*, dotyczy również składów ławniczych. Oznacza to, że instytucja ławników została czasowo wyeliminowana z postępowania cywilnego⁸⁸⁰. T. Zembrzuski podnosi, że w tym zakresie regulacja art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 jest wprost sprzeczna z normą zawartą w art. 182 Konstytucji RP, która przewiduje udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości⁸⁸¹. Z kolei K. Markiewicz wskazuje, że to rozwiązanie prowadzi do czasowego zawieszenia stosowania przepisu rangi konstytucyjnej i to

⁸⁷⁹ Uchwała Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 roku, III CZP 86/22, LEX nr 3347779.

⁸⁸⁰ T. Zembrzuski, *Przeciwdziałanie i zwalczanie...*, s. 67.

⁸⁸¹ *Ibidem*, s. 67.

na mocy ustawy⁸⁸². Tożsame wątpliwości powziął Sąd Rejonowy Katowice-Zachód w Katowicach, który na gruncie sprawy o odszkodowanie w związku z naruszeniem zasad równego traktowania w zatrudnieniu (która na podstawie art. 47 § 2 pkt 1 lit. b powinna być rozpoznawana w składzie jednego sędziego i dwóch ławników), wystąpił 7 września 2021 roku z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania zgodności art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 z art. 182, art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP⁸⁸³.

Sąd, w uzasadnieniu pytania prawnego, wskazał, że argumentacja zawarta w uzasadnieniu projektu ustawy z 28 maja 2021 roku jest niespójna. Przyjęto w nim, że rozpoznawanie spraw w składach wieloosobowych stanowi zagrożenie epidemiczne dla członków składu orzekającego i pracowników wymiaru sprawiedliwości. Ponadto nie ma obiektywnych i sprawdzalnych danych pozwalających na przyjęcie, że wyrok wydany przez jednego sędziego jest mniej sprawiedliwy niż wydany w poszerzonym składzie. Tymczasem, zdaniem Sądu Rejonowego, zasadę jednoosobowego rozpoznawania spraw wprowadzono w momencie, gdy sytuacja epidemiczna w kraju na tyle się poprawiła, że otwarto i udostępniono obiekty kulturalne, czy zezwolono na prowadzenie działalności gastronomicznej oraz korzystanie z infrastruktury turystycznej bez istotnych ograniczeń, a także uruchomiono Narodowy Program Szczepień. Ograniczenie czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości było więc w głównej mierze spowodowane nie względami epidemicznymi, lecz chęcią przyspieszenia postępowań. Ponadto ustawa wprowadziła jako zasadę prowadzenie rozpraw w trybie zdalnym, przy założeniu, że członkowie składu orzekającego nie muszą przebywać w budynku sądu, zatem nie istniała potrzeba wprowadzania dalszych ograniczeń poprzez całkowite wyeliminowanie ławników ze składów orzekających. Trybunał Konstytucyjny nie wypowiedział się jeszcze co do kwestii podniesionych w pytaniu prawnym (sygnatura akt P 13/21).

Podzielając wyrażone powyżej wątpliwości natury konstytucyjnej, zauważyć należy, że przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 prowadzi do wyeliminowania składów ławniczych we wszystkich sprawach, a jednocześnie daje prezesowi sądu kompetencję do zarządzenia rozpoznania sprawy w składzie kolegiальnym w sprawach szczególnie zawiłych lub precedensowych. Powstaje zatem pytanie, czy zdanie drugie powołanego przepisu może być interpretowane w ten sposób, że prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników w przypadkach, w których pierwotnie było to

⁸⁸² K. Markiewicz, *Wpływ regulacji...*, s. 49.

⁸⁸³ <https://trybunal.gov.pl/s/p-13-21>.

przewidziane na mocy art. 47 § 2 k.p.c., czy też rozpoznanie sprawy w składzie „trzech sędziów” oznacza wyłącznie sędziów zawodowych.

Podkreśla się, że udział ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozwala wnieść do składu orzekającego znajomość realiów społecznych i skonfrontować ocenę stanu faktycznego sprawy dokonaną przez sędziego zawodowego, szczególnie w aspekcie konsekwencji płynących dla jednostki, której ten stan faktyczny dotyczy. Skład mieszany, złożony z sędziów zawodowych i ławników daje większą gwarancję dojścia do prawdy ze względu na doświadczenie życiowe, wrażliwość i znajomość środowiska⁸⁸⁴. Wydaje się zatem, że udział ławników w niektórych sprawach o charakterze szczególnie zawiłym lub precedensowym może stanowić wartość dodaną i przyczynić się do pełniejszego wyjaśnienia sprawy i wydania trafniejszego rozstrzygnięcia, niezależnie od tego, że ławnicy nie posiadają przygotowania zawodowego oraz odpowiedniej wiedzy do rozstrzygania zaawansowanych kwestii prawnych.

Na gruncie tożsamej regulacji zawartej w art. 47 § 4 k.p.c. wyrażony został pogląd, że zarządzenie prezesa sądu może dotyczyć wyłącznie trzech sędziów zawodowych⁸⁸⁵. Ilekroć bowiem w przepisach k.p.c. mowa jest o sędziach, zawsze chodzi o sędziów zawodowych. Natomiast sędzia społeczny w przepisach k.p.c. zawsze określany jest jako „ławnik”⁸⁸⁶. Należy wobec tego zgodzić się, że również brzmienie przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 nie pozostawia wątpliwości, że dotyczy możliwości rozszerzenia składu orzekającego wyłącznie o dwóch sędziów zawodowych. W przeciwnym razie ustawodawca wprost wskazałby, że prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów lub jednego sędziego i dwóch ławników. Niezależnie od negatywnej oceny aktualnej regulacji, konsekwentnie wskazać należy, że w obecnym stanie prawnym przepisy postępowania cywilnego nie przewidują więc żadnej sytuacji, w której udział ławników w składach orzekających sądów powszechnych byłby dopuszczalny.

Powyżej zwrócono już uwagę, że art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 stanowi odwzorowanie regulacji zawartej w art. 47 § 4 k.p.c. Należy zatem zadać pytanie, czy wprowadzenie pierwszego z wymienionych przepisów było konieczne, czy też stanowi on *superfluum* ustawowe, a także do jakiego rodzaju spraw może znaleźć zastosowanie.

⁸⁸⁴ A. Kwaśniak, *Praktyczne implikacje zasady udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, wynikającej z art. 182 Konstytucji RP, w kontekście najnowszych regulacji*, Monitor Prawniczy 2022/8, s. 430-431.

⁸⁸⁵ I. Kunicki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, art. 47, Nb 31, Legalis.

⁸⁸⁶ *Ibidem*, Nb 38.

Nie ulega wątpliwości, że omawiany przepis specustawy COVID-19 ma charakter *lex specialis* w stosunku do art. 47 k.p.c., w tym także do zawartego w nim § 4. W konsekwencji brak powtórzenia regulacji dopuszczającej zarządzenie prezesa sądu w przedmiocie rozszerzenia składu w art. 15zsz¹ prowadziłby do wniosku, że wydanie takiej decyzji nie jest dopuszczalne, a to zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali*. W razie pominięcia zdania drugiego w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 wykładnia tego przepisu pozwalałaby na przyjęcie, że ustawodawca dopuszcza wyłącznie składy jednoosobowe, nie przewidując wyjątków od tak określonej reguły. Powtórzenie brzmienia art. 47 § 4 k.p.c. w treści w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 stanowiło zatem celowy i konieczny zabieg ustawodawcy, który w ten sposób chciał wyraźnie podkreślić, że przyznaje prezesowi sądu dodatkowe uprawnienie do zmiany składu sądu.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że oba przepisy, pomimo takiego samego brzmienia, mają różne zakresy zastosowania. We wcześniejszych rozważaniach zwracano uwagę, że art. 47 § 4 k.p.c. dotyczy wyłącznie postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wynika to po pierwsze z jego umiejscowienia wśród przepisów regulujących skład sądu pierwszej instancji, a po drugie z faktu, że w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym ustawodawca przewidział co do zasady składy trzyosobowe, zatem podobna regulacja jest w tych sprawach zbędna. W odniesieniu do przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 wskazać trzeba natomiast, że dotyczy on spraw wskazanych w zdaniu pierwszym tego przepisu, tj. rozpoznawanych „w pierwszej i drugiej instancji”. Ustawodawca nie ogranicza bowiem w żaden sposób uprawnienia prezesa sądu do zarządzenia zmiany składu i nie odnosi go do danej kategorii spraw. W konsekwencji przyjęć należy, że przepis ten dotyczyć będzie wszystkich spraw rozpoznawanych przez sądy powszechne w postępowaniu cywilnym. Możliwość rozszerzenia składu orzekającego dotyczyć będzie zatem przede wszystkim tych spraw, które dotychczas (przed 3 lipca 2021 roku) były rozpoznawane w składach trzyosobowych (postępowania apelacyjne i zażaleniowe), ale też wszystkich innych spraw rozpoznawanych w sądzie pierwszej instancji (zarówno w składzie jednoosobowym, jak i ławniczym). Zauważyć zatem należy, że zakresy zastosowania przepisu art. 47 § 4 k.p.c. oraz art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 pokrywają się częściowo. Drugi z wymienionych przepisów dotyczy tych wszystkich spraw, które objęte są zakresem art. 47 § 4 k.p.c., a nadto spraw rozpoznawanych dotychczas w składzie trzech sędziów, które na skutek przepisu specustawy COVID-19 są rozpoznawane obecnie w składach jednoosobowych.

Zgodnie z przepisem art. 15zszs¹ ust. 4 specustawy COVID-19 przepisu ust. 1 pkt 4 nie stosuje się do spraw prowadzonych na podstawie Prawa upadłościowego⁸⁸⁷ i Prawa restrukturyzacyjnego⁸⁸⁸.

3.3. Jednoosobowy skład sądu a prawo do rzetelnego procesu

Ocenę regulacji art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 pod kątem spełnienia przez nią standardu prawa do sądu rozpocząć należy od stwierdzenia, że wyznaczenie składu sędziowskiego spośród należycie umocowanych sędziów jest jedną z podstawowych gwarancji rzetelnego procesu. Tylko sąd orzekający w składzie przewidzianym ustawą dla danej sprawy spełnia warunek sądu właściwego, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP⁸⁸⁹. Konieczność unormowania składu sądu (w tym jego liczebności i stopnia zawodowości) w przepisach rangi co najmniej ustawowej jest zatem wymogiem konstytucyjnym⁸⁹⁰. Przypomnieć należy, że również Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślał w swoim orzecznictwie, że pojęcie „sądu ustanowionego ustawą” oznacza m.in., że muszą istnieć przepisy wyznaczające właściwość sądu (w tym także jego obsadę), które powinny być stosowane w sposób racjonalny i wolny od arbitralności. Przepisy te powinny być zawczasu określone przepisami rangi ustawowej⁸⁹¹.

Podkreślenia jednak wymaga, że pojęcie prawa do rzetelnego procesu, zarówno wywodzone z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak i art. 6 ust. 1 EKPCz, nie obejmuje prawa do sądu kolegialnego. Decyzja o ukształtowaniu składu orzekającego, w myśl zasady autonomii proceduralnej, należy do ustawodawcy zwykłego, który uprawniony jest do przyjęcia określonego modelu postępowania. Wybór pomiędzy składami jednoosobowymi a kolegialnymi stanowi wyraz aktualnych preferencji ustawodawcy w zakresie określonych wartości lub nawet realnych możliwości kadrowych sądownictwa⁸⁹². W wyroku z 3 maja 2011 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął, że nie jest jego rolą dokonywanie oceny zasadności przydzielenia przez władze krajowe sprawy konkretnemu sędziemu lub konkretnemu sądowi, jednak Trybunał musi zbadać, czy taka decyzja była zgodna z wymogami art. 6 ust. 1 EKPCz dotyczącymi niezawisłości i bezstronności sądu⁸⁹³. Nie można zatem

⁸⁸⁷ Ustawa z 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe, tekst jednolity Dz.U. z 2022 roku, poz. 1520.

⁸⁸⁸ Ustawa z 15 maja 2015 roku Prawo restrukturyzacyjne, tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku, poz. 1588.

⁸⁸⁹ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 192.

⁸⁹⁰ A. Olaś, *Kolegialność a jednoosobowość...*, s. 500.

⁸⁹¹ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 188.

⁸⁹² A. Olaś, *Kolegialność a jednoosobowość...*, s. 502-503.

⁸⁹³ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 maja 2011 roku, skarga nr 30024/02, LEX nr 787369.

a limine przyjąć, że wprowadzenie ustawowej zasady, zgodnie z którą we wszystkich rodzajach spraw cywilnych sędziowie orzekają jednoosobowo narusza prawo do rzetelnego procesu. Powyższe zapatrywanie dotyczy również kontroli odwoławczej, która *nota bene* nie jest w orzecznictwie ETPCz w ogóle uznawana za składową prawa do rzetelnego procesu (jednakże tam, gdzie ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie instancji odwoławczej, muszą być przestrzegane standardy rzetelnego procesu). Inaczej kwestię tę reguluje Konstytucja RP, przewidując w art. 78 prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, a w art. 176 prawo do co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Nie można jednak wywodzić z tych przepisów obowiązku ukształtowania przez ustawodawcę składów kolegialnych w postępowaniu odwoławczym. Nie ma zatem przeszkód dla jednoosobowej kontroli odwoławczej. Z drugiej strony W. Sanetra podkreśla jednak, że ogólne ramy wyznaczone dla ustawodawstwa przez przepisy Konstytucji RP nie oznaczają, że ustawodawca zwykły może w sposób zupełnie arbitralny kształtować regulacje prawne decydujące o tym, w jakim składzie sądy mają rozstrzygać poszczególne rodzaje spraw⁸⁹⁴.

Wprowadzenie do porządku prawnego przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 wywołało zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie szeroką dyskusję na temat konstytucyjności przewidzianego rozwiązania, zarówno w kontekście obniżenia standardu ochrony prawnej jednostki, jak i w aspekcie naruszenia zasady niezmienności składu orzekającego. Przejawem wyrażanych wątpliwości było pytanie prawne zadane Sądowi Najwyższemu przez Sąd Okręgowy w Katowicach na gruncie sprawy o podział majątku wspólnego małżonków⁸⁹⁵ dotyczące tego, czy przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 ma zastosowanie do spraw wszczętych przed wejściem w życie tej ustawy i co do której wyznaczony już został skład trzech sędziów. Sąd Okręgowy wyszedł z założenia, że co prawda jednoznaczne brzmienie przepisu art. 6 ust. 2 ustawy nowelizującej z 28 maja 2021 roku prowadzi do wniosku, że z dniem 3 lipca 2021 roku doszło do zmiany składów orzekających kolegialnie na składy jednoosobowe, to jednak wykładnia językowa tego przepisu musi być uznana za zupełnie nieadekwatną dyrektywę interpretacyjną. Sąd Okręgowy uznał, że przepis przejściowy stoi w sprzeczności z zasadą stałości składu, która jest istotną gwarancją prawa do sądu właściwego w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Ponadto Sąd zauważył, że zmiany doprowadziły do obniżenia standardu ochrony prawnej w sprawach rozpatrywania środków zaskarżenia, co wynika z niewątpliwych korzyści płynących z kolegialnego rozpoznawania spraw w postępowaniach odwoławczych. Kwestia ta powinna być oceniana

⁸⁹⁴ W. Sanetra, *Sąd właściwy w rozumieniu Konstytucji RP*, Przegląd Sądowy 2011/9, s. 22.

⁸⁹⁵ Postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 21 października 2021 roku, IV Ca 311/21, LEX nr 3247618.

w kontekście dotychczasowego orzecznictwa TSUE, z którego wynika, że prawo do niezależnego sądu odnosi się także do składu sądu rozpoznającego sprawę. Jakkolwiek ustawodawca krajowy ma prawo reorganizować sądownictwo, w tym także co do składów sądu, to nie może jednak doprowadzać do obniżenia ochrony wartości UE oraz osłabienia rządów prawa. Zdaniem Sądu Okręgowego kwestionowana zmiana może być postrzegana jako środek służący kontrolowaniu treści orzeczeń sądowych, ponieważ wpływa na zakres spraw przydzielanych sędziom do rozpoznania. Z uwagi na brak jasno wskazanego *ratio* zasługującego na ochronę prawną, regulację tę należy ocenić jako instrumentalne działanie ingerujące w składy sądów rozpoznających sprawę. W konsekwencji Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy prymat zasady prawa do sądu właściwego nie powinien decydować o zastosowaniu do spraw wszczętych przed 3 lipca 2021 roku i do których w tym okresie wyznaczono skład trzech sędziów zasady ciągłości składu. Natomiast przyjęta w art. 6 ust. 2 ustawy nowelizującej reguła intertemporalna jest sprzeczna ze wskazaną zasadą.

Stanowisko w sprawie wywołanej zadaniem pytaniem prawnym zajął Rzecznik Praw Obywatelskich⁸⁹⁶. RPO wskazał, że swoboda ustawodawcy zwykłego w kształtowaniu procedur sądowych nie oznacza dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, które ponad miarę ograniczają prawa procesowe strony. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodzi, gdy ograniczenie uprawnień procesowych strony jest zbędne z punktu widzenia zamierzonych przez ustawodawcę celów, a jednocześnie godzi w reguły sprawiedliwości proceduralnej i prowadzi do ryzyka arbitralnego rozstrzygnięcia sprawy. Stwierdził również, że rozwiązania intertemporalne przyjęte w ustawie nowelizującej z 28 maja 2021 roku budzą istotne wątpliwości z punktu widzenia dochowania zasady zaufania do państwa wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, która daje gwarancję podmiotom prawa, że dotychczas obowiązujące prawo, na podstawie którego podejmowany działania, nie będzie arbitralnie zmieniane w toku postępowania. RPO ocenił również kwestionowaną regulację jako sprzeczną z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Nie można bowiem uznać, że za koniecznością wprowadzenia składów jednoosobowych przemawiał wzgląd na ochronę zdrowia, skoro w tym samym czasie zniesione były ograniczenia epidemiczne dotyczące spotkań lub zebrań służbowych i zawodowych. Wprowadzone powyższą ustawą rozwiązania w zakresie kształtowania składu sądu są nieproporcjonalne i godzą w prawo do rozpoznania sprawy przez

⁸⁹⁶ Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich z 1 lutego 2022 roku w sprawie III CZP 73/21, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-02/RPO_SN_sklady_1.02.2022.pdf, dostęp: 10 sierpnia 2022 roku.

właściwy, bezstronny i niezawisły sąd, co z kolei prowadzi do naruszenia art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Postanowieniem z 29 kwietnia 2022 roku Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały⁸⁹⁷. W uzasadnieniu orzeczenia odniesiono się jednak do argumentów podnoszonych przez Sąd Okręgowy w Katowicach, w pierwszej kolejności zauważając, że sens językowy przepisu art. 6 ust. 2 ustawy nowelizującej z 28 maja 2021 roku jest jasny i brak jest wystarczającego uzasadnienia dla odstąpienia od tej wykładni, szczególnie, że oznaczałoby to jego faktyczną derogację. Sąd Najwyższy podzielił jednak zapatrywanie Sądu Okręgowego, wskazując, że niewątpliwie kolegialność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych zapewnia wyższy standard kontroli, pozwalając na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu i ścierania stanowisk. Umacnia także bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację sądu w odbiorze społecznym i jest przy tym pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania. Sąd Najwyższy uznał przy tym, że powyższe nie oznacza, że rozpatrywane odstępstwo od zasady kolegialności jest równoznaczne z naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie kwestionowano dopuszczalności odstąpienia od zasady kolegialności, lecz wskazywano, że powinno to następować w drodze jasnej regulacji prawnej. W szczególności o niedopuszczalnym naruszeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie świadczy sama ingerencja w zasadę niezmienności składu orzekającego, gdyż jest to zasada jedynie rangi ustawowej, dodatkowo o ograniczonym zastosowaniu w postępowaniu cywilnym z uwagi na brzmienie art. 323 k.p.c. Nowelizacja nie zrywa ponadto całkowicie z tą zasadą, gdyż przewiduje, że sprawa ma być rozpoznawana przez sędziego, który był jej dotychczasowym referentem. Sąd Najwyższy dostrzegł, że prawo do sądu właściwego oznacza w kontekście rodzaju składu orzekającego zakaz ustalania rodzaju składu *ad hoc* i nakaz jego ustalenia *ex ante*, w sposób abstrakcyjny dla spraw określonego rodzaju.

Odnotować przy tym trzeba, że Sąd Najwyższy zauważył w odniesieniu do zastrzeżeń Sądu Okręgowego dotyczących zgodności kwestionowanych przepisów z prawem unijnym, że w sprawie wykładni prawa unijnego niezbędnej do oceny kolizji z prawem krajowym właściwy jest wyłącznie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Należy przy tym poczynić dalej idącą uwagę, że Sąd Okręgowy, zadając pytanie prawne, nie wskazał jakiegokolwiek związku rozpoznawanej sprawy z prawem UE. Pytanie prawne zostało zadane na gruncie sprawy o podział majątku wspólnego, nie sposób zatem przyjąć, żeby sprawa ta miała charakter unijny.

⁸⁹⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2022 roku, III CZP 77/22, LEX nr 3361825.

Zagadnienie przedstawione przez Sąd Okręgowy nie powinno zatem w ogóle być rozpatrywane pod kątem porządku prawnego UE, a co za tym idzie powoływanie się przez Sąd Okręgowy na orzecznictwo TSUE uznać trzeba za nieprawidłowe, gdyż nie znajduje ono zastosowania na gruncie sprawy pozbawionej łącznika unijnego.

Odnosząc się do stanowiska wyrażonego w omawianym powyżej orzeczeniu, zauważyć należy, że Sąd Najwyższy zdaje się podzielać wyrażony na wstępie pogląd, zgodnie z którym wprowadzenie przez ustawodawcę wyłącznie jednoosobowych składów sądu, w tym sądu odwoławczego, nie narusza *per se* prawa do rzetelnego procesu, o ile zostanie określone w zgodzie z konstytucyjnym wymogiem prawa do sądu właściwego, tj. na podstawie jasnych i z góry przyjętych przepisów ustawowych. Odstąpienie od zasady niezmienności składu sądu, które dokonało się z mocy przepisu intertemporalnego (art. 6 ust. 2 ustawy nowelizującej) również nie może stanowić o naruszeniu prawa do rzetelnego procesu, gdyż zasada ta ma charakter ustawowy i wynika z art. 47b § 1 p.u.s.p. Należy zatem przyjąć, że może być derogowana na podstawie innego ustawowego przepisu szczególnego.

Wątpliwości co do dopuszczalności ukształtowania jednoosobowego składu sądu w postępowaniu zażaleniowym powziął również Sąd Rejonowy Katowice-Zachód w Katowicach⁸⁹⁸, występując z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w celu rozstrzygnięcia, czy sąd w składzie jednoosobowym wynikającym z epizodycznych regulacji art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 jest „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, a w przypadku udzielenia odpowiedzi negatywnej, czy zasadnym jest pominięcie tej regulacji na podstawie art. 91 ust. 2 Konstytucji RP i ukształtowanie składu sądu w postępowaniu zażaleniowym na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd Najwyższy dotychczas nie rozstrzygnął powyższego zagadnienia prawnego⁸⁹⁹.

Zasada, w myśl której w pierwszej i drugiej instancji sądy rozpoznają sprawy jednoosobowo została wprowadzona przepisem rangi ustawowej. Przepis art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 w sposób niebudzący wątpliwości określa, jak powinny być konstruowane składy orzekające. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że wskutek nowelizacji jednostka została pozbawiona prawa do sądu właściwego, gdyż kwestionowana regulacja nie pozwala na arbitralne ustalanie składu sądu, wręcz przeciwnie – przewiduje jednakową obsadę sądu dla wszystkich rodzajów spraw, regulując tę kwestię w sposób abstrakcyjny. W oparciu o powołany przepis jednostka ma możliwość ustalenia *ex ante*, w jaki sposób skład sądu będzie

⁸⁹⁸ Postanowienie Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach z 5 lipca 2022 roku, III Pz 5/22, niepubl.

⁸⁹⁹ III PZP 4/22.

ukształtowany w jej sprawie. Przytoczone powyżej argumenty dotyczące niezgodności omawianej regulacji z wyrażonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPCz prawem do rzetelnego procesu ocenić należy zatem jako nietrafne. Inną kwestią, nieposiadającą jednak wpływu na powyższą ocenę, jest celowość przyjętej regulacji i jej wpływ na standard kontroli odwoławczej, co będzie przedmiotem dalszej analizy.

W tym miejscu należy pochylić się nad sygnalizowanym uprzednio zagadnieniem dotyczącym obniżenia standardu ochrony prawnej udzielanej jednostce w związku z przekształceniem składów odwoławczych w składy wyłącznie jednoosobowe. Pozwoli to w konsekwencji na dalsze rozważania dotyczące oceny regulacji zawartej w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 w odniesieniu do pozostałych podnoszonych w dyskursie publicznym zarzutów, w szczególności przedstawianej kwestii sprzeczności z zasadami sprawiedliwości proceduralnej oraz naruszenia art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

A. Ołaś wskazuje, że zarówno orzekanie w składach jednoosobowych, jak i kolejalnych wiąże się z pewnymi korzyściami, ale i wadami. Orzeczenia wydawane w składach wieloosobowych stanowią rezultat dyskusji, ścierania się poglądów i różnych spojrzeń na daną kwestię, co z kolei zmniejsza ryzyko błędów w warstwie faktycznej i prawnej. Kolejalne orzekanie zapewnia więc bardziej wszechstronne i wnikliwe podejmowanie rozstrzygnięć, zwiększając szansę na dotarcie do prawdy. Rozpoznawanie spraw w składach kolejalnych zwiększa również gwarancję niezawisłości sędziego, gdyż daje świadomość, że za wydane rozstrzygnięcie ponosi odpowiedzialność cały skład. Sędzia orzekający jednoosobowo jest z kolei bardziej narażony na ewentualne próby wywierania nacisku. Orzeczenia podejmowane kolejalnie na ogół cieszą się również większym autorytetem⁹⁰⁰.

Z kolei na korzyść składów jednoosobowych przemawia wzgląd na społeczne i finansowe koszty wymiaru sprawiedliwości oraz sprawność postępowania. Sędzia orzekający jednoosobowo wydaje się bardziej przystępny dla stron, co zwiększa efektywność jego działania jako rozjemcy sporu. Podnosi się również, że orzekanie w składzie jednoosobowym nie musi wpływać jednocześnie w sposób negatywny na jakość wydanego orzeczenia, gdyż sędzia, orzekając samodzielnie bierze na siebie odpowiedzialność za poprawność rozstrzygnięcia, wobec czego nie dochodzi do „rozmycia odpowiedzialności”⁹⁰¹. T. Zembrzuski wprost wskazuje z kolei, że orzekanie w składzie kolejalnym zapewnia wyższy standard orzeczniczy, a przez to realizację prawa do sądu na wyższym poziomie. Równocześnie zauważa, że nie można przesądzić, na ile skład jednoosobowy przyczynia się do przyspieszenia

⁹⁰⁰ A. Ołaś, *Kolejalność a jednoosobowość...*, s. 503-504.

⁹⁰¹ *Ibidem*, s. 504-505.

postępowania⁹⁰². Dalej idące stanowisko wyraża K. Markiewicz, wskazując, że zapewnienie przez skład kolegialny większego profesjonalizmu, standardu orzeczniczego oraz poziomu gwarancji prawa do rzetelnego procesu, jest rzeczą oczywistą⁹⁰³.

Podzielając co do zasady przytoczone powyżej głosy doktryny, zauważyć należy, że w istocie orzekanie w składach kolegialnych, szczególnie w postępowaniu odwoławczym, przyczynia się do bardziej wszechstronnego rozważenia istotnych okoliczności sprawy i pozwala na bardziej wnikliwą analizę zagadnień stawianych przed sądem odwoławczym. Niewątpliwie skład wieloosobowy zwiększa zatem prawdopodobieństwo wydania trafnego rozstrzygnięcia. Z pewną dozą ostrożności należy jednak odnieść się do tych głosów, które twierdzą, że kolegialny skład sądu zapewnia stronom prawo do sądu na wyższym poziomie. O ile bowiem, z przyczyn wskazanych powyżej, należy zgodzić się, że kolegialny skład sądu odwoławczego stanowi dodatkową gwarancję procesową dla stron, o tyle nie można z takiego stwierdzenia wyciągać prostego wniosku, że tam, gdzie skład sądu drugiej instancji jest ukształtowany jednoosobowo dochodzi do naruszenia prawa do rzetelnego procesu. Ponownego podkreślenia wymaga bowiem, że kolegialność składu orzekającego nie jest elementem prawa do sądu jako takiego. Zatem kolegialność składu może przyczynić się do zwiększenia gwarancji niezawisłości sędziego, ale nie oznacza to automatycznie, że sędzia orzekający jednoosobowo jest takich gwarancji pozbawiony i przez to nie może samodzielnie sprawować kontroli odwoławczej.

Nawet przyjmując więc, że ograniczenie składu sądu w postępowaniu odwoławczym do jednego sędziego stanowi pewne obniżenie standardu, nie ma przekonujących powodów do twierdzenia, że spada on poniżej pułapu konstytucyjnego i konwencyjnego. Gdyby bowiem ustrojodawca uzależniał zachowanie prawa do rzetelnego procesu od kolegialności składu, to zawarłby takie zastrzeżenie wprost w treści Konstytucji RP. Tymczasem powyższa kwestia została pozostawiona ustawodawcy zwykłemu (art. 176 ust. 2 Konstytucji RP). Nie należy również tracić z pola widzenia okoliczności, że w sprawach, w których wyłaniają się kwestie o dużym stopniu skomplikowania czy zagadnienia precedensowe, ustawodawca pozostawił możliwość rozszerzenia składu jednoosobowego. Kolegialność orzekania w postępowaniach odwoławczych nie została zatem całkowicie zniesiona.

Jak sygnalizowano we wcześniejszych rozważaniach, wskazywanym przez projektodawcę celem wprowadzenia składów jednoosobowych we wszystkich rodzajach spraw rozpoznawanych w pierwszej i drugiej instancji była konieczność ograniczenia zagrożenia

⁹⁰² T. Zembrzuski, *Przeciwdziałanie i zwalczanie...*, s. 68.

⁹⁰³ K. Markiewicz, *Wpływ regulacji...*, s. 47-48.

epidemiologicznego, jakie stwarzają sobie nawzajem trzy osoby zasiadające wspólnie w składzie sądu⁹⁰⁴. K. Markiewicz wskazywał, że jest to jedynie cel deklarowany, a nie rzeczywisty, co wynika z faktu, że w tym samym czasie ustawodawca zrezygnował z regulacji prawnych przewidujących inne obostrzenia. Wątpliwości Autora wzbudził też okres obowiązywania przepisu, który przewidywał jego obowiązywanie również jeden rok po zakończeniu stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, co nie znajduje usprawiedliwienia ani medycznego, ani organizacyjnego. W związku z tym, w aspekcie celowościowym, przepis nie spełnia standardów regulacji epizodycznych⁹⁰⁵. Odmienny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w omówionym powyżej postanowieniu z 29 kwietnia 2022 roku⁹⁰⁶, wskazując, że kolegalność składu w sposób oczywisty zwiększa zagrożenie epidemiologiczne, a przez to zagrożenie dla zdrowia członków składu i sprawności postępowania, gdyż choroba jednego z członków składu mogła powodować chorobę i kwarantannę pozostałych członków oraz opóźnienie w prowadzeniu postępowania. Nie może być zatem mowy o całkowitym oderwaniu dążeń ustawodawcy od deklarowanego celu nowelizacji.

Inną kwestią, odrębną od celowości wprowadzonej regulacji, jest jej zgodność z wynikającą z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasadą najłagodniejszego środka (przydatności), zgodnie z którą należy wybrać środek najmniej uciążliwy z dostępnych. W tym miejscu zauważyć należy, że nowelizacja z 28 maja 2021 roku oprócz składów jednoosobowych wprowadziła również zasadę, że rozprawę lub posiedzenie zdalne można przeprowadzić bez jednoczesnej obecności w budynku sądu nie tylko jej uczestników, ale też członków składu orzekającego (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 specustawy COVID-19). Ustawa przewiduje więc inny instrument, który z równym powodzeniem może zapobiegać narażeniu członków składu orzekającego na wzajemne zarażenie. Jednocześnie należy go ocenić jako mniej dotkliwe ograniczenie niż zmiana składu sądu.

Niezależnie od powyższych rozważań w kwestii proporcjonalności wprowadzonych regulacji dotyczących składu sądu stwierdzić należy, że rozpatrywanie ich pod kątem zgodności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wydaje się zbędne. Jak bowiem wykazano powyżej, przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 nie stanowi ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności z uwagi na to, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie przyznaje jednostce prawa do sądu o określonym składzie personalnym (liczebności).

⁹⁰⁴ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 899.

⁹⁰⁵ K. Markiewicz, *Wpływ regulacji...*, s. 45-46.

⁹⁰⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2022 roku, III CZP 77/22, LEX nr 3361825.

Za nietrafione należy uznać również zarzuty stawiane nowelizacji dotyczące naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej. Oznacza ona, że postępowanie przed sądem powinno być dla jednostki przewidywalne i pewne. Jak wskazuje A. Łazarska pod pojęciem sprawiedliwości postępowania kryje się jego określoność, jawność i zrozumiałość⁹⁰⁷. Zasada sprawiedliwości proceduralnej obejmuje co prawda zakaz zaskakiwania jednostki i dokonywania arbitralnych zmian o trudnych do przewidzenia dla niej konsekwencjach, jednak nie można automatycznie wywodzić z tej zasady zakazu zmiany przepisów procesowych w toku postępowania. Tym bardziej nie sposób mówić o naruszeniu zasady sprawiedliwości proceduralnej w sytuacji zmiany przepisów, które nie wpływają w sposób bezpośredni na prawa i obowiązki strony postępowania. O ile dyskusyjna może być kwestia, czy kontrola odwoławcza przeprowadzona w składzie jednoosobowym wpływa na obniżenie standardu ochrony prawnej udzielanej jednostce, o tyle nie sposób wywodzić z tego, że omawiana nowelizacja naraża jednostkę na określone skutki prawne, których nie można było przewidzieć z wyprzedzeniem. Zmiana składu sądu w trakcie postępowania nie wpływa bowiem bezpośrednio na sytuację procesową stron. Nie sposób również uznać, że jednostka podejmuje decyzję o zaskarżeniu orzeczenia w oparciu o to, jak ustawodawca postanowił uregulować kwestię składu orzekającego w postępowaniu odwoławczym. Nie można zgodzić się ponadto ze stwierdzeniem, że przyjęte przepisy ustawy nowelizującej stanowiły arbitralną decyzję i były dla obywatela zaskoczeniem. Ustawa nowelizująca z 28 maja 2021 roku została wszakże przyjęta po przeprowadzeniu procesu legislacyjnego, a omawiana zmiana weszła w życie po okresie *vacatio legis* (art. 7). Ponownie podkreślić należy, że trudno mówić o arbitralności w ustalaniu składów orzekających sądu, skoro przyjęto jednolite zasady w odniesieniu do wszystkich rodzajów spraw.

Odmienne do zaprezentowanych powyżej poglądów doktryny, należy opowiedzieć się za stanowiskiem, że wprowadzona zmiana dotycząca rozpoznawania spraw w postępowaniu cywilnym w składach jednoosobowych nie narusza prawa do rzetelnego procesu, w szczególności w aspekcie konstytucyjnego prawa do sądu właściwego. Zasadnicze wątpliwości w tym zakresie może natomiast budzić przyznane prezesowi sądu w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 uprawnienie do zarządzenia rozpoznania sprawy w składzie trzyosobowym. Jak wskazano powyżej decyzję taką prezes może podjąć w oparciu o własne uznanie i nie podlega ona zaskarżeniu. Jak wskazuje T. Zembrzuski takie rozwiązanie ustawodawcy prowadzi do uzależnienia składu sądu, a zatem standardu udzielanej ochrony

⁹⁰⁷ A. Łazarska, *Rzetelny proces...*, s. 327-328.

prawnej, od arbitralnego czynnika administracyjnego⁹⁰⁸. Również K. Markiewicz zauważa, że przyznanie takiego uprawnienia organowi nadzoru administracyjnego stwarza możliwość nadmiernego wpływu na konstytucyjny i europejski standard, jakim jest rozpoznanie sprawy przez sąd ustanowiony ustawą⁹⁰⁹. Na gruncie art. 47 § 4 k.p.c. podobne wątpliwości podnosił A. Olaś, wskazując, że takie uprawnienie prezesa sądu może być poczytane za środek niedopuszczalnej ingerencji w sferę jurysdykcyjnej władzy sędziowskiej. Autor proponuje przy tym przyznanie przewodniczącemu składu oraz stronom legitymacji do wystąpienia z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, a nawet powierzenie tej kompetencji bezpośrednio sądowi orzekającemu⁹¹⁰.

Podzielając powyższe opinie, przypomnieć należy, że prezes sądu jest organem wewnętrznego nadzoru administracyjnego, który odpowiada za zapewnienie właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu (art. 8 pkt 2 i 9a § 1 p.u.s.p.). Prezes sądu kieruje działalnością administracyjną sądu i w tym zakresie podlega Ministrowi Sprawiedliwości (art. 22 p.u.s.p.). Ukształtowania składu sądu z całą pewnością nie można uznać za czynność służącą zapewnieniu wewnętrznego toku urzędowania sądu, szczególnie, gdy jest ono uzależnione od spełnienia przesłanek merytorycznych (szczególna zawilość lub precedensowy charakter sprawy), których realizacja wymaga uprzedniej analizy i oceny. Ponownie podkreślić trzeba, że zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu „właściwego” nakazuje przyjęcie przez ustawodawcę takiej regulacji ustawowej, która wykluczy doraźne i arbitralne ustalanie składu orzekającego. Powierzenie prezesowi sądu, a nie samemu sądowi, kompetencji do kształtowania składu na podstawie niezaskarżalnego zarządzenia standardów tych nie spełnia.

Należy jednak odnotować, że ustawodawca przyznał prezesowi sądu uprawnienie do rozszerzenia składu sądu, a nie do jego dowolnej zmiany (w szczególności ograniczenia). Taka decyzja prezesa co do zasady może wpłynąć pozytywnie na standard udzielanej ochrony prawnej, co zresztą podkreślane było przez Autorów, którzy w zarządzeniu prezesa upatrują zagrożenia dla niezawisłości sędziowskiej. Nie należy zapominać, że prezes sądu nie ma kompetencji do personalnego wskazania konkretnych członków składu, którzy zostaną przydzieleni do rozpoznania sprawy w sposób losowy (art. 47a § 1 p.u.s.p.). Ostatecznie należy zatem opowiedzieć się za stanowiskiem, w myśl którego zagrożenie dla standardu prawa do sądu właściwego jest w przypadku regulacji zawartej w art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy

⁹⁰⁸ T. Zembrzuski, *Przeciwdziałanie i zwalczanie...*, s. 66-67.

⁹⁰⁹ K. Markiewicz, *Wpływ regulacji...*, s. 49.

⁹¹⁰ A. Olaś, *Kolegialność a jednoosobowość...*, s. 522-523.

COVID-19 jedynie potencjalne, co nie oznacza jednak, że nie należy postulować zmian w omawianej instytucji.

3.4. Postulaty *de lege ferenda* w zakresie składu sądu w okresie pandemii

Dokonana w poprzedniej części rozważań ocena prowadzi do wniosku, że nie wszystkie podnoszone w doktrynie zarzuty dotyczące niedochowania standardu rzetelnego procesu przez regulację zawartą w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 można uznać za zasadne. Nie oznacza to jednak, że omawiany przepis pozostaje bez wpływu na realizację celów postępowania cywilnego i prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Należy zgodzić się z wypowiedziami, w świetle których twierdzenia zawarte w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej ostatecznie uchwalonej 28 maja 2021 roku są lakoniczne i nieoparte dostateczną argumentacją⁹¹¹.

W szczególności nie sposób uznać za wystarczające wskazanie przez projektodawcę, że członkowie składów kolegialnych stanowią dla siebie nawzajem zagrożenie epidemiologiczne, w sytuacji, w której po pierwsze nie podjęto żadnych innych kroków, aby izolować od siebie pracowników sądów (sędziów, ale też pracowników sekretariatów i administracyjnych), którzy w dalszym ciągu byli zmuszeni przebywać w budynkach sądowych, często w wieloosobowych gabinetach⁹¹². Po drugie zauważyć należy, że wraz z przyjęciem omawianej regulacji, umożliwiono członkom składu orzekającego udział w posiedzeniach zdalnych poza budynkiem sądu. To ostatecznie rozwiązanie wydaje się wystarczające dla minimalizowania ryzyka zarażenia wśród członków składu orzekającego. Nie można też, z oczywistych przyczyn, podzielić zdania projektodawcy, że „nie ma znaczenia, czy w sprawie orzeka jeden czy trzech sędziów”⁹¹³. Na tym etapie rozważań można z przekonaniem stwierdzić, że orzekanie w składzie kolegialnym, szczególnie na etapie postępowania odwoławczego, ma niewątpliwe zalety, szczególnie w aspekcie wpływu na wszechstronne rozważenie wszystkich okoliczności sprawy oraz zwiększenia prawdopodobieństwa wydania trafnego rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano też, że rozpoznawanie spraw w składach jednoosobowych ma zapobiec paraliżowi wymiaru sprawiedliwości. Brak jest przy tym przekonujących dowodów, że wprowadzenie do postępowania cywilnego składów wyłącznie jednoosobowych tak dalece wpłynie na przyspieszenie rozpoznawania spraw przez

⁹¹¹ T. Zembrzusi, *Przeciwdziałanie i zwalczanie...*, s. 65.

⁹¹² K. Markiewicz, *Wpływ regulacji...*, s. 46.

⁹¹³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 899.

sądy, że pozwoli uzasadnić rezygnację z korzyści, które niosą za sobą składy kolegialne. Jakkolwiek postulat sprawności postępowania ma swoje uzasadnienie w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, to jednak nie można dla jego realizacji poświęcać innych wartości, które również są prawnie chronione.

Rezygnacja z kolegialności orzekania nie dotyczy jednak wyłącznie postępowania odwoławczego, lecz także składów ławniczych przed sądem pierwszej instancji. Wartością konstytucyjną, którą ustawodawca niemal całkowicie wyeliminował z postępowania cywilnego jest zatem zasada udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182 Konstytucji RP). Podkreśla się, że taka procedura sądowa, która usunęłaby ławników z orzekania byłaby sprzeczna z Konstytucją RP⁹¹⁴. Składy ławnicze nie są jedynym (choć podstawowym) przejawem udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, gdyż do innych postaci realizacji art. 182 Konstytucji RP zaliczyć można publiczną kontrolę sądów sprawowaną w ramach zasady jawności postępowania. Zauważyć jednak trzeba, że również i jawność zewnętrzna postępowań uległa znacznemu ograniczeniu w dobie pandemii COVID-19.

Mając na względzie powyższe uwagi, należy postulować uchylenie przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 i powrót do zasad ogólnych dotyczących konstruowania składów sądu w postępowaniu cywilnym. Całokształt przytoczonej argumentacji prowadzi bowiem do wniosku, że omawianą regulację należy ocenić jako szkodliwą i zbędną. W wystarczający sposób nie jest ona w stanie przyczynić się do minimalizacji ryzyka rozprzestrzeniania koronawirusa wśród członków składów orzekających, a inne przyjęte już w specustawie COVID-19 rozwiązania (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1) pozwalają na osiągnięcie tego celu bez konieczności obniżania przy tym standardu postępowania związanego z jednoosobowym orzekaniem. Przepis, który w oczywisty sposób eliminuje wszystkie składy ławnicze, jest przy tym wprost sprzeczny z art. 182 Konstytucji RP. Należy przy tym zauważyć, że zasada orzekania przez sądy odwoławcze w składach trzyosobowych ma w postępowaniu cywilnym szczególnie długą tradycję. Deklarowane przez autora nowelizacji z 28 maja 2021 roku nie są przy tym na tyle przekonujące, aby uzasadnić odstępianie od kolegialności orzekania.

We wcześniejszych rozważaniach zwrócono również uwagę, że przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 nie jest w pełni zgodny ze standardem rzetelnego procesu, w szczególności w aspekcie prawa do sądu „właściwego”. Zauważono też, że na gruncie

⁹¹⁴ K. Knoppek, *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym*, Ius Novum 2014/1, s. 26.

tożsamego art. 47 § 4 k.p.c. w doktrynie podnoszone były postulaty przyznania uprawnienia do zarządzenia rozpoznania sprawy w szerszym składzie sądowi, w miejsce organu administracyjnego jakim jest prezes sądu. Do tych propozycji należy się przychylić, przy czym postulowane zmiany powinny objąć nie tylko regulację zawartą w specustawie COVID-19, lecz także w art. 47 § 4 k.p.c., który powinien przyjąć brzmienie: „§ 4. Sąd pierwszej instancji może postanowić o rozpoznaniu sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy.”.

Proponowana zmiana przede wszystkim wyeliminuje arbitralność przy podejmowaniu decyzji przez prezesa sądu co do składu sądu i pozwoli zapobiec jakimkolwiek ewentualnym próbom manipulowania składem orzekającym. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie pozostawione zostanie sądowi, a więc organowi bezstronnemu i niezależnemu. Nie można także nie dostrzec oczywistych korzyści płynących z tego, że kontrola zaistnienia przesłanek zastosowania przepisu będzie dokonywana przez sąd, którego skład jest lepiej zaznajomiony ze sprawą niż prezes sądu, co pozwoli na pełniejszą merytoryczną ocenę charakteru sprawy.

4. Doręczenia pism sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądów Apelacyjnych

4.1. Wprowadzenie

Portal Informacyjny Sądów Powszechnych jest narzędziem wdrażanym w skali ogólnopolskiej od 2014 roku⁹¹⁵. Stanowi system elektroniczny pozwalający stronom oraz pełnomocnikom procesowym na dostęp do informacji o sprawie, obejmujących m.in. stan sprawy, czynności podjęte przez sąd, terminy posiedzeń, dokumenty wygenerowane przez sąd, informację o wpływających pismach, protokoły posiedzeń w wersji elektronicznej wraz z możliwością odtworzenia nagrania obrazu i dźwięku⁹¹⁶. W założeniu Portal miał pełnić wyłącznie funkcję informacyjną, a jego celem było przyspieszenie postępowania sądowego i odciążenie pracowników sądownictwa poprzez umożliwienie użytkownikom bezpośredniego dostępu do informacji o stanie sprawy, bez konieczności ich uzyskiwania w sekretariacie sądu⁹¹⁷. Podstawą prawną działania Portalu Informacyjnego jest § 132 r.u.s.p., który w ust. 1 stanowi, że prezes sądu może zarządzić udostępnienie danych o sprawie, treści protokołów oraz

⁹¹⁵ N. Wójcik-Krokowska, *Informatyzacja sądownictwa oraz postępowania cywilnego – postulaty de lege lata i de lege ferenda*, Monitor Prawniczy 2021/3, s. 136.

⁹¹⁶ J. Korolezuk, *Informatyzacja postępowania sądowego. Szanse i zagrożenia*, Młody Jurysta 2018/4, s. 47.

⁹¹⁷ N. Wójcik-Krokowska, *Informatyzacja...*, s. 136.

pism sądowych i procesowych stronom lub uczestnikom postępowania nieprocesowego oraz ich przedstawicielom, pełnomocnikom i obrońcom za pośrednictwem kont w systemie teleinformatycznym.

Z dniem 3 lipca 2021 roku⁹¹⁸ rola Portalu Informacyjnego uległa zasadniczemu rozszerzeniu. Oprócz swojej funkcji informacyjnej Portal stał się narzędziem służącym do doręczania niektórym pełnomocnikom procesowym pism sądowych, w związku z dodaniem do specustawy COVID-19 przepisu wprowadzającego obowiązek doręczania pism sądowych za pośrednictwem „systemu teleinformatycznego służącego udostępnianiu tych pism”. Stosownie do treści art. 15zsz⁹ specustawy, „w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej pisma sądowe poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stronom lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu”. W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy⁹¹⁹ wprowadzającej instytucję doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu wskazano, że celem regulacji jest przyspieszenie postępowania w sprawach pilnych i ograniczenie potrzeby wychodzenia z domu np. do urzędów pocztowych. Niezależnie od motywów wskazanych przez autora projektu nowelizacji, zauważyć należy, że doręczenia pism sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego pozwalają na znaczne przyspieszenie obiegu dokumentów pomiędzy stronami a sądem oraz na ograniczenie kosztów związanych tradycyjnymi doręczeniami pocztowymi, zaś w okresach wzmożonego rozprzestrzeniania się koronawirusa także na zmniejszenie ryzyka zakażenia (np. w związku z koniecznością udania się do placówki pocztowej lub wizytą listonosza).

Co istotne, wyposażenie Portalu Informacyjnego w dodatkową funkcjonalność związaną z doręczeniami sądowymi było planowane jeszcze przed wybuchem pandemii COVID-19, jednak ostatecznie projektowany przepis art. 131² k.p.c. został wykreślony na etapie uzgodnień międzyresortowych z projektu ustawy⁹²⁰, przyjętej następnie jako ustawa

⁹¹⁸ Na mocy ustawy z 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2021 roku, poz. 1090.

⁹¹⁹ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, druk sejmowy nr 334 dostępny na www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=344.

⁹²⁰ J. Gołaczyński, A. Zalesińska, *Kierunki informatyzacji postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r.*, *Monitor Prawniczy* 2020/7, s. 351-352.

z 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁹²¹. W związku z paraliżem wymiaru sprawiedliwości związanym z rozprzestrzenieniem się koronawirusa postulowano uruchomienie usługi doręczeń elektronicznych właśnie za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, z uwagi na to, że był on już wyposażony w większość mechanizmów pozwalających na dodanie takiej funkcjonalności bez angażowania nadmiernych kosztów⁹²².

Zgodnie z obowiązującym od 8 września 2016 roku przepisem art. 126 § 2¹ k.p.c. strona może dokonać wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem „systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe”. W praktyce możliwość ta jest jednak czysto hipotetyczna, gdyż z powodu braku infrastruktury technicznej obowiązywanie tej regulacji jest faktycznie zawieszona⁹²³. Stosownie do treści art. 53 § 1a p.u.s.p. system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe służy do tworzenia i przetwarzania akt sprawy. O systemie tym ustawodawca wspomina również art. 9 § 1 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym „treść protokołów i pism może być także udostępniana w postaci elektronicznej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (system teleinformatyczny) albo innego systemu teleinformatycznego służącego udostępnianiu tych protokołów lub pism.”. Ponieważ system ten nie został wdrożony, brak jest możliwości jego wykorzystania. Zgodnie zatem z art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 aktualizuje się pierwsza z przesłanek używania Portalu Informacyjnego jako platformy do dokonywania doręczeń. W świetle bowiem powołanego przepisu Portal Informacyjny może być wykorzystany we wskazanym tam celu jedynie w braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe.

4.2. Zakres przedmiotowy zastosowania przepisu art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19

Przepis art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 wprowadza obowiązek doręczania pism sądowych w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich poprzez ich umieszczenie w Portalu Informacyjnym. Analizę zagadnienia należy rozpocząć od próby zdefiniowania pojęcia „pismo sądowe”. Kodeks postępowania cywilnego wielokrotnie posługuje się tym pojęciem w rozdziale dotyczącym doręczeń (m.in. w treści art. 131 § 2 k.p.c.,

⁹²¹ Dz.U. z 2019 roku poz. 1469.

⁹²² J. Gołaczyński, A. Zalesińska, *Nowe technologie w sądach na przykładzie wideokonferencji i składania pism procesowych i doręczeń elektronicznych w dobie pandemii COVID-19*, Monitor Prawniczy 2020/12, s. 641.

⁹²³ Ł. Goździaszek, *Normy informatyczne w prawie postępowania cywilnego*, Przegląd Sądowy 2017/2, s. 58.

art. 133 § 3 k.p.c., 135 § 2 k.p.c., art. 136 § 2 k.p.c., art. 138 § 1 k.p.c., art. 141 § 2 k.p.c.), a także w innych miejscach Kodeksu (np. w art. 626¹² § 3 k.p.c. w rozdziale dotyczącym postępowania wieczystoksięgowego). O pismach sądowych mowa również we wspomnianym powyżej § 132 r.u.s.p., stanowiącym podstawę funkcjonowania Portalu Informacyjnego. W żadnym z tych przepisów nie zawarto jednak definicji legalnej pisma sądowego.

Spośród wymienionych przepisów uwagę należy poświęcić pierwszemu z nich, tj. art. 131 § 2 k.p.c. zawierającemu delegację ustawową dla Ministra Sprawiedliwości do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych. Na jego podstawie wydane zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 6 maja 2020 roku w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowaniu cywilnym⁹²⁴. Przedmiotem regulacji tego rozporządzenia (§ 1 ust. 1) jest określenie „szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych przeznaczonych dla stron, ich pełnomocników oraz świadków, biegłych i innych osób biorących udział w postępowaniu cywilnym”. Na podstawie tej regulacji można podjąć próbę skonstruowania definicji „pisma sądowego”, którego zakres znaczeniowy obejmować będzie wszystkie dokumenty pochodzące od sądu (wytworzone przez sąd) przeznaczone dla podmiotów biorących udział w postępowaniu i podlegające doręczeniu tym podmiotom. W nauce postępowania cywilnego wskazuje się, że pisma sądowe można podzielić na: 1) orzeczenia, 2) zarządzenia, 3) protokoły, 4) wzmianki i notatki, 5) inne pisma sądowe⁹²⁵.

Kolejną kwestią wymagającą rozważenia jest to, czy wszystkie pisma sądowe, niezależnie od ich rodzaju, podlegają doręczeniu poprzez umieszczenie ich treści w Portalu Informacyjnym. Na gruncie art. 140 k.p.c. oraz § 21 ust. 4 instrukcji biurowości w początkowym okresie obowiązywania art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 powstała wątpliwość, czy doręczeniu przez Portal Informacyjny podlegają orzeczenia sądu. Zgodnie z art. 140 § 1 k.p.c. pisma i orzeczenia doręcza się w odpisach. Z kolei § 2 stanowi, że zamiast odpisu pisma lub orzeczenia może być doręczony dokument uzyskany z systemu teleinformatycznego, o ile ma on cechy umożliwiające weryfikację istnienia i treści pisma lub orzeczenia w tym systemie. Przez odpis orzeczenia należy rozumieć dokument wiernie odzwierciedlający treść oryginału orzeczenia albo jego kopię, przy czym dokument nie musi być uwierzytelniony lub poświadczony za zgodność⁹²⁶. W § 31 ust. 1 instrukcji biurowości wskazano, jakie cechy musi posiadać odpis dokumentu z akt sądowych – ma być to kopia

⁹²⁴ Dz.U. z 2020 roku, poz. 819.

⁹²⁵ B. Bładowski, *Pisma sądowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2012, s. 21.

⁹²⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2006 roku, III CK 369/05, LEX nr 178249.

opatrzoną okrągłą pieczęcią urzędową oraz podpisem osoby uwierzytelniającej wraz z jej danymi obejmującymi imię i nazwisko, stanowisko służbowe lub pełnioną funkcję oraz datę podpisania odpisu. Odpis w postaci elektronicznej sporządza się przez wykonanie elektronicznej kopii dokumentu i opatrzenie podpisem elektronicznym osoby uwierzytelniającej (ust. 1a).

Wspomniany § 21 ust. 4 instrukcji biurowości stanowi, że pisma sądowe wskazane w załączniku numer 3 do zarządzenia, zamieszczone w sądowym systemie teleinformatycznym i odnotowane w nim jako wydane, mogą być wysyłane bez podpisu. Załącznik ten wymienia wśród pism sądowych niewymagających podpisu: wezwania, zawiadomienia, zarządzenia o zwrocie pisma, nakazy zapłaty, postanowienia niezaskarżalne środkiem odwoławczym, pisma przewodnie, przy których przesyłane są odpisy pism doręczanych przez sąd, pouczenia. Jak można zauważyć, załącznik nie wymienia wśród odpisów pism sądowych niewymagających podpisu orzeczeń sądu, z wyjątkiem niezaskarżalnych postanowień. Na powyższym tle powstała wątpliwość, czy wobec tego dopuszczalne jest doręczenie orzeczenia poprzez umieszczenie jego treści w Portalu Informacyjnym. Doręczenie pisma sądowego zawierającego odpis orzeczenia wymaga bowiem, zgodnie z § 31 instrukcji biurowości, opatrzenia go okrągłą pieczęcią urzędową sądu. Z kolei dokument, z którego treścią może zapoznać się użytkownik Portalu nie jest wiernym odwzorowaniem oryginału orzeczenia zawierającym podpis i pieczęć urzędową, lecz dokumentem elektronicznym powielającym treść pisma znajdującego się w aktach sprawy, pozbawionym dodatkowych elementów wskazujących na jego zgodność z oryginałem.

Jedno z prezentowanych w tej kwestii stanowisk zakładało, że skoro w myśl art. 140 § 1 k.p.c. orzeczenia doręcza się w odpisach, a odpis orzeczenia wymaga opatrzenia podpisem osoby go sporządzającej oraz pieczęcią urzędową, to nie jest możliwe skuteczne doręczenie orzeczenia poprzez umieszczenie jego treści w Portalu Informacyjnym. Czynność ta nie spełnia również wymogów stawianych odpisom elektronicznym (art. 140 § 2 k.p.c.). Doręczenie elektroniczne, o którym mowa w art. 131¹ k.p.c. dotyczy doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, o którym była mowa powyżej, a który nie został wdrożony. Dokument umieszczany w Portalu Informacyjnym nie posiada cech umożliwiających weryfikację istnienia i treści pisma w systemie teleinformatycznym, co jest wymogiem stawianym przez art. 140 § 2 k.p.c. W konsekwencji uznawano, że doręczenia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego mogą dotyczyć tylko tych pism sądowych, które

zostały wskazane w załączniku numer 3 do instrukcji biurowości⁹²⁷, co do których przesądono, że nie wymagają one podpisu.

Przeciwna koncepcja zakładała, że doręczeniom elektronicznym przez Portal podlegają wszystkie pisma sądowe, niezależnie od ich charakteru, w tym także orzeczenia sądowe. Przepis art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 nie odnosi się bowiem do „doręczenia odpisu pisma sądowego drogą elektroniczną”, lecz mówi o „umieszczeniu jego treści w systemie teleinformatycznym”. Doręczenie przez Portal Informacyjny następuje nie poprzez umieszczenie w nim pisma sądowego w tradycyjnym rozumieniu (jako odwzorowanie pisma znajdującego się w aktach sprawy), lecz przez umożliwienie pełnomocnikowi zapoznanie się z treścią czynności. Pojęcie „treść pisma” jest bardziej pojemne i odnosi się do zawartości pisma, a nie do formy utrwalenia⁹²⁸. Wobec tego do doręczeń w trybie art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 nie ma zastosowania § 21 ust. 4 instrukcji biurowości, która wprost odnosi się do „pism wysyłanych przez sąd”⁹²⁹. Niezależnie od powyższego, uznać należy, że przepis art. 15zsz⁹ ust. 2 niewątpliwie stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisów k.p.c. regulujących doręczenia pism sądowych⁹³⁰. W konsekwencji zastosowanie przepisu art. 140 § 1 k.p.c. nakazującego doręczanie pism sądowych w odpisach nie ma zastosowania. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że przepisy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości wyłączają lub ograniczają zakres zastosowania przepisu rangi ustawowej, jakim jest art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19. Należy zatem przychylić się do stanowiska, zgodnie z którym pisma sądowe podlegające doręczeniu przez Portal Informacyjny obejmują wszystkie pisma sądowe, niezależnie od ich rodzaju.

4.3. Odstąpienie od doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego

Wskazany w art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 sposób doręczenia nie dotyczy pism sądowych, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu. Regulacja zawarta w zdaniu drugim przepisu dotyczy sytuacji, w których sąd oprócz pisma sądowego doręcza inny dokument niepodlegający doręczeniu za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. Zasady ekonomii procesowej

⁹²⁷ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 694.

⁹²⁸ G. Karaś, A. Zalesińska, [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022, s. 52-53.

⁹²⁹ *Ibidem*, s. 55.

⁹³⁰ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 695.

przemawiają wówczas za tym, aby doręczenia pisma sądowego dokonać za pośrednictwem tej samej przesyłki, która zawiera również pismo innego rodzaju. Najczęściej będzie to dotyczyło sytuacji, w których strona niezastępowana przez zawodowego pełnomocnika wnosi do sądu pismo procesowe wraz z odpisem podlegającym doręczeniu drugiej stronie zastępowanej przez pełnomocnika, któremu pisma sądowe doręcza się za pośrednictwem Portalu. Po drugie, wyjątek od zasady doręczania pism sądowych we wskazanym trybie ma miejsce, gdy jednoczesnemu doręczeniu podlegają dokumenty niestanowiące pism sądowych, przy czym głównie chodzi tu o doręczanie opinii biegłych sądowych składanych do sądu wraz z egzemplarzami dla stron. Nie budzi wątpliwości, że w takiej sytuacji doręczenie opinii pełnomocnikowi strony w drodze przesyłki tradycyjnej i osobne doręczenie elektroniczne pisma sądowego, w którym sąd zobowiązuje go do ustosunkowania się do jej treści pozbawione byłoby celu.

Co do zasady treść art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 nie nasuwa wątpliwości, że w stosunku do podmiotów wskazanych w tym przepisie doręczanie pism sądowych za pośrednictwem Portalu jest obowiązkowe (o czym świadczy użyte sformułowanie „sąd doręcza”). Podstawę odstąpienia od doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego stanowi jednak art. 15zsz⁹ ust. 5 specustawy COVID-19, zgodnie z którym przewodniczący zarządza odstąpienie od takiego doręczenia, jeżeli jest ono niemożliwe ze względu na charakter pisma. W tym miejscu należy rozważyć, które z pism sądowych nie podlegają doręczeniu za pośrednictwem Portalu Informacyjnego i jaki „charakter” tych pism przemawia za koniecznością odstąpienia od trybu przewidzianego w art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy. Zasadniczo można wyróżnić jedynie dwa przypadki, w których przepis znajdzie zastosowanie.

Przede wszystkim dotyczy to sytuacji, w których konieczne jest doręczenie pełnomocnikowi odpisu pisma sądowego w „tradycyjnej” formie w celu jego urzędowego wykorzystania. Brak możliwości doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu wystąpi wówczas, gdy niezbędne będzie doręczenie odpisu orzeczenia stanowiącego tytuł zabezpieczenia lub egzekucyjny, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności czy wzmiankę o wykonalności lub prawomocności⁹³¹. W odniesieniu do tych pism sądowych pozyskanie wydruku komputerowego z Portalu byłoby niewystarczające. Dokument taki nie jest bowiem odpisem i nie może być wykorzystany w taki sposób, jak odpis orzeczenia zaopatrzonego w pieczęć okrągłą i stosowne adnotacje.

⁹³¹ G. Karaś, A. Zalesińska, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 53.

Drugim przykładem pisma sądowego, w stosunku do którego należy rozważyć, czy doręczenie za pośrednictwem Portalu Informacyjnego będzie możliwe, jest postanowienie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia wydane w toku postępowania rozpoznawczego. Zgodnie z art. 740 § 1 k.p.c. wydane na posiedzeniu niejawnym postanowienie o odmowie udzielenia zabezpieczenia oraz postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia podlegające wykonaniu przez organ egzekucyjny podlega doręczeniu wyłącznie uprawnionemu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Postanowienia takiego nie doręcza się obowiązanemu, co jest podyktowane koniecznością realizacji funkcji postępowania zabezpieczającego (przedwczesne powzięcie wiedzy o takim postanowieniu przez obowiązanego mogłoby prowadzić do osłabienia skuteczności zabezpieczenia). We wcześniejszych rozważaniach wskazywano, że regulacja art. 740 k.p.c. stanowi przejaw ograniczenia zasady jawności postępowania, uzasadniony jednak jego celami.

Żeby zobrazować, gdzie tkwi problem z doręczaniem takiego postanowienia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, w pierwszej kolejności należy zasygnalizować, w jaki sposób odbywa się takie doręczenie. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że Portal Informacyjny jest powiązany z systemem repertoryjno-biurowym (SAWA, Sędzia 2), co oznacza, że opublikowanie pisma w Portalu wymaga jego zatwierdzenia do publikacji w tym systemie (czyli odnotowania jego wydania). W okresie od 3 lipca do 28 listopada 2021 roku po opublikowaniu pisma sądowego w systemie sądowym, automatycznie było ono umieszczane w Portalu Informacyjnym w zakładce „Dokumenty”. W zakładce tej pojawiały się wszystkie pisma, zarówno te przeznaczone dla stron, jak i inne dokumenty wytwarzane przez sekretariat sądu. W konsekwencji powstawały wątpliwości, które pismo sądowe podlega doręczeniu, a które zostało zamieszczone w Portalu wyłącznie w celach informacyjnych. Począwszy od 29 listopada 2021 roku Portal został wyposażony w nową funkcjonalność poprzez dodanie zakładki „Moje doręczenia”, w której publikowane są wyłącznie te pisma sądowe, które adresowane są do danego pełnomocnika zawodowego w celu ich doręczenia. Doręczenie pełnomocnikowi pisma sądowego wymaga obecnie utworzenia stosownego projektu korespondencji w systemie repertoryjno-biurowym sądu i jego opublikowanie. Samo opublikowanie dokumentu stanowiącego pismo sądowe w tym systemie nie powoduje automatycznie, że zostanie on skierowany do doręczenia, jednak tak jak uprzednio pojawi się w zakładce „Dokumenty”, pełniąc funkcję informacyjną⁹³². Istotne jest przy tym, że

⁹³² Por. Informacja o zmianie sposobu realizacji doręczeń za pośrednictwem Portalu Informacyjnego dostępna na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Gdańsku, <https://gdansk.so.gov.pl/zmiana-sposobu-realizacji-doreczen->

utworzenie korespondencji dla pełnomocnika podlegającej umieszczeniu w Portalu Informacyjnym przykładowo zawierającej orzeczenie sądu wymaga wcześniejszego opublikowania tego orzeczenia w systemie repertoryjno-biurowym, co oznacza, że nie ma możliwości doręczenia pisma bez umieszczenia jego treści również w tej części Portalu, która jest dostępna dla wszystkich użytkowników posiadających dostęp do sprawy. Czynność ta nie będzie co prawda stanowiła doręczenia w rozumieniu art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19, jednak pozwoli na zapoznanie się z treścią orzeczenia również przez podmiot, do którego doręczenie nie jest bezpośrednio kierowane.

W przypadku postanowienia o udzieleniu lub odmowie udzielenia zabezpieczenia roszczenia prowadzi to do wniosku, że próba jego doręczenia pełnomocnikowi uprawnionego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego oznaczać może równoczesne powiadomienie o samym fakcie wydania oraz o treści postanowienia innych podmiotów, w tym obowiązane lub jego pełnomocnika. To z kolei, w przypadku, gdy obowiązany poweźmie wiadomość o postanowieniu przed jego doręczeniem przez organ egzekucyjny, może prowadzić do pozbawienia faktycznej skuteczności takiego postanowienia, w zależności oczywiście od okoliczności konkretnej sprawy. Z tego względu należy przyjąć, że charakter postanowienia w przedmiocie udzielenia lub odmowy udzielenia zabezpieczenia roszczenia powoduje, że jego doręczenie w trybie art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 jest niemożliwe i koniecznym jest odstąpienie od doręczenia na podstawie ust. 5 powołanego przepisu. Funkcjonalność Portalu Informacyjnego nie pozwala bowiem doręczyć postanowienia w taki sposób, aby inne podmioty nie miały możliwości zapoznać się z jego treścią.

Omawiany art. 15zsz⁹ ust. 5 specustawy COVID-19 stanowi podstawę odstąpienia od doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu, jeżeli „doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma”. Powyższą przesłankę należy rozumieć w ten sposób, że pismo sądowe nie może być doręczone wtedy, gdy brak jest możliwości technicznych realizacji tego doręczenia, przy czym powinno to wynikać z przyczyn związanych z charakterem pisma podlegającego doręczeniu, nie zaś z okoliczności zewnętrznych (takich jak awaria techniczna, brak dostępu do Portalu przez pełnomocnika). Odstąpienie od doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego będzie zatem konieczne tam, gdzie zaistnieją okoliczności uniemożliwiające wykorzystanie funkcjonalności Portalu⁹³³. Praktyka sądów w związku ze stosowaniem tego przepisu kształtuje się jednak odmiennie i obejmuje wszystkie

za-posrednictwem-portal-u-informacyjnego-od-29-listopada-2021-r,sd,mg,267,293.html,10, dostęp: 3 sierpnia 2022 roku.

⁹³³ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 694.

przypadki, gdzie doręczenie przez Portal Informacyjny jest nie tyle niemożliwe, co niecelowe. Tytułem przykładu należy wskazać, że do odstąpienia od doręczeń za pośrednictwem Portalu może dochodzić w następujących sytuacjach: 1) gdy pełnomocnik nie posiada konta w Portalu, 2) gdy doręczeniu podlega pierwsze pismo w sprawie, 3) gdy doszło do zmiany sygnatury sprawy lub podjęcia postępowania po okresie długotrwałego zawieszenia, 4) gdy zachodzi wątpliwość, czy pełnomocnik odczyta pismo sądowe podlegające doręczeniu. Należy opowiedzieć się za stanowiskiem, zgodnie z którym powyżej wymienione przypadki nie uzasadniają odstąpienia od doręczenia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, co w świetle obowiązującej regulacji jest obecnie zasadą⁹³⁴. Ze względu jednak na lakoniczność regulacji i brak przepisów technicznych określających procedurę doręczenia, a także rygorystyczne określenie przesłanek odstąpienia od doręczeń przez Portal Informacyjny, niezbędne było dostosowanie praktyki stosowanej przez sądy do realiów obiegu pism sądowych, szczególnie w początkowej fazie obowiązywania przepisu.

Niezależnie od przyjętego rozumienia przesłanki określonej w art. 15zsz⁹ ust. 5 specustawy, należy zwrócić uwagę, że odstąpienie od doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego wymaga każdorazowo wydania stosownej decyzji procesowej. Wskazuje na to wprost brzmienie powołanego przepisu, zgodnie z którym „przewodniczący zarządza odstąpienie (...)”. Odstąpienie od doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu i doręczenie go na zasadach ogólnych powinno przybrać formę zarządzenia przewodniczącego. W przypadku braku jego wydania, pismo sądowe kierowane do pełnomocnika zawodowego powinno zostać doręczone w trybie art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19, gdyż jest to obecnie podstawowa forma doręczeń.

Kwestia wydania odpowiedniego zarządzenia miała szczególnie doniosłe znaczenie w pierwszym okresie obowiązywania regulacji (tj. do 28 listopada 2021 roku), kiedy to wszystkie dokumenty publikowane w Portalu, niezależnie od tego czy podlegały doręczeniu, wyświetlane były w jednej zakładce. Brak zarządzenia o odstąpieniu od doręczenia elektronicznego, przy jednoczesnym braku innej wzmianki odnośnie do trybu, w jakim dokument został opublikowany, mogło wprowadzać pełnomocników w błąd⁹³⁵ w szczególności co do tego, w jaki sposób należy liczyć terminy, których bieg rozpoczyna się wraz z doręzeniem pisma sądowego. Na konieczność wydania przez przewodniczącego zarządzenia wskazuje § 18a ust. 3 instrukcji biurowości nakazujący udostępnienie treści tego zarządzenia

⁹³⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2022 roku, III CZ 58/22, LEX nr 3303514.

⁹³⁵ G. Karaś, A. Zalesińska, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 58.

wraz z pismem sądowym podlegającym doręczeniu w formie scalonego pliku. Odstąpienie od doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego wymaga zatem umieszczenia w nim treści zarządzenia przewodniczącego, z którego wynika, że opublikowane pismo nie podlega doręczeniu w trybie art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19.

4.4. Zakres podmiotowy doręczeń za pośrednictwem Portalu Informacyjnego

Tryb doręczeń elektronicznych przewidziany w art. 15zsz⁹ ust. 2-5 specustawy COVID-19, jak wynika z brzmienia ust. 2, dotyczy jedynie pism sądowych kierowanych do adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratury Generalnej RP. Niejednoznaczne sformułowanie tego przepisu („sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu”) prowadzi do powstania wątpliwości interpretacyjnych dotyczących tego, czy znajduje on zastosowanie wyłącznie tam, gdzie osoby wykonujące wskazany zawód występują w charakterze pełnomocnika procesowego strony (uczestnika postępowania), czy też w innych układach procesowych – przykładowo, jeżeli adwokat (radca prawny) będzie występował jako kurator dla osoby nieznanej z miejsca pobytu lub sam będzie stroną postępowania. W tym zakresie, podobnie jak na gruncie podobnej konstrukcji art. 132 k.p.c. przyjąć można dwa odmienne zapatrywania. Z jednej strony podkreśla się, że powołane przepisy nie zawierają zastrzeżenia jakoby znajdowały zastosowanie jedynie pomiędzy podmiotami w nich wymienionymi tylko wtedy, gdy występują one w roli pełnomocników procesowych, a nie kuratorów. W konsekwencji zastosowanie przepisu należy odnieść do wszystkich adwokatów czy radców prawnych, niezależnie od ich roli w sprawie⁹³⁶. Stanowisko przeciwne zakłada, że *ratio legis* przepisu art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 nakazuje ograniczyć zakres podmiotowy jego zastosowania tylko do tych przypadków, gdy adwokat, radca prawny czy rzecznik patentowy występują w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego. Przemawia za tym również wykładnia systemowa. Ilekroć bowiem k.p.c. odnosi się do adwokatów lub radców prawnych (np. art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c., art. 94 § 2 k.p.c.), chodzi o ich rolę w procesie właśnie jako pełnomocników. Adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy są wyróżnieni jako podmioty o szczególnych cechach z tego względu, że są pełnomocnikami procesowymi. Strona lub inny podmiot (jak kurator dla nieznanego z miejsca pobytu) nie musi przecież wskazywać, że pełni zawód adwokata (radcy prawnego)⁹³⁷. Z tych przyczyn należy odpowiedzieć się za drugim z poglądów. Dodatkowo wskazać należy, że przepis art. 15zsz⁹ ust.

⁹³⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 20 września 2016 roku, II Ca 278/16, LEX nr 2370345.

⁹³⁷ G. Karaś, A. Zalesińska, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 44-45.

2 specustawy, jako *lex specialis* w stosunku do przepisów k.p.c. regulujących doręczenia nie powinien być wykładany w sposób rozszerzający. W konkluzji przyjąć należy, że doręczenie przez Portal Informacyjny adwokatowi, radcy prawnemu lub rzecznikowi patentowemu pisma sądowego jest możliwe tylko wówczas, gdy podmiot ten występuje w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego. Stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy, wskazując, że przepis art. 15zsz⁹ przewiduje obligatoryjne dokonywanie doręczeń zawodowym pełnomocnikom⁹³⁸.

Inaczej kwestia ta została uregulowana w stosunku Prokuraturii Generalnej RP. W tym przypadku ustawodawca nie posługuje się pojęciem doręczenia poszczególnym radcom Prokuraturii, lecz Prokuraturii Generalnej RP jako instytucji. Dla Prokuraturii Generalnej RP tworzy się tzw. konto podmiotu publicznego. Dodatkowo dla użytkowników zakłada się subkonta (konta zależne), z których mogą korzystać poszczególni radcowie⁹³⁹. Jednak skutecznym doręczeniem będzie jedynie to dokonane względem Prokuraturii jako instytucji, a nie w stosunku do określonego radcy⁹⁴⁰.

Na gruncie stosowania regulacji z art. 15zsz⁹ ust. 2-4 specustawy COVID-19 pojawiła się doniosła kwestia dotycząca tego, czy pełnomocnik zawodowy ma obowiązek posiadania konta w Portalu Informacyjnym, za którego pośrednictwem dokonywane są doręczenia elektroniczne. Przed wejściem w życie tego przepisu Portal pełnił funkcję wyłącznie informacyjną i posiadanie konta użytkownika nie było obowiązkowe. Wraz z wprowadzeniem art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 sytuacja nie uległa zmianie i nie został przyjęty żaden przepis nakazujący pełnomocnikowi zawodowemu posiadanie takiego konta. Oczywistym jest jednak, że ze względów technicznych doręczenie pisma sądowego za pośrednictwem Portalu wymaga zarejestrowania konta i uzyskania dostępu do konkretnej sprawy. Powstaje zatem pytanie, czy pełnomocnik zawodowy ma obowiązek posiadania konta w Portalu Informacyjnym pomimo braku odpowiedniego przepisu nakazującego to wprost. W razie udzielenia odpowiedzi twierdzącej, kolejna wątpliwość dotyczy tego, jakie są konsekwencje niespełnienia warunku posiadania konta w Portalu Informacyjnym i czy możliwe jest przyjęcie skutku doręczenia w stosunku do pełnomocnika, który takiego konta nie posiada.

⁹³⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2022 roku, III CZ 58/22, LEX nr 3303514 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 roku, III CZ 70/22, LEX nr 3329661.

⁹³⁹ Zarządzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie nr 20/21/Adm – Regulamin Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych z obszaru apelacji krakowskiej (dostęp 22 października 2022 roku), <https://www.krakow.sa.gov.pl/portal-informacyjny,m,mg,235,284>.

⁹⁴⁰ G. Karaś, A. Zalesińska, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 45.

Pierwsze ze stanowisk, reprezentowane przez I. Wolwiaka, zakłada, że pełnomocnik nie jest zobowiązany do posiadania konta w Portalu Informacyjnym, a obowiązek odbioru pisma umieszczonego przez sąd w tym Portalu aktualizuje się wyłącznie wówczas, gdy pełnomocnik posiada założone konto umożliwiające mu dostęp do treści pisma sądowego. Nie można zatem przyjąć skutku doręczenia pisma sądowego względem pełnomocnika, który nie złożył wniosku o założenie konta w Portalu Informacyjnym⁹⁴¹. Autor wskazuje, że k.p.c. łączy określony sposób doręczenia z odpowiednim miejscem jego dokonania – czynność doręczenia jest dokonywana tylko w określonym miejscu (tam, gdzie adresat przebywa), wobec czego powinien mieć on świadomość, że w tym miejscu jest wobec niego realizowane działanie sądu polegające na doręczeniu. Skoro realizacja czynności jest powiązana z jej wyznaczonym miejscem, to również w przypadku doręczenia elektronicznego niezbędne jest umieszczenie pisma przez sąd w punkcie odbioru pisma, przy posiadaniu przez adresata odpowiedniego punktu dostępu do takiej sieci⁹⁴². Ponadto art. 15zszs⁹ nie zawiera normy, która konstruowałaby nakaz zachowania adresata pisma w postaci utworzenia dostępu do Portalu Informacyjnego poprzez założenie konta⁹⁴³. Takiej normy nie da się wyprowadzić z przepisu art. 15zszs⁹ ust. 2 i 3 w oparciu o wykładnię językową, a dalsze zabiegi interpretacyjne w obszarze wykładni systemowej czy funkcjonalnej nie są konieczne, gdyż nie ma podstaw do odstępstwa od dyrektywy językowej, a tym bardziej wykładni *sensu largo*⁹⁴⁴.

Pogląd, zgodnie z którym nie można przyjąć skutku doręczenia względem pełnomocnika, który nie posiada konta w Portalu Informacyjnym bądź też dostępu do sprawy był wyrażany także w orzecznictwie sądów powszechnych. W jednym z orzeczeń Sąd Okręgowy w Krakowie⁹⁴⁵ przyjął, że skoro dostęp do sprawy w Portalu Informacyjnym następuje na wniosek, po dokonaniu ustaleń co do sygnatury sprawy, to okoliczność uzyskania tego dostępu nie jest w pełni zależna od pełnomocnika. Ustawa nie może z kolei nakładać obowiązków, które nie są możliwe do spełnienia ani przewidywać skutku doręczenia w sytuacji, w której pełnomocnik nie posiadał rzeczywistego dostępu do sprawy w Portalu Informacyjnym, gdyż mu go nie udzielono lub udzielono z opóźnieniem. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że nałożenie obowiązku związanego z ryzykiem zastosowania sankcji na wypadek jego niewykonania musi przybrać postać przepisu pozytywnego i nie może być

⁹⁴¹ I. Wolwiak, *Czy można przyjąć skutek doręczenia względem pełnomocnika, który nie złożył wniosku o założenie konta w portalu informacyjnym dla zapoznania się z treścią pisma sądowego?*, *Polski Proces Cywilny* 2022/1, s. 244.

⁹⁴² *Ibidem*, s. 236-238.

⁹⁴³ *Ibidem*, s. 241.

⁹⁴⁴ *Ibidem*, s. 244.

⁹⁴⁵ Postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 27 lipca 2022 roku, II Cz 353/22, niepubl.

dorozumiane. Tymczasem z żadnego przepisu nie wynika, aby pełnomocnicy zawodowi mieli obowiązek posiadania konta w Portalu Informacyjnym.

Prezentowane jest również stanowisko przeciwne, zgodnie z którym pełnomocnik zawodowy ma obowiązek posiadania konta w Portalu Informacyjnym, a jego niedopełnienie skutkuje doręczeniem korespondencji po upływie 14 dni pomimo braku faktycznego zapoznania się z pismem sądowym⁹⁴⁶. J. Gołaczyński i M. Dymitruk wskazują, że regulacja art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 nie zawiera, w przeciwieństwie do art. 131¹ § 1 k.p.c., przesłanki w postaci wniesienia pisma lub wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Autorzy wywodzą z tego faktu, że doręczenia przez Portal Informacyjny mają znacznie szerszy zakres zastosowania i nie są uzależnione od uprzedniej woli zawodowego pełnomocnika ani dokonanego przez niego wyboru. Sąd może zatem skutecznie doręczać pisma sądowe poprzez Portal Informacyjny, nawet bez wiedzy i woli pełnomocnika procesowego, zaś art. 15zsz⁹ ust. 2-4 specustawy COVID-19 stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisów k.p.c., jednak o skutkach ograniczonych czasowo⁹⁴⁷.

Powyższe zapatrywanie zostało wyrażone również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 25 stycznia 2022 roku⁹⁴⁸ Sąd Najwyższy wskazał, że co prawda przepisy nie przewidują wprost obowiązku posiadania przez pełnomocników procesowych konta na Portalu Informacyjnym, jednak obowiązek ten można wywodzić z treści art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19. Skoro doręczenie pisma sądowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego jest obligatoryjne, a jego skuteczność nie jest uzależniona od posiadania konta ani dostępu do danej sprawy, to wynika z tego, że skutek doręczenia może powstać, jeżeli pismo to nie zostało pobrane przez pełnomocnika z uwagi na brak konta na Portalu. Sąd Najwyższy zauważył, że podobnie jak nie istnieje obowiązek przeglądania akt sprawy w celu ustalenia, czy nie została podjęta czynność procesowa wymagająca reakcji pełnomocnika procesowego, tak nie ma obowiązku zakładania konta w Portalu Informacyjnym i zapoznawania się ze wszystkimi udostępnionymi w nim dokumentami. Nie oznacza to jednak, że skutek doręczenia nie nastąpi bez braku aktywności pełnomocnika zawodowego w tym zakresie. W podobny sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 stycznia 2022 roku⁹⁴⁹, zauważając, że zawodowi pełnomocnicy zostali na podstawie art. 15zsz⁹ ust. 3 zd. 2 specustawy COVID-19 obarczeni swego rodzaju nowym ciężarem procesowym, a nawet obowiązkiem polegającym na

⁹⁴⁶ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 696.

⁹⁴⁷ *Ibidem*, s. 695.

⁹⁴⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2022 roku, III CZ 58/22, LEX nr 3303514.

⁹⁴⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 roku, III CZ 70/22, LEX nr 3329661.

konieczności weryfikowania informacji, które są zamieszczane na Portalu Informacyjnym. W każdym wypadku konsekwencje zaniedbania pełnomocnika procesowego w tym aspekcie obciążają stronę. Sąd Najwyższy wskazał, że wnioski wynikające z wykładni językowej wskazują jednoznacznie, że warunkiem stanowiącym podstawę do uznania pisma sądowego za doręczone jest jego umieszczenie w Portalu Informacyjnym, a nie zaś możliwość zapoznania się z nim przez odbiorcę.

Podzielając argumentację wyrażoną przez Sąd Najwyższy, przychylić należy się do drugiego z przedstawionych poglądów. Argumentacja przytoczona przez I. Wolwiaka nie może zostać uznana za przekonującą. Jakkolwiek niewątpliwie dokonanie doręczenia elektronicznego wiąże się z umieszczeniem pisma przez sąd w określonym „punkcie odbioru”, to czynność ta nie jest w żaden sposób powiązana z posiadaniem przez pełnomocnika dostępu do tego punktu, szczególnie że – jak zauważa sam Autor – dostęp do niego jest zależny od woli pełnomocnika zawodowego, który w tym celu musi złożyć stosowny wniosek. Ustawa wiąże skutek doręczenia z umieszczeniem pisma sądowego w Portalu Informacyjnym, zaś czynność ta jest możliwa niezależnie od tego, czy dany podmiot założył wymagane konto dostępowe. Brak dostępu do danej sprawy w Portalu Informacyjnym przez pełnomocnika nie zmienia w żaden sposób tego, że pismo zostało tam opublikowane. „Punkt dostępowy” istnieje zatem, a jedynie pełnomocnik nieposiadający odpowiedniego konta nie „przyłączył się” do niego wskutek własnej decyzji o niezłożeniu wniosku o dostęp do sprawy. Nie sposób również zgodzić się ze stwierdzeniem, że wobec jasnego brzmienia przepisu, nie ma konieczności wykraczania poza wykładnię językową i przystąpienia do procesu wykładni funkcjonalnej czy systemowej.

Również przytoczony pogląd Sądu Okręgowego w Krakowie nie zasługuje na aprobatę. Sąd ten zdaje się nie rozróżniać sytuacji, w której pełnomocnik nie złożył stosownego wniosku o dostęp do sprawy w Portalu Informacyjnym (lub w ogóle nie założył tam konta) od tej, w której pełnomocnik co prawda taki wniosek złożył, jednak dostęp nie został mu udzielony lub też udzielony z opóźnieniem. Opisane okoliczności różnią się zasadniczo od siebie. W pierwszej z nich pełnomocnik zawodowy rezygnuje z uzyskania dostępu do sprawy – bądź to przez zaniechanie, bądź celowo (co może być przejawem taktyki procesowej polegającej na opóźnianiu postępowania). W drugiej z kolei, pełnomocnik wyraża wolę uzyskania dostępu do sprawy, jednak dostęp ten nie jest mu udzielany – pełnomocnik nie ma zatem faktycznej możliwości zapoznania się z treścią pisma sądowego podlegającego doręczeniu. Nie można również zgodzić się z Sądem Okręgowym, że brak jest pozytywnego przepisu nakładającego sankcję na pełnomocnika, który nie zapoznał się z kierowanym do niego pismem sądowym.

Przepis taki zawiera art. 15zsz⁹ ust. 3 zd. 2 specustawy COVID-19, zgodnie z którym w przypadku braku zapoznania się pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym. Ustawa nie uzależnia skutku doręczenia od posiadania dostępu do Portalu Informacyjnego. Przesłankami uznania pisma za doręczone są: umieszczenie pisma sądowego w Portalu, brak zapoznania się z pismem przez odbiorcę (przy czym ustawa nie wskazuje z jakich przyczyn) oraz upływ 14 dni. Przyjęcie, że skutek, o którym mowa w art. 15zsz⁹ ust. 3 zd. 2 specustawy COVID-19 może nastąpić wyłącznie wówczas, gdy pełnomocnik złożył wniosek o dostęp do Portalu Informacyjnego oznaczałoby, że skuteczność doręczenia zależy od woli samego pełnomocnika, a nie od czynności podejmowanych przez sąd. W konsekwencji należy uznać, że doręczenie pisma sądowego w trybie art. 15zsz⁹ ust. 2-4 specustawy COVID-19 jest możliwe niezależnie od tego, czy adresat będący pełnomocnikiem zawodowym posiada dostęp do sprawy w Portalu Informacyjnym.

4.5. Skutek doręczenia pisma sądowego

Zgodnie z art. 15zsz⁹ ust. 3 specustawy COVID-19 datą doręczenia pisma sądowego jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w Portalu Informacyjnym. Z kolei w przypadku braku zapoznania się, pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia go w Portalu Informacyjnym.

Jak już sygnalizowano wcześniej w okresie od 3 lipca do 28 listopada 2021 roku Portal Informacyjny nie był dostosowany do obsługi dodatkowej funkcji związanej z doręczeniami pism sądowych. Doręczenie odbywało się poprzez umieszczenie pliku zawierającego treść pisma sądowego w zakładce „Dokumenty”. Datą zapoznania się z treścią pisma sądowego w rozumieniu art. 15zsz⁹ ust. 3 specustawy COVID-19 było pobranie tego pisma, co było odnotowywane w Portalu. Z tą chwilą pełnomocnik miał możliwość faktycznego odczytania tego pisma⁹⁵⁰. W zakładce tej publikowane były wszystkie inne pisma sądowe, także te niepodlegające doręczeniu.

Natomiast moduł obsługujący e-doręczenia został dodany do Portalu w postaci zakładki „Moje doręczenia” dopiero 29 listopada 2021 roku⁹⁵¹. O ile w tym pierwszym okresie umieszczenie pisma sądowego w Portalu Informacyjnym wymagało jedynie opublikowania zatwierdzonego projektu w systemie repertoryjno-biurowym⁹⁵², o tyle po dodaniu do Portalu funkcjonalności „Moje doręczenia” niezbędne jest stworzenie tzw. e-pisma, które po jego

⁹⁵⁰ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 694.

⁹⁵¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2022 roku, III CZ 58/22, LEX nr 3303514.

⁹⁵² Uwagi na przykładzie programu SAWA (Currenda).

publikacji będzie mogło zostać pobrane przez adresata w tej zakładce. Do e-pisma można załączyć pliki zawierające orzeczenia sądu lub inne dokumenty podlegające doręczeniu. Ich załączenie wymaga jednak wcześniejszego opublikowania w systemie repertoryjno-biurowym. W konsekwencji taki plik, zawierający treść pisma sądowego, pojawi się najpierw (tak jak przed wprowadzeniem nowej funkcjonalności Portalu w listopadzie 2021 roku) w zakładce „Dokumenty”, a dopiero po utworzeniu e-pisma – w zakładce „Moje doręczenia”, gdzie pismo będzie mogło zostać odczytane przez pełnomocnika zawodowego, co skutkować będzie wygenerowaniem dowodu doręczenia tego pisma. Zakładka „Moje doręczenia” nie jest dostępna dla innych typów kont, zatem strona niezastępowana przez pełnomocnika zawodowego nie może odebrać pisma sądowego poprzez ten moduł.

W tym miejscu należy rozważyć, kiedy powstaje skutek doręczenia, który ustawodawca wiąże z „zapoznaniem się” z treścią pisma. Jak sygnalizowano wcześniej, z pismem sądowym podlegającym doręczeniu pełnomocnik zawodowy może zapoznać się w zakładce „Dokumenty” jeszcze przed doręczeniem mu e-pisma poprzez „Moje doręczenia”. Należy również rozważyć, kiedy nastąpi skutek doręczenia, jeżeli pełnomocnik w ogóle nie odczyta kierowanego do niego pisma sądowego. Odpowiedzi należy udzielić osobno w odniesieniu do doręczeń dokonywanych w okresie od 3 lipca do 28 listopada 2021 roku oraz w okresie od 29 listopada 2021 roku. Skuteczność doręczeń dokonanych w tym pierwszym przedziale czasowym, pomimo zmiany sposobu funkcjonowania Portalu, wciąż może mieć znaczenie dla spraw będących w toku.

Powyższym zagadnieniem zajmował się Sąd Najwyższy w powołanym już wcześniej postanowieniu z 25 stycznia 2022 roku⁹⁵³. Jak zauważono, przed 29 listopada 2021 roku praktyka sądów w zakresie oznaczania pism sądowych umieszczanych w Portalu Informacyjnym celem ich doręczenia była niejednolita. Część sądów oznaczała takie pisma jako „e-doręczenie pisma”, inne z kolei posługiwały się tytułem nawiązującym do treści pisma (np. postanowienie). Brak dedykowanej dla doręczeń zakładki przed 29 listopada 2021 roku uniemożliwiał łatwe ustalenie, które z pism umieszczonych w zakładce „Dokumenty” stanowiło e-pismo podlegające doręczeniu, a które zostało tam umieszczone wyłącznie w celach informacyjnych. Brak było przy tym podstaw, aby automatycznie zakładać, że każde pismo umieszczone w Portalu Informacyjnym stanowiło doręczenie w trybie art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19. Sąd Najwyższy wskazał, że nie można od pełnomocnika procesowego wymagać domyślenia się czy poszukiwania informacji, które z pism zostało umieszczone

⁹⁵³ *Ibidem*.

w Portalu Informacyjnym celem jego doręczenia, a które wyłącznie informacyjnie, gdyż to prowadziłyby do nałożenia na pełnomocników obowiązku niezwłocznego zapoznawania się ze wszystkimi dokumentami umieszczanymi w Portalu. Takiego obowiązku ustawodawca jednak nie przewidział. W rezultacie Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że elementarna lojalność procesowa względem stron wymaga tego, aby możliwość przyjęcia skutku doręczenia na podstawie art. 15zsz⁹ ust. 3 zd. 2 specustawy COVID-19 uzależnić od tego, czy pismo sądowe opatrzone było niebudzącą wątpliwości informacją, jaki jest skutek nieodczytania tego pisma. Nie chodzi przy tym o informację zawartą w samej treści tego pisma, ale o informację dostępną dla pełnomocnika od razu po zalogowaniu do Portalu i przed podjęciem decyzji o pobraniu pisma. Jeżeli jednak w ciągu 14 dni od umieszczenia treści pisma w Portalu pełnomocnik zapoznał się z nią, to możliwe jest przyjęcie skutku doręczenia nawet pomimo braku spełnienia powyższego warunku, o ile w treści samego pisma sądowego zawarta była informacja, że jest to doręczenie dokonywane na podstawie art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 lutego 2022 roku⁹⁵⁴.

Zatem przy zaakceptowaniu poglądu wyrażonego powyżej przez Sąd Najwyższy, w okresie od 3 lipca 2021 roku do 28 listopada 2021 roku skutek doręczenia pisma sądowego następował z chwilą zapoznania się z jego treścią przez pełnomocnika zawodowego, tj. gdy pełnomocnik pobrał plik za pomocą odpowiedniego przycisku (co było odnotowywane w Portalu poprzez stosowną adnotację o dacie i godzinie odczytania pisma, jednak nie było generowane elektroniczne potwierdzenie odbioru⁹⁵⁵), przy czym zapoznanie się z podlegającym doręczeniu pismem sądowym mogło nastąpić w ciągu 14 dni od umieszczenia jego treści w Portalu. Prawidłowy skutek doręczenia następował jednak tylko wówczas, gdy po zalogowaniu się do Portalu pełnomocnik miał możliwość stwierdzenia, że dany dokument podlega doręczeniu w trybie art. 15zsz⁹ ust. 2 specustawy COVID-19 lub w braku takiej informacji, stosowna wzmianka o doręczeniu w tym trybie zawarta była w treści tego pisma. Z kolei w przypadku braku zapoznania się z treścią pisma sądowego przez pełnomocnika zawodowego – niezależnie od tego, czy posiadał on dostęp do sprawy na Portalu Informacyjnym – skutek doręczenia następował po upływie 14 dni od dnia umieszczenia treści pisma na Portalu, wyłącznie wtedy, gdy tytuł pisma wskazywał w sposób niebudzący wątpliwości, że stanowi ono e-doręczenie.

Stanowisko Sądu Najwyższego należy uznać jednak za zbyt daleko idące. Z tego względu można zaakceptować je jedynie częściowo. Zgodzić należy się z Sądem Najwyższym,

⁹⁵⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2022 roku, III CZ 31/22, LEX nr 3403021.

⁹⁵⁵ G. Karaś, A. Zalesińska, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 60.

że brak informacji w treści pisma sądowego, że zostało umieszczone w Portalu Informacyjnym celem jego doręczenia w trybie art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 niweczy skutek doręczenia zarówno w przypadku, gdy pełnomocnik zapoznał się z treścią tego pisma w terminie 14 dni, jak też w sytuacji, gdy tego nie uczynił (ze względu na brak dostępu do Portalu lub z dowolnej innej przyczyny). W takim przypadku, w okresie do 28 listopada 2021 roku, brak stosownej informacji nie pozwalał na jednoznaczne stwierdzenie, czy pismo umieszczone w Portalu podlega doręczeniu, czy też czynność ta ma wyłącznie charakter informacyjny. To z kolei wyklucza możliwość ustalenia, czy terminy procesowe związane z doręceniem pisma rozpoczęły bieg, czy też nie. Pełnomocnik zawodowy nie ma bowiem wiedzy, czy pismo sądowe opublikowane w Portalu będzie mu doręczone w sposób tradycyjny, czy też dalsze czynności związane z doręceniem nie będą przez sąd podejmowane.

Nie sposób natomiast zgodzić się z Sądem Najwyższym, że warunkiem skutecznego doręczenia jest dostępna już po zalogowaniu do Portalu informacja o tym, czy pismo sądowe zostało opublikowane w trybie e-doręczenia. Po pierwsze, przesłanka taka nie wynika z przepisów regulujących doręczenia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, które zresztą nie określają szczegółowej procedury dokonywania doręczeń elektronicznych. Warunek stawiany przez Sąd Najwyższy należy ocenić jako zbyt formalistyczny. Po drugie natomiast, brak jest podstaw do przyjęcia, że nieopatrzenie tytułu doręczanego pisma odpowiednią wzmianką o e-doręczeniu stanowi przejaw nielojalności procesowej sądu względem pełnomocników. Co do zasady, jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy, pliki zawierające pisma sądowe umieszczane w Portalu opatrywane są tytułem nawiązującym do ich zawartości (np. postanowienie), datą ich sporządzenia i datą publikacji w Portalu. Wskazywany jest również typ dokumentu (np. postanowienie, zarządzenie, protokół, korespondencja). Wydaje się, że już samo zatytułowanie dokumentu w ten sposób pozwala pełnomocnikowi zawodowemu podjąć decyzję, czy chce zapoznać się z treścią pisma. Oczekiwanie, że pełnomocnik zawodowy będzie się na bieżąco zapoznawał z dokumentami publikowanymi w Portalu nie wydaje się zbyt rygorystyczne, szczególnie biorąc pod uwagę ograniczoną liczbę dokumentów, które są zazwyczaj publikowane w konkretnej sprawie danego dnia. Nawet zresztą opatrzenie nazwy dokumentu adnotacją, że stanowi on e-doręczenie, jak przyjął Sąd Najwyższy, nie byłoby wystarczające dla jednoznacznego ustalenia, do kogo pismo jest adresowane. W poprzedniej wersji Portalu Informacyjnego wszystkie dokumenty były publikowane w zakładce „Doręczenia” i każdy użytkownik posiadający dostęp do danej sprawy mógł się z nimi zapoznać, niezależnie od tego, czy był ich adresatem. Dopiero zamieszczenie stosownej adnotacji w treści samego pisma sądowego pozwalało pełnomocnikom zawodowym

na dokonanie oceny w tym przedmiocie. Należy zatem przyjąć, że do prawidłowego doręczenia pisma sądowego w trybie art. 15zsz² ust. 2 specustawy COVID-19 wystarczające jest jednoznaczne wskazanie w treści samego pisma, że podlega ono doręczeniu na tej podstawie. Taka praktyka dostatecznie zabezpiecza prawa procesowe stron, w sposób pozwalający na precyzyjne określenie, który z dokumentów podlega e-doręczeniu.

Począwszy od 29 listopada 2021 roku każde pismo podlegające doręczeniu za pośrednictwem Portalu Informacyjnego umieszczane jest w zakładce „Moje doręczenia”, co stanowi jednoznaczną i niebudzącą wątpliwości informację, w jakim trybie jest doręczane pismo sądowe i jakie są skutki braku zapoznania się z nim w ciągu 14 dni od umieszczenia go w Portalu. Przez zapoznanie się z pismem sądowym należy rozumieć jego pobranie, a nie rzeczywiste przeczytanie pisma, co jest irrelewantne dla nastąpienia skutku doręczenia pisma⁹⁵⁶. Obecnie doręczane pismo jest udostępniane w zakładce „Moje doręczenia” wyłącznie jego adresatowi, co eliminuje większość wątpliwości co do powinności zapoznania się z nim, które mogły występować uprzednio. Należy jednak zauważyć, że Portal Informacyjny w dalszym ciągu wykorzystywany jest dla celów informacyjnych, co oznacza, że niezależnie od umieszczenia pisma sądowego w zakładce „Moje doręczenia” jest on również publikowany w zakładce „Dokumenty”. Standardem w wielu sądach jest sytuacja, w której korespondencja stanowiąca e-doręczenie jest przygotowywana przez pracowników sekretariatu z opóźnieniem w stosunku do opublikowania pisma sądowego w systemie repertoryjno-biurowym (często przyjętą praktyką jest publikowanie zaakceptowanego projektu pisma przez referenta sprawy oraz późniejsze wykonanie zarządzenia o e-doręczeniu przez pracownika sekretariatu, nawet z kilkudniowym opóźnieniem). Wówczas do umieszczenia danego pisma sądowego w Portalu Informacyjnym dojdzie w zakładce „Dokumenty” jeszcze przed pojawieniem się tożsamego dokumentu w zakładce „Moje doręczenia”. Pełnomocnik zawodowy ma zatem możliwość zapoznania się z pismem sądowym bez wygenerowania potwierdzenia jego odczytania. Powstaje zatem wątpliwość, czy uprzednie zapoznanie się z pismem sądowym poprzez zakładkę „Dokumenty” może być równoznaczne z powstaniem skutku doręczenia, o którym mówi art. 15zsz⁹ ust. 3 zd. 1 specustawy COVID-19.

Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Skutek doręczenia, choć nie wynika to w żaden sposób z powołanego przepisu, może nastąpić wyłącznie po odebraniu pisma sądowego w przystosowanym do tego module („Moje doręczenia”)⁹⁵⁷. Przeciwna interpretacja oznaczałaby w zasadzie powrót do poprzedniego stanu rzeczy, co

⁹⁵⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2022 roku, III CZ 58/22, LEX nr 3303514.

⁹⁵⁷ G. Karaś, A. Zalesińska, [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 59.

prowadziłyby niewątpliwie do powstania na nowo tych samych wątpliwości i niedogodności związanych z brakiem indywidualizacji doręczeń⁹⁵⁸. Obecne rozwiązanie, wynikające po części z lakonicznej regulacji art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19, po części natomiast z ograniczeń technicznych spowodowanych wykorzystaniem do e-doręczeń systemu teleinformatycznego, który w założeniu miał pełnić zupełnie inne funkcje, należy ocenić krytycznie. Komunikacja elektroniczna sądu z pełnomocnikami zawodowymi miała służyć usprawnieniu i przyspieszeniu postępowania, gdyż co do zasady przebiega dużo sprawniej niż komunikacja na papierze⁹⁵⁹. Obecne rozwiązania stanowią jednak znaczne pole do potencjalnych nadużyć, które mogą prowadzić do przedłużania postępowania przez zainteresowaną tym stroną. Pełnomocnik zawodowy może bowiem zapoznać się z treścią pisma sądowego w zakładce „Dokumenty”, lecz nie odbierać go poprzez „Moje doręczenia”. W ten sposób zyskuje dodatkowe 14 dni, opóźniając nastąpienie skutku doręczenia. W tym samym czasie, kiedy biegnie termin na zapoznanie się z pismem, pełnomocnik zna już jego treść. Prowadzić to może przykładowo, w przypadku doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, do faktycznego wydłużenia czasu na sporządzenie apelacji do 28 dni, zamiast ustawowych dwóch tygodni. Oczywiście taką praktykę można porównać do dwukrotnego awizowania tradycyjnej przesyłki sądowej i odebrania jej w ostatnim dniu terminu. W takiej sytuacji pełnomocnik zawodowy również mógł dysponować treścią uzasadnienia wyroku pobraną z Portalu Informacyjnego. Różnica polega jednak na tym, że w przypadku tradycyjnego doręczenia za pośrednictwem przesyłki pocztowej częstą praktyką sądów było wstrzymywanie się z umieszczeniem treści uzasadnienia wyroku do chwili rzeczywistego odebrania przesyłki. Obecnie jednak jest to technicznie niemożliwe, gdyż doręczenie pisma sądowego za pośrednictwem zakładki „Moje doręczenia” wymaga każdorazowo wcześniejszego jego opublikowania w Portalu Informacyjnym w zakładce „Dokumenty”.

Niezależnie od powyższego przyjąć należy, że przy aktualnym stanie rzeczy opublikowanie pisma sądowego wyłącznie w zakładce „Dokumenty” nie stanowi prawidłowego doręczenia w rozumieniu art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19. Pociąga to za sobą daleko idące konsekwencje. Przede wszystkim opublikowanie pisma sądowego w ten sposób nie powoduje rozpoczęcia biegu 14-dniowego terminu na zapoznanie się z nim. Pobranie pisma sądowego z zakładki „Dokumenty” nie oznacza również początku biegu innych terminów wynikających z treści tego pisma. Ponadto strona, która nie złożyła wniosku o sporządzenie

⁹⁵⁸ *Ibidem*, s. 60.

⁹⁵⁹ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 691-692.

uzasadnienia wyroku (art. 331 § 1 k.p.c.), a uzyskała jego treść poprzez pobranie go z Portalu Informacyjnego, nie będzie mogła skutecznie zaskarżyć takiego orzeczenia (art. 369 § 1 k.p.c.).

Skoro bieg terminu nie może rozpocząć się przed zapoznaniem się z pismem sądowym doręczonym za pośrednictwem zakładki „Moje doręczenia” na Portalu Informacyjnym, należy rozważyć, czy czynność procesowa dokonana przed formalnym nastąpieniem skutku doręczenia może wywołać określone skutki, czy też jako przedwczesna, powinna być uznana za bezskuteczną. Szczególne znaczenie będzie miało to dla oceny dopuszczalności środków zaskarżenia. Rozstrzygając podobny problem na gruncie postępowania klauzulowego, Sąd Najwyższy przyjął, że zażalenie złożone przed rozpoczęciem biegu terminu do jego wniesienia, nie podlega odrzuceniu⁹⁶⁰. W orzecznictwie sądów powszechnych przyjęto to stanowisko, zauważając, że w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podniósł argumenty dotyczące środków zaskarżenia o charakterze ogólnym⁹⁶¹. Przede wszystkim wskazuje się, że ustawodawca przewidział jedynie skutki niedochowania terminu końcowego. Brak jest natomiast przepisu, który określałby skutki wniesienia środka zaskarżenia przed rozpoczęciem biegu terminu. Terminy na wniesienie środka zaskarżenia powszechnie zalicza się do grupy terminów maksymalnych, co oznacza, że określona czynność procesowa musi być dokonana przed ich upływem.

Podzielając stanowisko wyrażone we wspomnianej uchwale z 2003 roku, Sąd Najwyższy wskazał⁹⁶², że ma ono zastosowanie również do stanu prawnego ukształtowanego ustawą z 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, na mocy której wprowadzono zasadę, że warunkiem dopuszczalności wniesienia zażalenia lub apelacji jest uprzednie wystąpienie ze skutecznym wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Zasada ta ma w założeniu prowadzić do tego, żeby skarżący znał motywy orzeczenia przed jego zaskarżeniem, co pozwala na przygotowanie zarzutów i umożliwia lepszą kontrolę odwoławczą. Sąd Najwyższy zauważył jednak, że w sytuacji, w której skarżący nie czeka na doręczenie uzasadnienia orzeczenia, lecz decyduje się na jego zaskarżenie, nie znając motywów orzeczenia, sam stawia się w gorszej sytuacji procesowej. Sąd odwoławczy natomiast będzie mógł przeprowadzić należytą kontrolę odwoławczą, ponieważ orzeczenie zostanie sporządzone przez sąd pierwszej instancji na skutek prawidłowego wniosku skarżącego.

⁹⁶⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2003 roku, III CZP 2003 roku, LEX nr 82113.

⁹⁶¹ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 czerwca 2013 roku, I Acz 1051/13, LEX nr 1454488.

⁹⁶² Uchwała Sądu Najwyższego z 26 października 2021 roku, III CZP 55/20, LEX nr 3246819.

Na gruncie rozpatrywanego problemu doręczeń za pośrednictwem Portalu Informacyjnego zauważyć należy dodatkowo, że nie istnieje ryzyko, że skarżący nie będzie znał motywów orzeczenia przed jego zaskarżeniem. Omawiana kwestia dotyczy bowiem sytuacji, w której strona zapoznała się z uzasadnieniem orzeczenia, jednak przed jego formalnym doręczeniem we właściwym trybie. Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego, zauważyć należy, że odrzucenie środka zaskarżenia ze względu na jego przedwczesność stanowiłoby przejaw nieuzasadnionego i nieproporcjonalnego rygoryzmu procesowego, stawiającego pod znakiem zapytania prawo strony dostępu do sądu. Należy zatem opowiedzieć się za stanowiskiem, że skuteczna jest czynność procesowa dokonana przed rozpoczęciem biegu terminu w związku z doręczeniem pisma sądowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego.

4.6. Doręczenie pisma sądowego w trybie art. 15zszs⁹ specustawy COVID-19 a prawo do rzetelnego procesu

Wprowadzenie art. 15zszs⁹ specustawy COVID-19 wywołało szeroką dyskusję co do zasadności takiego rozwiązania, a jego nierozbudowana treść wprowadziła wiele wątpliwości interpretacyjnych⁹⁶³. Wskazywano na lakoniczność przepisów, brak przepisów wykonawczych i zbyt krótkie *vacatio legis* wynoszące jedynie 14 dni, co w zestawieniu z doniosłością regulacji budziło uzasadnione obawy o wystąpienie trudności praktycznych w realizowaniu e-doręczeń. Krótki okres pomiędzy uchwaleniem przepisów a ich wejściem w życie w zasadzie uniemożliwiał zbudowanie narzędzia technicznego pozwalającego na bezpieczne i niebudzące wątpliwości doręczenia oraz przeszkolenie pracowników sądów⁹⁶⁴. Regulacja art. 15zszs⁹ specustawy COVID-19 budziła zastrzeżenia również Rzecznika Praw Obywatelskich, który we wrześniu 2019 roku skierował wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości⁹⁶⁵, wskazując, że przepisy, z uwagi na swoją niejasność i fragmentaryczność, wywołują problemy w praktyce działania pełnomocników zawodowych, jak i rozbieżności w stosowaniu ich przez sądy, co ma wpływ na realizację prawa do sądu. RPO zwrócił uwagę przede wszystkim na wątpliwości interpretacyjne w zakresie obowiązku posiadania konta przez pełnomocnika, co nie wynika z brzmienia przepisów oraz na brak jednoznacznie określonego katalogu pism sądowych podlegających doręczeniu. Ponadto zastrzeżenia RPO wzbudził brak procedury reklamacyjnej,

⁹⁶³ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 691-692.

⁹⁶⁴ *Ibidem*, s. 696.

⁹⁶⁵ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-watpliwosci-doreczenia-portal-informacyjny-sady>.

która istnieje w przypadku doręczeń tradycyjnych oraz niedostateczne przygotowanie funkcjonalności Portalu Informacyjnego. Zdaniem RPO obecna regulacja może stać w sprzeczności z wynikającą z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i uchwalanego przez nie przepisów. Stanowienie i stosowanie prawa powinno bowiem przebiegać tak, aby obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na niekorzystne skutki prawne, których nie można było przewidzieć.

Zastrzeżenia podnoszone były również przez środowiska prawnicze. Krajowa Rada Radców Prawnych w opinii zgłaszanej już na etapie procesu legislacyjnego dotyczącego poprzedniego projektu ustawy z kwietnia 2020 roku⁹⁶⁶ (przewidującego analogiczne rozwiązania) wskazywała, że wprowadzenie obowiązkowego doręczenia elektronicznego prowadzi do zróżnicowania sytuacji osób zastępowanych i niezastępowanych przez zawodowych pełnomocników w odniesieniu do fundamentalnej instytucji procesowej, jaką są doręczenia sądowe⁹⁶⁷. Wątpliwości budziła niejednoznaczność regulacji i kwestia braku wyraźnego potwierdzenia doręczenia pisma sądowego⁹⁶⁸.

Również w literaturze, na gruncie poprzedniego stanu prawnego, stawiane było pytanie o możliwe naruszenie zasady równości stron poprzez wykorzystanie Portalu Informacyjnego z uwagi na umożliwienie jednemu z uczestników postępowania szybszego dostępu do informacji o postępowaniu. Wówczas T. Januszkiewicz wskazywał, że takie zagrożenie nie występuje, gdyż Portal jest dostępny dla wszystkich uprawnionych podmiotów, które mogą bezpłatnie założyć niezbędne konto. Ponadto korzystanie z Portalu było dotychczas jedynie alternatywą dla tradycyjnej komunikacji z sądem⁹⁶⁹. Postawione pytanie ponownie nabiera aktualności w kontekście wyposażenia Portalu w funkcjonalność polegającą na doręczaniu pism sądowych. Przepis art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 dotyczy wyłącznie pełnomocników zawodowych. Podmiot niezastępowany przez takiego pełnomocnika nie ma możliwości odbierania korespondencji za pośrednictwem Portalu. Założone przez taką stronę konto będzie pełniło wyłącznie funkcję informacyjną.

W świetle przytoczonych powyżej uwag należy podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy omawiana regulacja art. 15zsz⁹ ust. 2-5 specustawy COVID-19 spełnia standard prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz oraz w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

⁹⁶⁶ Rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, druk sejmowy nr 344.

⁹⁶⁷ Stanowisko Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych do ustawy z 20 kwietnia 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw zakresie niektórych zmian w ustawie o zwalczaniu COVID (druk senacki nr 384), s. 3.

⁹⁶⁸ *Ibidem*, s. 8.

⁹⁶⁹ T. Januszkiewicz, *Jawność...*, s. 208.

W związku z podnoszonymi głosami co do nieuprawnionego różnicowania sytuacji stron w zależności od tego, czy są zastępowane przez zawodowych pełnomocników, ocenę realizacji prawa do rzetelnego procesu należy przeprowadzić pod kątem zasady równouprawnienia, a także sprawiedliwego ukształtowania procedury przed sądem (zasada sprawiedliwości proceduralnej). Rozważania rozpocząć wypada od przypomnienia, że w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, art. 45 ust.1 Konstytucji RP nakazuje takie ukształtowanie procedury sądowej, ażeby spełniała ona wymogi sprawiedliwości. Na ustawodawcy ciąży obowiązek przyjęcia procedury doręczeń – w tym również od strony technicznej – która ograniczy ryzyko niepowzięcia przez adresata wiadomości o piśmie⁹⁷⁰. Rzetelność sądu polegać powinna na niewykorzystywaniu nieporadności stron w celu formalnego zakończenia sprawy⁹⁷¹. Sąd nie może stosować więc instrumentalnie skutku doręczenia związanego z brakiem zapoznania się przez stronę z pismem do szybszego zakończenia postępowania.

Należy przy tym jednak pamiętać, że zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej, ustawodawca może kształtować procedurę sądową (w tym kwestię doręczeń) w dowolny sposób, z tym zastrzeżeniem, że musi być ona zgodna ze standardem rzetelnego procesu. Mając to na uwadze, należy stwierdzić, że ustawodawca co do zasady może uregulować kwestię doręczeń sądowych w taki sposób, aby odbywała się ona za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Standard wywodzony z orzecznictwa ETPCz oraz Trybunału Konstytucyjnego nie wymaga, aby wszystkie doręczenia odbywały się w formie tradycyjnej korespondencji pocztowej.

Zasady sprawiedliwości proceduralnej nakazują, aby ustawodawca ukształtował kwestię doręczeń elektronicznych w taki sposób, aby nie pozbawić strony możliwości zapoznania się z kierowanym do niej pismem sądowym bez nadmiernych trudności i w sposób niebudzący wątpliwości. Oceniając powyższą kwestię przez pryzmat regulacji art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na brak przepisów wykonawczych regulujących zasady doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. Również przepisy ustawy nie wskazują szczegółowo, w jaki sposób doręczenie ma przebiegać, ograniczając się do stwierdzenia, że treść pisma sądowego powinna zostać umieszczona w Portalu oraz do wskazania momentu nastąpienia skutku doręczenia. W praktyce procedura doręczenia za pośrednictwem tego systemu teleinformatycznego została zatem pozostawiona nie prawodawcy, lecz administratorowi Portalu Informacyjnego. Przepisy

⁹⁷⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 września 2002 roku, SK 35/01, LEX nr 56620.

⁹⁷¹ K. Flaga-Gieruszyńska, *E-wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych jako przykład rozwoju nowych technologii w sferze publicznej*, *Ekonomiczne Problemy Usług* 2017/1, s. 341.

specustawy nie wprowadzają w zasadzie żadnych gwarancji proceduralnych dla stron zastępowanych przez pełnomocników zawodowych, nie wskazując przy tym również wprost, jakie są obowiązki pełnomocników w związku e-doręczeniami.

O ile od 29 listopada 2021 roku przyjęte rozwiązania techniczne (dodanie zakładki „Moje doręczenia”) powodują, że wykluczona została większość istniejących we wcześniejszym okresie wątpliwości co do tego, które pisma sądowe podlegają doręczeniu w trybie art. 15zsz⁹, o tyle nie jest to wynikiem przejrzystych regulacji ustawowych lub wykonawczych, lecz przyjętych aktualnie arbitralnych rozwiązań technicznych. W dalszym ciągu nie została jednak wyraźnie określona procedura doręczeń za pośrednictwem Portalu, jak również zakres uprawnień i obowiązków podmiotów, w stosunku do których dokonywane są e-doręczenia. Biorąc pod uwagę różną praktykę sądów w zakresie stosowania omawianych przepisów, brak jednoznacznych regulacji wykonawczych prowadzi do sygnalizowanych we wcześniejszych rozważaniach wątpliwości interpretacyjnych w zakresie warunków niezbędnych do przyjęcia skutku doręczenia pisma sądowego, czy obowiązku posiadania przez pełnomocnika zawodowego konta na Portalu Informacyjnym. W konsekwencji należy uznać, że przepisy art. 15zsz⁹ ust. 2-5 specustawy COVID-19 nie spełniają wymogów prawa do rzetelnego procesu w aspekcie zasad sprawiedliwości proceduralnej, które nakazują przyjęcie takich rozwiązań w zakresie doręczeń pism sądowych, które pozwolą na prawidłową realizację funkcji doręczeń i będą w należyty sposób gwarantować prawa procesowe stron. Zgodnie z zasadą sprawiedliwości proceduralnej przepisy postępowania powinny być przewidywalne i transparentne, aby strony mogły w sposób niebudzący wątpliwości określić, jaki jest zakres ich obowiązków i uprawnień.

W dalszej kolejności należy rozważyć, czy wprowadzenie obowiązkowych doręczeń jedynie w stosunku do pełnomocników zawodowych stanowi nieuzasadnione odstępstwo od zasady równouprawnienia stron i czy jest przejawem nadmiernego formalizmu ograniczającego prawo do sądu w stosunku do pełnomocników zawodowych. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny co do zasady dopuszcza różnicowanie rygorów procesowych w stosunku do stron zastępowanych przez zawodowego pełnomocnika w porównaniu ze stronami działającymi samodzielnie. Profesjonalny charakter działalności pełnomocników zawodowych uzasadnia bowiem oczekiwanie z ich strony podwyższonej staranności⁹⁷². W przypadku zawodowych pełnomocników co do zasady nie dojdzie zatem do ograniczenia prawa do sądu ze względu na nadmierny rygoryzm procesowy. Jak zauważono na

⁹⁷² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 2007 roku, P 39/06, LEX nr 322831.

wcześniejszym etapie rozważań, Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreślał, że z uwagi na równorzędność podmiotów uczestniczących w sporze cywilnym, konieczne jest takie ukształtowanie procedury, która zakłada równowagę uprawnień stron⁹⁷³. Nie oznacza to, że wszyscy uczestnicy postępowania mają mieć identyczne prawa i obowiązki. Dopuszczalne jest bowiem pewne różnicowanie sytuacji procesowej stron, które jednak musi być uzasadnione i oparte na jasno określonych przesłankach.

W odniesieniu do doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego ustawodawca różnicuje status stron postępowania. Relewantnym kryterium jest przy tym zastępowanie stron przez zawodowego pełnomocnika. Mając na uwadze przede wszystkim profesjonalny charakter działalności adwokata i radcy prawnego (rzecznika patentowego, Prokuratorii Generalnej RP), przyjęć należy, że regulacja art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 nie narusza zasady równouprawnienia w tym aspekcie, a nałożenie na pełnomocników dodatkowych obowiązków trzeba ocenić jako różnicowanie ich statusu procesowego, znajdujące jednak adekwatne uzasadnienie. Stawiane zawodowym pełnomocnikom wymagania związane z doręczeniami elektronicznymi nie mogą zostać uznane za nadmierne, gdyż w zasadzie sprowadzają się do konieczności zachowania elementarnej staranności, znajomości przepisów oraz zarejestrowania konta w Portalu Informacyjnym. W tym zakresie należy zatem opowiedzieć się za przyjęciem, że pod tym kątem omawiane regulacje nie naruszają prawa do rzetelnego procesu w aspekcie zasady równouprawnienia.

Wydaje się jednak, że o naruszeniu zasady równouprawnienia można mówić w sytuacji odwrotnej, tj. z uwagi na brak udostępnienia możliwości odbierania pism sądowych kierowanych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego przez strony niezastępowane przez zawodowych pełnomocników. Doręczenia elektroniczne są bardziej przystępne, szybsze i wygodniejsze. Brak jest przy tym uzasadnionych podstaw, dla których możliwości skorzystania z e-doręczeń odmówiono niektórym tylko podmiotom. Jakkolwiek nałożenie bezpośrednio na stronę ogólnego obowiązku odbierania korespondencji za pośrednictwem Portalu Informacyjnego mogłoby stanowić nadmierne obciążenie, nic nie stoi na przeszkodzie udostępnieniu takiej możliwości podmiotom zainteresowanym tą formą doręczeń, co pozwoliłoby na rezygnację z konieczności odbierania korespondencji tradycyjnej.

Końcowo, należy zwrócić uwagę na pozytywny wpływ wprowadzonej regulacji na zasadę sprawności postępowania, będącej elementem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Niewątpliwie przyjęte rozwiązania stanowią instrument

⁹⁷³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lipca 2004 roku, P 2/04, LEX nr 121582.

przyspieszenia postępowania z uwagi na fakt, że komunikacja elektroniczna z reguły przebiega dużo sprawniej niż tradycyjna. Wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej w sądach w oczywisty sposób wpływa na racjonalizację kosztów postępowania (przede wszystkim w zakresie minimalizacji kosztów doręczeń pism sądowych⁹⁷⁴), jak i na skrócenie czasu jego trwania. W okresie pandemii pozwala także w pewnym zakresie na ograniczanie ryzyka epidemicznego związanego z koniecznością odbioru korespondencji od doręczyciela lub w urzędzie pocztowym⁹⁷⁵.

4.7. Postulaty *de lege ferenda* w odniesieniu do doręczeń elektronicznych

Jednym z podstawowych zarzutów kierowanych pod adresem art. 15zszs⁹ specustawy COVID-19 jest wykorzystanie dla doręczeń elektronicznych Portalu Informacyjnego, który nie był dostatecznie przystosowany do tego celu, gdyż w założeniu miał pełnić funkcje wyłącznie informacyjne. Z dniem 29 listopada 2021 roku co prawda rozszerzono funkcjonalność Portalu o moduł przeznaczony do doręczeń, jednak nadal nie rozwiązuje to wszystkich potencjalnych problemów, które mogą wystąpić w praktyce korzystania z Portalu (m.in. publikowania pism sądowych w zakładce „Dokumenty” przed ich opublikowaniem w „Moich doręczeniach”).

Jednocześnie już z dniem 8 września 2016 roku wprowadzono do Kodeksu postępowania cywilnego instrumenty pozwalające na elektroniczną komunikację z sądem⁹⁷⁶. Ustawa nowelizująca wprowadzała m.in. możliwość wnoszenia pism procesowych za pomocą systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (art. 125 § 2¹ k.p.c.) oraz doręczenia elektroniczne (art. 131¹ k.p.c.). W art. 20 ustawy z 10 lipca 2015 roku wskazano przy tym, że w okresie trzech lat od wejścia w życie ustawy dokonanie wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe oraz dalsze wnoszenie tych pism jest dopuszczalne, jeżeli jest to możliwe ze względów technicznych leżących po stronie sądu. Przepis ten został wprowadzony w celu umożliwienia zbudowania odpowiedniego systemu teleinformatycznego potocznie nazywanego Elektronicznym Biurem Podawczym i przeprowadzenie programu pilotażowego w wybranych sądach⁹⁷⁷. Projekt ten nie został jednak wdrożony, a przepis art. 20 ustawy z 10 lipca 2015 roku

⁹⁷⁴ K. Flaga-Gieruszyńska, *Influence...*, s. 116.

⁹⁷⁵ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 691-692.

⁹⁷⁶ Ustawa z 10 lipca 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1311.

⁹⁷⁷ J. Gołaczyński, S. Kotecka-Kral, *Elektronizacja pism procesowych, doręczeń i posiedzeń jawnych w postępowaniu cywilnym w okresie pandemii COVID-19*, *Polski Proces Cywilny* 2020/4, s. 643.

został uchylony z dniem 21 sierpnia 2020 roku⁹⁷⁸. Pomimo że nie powstał system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe, wprowadzone zostały niezbędne dla jego uruchomienia przepisy wykonawcze, regulujące kwestie m.in. doręczeń elektronicznych⁹⁷⁹.

Wskazywano przy tym, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby systemem informatycznym obsługującym postępowanie sądowe uczynić Portal Informacyjny. Wystarczyłoby jedynie, że zostanie on wskazany jednoznacznie przez Ministerstwo Sprawiedliwości jako system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe, a przepisy wykonawcze zostaną odpowiednio zaktualizowane⁹⁸⁰.

W świetle powyższego zauważyć należy, że problemem nie jest konieczność wprowadzenia przepisów dotyczących doręczeń elektronicznych, gdyż takie funkcjonują, a brak wdrożenia odpowiedniego systemu teleinformatycznego. Podkreśla się, że obecna regulacja doręczeń elektronicznych zawarta w art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 jest ograniczona czasowo właśnie z tego względu, że planowane jest w przyszłości uruchomienie Elektronicznego Biura Podawczego⁹⁸¹. Wyzwania związane z pandemią koronawirusa wymusiły jednak na ustawodawcy pilne wprowadzenie rozwiązania tymczasowego i tak właśnie należy określić dostosowanie Portalu Informacyjnego do nowej funkcji.

Oczywistym jest jednak, że wdrożenie jednolitego systemu teleinformatycznego mającego obsługiwać postępowania sądowe jest wyzwaniem kosztownym i czasochłonnym. Zamiast tego ustawodawca decyduje się na rozwiązania mające charakter cząstkowy i fragmentaryczny. Różne narzędzia informatyczne służące usprawnieniu wymiaru sprawiedliwości, w tym doręczenia elektroniczne, są ze sobą niepowiązane i odnoszą się jedynie do wybranych obszarów wymiaru sprawiedliwości. K. Flaga-Gieruszyńska nazywa taką formę informatyzacji „wyspową”, wskazując, że jest ona mniej efektywna ze względu na brak spójności pomiędzy poszczególnymi rozwiązaniami⁹⁸². Jakkolwiek na mocy nowelizacji z 10 lipca 2015 roku proces informatyzacji miał przybrać charakter kompleksowy, to jednak bez wdrożenia przyjętych rozwiązań legislacyjnych wprowadzone zmiany mają wyłącznie wymiar teoretyczny⁹⁸³ i w żaden sposób nie przekładają się na rzeczywisty przebieg postępowania cywilnego. Ustawodawca zdecydował się na uruchamianie pojedynczych

⁹⁷⁸ *Ibidem*, s. 654.

⁹⁷⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 20 października 2015 roku w sprawie trybu i sposobu dokonywania doręczeń elektronicznych, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1776.

⁹⁸⁰ J. Gołaczyński, A. Zalesińska, *Nowe technologie...*, s. 641.

⁹⁸¹ J. Gołaczyński, M. Dymitruk, *Rozprawa zdalna...*, s. 695.

⁹⁸² K. Flaga-Gieruszyńska, *E-wymiar sprawiedliwości...*, s. 347-348.

⁹⁸³ A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w świetle...*, s. 9-10.

usług⁹⁸⁴, powracając do informatyzacji „wyspowej” w miejsce całościowego procesu. Jest to szczególnie widoczne w dobie pandemii COVID-19 na przykładzie posiedzeń zdalnych oraz doręczeń przez Portal Informacyjny.

Mając na uwadze, że uruchomienie Elektronicznego Biura Podawczego nie nastąpi w najbliższym czasie, należy postulować wprowadzenie do regulacji związanych z doręczeniami elektronicznymi za pośrednictwem Portalu Informacyjnego niezbędnych zmian w celu wyeliminowania zagrożenia dla standardu rzetelnego procesu, który został poddany ocenie we wcześniejszym fragmencie rozważań.

Podnoszone wątpliwości związane z zakresem obowiązków pełnomocników zawodowych wymagają dodania do art. 15zszs⁹ specustawy COVID-19 przepisu o następującym brzmieniu: „§ 3¹. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy lub Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązani są zarejestrować konto w portalu informacyjnym i złożyć wniosek o dostęp do sprawy. Brak złożenia tego wniosku nie stoi na przeszkodzie uznaniu pisma za doręczone w trybie określonym w § 3.”. Proponowana regulacja pozwoli na przyjęcie skutku doręczenia w sytuacjach, w których pełnomocnik zawodowy nie podejmuje aktywności w kierunku uzyskania dostępu do sprawy za pośrednictwem Portalu. Obecnie wniosek taki wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, jednak celowym wydaje się jednoznaczne wprowadzenie obowiązku uzyskania dostępu do sprawy.

Ze względu na korzyści związane z elektroniczną postępowania cywilnego, przede wszystkim zaś z przyspieszeniem obiegu korespondencji, co ma bezpośrednie przełożenie na sprawność postępowania, należałoby rozważyć możliwość fakultatywnego stosowania doręczeń elektronicznych również względem podmiotów niebędących zawodowymi pełnomocnikami. Brak jest bowiem przeszkód, aby rygory związane z doręczeniami za pośrednictwem Portalu Informacyjnego stosować również wobec stron, które dobrowolnie wyrażą na to zgodę. Przyczyniłoby się to nie tylko do usprawnienia obiegu korespondencji i zmniejszenia kosztów z tym związanych, lecz w okresie zwiększonego ryzyka rozprzestrzeniania się koronawirusa miałyby niewątpliwe korzyści pod względem ochrony zdrowia publicznego. Zauważyć należy, że obecnie obowiązujący art. 131¹ k.p.c. przewidujący doręczenia elektroniczne nie ogranicza zakresu zastosowania wyłącznie do zawodowych pełnomocników, lecz uzależnia je od wniesienia pisma za pośrednictwem systemu

⁹⁸⁴ A. Zalesińska, *Doręczenia elektroniczne w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Prawo Nowych Technologii. Księga jubileuszowa z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022, s. 140-141.

teleinformatycznego albo dokonania takiego wyboru. Adresat przy tym może zrezygnować z doręczenia elektronicznego (§ 2¹).

Wprowadzenie obowiązkowych doręczeń elektronicznych w stosunku do każdego uczestnika postępowania nie wydaje się przy tym możliwe. Zdaniem A. Kościółek zastąpienie tradycyjnych doręczeń wyłącznie elektronicznymi byłoby niedopuszczalne. Narzucenie określonej grupie odbiorców obowiązku podporządkowania się doręczeniom elektronicznym budzi uzasadnione wątpliwości w kontekście prawa do sądu, gdyż narzuca konieczność posługiwania się środkami komunikacji elektronicznej (a w konsekwencji posiadania dostępu do odpowiednich narzędzi), podczas gdy żadna grupa społeczna lub zawodowa nie została w pełni skomputeryzowana⁹⁸⁵. Również A. Zalesińska stoi na stanowisku, że doręczenia elektroniczne nie powinny stać się obowiązkowe we wszystkich typach i rodzajach spraw oraz wobec wszystkich adresatów, gdyż należy uwzględnić osoby wykluczone cyfrowo. Zdaniem Autorki można natomiast wyróżnić pewne grupy (przedsiębiorcy, zawodowi pełnomocnicy czy podmioty publiczne), na które takie obowiązki ustawodawca może nałożyć⁹⁸⁶. A. Kościółek proponuje wprowadzenie fakultatywnych doręczeń elektronicznych, jeżeli strona wyraziła na to zgodę lub wystąpiła do sądu o takie doręczenie. Konieczne jest również wprowadzenie odpowiedniego rozporządzenia określającego szczegółowe warunki organizacyjno-techniczne⁹⁸⁷. Z przyczyn omówionych powyżej wprowadzenia obowiązku podlegania doręczeniom elektronicznym przez zawodowych pełnomocników nie można uznać za naruszenie prawa do sądu. Z aprobatą przyjąć należy jednak pomysł wprowadzenia fakultatywnych doręczeń elektronicznych dla wszystkich podmiotów zainteresowanych tą formą komunikacji z sądem.

Niezależnie od postulowanych zmian w przepisach ustawowych, ponownego podkreślenia wymaga konieczność wprowadzenia przepisów technicznych (o randze aktu podustawowego) regulujących szczegółowo procedurę doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. Kwestie te wymagają bowiem istnienia przejrzystych i z góry określonych przepisów wykonawczych, celem wyeliminowania istniejących trudności i rozbieżności praktycznych związanych z doręczeniami. Z całą pewnością procedura doręczeń nie powinna zależeć od aktualnych funkcjonalności Portalu, które mogą być dowolnie modyfikowane przez jego twórców.

⁹⁸⁵ A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądownym...*, s. 280.

⁹⁸⁶ A. Zalesińska, *Doręczenia...*, s. 146.

⁹⁸⁷ A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądownym...*, s. 281.

Informatyzacja postępowania cywilnego pozwala na usprawnienie i zmniejszenie kosztów funkcjonowania zaplecza administracyjnego sądu. W obszarze informacyjnym pozwala na optymalne wykorzystanie Internetu jako medium komunikacyjnego zwiększającego zaufanie obywatela do sądów poprzez otwarcie ich na osoby poszukujące informacji na temat przebiegu postępowania⁹⁸⁸. Z tych względów wprowadzenie doręczeń elektronicznych należy co do zasady ocenić pozytywnie. Z uwagi jednak na to, że obecny model wykorzystywania do tego celu Portalu Informacyjnego nie jest w pełni zgodny ze standardem prawa do rzetelnego procesu, konieczne jest wprowadzenie niezbędnych zmian omówionych powyżej.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba za K. Flagą-Gieruszyńską, że w dalszym ciągu pierwszą barierą informatyzacji sądów jest mentalność i zakres kompetencji cyfrowych pracowników sądów i podmiotów poszukujących ochrony sądowej⁹⁸⁹. Oprócz wypracowania optymalnych rozwiązań technicznych i przyjęcia odpowiednich regulacji prawnych, niezbędne jest podjęcie działań w zakresie edukacji społeczeństwa i osób biorących udział w postępowaniu cywilnym w celu popularyzowania nowych form elektronicznego dostępu do sądu.

5. Zawieszenie biegu terminów w dobie pandemii COVID-19

5.1. Okres obowiązywania art. 15zss specustawy COVID-19

Pandemia koronawirusa, szczególnie w początkowej fazie, miała bez wątpienia istotny wpływ na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Wobec rosnącej od marca 2020 roku na terenie kraju skali zachorowań i w związku z grożącym paraliżem funkcjonowania instytucji publicznych, w tym sądów, ustawodawca podjął kroki mające na celu ograniczenie negatywnych skutków sytuacji epidemicznej, m.in. poprzez wstrzymanie biegu terminów. Rozwiązanie to miało na celu umożliwienie obrony praw stronom i uczestnikom postępowania, którzy zostali dotknięci negatywnymi skutkami wzrastającej liczby zachorowań na koronawirusa, w związku z czym wyłączona lub znacznie utrudniona była komunikacja z sądem. Z dniem 31 marca 2020 roku wszedł w życie art. 15zss specustawy COVID-19 regulujący tę kwestię. Zgodnie z ust. 1 pkt 1 powołanego przepisu, w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID bieg terminów procesowych

⁹⁸⁸ K. Flaga-Gieruszyńska, *E-wymiar sprawiedliwości...*, s. 340.

⁹⁸⁹ K. Flaga-Gieruszyńska, *Influence...*, s. 123.

i sądowych w postępowaniach sądowych, w tym sądownoadministracyjnych nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu na ten okres. Ustawodawca w art. 15zsz ust. 2 zastrzegł jednak, że wstrzymanie rozpoczęcia i zawieszenie biegu terminów nie dotyczy terminów w rozpoznawanych przez sądy sprawach wskazanych w art. 14a ust. 4 i 5 specustawy COVID-19. Przepis ten zawierał katalog spraw pilnych, wyłączonych spod zakresu zastosowania art. 15zsz ust. 1 specustawy COVID-19.

W związku z tym, że stan zagrożenia epidemicznego obowiązywał w Polsce począwszy od 14 marca 2020 roku⁹⁹⁰, zaś 20 marca 2020 roku ogłoszono stan epidemii⁹⁹¹ (zatem przed wejściem w życie art. 15zsz specustawy COVID-19) pojawiły się wątpliwości, od kiedy doszło do wstrzymania terminów procesowych i sądowych m.in. w postępowaniu cywilnym. Pierwsze ze stanowisk zakładało, że skoro ustawodawca wiąże początek wstrzymania biegu terminów z ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, co miało miejsce 14 marca 2020 roku, to od tej daty z mocy prawa nastąpił skutek określony w art. 15zsz ust. 1 specustawy COVID-19⁹⁹². Przepis ten miałby mieć więc działanie wsteczne. Pogląd taki wyraził M. Łochowski, wskazując, że retroaktywność wynika zarówno z celu ustawy, jak i jednoznacznego brzmienia przepisu. Skoro zgodnie z art. 15zsz ust. 1 specustawy COVID-19 terminy nie rozpoczynają biegu „w okresie” stanu zagrożenia epidemicznego lub epidemii, to terminy sądowe i procesowe, których początek wyznaczały zdarzenia zaistniałe po 14 marca 2020 roku nie rozpoczęły biegu lub uległ on zawieszeniu⁹⁹³.

Stosownie do drugiego stanowiska, z uwagi na to, że przepis art. 15zsz ust. 1 specustawy COVID-19 wszedł w życie 31 marca 2020 roku, dopiero od tego momentu doszło do wstrzymania biegu określonych tam terminów⁹⁹⁴. Przychylić należy się do drugiego z przedstawionych poglądów. Jak wskazuje P. Sławicki⁹⁹⁵ wniosek ten wynika z brzmienia przepisów intertemporalnych⁹⁹⁶, w świetle których przepis art. 15zsz specustawy COVID-19

⁹⁹⁰ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. z 2020 roku, poz. 433.

⁹⁹¹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. z 2020 roku, poz. 340.

⁹⁹² A. Dauter-Kozłowska, B. Dauter, *Bieg terminów procesowych w postępowaniu sądownoadministracyjnym w związku z ogłoszonym stanem zagrożenia epidemicznego, a następnie stanem epidemii z powodu COVID-19*, LEX.

⁹⁹³ M. Łochowski, [w:] *Zmiany w KPC wynikające z regulacji COVID-19. Komentarz*, T. Szanciło (red.), Warszawa 2020, s. 9.

⁹⁹⁴ P. Wiśniewski, *Wpływ ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii z powodu COVID-19 na bieg terminów procesowych w postępowaniach cywilnych*, LEX.

⁹⁹⁵ P. Sławicki, *Wpływ ustawy o przeciwdziałaniu COVID-19 na terminy w prawie cywilnym*, Monitor Prawniczy 2020/12, s. 619.

⁹⁹⁶ Art. 101 ustawy z 31 marca 2020 roku o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2020 roku, poz. 568.

wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, nie przewidując odstępstwa na rzecz działania wstecznego. Jak twierdzi Autor, wniosek taki potwierdza dodatkowo § 51 Zasad techniki prawodawczej, zgodnie z którym nadanie wstecznej mocy obowiązującej przepisowi wymaga jego zredagowania w sposób jednoznacznie wskazujący te zdarzenia lub stany rzeczy, do których odnosi się początek obowiązywania przepisu. Wobec tego przepisy intertemporalne powinny wprost wskazywać, że art. 15zsz specustawy COVID-19 obowiązuje z mocą wsteczną, od daty wprowadzenia na terytorium kraju stanu zagrożenia epidemicznego. Przepis art. 101 ustawy z 31 marca 2020 roku nowelizującej specustawę COVID-19 takiej regulacji w stosunku do art. 15zsz jednak nie zawiera. Co istotne, ustawodawca części przepisów ustawy nowelizującej nadał moc wsteczną w art. 101 ust. 2, nie wymieniając jednak w tym katalogu omawianego art. 15zsz. Nie można zatem racjonalnie przyjąć, że także przepisom niewymienionym w ust. 2 nadano moc wsteczną bez wyraźnego uregulowania ustawowego⁹⁹⁷.

Zgodnie z założeniami ustawodawcy zawieszenie terminów miało obowiązywać w całym okresie stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego. Przypomnieć należy w tym miejscu, że stan zagrożenia epidemicznego obowiązywał od 14 do 20 marca 2020 roku, następnie od 20 marca 2020 roku do 16 maja 2022 roku stan epidemii, zaś z dniem 16 maja 2022 roku ogłoszono ponownie stan zagrożenia epidemicznego⁹⁹⁸. Zatem począwszy od 31 marca 2020 roku w dalszym ciągu spełniona jest przesłanka zawieszenia biegu terminów przewidziana w pierwotnym art. 15zsz ust. 1 specustawy COVID-19. Ustawodawca na mocy art. 46 pkt 20 ustawy z 14 maja 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2⁹⁹⁹ uchylił przepis art. 15zsz. Zgodnie z przepisem art. 76 ustawy z 14 maja 2020 roku nowelizacja weszła w życie z dniem 16 maja 2020 roku. Jednocześnie w art. 68 ust. 6 i 7 tej ustawy wskazano, że terminy w postępowaniach, o których mowa w art. 15zsz specustawy COVID-19, odpowiednio: 1) których bieg nie rozpoczął się – rozpoczynają bieg po upływie 7 dni od wejścia w życie ustawy nowelizującej; 2) których bieg uległ zawieszeniu – będą dalej po upływie 7 dni od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

W konsekwencji wstrzymane uprzednio na mocy art. 15zsz specustawy COVID-19 rozpoczęły lub wznowiły swój bieg z dniem 23 maja 2020 roku (tj. po upływie 7 dni od 16 maja 2020 roku, kiedy ustawa weszła w życie). Dzień ten przypadał na sobotę, a zatem ocena

⁹⁹⁷ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. II – wstrzymanie rozpoczęcia i zawieszenie biegu terminów procesowych*, Monitor Prawniczy 2020/18, s. 953.

⁹⁹⁸ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 12 maja 2022 roku w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. z 2022 roku, poz. 1027.

⁹⁹⁹ Dz.U. z 2020 roku, poz. 875.

zakończenia biegu „odmrożonych” terminów powinna uwzględniać regulację art. 165 § 1 k.p.c. w zw. z art. 115 k.c. Regulacja ta miała istotne znaczenie dla terminów liczonych w tygodniach, których początek biegu przypadał na 23 maja 2020 roku. Zgodnie z przytoczonym przepisem, jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień ustawowo uznany za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym ani sobotą. Wszystkie terminy liczone w tygodniach, które rozpoczęły bieg 23 maja 2020 roku uległy zatem przedłużeniu do kolejnego dnia niebędącego dniem wolnym.

5.2. Zakres przedmiotowy zastosowania art. 15zsz

Na gruncie postępowania cywilnego przez „termin procesowy” rozumie się określony przez Kodeks postępowania cywilnego okres na dokonanie czynności procesowych przez podmioty postępowania, jak i niektóre czynności organów sądowych. Pojęcie to nie obejmuje jednak przypadków, kiedy czas działania określony jest poprzez odniesienie do innych czynności procesowych lub stadiów postępowania (np. określony w art. 75 k.p.c. termin na wystąpienie z interwencją główną „aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji”). Terminy procesowe w omawianym znaczeniu są bowiem zawsze oznaczane w jednostkach czasu wyrażanych w dniach, tygodniach, miesiącach lub latach¹⁰⁰⁰. W nauce postępowania cywilnego wyróżnia się terminy ustawowe, sądowe i umowne. Terminy ustawowe są przewidziane dla określonych czynności procesowych wprost w k.p.c. (np. terminy do wniesienia środków odwoławczych), a ich długość oraz początek biegu są niezależne od decyzji organów sądowych czy stron. Nie podlegają one również wydłużeniu ani skróceniu¹⁰⁰¹. Definicję pojęcia „termin sądowy” zawiera art. 164 k.p.c., w myśl którego jest to termin wyznaczony przez sąd lub przewodniczącego. Przykładem terminu sądowego jest termin do wniesienia odpowiedzi na pozew (art. 205¹ § 1 k.p.c.). Terminy te mogą być stosownie do okoliczności przedłużane (art. 166 k.p.c.). Terminy umowne są określane przez strony (jedynym terminem umownym w Kodeksie postępowania cywilnego jest termin zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron – art. 178 k.p.c. i art. 181 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Już powyższa krótka analiza pozwala dostrzec, że ustawodawca w art. 15zsz specustawy COVID-19 posłużył się nieprecyzyjnym pojęciem terminów „procesowych i sądowych”, co sugeruje, że są to pojęcia rozłączne. Takie ujęcie zasadnie uznano za metodologicznie błędne, gdyż terminy sądowe są rodzajem terminu procesowego.

¹⁰⁰⁰ T. Żyznowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 719-720.

¹⁰⁰¹ *Ibidem*, s. 720.

W konsekwencji przyjąć należy, że art. 15zsz specustawy COVID-19 dotyczy wszystkich terminów procesowych¹⁰⁰², a odrębne wyróżnienie terminów sądowych w omawianym przepisie było co najmniej zbędne. Przepis art. 15zsz specustawy COVID-19 nie wpływa natomiast na bieg terminów materialnoprawnych, takich jak terminy przedawnienia czy zasiedzenia. Nie ma on również zastosowania do tych terminów prawa materialnego, które są określone w Kodeksie postępowania cywilnego (np. art. 841 § 3 k.p.c. przewidujący termin na wytoczenie powództwa ekscydencyjnego)¹⁰⁰³.

Przepis art. 15zsz specustawy COVID-19 nie ma wpływu na terminy doręczeń stosowanych przy doręczeniu zastępczym, o którym mowa w art. 139 § 1 k.p.c. Przepis ten określa termin siedmiu dni na odebranie przesyłki złożonej w placówce pocztowej po umieszczeniu zawiadomienia o niej w drzwiach mieszkania lub w skrzynce oddawczej. Nie jest to jednak termin procesowy, lecz ma charakter autonomiczny wobec postępowania cywilnego, będąc adresowanym do doręczyciela. Art. 15zsz nie wpływa zatem na zawieszenie lub wstrzymanie terminów doręczenia przesyłek sądowych¹⁰⁰⁴. Odmienne stanowisko prezentuje natomiast M. Łochowski, podnosząc, że niedochowanie terminu odbioru awizowanej przesyłki powoduje istotne skutki procesowe, tj. oznacza skuteczność doręczenia, co z kolei często implikuje rozpoczęcie biegu terminu do dokonania czynności procesowej. Wobec tego, nawet w przypadku niepodjęcia przesyłki sądowej, nie jest możliwe przyjęcie skutku doręczenia i konieczne będzie powtórzenie czynności¹⁰⁰⁵.

Na istotną kwestię zwraca uwagę również R. Kulski¹⁰⁰⁶, wskazując, że art. 15zsz specustawy COVID-19 nie będzie miał zastosowania do spraw, w których postępowanie zostało zawieszona przed 31 marca 2020 roku – do momentu podjęcia postępowania. W takich sprawach bowiem zastosowanie znajdzie art. 179 § 2 k.p.c., zgodnie z którym podczas zawieszenia postępowania żadne terminy nie biegną. Natomiast w przypadku podjęcia postępowania w trakcie trwania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii należy przyjąć, że terminy te nie rozpoczynają swojego biegu na nowo z chwilą podjęcia postępowania, lecz zastosowanie od tego momentu powinien znaleźć art. 15zsz specustawy COVID-19. Wydaje się, że po uchyleniu art. 15zsz specustawy COVID z dniem 16 maja 2020 roku, w przypadku postępowań podjętych przed tą datą, wszystkie terminy procesowe powinny

¹⁰⁰² E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. II...*, s. 951.

¹⁰⁰³ R. Kulski, *Wpływ stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 na postępowanie cywilne*, Monitor Prawniczy 2020/9, s. 445.

¹⁰⁰⁴ P. Sławicki, *Wpływ ustawy...*, s. 622.

¹⁰⁰⁵ M. Łochowski, [w:] *Zmiany w KPC...*, s. 3.

¹⁰⁰⁶ R. Kulski, *Wpływ stanu zagrożenia...*, s. 446.

rozpocząć swój bieg od początku zgodnie z przepisem art. 179 § 2 k.p.c., niezależnie od tego jaka część terminu upłynęła przed zawieszeniem postępowania. Bieg terminów został bowiem przerwany poprzez zawieszenie postępowania¹⁰⁰⁷, a nie zawieszony na podstawie art. 15zss specustawy COVID-19. Należy wziąć jednak pod uwagę, że przepisy intertemporalne zawarte w ustawie z 14 maja 2020 roku, na mocy której uchylono przepis art. 15zss, wskazywały, że wznowienie biegu terminów procesowych nastąpi dopiero po siedmiu dniach od wejścia w życie ustawy. Zastosowanie znajdzie tu art. 68 ust. 6 ustawy nowelizującej, przewidujący rozpoczęcie biegu terminów procesowych na nowo, nie zaś art. 68 ust. 7 (wskazujący, że terminy, których bieg uległ zawieszeniu będą dalej). Zatem w przypadku podjęcia zawieszzonego postępowania przed uchyceniem przepisu art. 15zss wszystkie terminy procesowe rozpoczęły bieg na nowo z dniem 23 maja 2020 roku.

Inaczej jednak należy ocenić sytuację, w której postępowanie zostało zawieszona na zgodny wniosek stron. Wówczas, stosownie do art. 179 § 1 k.p.c. zawieszeniu uległy wyłącznie terminy sądowe, które będą dalej po podjęciu postępowania. Uwzględniając regulację art. 15zss specustawy COVID-19, należy dojść do wniosku, że terminy sądowe uległy zawieszeniu z mocy art. 179 § 1 k.p.c., a po podjęciu postępowania i uchyceniu art. 15zss powinny biec dalej, począwszy od 23 maja 2020 roku – zatem odmiennie niż w sytuacji opisanej powyżej, zastosowanie powinien znaleźć art. 68 ust. 7 ustawy nowelizującej. W przypadku wszystkich innych terminów, które nie uległy zawieszeniu na podstawie art. 179 § 1 k.p.c. (terminy ustawowe i umowne) należy przyjąć, że uległy one wstrzymaniu z mocy przepisu szczególnego, jakim jest art. 15zss. Powyższe ma doniosłe znaczenie dla obliczania terminu na zgłoszenie żądania podjęcia postępowania zawieszona na zgodny wniosek stron. Termin ten należy liczyć w zależności od tego, kiedy doszło do zawieszenia postępowania na podstawie art. 178 k.p.c. W przypadku, w którym postępowanie zostało zawieszona przed 31 marca 2020 roku termin na zgłoszenie wniosku o podjęcie postępowania (wynoszący co najmniej trzy miesiące, chyba że strony oznaczyły dłuższy termin – art. 181 § 1 pkt 2 k.p.c.) rozpoczął swój bieg z chwilą zawieszenia postępowania, jednak został wstrzymany 31 marca 2020 roku w związku z wejściem w życie art. 15zss. Skoro termin rozpoczął już swój bieg, zastosowanie znajdzie art. 68 ust. 7 ustawy nowelizującej i począwszy od 23 maja 2020 roku termin ten powinien biec dalej, a nie rozpocząć się na nowo. Inaczej będzie w sytuacji, w której do zawieszenia postępowania doszło pomiędzy 31 marca a 16 maja 2020 roku. Wówczas termin na złożenie wniosku o podjęcie postępowania w ogóle nie

¹⁰⁰⁷ *Ibidem*, s. 446.

rozpoczął biegu, co oznacza, że należy go liczyć dopiero począwszy od 23 maja 2020 roku, stosownie do art. 68 ust. 6 ustawy nowelizującej.

Przepis art. 15zss specustawy COVID-19 prowadzi do zawieszenia biegu terminów procesowych, nie oznacza jednak zawieszenia samego postępowania. Wobec tego w okresie od 31 marca 2020 roku do 15 maja 2020 roku sprawie można było nadać dalszy bieg, o ile jej aktualny stan na to pozwalał (możliwe było na przykład doręczenie pisma procesowego stronie). Przepis art. 15zss specustawy COVID-19 zawierał jednak pewne ograniczenia, wyłączające niektóre czynności procesowe. Art. 15zss ust. 6 stanowił, że w okresie stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego nie przeprowadza się rozpraw ani posiedzeń jawnych. Dopuszczalne było zatem podejmowanie przez sąd innych czynności, w tym także wyznaczanie terminów sądowych – przy czym nie rozpoczynały one biegu w okresie obowiązywania art. 15zss ust. 1. Ustawodawca nie zamknął sądom całkowicie możliwości podejmowania działania, z zastrzeżeniem jednak, że czynności te nie mogły powodować rozpoczęcia upływu terminów procesowych¹⁰⁰⁸. Na powyższe wskazuje brzmienie przepisu art. 15zss ust. 7 specustawy COVID-19, w myśl którego czynności dokonane w okresie stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego są skuteczne. Przeciwnie stanowisko wyraził R. Kulski, wskazując, że ograniczenia w zakresie czynności odnoszą się do tych czynności, których dokonanie wiąże się z koniecznością zachowania przewidzianych terminów procesowych. Skoro nastąpiło wstrzymanie biegu terminów procesowych, to czynności, dla których terminy te zostały przewidziane mogą odnieść skutek z chwilą odwołania tego stanu¹⁰⁰⁹.

Z poglądem tym nie sposób się jednak zgodzić. Przyjęcie, że termin procesowy nie rozpoczął biegu nie daje bowiem podstaw do uznania, że czynność dokonana przez stronę może być uznana za bezskuteczną. Większość terminów procesowych ma bowiem charakter maksymalny, co oznacza, że negatywne skutki wiążą się z ich przekroczeniem, a nie dokonaniem czynności przed rozpoczęciem ich biegu. Uznanie czynności strony za bezskuteczną w przypadku dokonania jej przed rozpoczęciem biegu terminu ocenić należałoby w kategoriach nadmiernego formalizmu. Ponownego podkreślenia wymaga, że na podstawie art. 15zss ust. 1 specustawy COVID-19 nie doszło do zawieszenia postępowań, dlatego też nie ma podstaw do zastosowania konstrukcji podobnej do tej przewidzianej w art. 179 § 3 k.p.c., która uzależnia skuteczność czynności podejmowanych przez strony od podjęcia postępowania. Gdyby ustawodawca chciał osiągnąć skutek w postaci całościowego „zamrożenia” wszystkich

¹⁰⁰⁸ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. II...*, s. 955.

¹⁰⁰⁹ R. Kulski, *Wpływ stanu zagrożenia...*, s. 447.

postępowań, uniemożliwiając dokonywanie przez strony tych czynności procesowych, których skuteczność uzależniona jest od zachowania terminu procesowego, wówczas powinno to wynikać wprost z przepisu. Tymczasem art. 15zżs ust. 7 specustawy COVID-19 prowadzi do wprost przeciwnego wniosku, przewidując, że czynności takie są skuteczne. Tożsame stanowisko prezentuje również E. Gapska, wskazując na przykładzie wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, że brak jest dostatecznych powodów, aby odmówić skuteczności czynności dokonanej w stanie epidemii lub zagrożenia epidemicznego. Tak samo należy ocenić wniesienie przez stronę apelacji od takiego wyroku, tym bardziej, że żaden przepis k.p.c. nie pozwala na odrzucenie jej w takim przypadku¹⁰¹⁰.

Jak już sygnalizowano, w myśl art. 15zżs ust. 2 specustawy COVID-19 wstrzymanie rozpoczęcia i zawieszenie biegu terminów nie dotyczyło spraw rozpoznawanych przez sądy, wskazanych art. 14a ust. 4 i 5, które określały katalog spraw pilnych. Wskazany ust. 4 zawiera szczegółowe wyliczenie, obejmujące 23 rodzaje spraw (katalog ten był dwukrotnie poszerzany, 18 kwietnia 2020 roku oraz 16 maja 2020 roku¹⁰¹¹), z czego zdecydowana większość dotyczy spraw karnych. W zakresie spraw cywilnych są to przede wszystkim sprawy z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, a ponadto sprawy o przesłuchanie przez sąd osoby w trybie zabezpieczenia dowodu lub co do której zachodzi obawa, że nie będzie można jej przesłuchać na rozprawie (pkt 16), sprawy o rozpoznanie wniosku restrukturyzacyjnego i prowadzone po otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego (pkt 17), o ogłoszenie upadłości oraz prowadzone po ogłoszeniu upadłości (pkt 17a), rozpoznawane na podstawie art. 11a ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (pkt 18), o wyrażenie zgody na wykonanie czynności medycznych (pkt 19) oraz o ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności (pkt 20). Z kolei zgodnie z brzmieniem art. 14a ust. 5 sprawami pilnymi są sprawy, w przypadku których ustawa określa termin ich rozpatrzenia przez sąd oraz sprawy wniosków o wstrzymanie wykonania aktu lub czynności. Ustawodawca przesądził zatem, że charakter sprawy pilnej będą miały wszystkie te sprawy, dla których przewidziany jest z góry termin ich rozpatrzenia przez sąd. Jako przykłady można wskazać sprawy: z wniosku o udzielenie zabezpieczenia (art. 737 k.p.c.), o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781¹ k.p.c.), ze skargi na czynności komornika (art. 767² k.p.c.). W sprawach pilnych, wskazanych powyżej, nie doszło do wstrzymania i zawieszenia biegu terminów procesowych, a wyznaczanie

¹⁰¹⁰ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. II...*, s. 955.

¹⁰¹¹ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. I – sprawy pilne*, Monitor Prawniczy 2020/17, s. 895-896.

posiedzeń jawnych i rozpraw było dopuszczalne (przy czy wskazanych powyżej spraw co do zasady nie rozpoznaje się na posiedzeniu jawnym).

W myśl art. 14a ust. 9 specustawy COVID-19 prezes właściwego sądu mógł zarządzić rozpoznanie każdej sprawy jako pilnej, jeżeli jej nierozpoznanie mogłoby spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzi lub zwierząt, poważną szkodę dla interesu społecznego, albo ze względu na grożącą niepowetowaną szkodę materialną, a także gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Natomiast przepis art. 15zsz ust. 2 specustawy wyłączał spod zakresu obowiązywania ust. 1, na mocy którego doszło do wstrzymania terminów procesowych, „sprawy wskazane w art. 14a ust. 4 i 5”. Powstaje zatem pytanie, czy wstrzymanie biegu terminów dotyczyło też spraw określonych w art. 14a ust. 9, co do których prezes sądu wydał zarządzenie o jej rozpoznaniu jako pilnej, skoro przepis art. 15zsz ust. 2 specustawy COVID-19 wprost nie odsyłał do tej jednostki redakcyjnej.

Odpowiedzi pozytywnej udziela P. Sławicki¹⁰¹², a stanowisko to należy zaaprobować. Jakkolwiek art. 15zsz ust. 2 specustawy COVID-19 nie odsyła wprost do art. 14a ust. 9, to jednak nie można uznać tego za celowy zabieg ustawodawcy, lecz za przeoczenie. Gdyby w sprawach, które na mocy decyzji prezesa sądu, uzyskały charakter sprawy pilnej art. 15zsz ust. 2 nie znajdował zastosowania, oznaczałoby to, że doszło w nich do wstrzymania biegu terminów procesowych. To z kolei prowadziłoby do wniosku, że na strony nie można nakładać żadnych zobowiązań, których realizacja uzależniona jest od terminu sądowego, czy nawet, że nie biegną terminy do wnoszenia środków odwoławczych. Takie podejście byłoby nie do pogodzenia z pilnym charakterem sprawy, która ma z założenia być rozpoznana możliwie szybko. Wstrzymanie biegu terminów w sprawach o takim charakterze wprost niweczyłoby zakładany cel. Z tego względu przyjąć należy, że do wstrzymania biegu terminów procesowych nie doszło nie tylko w sprawach wprost wskazanych w art. 14a ust. 4 i 5 specustawy COVID-19, ale też w sprawach, które na mocy zarządzenia prezesa właściwego sądu uzyskały przymiot sprawy pilnej. Osobno należy wskazać, że przyznanie prezesowi sądu takiego uprawnienia poddawane było w doktrynie krytyce ze względu na możliwość uznaniowej interpretacji przesłanek określonych w art. 14a ust. 9 specustawy COVID-19¹⁰¹³. Zagadnienie to będzie szerzej omówione w dalszej części rozważań.

Zgodnie z art. 15zst specustawy COVID, przepisu art. 15zsz ust. 1 nie stosuje się do „terminów związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych”. Użyte przez ustawodawcę wyrażenie może budzić

¹⁰¹² P. Sławicki, *Wpływ ustawy...*, s. 623.

¹⁰¹³ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. I...*, s. 895.

wątpliwości co do jego zakresu znaczeniowego. R. Kulski zauważa, że chodzi o sytuację, w której dokonanie danej czynności postępowania w określonym terminie procesowym wiąże się z sytuacją kryzysową spowodowaną zwalczaniem (zapobieganiem, przeciwdziałaniem) COVID-19, nie wykluczając znaczenia tej regulacji dla postępowania zabezpieczającego czy egzekucyjnego¹⁰¹⁴. Zauważyć jednak należy, że sprawy z wniosku o udzielenie zabezpieczenia są wyłączone z zakresu zastosowania przepisu art. 15zżs ust. 1 specustawy COVID-19 na mocy art. 15zżs ust. 2 w zw. z art. 14a ust. 5 specustawy COVID-19. Wydaje się jednak, pomimo użycia przez ustawodawcę nieprecyzyjnego zwrotu, że celem przepisu art. 15zżt było wyłączenie działania art. 15zżs ust. 1 w stosunku do wszystkich spraw, których przedmiotem jest zapobieganie, przeciwdziałanie i zwalczanie COVID-19.

5.3. Wstrzymanie biegu terminów procesowych a prawo do rzetelnego procesu

Dokonanie oceny zgodności regulacji art. 15zżs specustawy COVID-19 ze standardem prawa do rzetelnego procesu wymaga w pierwszej kolejności odpowiedzi na pytanie o cel wprowadzenia tego przepisu. W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy, w części dotyczącej zmian w zakresie biegu terminów przewidzianych w przepisach prawa cywilnego i administracyjnego¹⁰¹⁵ nie poświęcono miejsca na wskazanie, jaki jest cel regulacji. Ogólnikowo, w odniesieniu do całej ustawy, wskazano jedynie, że „zaistniała potrzeba wprowadzenia szczególnych rozwiązań mających na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom gospodarczym sytuacji epidemicznej”¹⁰¹⁶. Należy jednak przyjąć za E. Gapską, że cel wprowadzenia omawianej regulacji jest powiązany z koniecznością zagwarantowania właściwej realizacji prawa do sądu w warunkach zagrożenia zdrowia i życia. Wstrzymanie biegu terminów procesowych miało wiązać się dla stron z brakiem konieczności podejmowania obrony swoich praw w drodze czynności wymagających stawiennictwa w urzędzie pocztowym czy konsultacji z prawnikiem w sytuacji, w której strona miała ograniczoną możliwość działania lub była jej wręcz pozbawiona¹⁰¹⁷. W kontekście zaprezentowanych powyżej celów ustawy należy ocenić wprowadzoną regulację w odniesieniu do dwóch aspektów prawa do rzetelnego procesu, tj. dostępu do sądu oraz prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. W szczególności należy podjąć próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy przepis

¹⁰¹⁴ R. Kulski, *Wpływ stanu zagrożenia...*, s. 445.

¹⁰¹⁵ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 299, s. 55.

¹⁰¹⁶ *Ibidem*, s. 1.

¹⁰¹⁷ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. I...*, s. 952.

art. 15zss specustawy COVID-19 rzeczywiście przyczynił się do ochrony prawa do sądu, zgodnie z zamierzeniami ustawodawcy.

W pierwszej kolejności odnotowania wymaga, że po kilku tygodniach obowiązywania regulacji środowiska prawnicze podnosiły, że wstrzymanie biegu terminów oznacza ograniczenie prawa do sądu, postulując uchylenie przepisu art. 15zss¹⁰¹⁸. Powyższe opinie należy w pełni podzielić. Zauważyć bowiem trzeba, że wstrzymanie biegu wszystkich terminów procesowych oraz wprowadzenie zakazu przeprowadzania posiedzeń jawnych, w tym rozpraw, w praktyce oznaczało zamrożenie działalności sądów, które nie podejmowały większości czynności, w wielu przypadkach wstrzymując również ekspedycję przesyłek sądowych. Wstrzymanie biegu terminów procesowych, chociaż nie oznaczało zawieszenia postępowania, *de facto* prowadziło do pozbawienia stron dostępu do sądu. Jednostka dysponowała co prawda formalnym prawem do sądu, gdyż miała możliwość wystąpienia na drogę sądową w celu przedstawienia sądowi swojego roszczenia cywilnoprawnego, w praktyce jednak nie mogła uzyskać prawomocnego rozstrzygnięcia, gdyż w okresie obowiązywania art. 15zss specustawy COVID-19 nadanie sprawie biegu było możliwe jedynie w ograniczonym zakresie. W szczególności sąd nie miał możliwości przeprowadzenia rozprawy, a wstrzymanie biegu terminów oznaczało brak możliwości egzekwowania powinności procesowych stron, których skuteczność była uzależniona od zachowania terminu (np. nie rozpoczynał biegu termin na wniesienie odpowiedzi na pozew, a w konsekwencji strona pozwana nie miała obowiązku wdania się w spór co do istoty sprawy). Ustawa wyłączała również faktyczną możliwość odwołania się od wyroku sądu, co prowadziło do braku możliwości uzyskania prawomocnego rozstrzygnięcia. Dostęp do sądu istniał zatem, bo strona miała możliwość formalnego wszczęcia postępowania, jednak miał on wyłącznie charakter teoretyczny, a możliwość rozpoznania sprawy przez sąd została wyłączona.

Na postawione powyżej pytanie można zatem udzielić odpowiedzi wyłącznie negatywnej. Regulacja art. 15zss specustawy COVID-19 nie tylko nie realizowała założonego przez ustawodawcę celu, ale wręcz prowadziła do wprost odwrotnego skutku w postaci faktycznego paraliżu wymiaru sprawiedliwości, co dla jednostki oznaczało wyłączenie prawa dostępu do sądu. Podobnie należy ocenić omawiany przepis w aspekcie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wskazuje się, że oczywistym skutkiem przyjętego rozwiązania było wydłużenie czasu trwania postępowań¹⁰¹⁹. Należy przy tym zauważyć, że wstrzymanie biegu terminów zostało przewidziane na cały okres trwania stanu epidemii lub

¹⁰¹⁸ *Ibidem*, s. 952.

¹⁰¹⁹ *Ibidem*, s. 952.

stanu zagrożenia epidemicznego. W momencie wejścia w życie przepisu art. 15zys niemożliwe było zatem dokonanie oceny jak długo ten stan będzie trwał. Potencjalnie oznaczało to wstrzymanie postępowań na czas nieokreślony i to w oderwaniu od tego jak faktycznie kształtowała się sytuacja epidemiczna.

Przypomnieć należy, że prawo do sądu, stosownie do treści przepisu art. 233 ust. 1 Konstytucji RP, nie może zostać ograniczone w czasie stanu wojennego i wyjątkowego. Tym bardziej niezrozumiałe wydaje się tak daleko idące ograniczenie prawa dostępu do sądu podczas stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego, które nie mają swojego umocowania w przepisach Konstytucji RP.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt pozbawienia strony dostępu do sądu. Stosownie do treści art. 15zys ust. 11 specustawy COVID-19 zaprzestanie czynności przez sąd w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii nie może być podstawą wywodzenia środków prawnych dotyczących bezczynności, przewlekłości lub naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Ustawodawca wyłączył więc możliwość wystąpienia przez stronę ze skargą na przewlekłość. Zauważyć przy tym należy, że to wyłączenie nie dotyczyło jedynie tych spraw, w których doszło do zawieszenia biegu terminów procesowych, a przyjęło charakter ogólny. Niedopuszczalność skargi na przewlekłość mającej oparcie w ustawie z 17 czerwca 2004 roku¹⁰²⁰, *lege non distinguente*, dotyczyła również tych spraw, które miały charakter pilny na podstawie art. 14a ust. 4, 5 specustawy COVID-19 lub na podstawie zarządzenia prezesa właściwego sądu, a zatem nawet tych spraw, gdzie nie doszło do wstrzymania terminów i które powinny być rozpoznawane w dotychczasowym toku czynności, bez nieuzasadnionej zwłoki. Powyższe rozwiązanie należy uznać za nieproporcjonalne pozbawienie strony dostępu do sądu w zakresie, w jakim mogła ona dotychczas żądać oceny, czy jej sprawa jest prowadzona przewlekłe. Przepis ten stanowił również istotne ograniczenie gwarancji rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Odnotować należy zgłaszane na gruncie art. 14a specustawy COVID-19 zastrzeżenia co do zgodności uregulowania kwestii spraw pilnych z zasadą równości wobec prawa z uwagi na uprzywilejowanie niektórych tych kategorii spraw¹⁰²¹. O ile nie można podzielić zasadności powyższego zarzutu w odniesieniu do określonego w art. 14a ust. 4 i 5 specustawy COVID-19

¹⁰²⁰ Ustawa z 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, tekst jednolity Dz.U. z 2018 roku, poz. 75.

¹⁰²¹ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. I...*, s. 895.

katalogu spraw, o tyle poważne wątpliwości może budzić przewidziane w art. 14a ust. 9 uprawnienie prezesa sądu do zarządzenia rozpoznania każdej sprawy jako pilnej. Praktyka stosowania tego przepisu wskazuje, że był on wykorzystywany w sposób daleko uznaniowy, szczególnie w zakresie interpretacji ostatniej przesłanki wskazanej w przepisie, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości (na przykład tam, gdzie obie strony wyrażały zgodę na udział w wideokonferencji sprawa była uznawana za pilną, aby możliwe było nadanie jej dalszego biegu)¹⁰²². W myśl powołanego przepisu prezes właściwego sądu mógł w drodze niezaskarżalnego zarządzenia zadecydować, że dowolna sprawa będzie rozpoznawana jako pilna. Wątpliwości w tym zakresie budzi przyznanie uprawnienia do wpływania na tok postępowania przez organ sprawujący nad sądem nadzór administracyjny. Na gruncie omawianego art. 15zss specustawy COVID-19 prowadziło to do sytuacji, w której o tym, czy w danej sprawie dojdzie do wznowienia biegu terminów procesowych, decyduje jednoosobowo prezes sądu, a zatem organ pozasądowy. Wydaje się, takie uprawnienie powinno zostać przyznane sądowi, który korzysta z gwarancji bezstronności i niezawisłości.

Rozwiązań wprowadzonych w art. 15zss specustawy COVID-19 nie można uznać za zgodne z zasadą proporcjonalności wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Jak zauważono powyżej, nie realizują one celu, dla którego zostały wprowadzone. Nie chroni ona bowiem przyznanego jednostkom prawa do sądu, wpływając pozytywnie na gwarancje procesowe stron, lecz w praktyce wyłącza dostęp do sądu i ma negatywny wpływ na prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Powyższy przepis należy ocenić jako zmianę doraźną i nieprzemyślaną co do skutków¹⁰²³. Wątpliwości budzi również to, czy wstrzymanie biegu terminów procesowych było w ogóle rozwiązaniem koniecznym. Po pierwsze zauważyć należy, że dostęp do sądu nie został z powodu epidemii wyłączony ani ograniczony w taki sposób, który pozbawiał strony całkowicie możliwości działania¹⁰²⁴. Przesłanką zastosowania przepisu art. 15zss specustawy COVID-19 nie był rzeczywisty przebieg pandemii w Polsce (skala zakażeń, która *nota bene* w marcu i kwietniu 2020 roku była niewielka). Wstrzymanie biegu terminów zostało powiązane z ogłoszeniem stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego na terenie kraju. Omawiana regulacja miała zatem zastosowanie niezależnie od rzeczywistej liczby zakażeń i w konsekwencji od faktycznego pozbawienia stron możliwości podejmowania działań mających na celu obronę swoich praw, czy też od rzeczywistego zaprzestania działalności przez sądy.

¹⁰²² *Ibidem*, s. 895.

¹⁰²³ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. II...*, s. 955.

¹⁰²⁴ *Ibidem*, s. 952.

Niezależnie od powyższego trzeba zwrócić uwagę na możliwość wykorzystania innych, istniejących uprzednio instrumentów pozwalających na osiągnięcie określonych na wstępie celów, które jednocześnie nie pociągałyby za sobą tak daleko idących skutków dla stron w zakresie ograniczania prawa do sądu. Mowa przede wszystkim o przepisie art. 173 k.p.c., który stanowi, że postępowanie ulega zawieszeniu z mocy prawa w razie zaprzestania czynności przez sąd wskutek siły wyższej. Nie powinno ulegać wątpliwości, że stan epidemii może być zakwalifikowany jako siła wyższa¹⁰²⁵. Zastosowanie omawianego przepisu pozwoliłoby na osiągnięcie celu przyświecającego art. 15zsz specustawy COVID-19 w tych przypadkach, w których jest to bezwzględnie konieczne, tj. tam, gdzie sąd zaprzestał czynności wskutek rozprzestrzeniania się koronawirusa. Z kolei tam, gdzie sądy mogły działać w normalnym trybie, nie było konieczności zawieszania biegu wszystkich terminów procesowych. Przypomnieć bowiem należy, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego przewidują możliwość usunięcia negatywnych skutków upływu terminu, przede wszystkim w drodze jego przywrócenia (art. 168 k.p.c.). Już zatem na gruncie przepisów k.p.c. dostrzec można regulacje dotyczące omawianej materii, które należy uznać za wystarczające dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania w czasie pandemii. Nie można tracić również z pola widzenia, że specustawa COVID-19 przewiduje szereg innych rozwiązań pozwalających na właściwą realizację dostępu do sądu, takich jak posiedzenia zdalne, czy możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Mając to na względzie, uznać należy, że regulacja art. 15zsz specustawy COVID-19 nie spełnia warunków proporcjonalności przewidzianych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ustawodawca, dysponując mniej uciążliwymi środkami realizacji zamierzonego celu, posłużył się rozwiązaniem, którego nie tylko nie można uznać za najłagodniejsze, ale przede wszystkim zdecydował się na środek niepozwalający na rzeczywistą realizację celu, który miał usprawiedliwiać wprowadzone rozwiązanie. Przypomnieć trzeba, że podobne rozwiązania przyjęto w wielu krajach Unii Europejskiej, m.in. w Hiszpanii, na Cyprze, we Włoszech, w Belgii, w Bułgarii, Rumunii i Słowenii. Podejście polskie nie było zatem odosobnione na tle innych krajów europejskich.

Jak się wydaje, to właśnie nieprzydatność regulacji zawartej w art. 15zsz specustawy COVID-19 i jej negatywny wpływ na prawo do rzetelnego procesu zadecydowały o uchyleniu tego przepisu. W tym miejscu należy jednak zwrócić uwagę na dalekosiężne skutki tej regulacji, nawet po jej uchyleniu z dniem 16 maja 2020 roku. Wznowienie biegu terminów procesowych wiązało się z masowym uruchomieniem wysyłki korespondencji sądowej, a w konsekwencji

¹⁰²⁵ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. I...*, s. 893.

spowodowało znaczne nagromadzenie obowiązków przede wszystkim zawodowych pełnomocników¹⁰²⁶. Podobny skutek wywarło także jednoczesne rozpoczęcie biegu terminów procesowych z dniem 23 maja 2020 roku we wszystkich sprawach, w których z uwagi na regulację art. 15zsz specustawy COVID-19 terminy te zostały uprzednio wstrzymane lub zawieszono.

6. Wpływ na bieg postępowania egzekucyjnego

6.1. Wstrzymanie licytacji nieruchomości służących zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych

Z dniem 30 maja 2020 roku, na mocy art. 2 ustawy z 14 maja 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2¹⁰²⁷ do Kodeksu postępowania cywilnego dodano art. 952¹ k.p.c. Zgodnie z brzmieniem § 5, licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika nie przeprowadza się w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz 90 dni po jego zakończeniu.

W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy¹⁰²⁸ projektodawca nie poświęcił uwagi powyższemu rozwiązaniu, gdyż pierwotny projekt ustawy nie obejmował regulacji zawartej w § 5, która została wprowadzona dopiero na etapie pierwszego czytania w Sejmie RP. P. Kamiński wskazuje, że mimo tego cel tego przepisu jest jasny i polega na wzmocnieniu ochrony dłużnika przed pozbawieniem go możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych w sytuacji, w której z uwagi na stan epidemii COVID-19 znalezienie alternatywy mogłoby być niewykonalne¹⁰²⁹. Należy jednak zauważyć, że przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. chociaż ma charakter epizodyczny, nie dotyczy wyłącznie stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego wywołanego COVID-19, lecz każdej innej choroby zakaźnej (tj. choroby wywołanej przez biologiczny czynnik chorobotwórczy¹⁰³⁰). Wydaje się, że to właśnie z tego względu został umieszczony w k.p.c., nie zaś w specustawie COVID-19,

¹⁰²⁶ E. Gapska, *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. II...*, s. 952.

¹⁰²⁷ Dz.U. z 2020 roku, poz. 875.

¹⁰²⁸ Druk sejmowy nr 334.

¹⁰²⁹ P. Kamiński, *Licytacja lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym służącym zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika*, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2021/4, pkt 4, Legalis.

¹⁰³⁰ Art. 2 pkt 3 u.z.ch.z.

jakkolwiek *ratio legis* jego wprowadzenia niewątpliwie powiązane było z pandemią koronawirusa.

W myśl przepisu intertemporalnego zawartego w art. 64 ustawy z 14 maja 2020 roku, przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. stosuje się do postępowań wszczętych i niezakończonych przed wejściem w życie ustawy, jeżeli przed tą datą nie został złożony przez wierzyciela wniosek o wyznaczenie terminu pierwszej licytacji nieruchomości. Zauważyć należy, że powyższy przepis został skonstruowany wadliwie i nie da się go zastosować zgodnie z literalnym brzmieniem¹⁰³¹. Przed wejściem w życie art. 952¹ k.p.c. pierwsza licytacji nieruchomości była wyznaczana przez komornika z urzędu, również wówczas, gdy dotyczyła nieruchomości służącej do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych dłużnika¹⁰³². Co prawda przed 30 maja 2020 roku wierzyciel mógł złożyć do komornika taki wniosek, jednak nie miał on charakteru konstytutywnego i w praktyce zwykle nie był składany. Wobec powyższego należy przyjąć, że przepis art. 64 ustawy nowelizującej z 14 maja 2020 roku należy rozumieć w ten sposób, że o zastosowaniu przepisu art. 952¹ § 5 k.p.c. decydować powinien nie tylko brak wniosku wierzyciela o wyznaczenie terminu pierwszej licytacji przed 30 maja 2020 roku, lecz także brak wyznaczenia tego terminu z urzędu przez komornika. Tylko taka wykładnia pozwala nadać przepisowi przejściowemu rozsądne znaczenie¹⁰³³. Inne zapatrywanie wyrażono natomiast w orzecznictwie sądów powszechnych, gdzie przyjęto, że norma wyrażona w art. 64 ustawy nowelizującej nie wpływa w żaden sposób na istniejący od 30 maja 2020 roku zakaz wyznaczania terminu licytacji lokalu mieszkalnego w warunkach wskazanych w art. 952¹ § 5 k.p.c., a przepis art. 64 pozwala na odejście od rygorów przewidzianych w art. 952¹ k.p.c., lecz jedynie w odniesieniu do jego § 2 i 3¹⁰³⁴. Zaprezentowane stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy nie zostało jednak przekonująco uzasadnione, a ponadto stoi w całkowitej sprzeczności z brzmieniem powołanego art. 64 ustawy nowelizującej, który nie odwołuje się wyłącznie do § 2 i 3, lecz do całego art. 952¹ k.p.c. Z powyższych względów nie można go zaakceptować.

Przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. przewiduje zakaz wyznaczania pierwszego terminu licytacji nieruchomości, która „służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika”. Przedmiot egzekucji będzie spełniał powyższy warunek, gdy przynajmniej w dominującym zakresie pełnił

¹⁰³¹ I. Kunicki, *Ograniczenie wyznaczenia i przeprowadzenia licytacji nieruchomości z mocy art. 952[1] k.p.c.*, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2020/12, pkt 1, Legalis.

¹⁰³² A. Adamczuk, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II*, M. Manowska (red.), Warszawa 2021, s. 2904.

¹⁰³³ I. Kunicki, *Ograniczenie wyznaczenia...*, pkt 1, Legalis.

¹⁰³⁴ Postanowienie Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 22 grudnia 2021 roku, II Cz 120/21, LEX nr 3339644.

będzie funkcję mieszkalne, tj. będzie tam koncentrowało się centrum życiowe dłużnika. Wskazuje się przy tym, że nie musi to być miejsce stałego zamieszkania, jednak zaistnieć powinna pewna stabilność lub częstotliwość pobytu w tym miejscu. Własne potrzeby mieszkaniowe można bowiem realizować okresowo w różnych miejscach¹⁰³⁵. Jakkolwiek takie stanowisko można znaleźć w orzecznictwie Sądu Najwyższego¹⁰³⁶, to zauważyć należy, że zostało wyrażone na gruncie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i dotyczyło odliczenia od podatku wydatków przeznaczonych na własne potrzeby mieszkaniowe. Skoro jednak celem art. 952¹ § 5 k.p.c. jest ochrona jednej z podstawowych potrzeb życiowych jaką jest zapewnienie mieszkania¹⁰³⁷, stanowisko, w myśl którego dłużnik może posiadać kilka centrów życiowych, w których realizuje potrzeby mieszkaniowe, stanowiłoby nieuzasadnione rozszerzenie zakresu zastosowania normy, która ze względu na swój wyjątkowy charakter powinna być interpretowana zawężająco. Ochrona dłużnika przed utratą miejsca zamieszkania będzie bowiem zagwarantowana w dostatecznym stopniu już przy przyjęciu, że potrzeby mieszkaniowe są realizowane w jednej tylko nieruchomości stanowiącej stałe miejsce zamieszkania dłużnika. Już zresztą samo pojęcie centrum życiowego oznacza, że w danej nieruchomości ześrodkowana zostaje cała działalność życiowa danej osoby, tj. koncentrują się tam jej wszystkie sprawy osobiste i majątkowe¹⁰³⁸. W konsekwencji należy przyjąć, że przewidziana w art. 952¹ § 5 k.p.c. ochrona dłużnika przed licytacją nieruchomości służącej zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych może rozciągać się wyłącznie na jedną nieruchomość, w której skupia się całokształt życiowej działalności dłużnika. Dotyczy to przy tym wyłącznie potrzeb mieszkaniowych dłużnika, a nie innych osób, którym oddał on nieruchomość do korzystania¹⁰³⁹. W rezultacie nawet, jeżeli przedmiotem egzekucji jest lokal mieszkalny lub nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym, ale dłużnik w nim nie mieszka, to nie można uznać, że taka nieruchomość służy zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika¹⁰⁴⁰.

Powstaje przy tym wątpliwość, czy przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. znajdzie zastosowanie również w tych przypadkach, w których dłużnik faktycznie zamieszkuje nieruchomość, ale nie ma ona charakteru mieszkalnego (np. gdy dłużnik zajął lokal użytkowy na zaspokojenie swoich potrzeb mieszkaniowych). Na tym gruncie wyrazić można dwa odmienne zapatrywania.

¹⁰³⁵ T. Demendecki, *Ograniczenia egzekucji z nieruchomości służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 14 maja 2020 r.*, *Nieruchomości* 2020/4, s. 45-46.

¹⁰³⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2000 roku, III RN 207/99, LEX nr 45255.

¹⁰³⁷ T. Demendecki, *Ograniczenia egzekucji...*, s. 41.

¹⁰³⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2001 roku, V CKN 1827/00, LEX nr 52401.

¹⁰³⁹ A. Sikorska-Lewandowska, *Zmiana regulacji prawnych w zakresie egzekucji z nieruchomości wprowadzona w związku ze stanem epidemii*, *Nieruchomości* 2021/2, s. 6.

¹⁰⁴⁰ P. Kamiński, *Licytacja lokalu mieszkalnego...*, pkt 3, Legalis.

W myśl pierwszego z nich o charakterze nieruchomości jako mieszkalnej decydować będzie jej faktyczne przeznaczenie¹⁰⁴¹. Stosownie do drugiego z nich, przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. dotyczy tylko takich nieruchomości, w których znajdują się lokale przeznaczone na stały pobyt ludzi albo umożliwiające taki pobyt¹⁰⁴². Z tym drugim poglądem należy się zgodzić z następujących względów. Co prawda brak jest definicji legalnej „lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym”, jednak nie oznacza to, że każda nieruchomość, która faktycznie jest wykorzystywana w celu zamieszkania w niej przez dłużnika może być uznana za nieruchomość o charakterze mieszkalnym. W tym zakresie decydujące powinno być rzeczywiste przeznaczenie (a nie wykorzystywanie) nieruchomości. W przeciwnym razie mogłoby to prowadzić do sytuacji, w której dłużnik samowolnie zmienia przeznaczenie pomieszczenia, utrudniając przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości. Interpretacja, w myśl której lokalem bądź nieruchomością z budynkiem mieszkalnym może być każda nieruchomość, bez względu na jej przeznaczenie, prowadziłaby do sprzecznego z celem ustawy objęcia zakresem zastosowania omawianego przepisu w zasadzie wszystkich nieruchomości, o ile tylko dłużnik w nich zamieszka.

W przypadku złożenia wniosku o wyznaczenie terminu pierwszej licytacji komornik powinien ocenić, czy spełnione są przesłanki określone w art. 952¹ § 5 k.p.c., a w przypadku uznania, że nieruchomość służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika (przy czym okoliczność ta powinna wynikać z opisu i oszacowania – art. 947 § 6 k.p.c.), oddać wniosek. Na postanowienie to służy skarga na czynności komornika do sądu prowadzącego nadzór nad egzekucją z nieruchomości¹⁰⁴³. Z kolei na postanowienie sądu oddalające wniosek wierzyciela przysługuje zażalenie (art. 952¹ § 5 k.p.c.). Odnotować trzeba, że prawo do zaskarżenia postanowienia sądu przyznane zostało wyłącznie wierzycielowi, którego wniosek nie został uwzględniony. Dłużnik, w przypadku wyznaczenia terminu pierwszej licytacji przez sąd, nie ma możliwości zaskarżenia takiej czynności.

Przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. został uchylony na podstawie art. 2 ustawy z 8 kwietnia 2022 roku o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw¹⁰⁴⁴. W myśl art. 33 ustawy nowelizującej

¹⁰⁴¹ T. Demendecki, *Ograniczenia egzekucji...*, s. 41.

¹⁰⁴² P. Kamiński, *Licytacja lokalu mieszkalnego...*, pkt 3, Legalis.

¹⁰⁴³ A. Szymańska-Grodzka, [w:] *Zmiany w KPC wynikające z regulacji COVID-19. Komentarz*, T. Szanciło (red.), s. 35.

¹⁰⁴⁴ Dz.U. z 2022 roku, poz. 830.

przepis został uchylony z mocą wsteczną od 24 lutego 2022 roku. W uzasadnieniu projektu ustawy nie wskazano z jakich względów przepis został derogowany¹⁰⁴⁵.

6.2. Wstrzymanie wykonania tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego

W art. 15zzu ust. 1 specustawy COVID-19 przewidziano kolejne rozwiązanie mające wpływ na tok postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 nie wykonuje się tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego. Pierwotnie przepis został dodany do specustawy COVID-19 31 marca 2020 roku¹⁰⁴⁶. Należy jednocześnie odnotować, że został uchylony z dniem 15 kwietnia 2022 roku na mocy ustawy z 8 kwietnia 2022 roku o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw, a więc łącznie z art. 952¹ § 5 k.p.c.

Zgodnie z przepisem art. 15zzu ust. 1 specustawy COVID-19 w okresie zagrożenia epidemicznego lub epidemii nie podejmuje się czynności potrzebnych do wprowadzenia wierzyciela w posiadanie zgodnie z art. 1046 k.p.c. Przepis ten nie oznacza jednak, że niedopuszczalne jest samo nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nakazującemu opróżnienie lokalu mieszkalnego, a jest on adresowany do komornika, który wykonuje taki tytuł.

Za A. Sikorską-Lewandowską zauważyć należy, że przepis sformułowany został nazbyt szeroko, obejmując zakresem swojego zastosowania wszystkie przypadki eksmisji z lokali mieszkalnych, nawet wówczas, gdy w wyroku eksmisyjnym sąd ustalił prawo do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego z właściwą gminą. W wypadkach, gdy dłużnikowi zaofierowano zawarcie takiej umowy, nie ma podstaw do wstrzymywania opróżnienia dotychczasowego lokalu, gdyż dłużnik ma możliwość przeniesienia się do lokalu gminy¹⁰⁴⁷. Należy również pamiętać, że art. 1046 § 4 k.p.c. nie przewiduje tzw. eksmisji „na bruk”, lecz wyłącznie do lokalu socjalnego, innego lokalu lub pomieszczenia, do którego dłużnikowi

¹⁰⁴⁵ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2147.

¹⁰⁴⁶ Ustawa z 31 marca 2020 roku o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2020, poz. 568.

¹⁰⁴⁷ A. Sikorska-Lewandowska, *Zmiana regulacji...*, s. 5.

przysługuje tytuł prawny, a w ostateczności do pomieszczenia tymczasowego¹⁰⁴⁸. Zwrócić należy także uwagę, że orzekając w wyroku eksmisyjnym o uprawnieniu do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu, sąd bierze pod uwagę szczególną sytuację materialną i rodzinną (art. 14 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów¹⁰⁴⁹), przede wszystkim zaś to, czy osoba eksmitowana posiada tytuł prawny do innego lokalu bądź też może zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe we własnym zakresie.

Z powyższego należy wnioskować, że w wielu przypadkach osoba eksmitowana, która nie będzie uprawniona do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu, będzie w stanie rozwiązać swoją sytuację mieszkaniową samodzielnie. Z tego względu zastosowane w art. 15zuz ust. 1 specustawy COVID-19 rozwiązanie należy uznać za określone zbyt szeroko. Zdecydowanie lepszym rozwiązaniem, pozwalającym na ograniczenie wstrzymania wykonania eksmisji do szczególnych przypadków, które rzeczywiście tego wymagają, byłoby wprowadzenie możliwości złożenia przez dłużnika wniosku o wstrzymanie egzekucji z uwagi na brak lokalu, do którego mogłaby nastąpić eksmisja. Natomiast wstrzymanie wykonania wszystkich tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego należy uznać za rozwiązanie błędne. Podobne rozwiązania, wykluczające automatyzm w udzielaniu dłużnikom ochrony, przyjęto np. w Austrii i Hiszpanii.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że przepis art. 15zuz specustawy COVID-19 był dwukrotnie nowelizowany. Z dniem 18 kwietnia 2020 roku wprowadzono ust. 2, w myśl którego wstrzymanie wykonania eksmisji z lokalu mieszkalnego nie dotyczy orzeczeń wydanych na podstawie art. 11a ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Z kolei z dniem 21 stycznia 2021 roku katalog wyjątków poszerzono o decyzje w przedmiocie szeregu inwestycji budowlanych związanych z budową Centralnego Portu Komunikacyjnego.

6.3. Wstrzymanie licytacji nieruchomości mieszkalnych oraz tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego a prawo do rzetelnego procesu

Omawiane powyżej regulacje budziły w dyskursie publicznym zastrzeżenia natury konstytucyjnej, przede wszystkim z uwagi na faktycznie bezterminowe utrzymywanie zakazów i przerwianie na obywateli (właściciele nieruchomości) obowiązków państwa w zakresie

¹⁰⁴⁸ *Ibidem*, s. 5.

¹⁰⁴⁹ Ustawa z 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, tekst jednolity Dz.U. z 2022 roku, poz. 172.

przeciwdziałania bezdomności. Stanowisko takie było wyrażane m.in. przez Rzecznika Praw Obywatelskich¹⁰⁵⁰. Wątpliwości były wyrażane jednak w głównej mierze w odniesieniu do przewidzianej w Konstytucji RP ochrony prawa własności (art. 64 Konstytucji RP). Należy w tym miejscu podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy przepisy art. 952¹ § 5 k.p.c. oraz art. 15zuz specustawy COVID-19 wpływają na realizację prawa do rzetelnego procesu.

Ocenę rozpocząć należy od przypomnienia, że w pierwszej części rozważań podkreślano, że zarówno na gruncie art. 6 ust. 1 EKPCZ, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP uznaje się postępowanie egzekucyjne za przedłużenie procesu. Na etapie wykonania orzeczenia znajdują zatem zastosowanie te same gwarancje prawa do rzetelnego procesu co w postępowaniu rozpoznawczym. Odmienne przyjęcie prowadzioby bowiem do wniosku, że prawo do rzetelnego procesu jest wyłącznie iluzoryczne, skoro gwarantuje uzyskanie wiążącego rozstrzygnięcia sądu, ale już nie jego realne wykonanie. W wymiarze praktycznym oznacza to m.in., że w postępowanie egzekucyjne powinno się toczyć bez nieuzasadnionej zwłoki. Na potrzebę zapewnienia wierzycielowi skutecznego postępowania egzekucyjnego zwracał uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka¹⁰⁵¹.

Egzekucja z nieruchomości jest stosowana wyłącznie wtedy, kiedy inne składniki majątku dłużnika nie wystarczają na zaspokojenie wierzyciela. Co do zasady wierzyciel jest uprawniony do złożenia wniosku o licytację nieruchomości, która służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, jeżeli wysokość egzekwowanej wierzytelności stanowi co najmniej równowartość jednej dwudziestej wartości nieruchomości (art. 952¹ § 2 k.p.c.). Licytacja nieruchomości stanowi *ultima ratio*, a jeżeli inne składniki majątku dłużnika pozwalają na pokrycie egzekwowanej wierzytelności, nie przeprowadza się jej. Z powyższego wynika, że wstrzymanie licytacji nieruchomości w zdecydowanej większości przypadków oznaczać będzie faktyczną niemożliwość realizacji prawomocnego wyroku sądu. Jeżeli bowiem doszło już do wszczęcia egzekucji z nieruchomości, to z dużym prawdopodobieństwem można zakładać, że innych składników majątku pozwalających na zaspokojenie wierzyciela dłużnik nie posiada.

Wstrzymanie licytacji nieruchomości przeznaczonej na potrzeby mieszkaniowe dłużnika, która jest kolejnym etapem po stadium zajęcia nieruchomości oraz jej opisie i oszacowaniu, prowadzi do faktycznego zawieszenia postępowań egzekucyjnych, w których znajdował zastosowanie art. 952¹ § 5 k.p.c. Takie postępowanie egzekucyjne nie ma bowiem

¹⁰⁵⁰ Wystąpienie RPO do Prezesa Rady Ministrów z 3 października 2021 roku, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2021-10/Do_premiera_zakaz_eksmisji_3.10.2021.pdf, dostęp: 29 sierpnia 2022 roku.

¹⁰⁵¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25 kwietnia 2017 roku, skarga nr 31371/12, LEX nr 2274956.

możliwości przejścia do dalszej fazy. Nie dojdzie zatem do zaspokojenia wierzyciela – skoro nie zostanie przeprowadzona licytacja nieruchomości, oczywistym jest, że nie dojdzie do jej nabycia i uiszczenia ceny przez nabywcę licytacyjnego.

Podobnie należy ocenić przewidziane w uchylonym art. 15z z ustawy COVID-19 wstrzymanie wykonania tytułów nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego. W okresie obowiązywania tego przepisu *a limine* wyłączone zostało wykonanie wszystkich eksmisji z lokali mieszkalnych, a zatem wierzyciel nie miał realnej możliwości wyegzekwowania prawomocnego wyroku sądu nakazującego opróżnienie lokalu przez dłużnika. Ponadto wierzyciel nie był w stanie przewidzieć, ile to ograniczenie będzie obowiązywać.

Nie powinno zatem ulegać wątpliwości, że przepisy art. 952¹ § 5 k.p.c. oraz art. 15z z ustawy COVID-19 stanowią jaskrawy przykład ograniczenia prawa do sądu w toku postępowania egzekucyjnego z uwagi na to, że w praktyce uniemożliwiają wykonanie tytułu wykonawczego. Powstaje natomiast pytanie, czy to ograniczenie można uznać za uzasadnione, tj. czy przepisy te stanowią proporcjonalną ingerencję w prawo do sądu (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, art. 18 EKPCz). Celem wprowadzenia obu omawianych przepisów, chociaż takiej deklaracji nie można odnaleźć w projekcie ustawy, była ochrona dłużnika przed pozbawieniem miejsca zamieszkania w dobie pandemii koronawirusa, podczas której w założeniu znalezienie przez dłużnika innego lokalu mogłoby być znacznie utrudnione, a także niezbędne jest zachowywanie dystansu społecznego. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny eksmisja na bruk uznawana jest za niehumanitarną i naruszającą godność człowieka¹⁰⁵². W świetle powyższego przyjąć należy, że na gruncie omawianego zagadnienia doszło do kolizji następujących wartości: prawa do sądu w aspekcie prawa do skutecznego wykonania orzeczenia przez wierzyciela, a także prawa własności, z drugiej natomiast strony godności osobistej dłużnika oraz jego zdrowia. W tym kontekście zasadny wydaje się wniosek, że ustawodawca trafnie nadał primat drugiej grupie. Prawo do sądu, jak już wielokrotnie wskazywano, nie ma charakteru absolutnego i w kolizji z innymi podstawowymi wartościami może podlegać ograniczeniom. Godność ludzką z całą pewnością można zaliczyć do katalogu wartości, które mogą uzasadniać pewne ograniczenia prawa do rzetelnego procesu.

Powyższa konstatacja nie oznacza jednak automatycznie, że przyjęte rozwiązania pozostają w zgodzie z zasadą najłagodniejszego środka, w świetle której ustawodawca ma obowiązek skorzystania ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu¹⁰⁵³. Zarówno w odniesieniu do regulacji z art. 952¹ § 5 k.p.c.,

¹⁰⁵² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 marca 2008 roku, S 2/08, LEX nr 392307.

¹⁰⁵³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 1999 roku, K 13/98, LEX nr 37319.

jak i art. 15z z ustawy COVID-19 stwierdzić należy, że ustawodawca zdecydował się na znaczne uprzywilejowanie sytuacji dłużników, nie uwzględniając w równym stopniu interesu wierzycieli¹⁰⁵⁴.

Wprowadzenie zakazu licytacji wszelkich nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkaniowe dłużnika jawi się jako rozwiązanie zbyt daleko idące. Nie uwzględnia bowiem rzeczywistej sytuacji majątkowej oraz życiowej dłużnika, w szczególności tego, czy ma on możliwość rozwiązania swojej sytuacji mieszkaniowej w inny sposób, na przykład poprzez zamieszkanie w innym lokalu będącym jego własnością lub należącym do rodziny, czy wreszcie wynajęcia lokalu we własnym zakresie. Należy przypomnieć, że zakaz licytacji przewidziany w art. 952¹ § 5 k.p.c. wiązał niezależnie od tego, ile nieruchomości dłużnik jest właścicielem. Generalny zakaz przeprowadzania licytacji obowiązywał również w oderwaniu od aktualnej sytuacji epidemicznej na terenie kraju, a zatem niezależnie od tego, czy dłużnik rzeczywiście pozostawał narażony na negatywne konsekwencje związane ze zwiększonym ryzykiem zachorowania na koronawirusa. Powyższe rozwiązanie należy zatem ocenić jako nieproporcjonalne i prowadzące do niepotrzebnej ingerencji w prawo wierzyciela do wykonania wyroku sądu, a przez to w prawo do rzetelnego procesu.

Egzekucja z nieruchomości jest procesem złożonym i długotrwałym. Po zamknięciu licytacji sąd wydaje postanowienie o przybiciu na rzecz licytanta, który zaoferował najwyższą cenę (art. 987 k.p.c.). Po uprawomocnieniu się tego postanowienia i po wykonaniu przez nabywcę licytacyjnego warunków licytacyjnych dochodzi do przysądzenia własności (art. 998 k.p.c.). Dopiero później ma miejsce wprowadzenie nabywcy licytacyjnego w posiadanie (art. 999 k.p.c.). Tymczasem przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. przesuwając ochronę udzielaną dłużnikowi na wcześniejszy etap postępowania egzekucyjnego, jakim jest stadium licytacji, co nie znajduje przekonującego uzasadnienia. Decyzję ustawodawcy o powiązaniu zakazu pozbawiania dłużnika miejsca zamieszkania z etapem licytacji nieruchomości należy więc ocenić jako nieadekwatną, a wręcz zbędną. Jednocześnie zostały bowiem wprowadzone dwa rozwiązania wpływające na tok postępowań egzekucyjnych – wstrzymanie licytacji nieruchomości mieszkalnych oraz wstrzymanie wykonania tytułów wykonawczych dotyczących eksmisji z lokali mieszkalnych. Cel, tożsamy dla obu tych regulacji, byłby natomiast możliwy do osiągnięcia już tylko za pomocą przepisu art. 15z z ustawy COVID-19, bez konieczności powielania go w art. 952¹ § 5 k.p.c. Zauważyć należy, że prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności jest tytułem wykonawczym do wprowadzenia

¹⁰⁵⁴ A. Sikorska-Lewandowska, *Zmiana regulacji...*, s. 7.

nabywcy w posiadanie nieruchomości (art. 999 § 1 zd. 2 k.p.c.). Przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. wprowadza zatem zbędne wstrzymanie toku egzekucji z nieruchomości, uniemożliwiając wierzycielowi skuteczne dochodzenie należności określonych w tytule wykonawczym. Wystarczającym rozwiązaniem, z punktu widzenia ochrony dłużnika, byłoby wstrzymanie wykonania postanowienia o przysądzeniu własności w zakresie wprowadzenia nabywcy licytacyjnego w posiadanie. Wówczas dłużnik pozostawałby pod ochroną przewidzianą w art. 15zdu specustawy COVID-19, jednak bez konieczności nadmiernej ingerencji w poprzedzające stadia egzekucji z nieruchomości. Przyjęcie takiego rozwiązania przerzucałoby co prawda ciężar związany ze wstrzymaniem eksmisji dłużnika na nabywcę licytacyjnego, jednak odnotować trzeba, że nabywca przed przystąpieniem do licytacji miałby możliwość dokonania oceny, czy godzi się na ograniczenia wynikające z art. 15zdu specustawy COVID-19. W tym zakresie stanowiłoby to niewątpliwie mniej dotkliwe ograniczenie prawa do realizacji tytułu wykonawczego niż przewidziane w art. 952¹ § 5 k.p.c.

Za nieproporcjonalne ograniczenie prawa do rzetelnego procesu w zakresie prawa do skutecznego wykonania wyroku należy uznać również rozwiązanie przyjęte w art. 15zdu specustawy COVID-19. W odniesieniu do tej regulacji aktualne pozostają uwagi poczynione powyżej, dotyczące braku uwzględnienia rzeczywistej sytuacji dłużnika. W tym miejscu przypomnieć należy, że wprowadzony zakaz eksmisji z lokalu mieszkalnego dotyczył wszystkich tytułów wykonawczych, niezależnie od tego czy dłużnikowi w wyroku nakazującym opuszczenie lokalu przyznano uprawnienie do zawarcia z gminą umowy najmu socjalnego lokalu. Wstrzymanie eksmisji nie zależało również od sytuacji życiowej dłużnika, bez znaczenia pozostawało chociażby to, czy dysponuje on innym lokalem bądź też ma możliwość zaspokojenia swojej sytuacji mieszkaniowej we własnym zakresie w inny sposób. Przepis art. 15zdu specustawy COVID-19 przewidywał zatem pełny automatyzm, wykluczając jakiegokolwiek badanie sytuacji dłużnika. Takie uregulowanie w nieuzasadniony sposób pozbawiało ochrony wierzycieli, a zatem stanowiło nadmierne ograniczenie prawa do sądu, będące w sprzeczności z zasadą proporcjonalności.

W konkluzji uznać należy – w odniesieniu zarówno do art. 15zdu specustawy COVID-19, jak i art. 952¹ § 5 k.p.c. – że o ile ograniczenie prawa do sądu było co do zasady dopuszczalne w celu ochrony wartości, dla których wprowadzone zostały omówione przepisy, to jednak nie został spełniony warunek proporcjonalności, tj. efekty regulacji nie pozostawały

w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych na wierzycieli¹⁰⁵⁵. Ingerencję ustawodawcy ocenić należy zatem jako nadmierną.

¹⁰⁵⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 listopada 2009 roku, P 61/08, LEX nr 528409.

WNIOSKI

Przeprowadzona w niniejszej pracy analiza pozwoliła na częściowe potwierdzenie postawionej na wstępie tezy badawczej. Rozwiązania przyjęte w specustawie COVID-19 będące przedmiotem badania nie spełniają minimalnego standardu prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 KPP. Powyższy wniosek nie dotyczy jednak regulacji ujętej w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19, która odnosi się do ukształtowania składów orzekających sądu w postępowaniu cywilnym. W niniejszej pracy udowodniono, że przepis ten nie narusza gwarancji prawa do sądu. W tym zakresie zatem teza badawcza okazała się fałszywa.

Przedstawione w rozdziale IV rozważania pozwoliły również na confirmację postawionej hipotezy badawczej, zgodnie z którą instrumenty dotyczące posiedzeń zdalnych sądu, posiedzeń niejawnych oraz doręczeń elektronicznych zawarte w specustawie COVID-19 znacząco przyczyniają się do zwiększenia efektywności postępowania cywilnego i przy uwzględnieniu konieczności dostosowania tych instytucji do opisanego w pracy standardu rzetelnego procesu, mogą z powodzeniem stanowić trwałe elementy modelu postępowania cywilnego.

Rozważania przeprowadzone w niniejszej pracy pozwoliły również na sformułowanie wniosków szczegółowych, uzasadniających powyższe stwierdzenia:

1. Prawo do rzetelnego procesu, nazywane również prawem do sądu lub prawem do skutecznej (efektywnej) ochrony sądowej, uregulowane zostało w art. 45 ust.1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 KPP. Wskazane przepisy nie określają konkretnych rozwiązań, lecz nakazują osiągnięcie pewnego rezultatu (standardu minimalnego) w zakresie sprawiedliwego procesu. Na prawo do rzetelnego procesu składa się zespół gwarancji proceduralnych dotyczących przede wszystkim prawa dostępu do sądu, sprawiedliwego ukształtowania procedury w oparciu o zasady równouprawnienia i jawności, prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie i poznania jego uzasadnienia, ale i gwarancji instytucjonalnych ukonstytuowania sądu jako organu bezstronnego i niezawisłego o odpowiednich cechach ustrojowych. Elementem prawa do rzetelnego procesu jest również prawo do wykonania orzeczenia w drodze przymusu państwowego. Prawo do rzetelnego procesu, zarówno uregulowane w Konstytucji RP, jak i EKPCz nie zawiera samo w sobie prawa do zaskarżenia orzeczenia.
2. Co do zasady konstytucyjne prawo do sądu zapewnia te same gwarancje co art. 6 ust. 1 EKPCz. Również standard unijny wynikający z KPP odpowiada poziomowi ochrony

zapewnianej przez Konwencję. Standard prawa do sądu określony przez Kartę Praw Podstawowych nie może być przy tym niższy niż określony w Konwencji, co wynika wprost z przepisu art. 52 ust. 3 KPP. Konwencyjne prawo do rzetelnego procesu wywodzone z art. 6 ust. 1 EKPCz dotyczy jedynie rzeczywistych i poważnych sporów, których wynik oddziałuje na prawa i obowiązki jednostki o charakterze cywilnoprawnym. Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP takiego warunku nie przewiduje, dlatego też uznać należy, że w tym zakresie konstytucyjny standard prawa do sądu ma szerszy zakres zastosowania od tego określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz. Jednostka nie będzie mogła powoływać się na naruszenie prawa do rzetelnego procesu wynikającego z Konwencji, jeżeli będzie ono miało charakter minimalny. Takiego ograniczenia nie zawiera jednak ani Konstytucja RP, ani KPP. Z kolei na prawo do rzetelnego procesu wynikające z Karty Praw Podstawowych jednostka może powoływać się wyłącznie w sprawach unijnych, tj. tam, gdzie stan faktyczny, który wskazuje strona za podstawę swojego roszczenia, mieści się w zakresie stosowania prawa UE. Tam, gdzie prawo unijne nie jest stosowane, prawo do rzetelnego procesu nie ma oparcia w art. 47 KPP. Nie oznacza to jednak, że w sprawach tych jednostce nie jest udzielana ochrona na podstawie EKPCz i Konstytucji RP.

3. Prawo do sądu, zarówno na gruncie Konstytucji RP, jak i EKPCz i KPP nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom, które muszą jednak pozostawać w odpowiedniej proporcji do celu, jakiego realizację mają zapewniać oraz nie mogą naruszać samej istoty prawa do rzetelnego procesu. Ograniczenia prawa do sądu mogą wynikać z konieczności zapewnienia prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, w tym zagwarantowania rozsądnego czasu trwania postępowania, innych istotnych wartości takich jak ochrona prywatności jednostki, czy jak w przypadku pandemii COVID-19 – ochrony zdrowia obywateli.
4. Z dniem 14 marca 2020 roku na terenie kraju ogłoszono stan zagrożenia epidemicznego, który odwołano następnie 20 marca 2020 roku, w jego miejsce wprowadzając stan epidemii. Kolejno, stan epidemii został odwołany z dniem 16 maja 2022 roku, a ogłoszony został ponownie stan zagrożenia epidemicznego. Od ponad 2,5 roku obowiązuje specjalny reżim prawny, który aktualizuje przesłanki zastosowania szeregu instytucji specustawy COVID-19 mających wpływ na postępowanie cywilne. Wyraźny spadek zachorowań na COVID-19, obserwowany od marca 2022 roku, nie pociągnął za sobą zmiany w zakresie szczególnych regulacji okresu pandemii. Ustawodawca nie przewidział też wyraźnego terminu końcowego obowiązywania stanów epidemicznych ogłaszanych na podstawie u.z.ch.z. ani obowiązku weryfikacji zasadności ich utrzymywania.

5. Rozwiązanie przyjęte w specustawie COVID-19, zgodnie z którym czas obowiązywania większości restrykcji w procesowych stosunkach cywilnych został określony na stan epidemii, stan zagrożenia epidemicznego oraz rok po odwołaniu ostatniego z nich, należy uznać za rozwiązanie ograniczające prawo do sądu w sposób nieproporcjonalny. Ustawodawca, związany zakazem nadmiernej ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności, powinien stale monitorować, czy wszystkie obostrzenia wynikające ze specustawy COVID-19 są niezbędne dla ochrony zdrowia obywateli. Takich kroków dotychczas nie podjęto, a większość przepisów skutkujących ograniczeniami prawa do sądu obowiązuje nieprzerwanie od marca 2020 roku, pomimo zdecydowanego spadku zagrożenia dla zdrowia publicznego na terenie kraju.
6. Przepisy specustawy COVID-19 będące przedmiotem badania w niniejszej pracy są w dużej mierze konsekwencją zastosowania niepoprawnej techniki legislacyjnej, cechującej się chaotycznością i niedookreślonością regulacji. Ustawodawca posługuje się klauzulami generalnymi, a także pojęciami nieostrymi oraz niejasnymi, które wymagają interpretacji w procesie pogłębionej i wielorodzajowej wykładni. Przyjmowane przepisy intertemporalne często skonstruowane są w sposób niejasny lub wprost wadliwy. Niska jakość regulacji przekłada się na obniżenie standardu pewności prawa.
7. Charakterystyczny jest cel regulacji ujętych w specustawie COVID-19, którym prawie zawsze obok deklarowanego celu ochrony zdrowia obywateli, jest usprawnienie postępowania cywilnego. Tendencja w dążeniu ustawodawcy do przyspieszania rozpoznawania spraw przez sądy jest widocznym motywem zmian przepisów dotyczących postępowania cywilnego w ostatnich latach. Ustawodawca do trwałej zmiany modelu postępowania cywilnego nie powinien korzystać z rozwiązań przyjętych w specustawie, które z założenia powinny mieć charakter tymczasowy.
8. Wprowadzenie na mocy art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 posiedzeń zdalnych było podyktowane celami ochrony zdrowia, w związku z koniecznością ograniczenia bezpośrednich kontaktów społecznych, przy jednoczesnym umożliwieniu nieprzerwanego funkcjonowania sądów. Dotychczas obowiązujące przepisy regulujące posiedzenia na odległość (art. 151 § 2 k.p.c.) nie stanowiły wystarczającego instrumentu pozwalającego na niezakłócone funkcjonowanie sądownictwa podczas pandemii COVID-19, gdyż wymagały obecności uczestników posiedzenia w budynku innego sądu. Nowelizacja art. 15zsz¹ specustawy COVID-19 obowiązująca od 3 lipca 2021 roku, na podstawie której zastrzono przesłanki odstąpienia od posiedzenia zdalnego, miała na celu jednak nie tylko

ochronę zdrowia, co deklarowano w projekcie, a realizację postulatu przyspieszenia oraz informatyzację postępowania cywilnego.

9. Przeprowadzenie posiedzenia sądu w trybie zdalnym za pośrednictwem wideokonferencji nie narusza samo w sobie prawa do rzetelnego procesu. Udział strony w postępowaniu może być zagwarantowany w drodze wideokonferencji, niezbędne jest jednak zapewnienie odpowiednich warunków technicznych, które pozwolą na aktywne uczestnictwo w posiedzeniu strony łączącej się zdalnie na takich samych zasadach jak inni uczestnicy.
10. Regulacja art. 15zsz¹ ust. 1 specustawy COVID-19 w zakresie instytucji posiedzeń zdalnych narusza prawo do rzetelnego procesu w aspekcie jawności zewnętrznej postępowania poprzez brak zapewnienia udziału publiczności w posiedzeniach sądu. Ograniczenia tego prawa nie zostały wprowadzone na mocy przepisu rangi ustawowej, lecz na mocy wewnętrznych regulaminów i zarządzeń prezesów poszczególnych sądów. Zniesienie jawności zewnętrznej posiedzeń w związku ze znacznym ograniczeniem dostępu do budynków sądów było co prawda rozwiązaniem celowym z uwagi na potrzebę minimalizowania ryzyka rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2, jednak stanowiło nieproporcjonalny środek ograniczenia prawa do sądu, gdyż powinno być połączone z ustanowieniem wyraźnych gwarancji udziału publiczności w posiedzeniach zdalnych.
11. Aktualny kształt posiedzeń zdalnych narusza również prawo do sądu w aspekcie zasady sprawiedliwości proceduralnej. Gwarancje stron biorących udział w posiedzeniu zdalnym nie są odpowiednio zabezpieczone w przepisach rangi ustawowej, a postępowanie przed sądem nie spełnia wymogu przewidywalności z uwagi na brak określenia procedury przeprowadzenia posiedzenia zdalnego, w tym warunków technicznych, jakim powinno odpowiadać.
12. Sposób uregulowania posiedzeń zdalnych w specustawie COVID-19 nie wpłynął na ograniczenie dostępu do sądu. Ustawodawca przewidział bowiem możliwość odstąpienia od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego oraz obowiązek zapewnienia w budynku sądu dostępu do odpowiednich urządzeń technicznych niezbędnych do połączenia osobom, które oświadczą, że nimi nie dysponują. Przeciwnie, posiedzenia zdalne pozwalają w niektórych przypadkach zapewnić jednostce pełniejszy dostęp do sądu poprzez włączenie w aktywny udział w postępowaniu osób, które do tej pory nie miały możliwości osobistego stawiennictwa w budynku sądu.
13. Model posiedzenia zdalnego, w którym dopuszczono łączenie się jego uczestników z dowolnego miejsca poza budynkiem sądu jest instrumentem mającym pozytywny wpływ na efektywność postępowania. Z tego względu powinien zastąpić obecny model

posiedzeń na odległość uregulowany w art. 151 § 2 k.p.c. *De lege ferenda* posiedzenia zdalne nie powinny być obowiązkowe, a wybór tej formy powinien zależeć od uznania przewodniczącego. Należy zwrócić uwagę, że posiedzenia w trybie wideokonferencji były popularnym narzędziem wykorzystywanym podczas pandemii COVID-19 w innych krajach Unii Europejskiej. W żadnym z państw członkowskich sąd nie miał jednak obowiązku przeprowadzania wszystkich posiedzeń na odległość, a decyzja w tym przedmiocie pozostawiona została sądowi. Wprowadzając posiedzenia zdalne do postępowania cywilnego na stałe, należy zapewnić odpowiedni poziom gwarancji procesowych stron, bezpieczeństwo przesyłu danych oraz należyty poziom formalizmu i powagi czynności sądu. Przeprowadzenie w danej sprawie posiedzenia zdalnego powinno gwarantować odpowiednią możliwość dostępu publiczności do posiedzenia. Niezbędne jest przyjęcie szczegółowych przepisów wykonawczych, które kompleksowo regulować będą kwestie techniczno-organizacyjne.

14. Ustawodawca, decydując się na wprowadzenie instytucji rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 oraz art. 15zsz² specustawy COVID-19), kierował się dążeniem do przyspieszenia postępowań cywilnych w dobie pandemii COVID-19, koniecznością zapobiegania paraliżowi wymiaru sprawiedliwości oraz ograniczenia sytuacji, w których wyznaczane jest posiedzenie jawne sądu wymagające obecności stron. Celem rozszerzenia możliwości orzekania na posiedzeniu niejawnym była więc ochrona zdrowia oraz postulat sprawnego funkcjonowania sądów w czasie pandemii.
15. Odstąpienie od zasady jawności i ustności w pewnych kategoriach spraw na rzecz ich rozpoznania w procedurze pisemnej i na posiedzeniu niejawnym nie jest sprzeczne z prawem do sądu. Z tego względu regulacje art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 oraz 15zsz² specustawy COVID-19 nie stanowią naruszenia prawa do rzetelnego procesu w odniesieniu do stron postępowania.
16. Instytucja zawarta w art. 15zsz² specustawy COVID-19 stanowi jednak ograniczenie zasady jawności zewnętrznej (w stosunku do podmiotów usytuowanych poza samym postępowaniem). Zamiast publicznego ogłoszenia orzeczenia sądu, regulacja ta przewiduje jego wydanie na posiedzeniu niejawnym i doręczenie wyłącznie stronom. Przepis ten został wprowadzony w celu ochrony zdrowia publicznego poprzez brak konieczności wyznaczania kolejnego posiedzenia jawnego przeznaczonego na publikację orzeczenia. Nie spełnia on jednak wymogów proporcjonalności. Wystarczającym środkiem, w równym stopniu realizującym cel ochrony zdrowia, byłoby wyznaczenie w sprawie posiedzenia zdalnego w celu ogłoszenia orzeczenia. Również określona w art. 15zsz¹ ust.

1 pkt 3 specustawy COVID-19 możliwość wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym bez przeprowadzenia rozprawy w istotny sposób ogranicza jawność zewnętrzną postępowania, gdyż nie przewiduje publicznego ogłoszenia orzeczenia. W celu stwierdzenia pełnej zgodności omawianych regulacji ze standardem prawa do sądu wynikającym z Konstytucji RP oraz EKPCz konieczne jest przyjęcie procedury upublicznienia orzeczenia w innej formie niż poprzez ogłoszenie na posiedzeniu jawnym. Postulować można obowiązek publikowania orzeczeń kończących postępowanie na stronie internetowej sądu.

17. Przepis art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 k.p.c. w pozytywny sposób wpływa na postulat szybkości w niektórych kategoriach postępowań, rozszerzając katalog spraw, w których dopuszczalna jest rezygnacja z przeprowadzenia publicznej rozprawy. Z kolei brak związania sądu terminem wydania orzeczenia w trybie art. 15zsz² specustawy COVID-19 osłabia gwarancję stron uzyskania rozstrzygnięcia bez nieuzasadnionej zwłoki.
18. Lakoniczna regulacja zawarta w art. 15zsz² specustawy COVID-19 budzi wątpliwości pod kątem zgodności z zasadą kontrydiktoryjności oraz prawem do bycia wysłuchanym. W celu zachowania standardu prawa do sądu, powinno się zagwarantować, że przed wydaniem orzeczenia, strona będzie miała możliwość zapoznania się i ustosunkowania do stanowiska końcowego zgłoszonego przez przeciwnika na piśmie.
19. Tendencję ustawodawcy polegającą na odchodzeniu od konieczności kierowania wszystkich spraw do rozpoznania na rozprawie należy ocenić pozytywnie. Jednocześnie aktualna regulacja art. 148¹ k.p.c. dopuszczająca odstępianie od rozpoznania sprawy na rozprawie musi być oceniona jako zbyt restrykcyjna i niemająca dużej doniosłości praktycznej. Z tego względu postulować należy wcielenie instrumentów przewidzianych w tym zakresie przez specustawę COVID-19 do Kodeksu postępowania cywilnego przy jednoczesnym zapewnieniu, że orzeczenia kończące sprawę w danej instancji będą publikowane w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi przez osoby postronne. Możliwość orzekania na posiedzeniu niejawnym powinna dotyczyć wyłącznie tych spraw, gdzie nie ma potrzeby prowadzenia rozbudowanego postępowania dowodowego, a stan faktyczny jest bezsporny lub możliwy do ustalenia na podstawie dowodów z dokumentów. Publiczna rozprawa powinna jednak wciąż pozostać zasadą, a wyjątki od jej przeprowadzenia precyzyjnie określić należy w przepisach ustawy.
20. Jako pozorny należy ocenić wynikający z uzasadnienia projektu ustawy cel wprowadzenia regulacji z art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 dotyczącej składów jednoosobowych sądu w postępowaniu cywilnym, którym miała być potrzeba ochrony

zdrowia w związku z zagrożeniem epidemicznym, jaki stanowiły dla siebie nawzajem osoby zasiadające w składach wieloosobowych. Wynika to z faktu, że na podstawie tej samej ustawy z 28 maja 2021 roku przewidziano możliwość zdalnego udziału członków składu w posiedzeniu sądu, co wcześniej nie było zasadniczo dopuszczalne. Kwestionowany przepis został wprowadzony w momencie, gdy sytuacja epidemiczna na terenie kraju uległa znacznej poprawie, a szereg istotnych ograniczeń w gospodarce został zniesiony. Rzeczywistym zamierzeniem ustawodawcy była chęć przyspieszenia postępowań cywilnych poprzez rezygnację ze składów kolegialnych.

21. Ukształtowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji kolegialnych składów sądu przekłada się na wyższy standard kontroli odwoławczej, umacnia bezstronność orzecznictwa i jest pożądane z punktu widzenia ochrony praw jednostki. Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że w związku z wprowadzeniem przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 prawo jednostki do sądu zostało naruszone. Ani standard prawa do rzetelnego procesu wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ani Europejska Konwencja Praw Człowieka nie wymagają ukształtowania składu sądu w sposób kolegialny. Regulacja ta spełnia zatem wymóg prawa do sądu właściwego, tj. obowiązek określenia jasnych i z góry przyjętych reguł ustawowych, w jaki sposób utworzony ma zostać skład sądu w danej kategorii spraw.
22. Odmiennie należy ocenić jednak przyznane w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 zd. 2 specustawy COVID-19 uprawnienie prezesa sądu do wpływania na skład sądu w drodze niezaskarżalnego zarządzenia. Możliwość doraźnego i arbitralnego wpływu prezesa sądu na kształt składu orzekającego można rozpatrywać w kategorii naruszenia prawa do sądu właściwego. W praktyce jednak wpływ prezesa sądu na realizację prawa jednostki do sądu będzie marginalny, szczególnie, że kompetencja prezesa ogranicza się do rozszerzenia składu sądu o dodatkowych sędziów, którzy wyłonieni zostaną w drodze losowania. Nie można zapominać, że art. 6 ust. 1 EKPCz chroni jednostkę przed poważnymi i realnymi naruszeniami prawa do sądu, a powyżej wskazane uchybienie takiego zagrożenia za sobą nie pociąga.
23. Biorąc pod uwagę długą tradycję kolegialności w składach sądów odwoławczych oraz jej wpływ na prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, a także brak obiektywnych przyczyn utrzymania regulacji wskazanej w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19, należy postulować jak najszybszy powrót do zasad ustalania składu orzekającego wynikających z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

24. Deklarowanym celem wprowadzenia doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego (art. 15zsz⁹ ust. 2-5 specustawy COVID-19) było przyspieszenie postępowań oraz ograniczenie ryzyka rozprzestrzeniania się koronawirusa w związku z doręczeniami korespondencji w formie tradycyjnej. Pomimo ustania zagrożenia związanego z tą formą doręczeń, instytucja w dalszym ciągu jest wykorzystywana jako element pozwalający na znaczne ograniczenie kosztów związanych z doręczeniami sądowymi oraz wpływający na ich przyspieszenie.
25. Wykorzystanie Portalu Informacyjnego do doręczeń elektronicznych, który z założenia miał pełnić wyłącznie funkcje informacyjne zamiast dedykowanego systemu teleinformatycznego przeznaczonego do doręczeń elektronicznych, prowadzi do powstania wielu wątpliwości praktycznych. Rozwiązanie to należy ocenić krytycznie. Niejasność i fragmentaryczność regulacji, a także brak przepisów wykonawczych co do sposobu realizacji doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego prowadzi do wniosku o sprzeczności regulacji art. 15zsz⁹ ust. 2-5 specustawy COVID-19 z prawem do rzetelnego procesu w aspekcie zasady sprawiedliwości proceduralnej, która zakłada przewidywalność przepisów postępowania. Regulacja nie wprowadza żadnych gwarancji proceduralnych dla stron, które kształtowałyby kwestię doręczeń elektronicznych tak, aby nie pozbawić strony możliwości zapoznania się z kierowanymi do niej pismami sądowymi.
26. Pozbawienie stron niezastępowanych przez zawodowych pełnomocników możliwości odbierania pism sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego nie jest uzasadnione obiektywnymi względami i może być uznane za naruszenie zasady równouprawnienia, która jest składową prawą do rzetelnego procesu.
27. Niezależnie od sygnalizowanych powyżej wątpliwości postulat wprowadzenia doręczeń elektronicznych do postępowania cywilnego należy przyjąć z aprobatą. Nie można bowiem tracić z pola widzenia pozytywnego wpływu regulacji na zwiększenie efektywności postępowania cywilnego. Przyjęte rozwiązania pozwalają przyspieszyć komunikację pełnomocników z sądem i ograniczyć koszty doręczeń. Z tego względu należy postulować wdrożenie Elektronicznego Biura Podawczego, którego podstawa funkcjonowania została już określona w odpowiednich przepisach rangi ustawowej i wykonawczej. Do czasu uruchomienia tej usługi, ustawodawca powinien podjąć niezbędne kroki w celu dostosowania regulacji art. 15zsz⁹ specustawy COVID-19 do wymogów rzetelnego procesu. Należałoby przede wszystkim rozważyć możliwość fakultatywnego wprowadzenia doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego w stosunku do innych uczestników postępowania cywilnego.

28. Wstrzymanie biegu terminów procesowych na mocy art. 15zszs specustawy COVID-19 miało w założeniu ustawodawcy stanowić środek zaradczy w związku z groźącym wymiarowi sprawiedliwości paraliżem i ograniczać negatywne skutki z tym związane dla realizacji prawa jednostek do sądu. Terminy procesowe w postępowaniu cywilnym nie bieły w okresie od 31 marca do 22 maja 2020 roku.
29. Regulacja art. 15zszs specustawy COVID-19 nie realizowała w należyty sposób zamierzonego przez ustawodawcę celu. Wstrzymanie biegu terminów prowadziło do ograniczenia prawa dostępu do sądu, nie zaś do zagwarantowania jego właściwej realizacji. Rozwiązanie to należy uznać również za nieproporcjonalne. Przepis, zgodnie z początkowym założeniem, miał obowiązywać podczas całego stanu epidemii i zagrożenia epidemicznego, niezależnie od przebiegu pandemii COVID-19, a zatem w oderwaniu od rzeczywistej potrzeby. Ustawodawca, dysponując łagodniejszymi środkami, wprowadził rozwiązanie dotkliwie ograniczające prawo do sądu. Niezależnie od tego, że podobne rozwiązania przyjęto w szeregu innych państw członkowskich Unii Europejskiej, regulację należy ocenić jako doraźną i nieracjonalną.
30. Celem wprowadzenia przez ustawodawcę przepisów art. 15zszu specustawy COVID-19 oraz art. 952¹ § 5 k.p.c. było wzmocnienie ochrony dłużnika w zakresie jego potrzeb mieszkaniowych, których realizacja mogłaby okazać się utrudniona w dobie pandemii COVID-19. Ochrona przyznana na mocy tych przepisów została określona w sposób zbyt szeroki, w oderwaniu od rzeczywistej sytuacji mieszkaniowej i życiowej dłużnika. Bezterminowe utrzymywanie nakazów prowadziło do oderwania ich od rzeczywistych potrzeb związanych z przebiegiem pandemii. Jakkolwiek podobne rozwiązania można było zaobserwować w innych krajach Unii Europejskiej, charakterystyczne dla nich było uzależnienie przyznawanej ochrony od stosownego wniosku dłużnika. Jego uwzględnienie było poprzedzone weryfikacją rzeczywistych potrzeb mieszkaniowych. Natomiast instrumenty przyjęte w Polsce oparte były na pełnym automatyzmie, co należy ocenić jako ingerencję w prawo do sądu sprzeczną z zasadą proporcjonalności.

Gwarancje prawa do rzetelnego procesu określone w Konstytucji RP, Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Karcie Praw Podstawowych mają niebagatelne znaczenie w demokratycznym państwie prawnym. Przeprowadzona w niniejszej pracy kompleksowa analiza pozwoliła na uchwycenie zagrożeń, ale i pozytywnych aspektów rozwiązań wprowadzonych w dobie pandemii COVID-19 wpływających na status jednostki. W niniejszej pracy starano się ukazać, w jaki sposób powinny kształtować się w przyszłości instrumenty

wprowadzone do porządku prawnego w drodze specustawy COVID-19. Należy wyrażać nadzieję, że w dalszym rozwoju modelu postępowania cywilnego, ustawodawca wybierze kierunek w pełni zgodny z konstytucyjnym i międzynarodowym standardem prawa do sądu, mając na względzie, że niezbędne jest zagwarantowanie stronom nie tylko szybkiego rozstrzygnięcia ich sprawy przez sąd, ale także (a może przede wszystkim) rozstrzygnięcia sprawiedliwego.

BIBLIOGRAFIA

Komentarze, monografie i publikacje internetowe

Adamczuk A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II*, Manowska M. (red.), Warszawa 2021.

Alunaru C., Bojin L., *Coronavirus and the law in Romania*, [w:] *Coronavirus and the law in Europe*, Hondius E., Santos Silva M., Nicolussi A., Salvador Coderch P., Wendehorst C., Zoll F. (red.), Cambridge 2021.

Barcz J., *Odniesienia do Karty Praw Podstawowych w toku procedury ratyfikacyjnej Traktatu z Lizbony w Polsce*, [w:] *60 lat Rady Europy. Tworzenie i stosowanie standardów prawnych*, Machińska H. (red.), Warszawa 2009.

Begier A., Wypych-Knieć A., Małecki-Tepicht Ł., Raport Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, *Sądownictwo w czasie COVID-19 – raport z badania oceny wpływu pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 2021.

Białecki M., *Organizacja postępowania jako próba realizacji postulatu szybkości postępowania cywilnego a nadużycie prawa procesowego przez strony i uczestników postępowania*, [w:] *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową*, Kotas-Turoboyska S., Manikowski F. (red.), Warszawa 2021.

Biernat S., *Czy Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej obowiązuje w Polsce*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla, t. I*, Kardas P., Sroka T., Wróbel W. (red.), Warszawa 2012.

Bładowski B., *Pisma sądowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2012.

Bodnar A., [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Barcz J. (red.), Warszawa 2008.

Boluk N., Karolczyk B., [w:] *Postępowanie cywilne po nowelizacji*, Karolczyk B. (red.), Warszawa 2020.

Borys A., [w:] *Regulacje służące usprawnieniu cywilnego postępowania rozpoznawczego*, Gil I. (red.), Warszawa 2020.

Bosek L., *Stan epidemii. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2022.

Bosek L., [w:] *Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Komentarz.*, Bosek L. (red.), Warszawa 2020, Legalis.

- Brodecki Z., Koncewicz T., *Karta Praw Podstawowych i zasady ogólne prawa wspólnotowego*, [w:] *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, Wróbel A. (red.), Warszawa 2009.
- Dauter-Kozłowska A., Dauter B., *Bieg terminów procesowych w postępowaniu sądownoadministracyjnym w związku z ogłoszonym stanem zagrożenia epidemicznego, a następnie stanem epidemii z powodu COVID-19*, LEX.
- De Gaetano V., *Reasonable time and hasty decisions – the article 6 and dilemma for domestic courts*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, Piaskowska O., Piesiewicz P. (red.), Warszawa 2018.
- Dolecki H., Radkiewicz T., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Wiśniewski T. (red.), Warszawa 2021.
- Feliga P., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Szanciło T. (red.), Warszawa 2019.
- Florczak-Wątor M., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tuleja P. (red.), Warszawa 2019.
- Gajda-Roszczyńska K., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Zembrzuski T. (red.), Warszawa 2020.
- Gapska E., *Przygotowanie rozprawy cywilnej – niewykorzystana szansa*, [w:] *Postępowanie cywilne w dobie przemian*, Warszawa 2017.
- Gil P., [w:] *Regulacje służące usprawnieniu cywilnego postępowania rozpoznawczego*, Gil I. (red.), Warszawa 2020.
- Goździaszek Ł., [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, Gołaczyński J. (red.), Warszawa 2022.
- Górski K., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Szanciło T. (red.), Warszawa 2019.
- Gromska-Szuster I., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Wiśniewski T. (red.), Warszawa 2021.
- Grzegorzczak P., Weitz K., [w:] *Konstytucja RP. Komentarz. Tom I*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016.

- Grzeszczak R., „Mapa” judykatury Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej członkostwa Polski w Unii Europejskiej, [w:] *Wokół kryzysu praworządności, demokracji i praw człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Mirosława Wyrzykowskiego*, A. Bodnar, A. Płoszka (red.), Warszawa 2020.
- Gudowski J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, Ereciński T. (red.), Warszawa 2016.
- Hofmański P., Wróbel A., [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, Garlicki L. (red.), Warszawa 2010.
- Izdebski H., [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, Gardocka T., Jagiełło D. (red.), Warszawa 2020.
- Jakubecki A., *Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7-9.10.2005 r.)*, Kraków 2006.
- Jakubecki A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Wiśniewski T. (red.), Warszawa 2021.
- Januszkiewicz T., [w:] *Jawność i jej ograniczenia. Tom VIII. Postępowania sądowe*, Gołaczyński J. (red.), Szpor G. (red.), Warszawa 2015.
- Jarocho A., *Zasada równości stron w kontekście elektronizacji postępowania cywilnego*, [w:] *E-wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim*, Śliwczyński B., Łuczak-Noworolnik L. (red.), Poznań 2016.
- Jarzmus K., [w:] *Nowe technologie. nowa Sprawiedliwość. Nowe pytania. Wdrażanie nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości*, Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Kładoczny P., Wiśniewska K. (red.), Warszawa 2021.
- Jasiński F., *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Warszawa 2003.
- Jurczyk T., *Zasady ogólne prawa Unii Europejskiej a Karta Praw Podstawowych*, [w:] *Rządy prawa i europejska kultura prawna*, Bator A., Helios J., Jedlecka W. (red.), Wrocław 2014.
- Kamiński G., *Zakaz nadużycia praw procesowych*, Warszawa 2021.
- Karaś G., Zalesińska A., [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, Gołaczyński J. (red.), Warszawa 2022.

- Karlik P., Wiliński P., [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*, Safjan M., Bosek L., Warszawa 2016, Legalis.
- Klimas K., [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenie niejawne, składanie pism procesowych*, Gołaczyński J. (red.), Warszawa 2022.
- Kościółek A., *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.
- Kościółek A., *Zasada jawności w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018.
- Kościółek A., Arkuszewska A., *Zdalne posiedzenia sądowe – ewolucja czy rewolucja*, [w:] *Prawo Nowych Technologii. Księga jubileuszowa z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, Gołaczyński J. (red.), Warszawa 2022.
- Kotas-Turoboyska S., *Pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 44¹ k.p.c.*, [w:] *Rozstrzyganie spraw cywilnych. Aktualne wyzwania i perspektywy*, Białecki M., Kotas-Turoboyska S., Manikowski F., Słyk J., Szczepanowska E. (red.), Warszawa 2022.
- Kotecka S., [w:] *Jawność i jej ograniczenia. Tom VIII. Postępowania sądowe*, Gołaczyński J. (red.), Szpor G. (red.), Warszawa 2015.
- Kotecka-Kral S., *Informatyzacja działalności korporacji prawniczych na przykładzie postępowania cywilnego*, [w:] *Prawo nowych technologii*, Flaga-Gieruszyńska K., Gołaczyński J. (red.), Warszawa 2021.
- Kowalski P., [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, Gardocka T., Jagiełło D. (red.), Warszawa 2020.
- Krajewski M., [w:] *Podręcznik prawa Unii Europejskiej*, A. Zawidzka-Łojek, A. Łazowski (red.), Warszawa 2018.
- Krakowiak M., *Rozprawa elektroniczna w polskim postępowaniu cywilnym*, [w:] *Rozstrzyganie spraw cywilnych*, Białecki M., Kotas-Turoboyska S., Manikowski F., Szczepanowska E. (red.), Warszawa 2022.
- Kremer J., [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Górski A. (red.), Warszawa 2013.
- Kunicki I., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A*, Góra-Błaszczkowska A. (red.), Warszawa 2020, Legalis.

- Lichoń K., *Obowiązywanie zasady równości stron w postępowaniu przed sądem polubownym*, [w:] *Folia Iuridica Wratislaviensis*, L. Górnicki (red.), Wrocław 2013.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.
- Łazarska A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Szanciło T. (red.), Warszawa 2019.
- Łętowska E., *Prawo do sądu – różnice perspektywy*, [w:] *Aurea praxis Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego. Tom II*, Gudowski J., Weitz K. (red.), Warszawa 2011.
- Łochowski M., [w:] *Zmiany w KPC wynikające z regulacji COVID-19. Komentarz*, Szanciło T. (red.), Warszawa 2020.
- Manowska M., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Manowska M. (red.), Warszawa 2021.
- Marcisz P., [w:] *Podręcznik prawa Unii Europejskiej*, Zawadzka-Łojek A., Łazowski A. (red.), Warszawa 2018.
- May J., *Rozwiązania usprawniające proces cywilny (zagadnienia wybrane)*, [w:] *Postępowanie cywilne w dobie przemian*, Gil I. (red.), Warszawa 2017.
- May J., *Usprawnienie i przyspieszenie procesu cywilnego: nowe rozwiązania prawne czy stare sprawdzone metody? – wybrane zagadnienia*, [w:] *Rozstrzygnięcie spraw cywilnych. Aktualne wyzwania i perspektywy*, Białecki M., Kotas-Turoboyska S., Manikowski F., Słyk J., Szczepanowska E. (red.), Warszawa 2022.
- Mazur R., *Karta Praw Podstawowych*, [w:] *Ochrona Praw Podstawowych w Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, Florczak A. (red.), Warszawa 2009.
- Mik C., [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Barcz J. (red.), Warszawa 2008.
- Mikėlenas V., *A Lithuanian Experience of Coronavirus and the Law*, [w:] *Coronavirus and the law in Europe*, Hondius E., Santos Silva M., Nicolussi A., Salvador Coderch P., Wendehorst C., Zoll F. (red.), Cambridge 2021.
- Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo. Tom I Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001.
- Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013.

- Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021.
- Paszkowski J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Szanciło T. (red.), Warszawa 2019.
- Piaskowska O., Piesiewicz P., *Instytucja przewlekłości postępowania*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, Piaskowska O., Piesiewicz P. (red.), Warszawa 2018.
- Piaskowska O., Piesiewicz P., *Instytucja przewlekłości postępowania. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, Piaskowska O., Piesiewicz P. (red.), Warszawa 2018.
- Piesiewicz P., *Korzystanie z uprawnień procesowych przez stronę a przewlekłość postępowania sądowego*, [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, Piaskowska O., Piesiewicz P. (red.), Warszawa 2018.
- Pietrzkowski H., *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2021.
- Pilitowski B., Kociołowicz-Wiśniewska B., *Raport z przestrzegania w Polsce zasady jawnego procesu i publicznego ogłoszenia wyroku w czerwcu 2020 roku*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2020.
- Plitowski B., Sitniewska R., Sołowij P., *Obywatelski Monitoring Sądów 2022*, Raport Fundacji Court Watch Polska, Toruń 2022.
- Pogonowski P., *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005.
- Pogonowski P., *Wpływ wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r. na sądowe postępowanie cywilne*, [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7-9.10.2005 r.)*, Kraków 2006.
- Pogonowski P., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Wiśniewski T. (red.), Warszawa 2021.
- Półtorak N., [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, Wróbel A. (red.), Warszawa 2020.
- Radajewski M., [w:] *Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, Gardocka T., Jagiełło D. (red.), Warszawa 2020.
- Rogała K., [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenie niejawne, składanie pism procesowych*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022.

- Rożek S., *Sprawność postępowania cywilnego na tle rozstrzygania spraw spadkowych*, Warszawa 2022.
- Sarnecki P., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, L. Garlicki, M. Zubik (red.), Warszawa 2016.
- Sarżyński H., *Zmiany w art. 148^l k.p.c. jako środek przyspieszający postępowanie, kosztem zasady jawności i kontrydiktoryjności*, [w:] *Postępowanie cywilne w dobie przemian*, Warszawa 2017.
- Stawicka A., Stawicki R., *Pandemia COVID-19. Sytuacja w wybranych krajach europejskich*, Raport Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji Kancelarii Senatu, Warszawa 2020.
- Stefańska E., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Manowska M. (red.), Warszawa 2021.
- Stefańska E., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, Manowska M. (red.), LEX 2022.
- Szymańska-Grodzka A., [w:] *Zmiany w KPC wynikające z regulacji COVID-19. Komentarz*, Szanciło T.(red.).
- Trociuk S., *Prawa i wolności w stanie epidemii*, Warszawa 2021.
- Tuleja P., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, P. Tuleja (red.), Warszawa 2019.
- Uliasz M., [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenie niejawne, składnie pism procesowych*, Gołaczyński J. (red.), Warszawa 2022.
- Warso Z., [w:] *Podręcznik prawa Unii Europejskiej*, Zawadzka-Łojek A., Łazowski A. (red.), Warszawa 2018.
- Wieruszewski R., [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Barcz J. (red.), Warszawa 2008.
- Wiśniewski P., *Wpływ ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii z powodu COVID-19 na bieg terminów procesowych w postępowaniach cywilnych*, LEX.
- Wróbel A., [w:] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Wróbel A. (red.), Warszawa 2005.
- Wróbel A., *O niektórych problemach sądowego stosowania Karty Praw Podstawowych*, [w:] *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, Wróbel A. (red.), Warszawa 2009.

Wróbel A., [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, Wróbel A. (red.)
Warszawa 2020.

Wyrozumska A., [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Barcz J. (red.),
Warszawa 2008.

Wyrzykowski M., [w:] *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Barcz J. (red.),
Warszawa 2008.

Zalesińska A., *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa
2016.

Zalesińska A., *Doręczenia elektroniczne w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Prawo Nowych
Technologii. Księga jubileuszowa z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Centrum Badań
Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła
Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022.

Zalizowski G., *Prawo do sądu na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście
europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] *Duch praw
w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2016.

Zawistowski D., [w:] *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz. Tom IV.*, Wiśniewski T.
(red.), Warszawa 2021.

Żyżnowski T., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, Wiśniewski T. (red.),
Warszawa 2021.

Czasopisma i periodyki

Balcerzak M., *The Doctrine of Precedent in the International Court of Justice and the European
Court of Human Rights*, Polish Yearbook of International Law 2004-2005.

Barcik J., *Niezawisłość sędziowska jako wartość konstytucyjna Unii Europejskiej – glosa do
wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 27.02.2018 r., C-64/16, Associação Sindical dos Juizes
Portugueses*, Europejski Przegląd Sądowy 2018, nr 5.

Bodio J., Graliński W., *Znaczenie zasady równouprawnienia strony w procesie cywilnym*,
Studia Iuridica Lublinensia 2016, nr 1.

Bodnar A., *Zmiana konstytucji jako konsekwencja wykonania wyroku ETPCz*, Europejski
Przegląd Sądowy 2010, nr 10.

- Czarnow S., *Między stanem epidemii a stanem klęski żywiołowej – COVID-19 a niektóre prawa człowieka*, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2021, nr 3.
- Czeszejko-Sochacki Z., *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Ogólna charakterystyka)*, Państwo i Prawo 1997, nr 11-12.
- Dąbrowski S., *Niezależność sędziowska a podział władz*, Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa 2004, nr 1.
- Demendecki T., *Ograniczenia egzekucji z nieruchomości służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 14 maja 2020 r.*, Nieruchomości 2020, nr 4.
- Dziurda M., *Czy nadchodzi zmierzch zasady ustności w postępowaniu cywilnym?*, Polski Proces Cywilny 2022, nr 1.
- Filipek P., *Rozproszona europejska kontrola przestrzegania prawa do rzetelnego procesu sądowego w świetle zasady wzajemnego zaufania i wyroku C-216/18 PPU, LM*, Europejski Przegląd Sądowy 2019, nr 2.
- Flaga-Gieruszyńska K., *Problem sprawności i efektywności postępowania arbitrażowego*, Kwartalnik ADR 2011, nr 4.
- Flaga-Gieruszyńska K., *E-wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych jako przykład rozwoju nowych technologii w sferze publicznej*, Ekonomiczne Problemy Usług 2017, nr 1.
- Flaga-Gieruszyńska K., *Szybkość, sprawność i efektywność postępowania cywilnego – zagadnienia podstawowe*, Zeszyty Naukowe KUL 2017, nr 3.
- Flaga-Gieruszyńska K., *Influence of informatization on the effectiveness and reliability of civil proceedings on the example of Polish solutions*, Fiat Iustitia 2018, nr 1.
- Florczak-Wątor M., *Prawo do sądu jako prawo jednostki i jako gwarancja horyzontalnego działania praw i wolności*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego, 2016, nr 3.
- Florczak-Wątor M., *Niekonstytucyjność ograniczeń praw i wolności jednostki wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, Państwo i Prawo 2020, nr 12.
- Gajda-Roszczyńska K., *System koncentracji materiału procesowego po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w postępowaniu zwyczajnym*, Polski Proces Cywilny 2020, nr 1.

- Gajda-Roszczyńska K., *Przebudowa wymiaru sprawiedliwości w czasach pandemii COVID-19 ze szczególnym uwzględnieniem postępowania cywilnego*, Polski Proces Cywilny 2022, nr 1.
- Gapska E., *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. I – sprawy pilne*, Monitor Prawniczy 2020, nr 17.
- Gapska E., *Bieg postępowania w sprawach cywilnych w czasie epidemii. Cz. II – wstrzymanie rozpoczęcia i zawieszenie biegu terminów procesowych*, Monitor Prawniczy 2020, nr 18.
- Gołaczyński J., Kotecka-Kral S., *Elektronizacja pism procesowych, doręczeń i posiedzeń jawnych w postępowaniu cywilnym w okresie pandemii COVID-19*, Polski Proces Cywilny 2020, nr 4.
- Gołaczyński J., Zalesińska A., *Kierunki informatyzacji postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r.*, Monitor Prawniczy 2020, nr 7.
- Gołaczyński J., Zalesińska A., *Nowe technologie w sądach na przykładzie wideokonferencji i składania pism procesowych i doręczeń elektronicznych w dobie pandemii COVID-19*, Monitor Prawniczy 2020, nr 12.
- Gołaczyński J., Dymitruk M., *Rozprawa zdalna i doręczenia elektroniczne w dobie pandemii COVID-19 po wejściu w życie nowelizacji z 28.5.2021 r.*, Monitor Prawniczy 2021, nr 13.
- Goździaszek Ł., *Normy informatyczne w prawie postępowania cywilnego*, Przegląd Sądowy 2017, nr 2.
- Górnjak K., *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu nieprocesowym*, Przegląd Sądowy 2017, nr 11-12.
- Górski M., *Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty Praw Podstawowych UE – znaczenie i deficyty*, Europejski Przegląd Sądowy 2016, nr 8.
- Grzeszczak R., Krajewski M., *„Sąd” w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE*, Europejski Przegląd Sądowy 2014, nr 6.
- Jakubecki A., *Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w Kodeksie postępowania cywilnego*, Palestra 2019, nr 11-12.
- Jasińska K., *E-rozprawa w postępowaniu cywilnym a prawo do sądu i możliwość obrony swoich praw*, Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały 2021, nr 2.
- Juchniewicz J., *O granicach swobody ustawodawcy w kształtowaniu standardów prawa do sądu*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2016, nr 3.

Kamiński P., *Licytacja lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym służącym zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika*, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2021, nr 4, Legalis.

Knoppek K., *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym*, Ius Novum 2014, nr 1.

Kociubiński J., *Dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu jako element prawa do rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego. Tom XXVII.

Koncewicz T., *Prawo do egzekucji wyroku jako element prawa do rzetelnej procedury w prawie europejskim*, Palestra 2014, nr 7-8.

Korolczuk J., *Informatyzacja postępowania sądowego. Szanse i zagrożenia*, Młody Jurysta 2018, nr 4.

Kościółek A., *Elektroniczne czynności procesowe w świetle nowelizacji z 10.7.2015 r.*, Prawo Mediów Elektronicznych 2017 nr 1.

Kościółek A., *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19*, Przegląd Sądowy 2021, nr 5.

Kożuch M., *Karta Praw Podstawowych – samoistne źródło prawa czy zbiór zasad interpretacyjnych*, Europejski Przegląd Sądowy 2015, nr 10.

Kulski R., *Wpływ stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 na postępowanie cywilne*, Monitor Prawniczy 2020, nr 9.

Kunicki I., *Ograniczenie wyznaczenia i przeprowadzenia licytacji nieruchomości z mocy art. 952[1] k.p.c.*, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2020, nr 12, Legalis.

Kutwin M., *Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Studia Iuridica, tom LXXVI.

Kwaśniak A., *Praktyczne implikacje zasady udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, wynikającej z art. 182 Konstytucji RP, w kontekście najnowszych regulacji*, Monitor Prawniczy 2022, nr 8.

Lach A., *Werdykt ławy przysięgłych w świetle prawa do rzetelnego procesu*, Palestra 2011, nr 1-2.

Lenaers K., *Aby Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej była rzeczywistością dla wszystkich: 10 lat, odkąd Karta jest prawnie wiążąca*, Europejski Przegląd Sądowy 2020, nr 2.

- Litowski J., *Ograniczenie jawności postępowania cywilnego z uwagi na stan epidemii wywołany wirusem COVID-19*, Monitor Prawniczy 2021, nr 2.
- Litowski J., *Zakres zmian art. 15zsz[1] ustawy z 2.3.2020 r. – uwagi na tle stanu prawnego obowiązującego od 3.7.2021 r.*, Monitor Prawniczy 2022, nr 2.
- Łętowska E., *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, Państwo i Prawo 2005, nr 4.
- Machnikowska A., *Organizacja procesu cywilnego przed sądem pierwszej instancji z perspektywy posiedzenia przygotowawczego*, Palestra 2019, nr 11-12.
- Machnikowska A., *Zasada jawności w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, Polski Proces Cywilny 2022, nr 1.
- Markiewicz K., *Wpływ regulacji „covidowych” na zasadę niezmienności (stabilności) oraz kolegalność składów sądów odwoławczych*, Polski Proces Cywilny 2022, nr 1.
- Michór A., *Postępowanie cywilne w okresie epidemii COVID-19*, Business Law Journal 2021, nr 9.
- Misztal-Konecka J., *O obowiązywaniu zasady kontradiktoryjności w postępowaniu nieprocesowym: przyczynek do dyskusji*, Zeszyty Prawnicze 2016, nr 3.
- Nowicki M. A., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego: część „cywilna”*, Palestra 1996, nr 7-8.
- Nowicki M. A., *„Rzetelny proces w rozsądnym terminie” w orzecznictwie europejskim*, Studia Europejskie 1997, nr 2.
- Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka – Przegląd orzecznictwa (styczeń-marzec 2021 r.)*, Palestra 2021, nr 4.
- Olaś A., *Kolegalność a jednoosobowość – skład sądu I instancji w procesie cywilnym: doświadczenia i perspektywy*, Polski Proces Cywilny 2020, nr 3.
- Pagiela A., *Zasada „fair trial” w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2003, nr 2.
- Piaskowska O., *Prawo do sądu a oddalenie oczywiście bezzasadnego powództwa w świetle projektu zmian z 27.11.2017 r. do Kodeksu postępowania cywilnego*, Studia Prawnicze 2018, nr 1.
- Pietrzykowski T., Wojciechowski B., *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c.*, Palestra 2004, nr 9-10.

- Płaziuk J., *Konieczność odstąpienia od przeprowadzania posiedzenia zdalnego w przypadku wyznaczenia rozprawy i posiedzenia jawnego w czasach COVID-19*, *Polski Proces Cywilny* 2022, nr 1.
- Pogonowski P., *Efektywność filarem sprawiedliwego postępowania cywilnego*, *Polski Proces Cywilny* 2021, nr 3.
- Półtorak N., *Przystąpienie Unii Europejskiej do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka – projekt umowy akcesyjnej a prawo UE*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2012, nr 9.
- Półtorak N., *Zakres związania państw członkowskich Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2014, nr 9.
- Radajewski M., *Stan zagrożenia epidemicznego oraz stan epidemii jako formy prawne ochrony zdrowia publicznego*, *Przegląd Legislacyjny* 2021, nr 4.
- Roszkiewicz J., *Jawność postępowania sądowego w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, *Radca Prawny. Zeszyty Naukowe* 2021, nr 2.
- Roszkiewicz J., *Granice ograniczeń wolności gospodarczej wprowadzonych w celu przeciwdziałania epidemii (uwagi na tle orzecznictwa sądów administracyjnych)*, *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego* 2022, nr 2.
- Rzucidło-Grochowska I., *Brak obowiązku uzasadnienia i uzasadnienie skrócone a prawo do sądu*, *Studia Prawnicze* 2014, nr 4.
- Safjan M., *Prawo do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu – art. 47 Karty Praw Podstawowych w relacjach horyzontalnych – kilka uwag w związku z wyrokiem TSUE w sprawach połączonych C-585/18; C-624/18, C-625/18*, *Palestra* nr 2020, nr 5.
- Sanders A., *Video-Hearings in Europe Before, During and After the COVID-19 Pandemic*, *International Journal for Court Administration* 2020, nr 12.
- Sanetra W., *Sąd właściwy w rozumieniu Konstytucji RP*, *Przegląd Sądowy* 2011, nr 9.
- Sikora A., *Glosa do wyroku TSUE z 27.02.2018 r., C-64/16, Associação Sindical dos Juizes Portugueses (art. 19 TUE jako autonomiczny i samodzielny wzorzec kontroli legalności)*, *Państwo i Prawo* 2018, nr 11.
- Sikorska-Lewandowska A., *Zmiana regulacji prawnych w zakresie egzekucji z nieruchomości wprowadzona w związku ze stanem epidemii*, *Nieruchomości* 2021, nr 2.
- Skorupka A., *Realizacja zasady równości w aspekcie materialnym na przykładzie osób niewidomych*, *Polski Proces Cywilny* 2018, nr 3.

- Skowron A., *Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Prokuratura i Prawo 2017, nr 11.
- Skrzydło J., *Karta Praw Podstawowych UE w praktyce brytyjskiej*, Europejski Przegląd Sądowy 2015, nr 10.
- Sławicki P., *Wpływ ustawy o przeciwdziałaniu COVID-19 na terminy w prawie cywilnym*, Monitor Prawniczy 2020, nr 12.
- Sobczak J., *Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów. Problem ważny i ciągle aktualny*, Gdańskie Studia Prawnicze 2015, nr 4.
- Stefaniak A., *Wygłaszanie mowy w procesie cywilnym*, Palestra 1974, nr 7.
- Szczepankowska-Kozłowska K., *Prawo do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu – art. 47 Karty Praw Podstawowych w relacjach horyzontalnych – kilka uwag w związku z wyrokiem TSUE w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18, C-625/18*, Palestra 2020, nr 5.
- Taborowski M., *Poziom ochrony praw podstawowych wynikający z Karty Praw Podstawowych UE jako przeszkoda dla przystąpienia Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Europejski Przegląd Sądowy 2015, nr 12.
- Tizzano A., *Stosowanie Karty Praw Podstawowych UE w państwach członkowskich (art. 51 ust. 1 Karty)*, Europejski Przegląd Sądowy 2014, nr 9.
- Tkaczyk E., *Konstytucyjne prawo do sądu jako jedna z najważniejszych gwarancji praw człowieka w państwie demokratycznym. Aspekt teoretyczny*, Studia Prawnicze i Administracyjne 2017, nr 2.
- Tuleja P., *Pandemia COVID-19 a konstytucyjne stany nadzwyczajne*, Palestra 2020, nr 9.
- Weitz K., *W kwestii składu wydającego wyrok (art. 323 k.p.c.)*, Palestra 2008, nr 3-4.
- Weitz K., *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, Polski Proces Cywilny 2020, nr 1.
- Wiśniewski A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka trybunałem konstytucyjnym Europy?*, Prawo i Więź 2020, nr 4.
- Wolwiak I., *Czy można przyjąć skutek doręczenia względem pełnomocnika, który nie złożył wniosku o założenie konta w portalu informacyjnym dla zapoznania się z treścią pisma sądowego?*, Polski Proces Cywilny 2022, nr 1.

Wójcik-Krokowska N., *Informatyzacja sądownictwa oraz postępowania cywilnego – postulaty de lege lata i de lege ferenda*, Monitor Prawniczy 2021, nr 3.

Wróbel A., *Autonomia proceduralna państw członkowskich. Zasada efektywności i zasada efektywnej ochrony sądowej w prawie Unii Europejskiej*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2005, nr 1.

Wróbel A., *Dekalog akcesyjny, czyli dziesięć argumentów Trybunału Sprawiedliwości przeciwko przystąpieniu Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Europejski Przegląd Sądowy 2015, nr 12.

Wyrozumska A., *Znaczenie prawne zmiany statusu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w traktacie Lizbońskim oraz Protokołu polsko-brytyjskiego*, Przegląd Sejmowy 2008, nr 2.

Załucki M., *Nowe technologie a sprawność i przyszłość sądownictwa w Polsce*, Przegląd Sądowy 2021, nr 11-12.

Zembrzuski T., *Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwale rozwiązanie?*, Forum Prawnicze 2021, nr 3.

Zembrzuski T., *Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii COVID-19 w postępowaniu cywilnym, czyli pożegnanie z kolegialnością orzekania*, Polski Proces Cywilny 2022, nr 1.

Druki i inne źródła urzędowe

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2650.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3137.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 899.

Rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, druk sejmowy nr 334.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 299.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2147.

Opinia rzecznika generalnego Ruiz-Jarabo Colomer przedstawiona 12 września 2006 roku, *Advocaten voor de Wereld VZW* przeciwko *Leden van de Ministerraad*, EUR-LEX 62005CC0303.

Opinia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nr 2/13 z 18 grudnia 2014 roku w sprawie przystąpienia Unii Europejskiej do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, EU:C:2014:2454.

Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz.U. C 303, 14.12.2007.

Wytyczne w zakresie stosowania artykułu 6 wydane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, dostępne na stronie internetowej www.echr.coe.int.

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z 30 maja 2022 roku do Ministra Sprawiedliwości (https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-05/Do_MS_sady_dostep_30.05.2022_1.pdf).

Wystąpienie RPO do Prezesa Rady Ministrów z 3 października 2021 roku (https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/202110/Do_premiera_zakaz_eksmisji_3.10.2021.pdf).

Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich z 1 lutego 2022 roku w sprawie III CZP 73/21 (https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-02/RPO_SN_sklady_1.02.2022.pdf).

Guidelines on videoconferencing in judicial proceedings, dokument przyjęty przez CEPEJ na 36. zebraniu plenarnym w czerwcu 2021 roku (<https://rm.coe.int/cepej-2021-4-guidelines-videoconference-en/1680a2c2f4>).

Stanowisko Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych do ustawy z 20 kwietnia 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw zakresie niektórych zmian w ustawie o zwalczaniu COVID (druk senacki nr 384).

Zarządzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie nr 20/21/Adm – Regulamin Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych z obszaru apelacji krakowskiej (<https://www.krakow.sa.gov.pl/portal-informacyjny,m,mg,235,284>).

Źródła internetowe

Słownik języka polskiego PWN, wersja internetowa dostępna pod adresem www.sjp.pwn.pl.

Europejski portal e-Sprawiedliwość, www.e-justice.europa.eu.

Tabela „Wykorzystywanie narzędzi cyfrowych przez organy wymiaru sprawiedliwości” dostępna na portalu „e-Sprawiedliwość”

(https://e-justice.europa.eu/37147/PL/impact_of_covid19_on_the_justice_field#tocHeader2).

Przewodnik po przeprowadzaniu zdalnych postępowań sądowych z maja 2020 roku (<https://www.poderjudicial.es/cgpj/en/Services/Information-COVID-19/Guides-and-Protocols/Guia-para-la-celebracion-de-actuaciones-judiciales-telematicas>).

Raport z działań podjętych w związku z kryzysem COVID-19 dostępny na stronach internetowych hiszpańskiej Rady Generalnej Sądownictwa (<https://www.poderjudicial.es>).

Informacja o zmianie sposobu realizacji doręczeń za pośrednictwem Portalu Informacyjnego dostępna na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Gdańsku (<https://gdansk.so.gov.pl/zmiana-sposobu-realizacji-doreczen-za-posrednictwem-portalu-informacyjnego-od-29-listopada-2021-r,sd,mg,267,293.html,10>).

Partyk A., Rojek-Socha P., *COVID odchodzi w niepamięć, a w sądach nadal jednoosobowe składy i posiedzenia niejawne* (<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/jednoosobowe-sklady-i-posiedzenia-niejawne-pomimo-konca-epidemii,515549.html>).

Rojek-Socha P., *Jawność kontra prywatność – RPO krytykuje tryb „publiczności online”, sąd go broni*, prawo.pl, 29 czerwca 2020 roku (<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/e-rozprawy-publicznosc-online-naruszaja-konstytucje-opinie-rpo-i,501276.html>).

www.koronawirusunas.pl.

<https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-10923>.

<https://def.finanze.it/DocTribFrontend/getAttoNormativoDetail.do?ACTION=getSommario&id={CADE4535-01D4-4283-8D59-2D08D563CE69}>.

https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2021/05/Italy_CC_Clean.pdf.

<https://www.ta.gov.lv/lv/jaunums/vadlinijas-rajona-pilsetu-un-apgabaltiesu-darba-organizesanai-arkartejas-situacijas-laika-no-2020gada-9novembra-precizetas-uz-2021gada-15martu>.

<https://legislatie.just.ro/Public/DetaliiDocumentAfis/223831>.

<https://www.rechtspraak.nl/online-zittingen-en-overleggen>.

<http://www.pisrs.si/Pis.web/pregledPredpisa?id=ZAKO8183>.

<https://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=20011087>.

<https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-3692>.
<https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-5243#a8>.
<https://def.finanze.it/DocTribFrontend/getAttoNormativoDetail.do?ACTION=getSommario&id=%7B7B68E1A7-5491-47CB-B855-96BDEA610D75%7D>.
<http://www.pisrs.si/Pis.web/pregledPredpisa?id=ZAKO8183>.
https://e-justice.europa.eu/37147/PL/impact_of_covid19_on_the_justice_field.
<https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-4208>.
<https://www.rechtspraak.nl/veilig-mailen-met-de-rechtspraak>.
<https://wetten.overheid.nl/BWBR0044275/2021-01-01>.
<https://opoczno.sr.gov.pl/wideokonferencje,m,mg,235>.
<https://bip.warszawa.so.gov.pl/artyku/1921/7376/rozprawy-zdalne>.
<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-watpliwosci-doreczenia-portal-informacyjny-sady>.

Orzecznictwo

Trybunał Konstytucyjny

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 kwietnia 1995 roku, K 11/94, LEX nr 25538.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 czerwca 1998 roku, K 28/97, LEX nr 33151.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 1999 roku, K 13/98, LEX nr 37319.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 maja 2000 roku, K 21/99, LEX nr 40330.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 2002 roku, SK 32/01, LEX nr 54065.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 czerwca 2002 roku, SK 5/02, LEX nr 54901.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 lipca 2002 roku, P 4/01, LEX nr 54912.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2003 roku, K 28/02, LEX nr 76811.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 lipca 2003 roku, K 25/01, LEX nr 80203.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 września 2002 roku, SK 35/01, LEX nr 56620.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 lipca 2003 roku, P 10/02, LEX nr 80205.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lipca 2004 roku, P 2/04, LEX nr 121582.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 września 2004 roku, P 4/04, LEX nr 122364.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2005 roku, K 18/04, LEX nr 155502.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 stycznia 2006 roku, SK 30/05, LEX nr 182438.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 września 2006 roku, SK 21/05, LEX nr 208363.

Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2 października 2006 roku, SK 34/06, LEX nr 210785.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 roku, SK 7/06, LEX nr 322157.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 lutego 2008 roku, SK 89/06, LEX nr 347185.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 marca 2008 roku, S 2/08, LEX nr 392307.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 maja 2008 roku, SK 57/06, LEX nr 380075.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 listopada 2008 roku, SK 33/07, LEX nr 463347.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 stycznia 2009 roku, K 45/07, LEX nr 469915.

Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2009 roku, U 6/08, LEX nr 562830.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 listopada 2009 roku, P 61/08, LEX nr 528409.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2010 roku, K 32/09, LEX nr 621758.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 listopada 2011 roku, SK 45/09, LEX nr 1027531.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 roku, K 3/21, LEX nr 3231776.

Europejski Trybunał Praw Człowieka

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 lutego 1975 roku, skarga nr 4451/70, LEX nr 80789.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 października 1982 roku, skarga nr 8692/79, LEX nr 80829.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 października 1984 roku, skarga nr 9186/80, LEX nr 80956.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 lutego 1994 roku, skarga nr 16757/90, LEX nr 80545.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lutego 1996 roku, skarga nr 17358/90, LEX nr 80214.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 18 lutego 1997 roku, skarga nr 18990/91, LEX nr 79810.

Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25 stycznia 2000 roku, skarga nr 51501/99, LEX nr 148833.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15 lutego 2000 roku, skarga nr 38695/97, LEX nr 76901.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 5 października 2000 roku, skarga nr 39652/98, LEX nr 76717.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 5 października 2000 roku, skarga nr 33804/96, LEX nr 76718.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 11 lipca 2002 roku, skarga nr 36590/97, LEX nr 75474.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 listopada 2002 roku, skarga nr 46129/99, LEX nr 423685.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15 lutego 2005 roku, skarga nr 68416/01, LEX nr 148018.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 30 czerwca 2005 roku, skarga nr 45036/98, LEX nr 154344.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 września 2006 roku, skarga nr 12643/02, LEX nr 192766.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10 października 2006 roku, skarga nr 69129/01, LEX nr 195838.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 października 2006 roku, skarga nr 1855/02, LEX nr 265193.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2006 roku, skarga nr 73053/01, LEX nr 199099.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 28 listopada 2006 roku, skarga nr 40765/02, LEX nr 199069.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 17 stycznia 2008 roku, skarga nr 14810/02, LEX nr 337205.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20 stycznia 2009 roku, skarga nr 32971/03, LEX nr 478307.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19 maja 2009 roku, skarga nr 18353/03, LEX nr 496624.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lipca 2009 roku, skarga nr 58447/00, LEX nr 505225.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 27 kwietnia 2010 roku, skarga nr 23083/05, LEX nr 567512.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 maja 2011 roku, skarga nr 30024/02, LEX nr 787369.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 lipca 2011 roku, skarga nr 58222/09, LEX nr 863837.

Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 czerwca 2012 roku, skarga nr 31098/08, LEX nr 1260860.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lipca 2015 roku, skargi nr 72287/10, 13927/11, 46187/11, LEX nr 1749574.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25 kwietnia 2017 roku, skarga nr 31371/12, LEX nr 2274956.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2 października 2018 roku, skarga nr 66580/12, LEX nr 2602656.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 6 listopada 2018 roku, skargi nr 55391/13, 57728/13, 74041/13, LEX nr 2594533.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 9 kwietnia 2019 roku, skarga nr 11236/09, LEX nr 2642098.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z 1 grudnia 2020 roku, skarga nr 26374/18, LEX nr 3087749.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 maja 2021 roku, skarga nr 4907/18, LEX nr 3170326.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2 grudnia 2021 roku, skarga nr 36516/19, LEX nr 3264350.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 lipca 2022 roku, skarga nr 48762/19, LEX nr 3368217.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15 lipca 1964 roku, C-6/64, ECLI:EU:C:1964:66.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 17 grudnia 1970 roku, C-11/70, ECLI:EU:C:1970:114.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 grudnia 1976 roku, 33/76, ECLI:EU:C:1976:188.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 grudnia 1976 roku, 45/76 *Comet*, ECLI:EU:C:1976:191.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15 maja 1986 roku, 222/84, LEX nr 130212.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 22 października 1987 roku, C-314/85, ECLI:EU:C:1987:452.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 lipca 1989 roku, C-5/88, ECLI:EU:C:1989:321.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 czerwca 1990 roku, C-213/89, ECLI:EU:C:1990:257.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 grudnia 2000 roku, C-258/98, LEX nr 82834.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 maja 2002 roku, C-516/99, ECLI:EU:C:2002:313.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15 czerwca 2006 roku, C-28/05, ECLI:EU:C:2006:408.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 27 czerwca 2006 roku, C-540/03, ECLI: ECLI:EU:C:2006:429.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 września 2006 roku, C-506/04, ECLI:EU:C:2006:587.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 25 stycznia 2007 roku, C-403/04 P, ECLI:EU:C:2007:52.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 marca 2007 roku, C-432/05, ECLI:EU:C:2007:163.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15 kwietnia 2008 roku, C-268/06, ECLI:EU:C:2008:223.

Postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 maja 2008 roku, C-109/07, ECLI:EU:C:2008:274.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 września 2008 roku, C-402/05, ECLI:EU:C:2008:461.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2 kwietnia 2009 roku, C-394/07, ECLI:EU:C:2009:219.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 września 2010 roku, C-514/07, ECLI:EU:C:2010:541.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 22 grudnia 2010 roku, C-279/09, ECLI:EU:C:2010:811.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 28 lipca 2011 roku, C-69/10, ECLI:EU:C:2011:524.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15 listopada 2011 roku, C-256/11, ECLI:EU:C:2011:734.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 17 listopada 2011 roku, C-327/10, ECLI:EU:C:2011:745.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2011 roku, C-411/10, ECLI:EU:C:2011:865.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 listopada 2012 roku, C-199/11, Dz.U. C 9, 12.1.2013.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 listopada 2012 roku, C-40/11, Dz.U.UE C 9, 12.1.2013.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 grudnia 2012 roku, C-325/11, Dz.U.UE C 46 z 16.2.2013.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 lutego 2013 roku, C-617/10, Dz.U.UE C 114, 20.4.2013.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 lutego 2013 roku, C-399/11, Dz.U.UE C 114, 20.4.2013.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 18 kwietnia 2013 roku, C-463/11, ECLI:EU:C:2013:247

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 11 grudnia 2014 roku, C-249/13, Dz.U.UE C 46, 9.2.2015.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 czerwca 2015 roku, C-62/14, Dz.U.UE C 279, 24.8.2015.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 października 2015 roku, C-61/14, ECLI:EU:C:2015:655.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 czerwca 2016 roku, C-205/15, ECLI:EU:C:2016:499.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 lipca 2017 roku, C-348/16, Dz.U. C 309, 18.9.2017.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 27 lutego 2018 roku, C-64/16, ECLI:EU:C:2018:117.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 17 kwietnia 2018 roku, C-414/16, ECLI:EU:C:2018:257.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 25 lipca 2018 roku, C-216/18, ECLI:EU:C:2018:586.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 23 stycznia 2020 roku, C-578/18, ECLI:EU:C:2020:35.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 października 2020 roku, C-245/19 i C-246/19, Dz.U.UE C 414, 30.11.2020.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 listopada 2021 roku, C-748/19 do C-754/19, ECLI:EU:C:2021:931.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 29 marca 2022 roku, C-132/20, ECLI:EU:C:2022:235.

Postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 września 2022 roku, C-188/22, LEX nr 3403185.

Sąd Najwyższy

Uchwała Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1968 roku, III CZP 119/68, LEX nr 4655.

Uchwała Sądu Najwyższego z 27 września 1980 roku, U 1/80, LEX nr 19661.

Wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2000 roku, III RN 207/99, LEX nr 45255.

Wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2001 roku, I PKN 571/00, LEX nr 78998.

Wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2001 roku, V CKN 1827/00, LEX nr 52401.

Wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2003 roku, I CK 229/02, LEX nr 106587.

Uchwała Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2003 roku, III CZP 2003 roku, LEX nr 82113.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2006 roku, III CK 369/05, LEX nr 178249.

Uchwała Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 roku, III CZP 160/06, LEX nr 224581.

Wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2007 roku, I CSK 295/07, LEX nr 382064.

Wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2008 roku, II CSK 613/07, LEX nr 420867.

Uchwała Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 roku, III CZP 83/11, LEX nr 1102775.

Uchwała Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2014 roku, III SZP 3/14, LEX nr 1554560.

Uchwała Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 roku, III CZP 108/15, LEX nr 1977618.

Uchwała Sądu Najwyższego z 23 marca 2016 roku, III CZP 102/15, LEX nr 200576.

Uchwała Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 roku, III UZP 10/19, LEX nr 2746933.

Wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2020 roku, IV CSK 520/18, LEX nr 3039810.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2021 roku, I USK 89/21, LEX nr 3122707.

Uchwała Sądu Najwyższego z 26 października 2021 roku, III CZP 55/20, LEX nr 3246819.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2022 roku, II USK 596/21, LEX nr 3342281.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2022 roku, III CZ 58/22, LEX nr 3303514.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 roku, III CZ 70/22, LEX nr 3329661.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2022 roku, III CZ 31/22, LEX nr 3403021.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2022 roku, III CZP 77/22, LEX nr 3361825.

Uchwała Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 roku, III CZP 86/22, LEX nr 3347779.

Sądy powszechne

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 czerwca 2013 roku, I Acz 1051/13, LEX nr 1454488.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29 października 2020 roku, III AUa 506/20, LEX nr 3089291.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 lipca 2021 roku, I ACa 174/21, LEX nr 322772.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 lipca 2021 roku, VII AGa 658/20, LEX nr 3318281.

Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 20 września 2016 roku, II Ca 278/16, LEX nr 2370345.

Postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 21 października 2021 roku, IV Ca 311/21, LEX nr 3247618.

Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 9 czerwca 2022 roku, IV Ca 167/22, niepubl.

Postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 27 lipca 2022 roku, II Cz 353/22, niepubl.

Postanowienie Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 22 grudnia 2021 roku, II Cz 120/21, LEX nr 3339644.

Postanowienie Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach z 5 lipca 2022 roku, III Pz 5/22, niepubl.

Orzeczenia organów zagranicznych

Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 29 maja 1974 roku, (<https://www.servat.unibe.ch/dfr/bv037271.html>).

Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 1986 roku, (<https://www.servat.unibe.ch/dfr/bv073339.html>).

Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 15 grudnia 2015 roku, (https://www.bundesverfassungsgericht.de/SharedDocs/Entscheidungen/DE/2015/12/rs20151215_2bvr273514.html).

Załącznik – Kwestionariusz ankiety

Częstotliwość wyznaczania posiedzenia przygotowawczego (art. 205⁴ k.p.c.)

Przygotowuję rozprawę doktorską pod roboczym tytułem „Realizacja prawa do rzetelnego procesu w świetle zmian procedury cywilnej w dobie pandemii COVID-19”. W ramach prac nad rozprawą doktorską badam kwestie związane ze sprawnością postępowania cywilnego i czynnikami, które mają wpływ na szybkość postępowania cywilnego.

Celem niniejszej ankiety jest ocena stopnia wykorzystywania instytucji posiedzenia przygotowawczego i przyczyn rezygnacji z jego przeprowadzania.

Do ankiety zapraszam Sędziów i Asesorów sądowych orzekających w wydziałach cywilnych, gospodarczych, rodzinnych i pracy sądu rejonowego.

Wypełnienie ankiety zajmuje około 2 minuty. Ankieta jest anonimowa. Odpowiedzi można udzielać od 11 do 30 czerwca 2022 roku.

Pytanie 1 (jednokrotny wybór)

Orzekam w wydziale:

- a) cywilnym
- b) rodzinnym
- c) gospodarczym
- d) pracy (pracy i ubezpieczeń społecznych)

Pytanie 2 (jednokrotny wybór)

Jak często wyznaczasz posiedzenia przygotowawcze?

- a) Nie wyznaczyłem/am posiedzenia przygotowawczego w żadnej sprawie.
- b) Prawie nigdy (dotychczas w mniej niż 10 sprawach)
- c) Bardzo rzadko (mniej niż 15% spraw)
- d) Rzadko (15-25% spraw)
- e) Często (25-50% spraw)
- f) Bardzo często (50-75% spraw)
- g) Prawie zawsze (więcej niż 75% sprawy)
- h) Wyznaczam posiedzenie przygotowawcze w każdej sprawie.

Pytanie 3 (wielokrotny wybór)

Jakie są przyczyny, dla których nie korzystasz z możliwości wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego?

- a) Chętnie korzystam z instytucji posiedzenia przygotowawczego.
- b) Brak odpowiednich warunków lokalowych w sądzie (np. wolnej sali rozpraw).
- c) Zbyt duże obciążenie innymi obowiązkami.
- d) Uważam, że nie przyczyni się to do przyspieszenia rozpoznania sprawy.
- e) Wolę korzystać z innych narzędzi służących koncentracji materiału procesowego (np. wymiana pism przygotowawczych).
- f) Charakter rozpoznawanych spraw nie nadaje się do skierowania na posiedzenie przygotowawcze.
- g) Rezygnuję z wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego na wniosek stron.
- h) Przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego jest zbyt czasochłonne.
- i) Konieczność zmiany planu rozprawy, gdy stał się on nieaktualny.
- j) Inna odpowiedź (możliwość wpisania własnej odpowiedzi).